

The background of the cover is a repeating pattern of golden crowns and profiles of faces, likely representing the characters in the play. The crowns are ornate and golden, and the profiles are shown in various orientations, some facing left and some right. The pattern is set against a light, textured background.

BIBLIOTEKA
PISARZY
ANTYCZNYCH

IWONA SŁOMAK

THYESTES

LUCJUSZA ANNEUSZA SENEKI

OPRACOWANIE MONOGRAFICZNE



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

THYESTES

LUCJUSZA ANNEUSZA SENEKI

OPRACOWANIE MONOGRAFICZNE

IWONA SŁOMAK

THYESTES

LUCJUSZA ANNEUSZA SENEKI
OPRACOWANIE MONOGRAFICZNE

Seria
BIBLIOTEKA PISARZY ANTYCZNYCH (4)

Redaktor serii
TOMASZ SAPOTA

Rada naukowa serii
ELWIRA BUSZEWICZ, UJ
AGNIESZKA DZIUBA, KUL
MARIA BARŁOWSKA, UŚ
ANTONI BOBROWSKI, UJ
MONIKA MIAZEK-MĘCZYŃSKA, UAM

Recenzenci
BARBARA MILEWSKA-WAŻBIŃSKA
BARTOSZ AWIANOWICZ

SPIS TREŚCI

AUTOR, DATOWANIE, TESTIMONIA I ZARYS RECEPCJI	7
RÓD PELOPSA – ANTYCZNA TRADYCJA LITERACKA	27
PELOPIDZI W DRAMACIE ANTYCZNYM	51
TRADYCJA I INNOWACJA W DRAMATACH SENEKI Z PERSPEKTYWY GENEALICZNEJ: KOMPOZYCJA, CHÓRY, CZAS I MIEJSCE	83
INTERPRETACJA	109
 KOMENTARZ	 123
 ANEKS	
ZASADY WYDANIA. OD TŁUMACZKI	435
APARAT KRYTYCZNY – SIGLA	445
LUCIUS ANNAEUS SENECA: THYESTES (TEKST, PRZEKŁAD)	451
 BIBLIOGRAFIA	 559
INDEKS OSOBOWY	631
INDEKS POSTACI I MIEJSC LITERACKO-MITOLOGICZNYCH	655
INDEKS LUDÓW, NAZW MIEJSCOWYCH, CIAŁ NIEBIESKICH I GWIAZDOZBIORÓW, WIATRÓW, ŚWIĄT	665
SUMMARY	673
RIASSUNTO	677

AUTOR, DATOWANIE, TESTIMONIA

I ZARYS RECEPCJI

AUTOR: ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ. DATOWANIE

Źródła do biografii filozofa i poety, jednego z najobszerniej zachowanych rzymskich autorów okresu pryncypatu oraz przez kilka lat jednego z najbardziej wpływowych ludzi w Rzymie, są skromne i z różnych względów kontrowersyjne lub niejednoznaczne. Seneka w swoich pismach prozatorskich rzadko pozostawia czytelne autobiograficzne tropy i odnosi się do bieżących zdarzeń, zaś sens tych odniesień bywa wątpliwy w efekcie ich nieznanego lub nieoczywistego kontekstu oraz aktualizowania przez autora określonych konwencji literackich¹. Stosunkowo obszernie i zasadniczo z sympatią o Senecie pisze Tacyt w *Annales* (druga dekada II w.), opierając się na bardziej i mniej wiarygodnych dokumentach i opracowaniach oraz żywej jeszcze wówczas tradycji ustnej. Jest to autor wiarygodny, choć jego dzieło należy, co oczywiste, czytać przez pryzmat pisarsko-retorycznych norm epoki, a przy tym trzeba uwzględnić polityczno-dydaktyczne zamierzenia historyka². Tacyt nie pomija negatywnych sądów o Senecie, lecz przypisuje je postaciom skądinąd skompromitowanym (por. np. *Ann.* 13, 42, 1–43, 1). Odnotowując, że Anneusz był obarczany odpowiedzialnością za postęпки Nerona (*Ann.* 14, 7, 1–11, 3; por. 15, 45, 3), dystansuje się od tego rodzaju krytyki. Potwierdza renomę Anneusza jako uczonego i mówcy (*Ann.* 12, 8, 2);

1 Por. Griffin, 1976: 1–26.

2 Por. Woodman, 2004: XIV–XIX.

przypisuje mu autorstwo mów wychowanka (por. *Ann.* 13, 3, 1–3; 13, 11, 1–2) oraz stopniowo coraz mniej skuteczne starania, by poprawić charakter Nerona i osłabić szkodliwy wpływ Agryppiny po śmierci Klaudiusza (*Ann.* 13, 2, 1–2; por. 14, 2, 1; 14, 14, 2). Wspomina, że popularność i majątek Seneki dostarczały argumentów jego przeciwnikom politycznym (*Ann.* 14, 52, 2; por. też *Ann.* 15, 65), a przy tym odnotowuje też skromne nawyki żywieniowe Anneusza (*Ann.* 15, 63, 2–3) oraz wierność stoickim zasadom (*Ann.* 15, 61, 1–64, 4)³. Za negatywny obraz Seneki jako żyjącego wbrew głoszonej nauce odpowiedzialny jest głównie Kassjusz Dio⁴ (zob. np. 61, 10, 1–6; 61, 7, 5; 61, 12, 1; 61, 20, 3; 62, 2, 1; 62, 25, 1–3), piszący w dwóch pierwszych dekadach III w. Historyk korzysta już z pośrednich źródeł – w tym wrogich Senece – dość swobodnie, jak się wydaje, interpretując też materiał źródłowy (np. prezentując w sposób sugerujący obiektywną relację treści, które w źródłach mogły mieć status plotek/oszczerstw⁵). Współczesny Anneuszowi Kolumella (3, 3, 3) przy okazji wzmianki o dochodowym majątku ziemskim Seneki w Nomentum określa go jako człowieka wielkiego umysłu i wykształcenia. U nieco młodszego od Seneki Pliniusza Starszego, raczej nienależącego do koła przyjaciół Anneusza, zachowały się dwie uwagi na jego temat – złośliwe, aczkolwiek niezawierające żadnego poważniejszego zarzutu⁶. Okazji do jednej z nich dostarczyło kaśliwe napomknienie o modzie na zimne kąpiele: „Widzieliśmy mężów konsularnych w podeszłym wieku marzących wręcz ostentacyjnie, a zalecenia co do tego znajdujemy nawet

3 Por. też Griffin, 1976: 441–444; tamże literatura przedmiotu.

4 Jak zauważa m.in. Grimal (1994: 13–20), zarzuty stawiane Senece przez Diona częściowo wynikają z jego słabej znajomości Senecjańskich pism filozoficznych.

5 Zob. więcej Griffin, 1976: 428–433; tamże literatura.

6 Por. więcej Griffin, 1976: 433–440.

u Seneki”⁷. Druga dotyczy kupna drogiej, znakomicie prosperującej winnicy: „[...] wreszcie Anneusz Seneka, wówczas pierwszy erudyta i człowiek wpływowy [...], bynajmniej niedbały o rzeczy marne, tak rozkochał się w tym majątku, że nie wstyd mu było obdarzyć palmą zwycięstwa człowieka znieawidzonego, mającego się tym skądinąd chęcić, i kupić ową winnicę cztery razy drożej, niż tamten nabył ją przed niespełną dziesięcioma laty”⁸. Swetoniusz (czasy Hadriana) potwierdza renomę krasomówczą Seneki już w czasach Kaliguli – przywołując słowa krytyki ze strony tego ostatniego, które jednak odczytane w kontekście (sam Kaligula miał być mówcą dobrym, lecz w napadach gniewu gubiącym wątek myślowy oraz niekontrolującym natężenia głosu) dają efekt pochwały, por. „[...] do tego stopnia gardząc stylem spokojniejszym i bardziej składnym, że twórczość Seneki nazywał czystym efekciarstwem i piaskiem bez wapna”⁹. Biograf wspomina też o odmienności wymowy Seneki na tle stylu dawnych mówców (*Nero* 52), o jego proroczym śnie (Anneuszowi mianowanemu wychowawcą Nerona miało przyśnić się, że uczy Kaligulę – co Nero wkrótce potwierdził knowaniami przeciwko członkom rodziny) (*Nero* 7, 1), o próbach Seneki, by wycofać się z życia publicznego i zrzec majątku (*Nero* 35, 5; por. Tac. *Ann.* 14, 54, 1–3 oraz raczej w negatywnym kontekście Cass. Dio 62, 25, 3). Uwagi Kwintyliana (z ostatnich lat rządów Domicjana) ograniczają się do sfery estetycznej:

7 *videbamus senes consulares usque in ostentationem rigentes, qua de re exstat etiam Annaei Senecae adstipulatio* – Plin. *N.H.* 29, 10; por. Sen. *Ep.* 53, 3; 83, 5; 108, 16.

8 [...] *novissime Annaeo Seneca, principe tum eruditorum ac potentia [...], minime utique miratore inanium, tanto praedii huius amore capto ut non puderet inviso alias et ostentaturo tradere palmam eam, emptis quadruplicato vineis illis intra decimum fere curae annum* – Plin. *N.H.* 14, 51.

9 [...] *lenius comptiusque scribendi genus adeo contemnens ut Senecam tum maxime placentem commissiones meras componere et harenam esse sine calce diceret* – Suet. *Cal.* 53.

odnotowuje on szerokie spektrum pisarskich zdolności Anneusza, lecz gani jego styl z perspektywy zwolennika norm wcześniejszego oratorstwa Cycerona, jednocześnie potwierdzając dużą popularność owego stylu wśród młodzieży; ostatecznie przyznaje zresztą Senecjańskiej wymowie wiele walorów (*Inst.* 10, 1, 125–131). Juwenalowi Seneka służy jako przykład wyższości osobistych zasług nad urodzeniem; przeciwstawia go też jego podopiecznemu: „Gdyby lud głosować mógł swobodnie, jaki / straceniec nie przedłożyłby Seneki nad Nerona?”¹⁰. Natomiast za wyraz podziwu dla Seneki-dramaturga należałoby uznać manierę parafrazowania miejsc z różnych dramatów Anneusza w tragedii *Hercules Oetaeus* (napisanej raczej już po śmierci Seneki przez drugorzędnego autora)¹¹. Warto wreszcie wspomnieć o wizerunku Seneki jako bohatera anonimowego dramatu *Octavia* (być może z epoki Flawiuszy¹²) – żałującego powrotu do Rzymu z wygnania i na próżno starającego się przeciwdziałać ekscesom Nerona oraz zapobiec oddaleniu Oktawii (Ps.-Sen. *Oct.* 377–390; 440–592).

Z tych i pewnej liczby pomniejszych źródeł wyłania się jedynie zarys polityczno-pisarskiej biografii Seneki¹³. Anneusz urodził się zapewne w Kordobie¹⁴ między 4 i 1 r. p.n.e. Był średnim synem pochodzącej

10 *libera si dentur populo suffragia, quis tam / perditus ut dubitet Senecam praeferre Neroni?* – Iuv. 8, 211–212.

11 Podobnie Boyle, 2006: 221–223.

12 Por. np. Boyle, 2006: 223–228.

13 Nt. biografii Seneki zob. (krytyczna faktografia) Griffin, 1976: 29–171; zob. też np. Habinek, 2014: 3–31; (biografia Seneki jako stoika) Veyne, 2003; Ker, 2009; tamże literatura. Por. też np. (opracowanie popularnonaukowe, oparte na licznych koniekturach, niejednokrotnie pozbawionych uzasadnienia): Grimal, 1994; Wilson, 2014; (popularne wprowadzenie do twórczości) Joachimowicz, 2004.

14 Por. Mart. 1, 61, 7–8 oraz wzmianki Seneki Starszego o dwóch ziomkach, identyfikowanych jako kordobańczycy – Sen. *Suas.* 2, 18; 6, 27.

prawdopodobnie z miejscowego rodu Helwii oraz mającego lokalne lub italskie korzenie Anneusza Seneki (ok. 50 r. p.n.e.–40 r. n.e.). Seneka-ojciec, późniejszy autor (zaginionego) dzieła historycznego, a także (częściowo zachowanej) antologii deklamacji dedykowanej synom, ekwita (por. np. Tac. *Ann.* 14, 53, 5), obracał się w intelektualnym środowisku Rzymu do ok. 8 r. p.n.e., raczej nie robiąc kariery w administracji państwowej, i powrócił tam później, aby doglądać edukacji synów. Seneka o swoim ojcu mówił z retoryczną estymą (por. Sen. *Ep.* 78, 2); napisał też jego (zaginioną) biografię (por. Sen. fr. XV: Haase, s. 436–437). Wydaje się jednak, że są to raczej świadectwa zabiegania o uwagę rodziciela (którego ulubieńcem był prawdopodobnie najmłodszy syn – por. Sen. *Contr.* 2, praef. 4), nie zaś bardzo ciepłych relacji (por. np. o porzuceniu wegetarianizmu pod wpływem ojca: „Toteż pod wpływem mojego ojca, który nie obawiał się pomówienia, lecz nienawidził filozofii [...]”¹⁵). Do Wiecznego Miasta Senekę Młodszego sprowadziła przyrodnia siostra Helwii przed 5 r. n.e. (por. Sen. *Helv.* 19, 2). Tamże studiował filozofię, m.in. u stoika Attalosa (por. Sen. *Ep.* 108 i zwłaszcza 108, 3; 110, 14–20; por. 67, 15) oraz u Sotiona w eklektycznej pitagorejsko-stoickiej szkole Kwintusa Sekstiusza (por. *Ep.* 49, 2; 108, 17–22), słuchając również należącego do tej samej szkoły Papiriusza Fabiana (por. Sen. *Ep.* 100, 1–12). Przez pewien czas przebywał w Egipcie, korzystając z gościny ciotki, której mąż Gajusz Galeriusz był namiestnikiem tej prestiżowej prowincji w latach 16–31. Po powrocie do Rzymu w 31 r. dzięki staraniom ciotki otrzymał kwesturę (między 33 i 39 r.) (Sen. *Helv.* 19, 2; por. Cass. Dio 59, 19, 7). W okresie panowania Kaliguli (37–41 r.) był już podziwianym mówcą (por. wcześniej). Według Diona (59, 19, 7–8)

15 *Patre itaque meo rogante, qui non calumniam timebat, sed philosophiam oderat [...] – Sen. Ep. 108, 22.*

nieomal wówczas zginął, skazany na śmierć przez zazdrosnego o jego talent cesarza, zaś od kary wybawiła go kochanka Kaliguli, podnosząc źle rokujący stan zdrowia Anneusza; niewykluczone jednak, że incydent ten miał polityczne tło. W tym czasie (być może po 39 r.) napisał *Pocieszenie dla Marcji* (*Consolatio ad Marciam*). Na lata 41–49 przypada jego wygnanie na Korsykę w efekcie kłowań Messaliny przeciwko Liwilli, o cudzołóstwo z którą został oskarżony (Cass. Dio 60, 8, 5). Na ten okres można datować *Pocieszenie dla Polybiusza* (*Consolatio ad Polybium*) (por. wzmianka o przypadającym na 44 r. podboju przez Klaudiusza Brytanii – Sen. *Polyb.* 13, 2) i *Pocieszenie dla matki Helwii* (*Consolatio ad Helviam matrem*), a także być może (w całości lub częściowo) *O gniewie* (*De ira*; dialog dedykowany starszemu bratu Nowatowi, który w 52 r. po adopcji nosił już nazwisko Gallio). W 49 r. dzięki staraniom Agryppiny Seneka został odwołany z wygnania, obdarzony preturą i funkcją wychowawcy Nerona (Tac. *Ann.* 12, 8, 2; por. Cass. Dio 61, 32, 3 i wcześniej). Nero zasiadł na tronie w wieku 17 lat, po śmierci Klaudiusza w 54 r. Od tego czasu datowane są umiarkowane (pozytywne w wymiarze moralnym i polityczno-administracyjno-ekonomicznym) wpływy Seneki na młodego władcę, w tym starania o umniejszenie roli Agryppiny (por. wcześniej oraz Tac. *Ann.* 13, 5, 1–2; 13, 20, 1–21, 1; por. Cass. Dio 61, 3, 3–4, 5). Wpływy te coraz bardziej słabły, przynajmniej od 59 r., gdy Seneka i jego sojusznik Afraniusz Burrus (prefekt pretorian), wtajemniczeni w próbę usunięcia Agryppiny, udzielili Neronowi tylko wizerunkowego wsparcia (Tac. *Ann.* 14, 7, 1–11, 3; por. też 14, 14, 1–15, 5; por. Cass. Dio 61, 7, 5), zaś z chwilą śmierci Burrusa w 62 r., być może otrutego przez Nerona (por. Tac. *Ann.* 14, 51, 1–2; por. Cass. Dio 62, 13, 3), sytuacja Seneki uległa gwałtownemu pogorszeniu i połowicznie wycofał się on z życia publicznego – bez formalnego przyzwolenia ze strony Nerona (Tac. *Ann.* 14, 52, 1–56, 3; 15, 45, 3). Warto wspomnieć o przytoczonych przez Tacyty zarzutach,

za pomocą których zausznicy Nerona osłabiali pozycję Anneusza na dworze:

Ci napastowali Senekę rozmaitymi oszczerstwami, że niby jeszcze powiększa swój majątek, będąc bogaty ponad miarę człowieka prywatnego, i że ściąga na siebie uwagę obywateli, i niemal prześciga władcę, jeśli chodzi o piękno jego ogrodów i wspaniałość posiadłości. Zarzucali mu też, że zagarnął dla siebie jedną całą chwałę wymowy i częściej pisuje wiersze, odkąd rozmiłował się w nich Neron. Zaś rozrywkom władcy jest otwarcie wrogi, odmawia mu zdolności woźnicy, drwi z głosu, ilekroć śpiewa. Czy w końcu nie będzie w państwie niczego znakomitego, co by nie uchodziło za jego wynalazek?¹⁶

W 65 r. Seneka popełnił samobójstwo, otrzymawszy od Nerona wyrok śmierci (Tac. *Ann.* 15, 61, 2–64, 4; por. Cass. Dio 62, 25, 1–3), por.

Nie okazawszy strachu, żąda tabliczek z testamentem, a gdy centurion odmawia, zwraca się do przyjaciół, mówiąc, że skoro nie wolno mu odwdziżyć się za ich zasługi, zapisuje im jedyną rzecz, którą posiada, ale rzecz najpiękniejszą – obraz swojego życia. Jeśli zachowają ją w pamięci, zyskają sławę ludzi wykształconych i dochowujących przyjaźni. Jednocześnie raz zagadując ich, raz bardziej stanowczo powstrzymując ich lzy, wzywa do okazania hartu. Pyta, gdzie lekcje mądrości,

16 *hi variis criminationibus Senecam adoriuntur, tamquam ingentes et privatum modum evectas opes adhuc auget, quodque studia civium in se verteret, hortorum quoque amoenitate et villarum magnificentia quasi principem supergrederetur. obiciebant etiam eloquentiae laudem uni sibi adsciscere et carmina crebrius factitare, postquam Neroni amor eorum venisset. nam oblectamenti principis palam iniquum detrectare vim eius equos regentis, includere vocem, quotiens caneret. quem ad finem nihil in re publica clarum fore quod non ab illo reperiri credatur?* – Tac. *Ann.* 14, 52, 2–4.

gdzie przez tyle lat pielęgnowana zdolność rozumnego przeciwstawienia się przeciwnościom? [...] Seneka, ponieważ jego stare i wychudzone od długotrwałego postu ciało odmawiało krwi spokojnego ujścia, otworzył także żyły na goleniach i pod kolanami; wyczerpany silnym bólem, aby swym cierpieniem nie osłabiać ducha żony i od patrzenia na jej własne nie stracić cierpliwości, radzi przenieść się do innej sypialni. Do ostatniej chwili służył mu talent wymowy i wiele jeszcze podyktował wezwanym skrybom. [...] Tymczasem Seneka wobec przeciągającej się śmierci prosi Statusza Anneusza, wypróbowanego od dawna jako przyjaciel i medyk, o podanie przygotowanej wcześniej trucizny, którą zażywali skazani przez sąd publiczny w Atenach. Wypił na próżno, bo ciało miał wyziębłe i zamknięte na jej działanie. Wówczas udał się do gorącej łaźni; spryskał najbliższych niewolników, dodając, że składa ową płynną ofiarę Jowiszowi wyzwolicielowi. Wówczas wniesiono go do łaźni i udusił się parą. Później spalono go bez żadnych pogrzebowych obrzędów. Tak zarządził w testamencie, bo o swoje ostatnie sprawy zatroszczył się jeszcze wówczas, gdy opływał w bogactwa i władzę¹⁷.

17 *Ille interritus poscit testamenti tabulas; ac denegante centurione conversus ad amicos, quando meritis eorum referre gratiam prohiberetur, quod unum iam et tamen pulcherrimum habeat, imaginem vitae suae relinquere testatur, cuius si memores essent, bonarum artium famam fructum constantis amicitiae laturos. simul lacrimas eorum modo sermone, modo intentior in modum coercentis ad firmitudinem reuocat, rogans ubi praecepta sapientiae, ubi tot per annos meditata ratio aduersum imminetia? [...] Seneca, quoniam senile corpus et parco victu tenuatum lenta effugia sanguini praebebat, crurum quoque et poplitum venas abrumpit; saevisque cruciatibus defessus, ne dolore suo animam uxoris infringeret atque ipse visendo eius tormenta ad impatientiam delaberetur, suadet in aliud cubiculum abscedere. et novissimo quoque momento suppeditante eloquentia advocatis scriptoribus pleraque tradidit [...]. Seneca interim, durante tractu et lentitudine mortis, Statium Annaeum, diu sibi amicitiae fide et arte medicinae probatum, orat provisum pridem venenum quo damnati publico Atheniensium iudicio extinguerentur, promeret; adlatumque hausit frustra, frigidus iam artus et cluso corpore aduersum*

Zginął jako jedna z ofiar fali represji, która nastąpiła po odkryciu i spacyfikowaniu antycesarskiego spisku Gajusza Pizona (zob. Tac. *Ann.* 15, 48, 1–65; por. Cass. Dio 62, 24, 1–25, 3).

W okresie po odwołaniu filozofa z wygnania powstały¹⁸: *O krótkości życia*¹⁹, *Udymienie Boskiego Klaudiusza*²⁰, *O stałości mędrca*, *O spokoju ducha* i *O wypoczynku*²¹, *O łagodności*²², *O życiu szczęśliwym*²³, *O przystugach*²⁴, *Studia przyrody*, *Listy moralne*, *O opatrności*²⁵. Znaczna część dorobku

vim veneni. postremo stagnum calidae aquae introiit, respergens proximos servorum addita voce libare se liquorem illum Iovi liberatori. exim balneo inlatus et vapore eius exanimatus sine ullo funeris sollemni crematur. ita codicillis praescripserat, cum etiam tum praedives et praepotens supremis suis consuleret – Tac. Ann. 15, 62, 1–64, 4.

- 18 Nt. datowania poszczególnych prac zob. Griffin, 1976: 395–411; por. Sauer, 2014b: 135; 2014c: 167; 2014a: 171; Monteleone, 2014: 127; Smith, 2014a: 121; 2014b: 147–148; Mutschler, 2014a: 153; Malaspina, 2014: 176–177; Mutschler, 2014b: 141–142; Lentano, 2014: 201; Williams, 2014: 182; Setaioli, 2014: 191–192; Smith, 2014c: 115–116. Tamże literatura.
- 19 *De brevitae vitae* – dialog został napisany być może między 50 a 55 r.; Seneka dedykował go Pompejuszowi Paulinowi, prawdopodobnie swojemu teściowi.
- 20 *Divi Claudii apocolocyntosis* – satyryczny utwór napisany być może wkrótce po śmierci Klaudiusza w 54 r. *Apocolocyntosis* – grecki neologizm pochodzi od Kassjusza Diona (60, 35, 2), pierwotny tytuł łaciński brzmiał zapewne *Lusus de morte Divi Claudii*.
- 21 *De constata sapientis*, *De tranquillitate animi*, *De otio* – dialogi napisane prawdopodobnie w takiej kolejności między 47 a 63/64 r., czyli przed śmiercią adresata utworu, Lucjusza Anneusza Serena.
- 22 *De clementia* – dialog dedykowany Neronowi, powstały być może między 54 a 56 r.
- 23 *De vita beata* – dialog napisany między *De ira* a 52 r.; jego adresatem jest starszy brat Seneki Gallion.
- 24 *De beneficiis* – traktat napisany między 56 a 64 r., adresowany do Ebutiusza Liberalisa.
- 25 *Naturales quaestiones*, *Epistulae morales*, *De providentia* – wszystkie trzy pisma dedykowane Lucyliuszowi, przyjacielowi Seneki; traktat i listy zostały napisane prawdopodobnie między 62 a 64 r.; czas powstania dialogu jest trudny

literackiego Seneki jednak nie zachowała się do naszych czasów (nie przetrwały jego mowy, niektóre pisma filozoficzne i listy do różnych adresatów).

Nie sposób natomiast ani ustalić przybliżonego czasu, w którym powstały poszczególne dramaty Seneki (*Herkules w szale*, *Trojanki*, *Kobiety fenickie*, *Medea*, *Fedra*, *Edyp*, *Agamemnon*, *Thyestes*), ani określić ich chronologii. W dwóch zachowanych familiach manuskryptowego przekazu utwory spisano w różnej kolejności (por. *Zasady wydania. Od tłumaczk*, s. 435–438). Niewiarygodna jest propozycja datowania Nisbeta²⁶, począwszy od jego najmocniejszego argumentu²⁷, którym posiłkuje się, sytuując *Trojanki* i *Herkulesa w szale* w okresie przed 54 r., a zatem przed powstaniem *Apocolocyntosis*, gdzie Seneka miałby parodiować dwie krótkie frazy z tych sztuk²⁸. Frazy te są specyficzne tylko o tyle, że cechuje je właściwy tragedii koturnowy styl, przy czym w *Herkulesie w szale* poetyckość jest silniej wyeksponowana niż w satyrze (por. „Lejcie łyzy, uderzcie w płacz, / niech rynek ponurą rozbrzmiewa wrzawą [...]”²⁹ oraz „Odmieńcie płacz: / lejcie łyzy nad Priamem [...]”³⁰ i „Niech chaos żalosną rozbrzmiewa wrzawą [...]”³¹). Można by się więc spodziewać, że parodiując te frazy w metrycznym ustępie *Apocolocyntosis*, autor raczej podkreśliłby tę cechę, nie zaś zneutralizował. Wydaje się przynajmniej równie (jeśli nie bardziej) praw-

do ustalenia (między 37 a 65 r.), jednak być może także należy datować go na ostatnie lata życia autora.

26 Nisbet, 2008: 348–371.

27 Nb. dość szeroko akceptowanego, por. np. Herzog, 1928: 93; Zwierlein, 1984: 244; TARRANT: 10; Keulen, introd., text, comm., 2001: 9; Fitch (introd., ed., comm., 1987: 51–53) dodaje kilka innych (wątpliwych) similiów.

28 Zob. Nisbet, 2008: 349.

29 *fundite fletus, edite planctus, / resonet tristi clamore forum [...]* – Sen. *Apocol.* 12, 3.

30 *Vertite planctus: / Priamo vestros fundite fletus [...]* – Sen. *Tro.* 130–131.

31 *resonet maesto clamore chaos [...]* – Sen. *Her. f.* 1108.

dopodobne, że w obu dramatach i w satyrze Seneka naśladował/parodiował charakterystyczny żałobny styl tragediowy. Pomijając kwestię czasowego umiejscowienia innych sztuk³², przywołam argumenty Nisbeta dotyczące głównego przedmiotu jego opracowania – datowania *Thyestes*a na 62 r. Dramatu rzekomo nie można usytuować w okresie ministerialnej funkcji Anneusza na dworze, ponieważ Agryppinę oraz zabójcę Brytannika i Agryppiny uraziłyby słowa: „Brat niech się boi brata, rodzic dziecka, [...] Niech zła żona / czyha na męża [...]” (*Thy.* 40–42)³³ lub „[...] trutkę podaje się na złości” (*Thy.* 453); podobnie niezręczne byłoby wypowiedzenie przez wychowawcę Nerona słów: „Choćby nikt nie uczył zdrady i występku – / nauczy władza” (*Thy.* 312–313)³⁴. Czy jednak Seneka mógłby nie obawiać się publikowania podobnych treści po 62 r.? Właśnie wówczas zaczął wszak dokładać starań, by swoim pisarstwem przekonać władcę, że nie stanowi dla niego zagrożenia³⁵. Z kolei frazy: „Gdy ojczyznę zbrodniarzom wygnanym ofiaruje bóg, / niech do zbrodni wrócą [...]” (*Thy.* 37–38) oraz „[...] wojny przeniosą się za morze [...]” (*Thy.* 43), nie mogłyby powstać na wygnaniu, skoro pierwsza stawiałaby w złym świetle Senekę, a druga Klaudiusza jako zdobywcę Brytanii³⁶. Czy jednak Seneka chciałby stawiać się w tym samym świetle wówczas, gdy po śmierci Burrusa zausznicy Nerona podawali w wątpliwość jego lojalność, lub wspominać o zamorskich wojnach wobec porażki Rzymian w Brytanii

32 Por. polemika z propozycją datowania *Kobiet fenickich* – Sapota, Słomak, 2019: 11, przyp. 13.

33 Skrót *Thy.* tu i dalej odnosi się zawsze do Senecjańskiego *Thyestes*a, natomiast skrót ad *Thy.* dotyczy odpowiedniej części *Komentarza* w niniejszym opracowaniu.

34 Zob. Nisbet, 2008: 355; podobnie Herzog, 1928: 73.

35 Por. Veyne, 2003: 157–167 i 25–29.

36 Nisbet, 2008: 355–356.

w 61 r. i w Armenii w 62 r. (por. Tac. *Ann.* 14, 29–30; 15, 1–18; Suet. *Nero* 39)? Warto jednocześnie zauważyć, że przedstawiona argumentacja oparta jest na arbitralnie przyjętym założeniu, że współczesna publiczność Seneki nie uwzględniała aspektu rodzajowego sztuk czy inspiracji deklamacyjnych autora, traktując różne, czasem sprzeczne, wypowiedzi bohaterów – pozytywnych i skompromitowanych, dających wyraz przenikliwości filozoficznej oraz ewidentnie naiwnych – jako jedną i tę samą perspektywę narratora-autora (por. też *Interpretacja*, s. 109–120). Wzmianka o koronowaniu diademem oraz uwaga o Partach (*Thy.* 599–603) miałyby dotyczyć partyjskiego władcy Wologajsesa, który w 61 r. koronował na króla Armenii swego brata Tiridatesa³⁷, jednak można by je odnieść także do wydarzeń z 41 r., gdy Klaudiusz, wykorzystując wewnętrzne waśnie Partów, dopomógł powrócić na tron Armenii jednemu Mithridatesowi (por. Tac. *Ann.* 11, 8–9³⁸), zaś innego obdarzył koroną Bosforu (por. Cass. Dio 60, 8, 1–2) – teza Herzoga³⁹, z którą Nisbet polemizuje, lecz nieprzekonująco. Jak mimochodem wskazuje Boyle, odniesienie to może być szerokie i dotyczyć nawet Aleksandra Wielkiego⁴⁰. Wzmianka o Alanach⁴¹ (por. też ad *Thy.* 627–632), niewymienianych przed Seneką u żadnego innego autora i wspomnianych również u Lukana (8, 223), nie jest dowodem na to, że obydwa odniesienia musiały się pojawić w podobnym czasie, w latach 60. – dysponujemy niewielką częścią ówczesnej literatury rzymskiej, poza tym zob. np. o zdarzeniach w 35 r. n.e.: „Tamci się na to nie zgodzili, a przeciw Artabanowi sprowadzili Alanów, otwierając Wrota Kaspij-

37 Nisbet, 2008: 357–361.

38 Tacyt datuje to zdarzenie na 47 r., jednak raczej mylnie.

39 Herzog, 1928: 77–80.

40 BOYLE: 306.

41 Nisbet, 2008: 362–364; por. też BOYLE: 321.

skie i pozwalając swobodnie przejść przez własne terytoria”⁴². Lukan mógł także inspirować się stryjowskim utworem powstałym dowolnie wcześniej, a ponadto mamy tu do czynienia z uniwersalizującym przesłaniem i katalogiem nazw wskazujących ogólnie na barbarzyńskie ludy Wschodu, zapewne w związku z ich relacjami z imperium rzymskim, jednak niekoniecznie aktualnymi; ostatnia uwaga ma zastosowanie również do kolejnego erudycyjnego katalogu (*Thy.* 369–379)⁴³. Nisbet⁴⁴ potwierdza jednocześnie tezę autorstwa Fitcha o datowaniu sztuk Seneki⁴⁵ – wyprowadzoną na podstawie metody ilościowej (głównie frekwencji skracania wygłosowego -o⁴⁶, śródwersowych pauz myślowych, śródwersowych zmian postaci mówiącej), która jednak, choć regularnie w literaturze przedmiotu przywoływana, ze względu na metodologiczne błędy i wadliwe przesłanki nie ma większej wartości argumentacyjnej⁴⁷. Nieprzekonujące są także wnioski Fitcha oparte na analizie układów anapestycznych (por. ad *Thy.* 789–884). Zwierlein⁴⁸ z kolei słusznie wskazuje, że o chronologii Senecjańskich sztuk trudno wyrokować na podstawie analizy przemian metrum.

42 οἱ δὲ αὐτοὶ μὲν ἀντειῖχον, Ἀλανοὺς δὲ δίοδον αὐτοῖς δίδόντες διὰ τῆς αὐτῶν καὶ τὰς θύρας τὰς Κασπίας ἀνοίξαντες ἐπάγουσι τῷ Ἀρταβάνῳ – Ios. Flav. 18, 97.

43 Nisbet, 2008: 364–368.

44 Nisbet, 2008: 356–357.

45 Fitch, 1981: 289–307.

46 W *Thyestesie* wygłosowe -o skrócone jest w wersach: 46 *libido*; 59, 82 *quando*; 213, 312, 615, 616, 619 *nemo*; 258 *ergo*; 282, 636 *imago*; 407, 493, 1038 *cerno*; 420 *moveo*; 485 *metuo*; 489 *duco*; 542 *accipio*; 623 *turbo*; 640 *quaero*; 650 *regio*; 689 *ordo*; 855 *Leo*; 857 *Virgo*; 888 *dimitto*; 983 *capio*; 994 *caligo*; 1006 *agnosco*; 1099 *credo* (być może też 535); 1104 *scio* (być może też 269) – zob. BOYLE: 122.

47 Zob. szczegółową polemikę w: Sapota, Słomak, 2019: 9–11, przyp. 13.

48 Zwierlein, 1984: 233–238.

Z zewnętrznych świadectw⁴⁹ można ostrożnie uwzględnić wzmiankę Kwintyliana (*Inst.* 8, 3, 31)⁵⁰, który podaje, że ok. 50/51 r. Seneka z tragikiem Pomponiuszem Sekundem (por. Quint. *Inst.* 10, 1, 98) rozstrząsali „w przedmowach” (*praefationibus*) stosowność użycia w utworze tragediowym pewnego wyrażenia – co mogłoby pośrednio świadczyć, że Anneusz w tym czasie był już autorem przynajmniej jednego dramatu. Z relacji Tacyty dotyczącej udanych prób osłabienia pozycji Seneki na dworze w 62 r. (por. wcześniej) może z kolei wynikać, że jakieś jego utwory poetyckie (prawdopodobnie dramaty) powstały w czasie, gdy „[...] rozmiłował się w nich Neron”⁵¹. Kontekst wskazuje, że chodzi o zarzut rywalizacji, zaś według tego samego Tacyty (*Ann.* 14, 16, 1) Neron zaczął parać się poezją po śmierci Agryppiny (59 r.). Należałoby jednak uwzględnić, że zamiłowanie do sztuk wyzwolonych było widoczne u Nerona już od początku jego edukacji (por. Suet. *Nero* 52). Ostatecznie pozwalałoby to zaledwie przyjąć, że Seneka jako dramatopisarz pozostawał aktywny przynajmniej przez jedno dziesięciolecie, a być może znacznie dłużej – jeśli by zinterpretować jego *leviora studia* (*Sen. Helv.* 20, 1), które miały go zajmować na wygnaniu, jako uprawianie sztuki dramatycznej⁵². *Thyestes* mógł zatem powstać w ciągu całego okresu – od wygnania do wczesnych lat 60., także więc w czasie, gdy możliwe było wykorzystanie tego utworu przez Senekę w jego pracy wychowawcy jako (analogiczne do deklamacji) medium w nauce krytycznego myślenia (por. *Interpretacja*, s. 119–120). Zważywszy na tradycyjnie antytyrańską wymowę samej fabuły (por. *Pelopidzi w dramacie antycznym*, s. 58–78), wydaje się natomiast wątpliwe, by Anneusz napi-

49 Por. też Sapota, Słomak, 2019: 11–13.

50 Por. też np. Herzog, 1928: 60–61; Zwierlein, 1984: 244–245; Nisbet, 2008: 351.

51 [...] *Neroni Amor eorum venisset* – Tac. *Ann.* 14, 52, 3. Por. też Herzog, 1928: 52; Zwierlein, 1984: 245–246.

52 Por. też Herzog, 1928: 81; Zwierlein, 1984: 245.

sał go po 62 r., gdy szczególnie troszczył się o zachowanie poprawnych relacji z władcą (por. wcześniej) – o ile dramat w ogóle został rozpo-
wszechniony poza zaufanym gronem przyjaciół, co jest kolejną nie-
wiadomą. Można na koniec dodać, że pewne myśli wyrażone w sztuce
brzmiały szczególnie znajomo m.in. dla czytelnika *De ira*⁵³ i *De clemen-
tia*⁵⁴, a ponadto niektóre pozwalają się odnieść do Kaliguli (por. np.
ad *Thy.* 1–121; 23–46; 25–32; 176–335; 180–191; 204–207; 207–208; 215–
217; 247–248; 262–265; 267–268; 413–414; 445–470; 460; 461; 463–464;
464–467; 623–788; 759–770; 885–1112; 947–948; 1025–1030; 1103). Nie-
wykluczone więc, że dzieła te powstawały w stosunkowo zbliżonych
okresach, choć równie prawdopodobne, że ewentualne podobieństwa
i skojarzenia są z zamierzenia efektem przepracowania (w nieznanych
nam latach) rzeczywistości doświadczanej oraz towarzyszącej jej reflek-
sji w poetycką, uniwersalizującą formę – zgodnie z przekonaniem, któ-
remu wcześniej dał wyraz Arystoteles w swojej *Poetyce*:

Z tego, co zostało powiedziane, wynika też, że zadaniem poety nie jest
przedstawianie zdarzeń rzeczywistych, lecz takich, które są możliwe
w kategoriach prawdopodobieństwa lub konieczności. Różnica między
historykiem i poetą nie polega wszak na tym, że pierwszy pisze prozą,
a drugi wierszem; dzieło Herodota mogłoby być wierszowane, lecz
zachowałoby swój charakter, jaki ma w formie prozatorskiej. Różnią się
oni natomiast tym, że tamten mówi o zdarzeniach rzeczywistych, a ten
o rzeczach możliwych. Stąd poezja jest bardziej filozoficzna i doniosła
niż historia, bo mówi o tym, co uniwersalne, a historia o rzeczach jed-
nostkowych⁵⁵.

53 Podobnie TARRANT: 48.

54 Por. np. Rose, 1986–1987: 117–118 i przyp. 2, 3.

55 Φανερόν δὲ ἐκ τῶν εἰρημένων καὶ ὅτι οὐ τὸ τὰ γινόμενα λέγειν, τοῦτο ποιητοῦ ἔργον ἐστίν, ἀλλ' οἷα ἂν γένοιτο καὶ τὰ δυνατὰ κατὰ τὸ εἰκὸς ἢ τὸ

TESTIMONIA I RECEPCJA DRAMATÓW SENEKI:
ANTYK I ŚREDNIOWIECZE

Pierwsze testimonia⁵⁶ dotyczące twórczości tragediowej Seneki pochodzą z I w. Kwintyliian (*Inst.* 8, 3, 31) prawdopodobnie wspomina o publicznej prezentacji jakiegoś dramatu Anneusza (por. też wcześniej), mówi o jego nieokreślonych *poemata* (*Inst.* 10, 1, 129), zapewne mając na myśli właśnie sztuki, a także cytuje *Medeę*, potwierdzając autorstwo Seneki (*Inst.* 9, 2, 9 oraz *Sen. Med.* 453). O *carmina* Anneusza pisze również Tacyt (*Ann.* 14, 52, 3; por. też wcześniej). Najprawdopodobniej fragment wersu *Agamemnona* zachował się w postaci grafitti⁵⁷ na jednym z budynków w Pompejach, gdzie (w innym miejscu) znaleziono także zapisane nazwisko Seneki⁵⁸. Fascynację dramaturgią Anneusza widzimy w (tradycyjnie przypisywanych Senece, lecz raczej bezpodstawnie) tragediach *Hercules Oetaeus* i *Octavia* (por. wcześniej). Znajomość twórczości tragediowej Filozofa potwierdzają gramatycy:

ἀναγκαῖον. ὁ γὰρ ἱστορικὸς καὶ ὁ ποιητὴς οὐ τῶ ἤ ἔμμετρα λέγειν ἢ ἄμετρα διαφέρουσιν (εἶη γὰρ ἂν τὰ Ἡροδότου εἰς μέτρα τεθῆναι καὶ οὐδὲν ἦτρον ἂν εἶη ἱστορία τις μετὰ μέτρου ἢ ἄνευ μέτρων)· ἀλλὰ τοῦτω διαφέρει, τῶ τὸν μὲν τὰ γενόμενα λέγειν, τὸν δὲ οἷα ἂν γένοιτο. διὸ καὶ φιλοσοφώτερον καὶ σπουδαιότερον ποιήσις ἱστορίας ἐστίν· ἢ μὲν γὰρ ποιήσις μᾶλλον τὰ καθόλου, ἢ δ' ἱστορία τὰ καθ' ἕκαστον λέγει – *Arist. Poet.* 1451a36–1451b6.

- 56 W przedstawionym zestawieniu wykorzystane zostały wcześniejsze ustalenia SCRIVERIUSA (4r.–6v) oraz Ferriego (2014: 45). Inskrypcji pompejańskiej doskonale studium poświęca Lebek (1985: 1–6). Tylko o jednym testimonium u Kwintyliana i drugim u Terentiana Maura piszą Cytowska i Szelest (1992: 104). Ustęp na s. 22–25 jest streszczeniem podrozdziału w: Sapota, Słomak, 2019 (27–34), gdzie przywołane zostały też i przetłumaczone odpowiednie miejsca ze źródeł.
- 57 W postaci *idai cernu nemura* (reg. V ins. 3) – zob. *CIL IV suppl.* 2, 6698. Por. *Idaea cerno nemora* ('widzę gaje idajskie') – *Sen. Ag.* 730. Powyżej tejże inskrypcji być może znajduje się też fragment wersu 693 z tej samej sztuki – por. Lebek, 1985: 2.
- 58 W postaci *Lucius Annaeus Senecas* (reg. V ins. 5) – zob. *CIL IV suppl.* 2, 4418.

Terentianus Maurus⁵⁹ (prawdopodobnie między 150 a 300 r.), który cytuje *Herkulesa w szale*⁶⁰, Pseudo-Probos ilustrujący wywód cytatami z *Trojaniek*⁶¹ oraz Diomedes przytaczający *Medeę*⁶². Augustyn (IV/V w.) przywołuje sentencję z *Fedry*⁶³. Fragmenty *Medei* i *Edypa* zachowały się na palimpseście z V w.⁶⁴. Żyjący w tym samym stuleciu Sydoniusz Apollinaris wspomina o Senece-tragiku, najwyraźniej odróżniając go jednak od Seneki-filozofa⁶⁵. Pryscjian (V/VI w.) z kolei powołuje się na *Fedre* i *Agamemnona* (choć mylnie podaje źródło cytatu)⁶⁶. Spośród autorów późniejszych wers z *Medei* przytacza Ennodiusz, biskup Pawii (V/VI w.)⁶⁷. Natomiast Lactantius Placidus (V lub VI w.), scholiasta *Tebaidy* Stacjusza, cytuje obszerny ustęp drugiego chóru *Thyestes*⁶⁸. O Senece-tragiku wspomina ponadto Paweł Diakon (?), który chyba nie posiada zbyt rozległej wiedzy o literaturze rzymskiej⁶⁹. W średniowieczu znajomość poezji Seneki wydaje się zanikać; Izidor z Sewilli nie wspomina o Anneuszu i podaje tylko bardzo ogólnikową definicję utworu tragediowego⁷⁰. Dobrą znajomość dramatów Filozofa wykazuje natomiast kampanijski gramatyk z przełomu IX/X w. Eugeniusz

59 Ter. Maurus *Met.* 2135–2136: *GL* 6, s. 389.

60 Por. Ter. Maurus *Met.* 2672–2675: *GL* 6, s. 404 (w. 875 powtórzony w Ter. Maurus *Met.* 2786: *GL* 6, s. 407) oraz Sen. *Her. f.* 875–877.

61 Por. Ps.-Probus *Ult.*: *GL* 4, s. 224 oraz Sen. *Tro.* 861; Ps.-Probus *Ult.*: *GL* 4, s. 246 oraz Sen. *Tro.* 1053.

62 Por. Diomedes *Ars.*: *PL* 1, s. 511 oraz Sen. *Med.* 301.

63 Por. Augustin. *Faust.*: *PL* 42, col. 374 oraz Sen. *Phae.* 195–196.

64 W *codex* Ambrosianus, zob. *Zasady wydania. Od tłumaczkki*, s. 439.

65 Sid. Apol. *Carm.* 9, 230–238. Por. też Sid. Apol. *Carm.* 23, 162.

66 Por. Priscianus *Inst.* 6, 68: *GL* 2, s. 253 oraz Sen. *Phae.* 710 i Sen. *Ag.* 365.

67 Por. Ennodius *Lib. ap.*: *PL* 63, col. 190 oraz Sen. *Med.* 459–460.

68 Por. Lact. *Com. ad Th.* 4, 530 oraz *Thy.* 342–352.

69 Por. Paul. Diac. (?) *H.M.* 8: *PL* 95, col. 869.

70 Isid. *Orig.* 8, 7, 5–6; 18, 45.

Vulgarius⁷¹. Świadectwem ich lektury są także pochodzące z IX stulecia *Excerpta Thuanea*⁷². Około połowy XI w. Papias, italski leksykograf, cytuje *Herkulesa w szale* (172–174)⁷³. Pierwszy odkryty manuskrypt tragedii Anneusza pochodzi z końca XI stulecia (*Etruscus*, Plut. 37.13, znajdujący się we Florencji, w Biblioteca Medicea Laurenziana). W XIII i XIV w. jego dramaty wzbudzają zainteresowanie wśród intelektualistów włoskich, francuskich i angielskich, a jeden z luminary tego kręgu, Lovato Lovati z Padwy, pisze komentarze metryczne ilustrowane cytatami z Seneki. Bardziej znane są jednak studia Albertina Mussata, autora *Evidentia tragediarum Seneca* oraz tragedii wzorowanej na twórczości rzymskiego poety – *Ecerinis*. Mussato zostaje za swe dzieło nagrodzony przez padewskich twórców z Collegium artistarum laurem w 1315 r. W kilka lat po *Ecerinis* ukazuje się komentarz do tragedii Seneki autorstwa Nicholasa Treveta, angielskiego dominikanina⁷⁴.

WCZESNONOWOŻYTNA RECEPCJA DRAMATÓW SENEKI

Dramaty Seneki po raz pierwszy wyszły drukiem już ok. 1484 r. (wydanie Andrei Gallikusa z Ferrary). Po *editio princeps* pojawiały się liczne następne, opatrywane coraz obszerniejszymi komentarzami – począwszy od edycji Marmity z 1491 r.⁷⁵. W kolejnych stuleciach były głównym źródłem naśladownictwa dla tragediopisarzy nowołacińskich – zarówno pod względem formalnym, jak i ideowym, dostarczając przykładów stoickich konceptów moralnych⁷⁶ – a liczne zapożyczenia

71 Por. *Zasady wydania. Od tłumaczki*, s. 436.

72 Por. *Zasady wydania. Od tłumaczki*, s. 438.

73 Papias *Lexicon*, s.v. *rabula*.

74 Szerzej zob. Guastella, 2016: 77–100; por. też Maślanka-Soro, 2013.

75 Zob. zestawienie wyboru edycji w: *Bibliografia*, s. 606–610.

76 Zob. Bloemendal, Norland, 2013: 7–9.

z nich, w tym m.in. z *Thyestes*a, znajdujemy u nowołacińskich twórców cieszących się największą renomą. Seneka-dramaturg wywarł zasadniczy wpływ m.in. na kształtującą się tragedię francuską⁷⁷ i na angielskich tragediopisarzy epoki elżbietańskiej: Thomasa Kyda, Johna Marstona, Williama Szekspira, Christophera Marlowe'a, a niebagatelną rolę w recepcji tragika w Anglii odegrały wczesne przekłady jego sztuk (opracowane w latach 1559–1581 przez sześciu tłumaczy i wydane jako *Ten Tragedies* przez Thomasa Newtona⁷⁸). W gronie wielkich humanistów poświęcających uwagę rzymskiemu poecie znalazł się m.in. Justus Lipsjusz, którego słynny „lipsjański” styl wzorowany był na sentencjonalnej, zwięzłej, asyndetycznej dykcji Seneki⁷⁹. W XIX w. i I poł. XX stulecia popularność i wpływ Seneki-tragika maleją – poza nielicznymi przypadkami żywego zainteresowania ze strony twórców takiej miary, jak Percy Shelley czy Antonin Artaud – po czym w II poł. ubiegłego wieku ponownie stają się źródłem artystycznej inspiracji, zaś sam *Thyestes* doczeka się licznych inscenizacji na światowej klasie scenach Europy, Ameryki Północnej i Australii⁸⁰.

Świadectwa recepcji *Thyestes*a w Polsce są dość skromne. Przekład w aneksie niniejszej monografii jest drugi po przedsięwzięciu Jana Alana Bardzińskiego, tłumacza kompletu sztuk zachowanych pod imieniem Seneki: *Smutne starożytności teatrum, to jest tragedie Seneki rzymskiego*⁸¹ (Toruń 1696). Warto jednak podkreślić, że w okresie staropolskim całe roczniki uczniów kolegów jezuitów zapoznawali się

77 Zob. Caigny, 2016: 122–148.

78 Zob. Winston, 2016: 174–202; Highet, 1949: 131–133; Small, 1935: 137–150; Miola, 1992. Nt. recepcji *Thyestes*a w literaturze od czasów renesansu po XVIII w. por. też Davis, 2003: 86–130; BOYLE: CXIX–CXXX; tamże literatura przedmiotu.

79 Zob. Harst, 2016: 154–157.

80 Szczegółowo zob. BOYLE: CXXX–CXXXVIII; tamże literatura przedmiotu.

81 Szerzej o recepcji Seneki w Polsce: Żygulski, 1939; Rusnak, 2009.

w szkole przynajmniej z jednym dramatem Anneusza w oryginale – co wynika z zachowanych programów szkolnych⁸². W kwestii nawiązań do sztuk Seneki w literaturze powstałej na naszych ziemiach w tamtym okresie – temat ten, obszernie omówiony w odniesieniu do twórczości polskojęzycznej⁸³, w dalszym ciągu czeka na opracowanie, jeśli chodzi o literaturę nowołacińską⁸⁴. Ze studiów polskojęzycznych można wymienić jedynie poświęcony *Thyestesowi* podrozdział autorstwa Elżbiety Wesołowskiej zamieszczony w monografii, której tematem są Senecjańskie prologi⁸⁵, oraz pomniejsze odwołania⁸⁶.

82 Por. *Catalogus Triennales (1614–1622): Ordinationes Praepositorum [...]*, k. 910–918. Por. także *Catalogus librorum, Libri caniculares, Catalogus quinquennalis (1604), Catalogus perpetuus (1629–1634), Institutiones rhetoricae (1735), Lektionsplan (1742–1743), Lektionsplan (1754)* – Pachtler, 1894: 2–3, 6, 25–29, 44–45, 47.

83 Zob. Rusnak, 2009.

84 Por. (zestawienia ilustrujące, niesystematyczne): Słomak, 2021: 14; Urbański, 2000: 101, 104, 106, 110.

85 Wesołowska, 1998: 77–87.

86 Por. np. Stróżyński, 2017: 253–272.

RÓD PELOPSA – ANTYCZNA TRADYCJA LITERACKA

W najstarszych zachowanych źródłach konflikt między potomkami Pelopsa¹ zdaje się zaczynać dopiero wraz ze zdradą Ajgisthosa. W *Ilia-dzie* berło przechodzi w sposób pokojowy w ręce kolejnych potomków Pelopsa (z pominięciem Tantalą²) aż do Agamemnona:

Wówczas podniósł się wódz
Agamemnon, trzymając berło, dzieło kunsztu Hefajstosa.
Hefajstos dał je Dzeusowi, władcy Kronidzie,
zaś Dzeus oddał posłańcowi Argobójcy,
a panujący Hermes – jeźdźcy Pelopsowi;
Pelops Atreusa nim obdarował, pasterza ludów;
Atreus umierając, Thyestesowi je zostawił, co miał wiele stad,
a znów Thyestes przekazał Agamemnonowi,
aby panował wielu wyspom i całemu Argos.³

-
- 1 Nt. dziejów Thyestesa i Atreusa oraz ich krewnych zob. Gantz, 1993: 531–556; tamże panorama źródeł. Zob. też Luzón Martín, 2016: 132–139; Ruiz de Elvira y Serra, 1974: 266–302; por. także (nt. Pelopsa) Lacroix, 1976: 327–341.
 - 2 Najwcześniejsze zachowane wzmianki o Tantalu jako ojcu Pelopsa pochodzą z Κύπρια (*Cypria*, fr. 15: PEG 1, s. 54) oraz poematu Tyrtajosa (fr. 9 (12), 7: PE, s. 16).
 - 3 ἀνὰ δὲ κρείων Ἀγαμέμνων / ἔσθη σκηπτρον ἔχων, τὸ μὲν Ἥφαιστος κάμει τεύχων. / Ἥφαιστος μὲν δῶκε Διὶ Κρονίῳ ἀνακτι, / αὐτὰρ ἄρα Ζεὺς δῶκε διακτόρῳ ἀργεῖφόντη· Ἐρμείας δὲ ἄναξ δῶκεν Πέλοπι πληξίππῳ, / αὐτὰρ ὁ αὐτε Πέλοψ δῶκε Ἀτρεί, ποιμένι λαῶν / Ἀτρεὺς δὲ θνήσκων ἔλιπεν πολύαρσι Θυέστη, / αὐτὰρ ὁ αὐτε Θυέστ' Ἀγαμέμνονι λείπει φορήναι, / πολλῆσιν νήσοισι καὶ Ἀργεῖ παντὶ ἀνάσσειν – Hom. *Il.* 2, 100–108.

W *Odysei* pojawiają się z kolei wzmianki o postępku Ajgisthosa i zemście Orestesa – po raz pierwszy w relacji Dzeusa:

Tak i teraz Ajgisthos żonę Atrydy poślubił
wbrew przeznaczeniu, a jego po powrocie zabił,
świadom, że go czeka zguba – wszak go ostrzeżliśmy,
posławszy Hermesa, bystrego Argobójcę,
aby tamtego nie mordował i jego żony nie brał,
bo Atrydę pomści Orestes,
gdy dorośnie i zatęskni za swą ziemią.
Tak rzekł Hermes, lecz choć dobre miał intencje,
nie przekonał Ajgisthosa, który teraz zapłacił za to wszystko.⁴

Zgodnie z tą wersją, odmiennie niż u Ajschylosa (zob. dalej), to Ajgisthos jest głównym sprawcą zamachu, w szczególności zreferowanego Menelaosowi przez Proteusa. Ajgisthos opłacił wartownika, aby uprzedził go o przybyciu Agamemnona, a następnie wyjechał na jego powitanie, zawiózł do domu i podczas uczty zamordował jego oraz Agamemnonowych towarzyszy, przybrawszy sobie za pomocników dwudziestu mężczyzn z ludu, których później również zgładził⁵. Jak relacjonuje Nestor, Klytajmestra, której z polecenia Agamemnona strzegł pieśniarz, z początku opierała się zalotom, później jednak

4 ὥς καὶ νῦν Αἰγισθος ὑπὲρ μόρον Ἀτρεΐδαο / γῆμ' ἄλοχον μνηστῆν, τὸν
δ' ἔκτανε νοστήσαντα, / εἰδῶς αἰπὺν ὄλεθρον, ἐπεὶ πρό οἱ εἶπομεν
ἡμεῖς, / Ἑρμείαν πέμψαντες, εὐσκοπὸν ἀργεῖφόντην, / μήτ' αὐτὸν κτείνειν
μήτε μνάσθαι ἄκοιτιν· / ἐκ γὰρ Ὀρέσταιο τίσις ἔσσειται Ἀτρεΐδαο, / ὅππότε
ἂν ἠβήσῃ τε καὶ ἧς ἰμείρεται αἴης. / ὥς ἔφαθ' Ἑρμείας, ἀλλ' οὐ φρένας
Αἰγισθοῖο / πεῖθ' ἀγαθὰ φρονέων· νῦν δ' ἄθροα πάντ' ἀπέτισεν – Hom. *Od.* 1,
35–43. Por. także słowa Nestora – *Od.* 3, 193–198.

5 Zob. Hom. *Od.* 4, 524–537.

pozbyła się opiekuna, uległa Ajgisthosowi⁶ i uczestniczyła w jego spisku⁷. Nestor podaje też, że Ajgisthos po zabójstwie Agamemnona panował w Mykenach przez siedem lat, zanim przybył Orestes i zabił jego oraz Klytajmestrę⁸. We wspomnianej opowieści Proteus wzmiankuje także o Thyestesie:

Lecz kiedy był już [Agamemnon – I.S.] w pobliżu urwisk
Malei, porwała go burza i poniosła go,
jężącego ciężko, przez rybne morze
ku wybrzeżom, gdzie wcześniej mieszkał
Thyestes, a teraz Thyesteida Ajgisthos.
Lecz i stamtąd dane mu było bezpiecznie się wycofać;
bogowie zawrócili wiatr i przybył do domu [...].⁹

Ustęp ten sprawia problemy krytykom tekstu – ze względu na osobliwość trasy wędrówki Agamemnona i umiejscowienie siedziby Thyestesa, a następnie Ajgisthosa. Agamemnon zmierzał spod Troi do Argolidy, zaś przylądek Malea znajdował się na południowym krańcu Peloponezu. Z innego miejsca w tekście wynika, że podczas nieobecności Agamemnona Thyesteida Ajgisthos zamieszkiwał Argos¹⁰, niezrozumiałe wydaje się więc, że Agamemnon zawraca od ziem

6 Zob. Hom. *Od.* 3, 263–275.

7 Zob. Hom. *Od.* 3, 234–235 oraz 4, 91–92; 11, 405–426.

8 Zob. Hom. *Od.* 3, 303–310.

9 ἀλλ' ὅτε δὴ τὰχ' ἐμελλε Μαλειῶν ὄρος αἰτῶ / ἴξεσθαι, τότε δὴ
μιν ἀναρπάξασα θύελλα / πόντον ἐπ' ἰχθυόεντα φέρον βαρέα
στενάχοντα, / ἀγροῦ ἐπ' ἐσχατὴν, ὅθι δώματα ναῖε Θυέστης / τὸ πρὶν, ἀτὰρ
τότ' ἔναϊε Θυεστιάδης Αἰγισθος. / ἀλλ' ὅτε δὴ καὶ κείθεν ἐφαίνετο νόστος
ἀπήμων, / ἄψ δὲ θεοὶ οὖρον στρέψαν, καὶ οἴκαδ' ἵκοντο [...] – Hom. *Od.* 4,
514–520.

10 Por. Hom. *Od.* 3, 263–264.

bratanka, kierując się do domu (a zatem do Argolidy). Informacja scholiastów Homera, zgodnie z którą Thyestes zamieszkiwał okolice Kythery¹¹ (według Tzetesa Thyestes został tam wygnany po odebraniu mu Myken przez Agamemnona i Menelaosa wspieranych przez Tyndareosa¹²), pozwala tylko częściowo rozwiązać kwestię – w dalszym ciągu bowiem niezręczne jest określenie „teraz mieszkał” (τότ’ ἔναιε) odniesione do Ajgisthosa. Inne rozwiązanie to założenie interpolacji albo przeniesienie w. 517–518 („ku wybrzeżom [...] Ajgisthos”) po w. 520 – wówczas Proteus mówiłby, że Thyestes mieszkał w Argolidzie, podobnie jak Ajgisthos podczas powrotu Agamemnona¹³. Wreszcie sprzeczność może być tu pozorna, o ile Argos jako miejsce zalotów Ajgisthosa rozumie się tu szeroko jako Peloponez¹⁴. W *Odyssei* znajdujemy ponadto wzmiankę o karze Tantalą w świecie podziemnym – bez podania jej przyczyny. Tantal stoi w wodzie sięgającej mu do podbródka, której poziom obniża się przy próbie zacerpnienia, nad jego głową zaś zwieszają się gałęzie pełne owoców niepozwalających się dosięgnąć¹⁵ – do wyobrażenia tego odwoływali się później m.in. Polybios, Pseudo-Lukian, Palladas i bardzo często autorzy łacińscy, w tym: Horacy, Tibullus, Propertiusz, Owidiusz, Petroniusz, Stacjusz, Martialis i sam Seneka¹⁶.

11 Andron, fr. 11: *FGrHist* 10, s. 163.

12 Zob. Tzetzes *Chil.* 1, 462–464.

13 Zob. Heubeck, West, Hainsworth, 1988: 224–225; tamże literatura.

14 Por. np. Hom. *Il.* 9, 141 i ad *Thy.* 122–175.

15 Hom. *Od.* 11, 582–592.

16 Polybios 4, 45, 6; Ps.-Lucian. *Amores* 53; Palladas: *Anth. Gr.* 9, 377; Hor. *Sat.* 1, 1, 68–69; Tib. 1, 3, 77–78; Prop. 2, 17, 5–6; 4, 11, 24; Ov. *Met.* 4, 458–459; 10, 41–42; *Am.* 2, 2, 43–44; 3, 7, 51–52; *Ars* 2, 605–606; *Ep.* 16, 211–212; 18, 181–182; *Ibis* 179–180; 193; Petr. *Sat.* 82, 5; Stat. *Th.* 4, 538; 6, 280–282; 8, 51; Mart. 10, 5, 16; Sen. *Her. f.* 752–755; *Med.* 745; *Phae.* 1232; *Thy.* 1–6; 68–69; Ps.-Sen. *Her.O.* 943–944; 1075–1078; *Oct.* 621. Por. Tarrant, ed., comm., 2004: 170.

Pindar (VI/V w. p.n.e.) jedynie wspomina o sześciu synach „Lydyjczyka” Pelopsa (o lydyjskiej siedzibie Tantalą i Pelopsa pisze też Pauzaniusz¹⁷), natomiast zaprzecza prawdziwości historii o zabiciu Pelopsa przez Tantalą na ucztę dla bogów w Sipylos – potwierdzając *de facto* popularność tej wersji mitu, którą przywołują później Eurypides¹⁸, Owidiusz¹⁹, Lukian²⁰, Lykofron²¹. Pomija też motyw podstępu Pelopsa podczas wyścigów i zabicie Myrtila. Poeta twierdzi, że podczas uczty, na którą Tantal zaprosił bogów, Posejdon, zakochany w Pelopsie, wprowadził go. Właśnie nieobecność chłopca wzbudziła podejrzenia, że ojciec zabił go i urządził kanibalistyczną ucztę. Później Pelops został jednak odesłany ze względu na pychę Tantalą, który częstował swych biesiadników ambrozją i nektarem bogów. Za to właśnie przewinięcie Tantal musiał stale obawiać się wiszącego nad nim głazu – o karze takiej wspomina wcześniej Archiloch²², a także Alkajos²³, Alkman²⁴, Ferekydes²⁵, Platon²⁶, Hyperejdes²⁷; według podania Asklepiadesa (IV w. p.n.e.) po wspomnianej kradzieży oraz częstowaniu ambrozją i nektarem Dzeus przykuł Tantalą za rękę do szczytu i wywrócił Sipylos,

17 Paus. 5, 13, 7.

18 Tu również zaprzecza się jej prawdziwości – Eur. *I.T.* 386–390; trudno powiedzieć (ze względu na zepsucie tekstu), czy podobnie jest w Eur. *Hel.* 388–389.

19 Ov. *Met.* 6, 407–411.

20 Lucian. *Salt.* 54.

21 Lycophron *Alexandra* 152–155.

22 Archilochus, fr. 91, 14–15: *IEG*, s. 35 (por. Plut. *Praec. ger. reip.* 803a). Podobnie: Antipater: *Anth. Plan.* 131, 9–10; Cic. *Tusc.* 4, 35 (por. Fab. inc. inc. 66: *ROL* 2, s. 610).

23 Zob. Σ Pind. *Ol.*, 1, 91a (por. Alcaeus, fr. 365: *GL* 1, s. 394–396).

24 Zob. Σ Pind. *Ol.*, 1, 91a (por. Alcman, fr. 79: *GL* 2, s. 448).

25 Pherecydes, fr. 38: *FGrHist* 3, s. 73 oraz Σ Hom. *Il.* 24, 617a.

26 Plat. *Crat.* 395d–e.

27 Hyperides, fr. 173: *MAO* 2, s. 586.

grzebiąc winowajcę²⁸. Sam Pelops natomiast zwyciężył w wyścigu i zdobył Hippodameję dzięki Posejdonowi, do którego wdzięczności się odwołał, przypominając swoje usługi²⁹. Podobnie twierdzi Theopomp (IV w. p.n.e.), który podaje, że Pelops w uznaniu za swą urodę dostał od Posejdona wóz i niezwycięzone konie – z nimi właśnie przystąpił do zawodów³⁰, wspomagany również przez swego zmarłego woźnicę Killoso, wdzięcznego za godziwy pogrzeb³¹. O zabójstwie Myrtila wspomina natomiast Ferekydes (VI w. p.n.e.), według którego to Hippodameja, chcąc poślubić Pelopsa, nakłoniła Myrtila do uszkodzenia konstrukcji osi wozu swego ojca Ojnomaosa³²; zdarzenia te mogły być też tematem tragedii Sofoklesa i Eurypidesa zatytułowanych Οἰνόμαος ('Ojnomaos')³³. Pelops zwyciężył w wyścigu, poślubił Hippodameję i razem z nią oraz Myrtiliem podróżował przez Peloponez. Po drodze, zaskoczywszy Myrtila na zalotach do Hippodamei, strącił go do morza³⁴. Warto w tym miejscu nadmienić, że Elektra w Eurypidesowym *Orestesie* podobnie jak Pindar twierdzi, że Tantal, zawieszony w powietrzu, dręczony jest strachem z powodu zwisającego nad nim głazu, jednak jako przyczynę kary wymienia niepoahamowany język winowajcy³⁵. Według scholiasty zawieszenie w powietrzu

28 Por. Asclepiades, 30: *FGrHist* 12, s. 174 oraz Σ Hom. *Od.* 11, 582.

29 Zob. Pind. *Ol.*, 1, 23–89.

30 Dość podobnie Phil. Ma. *Imag.* 1, 17 – wspomina on jednak o jakiejś sztuczce Myrtila, wskutek której wóz Ojnomaosa się roztrzaskał. Por. także Phil. Ma. *Imag.* 1, 30; Stat. *Th.* 6, 283–284.

31 Zob. Theopompus, f. 350: *FGrHist* 115, s. 609 oraz Σ Hom. *Il.* 1, 38.

32 Zob. Pherecydes, f. 37: *FGrHist* 3, s. 72 oraz Σ Apoll. Rhod. 1, 752.

33 Zob. Soph. *Oenomaus*: *TGF* 4, s. 380–385; Eur. *Oenomaus*: *TGF* 5, 2, s. 591–595.

34 Zob. Pherecydes, f. 37: *FGrHist* 3, s. 73 oraz Σ Soph. *El.* 504. Por. także Ov. *Ep.* 16, 210. Wzmianka o Neptunie w powiązaniu z historią o Myrtilu także: Stat. *Th.* 6, 283–285. Lakonicznie o zabójstwie Myrtila wspomina również Plat. *Crat.* 395c–d.

35 Zob. Eur. *Or.* 5–10 oraz 982–986.

miało być symboliczną karą – Tantal był w ten sposób poza niebem (nie mógł więc słyszeć rozmów niebian), poza ziemią (nie mógł zatem już rozgłaszać tajemnic bogów) i poza Hadesem (gdzie mógłby pocieszyć się widokiem innych skazańców)³⁶. O winie gadatliwości, jednak w powiązaniu z karą głodu i pragnienia, wspominają później m.in. Owidiusz i Martialis³⁷, a w połączeniu z głazem zawieszonym nad głową – Antipater³⁸ i łaciński tragediopisarz cytowany przez Cyce-rona³⁹; o samej tylko winie – gadatliwości oraz zamordowania Pelopsa – mówi Lukian⁴⁰. Obie kary Tantara miał przedstawić Polignot – inspirowany, jak przypuszcza Pauzaniusz, zarówno miejscem u Homera, jak i wzmianką Archilocha⁴¹. Połączenie obydwóch wyobrażeń kary było jednak jeszcze wcześniejsze, jak wynika z przywołanego przez Athenajosa fragmentu poematu cyklicznego Νόστοι ('Powroty'). Według Athenajosa Tantal cierpiał przez swoją nadmierną słabość do rozkoszy. Dopuszczonemu do biesiadowania z bogami herosowi Dzeus obiecał spełnić dowolną prośbę, Tantal zaś zażyczył sobie życia podobnego do boskiego. Dzeus ukarał go: dał mu wprawdzie to, czego zażądał – z kontekstu wynika, że mogły to być właśnie rozkosze stołu, jedzenie i napoje – jednak uniemożliwił mu radowanie się tym, zawieszając mu jednocześnie głaz nad głową⁴². Scholiaści przypisują też Tantalowi różne intencje, którymi miał się kierować, zabijając Pelopsa. Źródła

36 Zob. Σ Eur. *Or.* 7.

37 Zob. Ov. *Am.* 2, 2, 43–44; 3, 7, 51–52; *Ars* 2, 605–606; Mart. 10, 5, 16.

38 Zob. Antipater: *Anth. Plan.* 131, 9.

39 Zob. Cic. *Tusc.* 4, 35, por. dalej.

40 Zob. Lucian. *Salt.* 54; *Sacr.* 9.

41 Zob. Paus. 10, 31, 12.

42 Zob. Athen. 7, 281b (por. *Nosti*, fr. 4: PEG 1, s. 96). Tragedie zatytułowane Τάνταλος – niewiadomej treści – pozostawili też Sofokles (Soph. *Tantalus*: TGF 4, s. 430), Frynichos (Phrynichus: *Tantalus*: TGF 1, s. 75), Pratinas (Pratinas: *Tantalus*: TGF 1, s. 81), Aristarch (Aristarchus: *Tantalus*: TGF 1, s. 90–91).

greckie wskazują, że Tantal pragnął okazać bogom gościnność lub wywiązać się z powinności uczestnika uczty składkowej⁴³. Podobnego zdania jest Serwiusz – Tantalowi, często podejmującemu gościną bogów, zabrakło wiktuałów, stąd podał bogom ciało zabitego Pelopsa. Serwiusz⁴⁴, odnosząc się do tekstu Horacego, dodaje również, że łaknący i spragniony Tantal w Hadesie to symbol *avaritia* (= 'żądzy', tutaj być może rozumianej szeroko). W innym miejscu komentator Wergiliusza podkreśla jednak, że heros wystawił boskość swoich gości na próbę i za to został ukarany⁴⁵. Jeśli chodzi o Horacego, w istocie przedstawia on Tantala jako symbol chciwości (właściwie: gromadzenia dóbr, których się nie spożytkuje), jednak jest to Tantal, który „[...] ściga struge, co umyka wargom”⁴⁶; nie ma tu zatem mowy o chciwości herosa jako organizatora uczty. Dodajmy, że zgodnie z bardziej odosobnionym przekazem⁴⁷, niejednolitym, jeśli chodzi o szczegóły, Tantal uwikłany był w przestępstwo paserstwa, oszustwa i fałszywej przysięgi, związane z kradzieżą psa przez Pandareosa ze świątyni Dzeusa na Krecie; demaskatorem winowajcy był Hermes, zaś karą wymierzoną przez Dzeusa – pogrzebanie Tantala pod górą Sipylos lub strącenie z tejże góry (por. także wcześniej).

Tukidydes (V w. p.n.e.) przybliży drogę, którą Agamemnon doszedł do władzy, nie wspominając o Thyestesie. Pelops, jak podaje, przybył do ubogiej Grecji jako bogacz i dzięki temu wybił się, a kraj od jego imienia został nazwany Peloponezem. Następnie jego syn Atreus, wygnany przez ojca po zabójstwie Chrysippa (zob. dalej) i przebywający na dworze swego siostrzeńca Eurystheusa, zarządzał z jego woli

43 Zob. Tzetzes *Σ Lyc.* 152; *Σ Pind. Ol.* 1, 40a.

44 Serv. A. 6, 603.

45 Serv. G. 3, 7.

46 [...] *a labris sitiens fugientia captat / flumina* – Hor. *Sat.* 1, 1, 68–69; por. 61–100.

47 Zob. *Σ Hom. Od.* 19, 518; 20, 66; *Σ Pind. Ol.* 1, 91; *Ant. Lib.* 36.

Mykenami podczas wyprawy Eurystheusa przeciw Herakleidom, a po jego śmierci przejął władzę za zgodą mykeńskiego ludu, którego przychylnością sobie pozyskał. Po nim Mykeny odziedziczył Agamemnon⁴⁸. Nie wiadomo⁴⁹, czy Tukidydes oparł się tu na Hellaniku (V w. p.n.e.), który, przywoływany przez scholiastę Homera⁵⁰, miał przedstawiać sprawę bardziej szczegółowo, a przy tym wspominał aluzyjnie o przyczynie sporu między Atreusem i Thyestesem. Według Hellanika Pelops spłodził Chrysippa z poprzednią żoną, a następnie ożenił się z Hippodameją, z którą miał więcej potomstwa, w tym najstarszych – Atreusa i Thyestesa. Ci, obawiając się, że Pelops zostawi berło Chrysippowi, którego ojciec bardzo kochał, zamordowali przyrodniego brata, zaś Pelops po odkryciu zabójstwa wygnał ich z Pisy, rzucając kłutwę, aby oni sami oraz ich potomstwo wygubili się nawzajem. Po śmierci ojca Atreus, starszy z braci, powrócił z wojskiem i zawładnął państwem⁵¹.

Natomiast według *Agamemnona* (458 r. p.n.e.) Ajschylosa początek zbrodniom w rodzie (nie jest przy tym jasne, czy Atreus i Thyestes są tu synami Plejsthenesa Pelopidy⁵², czy też Plejsthenes Atryda spłodził Agamemnona i Menelaosa⁵³ – zob. też dalej) dało zamordowanie przez Atreusa dzieci brata i urządzenie kanibalistycznej uczty. Jak mówi Ajgisthos, Atreus wygnał Thyestesa, a gdy ten powrócił jako błagalnik, zamordował jego dzieci i nakarmił nimi ojca; Thyestes przeklął wówczas cały ród. Co istotne, w opowieści Ajschylosa nie ma wzmianki ani o kazirodztwie, którego Thyestes miałby dopuścić

48 Thuc. 1, 9, 2.

49 Por. Hornblower, 2003: 32.

50 Zob. Σ Hom. II, 2, 105.

51 Hellanicus, fr. 157: *FGrHist* 4, s. 144.

52 Według niektórych wersji mitu Pelops oprócz m.in. Atreusa i Thyestesa miał spłodzić także Plejsthenesa – zob. Σ Pind. *Ol.* 1, 144.

53 Por. Aesch. *Ag.* 1568–1573; 1598–1602 oraz 60; 1583–1590.

się z Pelopeją, aby spłodzić mściciela, ani też o zamordowaniu przez Ajgisthosa Atreusa. Przeciwnie, wynika z niej, że Atreus, zabiwszy starszych bratanków, oszczędził Ajgisthosa, będącego wówczas niemowlęciem, i wygnał go wraz z ojcem. Sam Ajgisthos zaś zemstę na Agamemnonie przygotował za pośrednictwem Klytajmestry⁵⁴. W istocie, inaczej niż u Homera (por. wcześniej), gdzie Agamemnon okazuje Ajgisthosowi zaufanie (a to wyklucza wcześniejszą waśń), i podobnie jak u Pindara⁵⁵, to Klytajmestra jest tu bezpośrednią organizatorką spisku – Ajgisthos musi działać w ukryciu, podejrzany i nienawistny od dawna⁵⁶. Królowa zatrudnia więc strażnika, by uprzedził ją o bliskim powrocie Agamemnona, i sama zabija męża, obezwładniwszy go narzuconym płaszczem⁵⁷. Klytajmestra, podobnie jak Ajgisthos, a także Cassandra⁵⁸, twierdzi, że śmierć Agamemnona jest zapłatą za morderstwo i ucztę wyprawioną przez Atreusa⁵⁹, jednak podkreśla, że ukarała męża również m.in. za morderstwo Ifigenii, o którym wspomina się też w *parodos*⁶⁰. Warto dodać, że także w *Agamemnonie* Seneki nie ma mowy o zemście Ajgisthosa na Atreusie – mści się on na tytułowym bohaterze sztuki. Natomiast, inaczej niż u Ajschylosa, pojawiają się wzmianki o kazirodztwie Thyestes z Pelopeją (jego owocem był Ajgisthos) – popełnionym za radą wyroczni, która wskazała je jako środek dokonania zemsty⁶¹. Wspomina się tutaj również o Tantalu, którego karą nie jest zawieszony ponad głową głąz, lecz wieczne

54 Zob. Aesch. *Ag.* 1577–1611; 1636–1637.

55 Por. Pind. *Pyth.* 11, 17–32.

56 Zob. Aesch. *Ag.* 1636–1637.

57 Zob. Aesch. *Ag.* 1–30; 1379–1390.

58 Zob. Aesch. *Ag.* 1215–1225.

59 Zob. Aesch. *Ag.* 1475–1480; 1497–1504.

60 Zob. Aesch. *Ag.* 192–248; 1412–1420; 1521–1529.

61 Por. Sen. *Ag.* 28–52 i 292–294.

pragnienie, zaś przyczyną kary – lakonicznie wzmiankowana uczta niebian (*caelitum dapes*)⁶², zapewne poprzedzona zabójstwem Pelopsa⁶³ (por. wcześniej).

W *Orestesie* (408 r. p.n.e.) Eurypidesa dwukrotnie mówi się o zabiciu dzieci Thyestesza przez Atreusa (syna Pelopsa) i słynnej uczcie jako pierwszej zbrodni w rodzie, poprzedzonej waśnią o złote jagnię⁶⁴. Jednak Elektra rozszerza tę perspektywę, wspominając, że klątwa spadła na ród z winy Pelopsa, który stracił do morza Myrtila; z tego powodu syn Mai (Hermes) umieścił w stadach Atreusa złotego barana⁶⁵ – przedmiot sporu pomiędzy braćmi (według Pausaniasza Pelops wzniósł pierwszą na Peloponezie świątynię Hermesa, aby przebłagać boga właśnie za śmierć Myrtila⁶⁶). Wówczas nastąpiły odwrócenie biegu słońca i inne zaburzenia kosmicznego ładu, zdrada Aerope, wspomniana uczta, a później śmierć Agamemnona i dalsze wypadki⁶⁷; podobnie jak w Eurypidesowej *Elektrze* anomalie na niebie są tu więc następstwem wykradzenia jagnięcia i zdobycia przez Thyestesza władzy⁶⁸. Elektra w prologu *Orestesa* wspomina także, iż Tantal uchodził za syna Dzeusa⁶⁹ (taką informację przekazuje większość autorów), co neguje scholiasta, twierdząc, że Tantalą spłodził Tmolus. Według komentarzy do innego miejsca *Orestesa* Elektra, dodając: „jak mówią” (ὡς λέγουσι), nie wyraża jednak z wątpienia

62 Zob. Sen. *Ag.* 19–21.

63 Por. Tarrant, ed., comm., 2004: 170.

64 Por. Eur. *Or.* 807–818 oraz 11–15.

65 Podobnie Σ Eur. *Or.* 990; według Σ Eur. *Or.* 997 Eurypides jest tu zgodny z wersją autora Ἀλκμαίωνις (por. *Alcmaeonis*, 6: PEG 1, s. 34) i Dionizjosa z Samos (por. Dion. Sam., 7: *FGrHist* 15, s. 179).

66 Zob. Paus. 5, 1, 7.

67 Zob. Eur. *Or.* 989–1011.

68 Por. Eur. *El.* 700–742.

69 Por. Eur. *Or.* 5.

w ojcostwo Dzeusa, lecz nie dowierza lub ma za złe, że Dzeus zaniedbuje swoje potomstwo⁷⁰.

W scholiach do *Orestesa* znajdujemy informację, że Pelops, syn Tantala, spłodził z Hippodameją piętnaścioro potomstwa, w tym Atreusa i Thyestesa, zaś Chrysippos był jego naturalnym synem z Aksjochę. Atreus i Thyestes poduszczeni przez Hippodameję i innych braci zabili go i wrzucili do studni, zaś Pelops przeklął ich oraz wygnał. Atreus i Thyestes schronili się u Makestosa w Trifylii, po czym pierwszy poślubił Kleolę, córkę Diasa, i spłodził z nią Plejsthenesa, który był chorowity i ostatecznie zmarł w młodości. Umierając, oddał ojcu pod opiekę dzieci, które miał z Eripyle: Agamemnona, Menelaosa i Anaksibię. Thyestes zaś poślubił Laodameję, z którą spłodził Orchomenosa, Aglaosa i Kaleosa. Później, gdy Herakleidzi zdobyli Peloponez, wyrocznia ogłosiła, że władzę należy oddać Pelopidom⁷¹; jak podaje Diodor, Herakleidzi wycofali się po przegranym pojedynku Hyllusa z Echemem, który miał rozstrzygnąć o zwycięstwie jednej ze stron – już po śmierci Eurystheusa i objęciu władzy przez Atreusa⁷². Według innej uwagi scholiasty⁷³ o wyborze władcy zdecydował znak wróżebny – przypadł on w udziale Atreusowi, w którego stadach pojawił się złoty baran. Za jego pojawienie się był odpowiedzialny Hermes, rozgniewany na Pelopsa za morderstwo Myrtila, lub też miało ono związek z Artemidą, której Atreus przyrzekł złożyć w ofierze najpiękniejsze zwierzę ze swego stada, lecz nie dopełnił tej powinności⁷⁴. Zanim Atreus okazał sędziom runo, jego żona Aerope wykrađła je dla swego kochanka Thyestesa. Znajdujemy również

70 Zob. Σ Eur. *Or.* 5.

71 Zob. Σ Eur. *Or.* 5.

72 Zob. Diod. 4, 58, 1–5.

73 Σ Eur. *Or.* 998; por. też Σ Eur. *Or.* 990.

74 Σ Eur. *Or.* 811.

informację⁷⁵, że Atreus zemścił się na żonie za cudzołóstwo i kradzież, topiąc ją w morzu⁷⁶ (wersję tę miał przekazać także Sofokles – por. też dalej), zaś trójkę synów Thyestes (o imionach wymienionych wcześniej) zamordował, ich ciałami ugościł brata, po czym zabił również jego; na widok tych zbrodni słońce wraz z Plejadami zmieniło bieg. Według innej wersji⁷⁷ po zamordowaniu dzieci i uczcie Thyestes udał się do wyroczni, gdzie doradzono mu, by spółdził z córką Pelopeją potomka, który wymierzy karę Atrydom. Pojawia się tu też okazjonalne wyjaśnienie⁷⁸, że władza należała się Thyestesowi z racji starszeństwa, zaś Atreus przejął ją w nieuczciwy sposób.

Istniała poza tym wersja mitu⁷⁹, zgodnie z którą Atreus i Thyestes odmówili udziału w morderstwie, a Chrysippa zabiła Hippodameja, za co została wygnana przez Pelopsa. W innej jeszcze historii⁸⁰ Chrysippos, zgwałcony przez Lajosa, popełnił samobójstwo, nie mogąc znieść hańby. Brak również jednolitego przekazu, jeśli chodzi o matkę zamordowanych przez Atreusa dzieci Thyestes: o ile scholiasta Eurypidesa pisze o Laodamei (por. wcześniej), inne źródła wskazują na samą Aerope⁸¹, a Pseudo-Apollodor mówi o najadzie (zob. dalej). Jeśli chodzi o Plejsthenesa, już Hezjod – w odróżnieniu od Homera uznającego Agamemnona i Menelaosa za Atrydów – miał twierdzić, że był on ojcem Agamemnona⁸². Do Hezjoda i Ajschylosa (por. wcześniej) nawiązuje też Tzetzes, dodając, że rodzicami Plejsthenesa byli Atreus

75 Σ Eur. *Or.* 812.

76 Podobnie Σ Eur. *Or.* 16.

77 Σ Eur. *Or.* 15.

78 Σ Eur. *Or.* 12.

79 Zob. Ps.-Plut. *Parall.* 313d–e. Por. także Paus. 6, 20, 7.

80 Por. Σ Eur. *Phoe.* 1760 (por. Peisandros, fr. 10: *FGHHist* 16, s. 181–182).

81 Zob. Hyg. *Fab.* 246; Σ Ov. *Ibin* 429.

82 Zob. Σ (D) Hom. *Il.* 1, 7 (por. Hes. fr. 137a (194); Most, s. 204).

i Aerope, on zaś z Kleollą spółdził Agamemnona, Menelaosa i Anaksię, a przed swoją przedwczesną śmiercią powierzył dzieci pod opiekę Atreusowi⁸³. Sam Plejsthenes był albo ułomny⁸⁴ i nosił szaty kobiece, albo był hermafrodytą⁸⁵. Niektórzy poeci zdają się łączyć te przekazy lub nawiązywać do innej jeszcze tradycji: Ibykos nazywa Agamemnona Plejsthenidą i synem Atreusa⁸⁶, a Bakchylides Menelaosa – Atrydą i Plejsthenidą⁸⁷. Poza tym w scholiach do miejsca Sofoklesowego *Ajaksa*, gdzie mowa o pochodzeniu Agamemnona od Atreusa, tego zaś od Pelopsa, i gdzie wspomina się także o matce Agamemnona, Kretence⁸⁸, pojawia się objaśnienie (na podstawie Κορησσαί, ‘Kretenek’, Eurypidesa – por. też dalej), że ojciec Aerope z powodu jej cudzołóstwa ze służką nakazał Naupliosowi wrzucić ją do morza, ten jednak ulitował się i oddał Aerope Plejsthenesowi⁸⁹; z kolei według Pseudo-Apollodora⁹⁰ Aerope trafiła do Plejsthenesa, ponieważ jej ojciec nakazał Naupliosowi sprzedać ją, mając w pamięci wyrocznie, według której miał zginąć z ręki swojego dziecka.

Hyginus (ok. 64 r. p.n.e.–17 r. n.e.) dzieje rodu prezentuje w kilku różnych *Fabulae*⁹¹. W *Tantalus* wspomina o pochodzeniu Tantała od Jowisza i Pluto; podaje, że Tantal, dopuszczony do uczt bogów i rozpo-wszechniający boskie tajemnice wśród śmiertelników, został skazany

83 Tzetzes *Exeg. Il.*: Papatthomopoulos, s. 104, 210 (por. Hes. fr. 137b (194): Most, s. 204).

84 U Lukiana przypisuje mu się podagrę – zob. Lucian. *Podagra* 256.

85 Tzetzes *Exeg. Il.*: Papatthomopoulos, s. 210 (por. Hes. fr. 137c (194): Most, s. 204).

86 Zob. Ibycus, fr. 282, 20–22: *GL* 3, s. 222.

87 Zob. Bacch. *Dith.* 15, 6 i 48.

88 Zob. Soph. *Ai.* 1291–1297.

89 Zob. Σ Soph. *Ai.* 1297.

90 Ps.-Apollod. *Bibl.* 3, 2, 1–2.

91 Hyg. *Fab.* 82–88.

na karę pragnienia, głodu i strachu z powodu zawieszono go ponad nim głazu (por. wcześniej). W *Pelops* mówi o zabiciu Pelopsa przez ojca na ucztę dla bogów, wskrzeszeniu go i zastąpieniu zjedzonej przez Ceres łopatki kością słońcowa. W *Oenomaos* podaje, że Pelops, chcąc zdobyć Hippodameję wbrew woli jej ojca, który otrzymał wyrocznię, by strzegł się śmierci z ręki zięcia (podobną wersję przyjmuje Diodor⁹²), przekonał woźnicę Ojnomaoosa, Myrtila, by za cenę połowy królestwa uszkodził jego wóz. Ojnomaoos, powożąc, zginął podczas wyścigów, zaś Pelops, nie chcąc dotrzymać umowy, w drodze powrotnej strącił Myrtila do morza. Z Hippodameją spłodził Hippalka, Atreusa i Thyestes; gdzie indziej Hyginus wspomina też lakonicznie, że Ojnomaoosa zabił Pelops⁹³. W *Chrysippus* autor mówi o porwaniu chłopca przez Lajosa oraz zabiciu go przez Atreusa i Thyestes z poduszczenia Hippodamei, która następnie, oskarżona przez Pelopsa, popełniła samobójstwo. W *Pelopidae* – o nielegalnym związku Thyestes i Aerope, wygnaniu Thyestes przez brata, wysłaniu przez Thyestes Plejsthenesa, rzeczywistego syna Atreusa, którego Thyestes wychowywał jako własne dziecko (być może podobnej treści należałoby szukać w zniekształconej uwadze scholiasty *Orestesa*⁹⁴), z misją zabicia Atreusa oraz o zabiciu Plejsthenesa przez Atreusa nieświadomego swego ojcostwa. W *Aegisthus* – o wyroczni, która spragnionemu zemsty Thyestesowi nakazała kazirodzy stosunek z Pelopeją i spłodzenie mściciela⁹⁵, a także o porzuceniu przez Pelopeję Ajgisthosa i wychowaniu go przez pasterzy. W najobszerniejszym streszczeniu, zatytułowanym *Atreus*, mowa jest o zemście Atreusa – sprowadzeniu Thyestes, zabiciu jego synów Plejsthenesa i Tantalą (w innym miejscu Hyginus podaje, że ich

92 Diod. 4, 73, 2.

93 Hyg. *Fab.* 245.

94 Zob. Σ Eur. *Or.* 16.

95 Podobnie Σ Eur. *Or.* 15.

matką była Aerope⁹⁶), uczcie i odwróceniu biegu słońca. Thyestes po tych zdarzeniach udał się na dwór Thesprota, a następnie do Sykionu, gdzie przebywała jego córka. Tam zgwałcił napotkaną przypadkiem w nocy nad rzeką Pelopeję, później zaś prosił Thesprota o odesłanie go do rodzimej Lydii. Do Thesprota przybył następnie Atreus, szukając Thyestesa, ponieważ Mykeny nawiedził nieurodzaj – kara za zbrodnię Atreusa; wyrocznia nakazała mu przywrócić Thyestesa na tron. U Thesprota zastał Pelopeję (rozróżnienie Hyginusa między dworem Thesprota i dworem w Sykionie jest niejasne), którą uważał za córkę władcy. Pojął ją za żonę. Brzemienna wskutek gwałtu Pelopeja urodziła Ajgisthosa i porzuciła go, zaś Atreus, otrzymawszy dziecko od pasterzy, usynowił je. Później wysłał Agamemnona i Menelaosa na poszukiwanie Thyestesa. Kiedy ci siłą sprowadzili stryja z Delf, gdzie go spotkali, nakazał Ajgisthosowi, aby go zabił. Ajgisthos miał jednak przy sobie miecz, który Pelopeja zabrała gwałcielowi, toteż doszło do rozpoznania. Pelopeja, sprowadzona, aby potwierdzić ich tożsamość, przebiła się mieczem, który Ajgisthos zaniósł Atreusowi na dowód, że zabił Thyestesa. Kiedy Atreus składał ofiarę dziękczynną, Ajgisthos zamordował go i razem z Thyestesem zasiadł na tronie. Hyginus w innym miejscu wskazuje ponadto, że Ajgisthos zabił zarówno Atreusa, jak i Agamemnona⁹⁷. Gdzie indziej zaś podaje zracjonalizowaną egzegezę konfliktu między braćmi – uwiedzenia Aerope i uczty wyprawionej przez Atreusa, przed którą słońce cofnęło się, aby uniknąć zmyzy; wedle objaśnienia Atreus odkrył zjawisko zaćmienia słońca, zaś Thyestes z zawiści opuścił Mykeny⁹⁸. Inna racjonalizacja legendy, dotyczącej tym razem zwycięstwa Atreusa podczas ubiegania się o tron, pochodzi od Lukiana,

96 Zob. Hyg. *Fab.* 246.

97 Hyg. *Fab.* 244.

98 Hyg. *Fab.* 258.

według którego Thyestes odkrył na niebie konstelację Barana, zaś Atreus objaśnił ruch słońca i gwiazd⁹⁹.

W *Epitome* Pseudo-Apollodora wspomina się o każdej z wymienionych dotąd kar Tantalą, które spadły na niego za rozprowadanie boskich tajemnic oraz częstowanie współbiesiadników ambrozją¹⁰⁰ (por. też wcześniej); o rozprowadaniu tajemnic i w konsekwencji zaliczeniu Tantalą do grona οἱ ἄσεβεῖς, ‘bezbożników’, wspomina też Diodor¹⁰¹. Pelops¹⁰², zabity dla bogów na ucztę i po wskrzeszeniu jeszcze piękniejszy niż wcześniej, stał się ulubieńcem Posejdona, który podarował mu skrzydlaty wóz. Starał się następnie o rękę Hippodamei, której ojciec nie chciał wydać za mąż – albo ze względu na wyrocznię (por. wcześniej), albo z powodu miłości do córki¹⁰³. Zmuszał więc zalotników do zawodów: konkurenci na własnych wozach wraz z Hippodameją mieli uciekać przed nim aż do Przesmyku Korynckiego, wszystkich jednak doganiał i zabijał, ponieważ miał konie oraz oręż podarowane przez Aresa, swojego ojca. Hippodameja, będąc pod wrażeniem urody Pelopsa, nakłoniła zakochanego w niej Myrtila do uszkodzenia wozu ojca, który poniósł śmierć w kraksie bądź został zabity przez Pelopsa. Umierający Ojnomaos przeklął Myrtila, życząc mu śmierci z rąk Pelopsa. Podczas dalszej drogi na przylądku Gerajstos Pelops zaskoczył Myrtila, gdy ten próbował zgwałcić Hippodameję. Stracił go więc do morza, a Myrtilos przeklął jego ród. Pelops następnie dokonał oczyszczenia, przejął po Ojnomaosie władanie w Pisie i podporządkował sobie Peloponez. Jego dziećmi byli m.in. Atreus i Thyestes, zaś żoną

99 Lucian. *Astr.* 12. Podobnie Achill. *Isag.* 1 i 20; Maass, s. 28–29, 48; por. Eur. fr. 397b (861): *TGF* 5, 1, s. 441 i Soph. fr. 738 (672): *TGF* 4, s. 520; Σ Eur. *Or.* 998.

100 Ps.-Apollod. *Epit.* 2, 1.

101 Diod. 4, 74, 2.

102 Ps.-Apollod. *Epit.* 2, 3–10.

103 Podobnie Σ Eur. *Or.* 990.

Atreusa była Aerope, która została kochanką Thyestesesa. Jednak według Pseudo-Apollodora w *Bibliotheca*¹⁰⁴ Aerope, córka Katreusa, została wydana za Plejsthenesa, a jej synami byli Agamemnon i Menelaos. Kiedy¹⁰⁵ Mykeńczycy otrzymali wyrocznię, aby na króla wybrać Pelopide, Thyestes na zgromadzeniu zaproponował, by wybrać posiadacza złotego jagnięcia, zaś Atreus zgodził się, ponieważ to w jego stadach pojawiło się złote jagnię, które wcześniej ślubował Artemidzie, jednak nie wypełnił ślubu¹⁰⁶ (według Ferekydesa za pojawienie się jagnięcia odpowiadała właśnie Artemida, a nie Hermes¹⁰⁷). Jagnię wykradła Aerope, toteż królem wybrano Thyestesesa. Atreusowi przyszedł jednak z pomocą Dzeus, który wysłał do niego Hermesa; za jego radą Atreus uzgodnił z Thyestesem, że zostanie królem, jeśli słońce zajdzie na wschodzie¹⁰⁸. Thyestes przystał na tę umowę, utracił berło i został wygnany. Atreus, dowiedziawszy się o cudzołóstwie żony, zwałił go jednak z powrotem pod pozorem chęci pogodzenia się, zabił chroniących się przy ołtarzu Dzeusa synów Thyestesesa i najady (Aglause, Orchomena i Kallileona), a posiłkiem z ich ciał ugościł brata, po czym go wygnał. Thyestes za radą wyroczni spółdził następnie z własną córką Ajgithosa, który dorósłszy, zabił Atreusa i osadził Thyestesesa na tronie. Agamemnon i Menelaos pod opieką piastunki schronili się zaś u Polyfidesa w Sykionie, a następnie u Ojneusa w Ajtolii. Wrócili później z Tyndareosem, który pomógł im odzyskać tron, natomiast Thyestes został wypędzony na Kytherię (informacja o ucieczce małoletnich synów Atreusa, pomocy Tyndareosa i wypędzeniu Thyestesesa pochodzi od

104 Ps.-Apollod. *Bibl.* 3, 2, 2.

105 Ps.-Apollod. *Epit.* 2, 11–16.

106 Podobnie Σ (D) Hom. *Il.* 2, 106; Σ Eur. *Or.* 812.

107 Zob. Σ Eur. *Or.* 997 (por. Pherecydes, fr. 133: *FGrHist* 3, s. 94).

108 Podobnie Σ (D) Hom. *Il.* 2, 106; Σ Eur. *Or.* 812. Por. także Plato *Polit.* 269a oraz Eur. *Or.* 996–1006; *El.* 699–736; *I.T.* 811–817.

Tzetzesa¹⁰⁹, na podstawie którego słów uzupełniono tu *Epitome*). Agamemnon objął tron w Mykenach i poślubił Klytajmestrę, zabiwszy wcześniej jej męża Tantara (syna Thyestes) oraz dziecko (podobnie u Eurypidesa¹¹⁰), zaś Menelaos poślubił Helenę i objął tron Sparty po Tyndareosie. Sam Agamemnon po wojnie trojańskiej został zamordowany przez Klytajmestrę i Ajgisthosa¹¹¹.

O zabiciu Tantara Thyesteidy przez Agamemnona, podobnie jak o uwiedzeniu żony Atreusa przez Thyestes) i kradzieży jagnięcia, a następnie zemście Atreusa, wspomina też Pausaniasz (II w.)¹¹² przy okazji wzmianki o grobie Thyestes) przy drodze z Myken do Argos. Podkreśla, że trudno ocenić, czy to Ajgisthos zawinił wobec Agamemnona, czy jedynie zemścił się za zamordowanie Tantara, wcześniejszego męża Klytajmestry. Autor wskazuje w innym miejscu, że nie wiadomo, czy ów pierwszy mąż Klytajmestry był synem Thyestes) czy Broteasa¹¹³, skądinąd jednak wspomina też o Broteasie, synu Tantara¹¹⁴. Przyznaje poza tym, że łańcuch zbrodni rodowych mógł być efektem zemsty Myrti¹¹⁵. Bardziej szczegółowo o wyścigach urządzonych przez Ojnomasa z Pisy do ołtarza Posejdona na Przesmyku Korynckim pisze Diodor (I w. p.n.e.)¹¹⁶: Ojnomas składał Dzeusowi w ofierze barana, po czym udawał się w pogoń¹¹⁷ za wozem zalotnika, który wyruszał wcześniej. Kiedy doganiał go i mijał, zabijał przeciwnika włócznią (podobną

109 Zob. Tzetzes *Chil.* 1, 459–468.

110 Zob. Eur. *I.A.* 1148–1152.

111 Ps.-Apollod. *Epit.* 6, 23.

112 Paus. 2, 18, 1–2.

113 Paus. 2, 22, 2–3.

114 Paus. 3, 22, 4; por. też Σ Eur. *Or.* 5; tego samego Broteasa dotyczy prawdopodobnie także wzmianka Ps.-Apollod. *Epit.* 2, 2.

115 Paus. 2, 18, 2.

116 Diod. 4, 73, 3–6.

117 Por. też wyobrażenia wyścigu Paus. 5, 10, 6–7; 5, 17, 7.

wersję znajdujemy u Apolloniosa z Rodos¹¹⁸). Według Diodora Pelops jedynie nakłonił Myrtila, który powoził zaprzęgiem Ojnomaosa, do spowolnienia pogoni. Ojnomaos przegrał więc wyścig, a wówczas, pamiętając o wyroczni, sam odebrał sobie życie. Pelops wstąpił na tron w Pisie, a następnie rozszerzył swoje wpływy na Peloponezie, który nazwał swoim imieniem. Pausaniasz podaje także wersję mitu, zgodnie z którą Myrtilos przestraszył konie Ojnomaosa jakąś sztuczką albo też zrobił to sam Pelops za pomocą magicznego przedmiotu otrzymanego od Amfiona¹¹⁹. Przytacza również podanie, według którego Pelops nakłonił zakochanego w Hippodamei Myrtila do zdrady Ojnomaosa, przysięgając, że pozwoli mu spędzić z Hippodameją noc; kiedy jednak Myrtilos domagał się wypełnienia przysięgi, Pelops wyrzucił go za burtę¹²⁰. Według Serwiusza to Hippodameja w zamian za pomoc obiecała Myrtilowi spędzenie z nią pierwszej nocy¹²¹, zaś według odosobnionej uwagi scholiasty Homera, który, jak się wydaje, wprowadził tu motyw znany z mitu o Fedrze¹²², zalecała się do Myrtila, a odrzucona, oskarżyła go przed Pelopsem o próbę gwałtu¹²³.

Na koniec warto wspomnieć o malowidłach¹²⁴ na dwóch naczyniach ceramicznych z Apulii (ok. 340–330 r. p.n.e.). Znalazły się tam sceny zainspirowane prawdopodobnie utworami dramatycznymi, których tematem była saga o Pelopidach – o czym upewniają towarzyszące postaciom inskrypcje z imionami. Na jednym z naczyń¹²⁵ wyobrażony

118 Apoll. Rhod. 1, 752–758; por. też Paus. 8, 14, 10.

119 Paus. 6, 20, 15–18.

120 Paus. 8, 14, 11–12.

121 Serv. G. 3, 7.

122 Por. też Sucharski, 2007: 8–9.

123 Σ (D) Hom. *Il.* 2, 104.

124 Por. Luzón Martín, 2016: 136–139.

125 Zob. Museum of Fine Arts, Boston: <https://collections.mfa.org/objects/154119> [dostęp: 17.08.2020].

jest Thyestes przekazujący niemowlę – Ajgisthosa – w ręce człowieka po lewej stronie, zwrócony do Adrasta po prawej, być może nakazującego porzucić dziecko. Po prawej stronie stoi Pelopeja obejmowana przez Amfiteę. Ponad nimi znajdują się kolejno od lewej: młodzieniec uosabiający Sykion, uskrzydłona Zemsta, Apollo z łabędziem i gałązką laurową oraz Artemida zlecająca coś małemu Panu (być może wyszukanie kozy, która nakarmiłaby porzuconego Ajgisthosa¹²⁶); zob też dalej. Na drugim¹²⁷ przedstawiono Atreusa z raną na piersi, spadającego z tronu; po lewej stronie stoi Thyestes z uniesionym mieczem, a dalej Ajgisthos, również uzbrojony, choć w biernej postawie, oraz odwrócona od sceny Pelopeja z uniesionymi rękami; po prawej – uskrzydłona Πούνη ('Zemsta') i dwie kobiety z wypuszczonymi z rąk wrzecionami.

Przegląd przywołanych źródeł potwierdza, że poszczególne elementy fabularne sagi o rodzie Tantala występowały zazwyczaj w przynajmniej dwóch wariantach i były rozmaicie zestawiane, a w rezultacie w różnych narracjach ich role znaczeniowe były odmienne (niekiedy skrajnie). W niektórych z tych narracji postać Tantala jest pomijana, a jego przewinienie najczęściej nie jest katalizatorem kolejnych nieszczęść rodowych. Źródła nie są zgodne zarówno co do charakteru owego przewinienia, jak i samej kary. Tantal ponosi konsekwencje bezmyślnego zamięłowania do rozkoszy albo wyjawiania boskich tajemnic lub/i bezprawnego częstowania ludzi napojem bogów; okazjonalnie zamieszany jest w kradzież świątynnego psa. Rzadkością jest interpretacja, w myśl której Tantal-niedowiarek ukarany został ewidentnie z powodu zamordowania Pelopsa i ugoszczenia jego ciałem bogów; u niektórych autorów czyn ten przedstawiany jest jako wynikający

126 Por. Hyg. *Fab.* 88; Ael. *V.H.* 12, 42.

127 Zob. Museum of Fine Arts, Boston: <https://collections.mfa.org/objects/149767/twohanded-jar-amphora-depicting-the-murder-of-atreus?ctx=98e08856-d56c-4122-821f-a6598182492f&idx=1> [dostęp: 17.08.2020].

z gorliwości Tantalą, okazjonalnie – z bezbożności; inni natomiast uważają, że do zabójstwa tego nie doszło. Sam Pelops – wskrzeszony lub tylko odesłany z nieba na ziemię – pokonuje Ojnomaosa albo jako faworyt Posejdoną, albo z pomocą Myrtila. Do zdrady pana zaś nakłania Myrtila albo Pelops, albo zakochana w Pelopsie Hippodameja. Zdradza on Ojnomaosa albo z miłości do Hippodamei, albo przekupiony – obietnicą połowy królestwa lub stosunku z Hippodameją, przy czym drugą z obietnic składa mu albo Pelops, albo sama królowa. Stąd też jego zaloty do Hippodamei w niektórych przypadkach wydają się uzasadnione (w jednej z relacji to Hippodameja próbuje uwieść woźnicę), w innych zaś nie. Myrtilos ginie z rąk Pelopsa – raz powodowanego słusznym oburzeniem, innym razem łamiącego przysięgę; okazjonalnie śmierć ta przedstawiona jest jako spełnienie klątwy zdradzonego przez niego pana. Tylko zatem w niektórych wersjach mitu Pelops okazuje się zdrajcą i niekiedy tylko Myrtilos rzuca na niego klątwę. Czasem karę za zdradę Pelopsa (spadającą na przyszłe pokolenie) egzekwuje Hermes, ojciec Myrtila, jakkolwiek wersja Homera – Hermes przekazuje berło Dzeusa Pelopsowi – zdaje się wykluczać taki rozwój wypadków. Zabójstwo Chrysippa niekiedy ściąga na Atreusa i Thyestesą klątwę Pelopsa, jednak czytamy również, że Chrysippos ginie śmiercią samobójczą (z winy Lajosa) albo z ręki Hippodamei. Wygnani bracia po śmierci ojca wracają do kraju i rywalizują o władzę. Z racji starszeństwa należy się ona Atreusowi lub Thyestesowi. W stadiach Atreusa pojawia się złoty baran, który ma zapewnić mu berło i którego podstępnie kradnie Thyestes, uwiódłszy żonę brata. W niektórych wersjach złote jagnię sprowadza mściwy Hermes, jednak kiedy indziej mówi się o gniewie Artemidy, ponieważ Atreus wbrew obietnicy nie złożył jej barana w ofierze. Zgodnie z alternatywnym podaniem Hermes z polecenia Dzeusa przychodzi z pomocą oszukanemu przez brata Atreusowi; dzięki temu Atreus przewiduje anomalie na

niebie i odzyskuje tron. Wspomniane anomalie gdzie indziej bywają jednak przedstawione jako reakcja niebios na postępek Thyestes lub (najczęściej) zbrodnię Atreusa. W niektórych źródłach pomija się też wątek konkurów o władzę (Atreus jako starszy powraca z wojskiem i zasiada na tronie) albo mówi tylko o perypetiach związanych ze złym baranem. O zabójstwie dzieci Thyestes przez Atreusa i jego uczcie wspomina wielu autorów, przy czym niektórzy uznają również, że to klątwa osieroconego Thyestes spowodowała dalsze nieszczęścia w rodzie. Autorzy różnią się także, podając liczbę i imiona zabitych dzieci oraz imię ich matki. Nie wiadomo, czy historia o zabiciu dzieci Thyestes była wiązana z zabiciem przez Atreusa jego własnego syna (Plejsthenesa), którego wychował Thyestes, czy też należy uznać ją za wariant fabularny. Nie sposób stwierdzić, czy ów Plejsthenes ma cokolwiek wspólnego z Plejsthenesem (hermafrodytą lub cierpiącym na jakąś przypadłość fizyczną), który według niektórych podań był synem Atreusa i ojcem Agamemnona oraz Menelaosa, adoptowanych przez Atreusa po śmierci Plejsthenesa. Imię Plejsthenes niekiedy nosi poza tym jeden z zamordowanych synów Thyestes. Okazjonalnie możemy przeczytać, że Atreus zabija nie tylko bratanków, ale i brata, zaś według innych podań Thyestes żyje, udaje się do wyroczni i za jej radą płodzi z własną córką Pelopeją mściciela Ajgithosa. Ajgithos przychodzi na świat w Sykionie, za wiedzą ojca lub bez jego wiedzy i zapewne już na dworze Atreusa. Ajschylos jednak uznaje, że Ajgithos urodził się, zanim jeszcze Atreus zamordował jego braci, co zdaje się wykluczać wersję mówiącą o kazirodztwie Thyestes z Pelopeją. Według jednych źródeł Ajgithos zemścił się na Atreusie i przywrócił ojcu władzę; według innych – zemścił się na Agamemnonie. Zgodnie z wersją mitu przedstawioną w *Odyssei* właśnie zabójstwo Agamemnona – nie zaś zbrodnia Tantala, Pelopsa, morderstwo Chrysippla lub dzieci Thyestes, gniew Artemidy czy krzywda wyrządzona bratu

przez Thyestesa – zapoczątkowało kolejne zbrodnie w rodzie. Istniało poza tym podanie mówiące, że Ajgisthos wziął odwet na Agamemnonie – jednak nie z powodu zbrodni Atreusa, który (według niektórych źródeł) zgładził m.in. Tantala, syna Thyestesa, ale z powodu zbrodni Agamemnona, który zabił Tantala, pierwszego męża Klytajmestry i być może syna Thyestesa.

Autorzy utworów wykorzystujących materię sagi ewidentnie czerpali z niej z dużą dowolnością i nie stronili od innowacji (co też nakazywałoby większą, niż to zwykle ma miejsce, ostrożność podczas rekonstrukcji dzieł zachowanych we fragmentach). Ostatnim z ich celów wydaje się tu wierność tradycji fabularnej, zaś pierwszym – wprowadzenie w obieg publiczny określonego przekazu o charakterze moralnym, światopoglądowym, politycznym; należałoby także przyjąć, że dobór wszystkich elementów fabularnych w Senecjańskim *Thyestesie* jest celowy i znaczący. Wniosek ten potwierdzi analiza fragmentów dramatów poświęconych rodowi Pelopidów oraz testimoniów, zwłaszcza dotyczących wartości propagowanych w owych dramatach – realnie lub w subiektywnej ocenie autorów źródeł.

PELOPIDZI W DRAMACIE ANTYCZNYM

Wzmianki w źródłach dowodzą, że w V i IV w. p.n.e. temat konfliktu między Atreusem i Thyestesem podejmowali liczni dramaturdzy greccy. Sofokles¹ był prawdopodobnie autorem trzech tragedii zatytułowanych Θυέστης ('Thyestes'), w tym *Thyestes w Sykionie* (Θυέστης Σικυώνιος). Materiał tej ostatniej mogły być losy tytułowego bohatera, który po zbrodni Atreusa udał się do Sykionu, gdzie miało dojść do jego kazirodczego stosunku z Pelopeją i spłodzenia Ajgisthosa². Zawartość pozostałych dwóch utworów trudno ustalić, tym bardziej że autor miał napisać także tragedię Ἀτρεΰς ('Atreus') – nie wiadomo, czy należałoby ją utożsamić z *Thyestesem*, czy też byłby to utwór identyczny z *Kobietami z Myken* (Μυκηναῖαι)³. Nie wiadomo również, czy do któregoś z utworów Sofoklesa, czy raczej do sztuki Eurypidesa mogły odnosić się uwagi w *Poetyce* Arystotelesa oraz w *Prawach* Platona. Stagiryta z aprobatą wyraża się o czymś *Thyestesie* ze względu na zachowaną w utworze regułę dotyczącą charakteru bohatera tragicznego – człowieka znamienitego i prawego, któremu przydarza się nieszczęście z powodu zbłądzenia, nie zaś w rezultacie jego własnej nikczemności. Przypuszcza się (jednak jest to tylko domysł), że chodzi tu o tragedię, której tematem było nieumyślne kazirodztwo między Thyestesem i Pelopeją⁴. Z pewnością o tego rodzaju fabule mówi Platon⁵, który przywołuje przykłady Thyestes, Edypa i Makareusa jako potwierdzające występność kazirodczego

1 Soph. *Thyestes*, fr. 247–269: TGF 4, s. 240–246.

2 Por. Hyg. *Fab.* 88; zob. też *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 41.

3 Por. Soph. *Atreus s. Myc.*, fr. 140: TGF 4, s. 162–163.

4 Zob. Arist. *Poet.* 1453a7–12 oraz Lucas, *introd.*, *comm.*, 1980: 145.

5 Zob. Plat. *Leg.* 838c.

związku⁶. Z kolei niejasna jest uwaga Diona Chrysostoma (I–II w. n.e.)⁷, który celem zilustrowania wywodu na temat niedorzeczności i zniszczeń idących w parze z żądzą władzy wymienia zbrodnie Pelopidów – zamordowanie dzieci Thyestes, spółczenie przez Thyestes i Pelopeję Ajgisthosa w kazirodczym związku, zabicie Agamemnona przez Ajgisthosa z pomocą Klytajmestry i matkobójstwo Orestesa – jednak powołuje się tylko ogólnie na tragedie Sofoklesa i Eurypidesa.

Eurypides zasadniczo uchodzi za autora *Thyestes*⁸, choć Epiktet⁹ wspomina o jego *Atreusie* – mając na myśli tytuł lub bohatera sztuki. Co do samego *Thyestes*, zachowane fragmenty lub testimonia nie pozwalają stwierdzić, na której części fabuły o Atreusie i Thyestesie skupił się poeta, a dotychczasowe sporne sądy badaczy są oparte zasadniczo na spekulacjach¹⁰. Zwykle odrzuca się przy tym dawną hipotezę mówiącą, że *Thyestes* jest tożsamy z tragedią Eurypidesa Κρησσαι ('Kretenki'), której bohaterami byli m.in. Atreus i Aerope¹¹. Eurypides był również autorem tragedii Πλεισθένης ('Pleisthenes')¹², z której zachowało się kilka fragmentów, niewiele mówiących o samej fabule, w tym jeden stosunkowo najciekawszy, jednak niejednoznaczny interpretacyjnie („nie zabiłem twojego ojca, lecz wroga” lub „nie zabiłem twojego ojca, choć to wróg”¹³). Stąd też nie sposób stwierdzić, czy rzeczywiście – jak się bardzo ostrożnie podejrzewa – materia sztuki była zbieżna z treścią Hyginowej *Fabula* 86 (*Pelopidae*), a być może także odpowiadała treści

6 Por. też *TGF* 4, s. 239–240.

7 Dio Chrys. 66, 6.

8 Zob. *TGF* 5, 1, s. 437–441.

9 Epiktet. *Diatr.* 1, 28, 32.

10 Por. *TGF* 5, 1, s. 437–438.

11 Por. *TGF* 5, 1, s. 494–501.

12 Zob. *TGF* 5, 2, s. 618–622.

13 οὐ τὸν οὖν ἔκταν πατέρα, πολέμιόν γε μὴν – Eur. *Pleisthenes*, fr. 625: *TGF* 5, 2, s. 618–619 (por. Σ Hom. *Il.* 4, 319).

znieszczałonej uwagi w scholiach do *Orestesa* (16) (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 41).

Jeśli chodzi o inne tragedie dramatopisarzy greckich – aktywnych w V i IV w. p.n.e. – dysponujemy bardzo ubogim materiałem informacyjnym. Z *Thyestes*a Agathona zachował się fragment, w którym konkurenci do ręki córki Pronaksa (Amfithei) mówią, że po odrzuceniu ich zalotów obcięli włosy, zyskując miano „Kuretów”¹⁴; ustęp ten ma więc znamiona wywodu etymologicznego, zaś postaci, o których tu mowa, w zachowanych źródłach literackich nie są powiązane z mitem o Pelopidach, co wprawia badaczy w konsternację¹⁵. Tylko na podstawie tych źródeł można przyjąć dwa prawdopodobne wyjaśnienia miejsca problematycznego ustępu. Mógł on zostać wprowadzony do utworu np. w ramach konwencjonalnego rozbudowanego porównania albo też należałoby upatrywać w nim ilustracji specyfiki stylu Agathona jako tragika. Arystoteles podaje bowiem, że nie stosował się on do takich reguł, jak: zasada czerpania materii tragediowej z tradycyjnych podań, zasada jednowątkowości odróżniająca tragedię od dzieła epickiego, czy zasada związku treści partii chóralnych z konkretną sztuką¹⁶. Bardziej przekonująca jednak okazuje się przełomowa koncepcja Pabla Luzóna Martína¹⁷, który odwołał się do przedstawienia wazowego z bostońskiego Museum of Fine Arts (zob. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 46–47). Przedstawienie to potwierdza, że istniała wersja mitu, zgodnie z którą Thyestes trafia do Sykionu na dwór Adrastos, małżonka Amfithei, i tam właśnie dochodzi do narodzin oraz porzucenia Ajgisthosa. Jak dowodzi badacz, obecność Kuretów można powiązać z akcją w odwołaniu do jednej z ról przypisywanych im w tradycji

14 Zob. *TGF* 1, s. 162 (por. Athen. 12, 528d) oraz Luzón Martín, 2016: 131–132.

15 Zob. *TGF* 1, s. 162.

16 Zob. Arist. *Poet.* 1451b19–23; 1456a10–19 i 25–30 oraz Luzón Martín, 2016: 129.

17 Zob. Luzón Martín, 2016: 128–148; tamże literatura przedmiotu.

literackiej – mieli oni wykonywać hałaśliwe tańce wojenne wokół Dzeusa, aby Kronos nie usłyszał głosu niemowlęcia¹⁸, a zgodnie z tradycją orficką także strzec pierwszego Dionizosa (Zagreusa) przed Tytanami¹⁹. Być może zatem im właśnie został powierzony w opiekę Ajgisthos i właśnie jednemu z nich na wspomnianym malowidle Thyestes oddaje niemowlę – co znajdowałoby pewną analogię w podaniu Hygina, gdzie porzuconym Ajgisthosem opiekowali się pasterze (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 42). Luzón Martín, mając na względzie szereg podobieństw między Kuretami i Satyrami, stawia w związku z tym hipotezę, że sztuka Agathona mogła być dramatem satyrowym albo reprezentować gatunek mieszany. Wskazuje też, że być może do tej samej tradycji mitologicznej co utwór Agathona należałoby odnieść dramaty Sofoklesa, które skądinąd próbuje się rekonstruować na podstawie odmiennej wersji mitu u Hygina.

Po sztuce Apollodora z Tarsu pozostał tylko nagłówek (Θυέστης, ‘Thyestes’)²⁰. *Thyestesa* Karkinosa²¹ przywołuje Arystoteles, podając przykład mniej artystycznej formy ἀναγνώρισις, czyli rozpoznania na podstawie naturalnych znaków na ciebie (tu: gwiazd), które w rodzie Pelopidów upamiętniały zjedzoną łopatkę Pelopsa zastąpioną kością słoniową²². Istnieją domysły, że tragedia ta mogła być identyczna z Ἀερόπη (‘Aerope’), która, jak podaje z kolei Plutarch²³, przyniosła Karkinosowi zwycięstwo w agonii – prawdopodobnie jednak, że poeta napisał dwie sztuki, opracowując różne wątki fabularne

18 Zob. Callimach. *Iov.* 51–53.

19 Zob. fr. 278 i 297: *PEG* 2, 1, s. 233 i 243.

20 Zob. *TGF* 1, s. 209.

21 Por. *TGF* 1, s. 212.

22 Zob. Tzetzes *Σ Lyc.* 152 oraz Arist. *Poet.* 1454b21–23. Por. także Phil. Ma. *Imag.* 1, 30, 3–4.

23 Plut. *G.A.* 349e.

związane z dziejami tego samego rodzaju. Jeden wers *Thyestes*a Chajremona²⁴ – autora utworów, jak twierdzi Arystoteles, przeznaczonych do czytania²⁵ – przekazuje Athenajos²⁶. Tylko tytuł sztuki zachował się z *Thyestes*a Kleofonta²⁷, krytykowanego ogólnie przez Stagirytę²⁸ za niedostosowany do przedmiotu styl. *Thyestes*a napisał też filozof cynicki Diogenes z Synopy²⁹; zapewne także tę samą sztukę ma na myśli epikurejczyk Filodemos³⁰, przypisujący Diogenesowi tragedię Ἀτρεΰς ('Atreus'). Diogenes Laertios, który wskazuje, że autorem tragedii łączonych z nazwiskiem filozofa mógł być jego przyjaciel Filiskos z Eginu lub Pasifon (podobnie twierdzi Julian August³¹), czyni również niewielką wzmiankę na temat zawartości utworu:

Twierdził, że nie ma nic odrażającego w zabraniu czegoś ze świątyni albo w zjedzeniu jakiegokolwiek zwierzęcia, i nic bezbożnego w spożywaniu mięsa ludzkiego, o czym świadczą zwyczaje innych ludów; jest taka prawidłowość, że wszystko jest we wszystkim i wszystko się przenika. Bo wszak w chlebie jest mięso, w jarzynie chleb, i także wszystkie pozostałe ciała pewnymi niewidocznymi porami docierają do innych i łączą się z nimi w postaci pary. Objaśnił to w *Thyestesie*, o ile to są jego tragedie [...] ³².

24 Por. *TGF* 1, s. 219.

25 Arist. *Rh.* 1413b.

26 Athen. 13, 608f.

27 Zob. *TGF* 1, s. 246–247.

28 Zob. Arist. *Rh.* 1408a; por. *Poet.* 1458a18–20.

29 Zob. *TGF* 1, s. 254–255.

30 Philodemos: Crönert, s. 62. Por. *TGF* 1, s. 253–254.

31 Zob. Julian. August. *Cyn.* 7, 186c.

32 Μηδέν τε ἄτοπον εἶναι ἐξ ἱεροῦ τι λαβεῖν ἢ τῶν ζώων τινὸς γεύσασθαι· μηδ' ἀνόσιον εἶναι τὸ καὶ τῶν ἀνθρωπείων κρεῶν ἄψασθαι, ὡς δηλὸν ἐκ τῶν ἀλλοτριῶν ἐθῶν· καὶ τῷ ὀρθῷ λόγῳ πάντ' ἐν πᾶσι καὶ διὰ πάντων

Pierwszą znaną nam łacińską tragedią o tej tematyce był *Thyestes* Enniusza³³, przygotowany na igrzyska apollinijskie w 169 r. p.n.e. – roku śmierci poety³⁴. Tytuł sztuki potwierdza kilku autorów starożytnych³⁵, jednak jej treść jest przedmiotem sporu badaczy. Według starszych hipotez³⁶ Ennius, podobnie jak Seneka w *Thyestesie*, podjął temat rzekomego pojednania się Atreusa z Thyestesem i słynnej uczty; najsilniejszym argumentem jest tu zaledwie okoliczność, że w jednym z fragmentów, potwierdzonych co do autora sztuki oraz postaci mówiącej, Thyestes przeklina Atreusa³⁷. Według nowszych, uwzględniających z jednej strony treść *Fabula* 88 Hygina, a z drugiej – zwłaszcza fragmenty (ich autorstwo jest jedynie hipotetyczne) dotyczące rozmowy Thyestesesa z obcymi mu ludźmi³⁸ oraz potwierdzony tylko

εἶναι λέγων. καὶ γὰρ ἐν τῷ ἄρτῳ κρέας εἶναι καὶ ἐν τῷ λαχάνῳ ἄρτον, καὶ τῶν σωμάτων τῶν λοιπῶν ἐν πᾶσι διὰ τινῶν ἀδήλων πόρων [καὶ] ὄγκων εἰσκρινομένων καὶ συνατμιζομένων, ὡς δῆλον ἐν τῷ Θυέστη ποιει, εἰ γ' αὐτοῦ αἱ τραγωδία [...] – Diog. Laert. 6, 73.

33 Por. Ennius *Thyestes*, fr. CXLIX–CLX: Jocelyn, s. 132–137.

34 Por. „[...] gdy bowiem jako pretor [C. Sulpicius Galus – I.S.] organizował igrzyska apollinijskie, po przygotowaniu sztuki *Thyestes* do wystawienia zmarł Ennius – za konsulatu Kwinta Marcjusa i Gnejusza Serwiliusza” ([...] *nam hoc praetore ludos Apollini faciente cum Thyesten fabulam docuisset, Q. Marcio Cn. Servilio consulibus mortem obiit Ennius* – Cic. *Brut.* 78).

35 Por. Nonius 90, 13–15; 97, 29–30; 110, 17–18; 255, 25–26; 261, 16–17; 268, 11–12; 369, 31–32; Festus 442, 18–20.

36 Zob. np. Ribbeck, 1875: 199–204; Lana, 1958–1959: 321–323; obszerniejsza literatura przedmiotu i polemika: Jocelyn, ed., *introd., comm.*, 1967: 412–418.

37 Zob. Ennius *Thyestes*, fr. CL: Jocelyn, s. 133–134 (por. Cic. *Tusc.* 1, 107).

38 Zob. Ennius *Thyestes*, fr. CXLIX: Jocelyn, s. 133; por. Cic. *Tusc.* 3, 25: „[...] teraz, o ile to możliwe, przestańmy się zadreczać. [...] jest to bowiem rzecz odrażająca, żalсна, wstrętna, której trzeba unikać z całych sił, żagli nie szczędząc ni wioseł – że tak powiem. Bo jaki wydaje ci się ten słynny »potomek Tantara, syn Pelopsa, co niegdyś na teściu, królu Ojnomaoisie, wymusił małżeństwo z Hippodameją«? Wszak pochodzi od Jowisza. Czy stąd ma być takim wyrzutkiem, taki

co do autorstwa Enniusza, lecz nie tytułu, ustęp wypowiedzi Thesprota³⁹, akcja mogła rozgrywać się w dwóch miejscach (na dworach Atreusa i Thesprota)⁴⁰ albo tylko w siedzibie Thesprota; w drugim przypadku akcja dramatyczna byłaby następstwem uczt⁴¹. Tropy te są z pewnością interesujące – tym bardziej że Hyginus we wspomnianej *Fabula (Atreus)* krótko tylko wspomina o zemście Atreusa na Thyestesie, a obszerniej o przybyciu tego drugiego do Thesprota nad Awernem

ma być załamany? »Nie ważcie się, obcy, podchodzić do mnie – ani kroku dalej – żebyście się, dobrzy ludzie, nie zarazili, żeby nie zaszkodził wam mój cień. Taka siła zbrodnicza tkwi we mnie«. Sam siebie, Thyestesie, karzesz i pozbawiasz światła z powodu cudzej zbrodni?» ([...] *nunc aegritudem, si possumus, depellamus. [...] taetra enim res est, misera, detestabilis, omni contentione, velis, ut ita dicam, remisque fugienda. Qualis enim tibi ille videtur 'Tantalo prognatus, Pelope natus, qui quondam a socru / Oenomao rege Hippodameam raptis nactus nuptiis'? Iovis iste quidem pronepos. Tamne ergo abiectus tamque fractus? 'Nolite' inquit 'hospites ad me adire: illico istic, / ne contagio mea bonis umbrave obsit. / Tanta vis sceleris in corpore haeret'. Tu te, Thyesta, damnabis orbisque luce propter vim sceleris alieni?*). Por. też: „»Mów, zaklinam! Dlaczego nie pozwalasz się do siebie zbliżyć?« Lepiej byłoby »wzbraniaś, nie pozwalasz, odpędzasz«, jak tamten: »ani kroku dalej – żebyście się, dobrzy ludzie, nie zarazili, żeby nie zaszkodził wam mój cień«” (*Quidnam est obscuro? quid te adirier abnutas? melius esset 'vetas, prohibes, absterres' quoniam ille dixerat 'illico istic / ne contagio mea bonis umbrave obsit'* – Cic. *De orat.* 3, 164).

- 39 Zob. Ennius, fr. CLXII: Jocelyn, s. 138; por. *Rhet. Her.* 2, 39: „Tak samo niepoprawnie podaje się jako pewnik coś, co w powszechnej opinii wciąż budzi kontrowersje, jak: »Ze też – bogowie, co rządzącie biegiem ziemskich i podziemnych rzeczy! – godzą się, zawierają pokój«. Bowiem Ennius przedstawił Thesprota wyrażającego to swoje niczym nieoparte przeświadczenie, jakby już dowiódł niezbitcie, że tak się rzeczy mają” (*Item vitiosum est quom id pro certo sumitur quod inter omnes constat, quod etiam nunc in controversia est, hoc modo: 'Eho tu, dii quibus est potestas motus superum atque inferum / Pacem inter sese conciliant, conferunt concordiam'. Nam ita pro suo iure hoc exemplo usum Thesprotum Ennius induxit, quasi iam satis certis rationibus ita sese demonstrasset*).

40 Zob. Warmington, 1935–1936, 1, s. 346–347.

41 Zob. Jocelyn, ed., introd., comm., 1967: 412–419.

(te okolice Kampanii Thesprotowi podporządkowuje też Propertius, 1, 11, 3–4, jednak może tu chodzić o koncept połączenia Awernu lub lokalizowanego tam również jeziora Acheruzja, por. Strab. 5, 4, 5, poprzez świat podziemny z Epirem, państwem Thesprota, gdzie znajdowały się Acheruzja oraz Acheron i Kokytos, por. Paus. 1, 17, 4–5; Plin. *N.H.* 4, 4), a następnie do Sykionu, o spółdzeniu Ajgisthosa z córką Thyestesza, Pelopeją, a wreszcie zabiciu Atreusa przez usynowionego przez niego Ajgisthosa i przywróceniu Thyestesowi berła. Ponadto Ennius mógłby się inspirować np. *Thyestesem w Sykionie* Sofoklesa (por. wcześniej). Ze względu jednak na często ogólnikowy charakter omawianych fragmentów, czy też brak elementarnych wskazówek co do ich macierzystego kontekstu, hipotezy te muszą pozostać spekulacjami⁴² – w istocie nie możemy powiedzieć nic pewnego na temat akcji Enniuszowego *Thyestesza*, jej miejsca czy przedstawionych w sztuce charakterów, nieznana jest nam również koncepcja poszczególnych elementów struktury dramatu (np. prologu).

Bardziej wiarygodne mogą być natomiast niektóre hipotezy sformułowane na podstawie testimoniów i fragmentów *Atreusa* Akcjusza. W utworze tym została opracowana prawdopodobnie ta sama materia fabularna, co u Seneki – z uczcą jako punktem kulminacyjnym akcji oraz motywem anomalii atmosferycznych, a także ze sceną, w której Atreus drwi z oszołomionego zdradą brata⁴³. Podobnie jak u Seneki, u Akcjusza mogła też występować scena, w której Atreus, planując ucztę, wspominał, że Thyestes odebrał mu żonę i berło⁴⁴. Należy

42 Zob. La Penna, 1979: 127.

43 Zob. Nonius 210, 37–40; 281, 5–7; 415, 25–27; 505, 8–11; Priscianus *Inst.: GL* 2, s. 490, 15–16; Cic. *Off.* 1, 97; 3, 102; 106; *De orat.* 3, 217 oraz Accius *Atreus*, fr. XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII, XX; Dangel, s. 119–121.

44 Zob. *Thy.* 221–240 oraz Cic. *N.D.* 3, 68–69 (por. Accius *Atreus*, fr. V; Dangel, s. 116–117). Plutarch (*Cic.* 5, 4–5; por. też Lana, 1958–1959: 310) w związku z tego

jednak zachować ostrożność przy określaniu charakteru eponimicznego bohatera sztuki – zwłaszcza ze względu na trzy ustępy wypowiedzi Cyncerona:

„Wiele zasadzek czyha na porządnych ludzi”. Sama prawda, ale mówi też: „głupotą jest ubiegać się o coś, czego wielu zazdrości i wielu chce, chyba że chcesz się trudzić i dokładać wszelkich starań”. Wolałbym, żeby nie wypowiadał w innym miejscu słów, które podchwytują niegodziwi obywatele: „niech nienawidzą, byleby się bali”. Znakomitą naukę dał tu wszak młodzieży⁴⁵.

[...] mam zwyczaj mówić mu to [...] co tamten król, potomek Jowisza, mówił swoim synom: „Zawsze trzeba się mieć na baczności. Wiele zasadzek czyha na porządnych ludzi”. Znać resztę, prawda? „Coś, czego wielu zazdrości”. Napisał to poeta poważny i genialny – żeby wzbudzić pragnienie trudów i chwały w naszych dzieciach, nie zaś w owych nieistniejących już królewskich synach⁴⁶.

rodzaju sceną przytacza anegdotę, zgodnie z którą Ezop, grając rolę Atreusa (nie wiemy, czy chodzi o sztukę Akcjusza, jednak jest to prawdopodobne, por. słowa Cyncerona, który przywołując cytat z Akcjuszowego *Atreusa*, sugeruje, że rolę tę grał Ezop – Cic. *Tusc.* 4, 55) planującego zemstę na Thyestesie, do tego stopnia stracił nad sobą kontrolę, że uderzył berłem i zabił przechodzącego obok sługę.

45 *'multae insidiae sunt bonis' verissime dictum est; sed te 'id, quod multi inuideant multique expetant, inscitias' inquit, 'postulare, nisi laborem summa cum cura ceferas'. Nollem idem alio loco dixisset, quod exciperent improbi cives, 'oderint, dum metuant'; praeclara enim illa praecepta dederat iuventuti – Cic. *Sest.* 102 (por. Accius *Atreus*, fr. VIII, X, XVIII: Dangel, s. 117–118, 121).*

46 *[...] haec illi soleo praecipere [...] quae rex ille a Iove ortus suis praecipit filiis: 'Vigilandum est semper; multae insidiae sunt bonis' nostis cetera; nonne? 'id quod multi inuideant...' quae scripsit gravis et ingeniosus poeta, scripsit non ut illos regios pueros qui iam nusquam erant, sed ut nos et nostros liberos ad laborem et ad laudem excitaret – Cic. *Planc.* 59 (por. Accius *Atreus*, fr. VIII, XVIII: Dangel, s. 117, 121).*

[...] toteż gdyby Ajakos albo Minos powiedział: „niech nienawidzą, byleby się bali” albo „ojciec jest grobem dzieci”, uznano by to za niewłaściwe, ponieważ przyjęliśmy, że byli oni prawymi ludźmi, lecz gdy mówi to Atreus, pojawiają się oklaski, wypowiedź ta jest bowiem odpowiednia do jego charakteru⁴⁷.

Maksymę pojawiającą się na końcu pierwszego z ustępów przywołuje też Seneka – z lakoniczną uwagą, w której odnosi ją do czasów Sulli⁴⁸. Pozostałe cytowane wypowiedzi można przypisać Atreusowi lub Thyestesowi. Jeśli przy tym Cyceron, mówiąc: „wolałbym, żeby nie wypowiadał”, ma na myśli Akcjusza, to cytowane rady możemy, choć nie musimy⁴⁹, przypisać Thyestesowi⁵⁰ – o ile założymy, że to charakter podobny do Senecjańskiego Thyestesa, który także pouczał synów, próbując jednak wyperswadować im dążenie do władzy. Jeśli natomiast uznamy, że zarówno rady, jak i maksymę wypowiada Atreus, należałoby, jak La Penna⁵¹, przypisać mu nie tylko cechy bezwzględnego tyрана, lecz również władcy energicznego i przezornego. Jeszcze trudniejsza do scharakteryzowania jest jednak postać Thyestesa –

47 [...] *ut si Aeacus aut Minos diceret 'oderint dum metuant' aut 'natis sepulcro est parens' indecorum videretur, quod eos fuisse iustos accepimus, at Atreo dicente plausus excitantur, est enim digna persona oratio* – Cic. *Off.* 1, 97 (por. Accius *Atreus*, fr. X, XV: Dangel, s. 118, 120).

48 Sen. *Ira* 1, 20, 4. Gelliusz (*NA* 13, 2) przywołuje anegdotę, zgodnie z którą Akcjusz (ok. 170–85) napisał *Atreusa* wcześniej (por. też Ribbeck, 1875: 340, 457), a zatem nie w okresie aktywności politycznej Sulli (138–78). Gdyby prawdziwa była hipoteza, że tragedia ta stanowiła element propagandy zwróconej przeciwko Grakchom, należałoby ją datować na okres między 140 a 130 r., por. Biliński, 1958: 42–43; Lana, 1958–1959: 345–359.

49 Por. La Penna, 1979: 130.

50 Jak przyjmują m.in. Ribbeck, 1897: 188–189 (por. Ribbeck, 1875: 452); Klotz, 1953: 224–225; Warmington, 1935–1936, 2: 384–386; Lana, 1958–1959: 304–306.

51 La Penna, 1979: 127–132.

z powodu kłopotliwej atrybucji wspomnianych rad oraz faktu, że większość informacji na jego temat pochodzi z wypowiedzi Atreusa, te zaś, podobnie jak u Seneki, mogą być skrajnie deformujące⁵². Thyestes poza tym, inaczej niż u Seneki, a podobnie jak w wersji Ajschylosa⁵³, gdzie z własnej inicjatywy wraca do Atreusa jako błagalnik, wydaje się przybywać do Atreusa niezaproszony⁵⁴ (przy cytacie, który Cyceron powtarza też w innym miejscu⁵⁵, brak jednak wyraźnego wskazania na tragedię Akcjusza):

Znowu Thyestes przybywa Atreusa oszachrować,
znowu mnie nachodzi i odbiera spokój.
Trzeba mi czegoś więcej, czegoś gorszego,
żeby zgnieść i pokonać jego harde serce.⁵⁶

Do przytoczonego stwierdzenia należałoby wszelako podejść z rezerwą – Tarrant⁵⁷ zestawia to miejsce z fragmentem tragedii Wariusza zachowanym u Kwintyliana, ten zaś dodaje komentarz podważający obiektywizm Atreusa (por. dalej). Niejasny jest poza tym finał tragedii; słowa Atreusa (prawdopodobnie z utworu Akcjusza) polecającego kogoś związać⁵⁸ bywają swobodnie interpretowane jako reakcja na wywołaną przeciw tyranowi rebelię Thyestesa i ludu⁵⁹. Hipotezę tę

52 La Penna, 1979: 129–130. Por też ad *Thy.* 175–335.

53 Aesch. Ag. 1587–1593. Por. Ribbeck, 1875: 448–449.

54 Por. też La Penna, 1979: 131.

55 Por. Cic. *Tusc.* 4, 77.

56 *Iterum Thyestes Atreum adtractatum advenit / iterum iam adgreditur me et quietum exsuccitat. / maior mihi moles, maius miscendumst malum / qui illius acerbum cor contundam et comprimam* – Cic. *De orat.* 3, 219 (por. Accius *Atreus*, fr. II: Dangel, s. 115–116).

57 TARRANT: 120.

58 Por. Cic. *De orat.* 3, 217; *Tusc.* 4, 55 (por. Accius *Atreus*, fr. XIX: Dangel, s. 121).

59 Por. La Penna, 1979: 132–133; tamże literatura.

rzekomo potwierdzają⁶⁰ słowa Cyclerona, który w kontekście cytowanej maksymy podaje, że Atreus znalazł się w niebezpieczeństwie lub zginął:

[...] a wzbudzać strach i nienawiść to rzecz wstrętna, haniebna, wyraz niemocy i zapowiedź zguby. Widzimy, że także w sztuce okazało się to niebezpieczne dla tego, kto mówił: „niech nienawidzą, byleby się bali”⁶¹.

Jak jednak wskazuje La Penna, Tulliuszowe określenie *in fabula* mogło dotyczyć innej sztuki, a w tej sytuacji wspomniana hipoteza nie pozwala się utrzymać⁶². Warto na koniec podkreślić, że niewiele wiemy również o prologu Akcjuszowego *Atreusa*. La Penna⁶³ odwołuje się do dwóch fragmentów niewiadomej proveniencji – w których jest mowa o Tantalu odbywającym karę – wskazując, że mogą one pochodzić właśnie z owego prologu, por.

[...] podobnie żałosny jest człowiek, który w obliczu nadciągającego nie-
szczęścia trwoży się i zamiera w niepewności. Poeci wyobrażają to nie-
szczęście w postaci głazu zwisającego w świecie podziemnym nad Tan-
talem „za zbrodnie, brak opanowania i pychę”. Taka też jest zasadniczo
kara za głupotę, bowiem nad wszystkimi, którzy wzdragają się przed
myśleniem, zawsze w pewien sposób zawisa tego rodzaju strach⁶⁴.

60 Zob. Lana, 1958–1959: 312–315.

61 [...] *metui vero et in odio esse invidiosum, detestabile, imbecillum, caducum. quod vide-
mus etiam in fabula illi ipsi qui 'oderint, dum metuant' dixerit perniciosum fuisse* –
Cic. *Phil.* 1, 33–34.

62 La Penna, 1979: 132–133.

63 La Penna, 1979: 136, przyp. 1.

64 [...] *cui miseriae proximus est is qui adpropinquans aliquod malum metuit exanimatu-
sque pendet animi. Quam vim mali significantes poetae impendere apud inferos saxum
Tantalo faciunt 'ob scelera animique inpotentiam et superbiloquentiam'. <at> ea commu-
nis poena stultitiae est; omnibus enim, quorum mens abhorret a ratione, semper aliqui
talīs terror impendet* – Cic. *Tusc.* 4, 35; por. *ROL* 2, s. 610.

Powiedz, proszę, czy ciebie trwożą te rzeczy, trójgłowy Cerber w świecie podziemnym, łoskot Kokytu, przeprawa przez Acheron, „dręczony pragnieniem, z wodą sięgającą aż po brodę” Tantal [...]?”⁶⁵

Gdyby hipoteza ta była trafna, sztuki Seneki i Akcjusza zbliżałyby nie tylko scena z Atreusem planującym zemstę, scena relacji dotyczącej przygotowań do uczty oraz scena rozpoznania⁶⁶, ale również scena w prologu – przy innych różnicach, zwłaszcza w odniesieniu do zagadnienia udziału w akcji i wizerunku Thyestesesa oraz zakończenia tragedii⁶⁷. Należy jednak mocno podkreślić, że krótki cytat ze wzmianką o Tantalulu może pochodzić z utworu o dowolnej tematyce. Według innej hipotezy prolog Atreusa wygłaszał Merkury, przedstawiając genealogię własną oraz Pelopidów, a następnie doprowadzał do niezgody między braćmi, aby pomścić zabójstwo swego syna Myrtila; spór między Atreusem i Thyestesem byłby w tej sytuacji rezultatem klątwy, jaką Myrtilos przed śmiercią rzucił na Pelopsa⁶⁸. Możemy się jednak przekonać, że testimonium, na którym hipoteza ta się opiera, nie upoważnia do wyciągnięcia tak daleko idących wniosków na temat koncepcji prologu. Jest dość prawdopodobne, że genealogia, o której tu mowa, była przedstawiona w prologu sztuki – jeśli jej celem było

65 *Dic quaeso: num te illa terrent, triceps apud inferos Cerberus, Cocyti fremitus, traectio Acherontis, 'mento summam aquam attingens enectus siti' Tanatalus [...]?* – Cic. *Tusc.* 1, 10 (por. *ROL* 2, s. 610).

66 Por. np. La Penna, 1979: 136; Monteleone, 1991: 317.

67 Z podobieństwa tych scen nie można jednak wyciągać żadnych dalszych wniosków co do innych podobieństw między obydwoma utworami, których relacja może przypominać np. relację Sofoklesowego i Senecjańskiego *Edypa* czy Eurypidesowych i Senecjańskich *Kobiet fenickich*, zob. Sapota, Słomak, 2017: 144–145, 153–154, 160–161, 172–175, 182–183, 190–191, 193–194, 197–199, 202–203 oraz Sapota, Słomak, 2019: 59–67, 160–165.

68 Monteleone, 1991: 187.

wprowadzenie odbiorcy w historię rodu Pelopidów i ich zbrodni⁶⁹ –
jednakże niekoniecznie przez Merkurego:

Inni podają, że dziećmi Sterope i Atlasa byli Ojnomaos i Maja; Ojnomaos miał córkę Hippodameję, która urodziła Atreusa. Z kolei synem Mai był Merkury, od którego pochodzą Arkadyjczycy, plemię Euan dra – obszerniej mówi o tym Akcjusz w *Atreusie*⁷⁰.

Zauważmy też, że w przywołanym ustępie nie ma wzmianki o wrogości Merkurego; w istocie nie we wszystkich ujęciach mitu Pelops jest winny śmierci Myrtila⁷¹, zaś fragment ten może być np. częścią wywodu nawiązującego do genealogicznego ustępu u Homera⁷².

Nie potrafimy jednocześnie stwierdzić, jaki utwór grecki mógł inspirować Akcjusza – wskazuje się similia między fragmentami *Atreusa*:

Zawsze trzeba się mieć na baczności. Wiele zasadzek czyha na
porządnym ludzi.

Głupota jest ubiegać się o coś, czego wielu zazdrości i wielu chce,
chyba że chcesz się trudzić i dokładać wszelkich starań.⁷³

69 Nie jest to jednak oczywistością, wbrew temu, co sądzą Ribbeck (1875: 448) czy Lana (1958–1959: 294–299) – genealogia ta mogła być przedstawiona także w innej części sztuki – u Seneki pojawia się wszak również w pieśni chóru (*Thy.* 136–175), a następnie w relacji Posłańca (*Thy.* 659–664).

70 *alii ita tradunt: Steropes et Atlantis filios Oenomaum et Maiam fuisse, Oenomai Hippodamiam filiam, unde Atreus natus; at Maias filius Mercurius, ex quo Arcades, de quibus Euan der: quod Accius in „Atreo” plenius refert* – Serv. A. 8, 130.

71 Por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 31–32, 43.

72 Por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 27.

73 *Vigilandum est semper; multae insidiae sunt bonis. [...] id, quod multi inuideant multique expectant, inscitia est / postulare nisi laborem summa cum cura ceferas* – Accius *Atreus*, fr. VIII, 62–63: Dangel, s. 117, XVIII; por. wcześniej s. 59.

oraz ustępami *Kretenek* i *Thyestesa* Eurypidesa:

Nie trując się, nie osiągniesz szczęścia,
a nie chcieć się trudzić to dla młodych hańba.⁷⁴

Lecz głupcem jesteś,
jeśli trudów unikasz, zrodziwszy się śmiertelnym.⁷⁵

Jednak podobieństwo jest tu mocno umowne, a zdania na tyle sentencjonalne, że w istocie mogły pojawić się w licznych sztukach i w różnych kontekstach. Także pozostałości tragedii Sofoklesa nie pozwalają na konkluzję, że Akcjusz mógł naśladować którąś z jego tragedii⁷⁶.

Warto na koniec, odwołując się do obarczonego manierą nadmiernej kategori czności sądów, jednak ogólnie dość przekonującego studium Bronisława Bilińskiego, wskazać, że ewentualne zbieżności między sztuką Akcjusza i utworami greckimi mogły nie mieć większego znaczenia, jeśli jego *Atreus* był przede wszystkim podporządkowany politycznym celom kół, z którymi związany był poeta – służył antygrakchańskiej propagandzie rzymskich optymatów⁷⁷.

Temat konfliktu między Pelopidami był podejmowany przez kolejnych autorów łacińskich. Jego popularność, jak wskazują badacze, można przypisać zwłaszcza okoliczności, że fabuła o Atreusie i Thyestesie stanowiła atrakcyjne tworzywo dla autorów zainteresowanych krytyką nadużywania władzy przez ambitne jednostki⁷⁸ czy też

74 οὐκ ἄν δύναιο μὴ καμῶν εὐδαιμονεῖν, / αἰσχρὸν τε μοχθεῖν μὴ θέλειν
νεανίαν – Eur. *Cressae*, fr. 461: TGF 5, 1, s. 497.

75 εἰ δ' ἄτερ πόνων / δοκεῖς ἔσεσθαι, μῶρος εἶ, θνητὸς γεγώς – Eur. *Thyestes*,
fr. 392: TGF 5, 1, s. 439.

76 Por. też Ribbeck, 1875: 452, 456; Lana, 1958–1959: 324–325.

77 Biliński, 1958: 41–46 oraz 23–51.

78 La Penna, 1979: 135. Zob. też dalej.

dyskredytowaniem postaci sceny politycznej, którym można było zarzucić ambicje tyrańskie⁷⁹. W 29 r. p.n.e. swojego *Thyestes*a wystawił Lucjusz Wariusz Rufus – podczas igrzysk wyprawionych przez Oktawiana Augusta po zwycięstwie pod Akcjum; Oktawian miał także wynagrodzić poetę kwotą miliona sesterców⁸⁰. Kwintylianus zalicza ten utwór do rzymskich arcydzieł gatunku, podkreślając, że mógł on konkurować z każdą tragedią grecką⁸¹. Bardzo dobrze wyraża się o nim również Tacyt⁸², a w czasach późniejszych pochwalną wzmiankę znajdujemy także u mediolańskiego komentatora Marona, Filargyriusa (V w.)⁸³, który raczej nie miał już w ręku tekstu Wariuszowego *Thyestes*a, zapomnianego prawdopodobnie w II lub III w.⁸⁴. Jedyne znany nam fragment utworu, przywołany przez autora *Institutio oratoria* jako ilustracja erystycznej reguły, daje pewne wyobrażenie o charakterze Wariuszowego dramatu:

Z kolei ktoś, kto prawemu człowiekowi ma doradzać rzecz nikczemną, musi pamiętać, żeby doradzać tak, jakby nie była nikczemna. W ten sposób niektórzy deklamatorzy, nakłaniając Sekstusa Pompejusza do piractwa, w rzeczywistości chcą, by postąpił bezwstydnie i okrutnie, lecz muszą ubrać te występki w piękne słowa – i to nawet wtedy, gdy zwracają się do nikczemników. Nikt nie jest bowiem tak zły, żeby chciał

79 Biliński, 1958: 41–46.

80 Zob. Varius *Thyestes*, test. 8: TRF, s. 148; Leigh, 1996: 171 oraz przyp. 2 i 4 na s. 189.

81 Zob. Quint. *Inst.* 10, 1, 98.

82 Zob. Tac. *Dial.* 12, 6. Ogólne pochwały Wariusza jako tragika znajdujemy także w *Laus Pisonis* (238–239) i u Martialisa (8, 18, 7), a anegdotę o Auguście (dotyczącą jego tragedii *Ajax*) z udziałem Wariusza-tragika przytacza poza tym Makrobiusz (Macr. *Sat.* 2, 4, 2), u którego znalazły się również (*Sat.* 6, 1, 39–40) cytaty z *De morte* (por. dalej).

83 Zob. Philargyrius ad Verg. *Ecl.* 8, 6.

84 Zob. Jocelyn, 1980: 387–400.

za takiego uchodzić. Tak właśnie u Sallustiusza przemawia Katylinia – aby sprawić wrażenie, że poważyl się na najgorszą zbrodnię nie z niegodziwości, lecz powodowany oburzeniem; tak właśnie u Wariusza mówi Atreus: „krzywdzi się mnie strasznie i zmusza do krzywdzenia”⁸⁵.

Leigh przekonująco dowodzi, że *Thyestes* Wariusza mógł mieć ideologiczny czy polityczny podtekst, a jego celem mogło być napiętnowanie Antoniusza sportretowanego jako Atreus⁸⁶. Badacz odwołuje się tu m.in. do testimonium Owidiusza (gdzie mowa o zaangażowaniu Wariusza i Grakcha w krytykę tyranii)⁸⁷, fragmentów Wariuszowego poematu *O śmierci* (gdzie autor potępia nadużywającego władzy polityka – prawdopodobnie Antoniusza)⁸⁸ i Cycerońskiego porównania Antoniusza do Atreusa oraz faktu, że Arpinata w *Filipikach* wykorzystuje topiczny wizerunek krwawego tyrana⁸⁹. Zwraca także uwagę na bardziej ogólną prawidłowość – konflikt między Atreusem i Thyestem mógł być typowym medium wypowiedzi ganiących tyranie, zaś sam temat tyranii był silnie obecny w rzymskiej tragedii, w czym też Arpinata upatrywał jej waloru edukacyjnego⁹⁰.

85 *Interim si quis bono inhonesta suadebit, meminerit non suadere tamquam inhonesta, ut quidam declamatores Sextum Pompeium ad piraticam propter hoc ipsum, quod turpis et crudelis sit, inpellunt, sed dandus illis deformibus color – idque etiam apud malos: neque enim quisquam est tam malus ut videri velit. Sic Catilina apud Sallustium loquitur ut rem scelestissimam non malitia sed indignatione videatur audere, sic Atreus apud Varium 'iam fero' inquit 'infandissima, iam facere cogor' – Quint. Inst. 3, 8, 44–45 (por. Varius Thyestes, fr. 1: TRF, s. 148).*

86 Leigh, 1996: 171–189. Nt. *Thyestes* Wariusza por. też np. Lana, 1958–1959: 326–327; Delarue, 1985: 100–123.

87 Ov. *Pont.* 4, 16, 31. Por. Leigh, 1996: 186.

88 Zob. Varius *De morte*, fr. 1–2: Courtney, s. 272 oraz Leigh, 1996: 172–173.

89 Cic. *Phil.* 1, 33–34, por. też wcześniej oraz szczegółowa argumentacja: Leigh, 1996: 174–185.

90 Por. np. Cic. *Rab. Post.* 29 oraz Leigh, 1996: 186–187.

Możliwe, że wspomniany przez Owidiusza razem z Wariuszem (por. wcześniej) i współczesny mu Semproniusz Grakchus⁹¹, o którym wiadomo, że napisał trzy tragedie, w tym *Thyestes*, opracował tę samą co Wariusz materię fabularną i kierował się podobnymi względami propagandowo-politycznymi. Niestety nie mamy innych testimoniów na temat jego twórczości dramatycznej, zaś z samego *Thyestes* zachował się jeden niewiele mówiący fragment⁹².

Tylko nieco więcej wiadomo o *Atreusie* Mamerka Emiliusza Skaurusa, człowieka znakomitego rodu, dość utalentowanego, lecz niezbyt fortunego mówcy⁹³, którego wspomniana tragedia miała kosztować życie w szczególnie krwawej fazie rządów Tyberiusza. Według Tacyty Skaurus popadł w niełaskę u Tyberiusza już wcześniej (w 32 r.), jednak cesarz, rozpatrując jego sprawę (zarzucono mu *crimen laesae maiestatis*), poprzestał na surowej naganie⁹⁴. Dwa lata później (w 34 r.), choć uniknął prześladowania ze względu na wcześniejszą przyjaźń z Sejanem, miał paść ofiarą następcy Sejana na stanowisku prefekta pretorian, Newiusza Sertoriusza Makrona, według którego wspomniana tragedia miała polityczny podtekst i była wymierzona w Tyberiusza⁹⁵. Dio Kassjusz podaje, że znalazła się w niej rada adresowana do poddanego, by znosił szaleństwo władcy – będąca parafrazą myśli Eurypidesa, być może Polynejkesowych słów z *Kobiet fenickich* (393). Tyberiusz miał orzec, że w odwecie za sportretowanie go jako krwiożerczego Atreusa uczyni ze Skaurusa Ajaksa, po czym nakazał mu popełnić samobójstwo⁹⁶.

91 Por. Lana, 1958–1959: 327–328.

92 Zob. Priscianus *Inst.* 6, 85: *GL* 2, s. 269, 8–9 (por. Gracchus *Thyestes*: Ribbeck, s. 266).

93 Por. Sen. *Contr.* 10, praef. 2–3; Tac. *Ann.* 6, 29, 3.

94 Zob. Tac. *Ann.* 6, 9, 3–4.

95 Zob. Tac. *Ann.* 6, 29, 3.

96 Cass. Dio 58, 24, 3–4.

Swetoniusz podaje nieco inną wersję, choć mówi być może o tym samym przypadku: Tyberiusza uraziły mianowicie obelgi poety pod adresem Agamemnona⁹⁷. Tacyt dodaje, że zarzucono Skaurusowi także romans z Liwillą i paranie się czarami⁹⁸. Przywołane testimonia potwierdzają, że omawiany utwór mógł w istocie mieć wymiar pamfletu ukrytego pod maską tragediowej materii fabularnej, jednak nie można na ich podstawie wyprowadzić żadnego wniosku co do szczegółów historii opracowanej przez poetę⁹⁹.

Autorem *Atreusa* miał być również inny poeta związany z kołem Sejana, Publiusz Pomponiusz Sekundus, który po udzieleniu pomocy przyjacielowi lub synowi Sejana, Eliuszowi Gallowi, uniknął śmierci tylko dzięki protekcji swojego brata, opłacającego zresztą życie Publiusza Pomponiusza donosicielstwem. Dzięki tej pomocy i równowadze ducha poeta zdołał przetrwać panowanie Tyberiusza¹⁰⁰. Cieszył się natomiast względami Klaudiusza, który pełniąc funkcję cenzora (47 r.), zganił wydanym edyktem widownię teatralną za obelżywe ataki na poetę, wówczas już nazywanego mężem konsularnym¹⁰¹. W 50 r. poeta dowodził wojskami w Germanii i otrzymał oznaki triumfalne, które, jak twierdzi Tacyt, stanowiły zaledwie część chwały wobec tej, jaką okryła go w opinii potomnych twórczość literacka¹⁰². Jego sławę dramaturga potwierdzają Pliniusz Starszy¹⁰³, Tacyt¹⁰⁴ i Kwin-

97 Suet. *Tib.* 61, 3.

98 Por. Tac. *Ann.* 6, 29, 4; por. Cass. Dio 58, 24, 5.

99 Czysto spekulacyjne hipotezy tego rodzaju znajdujemy w skądinąd cennym (jako przewodnik po literaturze źródłowej) podrzdziale artykułu Lany (1958–1959: 329–331).

100 Zob. Tac. *Ann.* 5, 8, 1–2 oraz 6, 18, 1.

101 Zob. Tac. *Ann.* 11, 13, 1.

102 Zob. Tac. *Ann.* 12, 27, 2–28, 2.

103 Plin. *N.H.* 13, 83. Por. także wzmianka o idiosynkrazji poety – Plin. *N.H.* 7, 80.

104 Zob. Tac. *Dial.* 13, 3.

tylian, który uważa Pomponiusza za największego ze współczesnych tragiczków, dodając, że starsi odbiorcy zarzucali mu niedostateczny „tragizm”, jakkolwiek chwalili jego erudycję i znakomity styl (*mitor*)¹⁰⁵. Autor *Institutio oratoria* wspomina również o dyskusji między Pomponiuszem i Seneką (której był świadkiem w młodości – być może ok. 50 lub 51 r.), dotyczącej zagadnienia stylu, a poprzedzającej być może wystawienie lub recytację utworu jednego z nich albo też obydwóch (por. *Autor, datowanie, testimonia i zarys recepcji*, s. 20). Nazwiska Pomponiusza i Seneki łączy także Terentianus Maurus (por. „W chórach tragicznych często go [o mierze metrycznej – I.S.] stosowali znakomici / Anneusz Seneka, a wcześniej Pomponiusz Sekundus”¹⁰⁶). Warto dodać, że właśnie m.in. testimonia dotyczące Pomponiusza zdają się potwierdzać ówczesną równoległość praktyki wystawiania dramatów na scenie (por. wcześniej zwłaszcza wzmianka o edykcje Klaudiusza) oraz ich prezentacji w formie recytacji¹⁰⁷. Pliniusz Młodszy podaje, że Pomponiusz poddawał swoją twórczość ocenie przyjaciół, a ponadto przedstawiał niegotowe jeszcze utwory szerszej publiczności i dopracowywał je, biorąc pod uwagę reakcje odbiorców – zapewne słuchaczy recytacji (być może z elementami inscenizacji), ponieważ Pliniusz w całym cytowanym dalej liście skupia się właśnie na praktyce recytacyjnej. Z jego uwagi wynika poza tym, że Pomponiusz, w przeciwieństwie do autora *Listów*, brał pod uwagę gusty i opinię zbiorowości:

105 Zob. Quint. *Inst.* 10, 1, 98. Pośrednio o uznaniu, jakim się cieszył, świadczą także cytaty u gramatyków, zob. Charisius: *GL* 1, s. 125–126, 23–1; s. 132, 15–16; s. 137, 23–26; Diomedes *Ars: GL* 1, s. 371, 18–19; Priscianus *Inst.* 10, 49: *GL* 2, s. 538, 29–30.

106 *in tragicis iunxere choris hunc saepe disertis / Annaeus Seneca et Pomponius ante Secundus* – Ter. Maurus *Met.* 2135–2136: *GL* 6, s. 389.

107 Por. Bexley, 2015: 777–779.

Toteż Pomponiusz Sekundus (ten autor tragedii), jeśli akurat jakiś jego dobry przyjaciel uważał, że w utworze należy coś usunąć, podczas gdy sam był przeciwnego zdania, miał zwyczaj mówić: „odwołuję się do ludu”, po czym w zależności od milczenia lub aprobaty widowni szedł za opinią własną albo przyjaciela. Takie miał zaufanie do ludu; słusznie, czy nie – nie moja sprawa. Ja bowiem mam zwyczaj odwoływać się nie do ludu, ale do ludzi wybranych, o wyrobionym sędzie [...]”¹⁰⁸.

Pliniusz Starszy¹⁰⁹ podaje z kolei, że Pomponiusz przechowywał w domu niemal dwustuletnie rękopisy Grakchów. Połączywszy tę wiadomość z informacją o związkach poety z kręgiem Sejana (por. wcześniej), Lana stawia hipotezę, że *Atreus* Pomponiusza mógł stanowić opracowanie tej samej materii fabularnej i zawierać podobny podtekst polityczny co *Atreus* Skaurusa (a jednocześnie odmienny od utworu Akcjusza – por. wcześniej), który, także związany z Sejanem, popełnił jednak ten błąd, że opublikował swoje dzieło jeszcze za życia Tyberiusza, podczas gdy Pomponiusz – w czasach względnego zelżenia represji politycznych, raczej za Klaudiusza niż Kaliguli¹¹⁰. O ile ostatnie założenie jest przekonujące – zwłaszcza w świetle okoliczności, że Kaligula, po zrzuceniu maski władcy liberalnego, miał przyjąć za motto słowa Akcjuszowego *Atreusa*: „Niech nienawidzą, byleby się bali”¹¹¹ – o tyle domniemana antytyberiuszowa wymowa tragedii Pomponiusza pozo-

108 *Itaque Pomponius Secundus (hic scriptor tragoediarum), si quid forte familiarior amicus tollendum, ipse retinendum arbitraretur, dicere solebat: „Ad populum provoco”, atque ita ex populi vel silentio vel adsensu aut suam aut amici sententiam sequebatur. Tantum ille populo dabat; recte an secus, nihil ad me. Ego enim non populum advocare sed certos electosque soleo [...] – Plin. Ep. 7, 17, 11–12.*

109 Plin. *N.H.* 13, 83.

110 Lana, 1958–1959: 332–335.

111 *oderint dum metuant* – zob. Suet. *Cal.* 30.

staje niewiadomą, a o materii mitologicznej wykorzystanej w utworze w rzeczywistości nie można powiedzieć niczego, zważywszy na lakoniczność jedyne zachowanego jego fragmentu („Teraz cię zaklinam, / wyjaw, czyje są dzieci, niechaj się dowiem”¹¹²). Dodatkowo nie wiemy, czy w istocie samą sztukę należy przypisać Pomponiuszowi Sekundusowi, czy też Pomponiuszowi z Bolonii (początek I w. p.n.e.), autorowi atellany. Noniusz poza wskazanym miejscem (gdzie podane jest tylko nazwisko: Pomponius) cytuje bowiem wyłącznie fragmenty z utworów Bolończyka, zaś wbrew temu, co utrzymuje Lana¹¹³, miejsce to może również pochodzić z atellany (nb. Pomponius Bononiensis był m.in. także autorem *Pseudo-Agamemnona: Agamemno Suppositus*¹¹⁴). To by z kolei oznaczało, że na gruncie rzymskim historia Pelopidów była również przedmiotem opracowania komediowego.

Następnym chronologicznie utworem – nie licząc dzieła Seneki – w którym została podjęta interesująca nas tematyka, miał być *Thyestes* Kuriatiusa Maternusa – dzieło, co do którego posiadamy jedynie informację o trwającej nad nim pracy autora¹¹⁵. Nie znamy jego zawartości: możliwość, że w sztuce pojawia się postać Agamemnona, nie uprawnia jeszcze do postawienia tezy, według której tematem utworu miałyby być m.in. sprowadzenie – z pomocą Agamemnona i Menelaosa – Thyestesa na dwór Atreusa, aby doprowadzić do jego zabójstwa przez Ajgisthosa¹¹⁶. Materia opracowana przez Senekę także dopuszcza wszak wprowadzenie postaci Agamemnona¹¹⁷. Natomiast na podsta-

112 *nunc te obsecro / stirpem ut evolvas meorum remque notifices mihi* – Nonius 144, 21–23 (por. Pomp. Sec. At.: Ribbeck, s. 267–268).

113 Lana, 1958–1959: 332, przyp. 1.

114 Zob. Nonius 473, 2–5 (por. Pomp. B. A.S.: Ribbeck, s. 269–270).

115 Zob. Tac. *Dial.* 3, 3.

116 Jak przyjmuje Lana, 1958–1959: 336.

117 Zob. *Thy.* 294–333.

wie tego, co wiadomo nam o innych tragediach Maternusa¹¹⁸, oraz jego wypowiedzi dotyczącej powstającej sztuki można zgodzić się¹¹⁹, że *Thyestes* miał mieć zdecydowanie antytyrański i antycesarski wymiar. Maternus, który przypisuje sobie wcześniejszą zasługę doprowadzenia do upadku wpływowego donosiciela Nerona, Watyniusza (co mogło mieć miejsce między 66 a 69 r.)¹²⁰, recytacją swego *Katona* naraził się potężnym osobistościom¹²¹; wyraźnie też deklaruje, że owe kontrowersyjne treści znajdują pełniejszy wyraz w *Thyestesie*¹²². Co istotne¹²³, *Katon* Maternusa mógł wzbudzić kontrowersje nie tylko ze względu na postać tytułowego bohatera, ale także kryjące się w nim nawiązanie do postawy Helwidiusza Priska (ok. 74/75 r., a zatem rok przed spotkaniem bohaterów *Dialogu*). Helwidiusz został skazany na śmierć z powodu krytyki władzy cesarskiej i konfliktu z faworytem cesarza Eprusem Marcellem (o konflikcie tym jest wzmianka w samym *Dialogu*¹²⁴), który

118 Przede wszystkim – o jego *Katonie* (zob. dalej). Innymi tragediami Maternusa były *Medea* oraz *Domitius*, utwór, na co wskazuje Lana, niekoniecznie poświęcony Gnejuszowi Domicjuszowi Ahenobarbowi (jak zwykle się przyjmuje) – bohaterowi, który wcześniej związany z pompejańczykami, a następnie z Antoniuszem, przed bitwą pod Akcjum przeszedł na stronę Oktawiana; hańba, którą się przez to okrył, wkrótce, jak twierdzi Plutarch (*Ant.* 63, 3–4), doprowadziła go do śmierci. Lana (1958–1959: 338–340) stawia dość prawdopodobną hipotezę, że bohaterem utworu był raczej ojciec Gnejusza, Lucjusz – postać w typie *Katona*, o której z wielką estymą, podobnie jak o Utykeńczyku, pisze Lukan. Lucjusz Domitius Ahenobarbus walczył w szeregach pompejańczyków; wzięty do niewoli, a następnie uwolniony przez Cezara, wzgardził jego łaską, powrócił w szeregi republikanów i zginął, walcząc pod Farsalos – zob. Luc. 2, 478–525; 7, 219–220, 597–616.

119 Zob. Lana, 1958–1959: 336–338. Por. też Strunk, 2010: 243–244.

120 Zob. Tac. *Dial.* 11, 2. Por. Barnes, 1986: 239.

121 Zob. Tac. *Dial.* 2, 1.

122 Zob. Tac. *Dial.* 3, 3.

123 Zob. Strunk, 2010: 244.

124 Zob. Tac. *Dial.* 5, 7.

miał porównać go do Katona i Brutusa¹²⁵. Jak wskazuje w swoim znakomitym artykule Strunk, jeśli uwzględnimy fakt, że główni rozmówcy Maternusa to Marek Aper, który nakłania Maternusa do porzucenia obecnej aktywności poetyckiej¹²⁶, chwali wymowę delatorów (Epriusa Marcella oraz Wibiusa Krispa¹²⁷) i forsuje pogląd o braku różnicy między republiką i cesarstwem¹²⁸, oraz Wipstanus Messala, przyrodni brat znanego delatora Marka Akwiliusa Regulusa, również wspomnianego w tonie pochwalnym przez Apra¹²⁹, dojdziemy do wniosku, że Maternus także w swoim ostatnim przemówieniu nie wygłasza pochwały cesarstwa¹³⁰, sprzecznej z jego wcześniejszą postawą, lecz posługuje się ironią i mową dwuznaczną, utrudniając potencjalnym delatorom sformułowanie oskarżenia (stąd też wniosek Strunka, by uznać *Dialog* za swoisty podręcznik wymowy dla dysydentów)¹³¹. Podkreślmy jednak, że nierozwiązana pozostaje kwestia rzeczywistego powstania Maternusowego *Thyestes*a – zwłaszcza w świetle faktu, że badacze nie są zgodni co do identyfikacji jego autora oraz daty i okoliczności jego śmierci. Jedną z koncepcji mówi, że dialog został umieszczony w czasie na krótko przed śmiercią Maternusa – w czym Tacyt naśladowałby¹³² konwencję widoczną u Platona¹³³, Cyncerona¹³⁴,

125 Zob. Tac. *Hist.* 4, 8, 3–4.

126 Zob. np. Tac. *Dial.* 3, 4; 10, 1–8.

127 Zob. Tac. *Dial.* 5, 7; 8, 1–4.

128 Zob. Tac. *Dial.* 16, 4–23, 6.

129 Zob. Tac. *Dial.* 15, 1.

130 Zob. Tac. *Dial.* 36, 1–41, 5.

131 Zob. Strunk, 2010: 241–265.

132 Zob. Cameron, 1967: 258–259; Barnes, 1986: 240; tamże dalsze odniesienia.

133 W *Fajdonie, Obronie Sokratesa, Kritiasie*.

134 W *De oratore* rozmowa odbywa się ok. 91 r. p.n.e., na krótko przed śmiercią Lucjusza Licyniusza Krassa; w *De re publica* odpowiednio w 129 r. p.n.e., przed śmiercią Scypiona Emiliana; w *Katonie* odpowiednio w 150 r., na rok przed śmiercią Katona Starszego.

a później m.in. u Makrobiusza¹³⁵. *Thyestes* Maternusa mógł w związku z tym nigdy nie powstać albo pozostać nieukończony. Maternusa z *Dialogu* można by utożsamić z Kuriatusem Maternusem, który zmarłby ok. 75 lub 76 r. (rozmowa ma miejsce w szóstym roku panowania Wespazjana¹³⁶), a wcześniej adoptował urodzonego ok. 40 r. M. Korneliusza Nigrinusa Kuriatiusa Maternusa, konsula dodatkowego (*consul suffectus*) z 83 r. i zarządcę Syrii¹³⁷ w latach 94–97, mającego szansę zastąpić na tronie Nerwę w 97 r. Zarzutem przeciw tej koncepcji jest okoliczność, że adoptujący i adoptowany byłiby w podobnym wieku¹³⁸. Dodatkowo ramy czasowe zarządu Syrią są hipotetyczne i można przesunąć je na 90 r., zaś wówczas zarządcę można utożsamić z Maternusem „sofistą”, według Diona Kassjusza skazanym na śmierć przez Domicjana w 91 lub 92 r. za wypowiedzi przeciwko tyranii¹³⁹, i jednocześnie z bohaterem Tacyta (jego dialog mógł powstać między 97 a 102 r.)¹⁴⁰. Według innej hipotezy Marek Kornelius Nigrinus Kuriatius Maternus byłby adoptowanym synem lub siostrzeńcem Kuriatiusa Maternusa, bohatera *Dialogu*, tożsamego ze wspomnianym przez Kassjusza opozycjonistą skazanym przez Domicjana m.in. za wcześniej ogłoszone dramaty (co tłumaczyłoby, dlaczego ich temat inicjuje rozmowę w *Dialogu*) i zrehabilitowanego przez Tacyta po śmierci tyrana¹⁴¹.

135 Odpowiednio w 382 lub 383 r., przed śmiercią Vettiusa Agoriusa Pretekstata w 384 r. Por. *PLRE* 1, s. 723; Kaster, ed., transl., 2011: XXIV–XXV.

136 Por. Tac. *Dial.* 17, 3.

137 Por. „L'Année épigraphique” 1976: 283, s. 76–77.

138 Zob. Barnes, 1986: 240–241.

139 Zob. Cass. Dio 67, 12, 5.

140 Zob. Barnes, 1986: 241–244.

141 Zob. Kragelund, 2012: 495–506. Ze względu na historyczność nazwiska Kuriatiusa Maternusa bardzo niewiarygodna jest natomiast teza mówiąca o fikcyjności tej postaci u Tacyta i o tym, że jej rzekoma funkcja w organizacji semantycznej dialogu wynika z etymologii tychże nazwisk – jak proponuje Gowers, 2016: 555–569.

Zachowały się jeszcze dwie inne wzmianki o utworach podobnych do omówionych – w obydwu przypadkach ich autorzy nie są skądinąd znani, choć noszą historyczne nazwiska¹⁴². Obydwie wzmianki mają szyderczy charakter. Pierwsza znajduje się u Martialisa w epigramacie, którego koncept w odniesieniu do w. 3–4 poeta, jak się wydaje, zaczerpnął z utworu greckiego¹⁴³. Dotyczy ona *Thyestes* niejakiego Bassusa, któremu przypisuje się ponadto trzy inne sztuki:

Po co o Kolchidce i Thyestesie piszesz, przyjacielu?
Co ci po Niobe, Bassusie, co po Andromasze?
Najlepszym, wierz mi, tematem dla twych kart
jest Deukalion, albo Faeton, jeśli tamten nie w smak.¹⁴⁴

Bassusa uznaje się za autora być może fikcyjnego¹⁴⁵ – choć argument z braku innych testimoniów na jego temat jest w tym przypadku dalece niewystarczający, a ponadto należałoby tu zachować większą ostrożność z dwóch względów. Po pierwsze – za czasów Marcialisa istniała mocno już ugruntowana tradycja łączenia tematyki konfliktu między Thyestesem i Atreusem z krytyką tyranii, przy czym tragedie Mamerka Emiliusza Skaurusa i Kuriatiusa Maternusa miały realnie bądź w zamyśle autora wyraźnie antycesarski wydźwięk i naraziły lub mogły narazić autorów na prześladowania (zob. wcześniej). Podobny charakter mogła mieć tragedia *Medea* – także Maternus napisał wszak sztukę o tym tytule, zaś przykład *Medei* Seneki dowodzi, że materia

142 Zob. *PIR* 1, s. 357–360; *PIR* 7, 1, s. 88–89.

143 Por. Mart. 5, 53, 3–4 i *Anth. Gr.* 11, 214 oraz Delarue, 1985: 104.

144 *Colchida quid scribis, quid scribis, amice, Thyesten? / quo tibi vel Nioben, Basse, vel Andromachen? / materia est, mihi crede, tuis aptissima chartis / Deucalion vel, si non placet hic, Phaeton* – Mart. 5, 53.

145 Por. Lana, 1958–1959: 341.

utworu pozwalała wprowadzić wspomnianą krytykę¹⁴⁶. Po drugie, Martialis kilkakrotnie z ironią, lekceważeniem lub przynajmniej w kpiarskich kontekstach wzmiankuje o Katonie Młodszym – ikonie republikańskiej opozycji w okresie pryncypatu¹⁴⁷, w której szeregach znalazł się też Maternus (por. wcześniej). Istnieją przesłanki, by złośliwość tę uznać za przejaw lojalności wobec Domicjana¹⁴⁸. W tej sytuacji jest prawdopodobne, że ofiarą podobnej złośliwości mógł paść również poeta kontynuujący tradycję Kuriatiusa Maternusa i że intencją Martialisa docelowo nie była ani ogólna krytyka twórców eksplorujących wytarte tematy mitologiczne, ani nawet krytyka rzeczywiście istniejących, a rzekomo słabych literacko utworów Bassusa, ale podkreślenie po raz kolejny swej lojalności wobec władzy. Ton Martialisa mocno odróżnia się od głosów współtworzących legendę Katona Młodszego po jego śmierci – m.in. Cyclerona, Sallustiusza, Horacego, Vellejusa Paterkulusa, Valeriusa Maksymusa, Seneki Młodszego i Lukana¹⁴⁹ – natomiast odpowiada tonowi Kwintyliana¹⁵⁰

146 Zob. Sen. *Med.* 143–147; 189–200; 459–461; 490–494; 529; 881–882.

147 Zob. Goar, 1987: 61–63 oraz *Mart.* 1, praef. 17–25; 1, 8, 1–6; 1, 78, 1–10; 2, 89, 1–2; 6, 32, 1–6; 9, 27, 1–14; 11, 5, 13–14; jedno miejsce u Martialisa, w którym wyrażone zostaje, jak się wydaje, pewne uznanie dla Katona, to epigramat 1, 42, 1–6 – jednak i w nim dopatrzeć się można ironicznego wydzwisku.

148 Por. Goar, 1987: 63, przyp. 43.

149 Zob. systematyczne zestawienie krótszych i dłuższych wzmianek o Katonie Młodszym oraz utworach mu poświęconych w: Goar, 1987: 13–100. Katon jako wybitny przykład prawego męża, polityka uosabiającego cnoty republikańskie oraz doskonałego stoika traktowany był ze szczególną admiracją po swojej śmierci, a jeszcze w ostatnich latach republiki, oraz w pierwszym stuleciu pryncypatu – zatem w okresie żywych jeszcze w Rzymie sentymentów dla ideałów republikańskich. Świadectwa autorów pogańskich z ostatnich dekad I w. n.e. oraz w. II i III potwierdzają bardziej zróżnicowany stosunek do postaci Katona i zamieranie jego legendy.

150 Zob. Goar, 1987: 61 oraz *Quint. Inst.* 3, 5, 8; 3, 5, 11; 10, 5, 13; jedyna pochwała Katona u Kwintyliana polega na nazwaniu go „mądrym” (*sapiens*) – *Quint. Inst.* 12, 7, 4.

oraz Juwenalisa¹⁵¹ (a zatem autorów piszących pod panowaniem Domijana). Właśnie u autora *Satyr* znajduje się też druga ze wspomnianych wzmianek. Juwenalis zasadniczo uskarża się tu na warunki życia poetów, jednak przy okazji dość złośliwie wyraża się o poziomie artystycznym poezji Rubrena Lappa:

Żądamy,
by z koturnem dawnym zrównał się Rubrenus Lappa,
którego Atreus zastawia miski i płaszcz?¹⁵²

Ze względu na brak innych wzmianek o tym autorze, a jednocześnie z uwagi na okoliczność, że tragedia o tytule *Atreus* mogła – zgodnie z tradycją – stanowić medium krytyki tyranii i cesarza, należy ostrożnie podejść do opinii Juwenalisa, którego intencje mogą upodobniać go do Martialisa.

Warto na koniec wspomnieć, że zachowały się również testimonia i fragmenty sztuk, których autorzy eksploatowali wątki związane z dotychczas omówionymi. Stobajos cytuje fragment tragedii Πελοπίδαι ('Pelopidzi') Lykofrona z Chalkis (III w. p.n.e.)¹⁵³ – niepozwalający określić tematyki utworu. Podobnie w przypadku kilku fragmentów *Pelopidae* Akcjusza¹⁵⁴. Warmington¹⁵⁵ stawia hipotezę, że tematem tej sztuki było zabójstwo Chrysippa przez jego przyrodnich braci

151 Zob. Goar, 1987: 63–64 oraz Iuv. 2, 36–44; 6, 335–341. Warto też zwrócić uwagę na to, jak Juwenalis drwi z deklamacji i recytacji poświęconych krytyce tyranii – Iuv. 7, 150–153.

152 *poscimus ut sit / non minor antiquo Rubrenus Lappa coturno, / cuius et alveolos et laenam pignerat Atreus?* – Iuv. 7, 71–73.

153 Stobaeus 4, 52, 4 (por. Lycophron *Pelopidae*, fr. 5: TGF 1, s. 278).

154 Accius *Pelopidae*, fr. I–VI: Dangel, s. 122–123.

155 Zob. Warmington, 1935–1936, 2, s. 500–501.

Atreusa i Thyestesesa z poduszczenia Hippodamei¹⁵⁶, co z kolei każe nieco powątpiewać, że ta sama materia fabularna, nie zaś tylko łączący się z nią (Atreus i Thyestes uczestniczyli w sprowadzeniu z powrotem przyrodniego brata) wątek porwania Chrysippa przez Lajosa/Tezeusza¹⁵⁷, mogła być wykorzystana w Akcjuszowej tragedii *Chrysippus*. Dangel¹⁵⁸ wskazuje raczej na kontaminację tematyki podejmowanej w *Thyestesach* Sofoklesa (por. wcześniej). Wcześniej Ribbeck odwoływał się do treści *Pelopidae*, *Fabula* 86 Hygina, gdzie mowa jest o zabiciu Plejsthenesa przez Atreusa, nieświadomego, że zabija własnego syna (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 41). Badacz jednak odrzuca możliwość, by Akcjusz opracował tę właśnie tematykę, ponieważ, jak uznaje, nie pasuje do niej jeden z zachowanych fragmentów utworu: „Jeszcze szaty żałobnej nie przywdziałem po śmierci żony?”¹⁵⁹. Uznaje natomiast, że można odnieść go do materii końcowej części *Fabula* 88, czyli do samobójstwa Pelopei w scenie rozpoznania między Thyestesem i Ajgisthosem – słowa „Jeszcze [...]” wypowiedziałyby w tej sytuacji Atreus, dowiedziawszy się o śmierci żony, lub ewentualnie, z sarkazmem, Thyestes wobec śmierci Pelopei, z którą splotził Ajgisthosa¹⁶⁰. Pierwsza z tych hipotez jest trudna do utrzymania – według Hygina Ajgisthos zaniósł Atreusowi miecz zbroczony w krwi Pelopei, lecz zapewnił, że to krew zabitego Thyestesesa. Następnie zabił Atreusa, gdy ten składał ofiarę dziękczynną, co implikuje, że tyran nadal mu

156 Por. Hyg. *Fab.* 85 i 243.

157 Zob. Warmington, 1935–1936, 2, s. 402–403. Por. Hyg. *Fab.* 271 i Ps.-Apolod. *Bibl.* 3, 5, 5. Więcej nt. różnych wersji historii Chrysippa zob. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 35, 38–39.

158 Dangel, ed., 1995: 283–284.

159 *Cesso hinc ire et capere lucti vestem in leto coniugis?* – Nonius 485, 33–34 (por. Accius *Pelopidae*, fr. IV: Dangel, s. 123).

160 Ribbeck, 1875: 458–459.

ufał, toteż zapewne nie skontrolował prawdziwości jego słów i nie dowiedział się, że zamiast Thyestesa zginęła Pelopeja. Przede wszystkim jednak warto z dystansem podejść do samej metodologii, przyjętej m.in. przez Ribbecka. Rekonstruowanie utworu na podstawie nielicznych fragmentów fabuły jest zawodne – zwłaszcza, gdy są to fragmenty zachowane u gramatyków, którzy przytaczają cytaty nie ze względu na jego doniosłe miejsce w konstrukcji akcji (w istocie może chodzić nawet o miejsce fabularnie marginalne¹⁶¹), ale aby zilustrować daną regułę bądź osobliwość gramatyczną (tak jak w przypadku przytoczonego ustępu). Stąd też zagadnienie tematyki *Pelopidae* należałoby zawiesić.

Wspomniana tragedia Akcjusza *Chrysippus*¹⁶² miała również swoje poprzedniczki greckie – obok Πελοπίδα ('Pelopidzi') tragedię Χρύσιππος ('Chrysippos') napisał Lykofron¹⁶³ oraz wspomniany tu już Diogenes z Synopy¹⁶⁴; z obu dramatów zachowały się tylko tytuły¹⁶⁵. Nieco więcej wiemy natomiast o tragedii Eurypidesa, z której

161 Za przykład niech posłuży wzmianka o Fryksosie i Helle ilustrująca ogólną prawdę w czwartym chórze *Troades* Seneki (1034–1038) lub przytoczone przez Andromachę słowa Herkulesa (Sen. *Tro.* 726–728) – można wyobrazić sobie interpretację tego utworu, gdyby przyszło go rekonstruować tylko na podstawie wskazanych ustępów. Dlatego też należałoby zachować ostrożność podczas interpretacji innego fragmentu *Pelopidae*: „bo te słowa każą uwierzyć, / że ty mnie spłodziłeś” (*nam me ut credam ex tuo esse conceptum satū, / ut argumenta redigunt animum et conmovent* – Nonius 174, 11–13, por. Accius *Pelopidae*, fr. III: Dangel, s. 123). Można go odnieść nie tylko do sceny rozpoznania między Ajgisthosem i Thyestesem, ale także np. do hipotetycznej ἀναγνώρισις między Atreusem i umierającym Plejsthenesem (nie wiemy, kiedy Atreus dowiedział się, że zabił własnego syna), albo też uznać, że jego treść pozostawała w luźnym związku z akcją.

162 Accius *Chrysippus*, fr. I–V: Dangel, s. 114–115.

163 Lycophron *Chrysippus*: TGF 1, s. 278.

164 Diog. S. *Chrysippus*: TGF 1, s. 255.

165 Zob. także Adespota: TGF 2, s. 23.

pozostało kilka fragmentów¹⁶⁶ – jej materia mogło być porwanie Chry-
sippa przez Lajosa i śmierć chłopca¹⁶⁷. Komedię o takim samym tytule,
zachowaną w kilku niewiele mówiących fragmentach, stworzył poza
tym Strattis (V/IV w. p.n.e.)¹⁶⁸. Z kolei z tragedii Ἀερόπη ('Aerope')
Agathona¹⁶⁹ i Karkinosa¹⁷⁰ (zob. też wcześniej) do naszych czasów
dotrwały niemal same tytuły (na temat Aerope zob. *Ród Pelopsa – anty-
czna tradycja literacka*, s. 38–44). Utwory zatytułowane *Aegisthus* – nie-
wiadomego autorstwa dramat grecki¹⁷¹, sztuki Liwiusza Andronika¹⁷²
oraz Akcjusza¹⁷³ – raczej oparte były na materii fabularnej obejmującej
późniejsze dzieje Pelopidów (zamach Ajgisthosa na Agamemnona lub
Orestesa na Ajgisthosa¹⁷⁴).

166 Zob. Eur. *Chrysippus*, fr. 839–844: TGF 5, 2, s. 880–884.

167 Por. Ael. *N.A.* 6, 15 i Cic. *Tusc.* 4, 71 (por. Eur. *Chrysippus*: TGF 5, 2, s. 877–879).

Jak twierdzi Elian (Ael. *V.H.* 2, 21), Eurypides napisał tę sztukę dla Agathona,
w którym był zakochany.

168 Zob. Strattis *Chrysippus*: PCG 7, s. 648–649.

169 Agathon *Aerope*: TGF 1, s. 161.

170 Carcinus *Aerope*: TGF 1, s. 210–211.

171 Zob. Adespota: TGF 2, s. 100.

172 Zob. Liv. Andr. *Aegisthus*, fr. 2–14: *ROL* 2, s. 2–6.

173 Zob. Accius *Aegisthus*, fr. I–V: Dangel, s. 167–168.

174 Por. Ribbeck, 1875: 464–469 oraz Aricò, 1979: 3–9; 2002: 9–16.

TRADYCJA I INNOWACJA W DRAMATACH SENEKI Z PERSPEKTYWY GENOLOGICZNEJ: KOMPOZYCJA, CHÓRY, CZAS I MIEJSCE*

W pracach poświęconych formalno-treściowym aspektom twórczości poetyckiej Seneki opublikowanych w ubiegłych dekadach wielokrotnie już, otwarcie oraz *implicite*, podważano poprawność założeń, zgodnie z którymi podstawową płaszczyzną odniesienia powinna być w tym przypadku twórczość greckich tragików okresu klasycznego. W zbiorze tych prac wciąż aktualne i szczególnie godne odnotowania ze względu na otwartą i systematyczną krytykę takich założeń pozostają dwa dopełniające się teksty Tarranta¹. Ich autor podkreśla, że wcześniejsze traktowanie sztuk Seneki jako adaptacji wzorców z V w. p.n.e. miało negatywne skutki w postaci niedoszacowania zarówno dorobku rzymskiego tragika, jak i zakorzenienia tego dorobku w twórczości poetów rzymskich. Odnotowuje jednocześnie, że w najnowszej praktyce komentatorskiej perspektywa taka została w większości zarzucona². Konstatację tę należy jednak opatrzyć zastrzeżeniem, że nowy paradygmat lekturowy pozostał niemal bez wpływu na niektóre częstokrotne komentarze kwestionujące poprawność lekcji manuskryptowych sztuk Seneki i korygujące owe lekcje poprzez upodobnienie ich

* Rozdział ten został wcześniej opublikowany w postaci artykułu, zob. Słomak, 2022: 87–104.

1 Tarrant, 1978: 213–263; 1995: 215–230. Zob. też literatura przedmiotu tamże oraz nowsze opracowania poniżej.

2 Tarrant, 1995: 216–217.

do greckiego „wzorca”³, przy czym owe niewielkie poprawki mogą istotnie zniekształcać postrzeganie takich ważnych elementów znaczeniowych utworu, jak np. konstrukcja postaci, dana scena czy kompozycja. Podjęcie perspektywy Tarranta – systematyczne omawianie różnic (oraz oczywistych podobieństw, które pozwalają mówić o ciągłości gatunkowej) między poważnym dramatem greckim i rzymskim, w połączeniu z refleksją nad dynamiką elementów fabularnych wykorzystywanych przez poetów – wydaje się więc nadal zasadne. Służyć ma ono nie tylko celom ogólnie poznawczo-porządkującym, ale również usankcjonowaniu zaleceń ostrożności w podejściu do wspomnianych ingerencji. Kwestię kompozycji i chórów omówię krócej, więcej miejsca poświęcając kategorii czasu i miejsca – zagadnieniom istotnym z punktu widzenia lektury *Thyestes*a, a tylko częściowo podjętym przez Tarranta, który koncentruje uwagę na elementach potwierdzających najbardziej oczywiste zmiany paradygmatu gatunkowego między V w. p.n.e. a I w. n.e.: na pięcioaktowej

3 Przykładem może być dość powszechne akceptowanie koniektury do Sen. *Oed.* 825–827; 829–832; 835–836. Zgodna lekcja manuskryptów przypisuje te wersy Starcowi z Koryntu, jednak wydawcy – w odwołaniu do Weila (1908: 318–322) – przypisują je na ogół Jokaście (por. np. ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; Boyle, introd., ed., comm., 2011: 299–300; lekcję manuskryptową akceptuje GIARDINA, 2009), upodobniając tekst do Soph. *O.T.*, mimo że wizerunek Jokasty, a zwłaszcza same okoliczności jej śmierci, w obu sztukach znacznie się różnią. W greckiej tragedii królowa odradza Edypowi dociekanie prawdy, domyśliwszy się jej, natychmiast opuszcza scenę i popełnia samobójstwo (por. Soph. *O.T.* 1056–1057; 1060–1061; 1064; 1066; 1068; 1071–1075; 1241–1264). U Seneki Jokasta popełnia samobójstwo dopiero po scenie publicznego uznania winy i oślepieniu się Edypa; jej późniejsze wzburzenie (Sen. *Oed.* 1004–1009) także sugeruje, że nie była świadkiem rozmowy Edypa ze Starcem i najpewniej opuściła scenę po *Oed.* 783. Por. też np. podobny problem związany z atrybucją Sen. *Phoe.* 651b–653a, 654–659, 661–662, 664 (Sapota, Słomak, 2021: 86–88) oraz tytułem tej samej sztuki (Sapota, Słomak, 2020: 88–95).

kompozycji⁴, autonomiczności poszczególnych scen, zawieszeniu czasu w dłuższych i krótszych wypowiedziach „na stronie” (por. też dalej), kilku wybranych motywach i rozwiązaniach scenicznych oraz konstrukcji pieśni chóralnych⁵. Niektóre z jego ustaleń wymagają przy tym rewizji na podstawie nowszych prac – dotyczy to m.in. zagadnienia Senecjańskich chórów.

KOMPOZYCJA

O dającej się zauważyć różnicy⁶ w stosunku do tradycji attyckiej (w zachowanych tragediach z tego okresu liczba części odpowiadających aktom jest na ogół większa i podlega wahaniom) można mówić w odniesieniu do struktury, jaka pozwala się wyabstrahować z sześciu Senecjańskich dramatów, ale także z *Herkulesa na Ojcie* – struktury cechującej się czterema partiami chóralnymi separującymi pięć części sztuki zróżnicowanych ze względu na postęp akcji dramatycznej. Należy zaznaczyć, że formalny podział tragedii rzymskich na akty został wprowadzony przez późniejszych krytyków i wydawców tekstu – znajdujemy go w komentarzu Nicholasa Treveta (powstałym w latach 1314–1316)⁷ i w wielu drugorzędnych kopiach manuskryptowych, ale brak go w korpusie tekstów będących dziś podstawą ustalania lekcji familii E i A (okazjonalnie oznaczenia aktów w rękopisach z tej grupy znajdujemy tylko w XV-wiecznym kodeksie T – na temat przekazu manuskryptowego sztuk zachowanych pod nazwiskiem

4 Zob. Tarrant, 1978: 218–221.

5 Zob. Tarrant, 1978: 221–254.

6 Zob. też Tarrant, 1978: 218–221; tamże literatura.

7 Zob. np. *codex Vaticanus* (Città del Vaticano, Biblioteca Apostolica Vaticana. Urb. Lat. 355. XIV w.). Nt. komentarza Treveta zob. np. Lagioia, ed., 2008: IX–XXXVIII.

Seneki zob. *Zasady wydania. Od tłumaczki*, s. 435–441). Dyspozycji na akty brak też w (uchodzącym za pierwsze) wydaniu Gallicusa (1484?), natomiast pojawia się ona już w edycjach z komentarzami Marmity (1491 i 1492) oraz regularnie w późniejszych wydaniach (por. zestawienie w: *Bibliografia*, s. 606–610). Model ten długa już tradycja krytyczna⁸ łączy z Horacjańską lakoniczną wzmianką o regule pięcioaktowej sztuki (*Ars* 189–190). Jako jej tło wskazuje się Arystotelesowski podział na *πρόλογος*, *ἔπεισόδιον*, *ἔξοδος*, w którym kryterium dyferencjacji była obecność i rola chóru (*Poet.* 1452b14–25). Uwzględnia się tu również uwagi w scholiach (*hypoth.* Eur. *And.*), gdzie pojawia się kategoria *μέρος* ('część'), i praktykę podziału sztuk w komedii nowej⁹. Istotne są także wzmianki wskazujące na zakorzenienie zwyczaju podziału sztuki na akty w rzymskiej literaturze, np. w pismach Cyserona (*Cato* 64; 70; *Verr.* 2, 2, 18; *Fam.* 22 (5, 12) 6; w jednym miejscu znajdujemy być może sugestię co do podziału trzyaktowego, zob. *Quint.* 1, 1, 46). Wreszcie w komentarzach Donata i Euanthiusa do Terencjusza przyjmuje się pięcioaktowy podział sztuk komicznych nawet w odniesieniu do rzymskich komedii pozbawionych chórow/intermediów¹⁰. Frekwencja pięcioczęściowej struktury u Seneki i w *Herkulesie na Ojcie*, niezależna od liczby wersów w sztuce, wskazuje, że chodzi tu o pewną normę, nie wiadomo, na ile powszechną na gruncie tragedii łacińskiej. Od normy tej odbiegają natomiast być może

8 Nt. renesansowej debaty poświęconej kompozycji sztuk por. Słomak, 2020: 193–194, 197–198.

9 W papirusach sztuk Menandra (*Dyskolos*, *Samia*, *Aspis*) pojawiają się cztery miejsca na chór-interludium, dzielący utwór na pięć części. Pięciczęściowy podział sugerują również oznaczenia mozaik ilustrujących sztuki Menandra. Z kolei Apulejusz (*Flor.* 16, 64), przywołując okoliczności śmierci Filemona, wzmiankuje o trzecim „akcie” jego sztuki.

10 Por. Brink, *introd.*, ed., comm., 1971: 248–250; tamże literatura.

sześcioaktowe *Edyp i Fedra*¹¹, dwuczęściowe *Kobiety fenickie*¹² oraz kompozycyjnie problematyczna *Oktawia*¹³.

CHÓRY

Koncepcja Senecjańskiego chóru pozostaje przedmiotem debaty. Jej uczestnicy odwołują się m.in. do krytycznoliterackich uwag Arystotelesa, postulującego zrównanie chóru w sztuce z aktorem oraz zintegrowanie partii chóralnej z całością utworu (Arist. *Poet.* 1456a25–32; por. też Hor. *Ars* 193–195)¹⁴, a także piętnującego, lecz jednocześnie potwierdzającego, praktykę niestosowania się do tych reguł, a co więcej, zjawisko rozluźniania w dramatach związku pomiędzy poszczególnymi częściami na rzecz cyzelowania wybranych miejsc jako partii popisowych (Arist. *Poet.* 1451b33–39) – zjawisko, dla którego dodatkowym bodźcem mogła stać się praktyka prezentowania dzieł lub ich ustępów poza ramami regularnego przedstawienia teatralnego¹⁵. W kontekście refleksji nad odmienną od tej w tragediach attyckich dramatyczną funkcją chóru u Seneki przywołuje się również Arystotelesowskie pojęcie celowości tragedii i kategorii ἔλεος, φόβος oraz κάθαρσις (Arist. *Poet.* 1449b27–28; por. 1452b30–1453a12; 1453b1–1454a13)¹⁶. Wnioski z analizy dramatów Anneusza w świetle tej perspektywy najczęściej zgadzają się co do najbardziej ogólnej

11 Por. Tarrant, 1978: 219–220; Boyle, introd., ed., comm., 2011: 98–99, 335; Boyle, introd., ed., comm., 1987: 134.

12 Por. Sapota, Słomak, 2021: 77–89.

13 Por. Ferri, introd., ed., comm., 2003: 65–69; Boyle, introd., ed., comm., 2013: LIX–LXI; por. literatura tamże.

14 Por. Davis, 1993: 13; Zwierlein, 1966: 76–77 i przyp. 19; Tarrant, 1978: 221.

15 Por. Tarrant, 1978: 230 i przyp. 91.

16 Zob. Stevens, 1992: 63–139.

kwestii, tj. nieprzestrzegania przez autora wspomnianych Arystotelesowsko-Horacjańskich norm, i co do niestosowania się do dominującego wzorca zachowanych tekstów tragików greckich. Wspomina się zatem o odejściu od struktury stroficznej charakterystycznej dla pieśni chóralnych w tragedii attyckiej¹⁷ oraz od zasady wczesnej, głównie w *παρόδος* i *πρόλογος*, identyfikacji chóru, zwłaszcza określenia miejsca zamieszkania/pochodzenia jego członków, a ponadto celu przybycia na miejsce akcji, płci i wieku (przypadki przesunięcia identyfikacji są nieliczne i polegają zwykle na rozproszeniu w tekście wymienionych jej składników lub braku jednego z nich, jak np. Eur. *Hipp.* 130, 165, 710)¹⁸. Podkreśla się częsty brak związku między fabułą i pieśnią chóru¹⁹ (względny, jak przekonująco dowodzą inni badacze²⁰) lub też sprowadzenie roli chóru do dzielenia akcji na epizody, czyli zarzucenie dostrzeganej w zachowanych utworach greckich równowagi pomiędzy funkcją różnicującą a zadaniem spajania sztuki (chór niekiedy zapowiada nadejście danych postaci i wchodzi w rolę bohatera dramatu, uczestnicząc w dialogach, jednak zasadniczo tylko wówczas, gdy „na scenie” poza nim i jego rozmówcą brak trzeciego uczestnika dialogu)²¹. Wskazuje się na rezygnację z wiodącej w greckiej tragedii konwencji wymagającej, by chór pozostawał na orkestrze od *parodos* po *eksodos*, zaś o jego ewentualnym wcześniejszym zejściu „ze sceny” informowały wyraźne wskazówki w tekście (nieliczne wyjątki znajdujemy w: Aesch. *Eu.* 230–245; *Soph. Ai.* 813–866; Eur. *Al.* 739–872; *Hel.* 385–516; *Rh.* 563–675). Zgodnie z tą koncepcją chór u Seneki, o zasadniczo stałej tożsamości (wyjątkowo dwa chóry występowałyby w Senecjańskich

17 Zob. np. TARRANT: 31; Slaney, 2013: 108; por. też Wiles, 1997: 96–112.

18 Zob. Davis, 1993: 39–63; por. Zwierlein, 1966: 72–76.

19 Zob. Zwierlein, 1966: 76–80; tamże literatura. Zob. też Zanobi, 2014: 53–69, 83.

20 Por. np. BOYLE: XC–XCII; zob. też dalej.

21 Por. Tarrant, 1978: 223; Zwierlein, 1966: 49.

Trojankach, *Agamemnonie* oraz niewiadomego autorstwa *Herkulesie na Ojcie i Oktawii*), były mobilny, wielokrotnie wchodził „na scenę” i schodził z niej w miejscach nieopatrzonych dodatkowymi wskazówkami oraz bez innego wyraźnego uzasadnienia²², co jednak nie musiałyby skutkować nadmierną trudnością ze strony odbiorcy lub reżysera sztuki w rozpoznaniu miejsc obecności lub nieobecności chóru, jak też momentów wejść i zejść „ze sceny”²³. Specyfikę Senecjańskich chórów przypisuje się również inspiracji pantomimą – przeznaczeniem pieśni chóralnych do solowej interpretacji tanecznej przy akompaniamencie śpiewu i muzyki²⁴. Szczególnie celne na tym tle wydaje się stwierdzenie, że funkcja skądinąd nieuczestniczącego bezpośrednio w akcji chóru u Seneki polega zasadniczo na wywoływaniu efektu ironii oraz angażowaniu potencjału intelektualnego/krytycznego odbiorcy, nie zaś jego emocji²⁵. Przełomową i możliwie najbardziej przekonującą propozycją zdaje się jednak ujęcie Hilla, który zakwestionował samą zasadę oceny i interpretacji Senecjańskich chórów przez pryzmat znacznie wcześniej i w określonych warunkach wykształconej konwencji. Hill zwrócił natomiast uwagę na paradygmatyczność Senecjańskiej techniki konstrukcji partii chóralnych – nieokreśloną tożsamość chóru, któremu można przypisać pewne cechy jednorazowo i bez konsekwencji dla przybliżonej identyfikacji innego chóru w tej samej sztuce. Stan świadomości i pamięci poszczególnych chórów jest doraźny, co wyklucza ich funkcjonowanie jako rzeczywistych bohaterów sztuki. Wypowiedzi chórów mają bliski związek z wybraną sceną/sytuacją w utworze,

22 Por. Tarrant, 1978: 223–226.

23 Zob. Davis, 1993: 11–63; por. literatura tamże. Podobnie BOYLE (149–152), według którego mobilność chóru mogła być uwarunkowana redukcją liczby uczestników chórów rzymskich i przesunięciem ich z *ὀρχήστρα* na *pulpitum*.

24 Zob. Slaney, 2013: 99–116. Por. też Zanobi, 2014: 83–87.

25 Zob. Stevens, 1992: 126–139, 332–335.

jednak rzadko na zasadzie interakcji, a zwykle pojawiają się po to, aby wydobyć określone nastrój, emocję czy myśl, będące potencjalnie bodźcem do pogłębionej refleksji lub dające efekt ironiczny. Biorąc pod uwagę te wszystkie cechy, Hill porównuje funkcjonowanie chóru u Seneki do roli tła muzycznego w filmie. Poszczególne partie tego tła pomagają wydobyć/rozwinąć jakąś myśl, okazjonalnie pozwalają na bliższą identyfikację oraz angażują bohaterów, jednak zasadniczo muzyka/śpiew nie jest częścią świata przedstawionego, ale komentarza, choć stanowi jednocześnie integralną część utworu²⁶. Wziąwszy tę perspektywę pod uwagę, niecelowe wydaje się też uwzględnianie partii chóranych w charakteryzowaniu sposobu, w jaki Seneka konceptualizuje przestrzenno-czasowe ramy akcji dramatycznej (por. też dalej).

CZAS

Zasada ograniczająca ramy czasowe akcji dramatycznej do okresu nieprzekraczającego zasadniczo dnia/doby wydaje się stosunkowo trwale zakorzeniona w starożytnym pojęciu gatunku tragediowego. W korpusie zachowanych sztuk o tematyce poważnej można wskazać tylko incydentalne przykłady jej przekroczenia – jak w przypadku długiej podróży Orestesa z Delf do Aten (Aesch. *Eu.* 75–241)²⁷. Kontrowersje budzi poza tym kwestia luki czasowej pomiędzy sceną, w której dociera wieść, że w nocy Troja została zdobyta, a przybyciem Herolda, który wspomina nocną burzę nękającą flotę Agamemnona podczas powrotu (Aesch. *Ag.* 278–279; 636–680)²⁸. Być może te m.in. sztuki ma

26 Hill, 2000: 561–587.

27 Por. Sommerstein, introd., ed., comm., 1999: 124–125; Taplin, 1977: 377–379, 291–294.

28 Krytycy albo wskazują na brak zastosowania reguły jednodniowej akcji, albo zakładają, że zarzut złamania owej reguły jest efektem pedantyzmu obcego

na myśli Arystoteles, odnotowując, że w przeszłości długość tragedii nie była unormowana – podobnie jak w przypadku poematów epickich²⁹. W ujęciach niektórych badaczy zasada ta bywa uznawana za konsekwencję na ogół stałej obecności chóru na ὀρχήστρα, uwiarygodniającej zarówno ciągłość czasu, jak i tożsamość miejsca akcji w tragedii attyckiej³⁰. Jednak tego rodzaju zależność nie występuje w przypadku zachowanych utworów rzymskich (zob. wcześniej), tymczasem w ich zachowanym korpusie tylko akcja *Oktawii* przekracza omawiane tu ramy czasowe (trwa trzy dni³¹).

odbiorcy współczesnemu Ajschylosowi (co oznaczałoby, że odbiorca ten pozostawał niewrażliwy na niektóre problemy konstrukcji czasu dramatycznego, ulegając iluzji ciągłości narzuconej przez dramaturga). Przegląd stanowisk: Fraenkel, introd., ed., comm., 1962: 254–256; Taplin, 1977: 290–294.

- 29 Lakoniczność uwagi Arystoteles może zachęcać (zob. Else, 1957: 208–219) do interpretacji μήκος jako fizycznej długości utworu lub rzeczywistego czasu jego realizacji, por. ἔτι δὲ τῶ μήκει ἢ μὲν ὅτι μάλιστα πειρᾶται ὑπὸ μίαν περιόδον ἡλίου εἶναι ἢ μικρὸν ἐξαλλάττειν, ἢ δὲ ἐποποιία ἀόριστος τῶ χρόνῳ καὶ τούτῳ διαφέρει, καίτοι τὸ πρῶτον ὁμοίως ἐν ταῖς τραγωδίαις τοῦτο ἐπιούσιν καὶ ἐν τοῖς ἐπεισιν (*Poet.* 1449b12–16; „Różnią się też długością. Tragedię cechuje bowiem dążenie, by zmieścić się w okresie jednego obiegu słońca lub tylko nieco dłuższym, zaś epepeja nie zna ograniczeń czasowych; na początku wszelako w tragediach panowała ta sama swoboda, co w epepejach”). Trafniejsze jednak wydaje się odniesienie μήκος właśnie do rozciągłości czasowej akcji dramatycznej, zob. argumentację: Lucas, introd., comm., 1980: 93–94.
- 30 Zob. Taplin, 1977: 291, na podstawie konstatacji Flickingera, 1918: 250–257.
- 31 Nie zachował się żaden inny utwór reprezentujący rzymski dramat historyczny/pretekstę, toteż można jedynie stawiać hipotezy, że reguła jedności czasu (i miejsca, por. dalej) w przypadku tego gatunku mogła nie być przestrzegana, zob. Herington, 1961: 21–25; por. też Ferri, introd., ed., comm., 2003: 61, 119; Boyle, introd., ed., comm., 2013: LXIII. Można jednakże zauważyć, że zachowane fragmenty republikańskich sztuk historycznych nie różnią się od tragedii z tego okresu w zakresie cech fabuły, metrum, stylu, repertuaru drugoplanowych postaci (piastunka, posłaniec, wieszcz). Także z innych zachowanych źródeł antycznych nie wynika jasno, by tragedie oraz preteksty/dramaty historyczne

Mówiąc o stosunkowo konsekwentnym przestrzeganiu zasady jedności czasowej, należy zastrzec, że odnosi się ona do czasu dramatycznego, niesprowadzalnego do czasu zegarowego/pojmowanego realistycznie. Stąd celowe jest zastąpienie kategorii ciągłości czasowej kategorią złudzenia ciągłości czasu zdarzeń dramatycznych i złudzenia zgodności owego czasu z realnym czasem aktualizacji dramatu³². Iluzja ta wytwarzana jest: 1) w efekcie braku informacji *explicite* o tym, że zdarzenia objęte akcją dramatyczną bądź stanowiące jej bezpośrednie tło trwają dłużej niż dzień; 2) dzięki wykorzystaniu charakterystycznego elementu danej materii fabularnej (jak w przypadku *Medei*, która musi opuścić Korynt – i dokonać zemsty – przed wschodem słońca, zob. *Eur. Med.* 352–355 i *Sen. Med.* 295–299; por. też Ennius *Medea*, fr. 108: Jocelyn, s. 120); 3) poprzez zasugerowanie, że dana sekwencja zdarzeń ma miejsce jednego dnia³³ (zob. *Soph. Ai.* 751–757; *Eur. Hipp.* 21–22; *Hec.* 43–46 oraz *Sen. Med.* 56–115; 299–300; *Ag.* 752–754); 4) poprzez usytuowanie czasochłonnych działań „poza sceną”, przy jednoczesnym wykorzystaniu partii chóralnych jako umownie (bez zachowania rzeczywistej symetrii czasowej) wypełniających przedział czasowy niezbędny, by działania te się dokonały (technikę tę odnotowali już scholiaści Eurypidesa i Sofoklesa³⁴). Ostatnia z wymienionych strategii stosowana jest dość powszechnie. Znajdujemy ją np. w: *Aesch. Sept.* 714–819 (obrona murów Teb i śmierć braci); *Soph. Ant.* 1100–1243 (pogrzebanie zwłok Polynejka, odnalezienie ciała Antygony i śmierć Hajmona); *Eur. Phoe.* 1009–1258, 1279–1479

epoki cesarstwa różniły się istotnie, pomijawszy samą tematykę czy greckie lub rzymskie realia, przy czym i ta różnica może czasem wydawać się nieostra, zob. Ginsberg, 2015: 223–237.

32 Por. Taplin, 1977: 291–294; por. też Boyle: 223–224.

33 Por. Taplin, 1977: 292.

34 Zob. Nünlist, 2009: 86–87.

(szturm na mury tebańskie oraz wyprawa Jokasty z Antygoną poza mury i walka); *Supp.* 349–394 (zebranie się wojska ateńskiego), 584–766 (wyprawa wojska pod Teby i walka; pogrzebanie zwłok i powrót do Attyki); *El.* 685–858 (zabicie Ajgisthosa); por. też *Aesch. Supp.* 517–624; *Eu.* 487–573; *Soph. Ant.* 324–385; 577–700; *Trach.* 600–806; *Phil.* 1074–1221; *Eur. Herac.* 335–409; 720–863; *Hipp.* 1098–1248; *Hec.* 432–509; *Supp.* 935–983; *An.* 993–1157; *Hel.* 1301–1384; 1451–1617; *Or.* 807–952; *Ba.* 346–450; *I.A.* 1505–1603. U Seneki widoczna jest w: *Phae.* 945–1114 (śmierć Hippolita); *Oed.* 401–658 (wyprawa do tebańskiego lasu i nekromancja); *Tro.* 1003–1164 (egzekucja Astyanaksa i Polykseny); *Med.* 845–890 (wyprawa synów Medei z darami, śmierć Kreona i Kreuzy, pożar pałacu); *Ag.* 802–866 (złożenie ofiary); *Thy.* 332–407 (wyprawa Agamemnona i Menelaosa do Thyestes, nakłonienie go do powrotu, dotarcie Thyestes z dziećmi na dwór Atreusa) i 545–782 (zabicie bratanków, wróżenie z trzewii ofiar, przygotowanie uczty). Znajdujemy ją również w *Ps-Sen. Her.O.* 1514–1757 (wzniesienie stosu, śmierć i spopielenie ciała Herkulesa); w *Okta-wii* za pomocą tej samej techniki scalono sceny w obrębie trzydniowej akcji (por. wcześniej). Wzmocnieniu wspomnianej iluzji mogą służyć także wskazówki lokalizujące czasowo wybraną scenę (np. przed świtem lub o poranku), którym rzadko towarzyszy inne podobne umiejscowienie, pozwalające dokładniej określić upływ czasu pomiędzy poszczególnymi sekwencjami dramatu³⁵, zob. np. *Aesch. Ag.* 8–279; *Pers.* 176–180; *Soph. Ai.* 141–147; *El.* 17–19; *Ant.* 15–16; 100–104; 415–417; *Eur. El.* 78–79; *Tro.* 182–183; *I.T.* 42–43; *Ion* 82–85; *I.A.* 4–159; *Rh.* 4–6; 535–537; 541–545; 985; por. *Sen. Her. f.* 123–136; 939–940; *Phae.* 41; *Oed.* 1–5; *Ag.* 53–56; *Thy.* 49–50; 120–121; por. też *Tro.* 168–170^b; 438–460; *Phoe.* 323–326, 387–393.

35 Por. Taplin, 1977: 292.

Seneka zatem regularnie stosuje środki wytwarzania iluzji ciągłości czasowej, jakimi operowali także attyccy tragicy. Wskazówki orientujące czasowo, które w zachowanych tragediach greckich wydają się podporządkowane zarysowaniu tła akcji, u Anneusza bywają jednak odmiennie sfunkcjonalizowane. Prologi sztuk, w których „na scenie” pojawia się postać ponadludzka, zakończone są formułą wskazującą na wschód słońca (*Her. f.* 123–124; *Ag.* 53–56; *Thy.* 120–120; por. 49–51). W prologach tragedii greckich, w których występują analogiczni bohaterowie, brak tego rodzaju konsekwencji (zob. więcej ad *Thy.* 1–121). O ile więc paradygmat, który Seneka realizuje w *Herkulesie w szale*, *Agamemnonie* i *Thyestesie*, ma zakorzenienie w tradycji, o tyle nie wydaje się ona wypracowana przez tragiczków attyckich. Paradygmat ten można podporządkować np. wyrazistszemu wyodrębnieniu z tekstu prologu, w którym status postaci uzasadnia perspektywę czasową odmienną od perspektywy ludzkich bohaterów świata przedstawionego dramatu. W kontekście dyskursywnych wypowiedzi Seneki, w których autor powiela przekonanie o fikcyjnym charakterze zaświatów razem z ich tradycyjnym rekwizytorium i piekielnymi mieszkańcami³⁶, oraz faktu, że unika gdzie indziej włączania do grona mówiących bohaterów dramatu duchów czy bóstw³⁷, można też rozważyć, czy nie chodzi tu raczej o podkreślenie umowności³⁸ owych postaci „nocnych” – umowności wyższego stopnia niż w przypadku bohaterów „dziennych” (por. więcej ad *Thy.* 1–121). Innym przykładem może być sfunkcjonalizowanie

36 Zob. *Sen. Marc.* 19, 4; *Ep.* 24, 18; 82, 16; por. *Ira* 2, 35, 5.

37 Istnieje w dramatach Seneki kilka scen „szaleństwa”, w których niektórzy krytycy dopatrują się udziału niemych Furií „na scenie” (por. BOYLE: 97–99), jednak są to spekulacje; faktycznie poza wspomnianymi trzema prologami żadna postać ponadludzka „na scenie” nie zabiera głosu.

38 Por. wnioski nieco zbliżone, choć oparte na innych przesłankach: Shelton, 1975: 257–269; 1978: 17–25; Monteleone, 1991: 192–215. Zob. też ad *Thy.* 1–121.

wzmianki o wczesnoporannej porze w prologu *Edypa*. Nie służy ona tylko podkreśleniu czujności/zatroskania króla, na co nacisk w prologu kładzie też Sofokles (por. zwłaszcza *O.T.* 65³⁹), ale pozostaje także jednym ze zworników kompozycyjnych, otwierając wątek sukcesywnej krytyki Feba i jego wyroczni⁴⁰. U Seneki znajdujemy poza tym rozwiązania potencjalnie osłabiające złudzenie czasowej ciągłości. Należy do nich np. kondensacja niewielkiego periodu czasowego w obrębie sceny⁴¹, a zatem nie w trakcie „zawieszającej” zwykły bieg czasu pieśni chóru – zob. np. *Med.* 843–845⁴² (Medea nakazuje wezwać dzieci; w następnym wersie wydaje im polecenie); *Oed.* 823–839 (Edyp nakazuje sprowadzić dawnych nadzorców trzód; po kilku zdaniach zamienionych ze Starcem przedstawia mu Forbasa⁴³); *Tro.* 627–630 (Ulisses

39 Por. Finglass, introd., ed., comm., 2018: 187.

40 Por. zwłaszcza Sen. *Oed.* 1–5; 212–215; 1042–1046.

41 Schmidt (2014: 542), upatrując tu inspiracji pantomimą, w odniesieniu do Sen. *Tro.* 351–359 mówi o „the gap between the two actions”, która „is clearly to be imagined or to be staged as filled by the actions”. Jednak ujmując tę kwestię w kategoriach konstrukcji tekstu dramatu, nie zaś jego aktualizacji, można raczej użyć określenia akcji implikowanej, którą należy uwzględnić z uwagi na logikę zdarzeń dramatycznych, a której rozciągłość czasowa jest tak samo umowna jak rozciągłość czasowa niektórych zdarzeń pozasceniczych, „równoczesnych” z pieśniami chóru. Nie wydaje się też, żeby trafne było (jak robi to Schmidt) dołączanie do przywołanego ciągu przykładów miejsc takich jak Sen. *Tro.* 1103; *Phae.* 605; *Thy.* 100 (por. też *Phoe.* 319), w których zaburzenie symetrii metrycznej i ἀποσιώπησις/*reticentia* to środki wzmocnienia retorycznej siły wyrazu/uwydatnienia emocjonalnego napięcia (por. także BOYLE: 140; Coffey, Mayer, introd., ed., comm., 1990: 172).

42 Por. Boyle, introd., ed., comm., 2014: 336.

43 Nb. u Sofoklesa iluzja ciągłości czasowej zostaje podtrzymana w sposób konwencjonalny. Król nakazuje wezwać Pasterza (*O.T.* 859–862 i 1069), który wprawdzie ma do przebycia dłuższą drogę niż Forbas u Seneki (por. *Oed.* 822–824 i *O.T.* 758–764), jednak jego nadejście (*O.T.* 1111–1116) poprzedzone jest pieśnią chóru (*O.T.* 1086–1109).

poleca rzekomo odszukać Astyanaksa; w następnym werse oświadcza, że już go schwytano); prawdopodobnie również *Tro.* 351–353⁴⁴ (Agamemnon postanawia, że spór rozstrzygnie Kalchas; w następnym werse zwraca się do niego bezpośrednio); *Phoe.* 281–325 (z rozmowy Edypa z Antygoną wynika, że Tebom grozi oblężenie; w następnym passusie Edyp dowiaduje się, że do oblężenia już doszło). Za inne rozwiązanie formalne podważające iluzję dramatycznej ciągłości można by też uznać zaprezentowanie jednej sceny z kilku perspektyw. Eponimiczny bohater *Thyestes*a ucztuje w czasie relacji Posłańca obejmującej cały akt IV, w trakcie IV pieśni chóru oraz monologu Atreusa w akcie V; po tymże monologu ta sama uczta jest również ukazana „na scenie” (*Thy.* 920–969). Rozciągłość owej uczty, kontrastująca z dużą kondensacją czasową wcześniejszych zdarzeń pozascenicznych (por. wcześniej), uwydatniona w efekcie wielokrotnego skupienia uwagi na zapadającym mroku – przez Posłańca (*Thy.* 637–638), chór (*Thy.* 789–884) i Atreusa (*Thy.* 891–897)⁴⁵ – a wreszcie wskazówka tekstowa (Posłańiec

44 Por. Keulen, introd., text, comm., 2001: 259–260.

45 Ten aspekt sygnalizuje Owen (1968: 297–299; podobnie Schmidt, 2014: 545), którego uwagi wymagają niewielkiej korekty – wzmianki o niewczesnym zmierzchu ze strony Posłańca i Atreusa, a następnie Thyestes, nie dotyczą bowiem tej samej sceny. Dwaj pierwsi odnoszą się do okoliczności uczty Thyestes, w której Atreus nie uczestniczy. Kiedy Thyestes zwraca uwagę na potęgający się mrok i wstrząsy sejsmiczne (*Thy.* 989–995), jest już w towarzystwie Atreusa, który wcześniej do niego dołączył (por. *Thy.* 970–971). Owen (1970: 121–124) identyfikuje poza tym w Senecjańskich *Trojankach* inny przypadek nowatorstwa formalnego związanego z kategorią czasu – naprzemiennosc sekwencji zdarzeń jednoczesnych, lecz uszeregowanych parataktycznie. Jednak jego wniosek jest zbyt daleko idący. Andromacha (*Sen. Tro.* 430–435), choć nie wie, czego żądał duch Achillesa, słyszała o jego ukazaniu się, toteż nie można uznać, że jej wypowiedź na początku aktu III (od *Tro.* 409) pod względem czasowym wyprzedza wieść o Achillesie przyniesioną przez Talhybios, w akcie II. Z tego, że Pyrrus nie wspomina wprost o duchu Achillesa, nie wynika też, że nie wie o zjawie

w akcie IV (*Thy.* 784–788) oznajmia, że Thyestes pomimo mroku ujrzy swoje *mala* – o tym Atreus zdecyduje ostatecznie w akcie V (*Thy.* 889–902)) mogą sugerować, że mamy do czynienia z epickim⁴⁶ układem sekwencyjnym użytym w celu zaprezentowania zdarzeń jednoczesnych lub symultanicznych częściowo⁴⁷. Na koniec warto wspomnieć o monologach Senecjańskich bohaterów wygłaszanych „na stronie”, w trakcie dołączania do już obecnych „na scenie” uczestników dialogu, którzy dostrzegają przybysza, ale go nie słyszą. Sytuacja taka występuje w monologu Lykusa (*Her. f.* 332–357), wplecionym w dialog Amfitryona i Megary; być może w monologu Atreusa (*Thy.* 491–507), będącego, jak się wydaje, w zasięgu wzroku rozmawiających Thyestesa

i jej żądaniach. Przeciwnie, syn Achillea domaga się od Agamemnona właśnie zadośćuczynienia żądaniu ojca (por. *Tro.* 244–248 i 195–196). Do wypowiedzi Talthybiosia (*Tro.* 164–165) może także nawiązywać Agamemnon (*Tro.* 353–354). Ponadto sąsiedztwo scen z udziałem Talthybiosia oraz Pyrrusa i Agamemnona sugeruje odbiorcy, że zachodzi pomiędzy nimi relacja przyczynowo-skutkowa. Wspomniane sceny sprawiają zatem wrażenie właśnie nierównoczesnych i uszeregowanych w porządku chronologicznym.

- 46 Por. Nünlist, 2009: 79–83; nb. jeszcze Arystoteles (*Poet.* 1459b22–28) technikę tę uznaje za specyficznie epicką, nie przewidując jej zastosowania w dramatach.
- 47 Heil (2013: 25–69) polemizuje z koncepcją niechronologicznej kompozycji tej części *Thyestesa*, jednak nie uwzględnia wiedzy Pośłańca na temat rozwoju zdarzeń w akcie V, a wnioski opiera na słabo uzasadnionych założeniach. Między innymi utożsamia chór (por. wcześniej) z bohaterem świata przedstawionego sztuki (osobliwa reakcja chóru na słowa Pośłańca ma wynikać z rozproszenia jego uwagi) i przyjmuje, że szczyt zaćmienia słońca następuje pod koniec aktu IV, w czasie trwania pieśni chóru i na początku aktu V, zaś Thyestes wyrażający później swe obawy w reakcji na rzekomo potęgujący się mrok i trzęsienie ziemi musi doświadczać halucynacji. Tymczasem mamy tu jednak świadectwa różnych postaci dotyczące zapadającego mroku, zaś o wstrząsach sejsmicznych, które trwają, jak się wydaje, od początku akcji dramatycznej, mówił już wcześniej nie tylko Atreus (*Thy.* 263–264), ale i Poślaniec (*Thy.* 696–698), co razem skłania do wniosku, że chodzi tu o zjawiska doświadczone intersubiektywnie.

i jego synów (por. dalej); w monologu Jazona (*Med.* 431–446), a także prawdopodobnie Kreona (*Med.* 179–187) oraz Ajgisthosa (*Ag.* 226–233). Tarrant włącza do tej grupy również monologi Heleny (*Tro.* 861–871) i (błędnie⁴⁸) Klytajmestry (*Ag.* 108–124), wygłoszone na początku aktu, choć w obecności innych postaci „na scenie”, i opisuje je w kategoriach zawieszenia czasu dramatycznego oraz wskazuje, że podobnych scen brak u tragiczków attyckich, natomiast występują one w komedii (np. w Aristoph. *Plut.* 335–342; *Pl. Capt.* 998–1006; *Trin.* 843–850; 853–860; 866–868; *Stich.* 155–195; *Amph.* 633–653; 660; 661–663; 675)⁴⁹.

MIEJSCE

Rozpowszechniona koncepcja badawcza dotycząca konstruowania przestrzeni w dramacie attyckim zakłada, że w przypadku komedii starej podstawowym punktem odniesienia jest przestrzeń teatralna, zaś sceneria, konstruowana werbalnie i płynna, może zmieniać

48 Nie zachodzi tu przypadek pozwalający mówić o zawieszeniu czasu dramatycznego. Iluzja ciągłości czasowej została zachowana, przy jednoczesnym podkreśleniu, że bohaterka prowadzi monolog wewnętrzny (Piastunka nie słyszy monologu Klytajmestry, jednak odnotowuje dłuższe milczenie królowej – *Sen. Ag.* 125–128).

49 Tarrant, 1978: 231–241; zob. też literatura tamże. Nie wydaje się natomiast, by ten sam wniosek można było wysunąć w związku z innymi wypowiedziami „na stronie” w obrębie dialogów – w *Sen. Med.* 549–550; *Tro.* 607–618; 625–626; 642–662; 686–691; *Phae.* 592–599 (przykłady wymienia i omawia Tarrant, 1978: 242–246; podobnie BOYLE: 274–275). Można bowiem mieć wątpliwości, czy w istocie chodzi tu o zawieszenie czasu dramatycznego, skoro wskazane ustępy są albo bardzo krótkie, a wówczas milczenie uczestnika dialogu równoczesne z jego monologiem wewnętrznym nie musiałyby dać efektu nienaturalnej przerwy, albo też sytuacja sceniczna raczej wymagałaby niezbyt płynnej wymiany zdań lub dopuszczałyby dłuższe chwile milczenia (jak w przypadku odzyskującej przytomność Fedry lub próby sił między Andromachą i Ulisessem).

się w dowolnym momencie, najczęściej jednak w granicach prologu; w komedii nowej konstrukcja przestrzeni odpowiada wzorcowi tragediowemu. Przestrzeń w tragedii jest wyraźniej scharakteryzowana, zmiana scenerii zdarza się w nielicznych z zachowanych sztuk, mówi się o niej *explicite*, a jej warunkiem jest nieobecność „na scenie” bohaterów dramatu i chóru – jak w Aesch. *Eu.* 74–243 oraz być może w Soph. *Ai.* 803–865; kontrowersje ze względu na jedność miejsca akcji budziły też *Ofiarnice* i *Persowie* Ajschylosa⁵⁰. Inne niewielkie odchylenie od konwencji w zakresie umiejscowienia sceny u Sofoklesa dotyczy jedynie lokalizacji akcji w przestrzeni niezamkniętej konstrukcją, którą mogłaby symbolizować σκηνή (*O.C.*)⁵¹. Natomiast w zachowanych utworach Eurypidesa sceny zawsze umieszczone są przed pałacem, domem, świątynią lub namiotem w obozie wojskowym; pozostają też w zdefiniowanej relacji do punktów orientacyjnych przestrzeni pozasceniczej⁵². Należy zastrzec, że przykłady sztuk odbiegających od scharakteryzowanego tu wzorca tragediowego nie obejmują przypadków zmiany sceny w efekcie otwarcia perspektywy na wnętrze

50 Nt. odmienności tragedii i komedii pod względem konceptualizacji przestrzennego tła zob. Lloyd, 2012: 341–357; Bowie, 2012: 359–373; Lowe, 2006: 48–64 oraz literatura tamże. Zob. także Petrides, 2010: 105–106; Lowe, 1987: 128–134; Marshall, 2006: 49–56. Taplin (1977: 103–107), który odnosi się krytycznie do wymogu jedności miejsca w tragedii i podkreśla, że spośród zachowanych sztuk Ajschylosa tylko cztery do tego wymogu stosują się ewidentnie, zauważa też, że warunek nieobecności chóru oraz poinformowania *explicite* o zmianie sceny u Ajschylosa niekoniecznie bywa spełniony. Scullion (1994: 67–128) odrzuca koncepcję zmiany sceny u tragików greckich – poza ewidentnym przypadkiem *Eumenides*. Przeciwnego zdania jest m.in. Finglass, introd., ed., comm., 2011: 11–22; zob. też literatura tamże.

51 Zob. Rehm, 2012: 325–339.

52 Zob. Lloyd, 2012: 341–343. Pewne kontrowersje budzi jedynie miejsce akcji Eur. *Herac.* – ze względu na nieostre granice między Atenami i Maratonem, por. Allan, introd., ed., comm., 2001: 46–52.

pomieszczenia, które z zewnątrz stanowi punkt orientacji przestrzennej w sztuce, albo wprowadzenia sceny „wnętrza” do sceny zlokalizowanej „na zewnątrz”, czyli sytuacji, które z punktu widzenia ich inscenizacji mogłyby wymagać użycia ἐκκύκλημα. Przypadki takie można znaleźć w utworach każdego z trójki wielkich tragiczków attyckich – Soph. *Ai.* 344–595(?); *El.* 1458–1477(?); Eur. *Her.* 1028–1426(?); *Hipp.* 808–1089(?); prawdopodobnie także w Aesch. *Ag.* 1372–1673(?); *Cho.* 973–1076(?); *Eu.* 85–234(?)⁵³ – i uznać, że reprezentują one konwencjonalizujące się stopniowo rozwiązanie formalne uwzględniane przez dramaturgów w procesie konceptualizacji przestrzennego tła akcji. Z uwagi na dominację tak scharakteryzowanego wzorca należałoby przyjąć, że w większości zachowanych tragedii attyckich akcja jest osadzona w jednym, paradygmatacznie skonceptualizowanym miejscu, a w konsekwencji możemy mówić tu o cesze formalnej, charakterystycznej, choć nie obligatoryjnej⁵⁴, dla gatunku tragediowego. Można do tego dodać, że specyfika wspomnianych wcześniej utworów, których akcja osadzona jest lub wydaje się osadzona w dwóch miejscach, niektórych badaczy przywiodła do wniosku, że także w przypadku tragedii należałoby dopuścić możliwość konstruowanej werbalnie,

53 Por. Finglass, *introd., ed., comm.*, 2011: 241; Finglass, *introd., ed., comm.*, 2007: 532; Bond, *introd., ed., comm.*, 1981: 329; Barret, *introd., ed., comm.*, 2001: 317–318; Fraenkel, *introd., ed., comm.*, 1962: 644; Garvie, *introd., ed., comm.*, 2002: LII–LIII; Sommerstein, *introd., ed., comm.*, 1999: 33, 93. Por. dyskusja dotycząca obecności ἐκκύκλημα w attyckim teatrze z V w. p.n.e.: Lucarini, 2016: 138–156; tamże literatura.

54 Jak mogłoby wynikać z uproszczonej teorii trzech jedności (miejsca, czasu, akcji) w klasycznej tragedii greckiej. Sam koncept „jedności miejsca” nie został wyeksplikowany u żadnego z zachowanych antycznych teoretyków literatury czy krytyków literackich; jego powstanie zwykło się przypisywać Lodovicowi Castelvetrovi, autorowi *Poetica d’Aristotele vulgarizzata e sposta* (1570), por. Carlson, 1984: 47–50.

umownej scenerii. W ramach tej koncepcji przestrzeń skupiałaby uwagę lub pozostawała niedookreślona w zależności od jej aktualnej funkcji dramatycznej, a zmiany w jej obrębie nie naruszałyby norm dramatycznej iluzji⁵⁵. Ze względu na ewidentne istnienie wspomnianej, silnie reprezentowanej w tragediach greckich konwencji należałoby jednak mówić tu raczej o wyjątkach niż o uniwersalnej właściwości.

Do konwencji tej Seneka również na ogół się stosuje. Wskazówki pozwalające scharakteryzować miejsce akcji jako przestrzeń bezpośrednio przed świątynią oraz pałacem, przed pałacem i na jego szczycie lub przed pałacem z ołtarzem jako drugim punktem orientacyjnym znajdujemy w pięciu sztukach: w *Her. f.* (503; 506–507⁵⁶; 520–521; 616–617; 898–899; 908–918; 1143–1144; 1227–1228), *Med.* (675–676; 980–981; 995), *Phae.* (384; 406–425; 863; 1154–1155), *Oed.* (71; 202; 299–383; 708; 880; 915–918; 995–997), *Ag.* (392–394; 778–779; 782–807; 867–877; 951; 953–955; 972). Występują tu też wskazówki usytuowujące zdarzenia w przestrzeni pozasceniczej: akcja *Herkulesa w szale* oraz *Edypa* toczy się w Tebach, *Medei* w Koryncie, *Fedry* w Atenach, *Agamemnona* w Mykenach/Argos. Miejsca te identyfikowane są *explicite* lub za pośrednictwem peryfraz, odniesień oraz innych wskazówek orientacyjnych, takich jak nazwy rzek, gór, sąsiednich okolic (*Her. f.* 133–135; 258; 274; 332–336; 386; 875; *Med.* 35–36; 45; 299; 891; *Phae.* 2–26; 725–733; 1276; *Oed.* 42; 48–49; 110–112; 177; 233; 276–285; 512; 530–531; 665–667;

55 Scullion (1994: 68–77) polemizuje zarówno z hipotezą o zmianie sceny w Aesch. *Cho. i Pers.*, jak i z teorią umownej/płynnej przestrzeni jako cechy, którą można by przypisać nie tylko komedii, ale i tragedii. Jednak druga z wymienionych propozycji wobec poparcia jej przykładami niemającymi odosobnionego charakteru wydaje się przekonująca, por. np. dyskusję: Garvie, introd., ed., comm., 2009: XLVI–LIII; tamże literatura; por. też Taplin, 1977: 103–107, 338–340, 377–378, 390–392; Rehm, 2002: 239–241.

56 Por. Fitch, introd., ed., comm., 1987: 248.

714–723; 749; 808; 843–844; Ag. 7–11; 121–122; 251; 342–344; 392–395; 757; 967; 998; 1007). Seneka wprowadza również konwencjonalnie sceny „wnętrza” („na ἐκὺκλήμα” lub „na *exostra*”) – w *Med.* (por. 578, 675–676 i 740–848⁵⁷) oraz *Phae.* (863–902(?)) i *Her. f.* (1122–1137)⁵⁸, a ponadto w *Thy.* (901–1112)⁵⁹; scena taka pojawia się też być może w *Ps.-Sen. Oct.* (72–272)⁶⁰.

Znajdujemy jednak odstępstwa od tej konwencji – reprezentujące dwa odmienne paradygmaty. Miejscem akcji *Troades* są okolice Troi u stóp Idy wraz z innymi punktami orientacyjnymi (por. np. *Sen. Tro.* 15–21; 175–180; 1068–1076; 1120–1125), lecz jego konkretyzacja następuje problemowo. Trudno bowiem wskazać oczywisty obiekt lub obiekty wyznaczające stałe tło scen, np. mogiłę i bezpośrednio sąsiadującą z nią namioty. Do branek docierają niektóre wieści obozowe (losowanie, pojawienie się ducha Achillea – *Tro.* 57–62; 430–435), jednak kobiety zdają się nie znać żądań Achillea i rozstrzygnięć zapadających w akcie II. Andromacha ukrywa Astyanaksa w grobie Hektora, korzystając z braku potencjalnych świadków (por. *Tro.* 496–514). Branki zdają się mieć poza zasięgiem wzroku nie tylko miejsca egzekucji Astyanaksa i Polykseny, ale i punkty widokowe – w tym grób Hektora – z których egzekucje te można było oglądać (por. *Tro.* 1065–1087). Aby sytuacje te były wiarygodne, należy założyć, że: 1) zdarzenia w akcie II nie są umiejscowione w bezpośredniej bliskości namiotów branek; 2) grobowiec Hektora znajduje się w pewnym oddaleniu zarówno od namiotów branek, jak i od kwatery Greków. Można by przyjąć, że skoro niewątpliwie tłem aktu III jest grób Hektora (por. np. *Tro.* 483–706), to przy nim również wygłasza monolog Hekuba (akt I), debatują Grecy (akt II),

57 Por. Boyle, *introd.*, ed., *comm.*, 2014: 312.

58 Por. Fitch, *introd.*, ed., *comm.*, 1987: 351, 413.

59 Por. BOYLE: 398–399.

60 Por. Boyle, *introd.*, ed., *comm.*, 2013: 117.

Helena spotyka się z innymi brankami (akt IV), a Połaniec relacjonuje przebieg wcześniejszej egzekucji. Postaci te przybywałyby tu z miejsc swego zwykłego pobytu, położonych na tyle daleko, by stamtąd nie sły-
sząc i nie widząc zdarzeń przy grobowcu. Jednak ustnienie w okolicy gro-
bowca jako miejsce akcji aktów II i IV jest mało prawdopodobne – osob-
liwe bowiem wydaje się, że tam właśnie Pyrrus apeluje do Agamemnona,
a Helena spodziewa się zastać branki, gdy niesie im wieść o rzekomym
ślubie (akt IV), i tamże następnie odbywa się odświętna toaleta Polykseny
(*Tro.* 945–947). Należałoby raczej wnioskować, że miejsce akcji zmienia
się kilkakrotnie albo że pozostaje ono najczęściej niedookreślone⁶¹, zaś
jego konkretyzacje nie służą zbudowaniu iluzji ograniczonej przestrzen-
nie, zdefiniowanej scenerii całości sztuki – sceneria ta zdaje się płynna,
rozproszona, konstruowana werbalnie.

Warto podkreślić, że pod tym względem analogicznie przedstawia
się kwestia scenerii w *Ps.-Sen. Oct.*, której akcja w większości wydaje
się osadzona tym razem w różnych przestrzeniach pałacu cesarskiego.
Dialog (*Oct.* 1–272) z udziałem Oktawii i Piastunki, zdominowany
(*Oct.* 72–272) przez konwencjonalnie wprowadzoną scenę „wnętrza”
(por. wcześniej), może być usytuowany przed komnatami Oktawii
(*Oct.* 73); miejsce sceny (*Oct.* 377–592) z udziałem Seneki, Nerona i oka-
zjonalnie Prefekta jest nieokreślone⁶², podobnie jak miejsce monologu
(*Oct.* 593–645) Agryppiny. Monolog (*Oct.* 646–668) Oktawii należałoby

61 Por. też wnioski Keulen (introd., text, comm., 2001: 28) oraz Fantham (introd.,
ed., comm., 1982: 37–39); nb. Fantham opiera je na obserwacjach, które nie
zawsze są trafne (np. wzmianka o grobie Hektora w *Sen. Tro.* 1086–1087 mia-
łaby sugerować, że miejsce sceny w akcie V jest oddalone od grobu Hektora –
tymczasem wzmianka ta zdaje się świadczyć jedynie o tym, że branki nie miały
w zasięgu wzroku grobu Hektora wcześniej, w trakcie egzekucji).

62 Według Boyle’a (introd., ed., comm., 2013: 169) poufny charakter rozmowy
sugeruje, że odbywa się ona raczej w zamkniętym pomieszczeniu, jednak wspo-
mniana okoliczność nie wydaje się istotna, por. np. mające miejsce w otwartej

może osadzić na zewnątrz kompleksu pałacowego, dialog (*Oct.* 690–761) Piastunki i Poppei przed komnatą małżeńską Nerona i Poppei, scenę (*Oct.* 780–805) z udziałem Posłańca raczej u wejścia do pałacu. Miejsce sceny (*Oct.* 820–876) z udziałem Prefekta i Nerona jest nieokreślone, zaś tłem ἀμφοιβᾶιον z udziałem Oktawii i chóru (*Oct.* 899–982) wydaje się nabrzeże portowe⁶³.

Co istotne, kolejnym przykładem może służyć *Thyestes*, pomijany dotąd w badaniach nad dramatami Seneki jako analogia do *Trojanek*. Miejscem akcji dramatu jest pałac Pelopidów; jego niezdefiniowana bliżej przestrzeń tworzy scenerię aktu I/prologu (por. np. *Thy.* 101–104). Akt II Boyle sytuuje raczej wewnątrz niż na zewnątrz pałacu, jednak nie wydaje się (por. wcześniej), żeby mógł o tym przesądzać sekretny charakter dialogu Atreusa i Dworzanina⁶⁴, natomiast przemawiałaby za tym wzmianka Atreusa o Larach (*Thy.* 264–265). Z kontekstu wynika, że Atreus mówi o figurkach Larów, nie zaś o larach w znaczeniu metonimicznym: 'ojczyzna'/'dom'/'schronienie'⁶⁵, a przy tym nic nie wskazuje na to, by Atreus miał na myśli posąжки na zbiegu dróg, w gaju lub świątyni poza pałacem (*Lares* o przydomkach *compitales/viales/praestites*). Chodzi może zatem o *Lares familiares* – te z kolei były zasadniczo związane z ogniskiem domowym, choć ich wyobrażenia pojawiają się także przy ołtarzu w *atrium*⁶⁶. W akcie III zawarte są wskazówki sugerujące miejsce z widokiem na panoramę miasta (*Thy.* 404–410) i jednocześnie blisko zakładanego miejsca spotkania Atreusa i Thyestesesa, skoro być może widzą się oni nawzajem (por. *Thy.* 412; 491–493), a przy

przestrzeni sceny z udziałem Elektry, milczącego Orestesa i Strofiosa (Sen. *Ag.* 910–952).

63 Por. też Boyle, *introd.*, ed., *comm.*, 2013: 95, 217, 230, 240, 272–273.

64 Por. BOYLE: 167.

65 Por. też TARRANT: 128; BOYLE: 206.

66 Por. Flower, 2017: 46–52; BOYLE: 206.

tym Thyestes nie podważa argumentu, że jest za późno, aby się wycofać (por. *Thy.* 486–487). Sugerowana tu sceneria to częściowo otwarty obszar Atreusowego pałacu (na wzgórzu, por. *Thy.* 641) i jednocześnie raczej jego część reprezentacyjna, skoro tutaj dojdzie do rzekomego pojednania się braci (*Thy.* 508–545). Lokalizacja akcji w akcie V, obejmującym także obszerną scenę „wnętrza” (*Thy.* 901–1112), jest umiarkowanie określona – Atreus wspomina o *templum* w obrębie pałacu, co w tym kontekście oznacza miejsce rytualnej uczty. Nie wiemy ostatecznie, czy mowa tu o strefie przylegającej do świętego gaju w części pałacu oddalonej od jego strefy reprezentacyjnej. Jeśli jednak chodzi o plan przestrzenny tegoż pałacu, nierozstrzygające, lecz godne uwzględnienia są: 1) erudycyjne nawiązanie do Wergiliańskiej deskrypcji pałacu Latyna, z jej czytelnym odniesieniem do pałacu Augustowskiego na Palatynie, i gaju Fauna (Verg. *A.* 7, 81–91; 170–186; por. *Thy.* 641–680); 2) opis *domus Pelopia* w akcie IV, ze względu na południową lokalizację części wyeksponowanej nad miastem (*Thy.* 641–645) oraz położenie wspomnianego gaju (*Thy.* 650–652) sugerujący analogię do wzmiankowanego pałacu dynastii julijsko-klaudyjskiej, z jego kompleksem świątynnym położonym być może ponad Luperkalem⁶⁷. Odniesienia te mogą wzmacniać wrażenie, iż sceny w aktach II, III i V są odmiennie zlokalizowane. Co więcej, narracja Posłańca w akcie IV, z jej szczegółowym opisem fasady pałacu górującej ponad miastem, strefy reprezentacyjnej oraz gaju świątynnego w części ustronnej (*Thy.* 641–682), byłaby niewiarygodna, gdyby przyjąć, że jest prowadzona z któregośkolwiek z owych punktów obserwacyjnych. Jej domniemane miejsce to niedookreślone „gdzie indziej”; być może też, zamiast szukać prawdopodobnej lokalizacji sceny z udziałem Posłańca w akcie V *Trojanek*, należałoby założyć podobnie nieokreśloną przestrzeń. Paradygmat sposobu

67 Por. Carandini, Bruno, 2008: 188–242; por. też TARRANT: 183; BOYLE: 324–325.

przestrzennej organizacji zdarzeń dramatycznych, dostrzegalny w *Trojankach*, *Thyestesie* oraz *Oktawii*, wydaje się więc zakorzeniony bardziej w tradycji starej komedii greckiej niż w attyckich wzorcach tragediowych, być może inspirujących także komedię nową.

Poza tym wśród zachowanych przykładów poważnego dramatu rzymskiego znajdujemy sztuki, które ze względu na sposób organizacji przestrzennej okazują się podobne do – w zachowanym zbiorze reprezentowanych nielicznie – utworów attyckich tragików, gdzie określone miejsce akcji ulega zmianie. Akt I *Herkulesa na Ojcie* zdaje się rozgrywać w okolicach (tessalskiej?) Ojchalii (por. Ps.-Sen. *Her.O.* 125–135), zaś pozostałe akty można usytuować przed pałacem Herkulesa w Trachis (por. *Her.O.* 245–255; 1432; 1444)⁶⁸. Zmiana miejsca następuje też w Senecańskich *Kobietach fenickich*, dramacie posiadającym tylko niektóre cechy tragedii⁶⁹. Akcja w pierwszej części sztuki (*Phoe.* 1–362) rozgrywa się ewidentnie poza Tebami, prawdopodobnie na drodze wiodącej z Teb na Kithajron (*Phoe.* 12–13; por. też *Phoe.* 67–72). Akcja w części drugiej (*Phoe.* 363–664) – w samych Tebach, w miejscu umożliwiającym *τειχοσκοπία* (*Phoe.* 387–400; 417–419; 427–442), oraz

68 Nieuzasadnione jest, jak słusznie wskazuje Braun (1997: 246–247; tamże literatura), przypuszczenie, że akcja częściowo ma miejsce także na Ojcie. Jednak równie nieprawdopodobne wydaje się umiejscowienie całej akcji przed pałacem w Trachis, skoro zgodnie z logiką tej koncepcji Herkules powróciłby ze zwycięskiej wojny i dotarłszy przed swój pałac, poleciłby Lychasowi (Ps.-Sen. *Her.O.* 99–103) zanieść wieść o zwycięstwie (mieszkańcy pałacu, a w ich liczbie Alkmena, przeoczyli jego powrót?), a następnie udałby się na Euboję, aby złożyć ofiary prześlągalne (*Her.O.* 775–840). Braun (1997: 248–249; tamże literatura), który – wbrew istniejącej tradycji interpretacyjnej – neguje możliwość zmiany sceny w *Herkulesie na Ojcie*, opiera się zwłaszcza na arbitralnie przyjętym założeniu, że chór nie może przemieszczać się między Ojchalią a siedzibą Herkulesa w Trachis. Wśród nowszych komentatorów Seneki odmienne od tych w pozostałych aktach miejsce akcji prologu skłonny jest też przyjąć FITCH: 335.

69 Por. dyskusja i literatura: Sapota, Słomak, 2021: 77–89.

w okolicy przedmurza (*Phoe.* 443–664); niewykluczone również, że ową scenę w okolicy przedmurza należy rozpatrywać jako wariant sceny „na enkyklemacie”/„na *exostra*”, gdzie tym razem to nie scena „wnętrza” jest włączona do sceny „na zewnątrz”, lecz odwrotnie.

INTERPRETACJA

Tradycja interpretacyjna *Thyestes*a w ostatnich dekadach zdominowana została przez odczytania w różnym stopniu uprzywilejowujące perspektywę krwawego antagonisty eponimicznego bohatera sztuki. W ich świetle dramat eksponuje potęgę i skuteczność władzy opartej na terrorze, obnażając słabość dedykowanych panującemu zaleceń łagodności i opanowania, które znajdujemy u Seneki-filozofa¹. Potęga ta ma być efektem udanej transgresji: Atreus, zarazem bestia, człowiek i bóg², jako pozbawiony wszelkich hamulców odnosi pełny triumf³; jest panem akcji – jej aktorem i jednocześnie reżyserem⁴. Względnie – ucieleśnieniem genialnego dramaturga oraz triumfu siły i rozkoszy poetyckiej nad moralnymi ograniczeniami⁵ albo (kontemplowanym z rozkoszą przez poetę) uosobieniem żądzy destrukcji i autodestrukcji⁶. Triumf Atreusa jest tym jaskrawszy, że jego ofiara sama jest winna własnych nieszczęść. Thyestes wpada w zasadzkę, ponieważ skrycie pożąda władzy⁷; wzywa pomocy bóstw, choć nie jest godzien ich troski⁸; potępia żądze, której folguje Atreus, lecz jej ulega, ogłaszając bezsilność wiedzy, rozumu, cywilizacji, kultury stoickiej wobec wrodzonych zwierzęcych pożądania i okrucieństwa – odwiecznego

1 Zob. Davis, 2003: 69–76; por. też BOYLE: LV–LXVIII.

2 Zob. Davis, 2003: 53–57; Boyle, 1997: 47; BOYLE: LXXXI, LXXXVIII–LXXXIX.

3 Por. Calder III, 1983: 189–196.

4 Zob. Davis, 2003: 59–61; por. też TARRANT: 44–45.

5 Zob. Schiesaro, 2003: 7, 16, 48 i in.

6 Zob. Poe, 1969: 355–376.

7 Zob. Davis, 2003: 45–50; podobnie FITCH: 221–222; Marchetta, 2010: 53; TARRANT: 44; Pratt, 1983: 104.

8 Zob. Davis, 2003: 52.

Tantala⁹. Patrząc z nieco innej perspektywy, mamy do czynienia z przechodnością roli kata i ofiary oraz tematyzacją ambiwalencji zła¹⁰. Dopuszczając myśl o niejednoznaczności charakteru Thyestesa, mówi się o patchworkowości jego wizerunku – efekcie wzorowania się przez autora na różnych, niezachowanych sztukach¹¹. Założeniem fundamentalnym tych ujęć jest (zadeklarowane lub nie) przekonanie, że Seneka sięga po mowę figuralną, aby zaprzeczyć poglądom, którym daje wyraz *explicite* w swoich pismach filozoficznych; względnie, że pod wpływem poetyckiego szaleństwa odrzuca kontrolującą funkcję rozumu, toteż model lekturowy jego tragedii i wypowiedzi dyskursywnych musi być odmienny¹². Założenia te są nieweryfikowalne, możliwe jest natomiast bardziej merytoryczne odniesienie się do niektórych przywołanych tu szczegółowych wniosków, w tym zwłaszcza dotyczących Tantala jako symbolu pierwotnej żądzy, a także do wizerunków głównych bohaterów sztuki. Mianowicie, niektórzy badacze pomijają fakt, że żądza (tu i w wielu innych realizacjach fabuły) nie określa pierwotnej winy Tantala – jest torturą, na którą skazują go Furia i boski wymiar sprawiedliwości. Przyjęcie, że prolog sztuki służy obiektywnemu ukonstytuowaniu Tantala jako wspomnianego symbolu, jest też możliwe w efekcie zapomnienia/wykreślenia obszernych tyrad bohatera przeciwko konceptowi zaświatów, który sankcjonuje jego unarzędziwienie w postaci krwawego rodowego demona. Tantal nie pojawia się w prologu jako symbol pierwotnej żądzy – taka rola zostaje mu narzucona przez Furie i w takiej formie go widzicie doprowadzony do obłędu Atreus, którego

9 Zob. Boyle, 1997: 43–56; BOYLE: LXXIX–CXIII. Podobnie TARRANT: 43–46; Torre, 2014: 504; ogólnie zbieżne sądy w odniesieniu do eponimicznego bohatera sztuki formułują: Littlewood, 1997: 57–86; Rose, 1986–1987: 117–128.

10 Zob. Marchetta, 2010: 7–64 i *passim*.

11 Zob. Torre, 2014: 504–505.

12 Zob. Schiesaro, 2003: 22–23, 45, 252.

gniew/żądze zemsty można utożsamić z Furią. Scena z prologu wydaje się raczej projekcją procesu psychicznego lub snu, którego efektem jest Atreusowa koncepcja zemsty (zob. ad *Thy.* 1–121). Jeśli chodzi o sam wizerunek Atreusa – z punktu widzenia dramatycznej konstrukcji charakteru i w świetle dyskursywnych wypowiedzi Seneki jest to jednak postać karykaturalna: emocjonalnie rozchwiana (por. ad *Thy.* 885–1112), powodowana obsesyjnym lękiem¹³, o zniekształconym obrazie rzeczywistego świata (por. ad *Thy.* 176–335), opanowana manią wielkości, co egzemplifikuje m.in. objaśnianie zjawisk naturalnych w kategoriach mocowania się z niebianami (por. ad *Thy.* 623–788). W bohaterze tym skupiają się cechy szaleńców i tyranów (skądinąd także skutecznie realizujących swoje doraźne plany), których Seneka gdzie indziej częstokroć piętnuje i wyśmiewa, por. np. *Ira* 2, 35, 5–36, 2 oraz zwłaszcza:

„Tak? A czyż niektóre słowa wypowiedziane w gniewie nie wydają się świadczyć o wielkości ducha?” O, ignoranci dopatrzyliby się w nich nawet prawdziwej wzniosłości, jak w przypadku owego przeklętego bezceństwa: „Niech nienawidzą, byleby się bali”. [...] Myślisz, że przejawia się w tym wielkość ducha? Myślisz się. I nie stoi za tym żadna wzniosłość, lecz niegodziwość. Nie wierz słowom ludzi ogarniętych gniewem – robią wiele hałasu i rzucają groźby, lecz wewnątrz są tchórzliwi. [...] Mogą one bowiem przerażać, huczeć i wieszczyc zgubę; nie ma jednak w nich wzniosłości, której fundamentem są siła i dobroć serca. Słowa tych ludzi, zamiary i całe zachowanie doprawdy świadczą o wzniosłości. Rzekną coś – a ty uznasz, że wzniosłe. Przykładem Gajusz Cezar, który, rozgniewany, że pogoda przeszkodziła w widowiskach pantomimicznych (a był ich pilniejszym naśladowcą niż widzom)

13 Por. też Knoche, 1972: 482–484.

i że pioruny, zreszłą dosyć słabe, straszą jego imprezowiczów, wyzwiał Jowisza na pojedynek [...]”¹⁴.

Co do wizerunku Thyestesza, założenia dotyczące jego rzekomej ukrytej żądzy władzy są oparte na swobodnej interpretacji pojedynczych wyrażení (wzmianki o bogactwach Argos, por. ad *Thy.* 404–410; o uczestnictwie w wyścigach, por. ad *Thy.* 410; o witających tłumach Argiwów, zob. *Thy.* 411; zob. też ad *Thy.* 445–470, 489) czy opisu jego ubioru na uczcie (por. ad *Thy.* 780–782). Umożliwia je również akceptacja kontrowersyjnej lekcji A w przypadku obszernego ustępu w akcie V (por. ad *Thy.* 885–1112). Nie dokonuje się jednocześnie systematycznej analizy charakteru tej postaci z perspektywy retorycznej (zob. ad *Thy.* 404–545; 885–1112). Warto na marginesie zauważyć, że tego rodzaju odczytań mógłby sobie życzyć każdy z piętnowanych przez Senekę-filozofa tyranów oraz tyrani-bohaterowie jego sztuk: faworyzują one ich racje – naiwność i bezradność filozofii/*ratio* wobec brutalnej przemocy i żądzy – i, co należałoby podkreślić, wtórnie wiktyimizują ich ofiary, czyniąc z nich współwinowajców.

14 „*Quid ergo? Non aliquae voces ab iratis emittuntur quae magno emissae videantur animo?*” <Immo> *veram ignorantibus magnitudinem, qualis illa dira et abominanda: „Oderint, dum metuant”*. [...] *Magno hoc dictum spiritu putas? Falleris; nec enim magnitudo ista est sed immanitas. Non est quod credas irascentium verbis, quorum strepitus magni, minaces sunt, intra mens pavidissima.* [...] *Terribilia enim esse et tumultuosa et exitiosa possunt; magnitudinem quidem, cuius firmamentum roburque bonitas est, non habebunt. Ceterum sermone, conatu et omni extra paratu facient magnitudinis fidem; eloquentur aliquid quod tu magni <animi> putes, sicut C. Caesar, qui iratus caelo quod obstreperetur pantomimis, quos imitabatur studiosius quam spectabat, quodque comessatio sua fulminibus terreretur (prorsus parum certis), ad pugnam vocavit Iovem* [...] – Sen. *Ira* 1, 20, 4–8 oraz *Pelopidzi w dramacie antycznym*, s. 60; por. też Suet. *Cal.* 22.

O wiele bardziej akceptowalne jest założenie Monteleonego, zresztą przyjęte dość szeroko¹⁵: zastana materia fabularna jest zasadniczo tworzywem i medium treści, które stanowią aktualny przedmiot zainteresowania dramaturga i jego publiczności (por. też wnioski z przeglądu wariantów fabuły: *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 47–50). Owo ukierunkowanie jest widoczne w odwołaniach do znanych odbiorcy norm kulturowych, konwencji, ideologii, za pośrednictwem których autor konstruuje świat literacki homologiczny względem rzeczywistości doświadczanej¹⁶. Wychodząc od tego założenia, Monteleone traktuje *Thyestesa* jako środek transmisji autorskiej refleksji, której przedmiotem są m.in.: obecność krwawego ducha rodowego w domu panujących¹⁷; figura niedoskonałego stoika jako świadectwo egzystencjalnych niepokojów Seneki¹⁸; zawiedzione nadzieje Neronowego wychowawcy¹⁹; dekadencja otaczającego poetę świata²⁰. Częstkowe interpretacje Monteleonego, częściowo przekonujące i bogate w odniesienia literackie, także wszelako są obarczone wadami – jako oparte na pewnych sądach charakterystycznych dla epoki Seneki przy jednoczesnej bagatelizacji poglądów samego autora (por. ad *Thy.* 1–121), miejscami pobieżne (jak w przypadku akceptacji jednej z dwu lekcji tekstu bez krytycznego odniesienia się do drugiej, w świetle której tezę tę należałoby zrewidować/przeformułować, por. ad *Thy.* 885–1112) czy wynikające z przypisania

15 Por. też np. Herzog, 1928: 67–104. Jako utwór z politycznym kluczem czytają *Thyestesa* m.in. TARRANT: 48; DAVIS, 2003: 78–79; BOYLE: CV–CXIII; FITCH: 223–224.

16 Monteleone, 1991: 179–186.

17 Monteleone, 1991: 187–218.

18 Monteleone, 1991: 219–255.

19 Monteleone, 1991: 257–289.

20 Monteleone, 1991: 291–306.

nadmiernej wagi niektórym similiom (jak np. odniesieniom w III chórze). W ujęciach reprezentujących podobną perspektywę lekturową kładzie się z kolei nacisk na tematyzację w *Thyestesie* ścisłej zależności między złem, fałszem i *regnum* oraz *otium* jako ich alternatywą²¹ (jest to uproszczenie, por. dalej) lub na podstawie zbieżności niektórych wątków myślowych uznaje się utwór wprost za poetycką odmianę *De clementia*, zwierciadła dedykowanemu Neronowi²². Ostatnia z tych koncepcji jest o tyle kontrowersyjna, że dramat ze względu na ostentacyjny triumf krwawego tyrana i upokorzenie jego ofiary oraz wpisana w tekst egzegezę alternatywną wobec wyjaśnienia: „bogowie i natura odwrócili się od zbrodni” (por. ad *Thy.* 789–884), nie jest bezpośrednio podporządkowany funkcji dydaktycznej i przy całej wieloaspektowej zgodności myśli wyrażonych przez Senekę jako filozofa i jako dramaturga lektura poszczególnych sztuk jako filozoficznie jednoznacznych musi być karkołomna²³.

Jak się wydaje, właśnie oczekiwanie bezpośredniej jednoznaczności motywowało dotychczas interpretatorów *Thyestes*a i innych sztuk Seneki do uprzywilejowywania wybranych wątków i głosów w sztuce oraz marginalizowania lub swobodnego odczytywania innych. Optymalne zdaje się odrzucenie podobnych oczekiwań w nawiązaniu do – zrewidowanych – cząstkowych wniosków i myśli, które pojawiały się w dotychczasowych opracowaniach dramatów Senecjańskich. Warto mianowicie podjąć na nowo myśl o wpływie tradycji deklamacyjnej na sztuki Anneusza – wcześniej służącą głównie uproszczeniom i zasadniczo negatywnej ocenie²⁴, lecz także bardziej rzeczowo roz-

21 Zob. Picone, 1984: 7, 63–68, 79.

22 Zob. Schwazer, 2016: 1008–1028. Por. Fischer, 2014: 752–753.

23 Do takiego wniosku dochodzi też Fischer (2014: 745–768) w syntetycznym opracowaniu zagadnienia.

24 Zob. np. LEO, 1: 147–159.

winiętą m.in. przez Pratta²⁵ (autor na tle poetyki deklamacji omawia melodramatyczne aspekty Senecjańskich utworów, techniki argumentacyjne w nich wykorzystywane, charakterystyczne środki wyrazu) i inspirującą dla Goldberga²⁶ (w związku z deklamacyjnymi *colores* dramatopisarza), a wreszcie założycielską, jeśli chodzi o koncept rozwiązujący kwestię integralności problematycznych *Phoenissae*²⁷. Myśl tę należałoby też powiązać z nowatorskimi propozycjami Hilla i częściowo Stevensa dotyczącymi koncepcji chórów u Seneki – jako instancji nienależącej do dramatycznego świata przedstawionego i niemającej ustalonej tożsamości, której rolą jest wprowadzanie myśli, perspektyw, komentarzy prezentujących naiwny, obiegowy lub krytyczno-filozoficzny punkt widzenia ze skutkiem intelektualnego zaangażowania odbiorcy w ocenę dramatycznej sytuacji i sam proces konstytuowania sensu utworu (zob. *Tradycja i innowacja w dramatach Seneki z perspektywy genologicznej: kompozycja, chóry, czas i miejsce*, s. 89–90). Trzeba bowiem podkreślić, że inspiracja Seneki tradycją deklamacyjną może obejmować zwłaszcza koncept kompozycyjny – nie tyle deklamacji jako takiej, ile antologii deklamacji, jaką reprezentuje zbiór Seneki Starszego gromadzący tematycznie pogrupowane argumenty za i przeciw, bez wartościującego je komentarza i bez puenty w postaci rozstrzygnięcia czy nauki moralnej. W inicjalnej deklamacji pierwszej księgi kontrowersji, której tłem jest spór między dwoma braćmi, przywołani przez Senekę-retora autorzy dwakroć wprost odwołują się do tragedii o Thyestesie i Atrousie:

25 Zob. Pratt, 1983: 141–163, 196–197; por. też inne prace analityczne poświęcone deklamacyjnemu i ogólnie stylistycznemu wymiarowi poezji Anneusza: Canter, 1925: 1–186, w tym zwłaszcza 55–69; Boyle, 2006: 193–197; Pyplacz, 2010. Z prac w języku polskim: Przychocki, 1946.

26 Zob. Goldberg, 1996: 274–284.

27 Zob. Sapota, Słomak, 2021: 77–89; por. Sapota, Słomak, 2019: 36–58.

Latro uznał, że w obronie drugiej strony – rzecz trudniejsza – trzeba użyć takich środków, aby, wzorem Thyestesa, wyrazić płomienne i nieprzejednane oburzenie wobec skrajnej krzywdy. Rzekł, że ojciec winien nie tylko się rozgniewać, lecz także wpaść w szał. Sam, zanosząc lamentsy, zacytował w deklamacji ów tragediowy wers: „Czemu unikasz brata? On wie czemu”²⁸.

Słyszeliśmy o mitycznym sporze braci i nie wierzylibyśmy – gdyby nie my sami. Nikczemne uczyły, dzień czmychający przed ohydą zbrodnią – ten brat u brata zasłużył tylko na to. Tymczasem jakże łaskawie pomściłem jego zbrodnię! Daję mu swego syna²⁹.

W *Thyestesie* znajdujemy też similia m.in. do tejże deklamacji (por. ad *Thy.* 328–330; 514–516). Co istotniejsze, dramat ten, podobnie jak inne sztuki Seneki, pozbawiony jest częstych w zachowanym korpusie greckich tragedii komentarzy, które przynoszą końcowe objaśnienie zdarzeń i naukę adresowaną do bohaterów oraz publiczności; wygłaszają je postaci ponadludzkie, chór i bohaterowie, por. Aesch. *Pers.* 790–842; *Sept.* 1054–1078; *Supp.* 1059–1073; *Eu.* 734–1031; *Soph. Ai.* 1418–1420; *Trach.* 1275–1278; *Phil.* 1409–1444; *O.C.* 1760–1779; *O.T.* 1524–1530; *Ant.* 1348–1353; *El.* 1508–1510; *Eur. Al.* 1159–1163; *Med.* 1415–1419; *Herac.* 1026–1044; *Hipp.* 1283–1439; *An.* 1231–1288; *Hec.* 1259–1281; *Supp.* 1183–1234; *Her.* 1311–1339; *El.* 1233–1359;

28 *Colorem ex altera parte, quae durior est, Latro aiebat hunc sequendum, ut gravissimarum iniuriarum inexorabilia et ardentia induceremus odia Thyesteo more; aiebat patrem non irasci tantum debere sed furere. Ipse <in> declamatione usus est summis clamoribus illo verso tragico: „cur fugis fratrem? scit ipse” – Sen. Contr. 1, 1, 21.*

29 *Audimus fratrum fabulosa certamina et incredibilia nisi nos fuisset: impias epulas, detestabili parricidio fugatum diem: hoc uno modo iste frater a fratre ali meruit. Quam innocenter me contra parricidium vindico! filium illi suum reddo – Sen. Contr. 1, 1, 23.*

I.T. 1435–1491; *Ion* 1553–1623; *Hel.* 1642–1692; *Phoe.* 1758–1766; *Or.* 1625–1690; *Ba.* 1330–1392; *I.A.* 1607–1612; *Rh.* 890–982. W Senecjańskiej tragedii dominuje natomiast żywioł kontrowersji. Po alegorycznym agonie w prologu następuje konfrontacja racji bohaterów. Częściowo są one wyłożone wprost, jak w przypadku odwołań Atreusa do pozycji władcy, prawa do samoobrony i zadośćuczynienia, szczególnej demoralizacji i braku rokowań, jeśli chodzi o poprawę winowajcy, argumentu z uprzedzenia knoń, z *mos maiorum* (zob. np. *Thy.* 176–180; 195–204; 221–243; 314–316; 1052–1053; 1104–1110); Thyestes z kolei wysuwa argumenty z barbarzyństwa i nieadekwatności kary, z absurdu odwetu potęgującego zbrodnię (*Thy.* 1047–1951; 1103). W większości jednak racje te zaprezentowane są za pośrednictwem *ethopoi* – Atreus jako furia, paranoik z obsesją na punkcie czci, tyran, który prerogatywy do sprawowania władzy wywodzi od siły wyższej, przykłada wagę do sfery kultowej, wyjaśnia zjawiska natury w odwołaniu do narracji religijnej i jednocześnie z ochotą wchodzi w rolę zwycięskiego zamachowcy w symbolicznej gigantomachii; Thyestes z kolei jako autorefleksyjny, niekonfliktowy, mający nadmierną słabość do dzieci niedoskonały adept stoicyzmu, porzucający swój sceptycyzm, wchodzący w rolę celebrysa kultowej uczty, wreszcie daremnie wzywający boskiej sprawiedliwości (zob. więcej ad *Thy.* 176–335; 404–545; 505–507; 623–788; 885–1112). Ich uzupełnienie stanowią wystąpienia postaci drugorzędnych (Dworzanina, Tantała Thyesteidy, Posłańca), stymulujące, ukontekstowujące i komentujące wypowiedzi oraz przedsięwzięcia bohaterów pierwszoplanowych, i głos chóru wprowadzający dodatkowe punkty widzenia – naiwnego głosiciela sprawiedliwości w zaświatach, apelującego o boską interwencję (zob. więcej ad *Thy.* 122–175); łatwowiernego herolda zmiany polityki dworu i moralizatora-stoika, wyznawcy eskapizmu jako niezawodnej recepty na długie i szczęśliwe życie (zob. więcej ad *Thy.* 336–403); wprowadzonego

w błąd entuzjasty rzekomej przemiany Atreusa, chwalczy potęgi *pietas*, łaskawości sił wyższych i niezawodnej sprawiedliwości boskiej, rzeczownika złotego umiaru wobec zmienności losu (por. ad *Thy.* 546–622); racjonalizującego komentatora nagłego zachodu słońca w odwołaniu do filozofii natury, sceptycznego wobec wyjaśnień odwołujących się do tradycyjnych wierzeń (zob. więcej ad *Thy.* 789–884). Odbiorca nie obcuje tu z jednoznacznie wyłożonymi naukami, lecz jest angażowany, by na podstawie zbioru danych sformułować interpretację zdarzenia i dokonać oceny. Możemy zatem mówić o poetyce antologii argumentów/*colores* albo też o konsekwentnej aktualizacji reguły rodzajowej, która w gatunku dramatycznym nie dopuszcza instancji narratora³⁰.

30 Por. „Epepeja jest podobna do tragedii pod tym względem, że naśladuje poważny przedmiot w mowie związanej. Różni się natomiast tym, że ma stałe metrum i formę narracyjną” (ἡ μὲν οὖν ἐπιποιοῖα τῆ τραγωδία μέχρι μὲν τοῦ μετὰ μέτρον λόγῳ μίμησις εἶναι σπουδαίων ἠκολούθησεν· τῷ δὲ τὸ μέτρον ἀπλοῦν ἔχειν καὶ ἀπαγγελίαν εἶναι, ταύτη διαφέρουσιν – Arist. *Poet.* 1449b9–12); „Cała poezja dzieli się na trzy rodzaje: dramatyczny, w którym do głosu dochodzą tylko bohaterowie, narracyjny, w którym zabiera głos wyłącznie poeta, i mieszany, w którym mówi zarówno poeta, jak i bohater” (*Omne carmen in tres characteres dividitur, dramaticon, in quo personae tantummodo loquuntur, diegematon, in quo solus poeta, μικτόν, ubi promiscue et poeta et persona* – Valerius Probus: Keil, s. 7); „Są trzy rodzaje poetyckie. Pierwszy to rodzaj czynny albo aktorski, przez Greków nazywany dramatycznym albo mimetycznym. Następny to rodzaj narracyjny albo powieściowy; Grecy nazywają go egzegetycznym albo apangeltycznym. Kolejny to rodzaj wspólny albo mieszany, przez Greków określanym jako *kojnón* i *miktón*. Rodzaj dramatyczny lub aktorski to taki, w którym występują tylko bohaterowie, zaś poeta nie zabiera wcale głosu, jak w przypadku sztuk tragicznych i komicznych; w tym rodzaju mieści się ekloga pierwsza i ta zaczynająca się od słów „Dokąd to, Mojrjście?”. Rodzaj egzegetyczny albo narracyjny to taki, w którym nie zabierają głosu bohaterowie, lecz wyłącznie poeta, jak w przypadku trzech pierwszych ksiąg i połowy czwartej księgi *Georgikótów*, utworu Lukrecjusza i tym podobnych. Rodzaj *kojnón* czy też wspólny to taki, w którym zabierają głos i poeta, i bohaterowie, jak

Dramaturg stosuje się do niej nie tylko formalnie, jak to widzimy u attyckich tragiczków, ale także realnie unika wprowadzenia do sztuki głosu, który bezpośrednio monologizowałby lub ujednoznaczniał opowieść – co w czasach represji dotyczących okazjonalnie autorów krytycznych wobec władzy³¹ mogło stanowić pewne zabezpieczenie. Utwór tego rodzaju mógł być jednocześnie przydatny wychowawczo³², choć nie tyle w dydaktyce opartej na metodzie podawczej, ile w treningu krytycznego myślenia – podobnie jak w przypadku antologii

w przypadku *Iliady* i *Odyssei* Homera, *Eneidy* Wergiliusza i tym podobnych” (*Poematos genera sunt tria. aut enim activum est vel imitativum, quod Graeci dramaticon vel mimeticon, aut enarrativum vel enuntiativum, quod Graeci exegeticon vel apangelticon dicunt, aut commune vel mixtum, quod Graeci κοινόν vel μικτόν appellant. dramaticon est vel activum in quo personae agunt solae sine ullius poetae interlocutione, ut se habent tragicae et comicae fabulae; quo genere scripta est prima bucolicon et ea cuius initium est „quo te, Moeri, pedes?” exegeticon est vel enarrativum in quo poeta ipse loquitur sine ullius personae interlocutione, ut se habent tres georgici et prima pars quarti, item Lucreti carmina et cetera his similia. κοινόν est vel commune in quo poeta ipse loquitur et personae loquentes introducuntur, ut est scripta Ilias et Odysssia tota Homeri et Aeneis Vergilii et cetera his similia – Diomedes Ars: GL 1, s. 482).*

- 31 Zob. zwłaszcza historię Mamerka Emiliusza Skaurusa, autora *Atreusa*, powstałego za Tyberiusza – *Pelopidzi w dramacie antycznym*, s. 68–69. Sam Seneka wynosił w pochwałach (zob. *Marc.*) Kremucjusza Kordusa, historyka prześladowanego za Tyberiusza. Kaligula podobno nakazał spalić w teatrze autora *atellany*, który obraził go w jakimś utworze (*Suet. Cal.* 27). W czasach późniejszych Neron zakazał publikowania Lukanowi, bratankowi Seneki (*Tac. Ann.* 15, 49, 3), który z kolei (według Kassjusza Diona 62, 25) na łożu śmierci obawiał się zniszczenia swoich ksiąg. Na temat represji i kwestii wolności słowa w Rzymie za panowania dynastii julijsko-klaudyjskiej por. Rohmann, 2013: 125–139. Por. też o zasadności czytania „między wierszami” pism Seneki powstałych w ostatnich latach jego życia – Veyne, 2003: 157–169 i 25–29.
- 32 Por. też ogólna sugestia Zwierleina (1984: 245), według którego Seneka mógł używać swoich dramatów w przygotowaniu retorycznym Nerona (była to, jak się wydaje, zwykła praktyka – por. np. *Quint. Inst.* 10, 1, 66–68) tym skuteczniej, że wychowanek przejawiał szczególne zamiłowanie do poezji (por. *Suet. Nero* 52).

Seneki Starszego odbiorca nie otrzymuje tu gotowych rozwiązań, lecz jest mobilizowany do ich poszukiwania. Pierwszoplanowy przedmiot kontrowersji, sprowadzalny do kwestii: „który z dwóch braci ma słuszność?”, może być tu zresztą jedynie pretekstem, by zaprezentować bardziej złożony problem, dotyczący mechanizmów i kontekstu, jakie motywują tyrana oraz ułatwiają mu sprawniejsze zadanie ciosu i dotkliwsze upokorzenie ofiary. Należy dodać, że ofiara ta reprezentuje zasadniczo typ idealnego Arystotelesowskiego bohatera tragediowego³³, z którym odbiorcy łatwo się utożsamić – postaci o dobrych intencjach, czyniącej postępy moralne i jednocześnie przeciętnie niedoskonałej, której przyszło znaleźć się w zasięgu wpływów władcy-szałańca. Jeśli chodzi o wspomniane mechanizmy i kontekst, dość oczywistym celem (realizowanym przez Senekę-filozofa również w pismach prozą) wydaje się wydobycie zależności między uleganiem gniewowi a obłudą (por. ad *Thy.* 180–191), a także wskazanie, że samo sprawowanie władzy w sposób tyrański potęguje obawę przed zamachem oraz nakręca spiralę represji i przemocy (por. ad *Thy.* 176–335). Uwagę zwraca również uwydatnienie fiksacji na punkcie integralności czci definiowanej poprzez kryterium czystości łoża i prawowitego ojcostwa – temat nieporuszany skądinąd przez Senekę w formie dyskusywnej, jakkolwiek eksplorowany w antologii jego ojca (por. np. *Sen. Contr.* 1, 4; 2, 7; 9, 1). Nie należałoby też pomijać zagadnienia

33 Por. „Takim bohaterem jest ktoś, kto ani nie wyróżnia się nadzwyczajnie męstwem lub sprawiedliwością, ani też nie popada w nieszczęście wskutek własnej złej woli i podłości, ale popełnia jakiś błąd. Należy poza tym do grona ludzi cieszących się wielkim szacunkiem i powodzeniem, jak w przypadku Edypa i Thyestesza, czy też wielkich mężów z ich rodów” (ἔστι δὲ τοιοῦτος ὁ μῆτε ἀρετῆ διαφέρων καὶ δικαιοσύνη μῆτε διὰ κακίαν καὶ μοχθηρίαν μεταβάλλον εἰς τὴν δυστυχίαν ἀλλὰ δι’ ἁμαρτίαν τινά, τῶν ἐν μεγάλῃ δόξῃ ὄντων καὶ εὐτυχίᾳ, οἷον Οἰδίπους καὶ Θυέστης καὶ οἱ ἐκ τῶν τοιούτων γενῶν ἐπιφανεῖς ἄνδρες – *Arist. Poet.* 1453a7–12).

eskapizmu – propagowanego przez chór jako gwarancja długiego i szczęśliwego życia oraz nieskutecznie, lecz w dobrej wierze deklarowanego przez Thyestesę. Optymizm związany ze wspomnianymi gwarancjami nasuwa podejrzenie, że chodzi tu zasadniczo o wydobywanie naiwności konceptu szczęśliwego życia na uboczu. Gdy odbiorca uwzględni także asekuracyjną postawę Dworzanina i okoliczność, że zbrodnia Atreusa nie napotyka, poza pewnymi głosami oburzenia w tle, żadnej czynnej reakcji ze strony dworskiego otoczenia (por. ad *Thy.* 176–335 i 204–335), w sposób naturalny może zrodzić się w nim wątpliwość, czy w państwie rządzonym przez tyrana-szaleńca eskapizm może być gwarancją bezpieczeństwa. Podkreślimy, że sceptyczne podejście do tej kwestii musiało być żywe w rzymskich kręgach senatorskich i ekwickich m.in. za czasów Kaliguli (por. ad *Thy.* 336–403). Wreszcie nie należy pomijać silnie wyeksponowanego w dramacie tematu boskiej sprawiedliwości/pieczny oraz nacisku na centralną rolę miejsca kultowego w pałacu Atreusa, kultowego wymiaru uczty i aspiracji tego bohatera do boskości. Gdy dodatkowo uwzględnimy negatywny stosunek filozofa do tradycyjnych wyobrażeń religijnych i powiązanych z nimi instytucji (ofiary, wotów, ekspiacji)³⁴ oraz okoliczność, że musiał zetknąć się z ideologiczno-kultowymi ekscesami na dworze cesarskim³⁵ (odnotował wszak osobiście przypadek wadzenia się Kaliguli z Jowiszem i poświadczył istnienie konceptu, w ramach którego Neron zestawiany był ze Słońcem³⁶), słuszne wydaje się

34 Por. Sen. *N.Q.* 2, 35, 1–36 i ad *Thy.* 471–472; Sen. *Ep.* 115, 5 i ad *Thy.* 623–788; Sen. *Ep.* 95, 47–48 i ad *Thy.* 148; por. też np. Sen. *Ep.* 115, 11–13.

35 Jak osadzanie podobizny własnej głowy na posągach bóstw przez Kaligulę, zaprowadzenie własnego kultu (por. *Thy.* 463–464 i ad loc.) i odgrywanie poufalego stosunku z bogami (Suet. *Cal.* 22). Na temat ideologicznego wymiaru identyfikacji Nerona ze Słońcem/Apollinem zob. Champlin, 2003: 112–144.

36 Por. Sen. *Ira* 1, 20, 8 (zob. wcześniej) i ad *Thy.* 262–265 oraz Sen. *Apol.* 4 i ad *Thy.* 895–897.

założenie, że są to być może najważniejsze wątki w utworze, mające w kontekście pytania o sposób myślenia i działania tyрана oraz warunki, które ułatwiają mu odniesienie zwycięstwa, zwrócić uwagę publiczności literackiej. Atreus, egzemplaryczny tyran, utrwala swoje poczucie krzywdy, myśląc o cudownym znaku predestynującym go do tronu: imaginarius religijny dobrze służy jego interesom. Centralnym miejscem jego pałacu jest miejsce kultowe (siedziba wyroczni i filar władzy), gdzie czci przodków, eksponując ulubione karty ich dziejów. Do tak pojętej tradycji zwraca się też w swoim koncepcie zemsty. Odwołanie do naiwnie rozumianej interweniującej siły wyższej czyni jego ofiary podatnymi na usidlenie. Wpisanie mordu w porządek kultowy potęguje triumfalny wymiar przedsięwzięcia – tyran może świętować zwycięstwo w podwójnym wymiarze: ziemskim i boskim. Pretekst uczty kultowej pomaga doprowadzić zbrodniczy zamysł do skutku w wymiarze organizacyjnym. Ujęcie zjawisk natury w kategoriach „reakcji bóstw” i brak reakcji tychże bóstw na wezwania do wymierzenia sprawiedliwości ostatecznie przypieczętowują upokorzenie ofiary (zob. ad *Thy.* 176–335; 471–472; 623–788; 885–1112).

KOMENTARZ

AKT I

1–121 Prolog *Thyestes*a bywa zestawiany w ramach ogólnych systematyzacji z analogicznymi ustępami *Herkulesa w szale* i *Agamemnona*¹. Nieco więcej uwagi wszystkim trzem prologom poświęca Heldmann², skupiając się jednak głównie na kwestii ich odmienności na tle prologów w tragediach greckich, manifestującej się rozluźnieniem związku z akcją, ograniczeniem funkcji autoprezentacyjnej i ekspozycyjnej (realizowanych tylko pośrednio i incydentalnie), a także obecnością introspekcji. Pojawiły się też ujęcia, w których obszerniej podnosi się zbieżność konstrukcji semantycznej dwu z wymienionych utworów. Paratore³ w nawiązaniu do Poego⁴ mówi o Furii w prologu *Thyestes*a jako manifestacji natury samego Atreusa, który uwewnętrznił ducha Tantalą, oraz odpowiednio o Atreusie w *Thyestes*ie i Ajgisthosie w *Agamemnonie* jako postaciach owładniętych przez rodowe demony. Autor nie uszczegóławia jednak tej koncepcji, koncentrując się na kwestii chronologii utworów. Według Shelton⁵ interwały czasowe w obrębie prologów oraz pozostałych aktów *Herkulesa w szale* i *Thyestes*a pozostają w stosunku reprezentacji – zdarzenia, o których w nich mowa, choć przedstawione linearnie, są symultaniczne. W efekcie tego odbiorca śledzi akcję z podwójnej perspektywy: ponadludzkiej

1 Por. np. Tarrant, ed., comm., 2004: 157; Calder III, 1976: 29–30; Picone, 1984: 15; Monteleone, 1991: 190–191; Mazzoli, 1998: 123–132; Boyle: LXXIX–LXXXI, 100.

2 Heldmann, 1974: 1–62.

3 Paratore, 1982: 226–234.

4 Poe, 1969: 365.

5 Shelton, 1975: 257–269; 1978: 17–25.

w prologu i ludzkiej w kolejnych aktach sztuki. Wprowadzenie pierwszej z tych perspektyw nie służy zasugerowaniu, że motorem akcji jest zewnętrzna siła sprawcza (Juno, duch Tantała), lecz uwidocznieniu wewnętrznej motywacji ludzkich bohaterów⁶. Tezę o symultaniczności czasowej we wskazanych sztukach – jak słusznie sygnalizuje Monteleone⁷ – trudno jednak utrzymać: czas w prologu i dalszych aktach został zdefiniowany jako odpowiednio pora nocna i dzienna (por. zwłaszcza *Her. f.* 123–124 i 939–944; *Thy.* 49–50, 120–121 i 776–778, 789–804; por. *Ag.* 53–56 i 908–909). Najczęściej jednak prologi tych sztuk interpretuje się niezależnie, sceny z udziałem duchów i Junony odczytując literalnie⁸ bądź upatrując w nich częściowo konstrukcji figuralnej. Według Fitcha⁹ wyodrębniona scena prologowa w *Herkulesie w szale*, której treść wynika w pewnej mierze z adaptacji określonej materii mitologicznej, wprowadza perspektywę boską, a jednocześnie bohaterka antycypuje tu *furor* Herkulesa – będący stanem psychicznym, niezależnym od zewnętrznej instancji¹⁰. Pratt¹¹ uznaje, że scena z duchem Thyestesesa w *Agamemnonie* tematyzuje kluczową w dramacie kwestię mylnego przypisywania motywacji ludzkich działań interwencji sił zewnętrznych – Fortuny i Losu. W odniesieniu do *Thyestesesa* Knoche¹² przyjmuje, że w prologu z udziałem ducha Tantała i Furii jest mowa o konieczności losowej uwarunkowanej pierwotnym *nefas*. Według

6 Por. też nawiązanie u TARRANTA: 85–86.

7 Monteleone, 1991: 189–192.

8 Anliker, 1960: 11–19, 23–29, 45–48; Steidle, 1972: 497–499; Billerbeck, Einl., Ausg., Komm., 1999: 30–38, 183–185; 2014: 429–430; Lawall, 1983: 6–15; Kugelmeier, 2014: 493–494; Friedrich, 1972: 132–133; Tarrant, ed., comm., 2004: 157–159; Bernstein, 2017: 18–22, 63–64.

9 Fitch, introd., ed., comm., 1987: 21–33.

10 Por. też: Pratt, 1983: 116–117; Zintzen, 1972: 159–162, 195–196.

11 Pratt, 1983: 111–114.

12 Knoche, 1972: 488–489.

Monteleonego¹³ duch Tantala to sceniczna reprezentacja ducha rodzowego uwolnionego pod wpływem gniewu. Boyle¹⁴ zakłada, że duch Tantala reprezentuje żądzę i *furor* „[...] both as ancestor of the Tantalid house and as emblematic human nefas, as signal mythic prototype of man”, zaś centralne motywy prologu – m.in. cykliczność zła, żądza, przemoc – określają charakter akcji¹⁵.

Obydwa nurty interpretacyjne wydają się z różnych względów kontrowersyjne. Słabość¹⁶ odczytań literalnych wynika zasadniczo z przemilczenia osobliwości na Senecjańskiej scenie postaci ponadludzkich, skądinąd będących regularnym przedmiotem krytyki Seneki-filozofa¹⁷,

13 Monteleone, 1991: 192–198.

14 Boyle, 1983: 210; BOYLE: LXXXII–LXXXIII, CIII–CV, 99–100.

15 Por. też: Pratt, 1983: 103; Mantovanelli, 1992: 201–212; Davis, 2003: 38–43; Picone, 1984: 13–36; Poe, 1969: 365–366 oraz w odniesieniu do *Herkulesa w szale* Shelton, 1983: 160–162.

16 Podobny argument wysuwa Monteleone, 1991: 193.

17 Por. zwłaszcza: „Weź pod uwagę, że zmarły nie doświadcza żadnego cierpienia; że to, co przeraża nas w zaświatach, to bajanie; że po śmierci nie grożą mroki, lochy, nurty płomienne, Rzeka Zapomnienia, trybunały i winowajcy; że jest się niezmiernie wolnym i nie trzeba znów jakichś tyranów się obawiać. Wszystkie to zmyśliłi poeci, napełniając nas próżnymi obawami” (*Cogita nullis defunctum malis adfici, illa quae nobis inferos faciunt terribiles, fabulas esse, nullas imminere mortuis tenebras nec carcerem nec flumina igne flagrantia nec Oblivionem amnem nec tribunalia et reos et in illa libertate tam laxa ullos iterum tyrannos: luserunt ista poetae et vanis nos agitare terroribus* – Marc. 19, 4); „Stąd też bierze się szaleństwo poetów podsycających w ludziach złe skłonności pokazywaniem im Jowisza, który rozochocony rozkoszami łoża podwoił noc. Cóż innego stanowi pożywkę dla naszych wad, jak nie autorzy przypisujący je bogom i poprzez ich przykład dający wolną drogę chorobie?” (*Inde etiam poetarum furor fabulis humanos errores alentium, quibus visus est Iuppiter voluptate concubitus delentus duplicasse noctem: quid aliud est vitia nostra incendere quam auctores illis inscribere deos et dare morbo exemplo divinitatis excusatam licentiam?* – Brev. 16, 5); „Tyle sobie robię z waszych urojeń, ile największy i najlepszy Juppiter z bzdur poetów, spośród których jeden doprawia mu skrzydła, drugi rogi, trzeci czyni cudzołożnikiem i nocnym włóczęgą,

czwarty każe mu pastwić się nad bogami, piąty źle traktować ludzi, szósty gwałcić wolno urodzonych i nawet członków rodziny, siódmy robi z niego zabójcę krewnych i grabieżcę cudzego lub ojcowskiego berła” (*Sic vestras halucinationes fero quemadmodum Iuppiter optimus maximus ineptias poetarum, quorum alius illi alas inposuit, alius cornua, alius adulterum illum induxit et abnoctantem, alius saevum in deos, alius iniquum in homines, alius raptorem ingenuorum et cognatorum quidem, alius parricidam et regni alieni paternique expugnatorem* – V.B. 26, 6); „[...] jak te zmyślane przez poetów podziemne stwory przepasane wężami i ziejące ogniem, jak te odrażające boginie wychodzące spod ziemi, by wzniecać wojny, skłócać ludy i zrywać pokój [...]” ([...] *qualia poetae inferna monstra finxerunt succincta serpentibus et igneo flatu, quales ad bella excitanda discordiamque in populos dividendam pacemque lacerandam deae taeterrimae inferum exeunt* [...] – *Ira* 2, 35, 5); „Nie będę tu niedorzecznie powtarzał śpiewki Epikura i mówił o niepotrzebnym lęku przed zaświatami i że Iksjon nie obraca się na kole, że Syzyf nie wtacza głazu pod górę i że niczyje trzewia nie mogą codziennie po wyszarpaniu odrastać, przecież nikt nie jest takim dzieckiem, żeby bał się Cerbera i mroku, i upiornych łachmanów kościotrupów. Śmierć nas pożera lub uwalnia; uwolnionych od ciężaru czeka coś lepszego, pożarty nie zostaje nic [...]” (*Non sum tam ineptus ut Epicuream cantilenam hoc loco persequar et dicam vanos esse inferorum metus, nec Ixionem rota volvi nec saxum umeris Sisyphi trudi in adversum nec ullius viscera et renasci posse cotidie et carpi: nemo tam puer est ut Cerberum timeat et tenebras et larvalem habitum nudis ossibus cohaerentium. Mors nos aut consumit eut exuit; emissis meliora restant onere detracto, consumptis nihil restat* [...] – *Ep.* 24, 18); „[...] wielu szło w zawody, by śmierć okryć niesławą; opisywali lochy podziemne i krainę spowitą w wiecznym mroku, gdzie »potężny oddźwierny Orka / w krwawej norze na stosie kości się nadżartych wylegując, / wiecznym ujadaniem bezkrwiste trwoży ciebie«. Choćbyś przekonał, że to bajki i zmarłych nie czeka nic, czego mieliby się bać [...]” ([...] *multorum ingeniis certatum est ad augendam eius [mortis] infamiam; descriptus est carcer infernus et perpetua nocte oppressa regio, in qua „ingens ianitor Orci / ossa super recubans antro semesa cruento / aeternum latrans exsangues terreat umbras”*. *Etiam cum persuaseris istas fabulas esse nec quicquam defunctis superesse quod timeant* [...] – *Ep.* 82, 16); por. też np. *Marc.* 12, 4; *Ep.* 115, 12–13. Warto dodać, że sam Seneka ma tu świadomość powtarzania argumentów funkcjonujących od dawna na gruncie dyskusji filozoficznej i że już za czasów Cyceroną argumenty tego rodzaju w pewnym środowisku mogły uchodzić za zbędne – jako potwierdzające oczywistości, por. *Cic. Tusc.* 1, 10–11 oraz np. *Cic. Tusc.* 1, 36–37; 48; *Lucr.* 3, 978–1023.

których wprowadzenie obarcza odpowiedzialnością bezpośrednio dramaturga – inaczej niż w przypadku wszelkich wzmianek o tego rodzaju postaciach w relacjach bohaterów dramatu, które prezentują subiektywną perspektywę¹⁸. Nie można jednocześnie sądzić, że autora

18 Rozróżnienie bohater-narrator/poeta zajmuje w antyku stałe miejsce w refleksji nad rodzajami literackimi, zob. Valerius Probus: Keil, s. 7; Diomedes *Ars: GL* 1, 482 (zob. cytaty w: *Interpretacja*, s. 118–119, przyp. 30); por. też Arist. *Poet.* 1449b9–12. Antyczni wykształceni uczestnicy życia literackiego mogli być uwrażliwieni na tę różnicę i podobne uwrażliwienie można przypisać Senecie, który skądinąd sprawnie posługując się formułą wypowiedzi naracyjnej i otwarcie dydaktyzującej, w dramatach regularnie zestawia odmienne perspektywy bohaterów i chóru, unikając opatrywania ich jednoznaczna puentą. Dotyczy to m.in. (por. też w odniesieniu do struktury *Kobiet fenickich* – Sapota, Słomak, 2021: 77–89) omawianej tu tematyki: relacje dotyczące interwencji duchów/bóstw lub interakcji z ich udziałem prezentowane przez Senecjańskich bohaterów następują w określonych sytuacjach lub zestawione są z innymi wypowiedziami albo zdarzeniami, które stawiają wiarygodność owych doniesień pod znakiem zapytania. Relacjonujący znajdują się w stanie obłądu lub działają pod wpływem manii/żądzy zemsty – jak Herkules (*Her. f.* 961–1038) i Medea (*Med.* 840–842; 951–971). W *Trojankach* zapewnienia Talthybiosia o pojawieniu się ducha Achillesa oraz wyrocznia oznajmiona ustami Kalchasa kontrastują ze sceptyczną pieśnią chóru oraz uwagami Ulissesa, Andromachy i Posłańca (por. *Tro.* 164–202; 360–408; 529–545; 750–754; 1126–1127). W *Thyestesie* pieśń chóru, w której pojawia się m.in. próba wyjaśnienia zjawiska nagłego zachodu słońca w kategoriach właściwych filozofii naturalnej (por. *Thy.* 828–878), stanowi przeciwwagę dla interpretacji tego i innych podobnych zjawisk ze strony Atreusa (*Thy.* 262–266; 891–895), Posłańca (*Thy.* 696–705) i Thyestesesa (*Thy.* 1020–1021; 1035–1036; 1070) jako przejawu gniewu, groźby, trwogi lub ucieczki bóstw (na tę analogię między *Trojankami* i *Thyestesem* zwraca również uwagę Volk, 2006: 188–189). W *Herkulesie w szale* relacja Herkulesa o pokonaniu „[...] chaosu nocy wiecznej / [...] i bóstw straszliwych, i losu [...]” ([...] *noctis aeternae chaos / [...] et tristes deos / et fata* [...]) – *Her. f.* 610–612) oraz Tezeusza o wyprawie do świata podziemi i porwaniu Cerbera z jego jaskini (por. *Her. f.* 658–827) są skontrastowane z następującym bezpośrednio później zabójstwem Megary i dzieci Herkulesa, a potem ustępem pieśni chóru, gdzie znów mowa o Cerberze

krepuje tu określony schemat fabularny czy tradycja mitologiczna¹⁹. Rezygnując z bardziej dobitnego wskazania na istnienie relacji przyczynowo-skutkowej między interwencją postaci ponadludzkich a obłądem Herkulesa (poprzez zaprezentowanie obu zdarzeń w obrębie pojedynczej sceny jak u Eurypidesa, *Her.* 815–1006), Seneka w celu zachowania fabularnej ramy nie musiał wprowadzać sceny z interwencją Junony w oddalonym i wyraźnie odseparowanym prologu sztuki. Obłąd Herkulesa jest tu przedstawiony jednoznacznie, zwłaszcza jeśli uwzględnimy kontrast między treścią wypowiedzi herosa i bieżącymi komentarzami Amfitryona (*Her. f.* 939–1050), zaś element fabularny o treści ‘za sprawczynię obłądu Herkulesa uchodzi Junona’ został wprowadzony najpierw w (aluzyjnej) wypowiedzi Herkulesa (*Her. f.* 1036–1037), a następnie Amfitryona (*Her. f.* 1200–1201; 1297). Wyodrębnienie sceny z Junoną nie wydaje się więc wynikać ze skrępowania autora wymogami określonej tradycji mitologicznej, a należałoby dodać, że podob-

w jaskini (*Her. f.* 1106–1107); o niewiarygodności podboju zaświatów przez Herkulesa mówi też Fitch (introd, ed., comm., 1987: 34–35). W *Edypie* relacja Kreona o przebiegu nekromancji (por. *Oed.* 569–658), potwierdzająca dokładnie orzeczenie wyroczni, o której Edyp mówił na początku dramatu (*Oed.* 15–23), kontrastuje z końcową konstatacją Edypa: „Do ciebie mówię, wieszca, boga / i strażnika prawdy. Losom winienem był tylko ojca. / Zabiłem dwakroć, krzywdząc ponad swe obawy, / zamordowałem matkę. Skończyła przez mą zbrodnię. Fojbosie, kłamco, prześcignąłem bezbożność twych wyroczni!” (*Fatidice te, te praesidem et veri deum / compello. solum debui fatis patrem. / bis parricida plusque, quam timui, nocens / matrem peremi. scelere confecta est meo. / o Phoebe mendax, fata superavi impia* – *Oed.* 1042–1046). Fakt, że mówimy tu o zjawisku regularnym, pozwala uznać, że Seneka celowo podkreśla subiektywizm skonfrontowanych w ten sposób perspektyw. Uzasadnia to stwierdzenie, że status ontologiczny duchów i bóstw w relacjach bohaterów jest u niego zasadniczo odmienny od statusu duchów i bóstw wprowadzonych na scenę jako bohaterowie.

19 Por. Fitch, introd., ed., comm., 1987: 32; por. też np. uwagi Billerbeck (Einl., *Ausg.*, Komm., 1999: 32–33).

nej hipotezy trudno też dowieść na przykładach pozostałych dwu omawianych tu utworów. Jedyna zachowana²⁰ grecka sztuka poświęcona upadkowi Agamemnona nie zawiera wszak prologu z udziałem ducha Thyestesa. Do naszych czasów poza dramatem Seneki nie dotrwał też żaden antyczny *Atreus* lub *Thyestes*²¹, choć testimonium Serwiusza dotyczący genealogii Atreusowego rodu może sugerować (o ile przyjmiemy, że tego rodzaju genealogiczny wywód może być charakterystyczny dla prologu), że treść aktu I Akcjuszowego *Atreusa* była jednak odmienna niż u Seneki (por. *Pelopidzi w dramacie antycznym*, s. 62–63).

Jeśli chodzi o wady przywołanych odczytań figuralnych, najbardziej ogólny zarzut dotyczy pominięcia paradygmatyczności omawianych prologowych scen (por. dalej). Co do kwestii szczegółowych – wątpliwości budzi zwłaszcza teza o aprobatywnym tematyzowaniu przez Senekę reguły zła dziedziczonego z pokolenia na pokolenie. Boyle²² w szczegółowym komentarzu do *Thyestesa* zestawia Senecjańskie sentencje o treści ‘zło jest dziedziczne’/‘człowiek rodzi się zły’, jedynie nadmieniając, że w pismach prozatorskich Anneusz wyraża odmienne zdanie. Należałoby jednak podkreślić, że przywołane przez badacza przykłady to subiektywne opinie bohaterów dramatycznych, niekiedy scharakteryzowanych negatywnie, jak np. w przypadku opanowanych przez furie Atreusa (*Thy.* 313–314, por. 250–254) i Lajosa (*Oed.* 626–630, por. 644–645), Fedry szukającej aprobaty dla swojej żądzy (*Phae.* 113–119), afektywnego Hippolita (*Phae.* 687–689, por. 559–579), Ajgisthosa uzasadniającego planowaną zemstę

20 Por. testimonia i fragmenty innych sztuk greckich o Agamemnonie: *TGF* 1, s. 96–98; *TGF* 2, s. 3. Nt. ewentualnych podobieństw między Senecjańskim *Agamemnonem* i zaginionymi utworami rzymskimi o innych tytułach można jedynie spekulować, por. np. Tarrant, ed., comm., 2004: 13–14.

21 Nt. fragmentów i testimoniów zob. *Pelopidzi w dramacie antycznym*, s. 51–78.

22 BOYLE: 156; 219–220.

(Ag. 233). Niektóre z tych sądów zostały także zakwestionowane w obrębie samej sztuki, por. np. stwierdzenie Edypa i ripostę Jokasty (*Oed.* 875–878 i 1019) lub spór między Edypem i Antygoną w *Kobietach fenickich* na temat dziedzicznego zła²³. Natomiast w pismach dyskusyjnych Seneka konsekwentnie²⁴ podkreśla, że cechy wrodzone nie determinują ludzkiej zdolności do wyboru między dobrem i złem²⁵.

23 Zob. więcej Sapota, Słomak, 2021: 82.

24 Przywołany przez Boyle'a przykład (*Sen. V.B.* 15, 7), rzekomo zawierający sąd odmienny, jest nieadekwatny. Seneka mówi tam o okolicznościach losowych, na które nie mamy wpływu (por. też *V.B.* 15, 1–16, 3), i konieczności sprostania im.

25 Por. „Zastanów się, cóż znaczy samo to, że się urodziłem. Stwierdzisz, że to rzecz mało istotna i niepewna, która może obrócić się tak na dobre, jak i na złe, z pewnością pierwszy stopień na dalszej drodze, lecz to, że pierwszy, nie znaczy, że ważniejszy od wszystkich innych” (*Illud, quod natus sum, per se intueri, quale sit: animadvertis exiguum et incertum et boni malique communem materiam, sine dubio primum ad omnia gradum, sed non ideo maiorem omnibus, quia primus est* – *Ben.* 3, 30, 2); „Nikt – powiada – nie odchodzi z życia inny niż przybył na świat«. To fałsz. Umieramy gorsi, niż się narodziliśmy. To nasza wina, nie natury. Ona powinna skarżyć się na nas i mówić: »Doprawdy? Zrodziłam was pozbawionych żądz, strachu, zabobonu, przewrotności i innych chorób. Odchodźcie, jak przyszlście«” (*„Nemo” inquit „aliter quam quomodo natus est exit e vita”. Falsum est: peiores morimur quam nascimur. Nostrum istud, non naturae vitium est. Illa nobiscum queri debet et dicere, „quid hoc est? sine cupiditatibus vos genui, sine timoribus, sine superstitione, sine perfidia ceterisque pestibus: quales intrastis exite”* – *Ep.* 22, 15); „Mylisz się bowiem, twierdząc, że nasze wady są wrodzone. Przyszły z zewnątrz. Toteż trzeba mieć się na baczności i odrzucać poglądy, które wokół krążą. Natura nie skłania nas do niczego złego. Stworzyła nas niewinnymi i wolnymi” (*Erras enim si existimas nobiscum vitia nasci: supervenerunt, ingesta sunt. Itaque monitionibus crebris opiniones quae nos circumsonant repellantur. Nulli nos vitio natura conciliat: illa integros ac liberos genuit* – *Ep.* 94, 55–56). Por. także rozróżnienie Seneki pomiędzy reakcjami spontanicznymi oraz podlegającymi kontroli (tu o gniewie): „Do czego to zmierza?» – pytasz. Do tego, żebyśmy się upewnili, czym jest gniew, bowiem jeśli wpadamy weń mimowolnie, nigdy nie podporządkuje się on rozumowi. Wszak wszystkie reakcje mimowolne są nie do uniknięcia, jak dreszcz pod wpływem zimnego prysznicy, wzdrygnięcie

Koncepcja wprowadzenia „perspektywy boskiej” mogłaby też sprawiać wrażenie interesującej w świetle pojawiającego się u Seneki-filozofa motywu perspektywy z wyżyn nieba, nieograniczonej czasem i przestrzenią (por. *Marc.* 26, 1–5) – jednak autorowi chodzi wówczas o duszę mędrca, wszechwiedzącą po wyniesieniu do gwiazd. Nie wydaje się u niego celowe obsadzenie w zbliżonej roli postaci o wiedzy jednak ograniczonej (por. dalej), a przy tym charakteru tak kontrastującego z obrazem mędrca, jak zwłaszcza szalona Juno czy Furia.

Dotychczas nie podjęto natomiast próby odczytania kłopotliwych partii prologowych w kategoriach projekcji sennej. Zaletą takiej lektury byłyby: 1) uwzględnienie paradygmatyczności prologów, czyli podobne sfunkcjonalizowanie powtarzającego się schematu: ponadludzka

się pod jakimś dotykem; od złych wieści jeżą się włosy, rumienimy się na jakieś bezwstydnne słowa, mamy zawrót głowy, gdy patrzymy w przepaść. Nie mamy na to wpływu, toteż rozum nie pomoże nam się ich pozbyć. Tymczasem gniew ustępuje pod wpływem perswazji, jest to bowiem słabość zależna od naszej woli, a nie coś, co wynika z ludzkiej kondycji i stąd przydarza się najmądrzejszym, i podobnie jest zwłaszcza z odruchem, któremu ulegamy, mając poczucie doznanej krzywdy. [...] Odruchów tych rozum nie przezwycięży, lecz z pewnością dyscyplina i zachowywanie czujności stłumią. Czym innym jest reakcja, która powstaje z udziałem rozumowania i z pomocą rozumu da się jej uniknąć” (*„Quorsus” inquis „haec quaestio pertinet?” Ut sciamus quid sit ira; nam si invitis nobis nascitur, numquam rationi succumbet. Omnes enim motus qui non voluntate nostra fiunt invicti et inevitabiles sunt, ut horror frigida adpersis, ad quosdam tactus aspernatio; ad peiores nuntios surriguntur pili et rubor ad inproba verba suffunditur sequiturque vertigo praecepta cernentis: quorum quia nihil in nostra potestate est, nulla quominus fiant ratio persuadet. Ira praeceptis fugatur; est enim voluntarium animi vitium, non ex his quae condicione quadam humanae sortis eveniunt ideoque etiam sapientissimis accidunt, inter quae et primus ille ictus animi ponendus est qui nos post opinionem iniuriae movet. [...] ista non potest ratio vincere, consuetudo fortasse et adsidua observatio extenuat. Alter ille motus, qui iudicio nascitur, iudicio tollitur –* *Ira* 2, 2, 1–2; 2, 4, 2).

istota pojawia się przed świtem, deklarując się jako bezpośredni lub pośredni sprawca nadchodzącej katastrofy; wschód słońca wyznacza cezurę między sceną z jej udziałem i pozostałymi scenami dramatu; 2) przewyciężenie interpretacyjnego modelu, zgodnie z którym pomiędzy poglądami propagowanymi przez Senekę-dramaturga i Senekę-filozofa istniałyby zasadnicze sprzeczności; 3) racjonalne wyjaśnienie innych określonych, powtarzających się cech wszystkich trzech prologów.

Ad 1. Przy poszukiwaniu dla każdego z omawianych prologów odległych modeli wśród zachowanych tragedii greckich oraz wśród zabytków rzymskiej literatury epoki republikańsko-augustowskiej²⁶ zwykle przeocza się prawidłowość, że każdy z nich zakończony jest formułą wskazującą na wschód słońca (*Her. f.* 123–124; *Ag.* 53–56; *Thy.* 120–121),

26 Prolog *Herkulesa w szale* zestawia się m.in. z partią dialogu między Iris i Lyssą (*Eur. Her.* 822–874), ze sceną z udziałem Junony i bóstw morskich (*Ov. Met.* 2, 508–530), Junony i Tyzyfone (*Ov. Met.* 4, 416–480) oraz Junony i Allekto (*Verg. A.* 7, 330–560) (Anliker, 1960: 47; Fitch, introd., ed., comm., 1987: 116–117; Billerbeck, Einl., Ausg., Komm., 1999: 16; por. też Bernstein, 2017: 42–61); dialog Furii i ducha Tantala w *Thyestesie* m.in. z dialogami Iris i Lyssy (*Eur. Her.* 822–874), Kratosa i Hefajstosa (*Aesch. P.V.* 1–87) oraz Inopii i Luksurii (*Pl. Trin.* 1–22), ze sceną z udziałem ducha Polidora (*Eur. Hec.* 1–58), a także Junony i Allekto (*Verg. A.* 7, 330–560) (por. np. Anliker, 1960: 24; Monteleone, 1991: 318–322; BOYLE: 99); monolog ducha Thyestesa w *Agamemnonie* z monologami ducha Polidora (*Eur. Hec.* 1–58) oraz Hermesa (*Eur. Ion* 1–81) (Anliker, 1960: 11–12, 19; Tarrant, ed., comm., 2004: 157). Zbliżony motyw występuje również w *Tebaidzie* (*Stat. Th.* 1, 46–130), w której rozniewany Edyp wzywa z Tartaru Tyzyfone, by opętała jego synów szaleństwem. W przypadku *Thyestesesa* za sparodiowaniem przez Senekę przede wszystkim ustępu z *Eneidy* mogą przemawiać similia konceptualno-językowe (wymienia je Monteleone, 1991: 319–321): *Thy.* 83–86 i *Verg. A.* 7, 335–338; *Thy.* 103–107 i *Verg. A.* 7, 552; 7, 557–559; 7, 562; 7, 568–571; *Thy.* 84–85 i *Verg. A.* 7, 461; *Thy.* 94 i *Verg. A.* 7, 375; *Thy.* 101 i *Verg. A.* 7, 348; *Thy.* 87–89 i *Verg. A.* 7, 505; *Thy.* 1 i *Verg. A.* 7, 324–326 i 454; *Thy.* 96–100 i *Verg. A.* 7, 450–451.

separującą prologową scenę od scen z udziałem ludzkich bohaterów, a przy tym rozwiązanie to nie ma dokładnej analogii w zachowanych dziełach tragiczków attyckich. U Ajschylosa widmo Klytajmestry nawiedza Erynie w porze, która pozostaje także sferą aktywności ludzkiej, a zjawia nie wspomina o poranku (por. Aesch. *Eu.* 1–139). W podobnych okolicznościach zjawia się Duch Darejosa (Aesch. *Pers.* 681–842). Z Eur. *Hec.* 1–76 wynika, że Polidor pojawia się nad ranem²⁷, jednak wypowiedzi jego i Hekabe nie oddziela wspomniana formuła delimitacyjna. Nie zamyka ona też rozmowy, którą Atena i Odyseusz w *Soph. Ai.* 1–133 wiodą przed świtem (*Soph. Ai.* 141–143), ani monologu Afrodyty w Eur. *Hipp.* 1–57, sztuce zawierającej również scenę dialogową z udziałem Artemidy (por. Eur. *Hipp.* 1283–1439). Brak jej w monologu Dionizosa (por. Eur. *Ba.* 1–64), postaci zabierającej głos także w dalszej części *Bacchae*, i podobnie, jeśli chodzi o sceny z udziałem Apollona i Śmierci (Eur. *Al.* 1–76), Posejdona i Ateny (Eur. *Tro.* 1–97), Hermesa (Eur. *Ion* 1–81). Formuła sygnalizująca wschód słońca motywuje natomiast zakończenie sceny prologowej w *Ifigenii w Aulidzie*, jednak nie występują tu postaci ponadludzkie (Eur. *I.A.* 156–160). Prologi *Thyestes*a, *Agamemnon*a i *Herkulesa w szale* można też zestawić z pseudo-Senecjańską *Oktawią*, gdzie scena z udziałem ducha Agryppiny umiejscowiona jest pośrodku dramatu (*Oct.* 593–645) i nie zawiera wspomnianej formuły. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że do sceny tej zdaje się nawiązywać *Poppea* – Agryppina zarówno na scenie, jak i w realcji *Poppei* pojawia się z żagwią (por. *Oct.* 594–595 i 721–723) oraz w związku z zaślubinami (por. *Oct.* 595–597 i 690–717); towarzyszy jej także złowroźna aura (por. *Oct.* 597–631 i 724–739). Co istotne, małżonka Nerona relacjonuje tu swoją wizję senną.

27 Por. Gregory, *introd.*, ed., comm., 1999: 39, 52–53.

Okoliczność, że omawiane Senecjańskie sceny prologowe rozgrywają się zawsze przed świtem²⁸, a przy tym są paradygmatycznie odseparowane od partii dialogowych z udziałem ludzkich bohaterów, może być cechą znaczącą. Choć nie dysponujemy innymi analogicznymi przykładami, możemy jednak odnotować przynajmniej kilkakrotne pojawienie się w antycznych tragediach scen z udziałem duchów zrelacjonowanych następnie jako sen (np. w *Oktawii*, w *Hekubie* Eurypidesa i w *Iliona* Pakuwiusza, gdzie duch Polidora przemawia do śpiącej matki, ona zaś potwierdza, że pojawił się we śnie – zob. Eur. *Hec.* 1–58 i 67–76; Pacuvius *Iliona*, fr. 205–206: *ROL* 2, s. 238; por. Cic. *Tusc.* 1, 44, 106).

28 Tarrant (ed., comm., 2004: 180) w komentarzu do prologu *Agamemnona* uznaje, że chodzi tu o aktualizację reguły, zgodnie z którą duchy są uwalniane na krótki okres (por. np. Aesch. *Pers.* 691–692) i muszą powrócić do swych siedzib przed świtem – jak np. w Verg. *A.* 5, 738–739; Prop. 4, 7, 89–91. Nb. w przywołanym utworze Propercjusza duch Cynthii przybywa właśnie we śnie (por. 4, 7, 3–5; 87–88) i podobnie w przykładzie z *Iliona*, na który powołuje się Tarrant (por. dalej). Trudno jednak przystać na twierdzenie, że w podobny sposób ograniczona jest Juno w *Herkulesie w szale* – jako rzekomo bliższa demonowi niż bogini (*Iuno inferna*). Fitch (introd., ed., comm., 1987: 117), który dochodzi do podobnej konkluzji co Tarrant, uznaje, że Wergiliański narrator, pytając: „Czyżby niebianie byli zdolni do takiego gniewu?” (*tantaene animis caelestibus irae?* – Verg. *A.* 1, 11), kwestionuje boskość Junony. Ze względu na podobieństwo między wizerunkami zazdrosnej Juno u Wergiliusza i u Seneki można by więc założyć, że jej boskość u rzymskiego dramaturga również została podana w wątpliwość. Podkreślmy jednak, że zazdrosna Junona, która w *Eneidzie* udaje się do Allekto (7, 323–340), nie traci nic ze swojej tożsamości *dea caelestis* – zazdrość i gniew są rozpoznawalnymi cechami jej charakteru mitologiczno-literackiego, podobnie jak ich powód, tj. erotyczne niezdiscyplinowanie Jowisza (por. np. Verg. *A.* 1, 26–49; Ov. *Met.* 2, 508–530; 3, 251–284; 4, 416–480; schematyczność tę zauważa także sam Fitch, introd., ed., comm., 1987: 116). Do takiego właśnie konwencjonalnego wizerunku Junony nawiązuje w *Herkulesie w szale* Seneka i z samego faktu istnienia wspomnianego podobieństwa nie można wyprowadzać wniosku o przypisaniu Junonie statusu ducha z Hadesu.

Uzasadnione będzie więc sformułowanie ostrożnej hipotezy, że chodzi o (skonwencjonalizowaną?) formułę projekcji sennej – założenie to dobrze tłumaczy także inne cechy omawianych Senecjańskich sztuk (por. ad 3).

Ad 2. Nie dysponujemy żadną nieogólnikową wypowiedzią Seneki-filozofa, w której prezentowałby wprost własne stanowisko na temat projekcji sennej – poza ustępem *Quaestiones naturales*²⁹. Przyjął się wprawdzie pogląd, zgodnie z którym manuskryptowa lekcja w kluczowym dla nas miejscu może być zepsuta – jak uznał Gronovius³⁰, słowo *somnia* ('sny') wadliwie zastąpiło *omina* ('znaki'). Niemniej owa wersja daje się uzasadnić. Zdanie *si aliis somnia, aliis exta disponit* mogło mieć wszak odcień znaczeniowy: 'skoro [na dodatek] jednym objawia wróżby we śnie, a innym w trzewiach'³¹:

29 Por. jednak ogólne wzmianki o złudnych snach: „[...] ona jest ponad takie rzeczy, traktując je jak złudne obrazy senne i nocne majaki, w których nie ma nic trwałego i prawdziwego” ([...] *illa quicquid eiusmodi est transcurrit ut vanas species somniorum visusque nocturnos nihil habentis solidi atque veri* – Sen. Const. 11); „Jak przykry jest ktoś, kto budzi śniącego miły sen (pozbawia go bowiem przyjemności, wprawdzie fałszywej, jednak mającej pozór prawdy), tak twój list [...]” (*Quomodo molestus est iucundum somnium videnti qui excitat (aufert enim voluptatem etiam si falsam, effectum tamen verae habentem) sic epistula tua [...]* – Sen. Ep. 102, 1); „»Innych otoczyłam fałszywymi dobrami i zwiódłam próżne umysły niby długim, złudnym snem«” (*„Aliis bona falsa circumdedi et animos inanes velut longo fallacique somnio lusi”* – Sen. Prov. 6, 3).

30 Gronovius, 1658: 300.

31 Nb. Gronovius argumentuje na rzecz *omina*, odwołując się do kolejnego ustępu tekstu, w którym mowa o wróżbach z lotu ptaków i trzewii (Sen. N.Q. 2, 32, 4), i sugerując, że obecne *omina* jest synonimem słowa *auguria*. Warto jednak zwrócić uwagę, że Ciceron, omawiając tę kwestię szczegółowo, terminu *omina* używa w odniesieniu do różnych zdarzeń/zachowań, innych niż sam lot/sposób jedzenia ptaków, zob. *Div.* 1, 102–106; 2, 26; 83–84; 149.

Na tym polega różnica między nami i Etruskami, którzy doszli do zaawansowanej wiedzy na temat piorunów: my uważamy, że pioruny są efektem zderzenia się chmur; oni sądzą, że doszło do zderzenia się chmur, aby pojawiły się pioruny. Skoro bowiem wszystko odnoszą do boga, są też przekonani, że zdarzenia mają miejsce, aby znaczyły, a nie że znaki świadczą o zdarzeniach. Mechanizm powstawania [piorunów – I.S.] jest jednak ten sam, bez względu na to, czy mają znaczyć, czy są znakiem zdarzeń. – „Jakże więc znaczą, skoro nie posyła się ich w tym celu?” – Tak samo jak ptaki, które przynoszą dobrą i złą wróżbę – a nie zostały posłane, by nam się ukazały. – „Nimi też” – rzecze – „kieruje bóg”. – Wyobrażasz sobie, że zbyt się nudzi czy zajmuje drobiażdżkami, skoro [na dodatek – I.S.] jednym objawia wróżby we śnie, a innym w trzewiach³².

Jednak nawet gdyby koniektura Gronoviusa była trafna i Seneka wspominałby tu raczej o znakach wróżebnych innego rodzaju niż sny, w przywołanym ustępie znajdujemy wszelako potwierdzenie, że filozof ogólnie zgadza się ze stanowiskiem sceptycznym, wyłożonym przez Cyncerona w II księdze *De divinatione* – m.in. w kwestii wróżb z lotu ptaków (por. Sen. *N.Q.* 2, 32, 3–5 i Cic. *Div.* 2, 70–83), trzewi (Sen. *N.Q.* 2, 32, 3; 34, 1–2 i Cic. *Div.* 2, 28–42) i piorunów (Sen. *N.Q.* 2, 32, 1–51, 2 i Cic. *Div.* 2, 42–49), a także dotyczącej ofiar przebłagalnych (por. np. Sen. *N.Q.* 2, 35, 1–2 i Cic. *Div.* 2, 20–22). Warto podkreślić,

32 *Hoc inter nos et Tuscos, quibus summa est fulgurum persequendorum scientia, interest: nos putamus quia nubes conlisa sunt fulmina emitti; illi existimant nubes conlidi ut fulmina emittantur. nam cum omnia ad deum referant, in ea opinione sunt tamquam non quia facta sunt significant, sed quia significatura sunt fiant. eadem tamen ratione fiunt, sive illis significare propositum sive consequens est. 'quomodo ergo significant, nisi ideo mittuntur?' quomodo aves, non in hoc motae ut nobis occurrerent, dextrum auspiciis sinistrumque fecerunt. 'et illas' inquit 'deus movit.' nimis illum otiosum et pusillae rei ministrum facis, si aliis somnia, aliis exta disponit* – Sen. *N.Q.* 2, 32, 2–3.

że w tym samym traktacie Arpinata krytykuje również interpretację snów jako komunikatów o charakterze monitująco-ostrzegawczym (por. Cic. *Div.* 2, 119–147), których nadawcą byłaby instancja boska, i za Arystotelesem³³ prezentuje następującą ich definicję:

Powiedzmy zatem, że sny natchnione przez boga mówią prawdę, zaś w innych przypadkach są fałszywe i złudne; lecz cóż wam pozwala przyjąć, że raczej jedne są boskie, a drugie ludzkie, zamiast że wszystkie zsyła bóg – temu przeczyć – albo że wszystkie wynikają z natury? A skoro jednemu przeczyć, trzeba zgodzić się na drugie. Mówiąc zaś o naturze, mam na myśli to, że umysł nigdy nie spoczywa i stale jest aktywny. Gdy podczas snu nie ma pożytku z ciała i zmysłów, tworzy różnorodne i złudne widziadła na podstawie, jak mówi Arystoteles, tkwiących w nim pozostałości tego, co ktoś robił lub myślał na jawie. Efektem pomieszania tych pozostałości są nieraz zdumiewające treści snów³⁴.

Por. też:

To, co widzą śniący, pijani i szaleńcy, uznasz za mniej wiarygodne, niż to, co widzi się na jawie, na trzeźwo, będąc zdrowym³⁵.

-
- 33 Por. *Parv. nat.* 458b1–464b20 oraz Pease, ed., comm., 1920–1923, 2: 555; zob. też np. *Lucr.* 4, 962–1036 i Bailey, prol., ed., transl., comm., 1947: 1296; *Accius Brutus*, 663–665: Dangel, s. 238; *Petr. fr.* 30.
- 34 *Sin vera visa divina sunt, falsa autem et inania humana, quae est ista designandi licentia ut hoc deus, hoc natura fecerit potius quam aut omnia deus, quod negatis, aut omnia natura? Quod quoniam illud negatis, hoc necessario confitendum est. Naturam autem eam dico qua numquam animus insistens agitatione et motu esse vacuus potest. Is cum languore corporis nec membris uti nec sensibus potest, incidit in visa varia et incerta ex reliquiis, ut ait Aristoteles, inhaerentibus earum rerum quas vigilans gesserit aut cogitaverit; quarum perturbatione mirabiles interdum existunt species somniorum* – *Div.* 2, 127–128; por. *Res* 6, 10.
- 35 *Dormientium et vinulentorum et furiosorum visa inbecilliora esse dicebas quam vigilantium siccorum sanorum* – Cic. *Luc.* 88.

Seneka mógł ogólnie podzielać jego poglądy także w tym zakresie. Do takiego wniosku skłania też lektura polemicznego nawiązania w *Troades* (por. Sen. *Tro.* 438–460 i Verg. *A.* 2, 268–297). Anneusz adaptuje tu narracyjny schemat³⁶, który jego publiczność powinna skojarzyć zwłaszcza z *Eneidą*: bohatera/bohaterkę nawiedza we śnie duch Hektora, ostrzegając przed grożącym niebezpieczeństwem. U Wergiliusza duch posiada wiedzę pozwalającą uznać go za reprezentanta bogów/wyroczeni: jako pierwszy objawia Eneaszowi jego misję, którą ten rzeczywiście zrealizuje, a także ostrzega przed zagrożeniem, którego Trojanie się nie spodziewali (Verg. *A.* 2, 248–249). U Seneki Hektor jest zwiastunem niebezpieczeństwa, którego perspektywa nie mogła być obca brance, zaś przestroga herosa nie tylko okazuje się daremna, ale skłania Andromachę do przedsięwzięcia potęgującego jej upokorzenie.

Definicja projekcji sennej jako efektu swobodnego przepracowania przez niekontrolowaną we śnie wyobraźnię spraw zaprzatających uwagę bohaterów na jawie okazuje się także przydatna w określeniu charakteru prologowych scen w *Herkulesie w szale*, *Agamemnonie* i *Thyestesie*.

Ad 3. W przypadku omawianych prologów zwraca uwagę ich redundancja, jeśli chodzi o funkcję wprowadzenia w kontekst sytuacyjny. Zaprezentowana w nich wiedza odzwierciedla ogólną wiedzę uczestników świata przedstawionego dramatu, w tym zwłaszcza bohatera, któremu można przypisać prologową wizję senną i w którego wypowiedziach możemy dostrzec parafrazy pewnych pojawiających się w prologu treści – niemające charakteru nawiązań wprost, a mieszczące się w pojęciu reminiscencji. Prologi te spełniają wprawdzie inną funkcję – informują o zdarzeniach objętych akcją dramatyczną – jednak w ograniczonym zakresie. Prologowi bohaterowie przewidują bieg

36 Por. też Keulen, *introd.*, *text*, *comm.*, 2001: 304; Fantham, *introd.*, *ed.*, *comm.*, 1982: 279.

zdarzeń tylko o tyle, o ile jest on związany z aktywnością postaci, której można przypisać senną projekcję, natomiast nie wydają się posiadać wiedzy na temat zdarzeń powodujących zwrot akcji, a wynikających z aktywności innych bohaterów. Warto dodać, że w wypowiedziach prologowych postaci *Herkulesa w szale* i *Thyestesa* pojawiają się różnego rodzaju osobliwości, dodatkowo podkreślające ich rozemocjonowanie/szaleństwo – stan manifestowany też przez wspomnianych tu wcześniej bohaterów „śniących”.

Jeśli chodzi o wprowadzenie w kontekst sytuacyjny w prologu *Thyestesa*³⁷, znajdujemy tu jedynie szereg aluzji. Najbardziej czytelne z nich odnoszą się do zdarzeń przedstawionych obszerniej w I pieśni chóru i wzmiankowanych w akcie II – do występku i kary Tantalą (por. *Thy.* 1–6; 62–71; 97–99; 105–106 oraz 144–175; 242). Poza tym mamy tu czytelną, lecz ogólnikową uwagę o zbrodniach potomków Tantalą (*Thy.* 18–20; 25–32), aluzję do *stuprum* Thyestesa (*Thy.* 46–47), lakoniczną wzmiankę o walkach „braci” (prawdopodobnie Atreusa i Thyestesa) o tron (*Thy.* 32–36) oraz bardzo niejasne odniesienia do różnych zdarzeń (*Thy.* 37–46) w obrębie ustępu silnie stopicyzowanego (dotyczy to zwłaszcza *Thy.* 40–46), który być może służy jedynie konstrukcji afektywnej hiperboli³⁸. Prolog w niewielkim stopniu

37 Szczegółowo nt. prologów *Herkulesa w szale* i *Agamemnona* zob. Słomak, [2024a].

38 Wersy 37–39 („Gdy ojczyznę zbrodniarzom wygnanym ofiaruje bóg, / niech do zbrodni wróca, nienawistni wszystkim tak, / jak samym sobie”) TARRANT (92) i BOYLE (119) odnoszą do zemsty Ajgithosa lub do wygnania Thyestesa i jego powrotu, po którym nastąpią kolejne zbrodnie. Aluzja do Ajgithosa jest prawdopodobna jedynie przy założeniu, że nie kontynuuje się tu wcześniejszej myśli (w poprzednim ustępie jest mowa o braciach, por. *Thy.* 32–33) i że *pluralis* (...) *pulsi* (...) *redeant sintque invisi* (...) figuralnie oznacza jedną postać. Druga propozycja wydaje się wątpliwa, szczególnie jeśli chodzi o odniesienie słów Furii (świadomej istoty rzeczy, odwrotnie niż naiwny syn Thyestesa – por. *Thy.* 471): „Gdy ojczyznę (...) ofiaruje bóg (...)”, do uknutego przez

informuje odbiorcę o przyczynie gniewu Atreusa i inspiracjach, jakie czerpie z tradycji rodowej; tego rodzaju wiedzy dostarcza natomiast wzmianka o zbrodni Pelopsa w pieśni chóru (*Thy.* 139–143; por. też uwaga Atreusa, *Thy.* 242, i relacja Postłańca, *Thy.* 659–662) oraz tyrada Atreusa wymierzona w występki brata (*Thy.* 178–180; 221–241). Część ta jest redundantna także w swojej funkcji streszczenia akcji – o „trackiej” inspiracji planu zbrodni, jak i obszerniej o szczegółach tego planu mówi Atreus już w akcie II (por. *Thy.* 54–62 oraz 272–333). Pojawia się tu poza tym rozbieżność, która wygląda na celową i może służyć wydobyciu iluzyjnego charakteru sceny – Furia, kończąc część prologową, i chór, rozpoczynając pieśń, odnoszą się do odmiennego pejzażu okolicy Argos³⁹ (por. *Thy.* 116–119 oraz 125–131). Zwraca też uwagę opaczna logika zdarzeń – duch wspomina o zbrodniach potomków (*Thy.* 18–23), zanim jeszcze pozna cel swojego powrotu na ziemię –

Atreusa podstępny mającego na celu zwabienie Thyestesza z powrotem do ojczyzny. Interpretatorów może tu ewentualnie wprowadzać w błąd użycie koniunktywów, jednak nawiązanie do przeszłości jest prawdopodobne – por. podobną konstrukcję (tyrada Edypa przeciw mordercy Lajosa): „Niech zamorduje własną ręką ojca / i zrobi to, przed czym ja uciekłem [...]” (*hic et parentem dextera perimat sua / faciatque [...] / quidquid ego fugi* – Sen. *Oed.* 261–263). Możemy mieć tu do czynienia z odwołaniem do historii o zamordowaniu przez Atreusa w znowie z Thyestesem ich przyrodniego brata Chrysiptosa, wygnaniu ich z tego powodu przez Pelopsa, a następnie wstąpieniu Atreusa na tron po śmierci ojca lub krewnego Eurysteusa (według niektórych źródeł – w efekcie orzeczenia wyroczni) i dalszej rywalizacji o władzę z Thyestesem – por. różne warianty tej fabuły *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 35, 38–39. Jeśli chodzi o ustęp *Thy.* 40–46, jest to miejsce silnie stopicyzowane, skonstruowane na wzór konwencjonalnego opisu wieku żelaznego/wieku upadku, por. ad loc. Należałoby też zachować ostrożność, upatrując tu aluzji do konkretnych przeszłych i przyszłych zdarzeń w rodzie potomków Tantalusa (czego próbują TARRANT: 93–94 i BOYLE: 119–122, mimo że odnotowują również topiczny charakter całego ustępu).

39 Rozbieżność tę odnotowują też m.in. Davis (2003: 62) i BOYLE (152–153), według których Chór wykazuje się tu ignorancją, co jednak jest arbitralnym wnioskiem.

implicite podważając celowość całego przedsięwzięcia Furii⁴⁰; skądinąd logika ta jest adekwatna do przywołanego wcześniej konceptu projekcji sennej. Prolog *Thyestesa*, zbędny jako wprowadzenie do sytuacji dramatycznej i w funkcji streszczenia przyszłych wydarzeń, okazuje się natomiast celowy z punktu widzenia zawiązania akcji – o ile potraktujemy go jako wizję senną jednego z bohaterów. Co istotne, bez takiego założenia sytuacja w akcie II jest słabo uwiarygodniona. W kontekście wzmianki o dłuższym czasie, jaki upłynął od wygnania Thyestesa (por. *Thy.* 305; 425–427), oraz sugestii, że nie podejmował prób powrotu lub odzyskania władzy (*Thy.* 425–427; 449–469), osobliwe wydaje się skrajne pobudzenie Atreusa i jego ubolewanie nad dotychczasową biernością (por. 176–204; 249–254; 259–262; 267–270). Stan ten może tłumaczyć tylko interwencja Furii/Tantala, której jednak półświadom zdaje się być w sztuce wyłącznie Atreus, lecz nie chór i żaden z pozostałych bohaterów. Warto też zwrócić uwagę na implikacje w opisie pałacu Atreusa w akcie IV tragedii: z charakterystyki *penetralia regni* wynika, że Atreus od dawna upamiętnia epizody historii rodowej zakorzenione w tradycji „barbarzyńskiej” i nacechowane *impietas* (por. *Thy.* 659–664). Implikacje te czynią mało wiarygodnym koncept, zgodnie z którym *impietas* i plan tyrana pojawiają się *ad hoc* pod wpływem nocnej interwencji ducha; wyglądają one raczej na efekt długotrwałej fiksacji na określonych wzorcach – motywującej też sen, który dostarcza bezpośrednich bodźców. Odczytanie interwencji Furii jako projekcji sennej tyrana tłumaczy jego atak gniewu, zniecierpliwienie (por. zwłaszcza *Thy.* 57–58 i 280–281) i odwołania do Furii (*Thy.* 250–254), a także konkretny kierunek, w jakim podąża jego inwencja (odwołanie się do wzoru Tantala oraz Prokne – *Thy.* 62–63 i 242–243; 56–57; 272–276).

40 Na tę niekoherencję zwraca także uwagę np. Paratore, 1982: 228; por. też Anliker, 1960: 28.

Interesująca wydaje się tu poza tym sugestia wynikająca z oczywistego (por. ad *Thy.* 623–788) nawiązania przez Senekę w opisie *domus Pelopia* jednocześnie do Wergiliuszowych deskrypcji siedziby Latyna (zob. *A. 7*, 170–186 oraz *Thy.* 650–663) i wyroczni Fauna, por. zwłaszcza:

Tu ludy italskie i Ojnotrów ziemia cała
o wyrocznie w niepewnych proszą czasach; tu kapłan,
złożywszy dary, cichą nocą na owiec zarzniętych
runie się układa i czeka na sny;
wówczas wiele widuje cudownie wzlatujących zjaw,
słyszy głosy, z bogami cieszy się
rozmową i z Acherontem mówi w otchłani Awernijskiej.⁴¹

Tutaj Tantalidzi

[...] o wsparcie proszą w złych czy niepewnych czasach.

[...] jak fala szkaradna

ponurej Styks [...].

Tu nieomyłne wyrocznie dostają błagalnicy; grzmiącym głosem
przybytek objawia przeznaczenie; słowo boże
napętnia grotę rykiem.

Thy. 657–682

O ile jednak wzmianka o wyroczni u Wergiliusza wynika ściśle z rozwoju zdarzeń, u Seneki, inaczej niż w przypadku pozostałych elementów deskrypcji, w ogóle nie wydaje się motywowana bieżącymi potrzebami akcji i jednocześnie ma nikłe znaczenie w konstruowaniu

41 *hinc Italiae gentes omnisque Oenotria tellus / in dubiis responsa petunt; huc dona sacerdos / cum tulit et caesarum ovium sub nocte silenti / pellibus incubuit stratis somnosque petivit, / multa modis simulacra videt volitantia miris / et varias audit voces fruiturque deorum / conloquio atque imis Acheronta adfatur Avernis* – Verg. *A. 7*, 85–91.

locus horridus. Być może należałoby ją podporządkować właśnie sugestii co do innych szczegółów zawiązania akcji. Atreus, który w swoich pierwszych słowach na scenie stwierdza, że wcześniej (*Thy.* 179–180) biernie ubolewał nad bezkarnością Thyestesesa (por. „[...] a rozjuszony Atreus / zanosি marne skargi?”), mógł bowiem zgodnie ze zwyczajem Tantalidów szukać w pałacowej wyroczni wsparcia „[...] w złych czy niepewnych czasach” i prowokować wizję senną – jak kapłan/kapłanka w *Eneidzie* (por. też ad *Thy.* 623–788).

1 Literackie duchy często wyłaniają się spod ziemi⁴² – zob. np. Aesch. *Pers.* 628–697 (duch Darejosa); Eur. *Hec.* 1–2 (duch Polidora); Sen. *Ag.* 1–2 (duch Thyestesesa); Sen. *Tro.* 168–199 (duch Achillesa); Sen. *Oed.* 582–623 (duch Lajosa i inne duchy); Ps.-Sen. *Oct.* 593 (duch Agryppiny); por. także Cic. *Tusc.* 1, 37. Jako miejsce kaźni Tantała nie zawsze wskazuje się świat podziemny (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 32–33), tutaj jednak miejsce to wydaje się uzgodnione ze skonwencjonalizowanym konceptem Furii-wichrzycielki, która także u Wergiliusza (*A.* 7, 323–560) i Owidiusza (*Met.* 4, 432–511) wynurza się z Hadesu. Natomiast w nieco podobnej scenie u Eurypidesa (*Her.* 822–874) jest tylko wzmianka o przybyciu Iris z Olimpu, lecz nie mówi się nic o siedzibie towarzyszącej jej Lyssy (postaci zrodzonej z krwi Uranosa oraz Nocy i strukturalnie przypominającej Erynię/Furię).

2 „[...] łowcę chciwego pierzchającej strawy”, [...] *avidō fugaces ore captantem cibos* – bardziej literalnie: ‘chciwymi ustami łowiącego umykającą strawę’. Według Boyle’a⁴³ epitet *avidus* (‘chciwy’/‘wygłodniały’), powtarzający się w *Thy.* 77, 158, 277, 883 i 1040, wprowadza jeden z kluczowych motywów sztuki. Tarrant⁴⁴ uznaje, że epitet ten służy

42 Por. też BOYLE: 102.

43 BOYLE: 102.

44 TARRANT: 86.

wydobyciu podobieństwa Tantalą do descendentów, czyli obu braci (por. *cupidi arcium* – *Thy.* 342): Thyestes (*avidus pater* – *Thy.* 277; 1040) i Atreusa (*cupida* – *Thy.* 709). Nie wydaje się jednak, by powtarzające się słowo *avidus* świadczyło o centralnym motywie sztuki – Seneka używa tego epitetu często, z identyczną frekwencją np. w *Herkulesie w szale* oraz w *Edypie*⁴⁵. Interpretacja Tarranta jest zaś o tyle problematyczna, że tortura głodu i pragnienia jest instrumentem, za pomocą którego Furia wymusza na Tantalu zainfekowanie pałacu⁴⁶, lecz nie karą za wcześniejsze powodowanie się żądzą⁴⁷. Jeśli chodzi o kwestię winy Tantalą, tylko w poemacie *Νόστοι* ('Powroty') przywołanym przez Athenajosa przypisuje się bohaterowi żądzę (lecz według tej wersji winowajca ponosi inną karę niż głód i pragnienie – zob. więcej *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 33). U Seneki jest natomiast mowa o dwu przewinieniach. Jedno to „gadatliwy język” (*Thy.* 92; chodzi o rozprowadzanie boskich tajemnic, zob. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 32–33). Drugie polega na zamordowaniu Pelopsa, aby „[...] stół zastawić boskim gościom” (*Thy.* 148; por. *Thy.* 66–67). Z kontekstu, w którym pojawiają się słowa chóru: „Takie jądło ściąga wieczny głód / i pragnienie wieczne. Nie było / lepszej kary za tę dziką uczcę” (*Thy.* 149–151), nie wynika również⁴⁸, by symetria przewinienia i kary polegała tu na odpowiedniości 'za skrajną żarłoczność (przez rozszerzenie: żądzę) – skrajny głód', lecz raczej: 'za okrucieństwo gospodarza uczty – okrutna tortura głodu'. O ile też można się zgodzić, że Atreus przejawia żądzę władzy i zemsty, o tyle trudno przypisywać ją Thyestesowi jako bohaterowi sztuki (por. więcej ad *Thy.* 404–545; 541–543;

45 Por. Denooz, 1980: 32–33.

46 Zauważa to również Hine (1981: 272).

47 Por. też BOYLE (99), według którego wpływ winy, kary i wiecznego apetytu Tantalą na jego descendentów jest centralnym motywem *Thyestes*a.

48 Jak przyjmuje również m.in. Shelton (1975: 262).

885–1112). Mianem *avidus* określa go Atreus, który jednak systematycznie ocenia brata rażąco niadekwatnie (por. ad *Thy.* 404–545). Thyestes, sam określając się jako *avidus*, zdaje się natomiast przejawiać postawę skrytykowaną przez Cyncerona (*Tusc.* 3, 26) u bohatera (prawdopodobnie) Enniusowego (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 56–57, przyp. 38): cechuje go poczucie winy niadekwatne do faktu, że sam jest ofiarą. Warto przy tym podkreślić, że owa autocharakterystyka ostatecznie uwydatnia kontrast pomiędzy charakterami braci – autokrytycznym i przewrażliwionym na punkcie moralności Thyestem oraz amoralnym, niezdolnym do autorefleksji Atreusem, por. też ad *Thy.* 885–1112. [...] *fugaces* [...] *cibos* – metafora zakorzeniona w tradycji poetyckiej. Tarrant⁴⁹ zestawia ją z *poma fugacia* (*Ov. Am.* 2, 2, 43; ‘pierzchliwe jabłka’), *fugacibus cibus elusus* (*Ps.-Quint. Decl.* 12, 28; ‘zwiedziony pierzchliwym jądłem’) oraz *aquas fugaces* (*Sen. Ag.* 20; ‘pierzchliwe wody’). Por. także *fugientia captat / flumina* (*Hor. Sat.* 1, 1, 68–69; ‘chwytą pierzchające fale’), *effugit arbor* (*Ov. Met.* 4, 459; ‘pierzcha drzewo’), *fugientia* [...] *poma* (*Ov. Ep.* 18, 181; ‘pierzchające jabłka’).

3–4 „Który z bogów Tantalowi pokazuje znowu świat – / ujrzany na nieszczęście?”, *quis male deorum Tantalos visas domos / ostendit iterum?* – znaczenie zdania jest sporne, głównie ze względu na miejsce *male* i *deorum* w syntaksie oraz różnicę przekazów *visas* (EMNF) i *vivas* (A). Tarrant⁵⁰, który proponuje połączenie *male visas domos deorum* (‘the homes of the gods he saw to his ruin’), uznaje, że Tantal rozpacza z powodu powrotu „[...] in the upper world”; alternatywnie badacz traktuje *domos deorum* jako ironiczne określenie pałacu Atreusa opanowanego manią boskości. Połączenie *quis deorum* uznaje za nieprawdopodobne jako wymagające założenia, że *male visas domos*

49 TARRANT: 86.

50 TARRANT: 86–87.

odnoszą się do dawnej siedziby Tantala, czyli Sipylos we Frygii (tymczasem pałac Pelopidów znajduje się w Argos). Podobnie uważa Mantovanelli⁵¹, według którego Tantalowi wydaje się, że ujrzał ponownie siedzibę, gdzie ofiarował bogom na ucztę Pelopsa, albo też siedzibę potomków widzi przez pryzmat miejsca będącego świadkiem jego winy. Jednak fraza *male visas domos* nie musi odnosić się do dawnej siedziby Tantala, lecz ogólnie do świata naziemnego (oświetlonego słońcem). Bohater wynurza się z miejsca, które Seneka gdzie indziej określa jako [...] *caerentis luce* [...] *domos* (*Oed.* 256), literalnie: ‘domy pozbawione światła’, a przez rozszerzenie: ‘siedziba tych, którzy zeszli ze świata’. Odpowiednio więc miejsce, do którego Tantal powraca, można określić jako *domus non caerentes luce*, czyli świat, który wcześniej ujrzał (*visas domos*) albo na który przyszedł – na własne nieszczęście. Seneka może się tu odwoływać do opozycyjnego konceptu ‘ujrzeć światło – stracić światło’ jako ‘przyjść na świat – umrzeć’, do którego nawiązuje także gdzie indziej, również grając sensem literalnym i przenośnym, por. np. „Jeszcze nie ujrzałem dnia, / jeszcze czas nie nadszedł, żebym wyszedł z łona [...]”⁵²; „Niektóre noworodki / pochłania noc i odbiera światu [...]”⁵³; „Nie chcesz dnia oglądać? / Nie oglądasz”⁵⁴; „[...] nie ogląda światła”⁵⁵; por. także „[...] ciała pozbawionych światła [...]”⁵⁶. Interpretacja taka jest zasadna w obecnym kontekście; wszak Tantal może również czynić tu przedpole dla późniejszego wyrzutu: „Wielki ojciec bogów / i – niestety – nasz!” (*Thy.* 90–91). Przyjęte w niniejszej

51 Mantovanelli, 1992: 204–206.

52 *videram nondum diem / uterique nondum solveram clausi moras* [...] – Sen. *Phoe.* 245–246.

53 [...] *quosdam editos / nox occupavit et novae luci abstulit* [...] – Sen. *Phoe.* 247–248.

54 *ut careas die? / cares* – Sen. *Phoe.* 208–209.

55 [...] *luce caruit* – Sen. *Tro.* 603.

56 [...] *corpore luce caerentem* [...] – Verg. *G.* 4, 255.

edycji połączenie *quis deorum* wybiera też Boyle⁵⁷, który jednak akceptuje lekcję A (*vivas* w miejsce *visas*⁵⁸), zaś *male* traktuje figuralnie, tłumacząc *quis male deorum* jako ‘What perverse god’, dzięki czemu unika powiązania *ostendit* z dwoma przysłówkami (*male* oraz *iterum*). *Vivas* uznaje poza tym za *lectio difficilior*, co może budzić wątpliwości, skoro chodzi o figurę pojawiającą się u Seneki wielokrotnie, por. np. (wskazane przez Boyle’a) [...] *violentae domus* [...] (*Thy.* 33; literalnie: ‘gwałtowne domy’) oraz (przywołane wcześniej) [...] *carentis luce* [...] *domos* (*Sen. Oed.* 256). Faktycznie to raczej *visas domos*, zwłaszcza wobec miejsca *male* w szyku zdaniowym, stanowi *lectio difficilior*⁵⁹. Jest też prawdopodobne, że *vivas* to interpolacja.

5–13 Odniesienie do przyjętej w dramacie (por. *Thy.* 137; 149–175) wersji mitu o karze Tantalą (inne wersje zob. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 30–34). Obraz cierpiącego męki głodu i pragnienia Tantalą oraz innych winowajców odbywających karę w Hadesie (Syzyfa, Iksjona, Tityosa) należy do topiki literackich przedstawień zaświatów (zob. dalej). Warto nadmienić, że za główną winę wymienionych postaci uchodzi zwykle jakiś występki wymierzony w bogów (zob. ad *Thy.* 6–7, 8, 9–12) i że sam Seneka przywołuje tych bohaterów z intencją satyryczną w *Apocolocyntosis* (14, 3–15, 1), gdzie również pojawia się kwestia zamiany ról między cierpiącymi winowajcami oraz wynalezienia nowej kary⁶⁰ i gdzie intencją autora wydaje się ośmieszenie mitologicznych narracji o nagrodach

57 BOYLE: 103–104.

58 Por. też CHAUMARTIN.

59 Nb. GIARDINA (2009) w miejsce *visas domos* wprowadza koniekturę *diras dapes*; FITCH – *invisas* w miejsce *visas*.

60 Na analogię tę zwraca też uwagę TARRANT (87), uznając jednak, że mamy tu do czynienia z kolejną realizacją obecnego w sztuce motywu nieładu – tj. nawet w zaświatach nie można liczyć na nienaruszalność ustalonego porządku.

i karach w zaświatach, życiu pośmiertnym oraz deifikacji władców⁶¹, w szczególności zaś koncepcji ładu, którego gwarantem mają być zaświaty konstruowane w odwołaniu do materii mitologicznej i wzorów instytucji ziemskich⁶². Gdzie indziej o postaciach tych Seneka wspomina, mając na celu napiętnowanie fikcyjnej narracji odpowiadającej za irracjonalny strach przed śmiercią (zob. ad *Thy.* 1–121, przyp. 17) – podobnie jak robi to Cynceron (*Tusc.* 1, 10–11), który posiłkuje się właśnie cytatem z tragedii (por. też np. *Sex. Em. Adv. math.* 1, 66–71). Według innego przedstawiciela tradycji sceptycznej, Lukrecjusza (3, 978–1023), kary Hadesowych więźniów (autor dodaje do tej grupy także Danaidy) to zalegoryzowane projekcje lęków doświadczanych przez winowajców na ziemi.

Jak wskazuje Tarrant⁶³, motyw winowajców cierpiących kary w świecie podziemnym obecny jest już u Homera (*Od.* 11, 576–600; mowa tu o Tityosie, Tantalu i Syzyfie). Fitch⁶⁴ przypomina, że do utwierdzenia przekonania o karach w zaświatach przyczyniły się m.in. mity propagowane przez samego Platona (zob. *Res* 330d–e oraz np. 614a–616b; *Phae.* 112e–114c; *Gorg.* 523a–526b). Boyle⁶⁵ wymienia kilka innych przykładów występowania motywu Hadesowych winowajców w literaturze: pojawia się on m.in. u Tibullusa (1, 3, 73–80) i Owidiusza (*Met.* 4, 457–463; 10, 41–44; *Ibis* 175–182), a także w dramatach samego Seneki – w *Herkulesie w szale* (750–759), *Medei* (744–749), *Fedrze* (1229–1237), *Agamemnonie* (15–21); poza tym również w pseudosenekjańskich *Herkulesie na Ojcie* (942–948; 1068–1082) i *Oktawii* (621–623). W *Agamemnonie* motyw ten jest elementem konstrukcji amplifikacji: duch Thyestes

61 Por. Paschalis, 2009: 203–214.

62 Tutaj rzymskich, por. Eden, 1984: 144–150.

63 TARRANT: 87.

64 Fitch, introd., ed., comm., 1987: 311.

65 BOYLE: 105.

odmalowuje grozę świata podziemnego, aby, podobnie jak w *Thyestesie*, jednocześnie wskazać, że większą grozę budzą zbrodnie członków jego rodu (Sen. Ag. 5–36). W *Medei* bohaterka wzywa winowajców z Tartaru, by porzucili miejsca kaźni i dopomogli jej w zemście; w *Fedrze* – aby swe kary scedowali na nią. Tutaj więc wspomniany motyw służy zintensyfikowaniu siły ekspresji. W *Herkulesie w szale* znajdujemy go natomiast w opowieści o wyprawie do świata podziemnego, której kontekst podważa wiarygodność relacji (por. ad *Thy.* 1–121, przyp. 18).

6–7 O Syzyfie. Według Pseudo-Apollodora (*Bibl.* 1, 9, 3; 3, 12, 6) Syzyf, syn Ajola, ojciec Glauka i dziad Bellerofonta, założyciel Efyry (późniejszego Koryntu), odbywał karę w zaświatach (wtaczał głaz pod górę), ponieważ wyjawił Asopowi (bóg rzeczny), że porywaczem jego córki Ajginy był Dzeus. Asopos oskarżył Dzeusa o gwałt, ten jednak pozbył się go, zaś Ajginę uprowadził na wyspę, nazwaną później od jej imienia, i tam spółdził z nią Ajakosa, późniejszego sędziego w zaświatach. Wersję tę przekazują także Pausaniasz (2, 5, 1) i scholiasta Homera (Σ (D) Hom. *Il.* 1, 180). Ferekides (fr. 119: *FGrHist* 3: 92; por. Σ (D) Hom. *Il.* 6, 153) wyjaśnia specyfikę kary Syzyfa: Dzeus w odwecie za wskazanie Asopowi porywacza jego córki wysłał do Syzyfa Thanatosa. Syzyf przechytrzył go i spętał; od tej pory nikt nie umierał, dopóki Thanatosa nie uwolnił Ares. Syzyf jednak ponownie wykazał się sprytem – przed zstąpieniem do Hadesu nakłonił żonę, żeby nie wyprawiała mu uroczystości pogrzebowych. Został więc wypuszczony w celu upomnienia połowicy, a wówczas umknął do Koryntu i mieszkał tam do czasu, aż umarł ze starości. Stąd, gdy po raz kolejny trafił do świata podziemnego, otrzymał do toczenia kamień – co miało uniemożliwić mu powtórny ucieczkę. Niektóre elementy tej wersji mitu pojawiają się u Alkajosa (*Alcaeus* 38A: *GL* 1, s. 252) oraz Theognisa (702–712: West, s. 208); na niej też mogły opierać się sztuki ateńskich dramaturgów. Zachowało się kilka fragmentów autorstwa Ajschylosa (zob. *TGF* 3,

s. 337–341), co do których nie wiemy, czy pochodzą z tragedii, czy z dramatu satyrowego, i czy ich źródłem były dwie sztuki, czy jedna, odnotowana pod dwoma tytułami: Σίσυφος δραπέτης ('Syzyf uciekinier') oraz Σίσυφος πετροκυλιστής ('Syzyf toczący kamień'). Utwory zatytułowane *Sisyphus* mieli też napisać m.in. Sofokles (zob. *TGF* 4, s. 415; nie znamy gatunku), Eurypides (zob. *TGF* 5, 2, s. 657–659; dramat satyrowy) i Kritias (*TGF* 1, s. 180–182; prawdopodobnie dramat satyrowy), o ile temu ostatniemu nie przypisano błędnie sztuki Eurypidesa. Jako autorów sztuk o Syzyfie wymienia się poza tym Apollodora Geloosa (zob. *Suid.* 3405, s.v. Ἀπολλόδωρος Γελάος; komedia) oraz Pomponiusza (zob. Porphyrio *Hor. Ars* 221; dramat satyrowy). Mīt o Syzyfie wydaje się zatem najczęściej mało „tragiczny” – choć Arystoteles (*Poet.* 1456a2–3) zdaje się sugerować, że fabuła ta mogła być wykorzystywana także w tragedii. Bardziej „tragiczna” jej wersja zachowała się w streszczeniu Hygina. Według mitografa (*Hyg. Fab.* 60) Syzyf odbywał karę w zaświatach z powodu *impietas*. Z kontekstu wynika, że termin ten mógł określać jego postawę względem brata, Salmoneusa: Syzyf, kierując się wyrocznią, zgwałcił bratanicę Tyro i spółdził z nią dzieci, aby zemścić się na bracie, zaś Tyro, dowiedziawszy się o wyroczni, zabiła swoje potomstwo⁶⁶.

8 O Iksjonie. W wersji Homeryckiej (*Il.* 14, 317–318) Dzeus spółdził z jego żoną Pejrithoosa. O karze Iksjona – został wpleciony w obracające się koło – wspomina jednak dopiero Pindar (*Pyth.* 2, 21–49). W jej ramach skazaniec miał również głosić, że za dobrodziejstwa należy się odwdzięczać. Mogła zaś ona zostać nałożona za dwa występki: zgładzenie podstępem członka rodziny (Iksjon zamordował teścia; po tej zbrodni nikt nie chciał oczyścić zabójcy i uczynił to dopiero Dzeus, który otworzył przed nim swoją niebieską siedzibę) lub stosunek

66 Por. Gantz, 1993: 173–176.

z Herą, do której Iksjon zapałał szalonym pożądaniem. W rzeczywistości jednak podsunęto mu widmo Hery stworzone przez Dzeusa, zaś potomkami z tego związku mieli być Centaurowie (zob. np. Σ Pind. *Pyth.* 2, 40b). Wiele szczegółów tej historii podaje też Diodor (4, 69, 3–5). Jak się przypuszcza, tematyka ta podjęta została w dwóch, należących być może do trylogii, sztukach Ajschylosa: jednej o tytule rekonstruowanym jako Περγαίβιδες (zob. *TGF* 3, s. 300–301; Iksjon władał Gortyną położoną w Perrajbii), drugiej zatytułowanej Ἰξίων (zob. *TGF* 3, s. 210–213). Do historii tej nawiązuje także Apollo w *Eumenidach*, pytając retorycznie, czy Dzeus mógł popełnić błąd, oczyszczając Iksjona (zob. Aesch. *Eu.* 717–718). Nie jest pewne, czy tragedię *Ixion* napisał też Sofokles (zob. *TGF* 4, s. 267). W jego *Filoktecie* (676–679) pojawia się natomiast wzmianka o karze Iksjona – wymierzonej przez Dzeusa za próbę znieważenia jego łoża. Wielu późniejszych autorów skupia się wyłącznie na owej historii z udziałem Hery, pomijając zabójstwo teścia, które również nigdzie nie jest wskazane jako właściwy powód kary Iksjona, por. Tib. 1, 3, 73–74; Ov. *Met.* 12, 504–506; Hyg. *Fab.* 62; Ps.-Apollod. *Epit.* 1, 20; Serv. *A.* 6, 286; G. 3, 38 (nb. Serwiusz zalicza Iksjona właśnie do grona zbrodniarzy, których występki uderzały w bogów: Salmoneusa, Mezentiusa i Tityosa – *A.* 4, 696); Σ Hom. *Od.* 21, 303. Pełną historię, czasem z niewielkimi różnicami, przywołują np. scholiaści *Iliady* (Σ (D) Hom. *Il.* 1, 268), *Fenicjanek* (Σ Eur. *Phoe.* 1185), Apoloniosa z Rodos (Σ Apoll. Rhod. 3, 62). Istnieje poza tym odosobniona wersja mitu (zob. *Anth. Gr.* 3, 12), zgodnie z którą Iksjon zabił Forbasa i Polymelosa w odwecie za zabójstwo swojej matki⁶⁷.

9–12 O Tityosie. Homer (*Od.* 11, 576–581) nazywa go synem Ziemi. Jego wina polegała na usiłowaniu zgwałcenia Leto, kochanki Dzeusa; za karę w Hadesie dwa sępy wyszarpywały mu wątrobę. Zgodnie

67 Por. Gantz, 1993: 718–721.

z objaśnieniami Ferekidesa (fr. 55–56: *FGrHist* 3: 76–77; por. też Ps.-Hes. *Cat.* 45) matką Tityosa była Elara, natomiast ojcem Dzeus. Ukrył on pod ziemią ciężarną kochankę w obawie przed zazdrością Hery, zaś później ziemia wydała na świat Tityosa – stąd uchodził za syna Ziemi. Ferekides podaje też, że Tityosa zabili Artemida i Apollo, dzieci Leto i Dzeusa (według Pindara zabiła go Artemida – *Pyth.* 4, 90–92)⁶⁸. Podobną wersję przekazuje m.in. Apollonios z Rodos (1, 759–762) i Pseudo-Apollodor (*Bibl.* 1, 4, 1). Według Hygina (*Fab.* 55) to Junona nakłoniła Tityosa do napaśtowania Leto, zabił go (piorunem) sam Jowisz, zaś w Tartarze wątrobę wyjadał mu węż. Szczegółowo o karze Tityosa polegającej na wydziołbywaniu przez (jednego) sępa odrastającej wątroby pisze m.in. Wergiliusz (*A.* 6, 598–600). [...] *atras* [...] *aves* [...] *recenti* [...] *monstro* [...] – liczba sępów w różnych wersjach mitu różni się (por. wcześniej). Seneka może tu mówić o ptakach w liczbie mnogiej, wzorem np. Homera (por. wcześniej), Propercjusza (2, 20, 31) i Owidiusza (*Ibis* 194), a liczby pojedynczej (*recenti monstro*) używa synekdochicznie⁶⁹. Może też mówić o jednym ptaku, zaś wyrażenie *atras aves* odnosiłoby się wówczas do sępa powracającego⁷⁰.

13 Jak wskazują Tarrant i Boyle⁷¹, czasownik *transcribere* może być tu użyty w identycznym znaczeniu jak w *Ibisie* Owidiusza (189), gdzie Ajakos ma „przenieść” kary innych winowajców w Hadesie (Syzyfa, Iksjona, Tantara i Tityosa) na obiekt klątwy (por. *In te transcribet veterum tormenta reorum*; literalnie: ‘na ciebie przeniesie męki dawnych winowajców’). Serwiusz (*A.* 5, 750) objaśnia *transcribere* jako termin techniczny, oznaczający „przepisywanie” obywateli do rejestrów w koloniach.

68 Por. Gantz, 1993: 39.

69 Podobnie przyjmuje TARRANT: 89.

70 Zob. też BOYLE: 106–107.

71 TARRANT: 89; BOYLE: 107. Podobnie Hinds, 2011: 49–53.

13–15 Słowa te mogą mieć związek nie tylko z sygnalizowaną wcześniej (*Thy.* 1–4) niewiedzą Tantalą na temat tego, kto wydobywa go z podziemi i przydziela nową karę⁷², ale także z różnicami w tradycji dotyczącej sędziego w zaświatach. Mówi ona o czterech sędziach – Triptolemie, Ajaku oraz braciach Minosie i Radamancie (por. Plat. *Apol.* 41a; Cic. *Tusc.* 1, 98), albo tylko trzech, z pominięciem Triptolema (tak np. Demosth. *Cor.* 127; Sen. *Her. f.* 731–734). W *Gorgiaszu* również jest mowa o trzech sędziach: Radamantowi przysługuje sądenie zmarłych Azjatów, Ajakowi Europejczyków, zaś Minosowi oddaje się głos decydujący w przypadkach spornych (Plat. *Gorg.* 523e–524a). U Wergiliusza (*A.* 6, 566–568) to Radamanthos karze winowajców; podobnie u Siliusza Italika, choć sami władcy mają za sędziego pana podziemi (por. Sil. 13, 543–544 i 601–602). Isokrates (*Ev.* 15) z kolei wspomina Ajaka jako czciogodnego towarzysza Plutona i Kory w zaświatach; według Pseudo-Apollodora (3, 12, 6) trzyma on klucze do Hadesu (por. także Aristoph. *Ran.* 464–478). O Ajaku sprawującym sądy w podziemiach wspomina też Horacy (*Carm.* 2, 13, 22) i sam Seneka w *Apocolocyntosis* (14–15), gdzie Ajakos sądzi Klaudiusza. U Stacjusza (*Th.* 8, 21–29) głównym sędzią jest „władca Erebu” (*dux Erebi*), któremu towarzyszy Minos wraz z bratem. *quisquis* – Boyle⁷³ zestawia m.in. z: *sequimur te, sancte deorum, / quisquis es [...]* (Verg. *A.* 4, 576–577; ‘Posłuszni jesteśmy, święty boże, kimkolwiek jesteś [...]’); *Quisquis deorum [...]* (Sen. *Oed.* 248; ‘Jeśli jakiś bóg [...]’). Por. też Sen. *Ag.* 519–520 oraz przykłady podane przez Tarranta⁷⁴.

14–15 „[...] zmarłym nowe / [...] męki”, *nova / supplicia functis* – *nova* tu zarówno w znaczeniu ‘nowe’ (inne niż dotychczas), jak i ‘wymyślne’, ‘niezwykłe’, ‘bez precedensu’. Jak wskazuje Boyle⁷⁵,

72 Por. TARRANT: 89; BOYLE: 108.

73 BOYLE: 108.

74 Tarrant, ed., comm., 2004: 274.

75 BOYLE: 108.

epitet ten u Seneki miewa zabarwienie ironiczne, por. np. „Wynalazła wyrodka – to niech wynajdzie coś znowu na mą karę”⁷⁶; „Natura sama sobie dyktuje nowe prawa”⁷⁷; por. też *Tro.* 900; *Med.* 743; 894; *Oed.* 894.

15–18 [...] *adde, si quid ad poenas potest; / quod ipse custos carceris diri horreat, / quod maestus Acheron paveat, ad cuius metum / nos quoque tremamus, quaere.* Manuskrypty podają zgodną lekcję *adde* (EMNFA). E (tutaj wers 18 jest podzielony: *nos quoque tremamus / quare iam nostra subit*) przekazuje *quare*; być może podobnie FNA (zapis z abrewiacją pozostawia wątpliwości); M – *quasi*. Ze względu na długie *-e quare* wydaje się jednak nieprawdopodobne; literowa pomyłka w tym miejscu mogła wynikać z niewyraźnego zapisu. Wiarygodne wydaje się *quaere* – po raz pierwszy takie odczytanie pojawia się u Badiusa⁷⁸. Poza tym EF podają lekcję *potest*; AMN – *potes*. Ta ostatnia, łatwiejsza (por. *ad illam celeritatem adde etiam si quid potes* – Cic. *Att.* 44 (2, 24), 1; ‘Nawet bądź szybszy, jeśli zdołasz’; [...] *adde, si quid vis* [...] – Cic. *Att.* 125 (7, 2), 3; ‘[...] dodaj, jeśli chcesz [...]’), może być interpolacją. Obecnie wydawcy⁷⁹ akceptują *potest*, jednak łącznie z koniekturą GRONOVIIUSA: *addi* zamiast *adde*. Jej wprowadzenie i podporządkowanie zdania w *Thy.* 15 czasownikowi *quaere* jest jednak zbędne – dwa zdania z imperatiwem mają bardziej emfaticzny charakter i lepiej harmonizują z silnie emocjonalną w tym miejscu wypowiedzią bohatera. Warto też zauważyć, że zdanie z trudniejszą lekcją *potest* jest bardziej efektowne stylistycznie jako zakładające elipsę oczywistego tu czasownika – *adde, si quid ad poenas potest addi*.

76 *novos / commenta partus, supplicis eadem meis / novetur* – Sen. *Oed.* 943–945.

77 *ipsa se in leges novas / natura vertit* – Sen. *Phoe.* 84–85.

78 BADIUS ASCENSIVS; podobnie TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

79 TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

16 O Cerberze, gdzie indziej u Seneki nazwanym „stróżem Styks” (*custos Stygis* – Ag. 13), „stróżem cienistego państwa” (*custos opaci regni* – *Her. f.* 809), „stróżem nieprzyjaznej bramy” (*custos non facili ostio* – *Tro.* 404). O Cerberze jako okrutnym potworze, potomku Echidny i Tyfona, po raz pierwszy wspomina Hezjod (*Th.* 310–312). Podobnie zestawia Boyle⁸⁰.

17 Acheron to jedna z trzech lub czterech mitycznych rzek świata podziemnego, obok Kokytu i Pyriflegethonu (zob. np. Cic. *N.D.* 3, 43; Epictet. *Diatr.* 3, 13, 15), a także Styks (zob. np. Plat. *Phae.* 112e–113c). Siliusz Italik opisuje Acheron jako najstraszliwszą ze wszystkich podziemnych „rzek” – bagno wypełnione ropą lub jadem oraz zmarzniętym żwirem; inne to: Kokytos, rwąca rzeka czarnej krwi; Flegethon, rzeka ognia; Styks, dymiące bagna smoły i siarki (Sil. 13, 563–573)⁸¹. Tutaj albo jako metonimia świata podziemnego (tak przyjmuje Boyle⁸²), albo w odniesieniu do wspomnianej złej sławy Acherontu.

18 „[...] nawet nas”, [...] *nos quoque* [...] – Tarrant i Boyle⁸³ uznają, że Tantal mówi tu o sobie. Jednak bardziej prawdopodobne wydaje się, że zdanie to wprowadza ustęp *Thy.* 18–20. Mówiąc *nos*, Tantal myśli raczej o swoich bardziej niż on sam występnych potomkach, których miałyby odstraszyć perspektywa kar w zaświatach (por. także *Thy.* 21–22).

18–23 O potomkach Tantara, zapewne o Atreusie i Thyestesie, lecz niekoniecznie także o Ajgisthosie, Agamemnonie, Orestesie czy Elektrze – jak arbitralnie przyjmują Tarrant i Boyle⁸⁴. Raczej należałoby tę frazę odnieść w pierwszej kolejności do Pelopsa (więcej o jego

80 BOYLE: 109.

81 Por. także Pease, ed., comm., 1955–1958: 1060.

82 BOYLE: 109.

83 TARRANT: 89; BOYLE: 109.

84 TARRANT: 90; BOYLE: 110.

występkach zob. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 31–32, 37, 41, 43), wspomnianego w I pieśni chóru (*Thy.* 136–142) oraz w opisie pałacu Atreusa i sanktuarium – miejsca kultu zbrodniczych przodków władcy (*Thy.* 659–661).

20 „[...] wszelkie granice przejdzie”, [...] *inausa audeat* – w oryg. *adnominatio* (por. *Rhet. Her.* 4, 29–31); bardziej literalnie: ‘poważy się na rzeczy, na które dotąd się nie poważono’.

22 „[...] dom Pelopsa [...]”, [...] *Pelopea domo* [...] – niekoniecznie tylko w odniesieniu do pałacu królewskiego (jak sądzi Boyle⁸⁵), ale także metonimicznie w znaczeniu ‘rodu Pelopsa’; podobnie w *Sen. Ag.* 165. Na temat Pelopsa zob. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 27–47.

23 Minos – zob. ad *Thy.* 13–15.

23–67 W wypowiedzi Furii można wyodrębnić dwa ustępy. W pierwszym (23–46) domaga się, aby Tantal doprowadził potomków do zbrodni. Odbiorca może doszukiwać się tu aluzji do różnych historii w rodzie Tantara, lecz ogólnikowość i nasycenie topiką literacką wykluczają jednoznaczną identyfikację. W drugim (46–67) Furia wyraźnie skupia się na konflikcie między Atreusem i Thyestesem, wskazując incydent bezpośrednio motywujący Atreusa do działania (*stuprum* – umożliwiający Thyestesowi przejęcie władzy, por. *Thy.* 222–236) oraz zdarzenia objęte akcją dramatyczną (świętowanie z okazji powrotu Thyestesza, morderstwo dzieci i uczta). Podział tego ustępu u Boyle’a⁸⁶ – 23–48; 48–57; 57–67 – budzi wątpliwości ze względu na włączenie wspomnianej wzmianki o *stuprum* do ustępu, gdzie mowa o innych wydarzeniach, przeszłych lub przyszłych w stosunku do czasu akcji, najczęściej trudnych do jednoznacznej identyfikacji (por. ad *Thy.* 25–26; 31; 31–32; 32–39; 33–36; 40–41; 41–42; 42–46).

85 BOYLE: 111.

86 BOYLE: 112.

23–46 Jak odnotowują Tarrant i Boyle⁸⁷, wizja Furii jest zbieżna z Owidiuszowym topicznym opisem wieku żelaznego, cytowanym i parafrazowanym przez Senekę w *De ira* oraz *De beneficiis*, a także z uniwersalizującą deskrypcją Seneki, poprzedzającą bezpośrednio Owidiuszowy cytat i podporządkowaną wezwaniu do zapanowania nad gniewem – por. Sen. *Ira* 2, 9, 1–2 i Ov. *Met.* 1, 144–148 oraz Sen. *Ben.* 5, 15, 3. Por. również z deskrypcją wieku zepsucia u Hezjoda (*Op.* 182–196), upadkiem obyczajów, począwszy od wieku złotego do brązowego, u Aratosa (*Phaen.* 96–136) oraz innymi deskrypcjami moralnej dekadencji po złotym wieku: Hor. *Carm.* 3, 6, 17–48; Tib. 1, 3, 35–50; Ov. *Am.* 3, 8, 35–64; *Met.* 15, 86–142.

24 Penaty – rzymskie bóstwa opiekuńcze ludzi i domostw. Utożsamiano je m.in. z Neptunem i Apollinem jako budowniczymi trojańskich murów albo z bóstwami przywiezionymi przez Dardanosa z Samotraki do Frygii, a przez Eneasza z Frygii do Italii; także z bóstwami dobrymi i potężnymi, obdarzającymi ludzi życiem, ciałem i rozumem – Jowiszem, Junoną i Minerwą, a ponadto Westą (zob. Macr. *Sat.* 3, 4, 6–13; częściowo podobnie Serv. *A.* 1, 378). Cynceron (*N.D.* 2, 68), który również podkreśla związek Penatów i Westy, nazwę Penatów wyprowadza od *penus* ('żywność', 'zapasy') albo od *penitus* (ponieważ przebywają 'w głębi'). Ze względu na opiekuńcze funkcje Penatów ich imienia używano często jako metonimii w znaczeniu 'dom rodzinny' – w zbliżonym sensie, mianowicie: 'domu'/'rodu' albo też 'charakteru rodowego', mogło pojawić się tutaj.

25–32 Ustęp stopicyzowany, por. „Wszędzie pełno zbrodni i wypaczeń; ludzie pozwalają sobie na zbyt wiele, by mógł temu zaradzić system kar; trwają wielkie zawody w niegodziwości. Z dnia na dzień zwiększa się głód występku, przyzwoitość – zmniejsza. Gdzie

87 TARRANT: 93; BOYLE: 112, 119, por. też 157.

nie spojrzysz, tam mości się żądza, przegnawszy wzgląd na dobro i na sprawiedliwość. Zbrodnia się już nie kryje – dokonuje się jawnie, zaś niegodziwość do tego stopnia stała się powszechna i króluje we wszystkich sercach, że nie tyle rzadko napotykasz prawych, ile ich nie uświadczysz”⁸⁸; „Ojcowie gorsi od dziadów, my, niegodziwi, jeszcze bardziej występne spłodzimy dzieci”⁸⁹; por. też *Ov. Met.* 15, 111; *Sen. Her. f.* 206–209; *Med.* 474. Podobnie zestawia Boyle⁹⁰.

25–26 „[...] i na zmianę / chwytają za miecz”, [...] *et alterna vice / stringatur ensis* – słowa te można ewentualnie odnieść do tematu opracowanego w Senecjańskim *Agamemnonie*, lecz raczej nie w *Thyestesie* (nigdzie nie znajdujemy potwierdzenia, że Thyestes godził na życie brata) – przy takim spektrum odniesień pozostaje Boyle⁹¹. Być może bardziej zasadne byłoby upatrywanie tu aluzji do klątwy, którą, zgodnie z jedną z wersji mitu, Pelops rzucił na swoich synów jako morderców przyrodniego brata Chrysippa (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 35) – jednak topiczny charakter tego miejsca nasuwa wątpliwości, czy w istocie mowa tu o zdarzeniu konkretnym.

31 „[...] mnoży [...]”, [...] *nec unum in uno* – literalnie: ‘i to nie jedno w jednym’. Boyle⁹² zwraca uwagę na niejasność proroctwa/wezwania, uznając, że można je odnieść do liczby zamordowanych bratanków

88 *omnia sceleribus ac vitiis plena sunt; plus committitur quam quod possit coercionem sanari; certatur ingenti quidem nequitiae certamine. Maior cotidie peccandi cupiditas, minor verecundia est; expulso melioris aequiorisque respectu quocumque visum est libido se impingit, nec furtiva iam scelera sunt: praeter oculos eunt, adeoque in publicam missa nequitia est et in omnium pectoribus evaluit ut innocentia non rara sed nulla sit* – *Sen. Ira* 2, 9, 1.

89 *aetas parentum peior avis tulit / nos nequiores, mox daturos / progeniem vitiosorem* – *Hor. Carm.* 3, 6, 46–48.

90 BOYLE: 116–117.

91 BOYLE: 114.

92 BOYLE: 117.

Atreusa, do poćwiartowania ich zwłok albo do występków Thyestesesa – uwiedzenia żony Atreusa, zjedzenia dzieci, incestu. Jednak, pominiawszy znów kwestię ogólności tego miejsca i jego możliwego zastosowania w celu uwiarygodnienia szaleństwa Furii, nie ma powodów, by nie odczytać tu aluzji np. do podwójnej zbrodni Pelopsa (doprowadzenia do śmierci teścia oraz zdrady i zabicia współnika), o której pamięć pielęgnuje Atreus (por. *Thy.* 659–662).

31–32 „[...] i karane – rośnie”, [...] *dumque punitur scelus, / crescat* – słowa pozwalające się odnieść np. do wspomnianego wcześniej (ad *Thy.* 25–26) epizodu klątwy Pelopsa albo też do planowanej zbrodni Atreusa, którą on sam uznaje za karę wymierzoną Thyestesowi (por. *Thy.* 1052–1053).

32–39 Tarrant i Boyle⁹³ łączą tę wzmiankę o wygnaniu z tematem walki o władzę między Atreusem i Thyestesem, rozpoczętej uwiedzeniem Aerope i kradzieżą złotego runa. W konsekwencji tego uznają, że *Thy.* 37–39 odnoszą się do wygnania Thyestesesa i jego powrotu, po którym nastąpią kolejne zbrodnie, albo też do późniejszego powrotu Ajgisthosa; Boyle⁹⁴ zakłada również, że główną ze wspomnianych zbrodni będzie uczta, w której mają udział obydwaj bracia. Zbrodnia Thyestesesa jako uczestnika uczty wyprawionej przez Atreusa jest jednak dyskusyjna; w utworze brak także innych wyraźnych odniesień do kazirodztwa, którego Thyestes miałby się dopuścić, aby spłodzić Ajgisthosa i zemścić się na bracie. Nawiązanie do takiej wersji mitu pojawia się wprawdzie w Senecjańskim *Agamemnonie*, jednak nie należałoby tej okoliczności przeceniać. Tragediopisarze, opracowując powiązane ze sobą tematy, każdorazowo mogli sięgać po alternatywną materię fabularną – jak robi to Seneka w *Edypie* i *Kobietach fenickich* (por. też

93 TARRANT: 39, 92; BOYLE: 117–119.

94 BOYLE: 119.

Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka, passim). Poza tym cały ustęp *Thy.* 32–39 pozwala też odnieść się do zdarzeń poprzedzających konflikt między Atreusem i Thyestesem. Słowa o wygnaniu braci i ich powrocie, niepewnym losie domu i władzy przechodzącej w różne ręce, a także zbrodniach dokonanych przed wygnaniem i po powrocie do ojczyzny mogą być aluzją do wersji mitu, zgodnie z którą Pelops wypędził Atreusa i Thyestesa po zamordowaniu Chrysippa, ci zaś po śmierci Pelopsa, obcej interwencji i orzeczeniu wyroczni powrócili do ojczyzny i zaczęli rywalizować o władzę (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 38). Zob. też ad *Thy.* 1–121, przyp. 38.

33–36 Aluzyjny potencjał tego miejsca jest niepewny – zmienność fortuny to oczywisty topos, do którego sam Seneka odwołuje się wielokrotnie w dramatach, por. np. *Sen. Tro.* 1–4; 263–266; *Oed.* 909–910; *Ag.* 57–107; *Phae.* 1123–1143, i pismach filozoficznych, por. np. „Panuje zupełny pokój, a tu wszczynają się wojnę; co miało wzmacniać poczucie bezpieczeństwa, budzi strach; przyjaciel okazuje nieprzyjaźń, sprzymierzeniec staje się wrogiem. Letnia piękna pogoda nagle zmienia się w nawałnicę gorszą od zimowej”⁹⁵; „Nikomu fortuna tak nie sprzyja, żeby nie groziła mu tyleż, co odpuszczała”⁹⁶; por. też *Brev.* 17, 4.

38–39 „[...] **nienawistni wszystkim tak, / jak samym sobie**”, [...] *tam inuisi omnibus / quam sibi* – drugi człon porównania można rozumieć jako ‘dla siebie nawzajem’ (por. np. *Thy.* 240–241; 412; 476–482) albo też ‘dla siebie samych’, co jednak – wbrew sugestii Boyle’a⁹⁷ – w tym kontekście wydaje się nieadekwatne, albowiem Atreus w ogóle nie przejawia tu skłonności do autokrytyki.

95 *Bellum in media pace consurgit et auxilia securitatis in metum transeunt: ex amico <fit> inimicus, hostis ex socio. In subitas tempestates hibernisque maiores agitur aestiva tranquillitas* – Ep. 91, 5.

96 *neminem eo fortuna provexit ut non tantum illi minaretur quantum permiserat* – Ep. 4, 7.

97 BOYLE: 119.

39 „Niech gniew pozbędzie się hamulców”, *nilhil sit ira, quod vetitum putet* – bardziej literalnie: ‘niechaj nie będzie niczego, co gniew uznałby za zakazane’. Miejsce sentencjonalne, por. „Do tego stopnia zbrodnia nie zna hamulców”⁹⁸; „Gotów na wszystko, rodzaj ludzki rzucił się łamać zakazy”⁹⁹.

40–41 Miejsce topiczne i o charakterze sentencjonalnym, por. przywołana wcześniej deskrypcja wieku upadku: „Brat zabija brata, a syn rodzica [...], wyrodne matki mordują własne dzieci”¹⁰⁰; upatrywanie tu aluzji do konkretnych zdarzeń wydaje się zbędne. Natomiast według Boyle’a¹⁰¹ pojawiają się tutaj potencjalne odniesienia do: 1) konfliktu między Atreusem i Thyestesem; 2) obaw Atreusa, niepewnego swego ojcostwa; 3) obaw Thyestesa przed pożąrtymi dziećmi; 4) strachu Klytajmestry przed Orestesem; 5) obaw synów Thyestesa (włącznie z Ajgithosem – Boyle odwołuje się do ustępu: *Sen. Ag.* 48–52; 226–233) przed ojcem. Tarrant¹⁰² uznaje, że wzmianka o strachu dziecka przed ojcem może odnosić się do Pelopsa i Tantala, zaś o strachu rodzica przed dzieckiem – do Thyestesa i Ajgithosa w wersji mitu opracowanej przez Hygina (*Fab.* 88; por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 42). Warto podkreślić, że niektóre z tych przypuszczeń mają słabe podstawy, łącznie osłabiając hipotezę o kryjących się w omawianym ustępie aluzjach. Jeśli chodzi o jeden z tropów Tarranta, historia przywołana przez Hygina ma jednak szczęśliwe zakończenie, co osłabiałoby apokaliptyczny wymiar wizji Furii. Hipoteza Boyle’a dotycząca niepewności Atreusa w kwestii ojcostwa zakładałaby brak symetrii

98 *vetitum est adeo sceleri nihil* – *Ov. Met.* 5, 273.

99 *audax omnia perpeti / gens humana ruit per vetitum nefas* – *Hor. Carm.* 1, 3, 25–26.

100 *a fratre frater, dextera gnati parens / cecidit, [...] / perimuntque fetus impiae matres suos* – *Sen. Phae.* 555–557.

101 BOYLE: 120.

102 TARRANT: 93.

między frazami *fratrem expavescat frater* oraz [...] *gnatusque [expavescat] patrem* z jednej strony, a *gnatum [expavescat] parens* – z drugiej. Założenie, że synowie Thyestesa powinni bać się ojca, nie zaś swego stryja, wydaje się nieprzemyślane. Ze słów Ajgisthosa w *Agamemnonie* wynika też raczej, że syn Thyestesa obawia się przypisanej mu roli, nie zaś samego ojca. Stwierdzenie, że Furia mówi o strachu Thyestesa przed pozartymi dziećmi, byłoby ewentualnie umiarkowanie sensowne, gdyby utożsamić Furię z projekcją śniącego Atreusa (por. jego późniejsze słowa: „A ja się na dzieci twe zdaję, by cię ukarały” – *Thy.* 1112).

41–42 Miejsce (jak wcześniej) topiczne, którego aluzyjny potencjał jest wątpliwy. Według Boyle’a¹⁰³ pojawiają się tu potencjalne odniesienia: 1) do śmierci synów Thyestesa zamordowanych przez Atreusa, ale również śmierci Agamemnona i Ajgisthosa; 2) do pochodzenia Ajgisthosa z kazirodczego związku lub w ogóle do potomstwa zrodzonego, aby czynić zło. Tarrant i Fitch¹⁰⁴ frazę: „[...] potomstwo marnie ginie [...]”, woła jednoznacznie odnieść do synów Thyestesa zamordowanych przez Atreusa, zaś „[...] i jeszcze podlej przychodzi na świat” – do narodzin Ajgisthosa. Warto tu dodać, że każde z omawianych zdań można potraktować jako aluzję do dzieci Thyestesa – zabitych przez Atreusa, a spółzonych w efekcie *stuprum*. W utworze pojawia się sugestia, że po uwiedzeniu Aerope Thyestes przez pewien czas zasiadał na tronie, z kolei Atreus został wygnany (por. *Thy.* 222–223; 237). O matce zamordowanych Tantara, Plejsthenesa i trzeciego, najmłodszego dziecka nie ma tu wprawdzie żadnej wzmianki, jednak według niektórych źródeł była nią właśnie Aerope (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 39).

103 BOYLE: 120–121.

104 TARRANT: 93; FITCH, 2004b: 251.

Tarrant¹⁰⁵ zestawia poza tym z: (o Myrrze) „Nienawidzić rodzica – zbrodnia. Ta miłość jest zbrodnią od nienawiści gorszą”¹⁰⁶ oraz (o potomstwie Medei) „[...] źle poczętych dzieciach, zabitych jeszcze gorzej”¹⁰⁷. Similia te jednak warto uzupełnić o przykład z *Edypa* Seneki (Duch Lajosa o Edypie): „[...] a przecież ojciec z niego gorszy / niż syn [...]”¹⁰⁸ – gdzie *peior*, podobnie jak tutaj *peius*, niekoniecznie służy stopniowaniu oceny, a raczej wzmocnieniu ekspresji.

42–46 Tarrant¹⁰⁹ słowa te odnosi potencjalnie do: 1) zdrady Aerope, która pomogła Thyestesowi w przejęciu władzy (por. *Thy.* 234–235), lub zamachu Klytajmestry (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 28–29, 36); 2) wojny trojańskiej, ewentualnie zdarzeń, które nastąpiły bezpośrednio po uczcie¹¹⁰; 3) Agamemnona jako zwycięzcy (por. o Agamemnonie: „[...] wódz [...] wodzów [...]”¹¹¹, pożądającym Bryzeidy i Kassandry, por. też np. *Hor. Carm.* 2, 4, 7–8; *Ov. Am.* 1, 9, 37–38). Fitch¹¹² frazę: „Niech zła żona / czyha na męża [...]”, uznaje za aluzję do Klytajmestry, zaś „[...] wojny przynoszą się za morze [...]” *etc.* – do wojny trojańskiej. Odniesienia te są jednak względne – cały ustęp (por. też ad *Thy.* 23–46 i dalej) skonstruowany jest z wyobrażeń topicznych dla deskrypcji wieku żelaznego/epoki skrajnej deprawacji. Można tu wskazać następujące

105 TARRANT: 93.

106 *scelus est odisse parentem; / hic amor est odio maius scelus* – *Ov. Met.* 10, 314–315.

107 [...] *male conceptos partus peiusque necatos* – *Manil.* 3, 13.

108 [...] *sed tamen peior parens / quam gnatus* [...] – *Oed.* 636–637.

109 TARRANT: 94.

110 BOYLE (121) odrzuca tę możliwość, jednak *bella* mogłyby tu mieć znaczenie ‘konflikt rodowy’ i dotyczyć np. wyprawy Thyestesa do Delf, skąd uprowadzili go wysłani przez Atreusa Agamemnon i Menelaos – por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 42.

111 [...] *ductor* [...] *ducum* [...] – *Sen. Ag.* 39.

112 Fitch, 2004b: 251.

szczególne *similia*: „[...] mąż mieczem powalony żony [...]”¹¹³; „Mąż na życie czyha żony, ona – na męża”¹¹⁴; „I wszystkie ziemie przełana zrosiła krew [...]”¹¹⁵; „[...] ziemie zbroczone rzezią ostatnia z niebian opuściła [...]”¹¹⁶; „Obsesja bezwzględного zysku i zgubny gniew, i żądza rozpalonych serc zerwały pokój”¹¹⁷; „Wówczas pojawia się żądza, wielkiej fortuny dróżka”¹¹⁸; „Przepadły wstyd, prawda, wierność; miejsce ich zajęły [...] i zbrodnicza namiętność posiadania”¹¹⁹. Jednak również we frazie: „[...] wojny przeniosą się za morze [...]”, łatwo dostrzec połączenie dwóch kolejnych *toposów* ery upadku – jako epoki, w której po raz pierwszy, właśnie pod wpływem żądzy, chwycono za broń i sforsowano morze, por. „Jeszcze ufne tratwy nie przecięły mór; każdy znał tylko swoje wody; miasta się wielkim nie otaczały murem i armią baszt; żołnierz ręki nie sposobiał do dzikiego boju [...]”¹²⁰ i „Żeglarz jeszcze nieznanym wiatrom powierzał żagle [...]. I już zgubne żelazo przyszło i jeszcze gorsze złoto; przyszła wojna [...]”¹²¹.

113 [...] *maritus coniugis ferro iacet* [...] – Sen. *Phae.* 556.

114 *imminet exitio vir coniugis, illa mariti* – Ov. *Met.* 1, 146.

115 *hinc terras cruor / infecit omnis fusus* [...] – Sen. *Phae.* 551–552.

116 [...] *caede madentes / ultima caelestum terras* [...] *reliquit* – Ov. *Met.* 1, 149–150.

117 *Rupere foedus impius lucri furor / et ira praeceps quaeque succensas agit / libido mentes* – Sen. *Phae.* 540–542.

118 *tunc illa magnae dira fortunae comes / subit libido* – Sen. *Phae.* 206–207; wyjątkowo nie w kontekście opisu wieku deprawacji.

119 *fugere pudor verumque fidesque, / in quorum subiere locum [...]* *et amor sceleratus habendi* – Ov. *Met.* 1, 129–131. Por. też: TARRANT: 94; BOYLE: 121–122.

120 *nondum secabant credulae pontum rates: / sua quisque norat maria; non vasto aggere / crebraque turre cinxerant urbes latus; / non arma saeva miles aptabat manu* [...] – Sen. *Phae.* 530–533.

121 *vela dabat ventis (nec adhuc bene noverat illos) / navita. [...]* *iamque nocens ferrum ferroque nocentius aurum / prodierat; prodit bellum* [...] – Ov. *Met.* 132–142.

46–67 W ustępie tym pojawia się wiele myśli zbieżnych z tokiem rozumowania Atreusa (por. *Thy.* 193–280). Por. „Zhańbienie brata / ma być najbliższą z domowych krzywd” (*Thy.* 46–47) oraz „Nie pomścisz zbrodni, / póki jej nie przyćmisz” (*Thy.* 195–196); „Niech zginą / zacność, lojalność i zasady” (*Thy.* 47–48) oraz „Świętość, szacunek, lojalność / są dobre dla szaraków” (*Thy.* 217–218); „Precz – jeśli u nas w domu kiedykolwiek były / względy dla rodziny!” (*Thy.* 249–250).

46–47 Furia przechodzi do zapowiedzi zemsty Atreusa. Podobnie jak BOYLE i CHAUMARTIN akceptują lekcję manuskryptów *fratris* ('brata'); niektórzy wydawcy¹²² zastępują ją koniekturą BENTLEYA: *facinus* ('występek'). Fitch¹²³ wprowadza dodatkowo zmianę (przenosi *Thy.* 46b–48a po 43a), aby upodobnić ustęp do parafrazowanego miejsca u Owidiusza (por. *Ov. Met.* 1, 144–151), gdzie najpierw wspomina się o poszczególnych zbrodniach, następnie o występkach na ziemi, a później o zagrożeniu nieba. Wprowadziwszy tę zmianę, woli odnieść *Thy.* 46–47 do *adulterium* Klytajmestry, a w konsekwencji jest zmuszony zamienić *fratris* na *facinus*. Zgodzę się z Boyle'em¹²⁴, że uzasadnienie Fitcha nie przekonuje. Dodam, że Seneka w *Fedrze* (551–558) nawiązuje do tej samej tradycji – również nie naśladując kompozycji Owidiusza. Ponadto uwaga o anomaliiach kosmicznych przedstawionych jako skutek zbrodni w rodzie Pelopidów także nie jest upodobniona do Owidiuszowej wzmianki o zagrożeniu nieba przez Gigantów (ich szturm nie jest efektem uprzednich zbrodni). *impia* [...] *in domo* – *impia* tu w odniesieniu do pogwałcenia wartości objętych kategorią *pietas*. W ogólnym rozumieniu *pietas* zobowiązywała do wypełniania powinności względem ojczyzny, rodziców i innych krewnych, a także bogów,

122 TARRANT; ZWIERLEIN; FITCH; GIARDINA, 2009.

123 Fitch, 2004b: 251–252.

124 BOYLE: 123.

por. np. „*pietas*, która nakazuje wypełniać powinności względem ojczyzny albo rodziców, albo innych krewnych”¹²⁵ i „*Pietas* to bowiem należyty stosunek do bogów”¹²⁶; por. też ad *Thy.* 216, przyp. 350.

47–48 „**Niech zgina / zacność, lojalność i zasady**”, *et fas et fides / iusque omne pereat – fas, fides* oraz *ius* tu raczej jako synonimy wprowadzone w celu amplifikacji; ich odniesienie to zwyczajowe oraz skodyfikowane normy społeczne. Por. podobne nagromadzenie w funkcji emfatycznej: „[...] który pełniąc, podeptał bogów i ludzi, przyzwoitość, wstyd, powagę senatu, zasady, zacność, ustawy, wyroki”¹²⁷; „[...] i żeby miał na względzie zacność, lojalność, umowy, bogów, świadków i sędziów porozumienia”¹²⁸; „W jego rękach znalazły się teraz uchwały przodków, prawa, zasady, lojalność i bóstwa”¹²⁹. Boyle¹³⁰ zestawia m.in. z *Sen. Med.* 900 i *Ag.* 112–113. Słowa Furii można tu odnieść do kradzieży runa przez Thyestesa, przejścia tronu i podania w wątpliwość pochodzenia bratanków (por. *Thy.* 222–240) lub ogólnie do zemsty Atreusa (por. też ad *Thy.* 46–67).

48–51 Boyle¹³¹ odnosi to żądanie Furii do miejsc, gdzie w polu uwagi pojawia się kosmos i zachodzące w nim zmiany, takie jak przeciągający się wschód (*Thy.* 120–121), niespodziewany mrok, o którym mówią Posłaniec (*Thy.* 636–638, 776–778, 784–787), chór (*Thy.* 789–880) oraz Thyestes (*Thy.* 990–997; 1068–1096), a nawet wspomniane

125 *pietatem, quae erga patriam aut parentes aut alios sanguine coniunctos officium conservare moneat* – Cic. *Inv.* 2, 66.

126 *Est enim pietas iustitia adversum deos* – Cic. *N.D.* 1, 116.

127 [...] *in qua idem iste deos hominesque, pudorem, pudicitiam, senatus auctoritatem, ius, fas, leges, iudicia violavit* – Cic. *Har. resp.* 43.

128 [...] *neu fas fidem dextras deos testes atque arbitros conventorum fallat* – Liv. 29, 24, 3.

129 *scita patrum et leges et iura fidemque deosque / in dextra nunc esse sua* – Sil. 1, 303–304.

130 BOYLE: 123–124.

131 BOYLE: 124.

przez Posłańca trzęsienie ziemi i zjawiska na niebie (*Thy.* 696–699). Podobnie Tarrant¹³².

49–50 Pierwsza z dwóch wskazówek w prologu (por. *Thy.* 120–121) orientujących czasowo – porą sceny dialogowej jest noc, tuż przed świtem. Na temat zagadnienia czasu w dramatach Seneki zob. *Tradycja i innowacja w dramatach Seneki z perspektywy genologicznej: kompozycja, chóry, czas i miejsce*, s. 90–98.

51 *nox alia fiat* – podobnie jak BOYLE, FITCH i Giardina¹³³, a inaczej niż TARRANT, ZWIERLEIN, CHAUMARTIN, akceptuję lekcję EFN^{ac} (w M na marginesie): *alia*. Lekcje PT *alta* i CSV *atra* są łatwiejsze i jako takie mogą być interpolacjami. Jest skądinąd prawdopodobne, że Furia domaga się, by nastąpiła ‘inna’, osobliwa noc, wynikająca z nieobecności słońca za dnia, nie zaś tylko, by zgasty gwiazdy i przez to noc stała się ciemniejsza.

52–53 Prawdopodobnie pierwsza zapowiedź zbrodni Atreusa (*odia, caedes, funera*).

52 „Penaty” – tu prawdopodobnie w znaczeniu ‘dom’, por. ad *Thy.* 24.

53 „[...] napelnij Tantalem cały dom”, [...] *imple Tantalo totam domum* – *Tantalus* tu zapewne jako antonomazja, tj. ‘zbrodnia’, lub bardziej szczegółowo ‘zbrodnia popełniona przez Tantalą’ (podobnie uznaje Tarrant¹³⁴). W sztuce wspomina się o dwóch przewinieniach Tantalą – gadatliwości (*Thy.* 91–92) oraz zamordowaniu dziecka, aby jego ciałem ugościć bogów (*Thy.* 144–148, por. *Thy.* 62–63); na temat występków przypisywanych Tantalowi zob. też *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 31–36, 40, 43. Furia nawiązuje tu raczej do drugiej z wymienionych zbrodni, a jej celem może być podkreślenie podobieństwa pomiędzy dawną zbrodnią Tantalą a przyszłą Atreusa – łączy je

132 TARRANT: 95.

133 GIARDINA, 2009.

134 TARRANT: 95.

element zabicia dziecka oraz poczęstowania jego mięsem gościa. Warto zauważyć, że sama Furia zbrodni tych nie równoważy, por. „Wymyśliłam takie jadło, / że odrzuciłoby ciebie” (*Thy.* 66–67).

54–56 Furia mówi tutaj prawdopodobnie o uroczystym przywitaniu Thyestes¹³⁵. Autor zdaje się wprowadzać w tym miejscu koloryt rzymski, nawiązując do obyczaju świątecznego przyozdabiania domu, por. „Opasaj wrota wieńcem i gęstym listowiem spowij próg”¹³⁶; „Wrota i bramy gęstym ozdóbcie laurem [...]”¹³⁷; „Laurem przyzdób dom [...]”¹³⁸; por. także (z ironią o czystkach w czasach Nerona): „A tymczasem w mieście pełno pogrzebów, na Kapitolu – ofiar. W podzięce za śmierć czy to syna, czy brata, krewnego czy przyjaciela składają dzięki bogom, dom przyozdabiają laurem, jemu samemu do kolan padają i całują rękę”¹³⁹. O zwyczaju używania w Rzymie wieńców, pierwotnie z gałęzi drzew, a następnie kwiatów, początkowo głównie podczas sprawowania kultów i świętowania zwycięstw, wspomina również Pliniusz (*N.H.* 21, 3–4). Por. też informację autora *Phoronis* (fr. 4: *PEG*, s. 119–120) o zdobieniu kolumn w zastępstwie posągów bóstw. Interpretacja Tarranta wydaje się bardziej celna niż Boyle’a¹⁴⁰, według którego chodzi tu o ironiczną aluzję do laurów zdobiących odrzwia domu Augusta czy lauru palatyńskiego (w odwołaniu do *Aug. R.G.* 34, 2 oraz *Ov. Fast.* 4, 953). Raczej w ustępie tym można upatrywać pierwszego z wyobrażeń inspirowanych Atreusa – powitanie Thyestes¹³⁵ ma wszak

135 POR. TARRANT: 96.

136 *necte coronam / postibus et densos per limina tendē corymbos* – *Iuv.* 6, 51–52.

137 *ornentur postes et grandī ianua lauro* [...] – *Iuv.* 6, 79.

138 *pone domi laurus* [...] – *Iuv.* 10, 65.

139 *Sed compleri interim urbs funeribus, Capitolium victimis; alius filio, fratre alius aut propinquo aut amico interfectis, agere grates deis, ornare lauru domum, genua ipsius advolvi et dextram osculis fatigare* – *Tac. Ann.* 15, 71.

140 BOYLE: 126.

ceremonialny charakter – por. prawdopodobnie wzmianka o tłumach widzów (*Thy.* 411), symboliczne gesty błagalnika i nałożenie tiary królewskiej (*Thy.* 521–522; 544), zapowiedź złożenia ofiar (*Thy.* 545), uczta (por. ad *Thy.* 901–910). We frazie: „[...] rozbłyśnie ogień – / witając cię godziwie” (*Thy.* 55–56), można dopatrzeć się gry znaczeń, mianowicie aluzji do symbolicznego przybycia Tantalą jako wzoru dla Atreusa oraz do rzeczywistego przybycia Thyestesesa z synami (jeden z nich nosi po dziadku imię Tantal; por. ironiczna uwaga Posłańca: *Thy.* 717–718), których obecność pozwoli Atreusowi wcielić się w Tantalą.

56–62 Furia konceptualizuje zbrodnię, rozpoczynając od aluzyjnego nawiązania (*Thracium nefas* [...]) do historii o Prokne, Filomele i Tereusie. Podobnie Atreus, przechodząc od wybuchów gniewu i nieokreślonej wizji zemsty (*Thy.* 176–269) do jej ogólnego planu (*Thy.* 269–286), odwołuje się do tej historii jako źródła inspiracji (*Thy.* 270–276), ujawniając (po raz kolejny, por. też np. wybuchy zniecierpliwienia: *Thy.* 57–59 oraz 280–281, 496–504) swoje powinowactwo z dręczycielką Tantalą z prologu (zob. też ad *Thy.* 1–121). Źródłem wspomnianej historii dla Seneki mogły być m.in. *Metamorfozy* (podobnie uznaje Boyle¹⁴¹), na co wskazują similia językowe (por. np. ad *Thy.* 103–104; 281–282; 517; 755–759; 1043–1044). Zgodnie z wersją Owidiusza córka ateńskiego władcy Pandiona, Prokne, wydana została za Tereusa, panującego w Tracji. Po kilku latach, zatęskniwszy za swą siostrą Filomele, poleciła mężowi sprowadzić ją z Aten. Tereusa podczas wyprawy opanovała natomiast żądza, uprowadził więc Filomele, zgwałcił, pozbawił języka i uwięził. Jego ofierze udało się jednak potajemnie powiadomić Prokne, która uwolniła ją i pomściła: zamordowała syna Tereusa – Ithysa, jego ciało poćwiartowała, przyrządziła i pod pretekstem celebrowania uczytu kultowej podała Tereusowi. Gdy najedzony Tereus

141 BOYLE: 127.

wezwał syna, Prokne zadrwiła z męża, zaś Filomele cisnęła w niego odciętą głowę dziecka (Ov. *Met.* 6, 424–674). Nieco inne warianty tej historii podają Ps.-Apollod. *Bibl.* 3, 14, 8; Hyg. *Fab.* 45; Paus. 1, 5, 4; 1, 41, 8–9; Achill. *Tat. Clit. Leuc.* 5, 3 i 5; Serv. *Ecl.* 6, 78; Lact. *Com. ad Th.* 5, 120; Tzetzes *Chil.* 7, 451–471. Por. także Verg. *A.* 4, 602; *Ecl.* 6, 78–81. Autorami sztuk *Tereus* byli Sofokles (*TGF* 4, s. 435–445), Kantharos (*PCG* 4, s. 59–60), Anaksandrides (*PCG* 2, s. 265–267), Filetajros (*PCG* 7, s. 330), Liwiusz Andronikus (*ROL* 2, s. 10–14), Akcjusz (Dangel, s. 197–199). Według Tukidydesa (2, 29) i Pauzaniaśa (10, 41, 8) Tereus nie władał w Tracji czy Megarze (według innych podań), ale w opanowanej przez Traków Daulis w Fokidzie, i tam właśnie miało dojść do zemsty Prokne i Filomele (podobnie Strab. 9, 3, 13). Nie jest więc pewne, czy (jak uznają Tarrant i Boyle¹⁴²) niektórzy łacińscy poeci rzeczywiście używają *Daulis* lub *Daulias* w znaczeniu ‘tracki’, czy też raczej ‘opanowany przez Traków’ (por. Ps.-Ov. *Ep.* 15, 154; *Cons.* 106; Ps.-Verg. *Ciris* 199–200). U Seneki wymiennieść określa: *Thracium nefas* (*Thy.* 56), *Odrysia domus* (*Thy.* 272–273) i *Daulis parens* (*Thy.* 275), wydaje się wynikać z kontynuacji tej tradycji.

Poszczególne miejsca wypowiedzi Furii można precyzyjnie powiązać z okolicznościami uczty przygotowanej przez Atreusa: określenia dotyczące pokrewieństwa i imię własne (*Dextra* [...] *patrui* [...] – *Thy.* 57; [...] *Thyestes liberos deflet suos* – *Thy.* 58), wzmianki o kipiących kotłach (por. *Thy.* 60 i 766–767, 1060–1061), ćwiartowaniu mięsa (por. *Thy.* 60–61 i 760–763, 1059–1060), splamieniu krwią ofiar domowego ołtarza (por. *Thy.* 61 i 765–766, 767–772, 1061–1065) oraz podawaniu do stołu (por. *Thy.* 62 i np. 778–779).

59 „Kiedy uderzy?”, *et quando tollet?* – literalnie: ‘kiedy usunie/zabije’, tj. ręka, o której mowa wcześniej (*Dextra cur patrui vacat?* – *Thy.* 57); ewentualnie ‘kiedy uniesie’, tj. stryj rękę do ciosu. Zdania

142 TARRANT: 130; BOYLE: 211.

w *Thy.* 57 i 59 zdają się mieć ten sam podmiot, formalnie pominięty w drugim z nich, stąd Tarrant¹⁴³, uznając (arbitralnie), że użycie imienia własnego w wypowiedzi aluzyjnej jest osobliwe, uważa *Thy.* 58 za interpolację. Jednak nieciągłość i eliptyczność wypowiedzi Furii jako wydobywające jej silną ekscytację wydają się właśnie celowym środkiem wyrazu; nie ma powodu, by podważać autentyczność wersu (podobnie stwierdza Boyle¹⁴⁴).

61 Zdaniem Boyle'a¹⁴⁵ Furia przyjmuje tu perspektywę ofiar, świadków i słuchaczy, której towarzyszy negatywna ocena moralna. Nie wydaje się jednak, żeby jej słowa nie mogły wyrażać punktu widzenia Atreusa, który z jednej strony nadaje swojej zbrodni wymiar obrzędu kultowego (odwołując się do tradycji rodowej i celebrując morderstwo, które popełnia, jako ofiarę, por. *Thy.* 242–243, 684–690), a z drugiej ostentacyjnie podkreśla prowokacyjny charakter swojego przedsięwzięcia-gigantomachii (por. *Thy.* 262–266; 696–705; 885–895).

62–67 „Uraczysz się / znajomą zbrodnią. [...] Zobaczysz [...]”, *non novi sceleris tibi / conviva venies. [...] spectante te [...]* – bardziej literalnie: ‘będziesz współbiesiadnikiem zbrodni, która nie jest dla ciebie nowa. [...] Zobaczysz [...]’. Według Tarranta¹⁴⁶ połączenie [...] *sceleris* [...] *conviva* [...] jest tu analogiczne do wyrażenia [...] *conviva deorum* [...] (Hor. *Carm.* 1, 28, 7). Boyle¹⁴⁷ uznaje, że *sceleris* to raczej *genetivus obiectivus*. Mord Atreusa ma znamiona obrzędu ofiarnego: dokonuje się przy ołtarzach (*Thy.* 682–727), w pałacowym sanktuarium, w którym wiszą dary wotywno – świadectwa zbrodni Pelopsa (*Thy.* 659–663); wybór pierwszej ofiary przedstawiony jest ironicznie

143 TARRANT: 96.

144 BOYLE: 128.

145 BOYLE: 129.

146 TARRANT: 97.

147 BOYLE: 129.

jako hołd złożony Tantalowi (*Thy.* 717–718). Podczas uczty Thyestes mówi o spełnieniu płynnej ofiary dla *paterni dei* (*Thy.* 982–985) – można więc założyć, że z punktu widzenia Furii-Atreusa Tantal jest formalnie obecny podczas przygotowań do uczty i na samej uczcie – odesłanie go do zaświatów przez Furię (*Thy.* 105–106) nie ma tu większego znaczenia. Hine¹⁴⁸ odczytuje jej sprzeczną z wcześniejszą (*Thy.* 65–66) zapowiedzią komendę jako wyraz sarkazmu, jednak badacz być może przesadnie racjonalizuje aktywność Furii. Wyrażenie *sceleris conviva* należałoby wobec tego rozumieć raczej w sposób zbliżony do rozumienia Tarranta, czyli metonimicznie: ‘współbiesiadnik zbrodniczej uczty’. Nb. chęć zmuszenia ofiary do patrzenia (por. *Thy.* 893–895) po raz kolejny też upodobnia Furię do Atreusa (na analogię tę wskazuje również Tarrant¹⁴⁹).

63 „Dostałeś dzień wolnego [...]”, *liberum dedimus diem* [...] – według Boyle’a¹⁵⁰ wyrażenie *liber dies* można odczytywać przez pryzmat obyczaju związanego z Saturnaliami. Niewolnicy stawali się wówczas wolni, zaś panowie obsługiwali ich przy stole lub wspólnie z nimi biesiadowali, a także zamieniali się z nimi rolami (por. *Macr. Sat.* 1, 7, 26; 1, 7, 37; 1, 10, 22; 1, 12, 7; *Sen. Ep.* 47, 14). Boyle przyjmuje, że w tym przypadku odwrócenie porządku polegałoby na wspólnym zasiadaniu przy stole przodków i potomków – jednak wydaje się to wymuszoną interpretacją. Gdyby przyjąć, że chodzi tu rzeczywiście o aluzję do saturnaliowego zwyczaju, to bardziej prawdopodobną jej intencją wydaje się podkreślenie niewolniczego, służebnego statusu postaci, która na chwilę i rzekomo tylko odzyskuje wolność – jej panem i decydem w kwestii jej świątecznej aktywności niezmiennie pozostaje Furia/Atreus.

148 HINE, 1981: 268–269.

149 TARRANT: 98.

150 BOYLE: 130.

65 Bakchus – tu przede wszystkim raczej jako antonomazja = ‘wino’, co według Boyle’a¹⁵¹ nie wyklucza także odniesienia do Bakcha jako bóstwa, wynalazcy wina (na temat historii Bakcha zob. np. Ps.-Apolod. *Bibl.* 3, 4, 3; 3, 5, 1–3; Diod. 4, 2, 1–4, 5, 4; Hyg. *Fab.* 179; Ov. *Met.* 3, 259–315). Bóstwo to jednak nie odgrywa znaczącej roli w warstwie fabularnej utworu, toteż można powątpiewać, czy ta dość spetryfikowana metafora służy tutaj rzeczywiście dodatkowemu podkreśleniu prowokacyjno-błuźnierczego charakteru przedsięwzięcia Atreusa.

66 „Wymyśliłam [...]”, *inveni* [...] – Furia podejmuje wyrażenie Tantała (por. *peius inventum est* [...] – *Thy.* 4) w tonie parodystyczno-napastliwym, stosując chwyt służący niemerytorycznemu osłabieniu pozycji strony przeciwnej – częsty w słownych utarczkach bohaterów Senecańskich. Por. inne przykłady w prologu: (Furia) *liberum* [...] *diem* [...] (*Thy.* 63) oraz (Tantal) *abire* [...] *liceat* [...] *liceat* [...] *mutare* [...] (*Thy.* 70–71). Por. także ad *Thy.* 885–1112.

70 *abire in antrum carceris liceat mei / cubile* – w ENFV występuje *in antrum*; w T^FcSM^{Pc} *in atrum*, zaś w PC *matrum*. Lekcja *in atrum* (*in atrum* [...] *cubile*) jest łatwiejsza. Jak wskazują Tarrant i Boyle¹⁵², epitet *ater* i jego synonimy dobrze korespondują z tematyką śmierci i zaświatów, por. np. [...] *atras* [...] *aves* [...] (*Thy.* 10). Jednak łatwość ta i jednocześnie niezgodność w obrębie przekazu rodziny A wzbudzają podejrzenie, że *in atrum* to interpolacja. Lekcja ta jest preferowana przez wydawców¹⁵³, mimo że później Furia zdaje się nawiązywać do obecnej prośby Tantała z lekcją *in antrum*, por. *abire in antrum* [...] *liceat* [...] *liceat* [...] *mutare ripas* (*Thy.* 70–72) oraz *Gradere ad infernos specus / amnemque notum* (*Thy.* 105–106). Przyjmując lekcję *in antrum*, zakładałam apozycję lub asyndeton (*in antrum, carceris mei cubile*).

151 BOYLE: 130.

152 TARRANT: 98; BOYLE: 133 i 107.

153 Por. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

72–73 Flegethon albo Pyriflegethon – jedna z rzek świata podziemnego, por. Plat. *Phae.* 112e–113c; Hom. *Od.* 10, 513–514; Cic. *N.D.* 3, 43; Verg. *A.* 6, 550–551; Epictet. *Diatr.* 3, 13, 15; Macr. *Somn. Scip.* 1, 10, 10–11; por. obszerna ekfrazja epicka Sil. 13, 562–578. Jak wskazują Tarrant i Boyle¹⁵⁴, u Seneki kilkakrotnie pojawia się wzmianka o Flegethonie, traktowanym, jak się wydaje, jako element topiki zaświatów, por. *Thy.* 1016–1019 oraz Sen. *Phae.* 847–848; 1227; *Oed.* 162–163; *Ag.* 752–753.

74 „[...] z wyroku losu [...]”, [...] *lege fatorum* [...] – wyrażenie w obecnym kontekście ma sens: ‘wyrokiem boskim’. W podobnym znaczeniu termin *fatum* pojawia się w narracjach odwołujących się do konceptu bogów i ich instytucji jako gwarantów ładu w świecie i zaświatach, por. np. (Jowisz do Wenus): „Nie obawiaj się, kytherejska pani, nie odmienią się losy twoich bliskich; ujrzysz miasto i obiecane mury Lavinium i wysoko poniesiesz ku niebiańskim gwiazdom wielkiego Eneasza; nie zmieniam zdania”¹⁵⁵; (Sybilla do Palinura w zaświatach): „Porzuć nadzieję, że prośbą odmienisz wyroki bogów [...]”¹⁵⁶; (Wenus do Jowisza): „[...] dlaczego teraz każde polecenia twoje może zmieniać albo nowe ferować wyroki?”¹⁵⁷. Nie chodzi tu zatem o sens *fatum* (‘uniwersalne prawo’), do którego Seneka odwołuje się w pismach filozoficznych (zob. np. *Ep.* 16, 4–6; 19, 6; 88, 14–16).

75–80 Obrazy katuszy w świecie podziemnym, z wyjątkiem wydania na pastwę lwom, korespondują z niektórymi wyobrazeniami w *Eneidzie*, por. *Thy.* 75–77 oraz „Czarna skała ponad nimi zwisa

154 TARRANT: 98–99; BOYLE: 133.

155 *Parce metu, Cytherea, manent immota tuorum / fata tibi; cernes urbem et promissa Lavinia / moenia, sublimemque feres ad sidera caeli / magnanimum Aenean; neque me sententia vertit* – Verg. *A.* 1, 257–260.

156 *desine fata deum flecti sperare precando* [...] – Verg. *A.* 6, 376.

157 [...] *cur nunc tua quisquam / vertere iussa potest aut cur nova condere fata?* – Verg. *A.* 10, 34–35.

i niemal spada”¹⁵⁸; *Thy.* 77–80 oraz „Obok spoczywa największa z Furií [...] i dzierząc żagiew, wstaje [...]”¹⁵⁹ (podobnie uznają Tarrant i Boyle¹⁶⁰); chodzi tu jednak o wyobrażenia typowe dla konceptu mąk w Hadesie. Drugie *simile* jest też dość powierzchowne – u Seneki jest mowa o Furiach przypalających żagwią skrępowanego winowajcę, u Wergiliusza Furia nie pozwala skosztować posiłku (*Serv. A.* 6, 605, „największą z Furií” identyfikuje też jako *Fames*, ‘Głód’ – w odwołaniu do słów harpii Celano, por. *Verg. A.* 3, 245–257).

75–76 Tarrant i Boyle¹⁶¹ zestawiają z: „[...] drażnione piecami Kyklopów jamy [...]”¹⁶² oraz *Verg. G.* 4, 418–419; *Sen. Her. f.* 155; *Phoe.* 359.

77–78 Zachowane literackie katalogi tortur w świecie podziemnym nie odnotowują kary rzucenia na pastwę lwom. Według Tarranta¹⁶³ inspiracją Seneki mogła być scena z amfiteatru (co wydaje się najbardziej prawdopodobne) albo też wyobrażenia związane z przestrzenią sztuki funeralnej¹⁶⁴.

78 Imię *Furiae* lub *Dirae*, odpowiadające greckiemu Ἐρινύες (poza tym także: Εὐμενίδες), nosiły boginie-mścicielki ścigające głównie winowajców, którzy pogwałcili prawa normujące relacje rodzinne (stąd postać Furií jest adekwatna jako projekcja Atreusowej żądzy odwetu), ale też krzywoprzysięzców (już we wczesnych źródłach, por. np. *Hom. Il.* 9, 453–456; 9, 571–572; *Od.* 2, 134–136; 11, 279–280; *Hes. Op.* 803–804). Według Hezjoda narodziły się, gdy krew z odciętych

158 *quos super atra silex iam iam lapsura cadentique / imminet adsimilis* – *Verg. A.* 6, 602–603.

159 *Furiarum maxima iuxta / accubat [...] exsurgitque facem attollens [...]* – *Verg. A.* 6, 605–607.

160 TARRANT: 99; BOYLE: 133.

161 TARRANT: 99; BOYLE: 133.

162 [...] *Cyclopum exesa caminis / antra [...]* – *Verg. A.* 8, 418–419.

163 TARRANT: 99.

164 Por. też Toynbee, 1973: 62–68.

przez Kronosa genitaliów Uranosa spadła na Ziemię (Hes. *Th.* 154–185; por. Ps.-Apollod. *Bibl.* 1, 1, 1–4; Hyg. *Fab.* praef. 3). Uznawano je za córki Kronosa i Euonymy (por. Tzetzes Σ *Lyc.* 406), Nocy (np. Aesch. *Eu.* 321–323; 1032–1034; Ov. *Met.* 4, 451–452), Mroku i Ziemi (Soph. *O.C.* 40; 106), Acherontu i Nocy (Serv. *A.* 7, 327), Persefony i Dzeusa Chthoniosa (*Orph. Hymn.* 29, 6; 70, 1–3). Podobnie jak tu, częstokroć nie określa się ich liczby (por. np.: „[...] dzikie gromady siostr wzywa Tyzyfone”¹⁶⁵). Gdzie indziej, zwłaszcza w późniejszych źródłach, wspomina się o trzech Eryniach, nazywanych: Megajra, Tyzyfone, Allekto (por. np. Bacch. fr. 52: *GL* 4, s. 298; *Orph. Hymn.* 69, 2; Verg. *A.* 12, 845–847; Tzetzes Σ *Lyc.* 406)¹⁶⁶. Według Pauzanasza (1, 28, 6) to Ajschylos miał po raz pierwszy przedstawić je z wężowymi splotami. U Wergiliusza okolone węzami i uskrzydłone Furie siedzą na progu siedziby Jowisza, który posyła je na postrach śmiertelnikom (Verg. *A.* 12, 845–852), albo w Tartarze, gdzie wymierzają karę skazańcom (6, 570–572; 605–607); właśnie z Tartaru jedną z nich wyprowadza też mściwa Junona (7, 323–562).

79–80 Żagiew i bicz są atrybutami Furii i instrumentem kary, por. ad *Thy.* 75–80 oraz: „Trzecia ogniem przypieka dymiącą twarz”¹⁶⁷; „Ognionośna Erynia trzaska batem i do twarzy przysuwa na stosie przypalone pale”¹⁶⁸; „Kogo to szuka, na kogo się zamierza ogniem, kogo wataha piekielna krwawą chce dosięgnąć żagwią? [...] Wbij żagwie w oczodoły, szarp, pal, oto serce gotowe na przyjęcie Furii”¹⁶⁹; por. też Sen. *Her. f.* 100–103; Ps.-Sen. *Oct.* 118–119.

165 [...] *Tisiphone* [...] *vocat agmina saeva sororum* – Verg. *A.* 6, 571–672.

166 Por. Gantz, 1993: 13–15; Hard, 2004: 38–39.

167 *tertia* [Furia – I.S.] *fumantes incoquet igne genas* – Ov. *Ibis* 186.

168 *Flammifera Erinys verbere excusso sonat / rogisque adustas propius ac propius sudes / in ora tendit* – Sen. *Her. f.* 982–984.

169 *quem quaerit aut quo flammeos ictus parat, / aut cui cruentas agmen infernum faces / intentat?* [...] *fige luminibus faces, / lania, perure, pectus en Furiis patet* – Sen. *Med.* 959–966.

81 Tarrant i Boyle¹⁷⁰ zestawiają z: „Uwierzcie doświadczeniu [...]”¹⁷¹.
Por. też: Sil. 7, 395.

82–83 „Kiedy wreszcie / uda mi się zejść?”, *Quando continget mihi / effugere superos?* – bardziej literalnie: ‘kiedy będzie mi dane uciec przed tymi, którzy są na górze?’. Słowa o wymowie potencjalnie ironicznej, por. np. „Więc na nic się zda nieszczęśnikom, że duszy sprawią pogrzeb, bo i tak muszą żyć nadal?”¹⁷². Jak wskazuje Boyle¹⁷³, znaczenie określenia *superi* (‘będący na górze’), częstokroć odnoszącego się do niebian (por. np. *Thy.* 122; 545; 789; 888; 1021; 1092), tutaj i w niektórych innych miejscach (por. np. *Sen. Her. f.* 48; 318; 568; 583; *Tro.* 179; *Phae.* 145) wynika z perspektywy mówiącego: dla mieszkańca podziemi ziemianie to *superi*.

83–86 Tarrant i Boyle¹⁷⁴ zestawiają z: (Junona podżega Allekto) „Ty potrafisz [...] zamęt w domach nienawiścią wzniecić, bity i żałobne żągwie wprowadzić pod dach [...]”¹⁷⁵; (Junona do Allekto) „Wznieć zamęt w [...] sercu [...]”¹⁷⁶; (Turnus pod wpływem Allekto) „Płonie pasja do żelaza [...]”¹⁷⁷. Obydwaj badacze *regibus* i *pectus* (jako *singularis pro plurali*) odnoszą zarówno do Atreusa, jak i do Thyestesza, co przekonuje zwłaszcza przy założeniu, że perspektywa Furii jest zbieżna z perspektywą Atreusa, ten zaś przypisuje Thyestesowi własną żądzę panowania i własne knowania (por. *Thy.* 197–203; 288–294; 1104–1109). Słowa o szaleństwie

170 TARRANT: 100; BOYLE: 134.

171 *experto credite* [...] – Verg. A. 11, 283.

172 *non prodest animam tradere funeri, / sed restat miseris vivere longius?* – Sen. *Tro.* 376–377.

173 BOYLE: 135.

174 TARRANT: 100; BOYLE: 135.

175 *tu potes [...] odiis versare domos, tu verbera tectis / funereasque inferre faces* [...] – Verg. A. 7, 335–337.

176 [...] *concute pectus* [...] – Verg. A. 7, 338.

177 *saevit amor ferri* [...] – Verg. A. 7, 461.

w szczególności jednak odpowiadają stanowi Atreusa, por. (Atreus o sobie) „Ten żar obłędu w sercu / mi nie starcza – niech / spotworniej” (*Thy.* 252–254) oraz „Burza poraża mi serce [...]” (*Thy.* 260).

86–95 Bohater wytyka niemoralność – Furii, a przy tym Jowiszowi. Jego słowa zdają się wprowadzać krytykę konceptu zaświatów w ich mitologiczno-literackim kształcie – odpowiadającą poglądom autora (por. ad *Thy.* 1–121, przyp. 17). Warto zauważyć, że krytyka ta współtworzy kontekst dla późniejszej tyrady Atreusa. Tyran zarzuca bratu zamach na jego władzę – prawowitą, ponieważ potwierdzoną cudownym znakiem (por. *Thy.* 225–235), ewidentnie zesłanym przez wyższą instancję. Kompromitacja „wielkiego ojca bogów” (*Thy.* 90) pośrednio kompromituje też roszczenia Atreusa – niezależnie od tego, któremu z bóstw przypisywałby obdarowanie go złotym jagnięciem (na temat różnic tradycji literackiej w tej kwestii zob. więcej *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 37–38, 44).

86–87 „*Jestem skazańcem – / nie katem*”, *Me pati poenas decet, / non esse poenam* – bardziej literalnie: ‘mnie przystoi cierpieć karę, a nie wymierzać karę/być karą’. Potencjalnie mamy tu grę słów: *esse poenam* można rozumieć jako ‘być karą/karać/drezczyć’ oraz ‘odgrywać rolę Kary/Furii’. Imię *Poena* bywa bowiem używane metonimicznie jako synonim *Furia*, niekiedy zaś *Poena* i *Furia* to postaci sobie pokrewne, por. np. „[...] cóż złego go spotkało, że zmarł? Bo chyba nie wierzymy w dziecinady i bajki i nie myślimy, że on w zaświatach cierpi męki jako oprawca rodziny i że więcej tam mając wrogów, niż tu pozostawił, gnany jest przez Kary teściowej, żon, brata, dzieci do przepaścistej siedziby winowajców”¹⁷⁸;

178 [...] *quid tandem illi mali mors attulit? nisi forte ineptiis ac fabulis ducimur ut existimus illum ad inferos impiorum supplicia perferre ac pluris illic offendisse inimicos quam hic reliquisse, a socrus, ab uxorum, a fratris, a liberum Poenis actum esse praecipitem in sceleratorum sedem atque regionem* – Cic. *Clu.* 171.

„Trzecia z Kar – Hańba [...]”¹⁷⁹; „Eumenidy, stygijskie plugastwo i Kary winowajców [...]”¹⁸⁰.

87–89 Tarrant i Boyle¹⁸¹ zestawiają z: „Ale tego rodzaju niegodziwość jest rzadka i uznawana za wybryk natury, podobnie jak rozstąpienie się ziemi czy ognista erupcja z morskich grot”¹⁸²; „[...] w wielu miejscach Italii przez pewne otwory wydobywa się trujący gaz [...]”¹⁸³; ponadto: *Thy.* 1007–1019; *Tro.* 179–180; *Oed.* 160–161; 572–583; *Her. f.* 55–57.

90–93 Tantal aluzyjnie wspomina o rozpowiadaniu boskich tajemnic, przewinieniu, które, według niektórych źródeł, było główną przyczyną skazania go na wieczne męki (por. więcej *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 32–33). Odwołuje się także do swojej genealogii (por. też *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 37, 40) – z efektem wzmocnienia tonu dezaprobaty wobec postawy Jowisza. Nie jest przy tym jasne, czy mówiąc: „O tym też nie zamilczę [...]” (*Thy.* 93), ma na myśli bierność „ojca bogów” wobec przedsięwzięcia Furi i Atreusa, czy raczej treść ostrzeżenia poniżej („Mówię [...]” – *Thy.* 93–95); w jednym i drugim przypadku spodziewa się jednak z tego powodu represji w zaświatach.

90–91 [...] *quamvis pudeat, ingenti licet* [...] – Boyle¹⁸⁴ uznaje, że *quamvis pudeat* odnosi się tu jednoznacznie do *nosterque*, zaś *ingenti licet* [...] wprowadza zdanie warunkowe podrzędne wobec *nec hoc tacebo*. Jednak *quamvis pudeat* można podporządkować również temu samemu zdaniu, co *ingenti licet* [...] – z niewielką zmianą akcentów

179 *tertia Poenarum / Infamia* [...] – Varr. *Sat. fr.* 123.

180 *Eumenides Stygiumque nefas Poenaeque nocentum* [...] – Luc. 6, 695.

181 TARRANT: 101; BOYLE: 136.

182 *Sed haec rara nequitia est semper portenti loco habita, sicut hiatus terrae et e cavernis maris ignium eruptio* – Sen. *Ben.* 7, 20, 4.

183 [...] *pluribus Italiae locis per quaedam foramina pestilens exhalatur vapor* [...] – Sen. *N.Q.* 6, 28, 1.

184 BOYLE: 9, 137.

znaczeniowych: ‘O tym też nie zamilczę, choćby było wstyd, choćby dręczyli na torturach gadatliwy język’. Niezależnie od rozstrzygnięcia tej kwestii dopowiedzenie *nosterque* (‘i nasz’) ma w tym kontekście (chodzi o wypowiedź potępionego zbrodniarza) krytyczny potencjał. Epitet *divorum parens* (literalnie: ‘rodzicu bogów’) jest utartym peryfrastycznym określeniem Jowisza, por. np.: „[...] ojciec bogów nieraz zawitał w jego mieście, porzuciwszy niebo [...]”¹⁸⁵; „[...] siewca bogów [...]”¹⁸⁶; „[...] wiecznych bogów siewca”¹⁸⁷; por. też np. Cat. 64, 27; 298; 387; Hor. *Carm.* 4, 6, 22; Verg. *A.* 1, 254; 11, 725.

93–95 [...] *ne sacras manus / violate caede neve furiali malo / aspergite aras!* – zdanie w tej lekcji przekazują EMNF; w manuskryptach A w *Thy.* 93 pojawia się *sacra*, a w *Thy.* 94 *violata* (*violata* także w F^o). Wydawcy¹⁸⁸ znajdują kompromis, akceptując *sacra* w *Thy.* 93, lecz *violate* w *Thy.* 94. Boyle i Tarrant uznają ponadto, że zakazy w liczbie mnogiej *ne [...] violate [...] neve [...] aspergite [...]* adresowane są ogólnie do potomstwa Tantalusa – oprócz Atreusa (jako mordercy dzieci Thyestesa) również np. do Agamemnona (w związku z zabójstwem Ifigenii). Jednak lekcja EMNF wydaje się poprawna, a kwestia adresata – warta zrewidowania. W przypadku *sacras manus* możemy mieć do czynienia z *hypallage*, figurą częstą u Seneki (por. np. *Oed.* 256; 804; *Phoe.* 11; 317 i ad loc.), tj. *sacras manus violate caede* = *sacra manus violate caede*. Możliwa jest także prolepsis, por. inne przykłady u Seneki: „Słuszna naprostujcie myśl”¹⁸⁹; „Spada szata z obnażonych ramion”¹⁹⁰;

185 [...] *in cuius urbem non semel divum parens / caelo relicto venit [...]* – Sen. *Her. f.* 264–265.

186 [...] *divum sator [...]* – Sen. *Oed.* 1028.

187 [...] *aeternum deorum sator* – Pacuvius *Periboea*, fr. 318: *ROL* 2, s. 280.

188 Zob. np. TARRANT: 102; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; BOYLE: 138. GIARDINA (2009) w *Thy.* 93 wprowadza koniekturę: *saeva domos*.

189 *rectam in melius flectite mentem* – Sen. *Her. f.* 1065.

190 *cadit ex umeris vestis apertis* – Sen. *Tro.* 104.

„[...] i skryte skargi sekretnej powierz boleści”¹⁹¹; „[...] rozpuszczając potargane włosy [...]”¹⁹². Warto też zwrócić uwagę na sens rzadkiego przymiotnika *furiali*. Tarrant i Boyle słusznie (lecz nie wyciągając dalszych wniosków) wspominają, że u Wergiliusza (A. 7, 375; por. też 7, 415) *furiale malum* oznacza ‘mające związek z Furią’ i że w tym samym znaczeniu mogło zostać użyte w Senecjańskiej *Medei* (157, por. 958–966); podobnie np. Ov. *Met.* 4, 506; 8, 481–482. Wyrażenie *furiali malo* zdaje się wskazywać na udział Furii, a słowa Tantala mogą być raczej skierowane do niej i do Atreusa – takie zaadresowanie wydaje się logiczne, skoro to Furia domaga się, by Atreus zamordował bratanków (*Thy.* 56–58) i splamił krwią domowe ołtarze (*Thy.* 61).

96–97 Węże lub źmije były (por. ad *Thy.* 78) atrybutem Furii; niekiedy oplatają je w bliżej nieokreślony sposób, innym razem są wplecione we włosy (por. np. Verg. *A.* 7, 346–347; 7, 450; Ov. *Met.* 4, 474–475 i 491–494); czasem Furie wtykają węże we wnętrzości ofiar, które chcą opętać szaleńcem (por. np. Verg. *A.* 7, 346–348; Ov. *Met.* 4, 495–499). Zdaniem Boyle’a¹⁹³ u Seneki pojawia się też koncept węża jako bicza, jednak podane przykłady słabo uzasadniają taki wniosek, por. Sen. *Med.* 961–962; *Her. f.* 88 i zwłaszcza (lekcja manuskryptowa zastąpiona koniekturą) *Ag.* 760.

98–99 Tarrant¹⁹⁴ zestawia z podobnym obrazowaniem: „Myślisz, że to pragnienie? To gorączka, o tyle wszak od niej gorsza, że nie daje o sobie znać gwałtowniejszym pulsem i rozpaloną skórą: wyuzdanie trawi żarem samo serce”¹⁹⁵.

191 [...] *questusque secreto abditos / manda dolori* – Sen. *Med.* 150–151.

192 [...] *spargere effusos sine lege crines* [...] – Sen. *Oed.* 416.

193 BOYLE: 139.

194 TARRANT: 103.

195 *sitim istam esse putas? febris est, et quidem eo acrior quod non tactu venarum nec incutem effuso calore dependitur, sed cor ipsum excoquit luxuria* – Sen. *N.Q.* 4b, 13, 11.

100 „Zgoda”, *Sequor* – bardziej literalnie: ‘idę w ślady’. Ze względu na kompozycyjne miejsce wersu (spotęgowanie napięcia) jego skrócenie wydaje się celowym zabiegiem stylistycznym, a nie efektem zepsucia tekstu, choć odczytanie początku następnego wersu mogło sprawiać trudność kopistom (zob. aparat ad loc.). Por. mieszczące się w tym samym paradygmacie przykłady naruszenia symetrii metrycznej – (samobójczy skok Astyanaksa) Sen. *Tro.* 1103; (upadek Ikara) Sen. *Oed.* 908; (kapitulacja Edypa) Sen. *Phoe.* 319; por. też Sen. *Phae.* 605.

101–102 Powtórzenia dają wyraz ekscytacji Furii, spełniając funkcję emfatyczną (tego zdania jest również Tarrant¹⁹⁶), podobnie jak np. w Sen. *Med.* 13 (*nunc, nunc adeste [...]*); 911 (*iuvat, iuvat [...]*); 980 (*huc, huc [...]*); Sen. *Phae.* 83 (*hac, hac [...]*); 1268 (*hic, hic [...]*); Sen. *Phoe.* 12 i 407 (*Ibo, ibo [...]*)¹⁹⁷.

Furia poleca Tantalowi, by rozprzestrzenił w domu doprowadzone do szaleństwa ([...] *hunc furorem [...]*) głód i pragnienie (będące, warto przypomnieć, jego karą, nie winą, por. ad *Thy.* 2) – aby członkowie rodu nawzajem zapragnęli własnej krwi. Trudno odnieść jej słowa do rzeczywistych zdarzeń w dramacie – przedstawia raczej perspektywę Atreusa. Jego zarzut, że Thyestes uwiódł mu żonę i odebrał władzę, jest względnie wiarygodny – Thyestes zasadniczo temu nie zaprzecza (por. ad *Thy.* 512–521). Występki te nie są jednak tożsame z nastawieniem na życie brata lub bratanków. Thyestes – jakim widzimy go w dramacie – nie jest złańiony krwi brata (por. więcej ad *Thy.* 404–545; 885–1112). Takie intencje przypisuje mu natomiast Atreus, por. *Thy.* 203; 271–272; 917–918; 1104–1109.

103–104 Wstrząsy sejsmiczne pojawiają się jeszcze kilkakrotnie, por. *Thy.* 263–264, 696–698, 989. Tarrant¹⁹⁸ zestawia z: „Gdy

196 TARRANT: 103.

197 Zob. więcej przykładów Canter, 1925: 156–158.

198 TARRANT: 103.

poczuła budzący odrazę dom, Filomele zatrzęsa się, biedna, i zbladła na całej twarzy”¹⁹⁹.

105–106 Por. ad *Thy.* 70.

105 Tarrant i Boyle²⁰⁰ zestawiają z poleceniem Junony skierowanym do Allekto: „Dosyć trwogi i knowań [...]. Odejdź stąd”²⁰¹. Dostrzegają też powinowactwa wypowiedzi Furii i Atreusa, por. z *Thy.* 279; 889.

106–107 *iam tuum [...] pedem / terrae gravantur* – przyjmuję lekcję EMNF; lekcja A ([...] *tuo [...] pede [...]*) wydaje się interpolacją – konstrukcję rzadszą (por. *OLD* s.v. *gravo* 4b) zastąpiono bardziej utartą (tego zdania jest także Tarrant²⁰²).

107–119 Znikanie owoców i wody odzwierciedla karę Tantalą w zaświatach (por. *Thy.* 68–69; 152–175²⁰³). Warto jednak zauważyć, że opis Furii nie wydaje się odnosić do świata przedstawionego sztuki. Ani w deskrypcji chóru (*Thy.* 126–131), ani w żadnym innym miejscu utworu nie ma wzmianki o suszy (Boyle i Davis²⁰⁴ w związku z tym stwierdzają – arbitralnie – że chór wykazuje się tu ignorancją).

108 Tarrant²⁰⁵ zestawia z: „Siedem piaszczystych pustoszeje ujść [...]”²⁰⁶.

110 Tarrant i Boyle²⁰⁷ wskazują na możliwą grę znaczeniami słowa *palescit* (dosłownie: ‘blednie’) – literalnym, tj. drzewa tracą kolor pod wpływem suszy (por. „[...] gdy wschodzi Psia Gwiazda,

199 *Ut sensit tetigisse domum Philomela nefandam, / horruit infelix totoque expalluit ore* – *Ov. Met.* 6, 601–602.

200 TARRANT: 103; BOYLE: 143.

201 *terrorum et fraudis abunde est [...]. cede locis* – *Verg. A.* 7, 552–558.

202 TARRANT: 103–104.

203 Por. też TARRANT: 104.

204 BOYLE: 153; DAVIS, 2003: 62.

205 TARRANT: 104.

206 *ostia septem / pulverulenta vacant [...]* – *Ov. Met.* 2, 255–256.

207 TARRANT: 104; BOYLE: 144.

bazylią żółknie²⁰⁸), i metaforycznym, tj. drzewa bledną ze strachu (por. „[...] i wraz listowie, wraz żółędzie poczęły blednąć²⁰⁹).

111–114 *et qui fluctibus / illinc propinquis Isthmos atque illinc fremit [...] longe remotos litus exaudit sonos* – w poetyckich wzmiankach o Isthmie Koryncekim tradycyjnie, u Seneki (por. np. *Thy.* 124–125; *Her. f.* 336; *Phoe.* 374–375; *Med.* 35; *Oed.* 266–267; *Ag.* 564–565) i gdzie indziej (por. np. *Ov. Met.* 7, 405; 6, 419–420; *Ep.* 4, 105; 8, 69; 12, 104; *Tr.* 1, 11, 5; *Luc.* 1, 101; *Sil.* 15, 154–157) kładzie się nacisk na jego położenie pomiędzy dwoma morzami²¹⁰. Manuskrypty EMNF^{ac} przekazują lekcję *litus/littus*; A odpowiednio: *latus*. Wydawcy²¹¹ zwykle akceptują drugą z nich. Według Tarranta²¹², który zdecydowanie wyklucza *litus*, także lekcja *latus* może być zepsuta. Jednak *latus* w znaczeniu ‘szeroki’, ‘rozłożysty’ stanowi łatwą lekcję (trudność wynika wyłącznie z szyku zdania) i stąd można ostrożnie założyć, że jest interpolacją. *Litus* to trudniejsza lekcja, lecz daje satysfakcjonujący sens – przy założeniu, że mamy do czynienia z apozycją, tj. *et qui litus Isthmos [...] fremit [...]* = ‘i wybrzeże, Isthmos, który szumi [...]’ = ‘i nadmorski Isthmos, który szumi [...]’. Lekcję *litus* przyjmuje też Giardina²¹³.

111–112 „[...] Isthmos w uścisku szumiących fal”, [...] *qui fluctibus / illinc propinquis Isthmos atque illinc fremit [...]* – bardziej literalnie: ‘Isthmos, który z jednej i z drugiej strony szumi pobliskimi falami’.

115 Lerna – rzeka nieopodal Argos oraz jezioro, siedziba Hydry i miejsce drugiej pracy Herkulesa (por. *Strab.* 8, 6, 2 i 8; *Plin. N.H.* 4, 17; *Ps.-Apollod. Bibl.* 2, 5, 2; *Hyg. Fab.* 30, 3).

208 [...] *ocimum sub canis ortu pallescit* – *Plin. N.H.* 19, 176.

209 [...] *et pariter frondes, pariter pallescere glandes / coepere* – *Ov. Met.* 8, 759–760.

210 Nt. Isthmu u Seneki por. też *Słomak*, 2023: 959–968.

211 Zob. np. *ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; BOYLE*.

212 *TARRANT*: 104.

213 *GIARDINA*, 2009.

115–116 „[...] żyły Foronidy”, [...] *Phoronides* / [...] *venae* – *venae* tu w znaczeniu ‘płynących wód’. Tarrant²¹⁴ zestawia z: „[...] żyły gorących wód [...]”²¹⁵ oraz Liv. 44, 33; Ov. *Fast.* 3, 298; *Tr.* 3, 7, 16; Mart. 10, 30, 10. Przymiotnik *Phoronis* w znaczeniu ‘siostra Foroneusa’ w odniesieniu do Io pojawia się wcześniej u Owidiusza (*Met.* 1, 668; 2, 524); skądinąd wiemy też o (zachowanym tylko we fragmentach) poemacie epickim o takim tytule z ok. VII/VI w. p.n.e. (por. *Phoronis*: PEG, s. 118–121). Tutaj zapewne jednak chodzi o ojca Foroneusa, Inacha – legendarnego władcę Argos, utożsamianego czasem z rzeką w okolicy Argos (por. Paus. 2, 15, 4–5). Inachos był synem Okeanosa i Tethys (por. Strab. 8, 6, 7–8; Paus. 2, 15, 5; Ps.-Apollod. *Bibl.* 2, 1, 1). Syn Inacha, Foroneus, uchodził za pierwszego człowieka (Acusilaus, fr. 23a: *FGrHist* 2: 53) i władcę (Hyg. *Fab.* 143; 274), założyciela miasta (por. Paus. 2, 15, 5), który obdarzył ludzi ogniem (Paus. 2, 19, 5). Samego Inacha uważano za protoplastę Argiwów, niekiedy również za ich pierwszego władcę (por. Acusilaus, fr. 23c: *FGrHist* 2: 54; Paus. 2, 15, 5; Stat. *Th.* 2, 217–218²¹⁶).

116–117 Alfejos – jedna z głównych rzek na Peloponezie, płynąca przez Arkadię, częściowo pod ziemią (według podań Alfejos wypływał aż na Ortygii), i Elidę. Alfejos uchodził za syna Okeanosa i Tethys (Hes. *Th.* 337–338; Plin. *N.H.* 2, 225; Polybius 16, 17, 5–7; Strab. 6, 2, 4). [...] *sacras* / *Alpheos undas* [...] – por. „[...] święte wody Alfeja”²¹⁷.

117–120 Kithajron – pasmo górskie w Beocji, w pobliżu Teb, scenaria wielu zdarzeń przedstawianych w mitach tebańskich (Plin. *N.H.* 4, 25; Mel. 2, 3, 40; Strab. 9, 2, 15; por. także Sen. *Phoe.* 12–37 i *Oed.* 930–933 oraz ad loc.). O ośnieżonym Kithajronie por. „[...] pod ośnieżonym szczytem

214 TARRANT: 105.

215 [...] *aquarum calentium venae* [...] – Sen. *Ep.* 89, 21.

216 Zob. też ad loc. Mulder, ed., comm., 1964: 165–166; Gervais, ed., introd., transl., comm., 2017: 147.

217 [...] ἱερὸν ὄρον Ἀλφειοῖο – Hom. *Il.* 11, 726.

Kithajronu²¹⁸ i „[...] oko Artemidy, śnieżysty Kithajron²¹⁹. [...] *stant parte nulla cana deposita nive* [...] – Tarrant²²⁰ dostrzega tu aluzyjną grę z *vides ut alta stet nive candidum* [...] (Hor. *Carm.* 1, 9, 1; „Widzisz, jak w śniegu stoi lśniący [...]”).

119 Według Pseudo-Apollodora (*Bibl.* 2, 1, 4) w czasach przybycia Danaosa na Peloponez Argos zostało ukarane suszą przez Posejdona, który rozgniewał się na Inacha za poświęcenie kraju Herze. Susza ta zakończyła się dzięki córce Danaosa, zgwałconej przez Posejdona Amymone; por. Prop. 2, 26, 45–50; Strab. 8, 6, 8; Paus. 2, 15, 4–5; nieco inaczej Serv. A. 4, 377. Por. także *Thebais*, fr. 1; PEG 1, s. 22.

120–121 Tytan = Słońce; pozorna wędrówka słońca po niebie była częstokroć konceptualizowana jako jazda rydwanem, por. np. *H.H.* 4, 68–69; 31, 8–16; *Soph. Ai.* 845–846; *Eur. Ion* 82–83; *Or.* 1001–1004; *Phoe.* 1–3; 1562–1564; Hor. *Carm.* 1, 22, 21–22; *Ov. Met.* 2, 47–318; 4, 633–634; 15, 418–419; *Ep.* 4, 159–160; 8, 105; *Fast.* 2, 73; 4, 180; Verg. *G.* 3, 357–359; *A.* 11, 913–914; *Luc.* 7, 1–6. Helios uchodził za syna tytanów Hyperiona i Thei (zob. np. *Hes. Th.* 371–374); czasem utożsamiano go z Hyperionem (zob. np. *Hom. Od.* 12, 133; por. także *Ov. Met.* 8, 565). Stąd bóstwo słoneczne, identyfikowane też z Febem/Apollinem (por. np. *Ov. Met.* 1, 490–522 oraz 2, 1–24), nosi imię *Titan* – zob. np. Verg. *A.* 4, 118–119; *Ov. Met.* 2, 118; *Luc.* 3, 40–41. [...] *dubitat* [...] – podobnie o złowróbnym Tytanie (*dubius*) w prologu Senecjańskiego *Edypa* (1; por. ad loc.).

121 „[...] zmarnowany dzień”, [...] *periturum diem* – lub ‘dzień, który zginie’.

218 [...] *nivoso sub Cithaeronis iugo* – Sen. *Oed.* 808.

219 Ἀρτέμιδος χιονοτρόφον ὄμμα Κιθαιρώων – *Eur. Phoe.* 802.

220 TARRANT: 105.

CHÓR (I)

122–175 Można ostrożnie uznać, że chór przyjmuje tu perspektywę Argiwów/poddanych Atreusa – zwracających się do bóstw²²¹ z prośbą o opiekę. Co charakterystyczne dla dramatów Seneki (por. *Tradycja i innowacja w dramatach Seneki z perspektywy genologicznej: kompozycja, chóry, czas i miejsce*, s. 87–90), chór nie odnosi się wprost do sytuacji w prologu, choć podejmuje wątki, które się w nim pojawiły. Wrażenie ogólnie zbieżnych lub wzajemnie uzupełniających się (por. też ad *Thy.* 2) sprawiają informacje na temat występku Tantalą; w prologu o zabiciu Pelopsa wspomina się aluzyjnie (*Thy.* 59–67), podczas gdy w pieśni chóru – wprost (*Thy.* 144–148). Zasadniczo zgodne są także informacje dotyczące kary wymierzonej Tantalowi w zaświatach – skazanego na wieczny głód i pragnienie (por. *Thy.* 1–2; 4–5; 68–69; 97–99 oraz 136–137; 149–175). Uzupełniający charakter można przypisać informacji chóru na temat występku Pelopsa (*Thy.* 139–143), w prologu wspomnianego tylko aluzyjnie (por. *Thy.* 18–23). Apel chóru, „[...] by odwet na zbrodniarzu nie szedł za odwetem, / zły dziad gorszego nie miał wnuka, / młodszy nie wyprzedzał starszego winowajcy” (*Thy.* 133–135), wydaje się odpowiedzią na konkretne wezwania Furii: „Niech w każdej konkurują zbrodni i na zmianę / chwytają za miecz. A żeby wstyd / nie krępował gniewu – niech ich bodzie ślepe szaleństwo, / stężeje obłęd ojców i kłątwa długo / ciąży nad wnukami. Niech braknie czasu, / żeby ganić minione zło – niech stale / się odradza, mnoży i karane – / rośnie” (*Thy.* 25–32) oraz „Zhańbienie brata / ma być najbliższą z domowych krzyw. [...] Wymyśliłam takie jądło, / że

221 Bóstwa (jak wskazuje BOYLE: 149) są adresatem wielu pieśni chórów w tragedii greckiej i niektórych pieśni chóralnych u Seneki (*Her. f.* 1054–1137; *Med.* 56–115; *Phae.* 274–357; 959–988; *Oed.* 403–508; *Ag.* 310–387; *Thy.* 789–884).

odrzućliby ciebie” (*Thy.* 46–67). Z kompozycyjnego punktu widzenia można dostrzec pewną odpowiedniość pomiędzy końcowymi partiami prologu (*Thy.* 107–119) i chóru (*Thy.* 152–175), tj. w obydwu mowa o torturze pragnienia/łaknienia. Por. też similia konceptualno-językowe (zauważa je również Tarrant²²²): [...] *alternae scelerum* [...] *vices* (*Thy.* 133) i [...] *alterna vice* [...] (*Thy.* 25); [...] *avo deterior nepos* [...] (*Thy.* 134) i [...] *rabies parentum* [...] *eat in nepotes* (*Thy.* 28–29) oraz *ducam in horrendum nefas / avus nepotes?* (*Thy.* 89–90).

Pomimo tych zbieżności pomiędzy prologiem i pieśnią chóru uwidoczniają się jednak istotne różnice – obecne m.in. (por. też ad *Thy.* 107–119) na poziomie kompozycji. Bezpośrednie i aluzyjne wzmianki o winie i karze Tantała w prologu (*Thy.* 2–6; 63–67; 68–71; 92–93; 98–100; 105–119) są tylko tłem polemiki między sarkastycznym, moralizującym Tantałem i pokrzykującą Furia, która domaga się rzezi wśród Tantalidów. Tymczasem dwie trzecie długości partii chóralnej (*Thy.* 136–175) to poetycka deskrypcja występków Tantała i Pelopsa oraz kary pierwszego z nich. Tylko chór twierdzi, że kara ta jest zapłatą za „[...] dziką ucztę”: zamordowanie dziecka, aby „[...] stół zastawić boskim gościom” (*Thy.* 144–151); okrucieństwo Tantała wydobywa tu emocjonalizacja opisu (zdrobnienia, kontrast): *parvulus natus* (‘maleńkie dziecko’), który biegnie *ad osculum patrium* (‘ucałować ojca’), spotyka *impius gladius* (‘wyrodny miecz’) (*Thy.* 144–145); chór nie wspomina natomiast o drugim występku Tantała – „gadatliwości” (*Thy.* 91–93) – kłopotliwym z punktu widzenia oceny sprawiedliwości systemu penalnego w zaświatach, skoro Tantal sugeruje, że winę „gadatliwości” można rozciągnąć na jego moralizatorskie uwagi krytyczne. Widoczny jest też – na co wskazuje również Tarrant²²³ – kontrast pomiędzy

222 TARRANT: 108.

223 TARRANT: 106.

przekonaniem chóru o ciężkiej karze, jaką winowajca odbywa w zaświatach (*Thy.* 149–175), a świadectwem samego Tantalą, który męki te bagatelizuje, porównując je z torturami w świecie żywych (*Thy.* 68–83). W rzeczy samej chór sprowadza jego historię do wymiaru pouczającego *exemplum*: Tantal za swoją zbrodnię odbywa w zaświatach zasłużoną karę, a zatem można liczyć na boską reakcję w odpowiedzi na zło. Przekonanie to jest zaś warunkiem modlitwy o interwencję niebian, która zapobiegłaby katastrofie. Tymczasem Tantal wydobywa słabość konceptu, zgodnie z którym perspektywa kary w zaświatach spełnia prewencyjną funkcję, jeśli chodzi o występki w świecie żywych, i podnosi kwestię braku reakcji „ojca bogów” na zapowiedź ich spotęgowania (por. też ad *Thy.* 86–95). Od konfrontacji stanowisk chóru i Tantalą rozpoczyna się również budowanie cząstkowego wątku dzieła – jako sumy zdarzeń i punktów widzenia, która obnaża naiwność modlitwy chóru i podobnie naiwność młodego Tantalą (por. „Dobrym intencjom / błogosławi bóg” – *Thy.* 489–490) oraz Thyestesą wzywającego boskiej sprawiedliwości (*Thy.* 1006–1021; 1068–1092).

W pieśni chóru pojawia się szereg nazw miejscowych; wszystkie odnoszą się do krain leżących na Peloponezie – oprócz „achajskiego Argos” są to: Pisa, Korynt, Tayget na zachodzie Lakonii oraz Olimpia. Nieprawdopodobne jest, by z jednej strony przedstawiono tu szczegółowo zbrodnie członków władającego rodu (*Thy.* 136–137; 138–175), a z drugiej do krain domagających się opieki boskiej zaliczono regiony (*Thy.* 122–131), które pozostają poza strefą wpływów Tantalidów – bohaterów sztuki. Logicznie jest zatem przyjąć, że wymienione krainy są tu traktowane jako należące do państwa Pelopidów lub mu podporządkowane²²⁴. Określenie *Argos* [...] *Achaicum* należałoby odczytywać w kontekście Homeryckiej formuły Ἄργος Ἀχαικόν (Hom. *Il.* 9, 141;

224 Zob. więcej: Słomak, 2023: 959–968.

9; 283; 19, 115), odnoszącej się do Argos peloponeskiego (różnego od Argos pelazgijskiego w Tessalii, por. Hom. *Il.* 2, 681–685)²²⁵. Na związek Pelopsa z Elidą zwrócił uwagę Tarrant, a za nim Boyle²²⁶, jednak według źródeł literackich Pelops władał nie tylko w Pisie. Najwcześniejsza zachowana relacja o zwycięstwie Pelopsa w wyścigu z Ojnomosem, władcą Elidy, i objęciu po nim tronu znajduje się u Pindara (*Ol.* 1, 18–98), w kontekście pochwały igrzysk olimpijskich (tutaj pojawia się również topiczna wzmianka o Alfejosie). Pauzanasz (5, 1, 7) podaje, że Pelops, przybywszy na Peloponez z Lydii, zagarnął pod swoją władzę Pisę i Olymnię (por. także Hellanicus, fr. 157: *FGrHist* 4). U Diodora (4, 73, 3–6) i Pseudo-Apollodora (*Epit.* 2, 3–9) znajdujemy nie tylko więcej szczegółów dotyczących samego wyścigu – zawodnicy wyruszali z Pisy, zaś metą miał być ołtarz Posejdon na Isthmie Korynckim²²⁷ – ale także wzmiankę o tym, że po zwycięstwie Pelops objął władzę w Pisie i stopniowo podporządkował sobie cały Peloponez, nazywany odtąd jego imieniem. Niejasno o zwycięstwie Pelopsa, poślubieniu przez niego córki Ojnomosa i osiedleniu się w jej ojczyźnie, a następnie o nazwaniu kraju Peloponezem wspomina Hyginus (*Fab.* 84). O Pelopsie pisze też Tukidydes (1, 9, 2–4) – pomijając znane skądinąd elementy fabularne, takie jak np. wyścig z Ojnomosem, lecz podkreślając, że przybyły z Azji Pelops doszedł na Peloponezie do władzy dzięki swojemu bogactwu (por. też Plut. *Thes.* 3, 1)²²⁸ i że cały kraj został nazwany od jego imienia. Dodaje ponadto, że Pelopida Atreus umocnił władzę rodu, odziedziczywszy po krewnym Eurysteuszu

225 Por. Edwards, 1991: 251.

226 TARRANT: 107; BOYLE: 154.

227 Por. też Ov. *Ep.* 8, 69–70; Σ Apoll. Rhod. 1, 752–758; Tzetzes Σ *Lyc.* 156–157; por. Lacroix, 1976: 331.

228 Według Plutarcha Pelops utrzymywał swoją władzę m.in. dzięki mariażom córek oraz dzięki synom panującym w wielu miastach, por. Lacroix, 1976: 327.

Mykeny, zaś Atryda Agamemnon stał się najpotężniejszym człowiekiem swoich czasów i uczynił swoje państwo potęgą morską. Tuki-dydes opiera ten sąd na autorytecie Homera, wspominając o statkach, z którymi Agamemnon przybył pod Troję, i podkreślając, że gdyby nie posiadał on wielkiej floty, nie mógłby być władcą wielu wysp i całego Argos (por. πολλῆσιν νῆσοισι καὶ Ἀργεῖ παντὶ ἀνάσσειν – Hom. *Il.* 2, 108). Jeśli chodzi o literacki wizerunek²²⁹ państwa Agamemnona (schedy po Pelopsie, Atreusie i Thyestesie, por. Hom. *Il.* 2, 105–108) jako potęgi morskiej, warto także wziąć pod uwagę ustęp *Katalog okrętów*, gdzie Agamemnon przedstawiony jest jako dowodzący flotą Myken, Koryntu, Kleonaj, Ornejaj, Arajthyrei, Sykionu, Hyperezji, Gonoessy, Pellene, Ajgion, Ajgialos oraz Helike (Hom. *Il.* 2, 569–577), czyli obszarów obejmujących m.in. wybrzeża północnego Peloponezu po obu stronach Isthmu²³⁰. Identyczną koncepcję państwa Agamemnona przyjmuje Strabo (8, 6, 10), podając, że rozciągało się ono od Myken aż do Koryntu, Sykionu oraz ziemi Jonów i Ajgialów, później znanej jako kraina Achajów²³¹. Dodaje, że Agamemnon podporządkował sobie również Lakonię, którą następnie władał Menelaos. Warto poza tym przywołać miejsce u Eurypidesa (*Tro.* 1098–1099), który określa Isthmos jako region [...] ἔνθα πύλας / Πέλοπος ἔχουσιν ἔδραι ('[...] gdzie znajdują się bramy siedzib Pelopsa') – Πέλοπος ἔδραι należałoby tu utożsamić z Peloponezem lub przynajmniej ze znacznym jego obszarem²³². Odpowiednio Owidiusz (*Fast.* 4, 285) wody oblewające Peloponez nazywa *Pelopeides undae*. Ustęp *Thy.* 122–131 wydaje się konceptualnie

229 Niepotwierdzony jednak badaniami archeologicznymi, por. Kelly, 1976: 38–50.

230 Por. Kirk, 1985: 211–212; Simpson, Lazenby, 1970: 65–73 oraz 57.

231 Warto dodać, że Pliniusz (*N.H.* 4, 12) w swoim opisie prowincji Achaja leżącej na zachód od Isthmu wzmiankuje, że wcześniejsza nazwa krainy, Ajgialos, była związana z dużą liczbą miast ulokowanych na wybrzeżu.

232 Por. np. Paley, 2010: 506; Barlow, transl., comm., 1986: 217.

zakorzeniony w całej wspomnianej, skontaminowanej tradycji, podobnie jak inne wzmianki o państwie Pelopsa i jego potomków u Seneki. Przykładem może być np. wyrażenie *sedes Pelopea* w Senecjańskiej *Medei* (891: *Effer citatum sede Pelopea gradum*, 'Uciekaj prędko w włości Pelopsa')²³³; por. też (o Hieronie, zwycięzcy w wyścigach olimpijskich z 476 r. p.n.e.): „Świeci mu sława w szlachetnej siedzibie Lydyjczyka Pelopsa”²³⁴. Można przyjąć, że ta sama synekdocha pojawia się u autora anonimowej tragedii cytowanej przez Senekę, gdzie mowa o Argos, państwie odziedziczonym po Pelopsie: „Wszak władam Argos. Pelops zostawił mi królestwo, gdzie Hellespont i Jońskie Morze szturmują Isthmos”²³⁵. Isthmos jest tu ewidentnie częścią składową państwa Pelopsa/Peloponezu i należącego do Pelopidów Argos – częścią na tyle wpisaną w literacki obraz tego państwa, że jej nazwa może spełniać funkcję synekdochy czytelnej dla uczestników komunikacji literackiej. Znajdujemy ją też w *Agamemnonie*: „Później brzegi twego Pelopsa i Isthmos, zakrzywiony przesmyk, co zejść się nie daje jońskim i Fryksosowym wodom”²³⁶. Prawdopodobnie również w *Herkulesie w szale*, gdzie *Pelopis regna* wymienione są, obok ziemi tebańskiej i attyckiej, jako jeden z trzech regionów Grecji: „Wy, co ziemie Ismena, co aktajskie pola, co Dardana Pelopsa uprawiacie włości pośród dwóch mórz”²³⁷. Reasumując: u Seneki państwo Pelopsa, Atreusa i Agamemnona obejmuje co najmniej znaczny obszar Peloponezu i sięga od morza

233 Podobnie Boyle, introd., ed., comm., 2014: 350.

234 λάμπει δὲ οἱ κλέος / ἐν εὐάνορι Λυδοῦ Πέλοπος ἀποικία – Pind. Ol. 1, 23–24.

235 *en impero Argis; regna mihi liquit Pelops, / qua ponto ab Helles atque ab Ionio mari / urguetur Isthmos* – Sen. Ep. 80, 7.

236 *Pelopis hinc oras tui, / et Isthmon, arto qui recurvatus solo / Ionia iungi maria Phrixeis vetat* – Sen. Ag. 563–565.

237 *quisquis Ismeni loca, / Actaea quisquis arva, qui gemino mari / pulsata Pelopis regna Dardanii colis [...]* – Sen. Her. f. 1163–1165.

do morza – co zdaje się wynikać także ze słów Atreusa (*Thy.* 180–182): „Trzeba było świat / napęlić szczękiem broni, / oba morza flotą”. Do tego samego wyobrażenia o kraju Pelopsa prawdopodobnie później nawiązuje też Poślaniec (*Thy.* 627–629)²³⁸. Warto dodać, że w *Thyestesie* wzmianka o Argos pojawia się siedmiokrotnie (*Thy.* 119; 122; 185; 298; 404; 411; 627), jednak ani razu w kontekście, który pozwoliłby odnieść ją niedwuznacznie do miasta, gdzie toczy się akcja dramatu, a nie do regionu czy państwa. W *Thy.* 111–119 *Argi* są wymienione obok innych miejsc na Peloponezie oraz poza nim bez związku z lokalizacją miejsca akcji. W *Thy.* 627–629 nazwa Argos poprzedza dwie inne nazwy miejscowe na Peloponezie, bez oczywistego wskazania, czy chodzi o miasto, czy raczej o cały region. W *Thy.* 185 ([...] *Argolica tellus*) jest mowa o regionie; w *Thy.* 298 Atreus, mówiąc [...] *ut [...] Argos regat [...]*, ma na myśli raczej państwo, nie jedno miasto. Wyrażenie Thyestes w *Thy.* 404 ([...] *Argolicas opes [...]*) może mieć ogólne znaczenie ‘bogactwa Argolidy’, zaś w *Thy.* 411 (*occurrent Argos [...]*) możemy mieć do czynienia z celową hiperbolą, użytą, aby podkreślić, że świadkiem rzekomego pojednania się braci będzie tłum gapiów (tj. przybyłych z całego Argos). W *Thyestesie* mówi się poza tym o Mykenach (*Thy.* 188; 561; 1011), dwa razy (561; 1011) w kontekście sugerującym, że chodzi o miejsce akcji.

122 *Argos [...]* *Achaicum [...]* – por. ad *Thy.* 122–175.

123 Odwołanie do „słynnych” rydwanów Pisy wydaje się tu mieć podwójnie erudycyjny wymiar (tego zdania są też Tarrant i Boyle²³⁹). Może stanowić aluzję do wygranej Pelopsa w wyścigu z Ojnomaosem, która zapewniła zwycięzcy władzę królewską (por. ad *Thy.* 122–175

238 Seneka zdaje się parafrazować tu ustęp *Ov. Met.* 6, 414–420. O ile hipoteza ta jest słuszna, autor ostatecznie redukuje jednak wyliczenie, uwzględniając tylko okolice Peloponezu.

239 TARRANT: 107; BOYLE: 154.

oraz *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 32, 41, 43). Być może jest to również aktualizacja literackiego toposu; kanoniczni autorzy greccy utożsamiają Pisę z Olimpią jako miejscem igrzysk (por. np. Pind. *Ol.* 1, 16–23; 2, 1–4; 4, 11–12; 6, 4–7; 13, 24–31; 14, 23–24; *Hdt.* 2, 7²⁴⁰; w ich ślady idą np. Verg. *G.* 3, 180–181; *Ov. Tr.* 4, 10, 95; *Iuv.* 13, 99; *Stat. Th.* 1, 421)²⁴¹, łącząc przy tym legendę o zwycięstwie Pelopsa nad Ojnomaosem z przekonaniem, że Olimpia/Pisa są częścią Elidy (por. np. Pind. *Ol.* 9, 1–10; por. także *Ov. Met.* 5, 494). W obrębie tej samej tradycji za inicjatora lub przynajmniej uczestnika igrzysk olimpijskich uznaje się Heraklesa, który wyprawił je przy mogile Pelopsa (Pind. *Ol.* 2, 3–4; 10, 2 4–25, por. 1, 90–99; 3, 21–22; 6, 67–69; *Hyg. Fab.* 273, 5; *Ps.-Apolod.* *Bibl.* 2, 7, 2; *Diod.* 4, 14, 1–2; 5, 64, 6; *Paus.* 5, 8, 3; *Stat. Th.* 6, 5–6; *Gellius NA* 1, 1, 1–3). Według innych źródeł jednym z najsłynniejszych organizatorów tych igrzysk z epoki heroicznej miał być m.in. sam Pelops (por. *Paus.* 5, 8, 2; *Phlegon Trallensis*: fr. 1: *FGrHist* 257, s. 1160; *Hypothesis Istm.*: *Drachmann*, s. 192; por. także *Bacch. Ep.* 8, 26–32)²⁴². Seneka być może aktualizuje elementy tej tradycji, utożsamiając Pisę z Olimpią i umieszczając domniemaną wzmiankę o sławie olimpijskich/pisajskich wyścigów w pieśni dramatu, którego akcja rozgrywa się w czasach panowania Pelopidy Atreusa. Podobne odwołanie do tej tradycji dostrzegamy w *Trojankach* („[...] Pisę, i Elidę, słynną z Jowisza i wieńca?”²⁴³) i *Agamemnonie* („[...] palma pisajskiego Jowisza [...]”²⁴⁴). Skądinąd dość przekonujące argumenty badaczy²⁴⁵ wskazują raczej na

240 Por. Möller, 2004: 252.

241 Por. Keulen, *introd.*, *text*, *comm.*, 2001: 428.

242 Por. także Ekroth, 2012: 95–96 i przyp. 7.

243 [...] *Pisas Iovis et coronis / Elida claram?* – *Sen. Tro.* 849–850.

244 [...] *palma Pisaei Iovis* [...] – *Sen. Ag.* 938.

245 Zob. Kōin, 2013: 315–368, w tym zwłaszcza 346–359; tamże dyskusja z różnymi stanowiskami.

późne podporządkowanie Pisy wraz z Olimpią Elidzie (proces ten jest wyraźnie poświadczony dopiero od VI w. p.n.e. i trwa do IV w. p.n.e.), choć jednocześnie brak wyraźnych archeologicznych dowodów potwierdzających, że kult Pelopsa w rejonie Pisy i Olimpii istniał przed VI w. Badania archeologiczne uwiarygodniają tradycyjną datę zapoczątkowania igrzysk (776 r. p.n.e.), jednak nie jest wykluczone, że kultowi Dzeusa w tym regionie (jego początki datuje się na XI w. p.n.e.) już wcześniej towarzyszyły jakieś rodzaje zawodów²⁴⁶.

124–125 Na temat Isthmu por. ad *Thy.* 111–114 i 122–175.

126–129 Tayget – pasmo górskie w rejonie zachodniej granicy Lakonii (por. Plin. *N.H.* 4, 16), por. też: „[...] i tych z miasta bez muru, co ćwiczą jak młodzieńcy na Taygetu grzbietach [...]”²⁴⁷. Jego opis jest stopyzowany, por. „[...] i Taygetu śniegi [...]”²⁴⁸; „[...] a wnet po długich Taygetu grzbietach z oszronioną głową ojcowską ściga sforę”²⁴⁹; „[...] i prosta młodzież mroźnego Taygetu [...]”²⁵⁰. Jak wskazuje Tarrant²⁵¹, Boreasz jest tradycyjnie kojarzony z Tracją (Hes. *Op.* 506–507; Verg. *A.* 12, 365; Ov. *Ars* 2, 431). Tutaj Seneka być może aktualizuje wzorzec Owidiusza, który jako pierwszy wprowadził do łacińskiej poezji przymiotnik *Sarmaticus* i u którego pojawia się skojarzenie Boreasza z „Morzem Sarmackim” (Pontem): „[...] nie zniesiemy, byś się nie dowiedział, czemu lód Sarmackie ścina Morze. Blisko nam do gwiazd, które kształt przybierają Wozu i niosą chłód. Tu rodzi się Boreasz;

246 Zob. Ekroth, 2012: 96–118.

247 [...] *et quas Taygeti iugis / exercet iuvenum modo / muris quod caret oppidum* [...] – Sen. *Med.* 77–79.

248 [...] *Taygetique canes* [...] – Verg. *G.* 3, 44.

249 [...] *et modo Taygeti, crinis aspersa pruina, / sectatur patrios per iuga longa canes* – Prop. 3, 14, 15–16.

250 [...] *gelidique inculta iuventus / Taygeti* [...] – Luc. 5, 51–52.

251 TARRANT: 107.

domownikiem jest tych krain i moc z sąsiedztwa czerpie²⁵². O Etejach, wiejących w porze letniej, jako sprzyjających żegludze por. „[...]” dzięki nim prędko i pewnie się żegluje²⁵³ oraz Philo *Flacc.* 26. Zob. także inne wzmianki w kontekście żeglugi: Hdt. 6, 140, 1; Cic. *Fam.* 373 (12, 25), 3; 118 (15, 11), 2²⁵⁴. O korelacji między topnieniem śniegu i pojawieniem się Etejów wspomina sam Seneka (*N.Q.* 5, 10, 2–3)²⁵⁵.

130–131 Na temat Alfejosu por. ad *Thy.* 116–117. Wzmianka o Alfejosie należy do topiki poetyckich odniesień do Olimpi i igrzysk olimpijskich, por. np. Pind. *Ol.* 1, 20–21; Bacch. *Ep.* 5, 179–184; Eur. *El.* 862–864; 781–782; Verg. *G.* 3, 180–181. Por. z innymi epitetami: „[...]” u brzegów posrebrzystego Alfejosa [...]”²⁵⁶; „[...]” nad pięknostrumiennym Alfejossem [...]”²⁵⁷; „[...]” wody przejrzyste aż do dna [...]”²⁵⁸.

132 Pozostawiam lekcję *placitum* (EMN), znaczeniowo różniącą się minimalnie od *placidum* (AF). *Placitus* w znaczeniu imiesłowowym, w odróżnieniu od przymiotnika *placidus*, okazjonalnie tylko pojawia się u Seneki-tragika. Jednak, podobnie jak w *Tro.* 246: „Teraz nagle ganisz, a kiedyś ci się podobało [...]” (*placita nunc subito improbas* [...])²⁵⁹; *placita* ECSV, *placidam* PT; *nunc* E, *nec* CSV, *ne* PT; *improbas* E; *probat* A), jest w tym miejscu użyty dość fortunnie (jeśli bóstwo przychyli się do próśb, jego *numen* stanie się dla chóru *placitum*).

252 [...] *nec te causas nescire sinemus / horrida Sarmaticum cur mare duret hiems. / Proxima sunt nobis plaustri praebentia formam / et quae praecipuum sidera frigus habent. / Hinc oritur Boreas oraeque domesticus huic est / et sumit vires a propiore loco* – Ov. *Pont.* 4, 10, 37–42.

253 [...] *ab isdem etiam maritimi cursus celeres et certi diriguntur* – Cic. *N.D.* 2, 131.

254 Więcej przykładów zob. Pease, ed., comm., 1955–1958, 2: 891.

255 Por. też TARRANT: 108.

256 [...] *ἐπ’ ἀγγυροδίνα / ὄχθαισιν Ἀλφειοῦ* [...] – Bacch. *Ep.* 8, 26–27.

257 [...] *Ἀλφεὸν παρὰ καλλιρῶαν* [...] – Bacch. *Ep.* 11, 26.

258 [...] *aquas* [...] *perspicuas ad humum* [...] – Ov. *Met.* 5, 587–588.

259 Por. też uzasadnienie tej lekcji w: Keulen, intro., text, comm., 2001: 215–216.

Wydawcy²⁶⁰ wybierają zwykle lekcję *placidum*; Boyle zestawia ją (zgodne lekcje manuskryptów) z: *O placida tandem numina [...]* (Sen. *Med.* 985; ‘o wreszcie łaskawe bóstwa [...]’) i [...] *placidum-que numen [...]* (Sen. *Tro.* 880; ‘[...] i pogodne bóstwo [...]’). Tarrant z Verg. *A.* 3, 265–266 oraz Ov. *Fast.* 4, 161–162; zauważa wszelako, że połączenie *placidus numen* nie jest konwencjonalne.

133 „[...] by odwet na zbrodniarzu nie szedł za odwetem [...]”, [...] *alternae scelerum ne redeant vices [...]* – bardziej literalnie: ‘aby nie powracał naprzemienny odwet za zbrodnie’.

135 [...] *maior placeat culpa minoribus* – gra słów oparta na podwójnym znaczeniu określeń *maior* oraz *minoribus* (podobnie uznaje Boyle²⁶¹). Możliwe są tłumaczenia: ‘aby mniejszym (tj. potomkom) nie spodobała się większa wina’; ‘aby młodszemu nie spodobała się starsza wina (tj. wina przodków)’; ‘aby nie spodobała się wina większa niż mniejsze (dotychczasowe)’ – ostatnią parafrazę można odnieść do słów Atreusa: „Nie pomścisz zbrodni, / póki jej nie przyćmisz” (*Thy.* 195–196).

136–137 Określenie *lassa*, ‘znużony’, to prolepsis – wyraża życzenie chóru, by ród Tantalidów upodobił się do pogwałconego już Tantalą, scharakteryzowanego identycznie także później: *lassus* (*Thy.* 152). Życzenie to przedstawione jest w ironicznym świetle w kontekście późniejszego porównania Atreusa do dzikiego lwa, który, znużony mordem, nie spoczywa: „[...] choć mu mdleją szczęki, zabiera się do cieląt” (*Thy.* 736). Epitet *ferus* (‘dziki’) kilkakrotnie odnosi się tu do Tantalidów, por. [...] *dapibus feris [...]* (*Thy.* 150), *ferus [...]* *Atreus [...]* (*Thy.* 546–547; także 721) (wskazuje na to również Tarrant²⁶²). Przymiotnik *siccus* (‘wyschły’/‘spragniony’) wydaje się poetyckim ekwiwalentem

260 Por. np. TARRANT: 108; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; GIARDINA, 2009; FITCH; BOYLE: 156.

261 BOYLE: 157.

262 TARRANT: 109.

podobnych określeń Tantalą – *sitiens* (por. Hor. *Sat.* 1, 1, 68; ‘spragniony’), *sitit* (Ov. *Am.* 3, 12, 30; ‘pragnie’), *siti periturus* (Sen. *Apocol.* 14, 3; ‘ginący z pragnienia’). Por. też np. Mart. 10, 5, 16. Boyle²⁶³ zestawia z epitetem u Plauta: [...] *tibi* [...] *siccae* (*Curc.* 115; ‘[...] tobie [...] spragnionej [...]’); por. też Pl. *Pers.* 822; *Pseu.* 184.

138–139 „Prawość, zwykle podłośćki – / przestały się liczyć”, *fas valuit nihil / aut commune nefas* – podobnie jak Boyle²⁶⁴ przyjmuję sens drugiego członu zdania ‘zwyczajna/powszechna nieprawość’, por. [...] *communis insania* (Sen. *Ep.* 41, 8; ‘[...] powszechny obłąd’); [...] *commune maledictum* (Sen. *Ben.* 3, 16, 1; ‘[...] powszechna nieprawość’); [...] *commune vitium* [...] (Sen. *Ira* 3, 26, 3; ‘[...] powszechny występki’), i traktuję jako konstatację o nieprawości w rodzie Tantalą przekraczającej powszechnie normy – definiującej zwłaszcza dążenia Atreusa (por. *Thy.* 252–256). Tarrant²⁶⁵ zakłada niejednoznaczność owego członu, faworyzując sens: ‘nawet świadomość, że cała rodzina jest zdeprawowana, nie powstrzymuje jej członków przed wzajemnym krzywdzeniem się’.

139–143 Odwołanie do legendy o Pelopsie. Seneka spośród różnych jej wariantów (zob. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 32, 45–46) wybiera wersję, zgodnie z którą Pelops pokonał Ojnomasa w wyścigu z pomocą jego woźnicy, Myrtila. Woźnica zdradził swego pana, po czym, zdradzony z kolei przez Pelopsa, poniósł z jego ręki śmierć w Morzu Myrtojskim, nazywanym odtąd jego imieniem (por. też *Thy.* 659–662). Szczegóły ostatniej części tej historii były przedmiotem kontrowersji²⁶⁶. W najwcześniejszej zachowanej wzmiance na ten temat wspomniano krótko, że Pelops stracił Myrtila do morza po odniesieniu

263 BOYLE: 158.

264 BOYLE: 158.

265 TARRANT: 109–110.

266 Por. Lacroix, 1976: 331–334.

zwycięstwa, wracając na Peloponez (*Pherecydes* fr. 37: *FGrHist* 3, s. 72; por. także *Soph. El.* 508–512). Według Eurypidesa miejscem tego zdarzenia była okolica Gerajstos (*Eur. Or.* 989–995) na Euboi – co oznacza, że podróżujący zawrócili do Pisy nie spod ołtarza Posejdona na Isthmie Korynckim, gdzie wyznaczona była meta wyścigu (por. ad *Thy.* 122–175), ale odbyli dłuższą drogę. Pseudo-Apollodor (*Epit.* 2, 8–9; podobnie Σ *Eur. Or.* 990; Tzetzes Σ *Lyc.* 156–157) informuje ponadto, że Pelops dotarł nad Okeanos, gdzie został oczyszczony przez Hefajstosa. Pauzaniasz (8, 14, 11–12) podaje, że Myrtilos został strącony do wody nie z wozu, lecz ze statku; skraca też znacznie podróż Pelopsa, uznając, że chodzi tu o żeglugę po Alfejosie; zaprzecza również, jakoby Morze Myrtojskie zostało nazwane od imienia Myrtila. Etymologię tę jednak przyjmuje wielu autorów, por. np. *Ov. Ep.* 16, 210; *Ibis* 369–370; *Hyg. Fab.* 84; *Ps.-Apollod. Epit.* 2, 8; *Serv. G.* 3, 7; Σ *Eur. Or.* 990; Tzetzes Σ *Lyc.* 156–157.

140–141 „Z woźnicą / lojalnym jak on sam [...]”, [...] *fide / vectus qua tulerat* [...] – bardziej literalnie: ‘wieziony tak lojalnie, jak wcześniej powoził’.

141–142 „[...] nazwał i rozślawił morze”, [...] *nobile reddidit / mutato pelagus nomine* – bardziej literalnie: ‘rozślawił morze, zmieniawszy mu imię’. Por. podobne koncepty: (o Ikarze) „[...] odebrał morzu nazwę”²⁶⁷; „[...] dał nazwę nieznanemu morzu”²⁶⁸; (o Dedalu) „[...] i żadnemu morzu nie dał nazwy”²⁶⁹.

142–143 Można tu upatrywać reminiscencji z lektury Owidiusza: „[...] o niczym częściej się nie mówiło w niebie”²⁷⁰ (similia przywołuje

267 [...] *nomen eripuit freto* – *Sen. Oed.* 898.

268 [...] *dedit ignoto nomina ponto* – *Ps.-Sen. Her.O.* 690.

269 [...] *nullique dedit nomina ponto* – *Ps.-Sen. Her.O.* 685.

270 [...] *notior in caelo fabula nulla fuit* – *Ov. Am.* 1, 9, 40; podobnie *Ov. Met.* 4, 188–189.

też Tarrant²⁷¹). [...] *Ionis* [...] *navibus* – chodzi tu o statki Jonii, kraju na wysokości Euboi po drugiej stronie Morza Egejskiego, albo, co wydaje się bardziej prawdopodobne, o flotę Morza Jońskiego (pomiędzy Sycylią i Peloponezem), oddzielonego od Morza Myrtojskiego Peloponezem (por. Plin. *N.H.* 4, 9; 4, 51²⁷²); były to kunsztowny sposób podkreślenia, że historia Myrtiła znana jest na całym Peloponezie, skoro jej sława rozciąga się od jednego (Jońskiego) do drugiego (Myrtojskiego) morza po obu jego stronach.

144 Tarrant²⁷³ zestawia z: „[...] okrutną śmiercią powitał go towarzysz i w płuco wzdęte wetknął miecz”²⁷⁴; „[...] powitał niebacznego i poćwiartował przy ołtarzach ojca”²⁷⁵.

145–146 Tarrant²⁷⁶ zestawia z: (o Ithysie i Prokne) „[...] cięła go Prokne, gdy chciał jej rzucić się na szyję, wołając »mamo, mamo«!”²⁷⁷.

146–148 Określenia *victima* oraz *focus* – w znaczeniu ‘palenisko/ ołtarz’ – sugerują rytualny charakter zabójstwa, naśladowany później przez Atreusa (*Thy.* 689–775; podobnie Tarrant²⁷⁸). Tarrant i Boyle²⁷⁹ są poza tym zdania, że określenie *immatura victima* może wskazywać na uchybienie rytuałowi – w związku z faktem, że rytuał ofiarny wymagał zwierząt w określonym stadium rozwoju (por. np. Verg. *A.* 4, 57 i Serv. ad loc. oraz Macr. *Sat.* 6, 9, 1–7). Jednak wydaje się dość

271 TARRANT: 110.

272 Obszerniej nt. Morza Jońskiego u Seneki por. Słomak, 2023: 968–972.

273 TARRANT: 110–111.

274 [...] *crudeli morte sodalis / excipit atque ensem tumido in pulmone recondit* – Verg. *A.* 10, 386–387.

275 [...] *excipit incautum patriasque obruncat ad aras* – Verg. *A.* 3, 332.

276 TARRANT: 111.

277 [...] „*mater, mater*” *clamantem et colla petentem / ense ferit Procne* [...] – Ov. *Met.* 6, 640–641.

278 TARRANT: 111.

279 BOYLE: 161.

nieprawdopodobne, by chór wytykał Tantalowi, że uchybił rytuałowi, mordując małe dziecko, podczas gdy powinien był zamordować je, gdy było starsze/dorosłe. Epitet *immatura* jest raczej użyty w podobnej funkcji, co *parvulus*, tj. służy nie tyle podkreśleniu, że uchybiono zasadom rytuału, ile położeniu nacisku na fakt pogwałcenia reguł *pietas*.

148 Boyle²⁸⁰ uznaje, że postawa Tantara kontrastuje z postawą Baucis i Filemona, którzy, aby ugościć bogów, próbowali zabić swą jedyną, strzegącą ich domu gęś. Nie wiadomo, czy Seneka rzeczywiście nawiązuje tu do Owidiuszowej historii, niewielkie *simile* językowe nie pozwala tego stwierdzić, por. „[...] właściciele chcieli ją zarznąć dla boskich gości”²⁸¹. Jednocześnie trudno określić, jakie znaczenie wnosiliby tutaj ewentualne nawiązanie. Ostatecznie niedokonane przedsięwzięcie Filemona i Baucis przedstawione jest wszak pozytywnie – jako przejaw pobożności. Tymczasem chór potępia okrutne zamordowanie dziecka, a jednocześnie zdaje się piętnować sam fakt, że zostało zabite jako ofiara dla bogów. Warto również podkreślić, że Seneka skądinąd krytykuje tradycyjne rytuały ofiarne, por. „Zwykło się uczyć o sposobie czczenia bogów. Sprzeciwiamy się zapalaniu lamp w szabat, bo ani bogom nie brakuje światła, ani ludzi wszak nie raduje dym. Zabraniały porannych pozdrowień i oblegania wrót świątyni – to zaspakaja ludzką ambicję, zaś boga czci ten, kto go zna. Zabraniały nosić Jowiszowi płótna i skrobaczki, a Junonie podstawić zwierciadło – bogu nie trzeba służyć”²⁸²; (o duszy człowieka prawego) „Czci się go zaś nie

280 BOYLE: 162.

281 [...] *quem [anserem – I.S.] dis hospitibus domini mactare parabant* – Ov. Met. 8, 685.

282 *Quomodo sint dii colendi solet praecipere. Accendere aliquem lucernas sabbatis prohibemus, quoniam nec lumine dii egent et ne homines quidem delectantur fuligine. Vetemus salutationibus matutinis fungi et foribus adsidere templorum: humana ambitio istis officiis capitur, deum colit qui novit. Vetemus lintea et strigiles Iovi ferre et speculum tenere lunoni: non quaerit ministros deus* – Sen. Ep. 95, 47–48.

rażaniem spasionych tuszy wołów, nie złotem i srebrem, nie datkami sypanymi do skarbcza, lecz szacunkiem i dobrymi intencjami²⁸³.

152–175 Zob. inne wyobrażenia kary Tantalosa: *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 31–32. Warto zwrócić uwagę na silnie zmetaforyzowany i figuralny język opisu, skutkujący nierealistycznym i zdynamizowanym obrazem (podobnie Tarrant²⁸⁴). Efekty te daje: animizacja („Zdobycz płochliwsza [...]” – *Thy.* 154; „[...] schylają się konary / i [...] trzepotliwie wdzięczą się [...]” – *Thy.* 155–157; „[...] korony swoje skarby / opuszczają niżej [...]” – *Thy.* 162–163; „[...] jabłka / płasają [...]” – *Thy.* 163–164; „[...] las zwiny [...]” – *Thy.* 168; „Struga / zawraca, umyka, porzuca suche dno / i goniącego ją Tantalosa” – *Thy.* 172–174), swobodna wymiana rzeczownikowych ekwiwalentów (*arbor/nemus/autumnus/silva* – *Thy.* 157–168), oksymoron („Zdobycz płochliwsza [...]” – *Thy.* 154; „[...] z dna / rwącego potoku pije piach” – *Thy.* 174–175), fragmentaryzacja postaci Tantalosa („[...] nad głową winowajcy” – *Thy.* 153; „[...] do zięjących szeroko ust” – *Thy.* 157; „[...] rozpalają głód, który każe / wyciągać nadaremnie ręce” – *Thy.* 165–166; „[...] do wrzenia / doprowadzi krew [...]” – *Thy.* 170).

154 „[...] Fineusowe ptaki”, [...] *Phineis avibus* [...] – Harpie, uskrzydłone córki Thaumasa i Okeanidy Elektry (Hes. *Th.* 265–269) albo Tyfona (por. Val. Fl. 4, 516). Według wersji mitu podanej przez Serwiusza (*A.* 3, 209) porywały i zanieczyszczały pożywienie oślepionego Fineusa; został on w ten sposób ukarany za oślepienie synów, gdy ich macocha oskarżyła ich o próbę uwiedzenia (według Sofoklesa oślepiła ich macocha, zob. *Ant.* 966–987). Wersję tę, obok innej, zgodnie z którą Fineus został oślepiony przez bogów za rozgłaszanie ich tajemnic,

283 *Colitur autem non taurorum opimis corporibus contrucidatis nec auro argentoque nec in thesauros stipe infusa, sed pia et recta voluntate* – Sen. *Ep.* 115, 4–5.

284 TARRANT: 112.

przywołuje także Pseudo-Apollodor, streszczając historię uwolnienia Fineusa przez Argonautów (*Bibl.* 1, 9, 21; 3, 15, 3). W nieco zmienionej postaci przekazuje ją Diodor (4, 43–44). Hyginus (*Fab.* 19), wspominając oślepieniu młodzieńców, prezentuje wariant mitu, według którego Fineus został oślepiony przez Jowisza i był nękanym przez Harpie po rozgłoszeniu przepowiedni otrzymanej od Apollina. Ostatnią z wersji przyjmują Apollonios z Rodos (2, 178–300) oraz Valerius Flakkus (4, 424–528). Sztuki zatytułowane Φινεύς napisali Ajschylos (*TGF* 3, s. 359–361) i Sofokles (*TGF* 4, s. 484–489) oraz Theopomp (*PCG* 7, s. 737). Arystoteles (*Poet.* 1455a, 10) wspomina tragedię Φινειδαί (por. *TGF* 2, s. 22), o fabule być może podobnej do Akcjuszowych *Phinidae* (Dangel, s. 200–202). Do historii Fineusa i Harpii odwołuje się Seneka także w *Phoe.* 424–425, *Med.* 781–782 i *Her. f.* 759 (tutaj Harpie dręczą Fineusa w zaświatach; *Serv., A.* 3, 209, utożsamia je też z Furiami). Por. również Verg. *A.* 3, 225–228.

155–156 Tarrant²⁸⁵ zestawia m.in. z: „[...] by się źdźbła pod ciężkim nie pokładły kłosem [...]”²⁸⁶ oraz „[...] swe konary dojrzałe pochyla pigwa [...]”²⁸⁷; podobnie Ov. *R.A.* 175; *Met.* 10, 94.

161 „[...] i apetyt trzyma za zębami”, [...] *inclusisque famem dentibus alligat* – bardziej literalnie: ‘i krępuje głód, zacisnąwszy zęby’.

174 Tarrant²⁸⁸ zestawia z: (o Tantalu) „[...] fala porzuca ciężko spragnionego, gdy prawie już pił”²⁸⁹.

285 TARRANT: 113.

286 [...] *ne gravidis procumbat culmus aristas* [...] – Verg. *G.* 1, 111.

287 [...] *suos curvant matura cydonia ramos* [...] – Ov. *Ars* 3, 705.

288 TARRANT: 115.

289 [...] *acrem / iam iam poturi deserit unda sitim* – Tib. 1, 3, 78.

AKT II

176–335 Na temat lokalizacji sceny raczej wewnątrz pałacu zob. *Z problematyki gatunkowej: kompozycja, chóry, czas i miejsce*, s. 104. W dramacie pojawia się sugestia, że niedawne przygotowania do (niedoszłej) wojny domowej poprzedził dłuższy okres pokoju²⁹⁰: „Dopiero chrzest / domowej wojny rozlegał się w Mykenach. / Matki pobladły, tuliły dzieci, / zbroił się mąż i trwożyła żona, / gdy z trudem ręce okazywał posłuch / w cichym spokoju przerdzewiały miecz” (*Thy.* 561–566). Miała to być wojna obronna, nie ofensywna, por. *Thy.* 566–571 oraz „[...] a gniewny Atreus / zanosí marne skargi?” (*Thy.* 179–180). Z wypowiedzi Thyestesesa wynika jednak, że tyran nie miał realnego powodu, by się go obawiać (por. np. *Thy.* 446–470). Atreus raczej pozostawał pod wpływem obsesyjnego strachu przed bratem (któremu przypisywał własne cechy) oraz utratą berła. Drugą z tych obaw zapewne potęgowało przekonanie tyрана, że podstawowym środkiem utrzymania władzy jest terror, por. *Thy.* 205–215 oraz „Słaby tchórz bez kręgosłupa, co gorsza / niepomszczony – gdy stawką władza, / dla tyрана to najgorszy błąd!” (*Thy.* 176–178)²⁹¹. Z subiektywnego punktu widzenia Atreusa jego sytuacja w pełni kwalifikowała się więc jako „zła i niepewna” – co uzasadnia hipotezę na temat sceny prologowej jako sennej wizji tyрана (por. ad *Thy.* 1–121). Być może ponadto scenę aktu II należałoby

290 Według TARRANTA (171) ustęp *Thy.* 339–342 kłóci się z informacją, że w mieście przez dłuższy czas panował spokój. Jednak wskazany ustęp jest lakoniczny; można potraktować go jako wzmiankę dotyczącą potencjalnego niebezpieczeństwa, a nie faktów.

291 Podobna postawa skądinąd była też przedmiotem refleksji Seneki-filozofa, por. „[...] boją się też uchybienia, a pobbazanie wobec wyrządzających zniewagę uchodzi za przejaw słabości, a nie łagodności” ([...] *timent praeterea contemptum et non rettulisse laedentibus gratiam infirmitas videtur, non clementia* – Sen. *Clem.* 1, 7, 3; por. też 1, 8, 6).

usytuować nie tylko wewnątrz pałacu, ale też właśnie w jego świątynnej części, w *penetrable regni* (*Thy.* 652), gdzie Tantalidzi „[...] o wsparcie proszą w złych czy niepewnych czasach” (*Thy.* 658). Znajdują się tam przedmioty upamiętniające czyny Tantara i Pelopsa, a także ołtarz z paleniskiem pozwalającym na przygotowanie uczty ofiarnej (*Thy.* 641–775). Jest to zatem miejsce szczególnie odpowiednie do kultu Larów (por. ad *Thy.* 262–265), o których pojawia się wzmianka w *Thy.* 265.

Poza kwestią umiejscowienia sceny warto zwrócić uwagę na konstruowaną w akcie II ethopoję Atreusa, dla której kluczowe są jego autocharakterystyka oraz charakterystyka Thyestesasa. Atreus opisuje brata jako niereformowalnego zbrodniarza spragnionego panowania: „[...] urządz tak nieludzką jatkę, / żeby ci pozazdrościł brat” (*Thy.* 193–195); „I co – może dał za wygraną? / Oględnie korzysta z powodzenia? / Umie się poddać? Znam go, niczego / się nie nauczy. Nie nagniesz go, ale możesz złamać” (*Thy.* 197–200); „Zabije albo padnie. Kto pierwszy, / ten lepszy” (*Thy.* 203–204); „Nie dałby się złościć, / gdyby nie polował. Teraz liczy na mój tron. / Dla niego na grom Jowisza się narazi, [...] dla niego zdoła się przemóc, / by się zobaczyć z bratem. / [...] Brudna nadzieja jest naiwna” (*Thy.* 288–295); „Zahartował się / po przejściach, ale złamie go dawna mania władzy, / gorycz nędzy i niewdzięczna praca. / [...] Świadomość klęski rośnie każdego dnia. / Nędzę znieść łatwo, lecz niełatwo znosić” (*Thy.* 302–307); „Mówisz: dzikie, okrutne, / podłe, bezlitosne – a pewnie tamten / myśli o tym samym” (*Thy.* 314–316). Charakterystyka ta jest ostentacyjnie fałszywa w zestawieniu z ethopoją Thyestesasa konstruowaną sukcesywnie w akcie III i V (por. ad *Thy.* 404–545; 885–1112). Okoliczność ta sprawia, że przedsięwzięcia Atreusa prezentują się absurdalnie, choć ich wymowa jest jednocześnie skrajnie pesymistyczna: tyran powodowany obsesją jest w stanie dokonać wymyślnej zbrodni na oczach otoczenia znającego jego plan (jak Dworzanin) lub towarzyszącego jego

wykonaniu (por. np. *Thy.* 703 i 901–902). Głos potępienia ze strony chóru (por. akt IV), niekiedy identyfikowalny jako głos mieszkańców Argos, niemający żadnego wpływu na bieg akcji, potęguje tę wymowę. Sam Atreus (por. *Thy.* 177; 247) określa się przy tym terminem źródłowo neutralnym (τύραννος = monarcha posiadający władzę nieograniczoną prawem czy ustawą zasadniczą), który jednak w środowisku rzymskim miewa nacechowanie silnie negatywne²⁹². Bohater ze swojej strony potwierdza te negatywne konotacje, ostentacyjnie deklarując, że władzę opiera na terrorze, por. zwłaszcza *Thy.* 205–218; 247–278 (tę autocharakterystykę Atreusa dostrzega też Tarrant²⁹³).

176–178 „Słaby tchórz bez kręgosłupa [...] niepomszczony”, *Ignave, iners, enervis [...] inulte* – Tarrant²⁹⁴ zwraca uwagę na instrumentację zgłoskową – konsonatyczne *ign-*, *in-*, *en-*, *in-* oraz powtórzenie *-ners*, *-nervis*. W jej efekcie we wszystkich czterech epite-

292 Por. *OLD* (s.v. *tyrannus* 3) oraz np. *Sen. Ep.* 114, 24; *Clem.* 1, 11, 4; *Ira* 2, 28, 8; 3; 11, 3; *Ben.* 2, 18, 6; 2, 19, 2, a także „[...] kryterium łagodności pozwala dostrzec różnicę między królem a tyranem. Choć obydwu tak samo otacza armia, pierwszy używa jej jako gwaranta pokoju, drugiemu jest potrzebna, aby poprzez intensywne zastraszenie zdławić wielką nienawiść, a przy tym nie czuje się bezpieczny nawet z tymi, na których ochronę się zdaje. Wpada w błędne koło: będąc znienawidzony, ponieważ budzi strach, chce budzić strach, ponieważ jest znienawidzony i stosuje ową przeklętą maksymę, która wielu zgubiła: »Niech nienawidzą, byleby się bali« – nieświadomy, do jakiego szaleństwa wiedzie nienawiść, gdy przebierze miarę” ([...] *clementia efficit, ut magnum inter regem tyrannumque discrimen sit, uterque licet non minus armis valletur; sed alter arma habet quibus in munimentum pacis utitur, alter ut magno timore magna odia conpescat nec illas ipsas manus quibus se commisit securus aspicit. Contrariis in contraria agitur: nam, cum invisus sit, quia timetur, fimeri vult, quia invisus est, et illo exsecrabilis versu qui multos praecipites dedit utitur: „Oderint, dum metuant”, ignarus quanta rabies oriatur, ubi supra modum odia creverunt – Sen. Clem. 1, 12, 3–4; por. też Pelopidzi w dramacie antycznym, s. 59–60).*

293 TARRANT: 117.

294 TARRANT: 116.

tach pobrzmiewa znaczenie trzech pierwszych, bliskoznacznych ('słaby'/'bezwolny'/'bierny'). Boyle²⁹⁵ sugeruje, że *enervis* (*nervus* jako eufemizm = 'penis') może tu być także obelgą o podtekście seksualnym (= 'impotent'). Implikacja ta jest o tyle wiarygodna, że Atreus kładzie nacisk na to, że brat pozbawił go nie tylko tronu, ale i pewności ojcostwa, por. *Thy.* 239–240 oraz 1098–1099.

177 „[...] **gdy stawką władza [...]**”, [...] *rebus in summis* [...] – bardziej literalnie w tym kontekście raczej: 'gdy chodzi o naczelną władzę' (por. [...] *summaque imperii ambigua* [...] – Tac. *Ann.* 11, 8, 1), nie zaś 'w sytuacji najwyższego zagrożenia/najwyższej wagi'. Tarrant²⁹⁶ zestawia z fragmentem Akcjuszowego *Atreusa*: „[...] Jeśli chodzi o naczelną władzę, to uważam za nadzwyczaj niebezpieczne, gdy kała się matki królewskie, kazi i miesza ród”²⁹⁷. Por. także: „[...] więc w takiej chwili nie chcesz, Nisusie, mnie, druhowi, pomóc?”²⁹⁸.

179–182 [...] *questibus vanis agis / iratus Atreus? fremere iam totus tuis / debebat armis orbis et geminum mare / utrimque classes agere* [...] – przyjęta tu lekcja EMNF jest nieco trudniejsza niż w A i prawdopodobnie autentyczna (podobnie Tarrant²⁹⁹). Interpolacja w manuskryptach A (dopiski z tą wersją zostały wprowadzone także w M) – *questibus vanis agis / iras. at argos fremere iam totum tuis / debebat armis omnis et geminum mare / in mare/innare classes* [...] – mogła mieć na celu zwłaszcza uniknięcie braku dopełnienia przy *agere*. Podobną konstrukcję z *agere* widzimy jednak w wypowiedzi Prokne, w scenie, z której Seneka prawdopodobnie czerpał

295 BOYLE: 170.

296 TARRANT: 117.

297 *Quod re in summa summum esse arbitror / periculum matres coinquinari regias, / contemnari stirpem ac misceri genus* – fr. 4: Dangel, s. 116; por. Cic. *N.D.* 3, 68.

298 *mene igitur socium summis adiungere rebus, / Nise, fugis?* – Verg. *A.* 9, 199–200.

299 TARRANT: 117–118.

inspiracje (por. ad *Thy.* 56–62): [...] „*non est lacrimis hoc*” inquit „*agendum*” [...] (Ov. *Met.* 6, 611; „[...] nie pora na łzy, mówi [...]”). Por. też: *non iam certamine agresti / stipitibus duris agitur* [...] (Verg. *A.* 7, 523–524; „I już nie próbują sił, po prostu twardymi okładając się kijami [...]”); por. również Sen. *Ep.* 95, 34. Według Boyle’a³⁰⁰ szereg inwektyw piętnujących Atreusa jako tchórza, deskrypcja zniszczeń oraz przywołanie imienia własnego implikują grę etymologiczną, tj. ἄτρεστος = ‘nieustraszony’, ἀτηρός = ‘zgubny’, ἀτειρός = ‘zacięty’, por. Plat. *Crat.* 395b–c; por. też Eur. *I.A.* 321. Jednak użycie imienia może mieć tu także inne, bardziej oczywiste zastosowanie – Atreus ubolewa, że pomiędzy jego tożsamościowymi deklaracjami a rzeczywistością powstał zbyt wielki rozdziew, który musi usunąć.

180–191 Z dalszej wypowiedzi Thyestesa wynika, że wiódł skromne życie („Lepiej wróć, / by w dolinach leśnych żyć jak zwierzę / z dzikimi zwierzętami” – *Thy.* 412–414; por. też 425–427; 449–469), z pewnością z dala od ojczyzny (por. „Poznaję domostwa miłe, dostatki Argolidy / i rzecz najdroższą biedakom, zwłaszcza na wygnaniu – / rodzimą ziemię i ojczystych bogów [...]” – *Thy.* 404–406). Atreus wydaje się świadom owych surowych warunków, w jakich na wygnaniu żyje brat (por. „[...] by porzucił przytułek i tułaczkę banity, / z biedaka stał się władcą [...]” – *Thy.* 297–298; „[...] złamie go dawna mania władzy, / gorycz nędzy i niewdzięczna praca” – *Thy.* 303–304). Stąd projekt objęcia działaniami wojennymi całego świata (*Thy.* 180–181), mórz oblewających Peloponez (*Thy.* 182), miast, pól (*Thy.* 183–184), Argolidy (*Thy.* 184–185) i Myken (*Thy.* 187–188) w połączeniu z manierą generalizacji (*fasque omne – totus [...] orbis – undique – tota [...] tellus – totus populus – quisque – nulla posteritas [...] nulla* – *Thy.* 179–193) jest ewidentnie hiperboliczny. Inicjalna wypowiedź tyrana może służyć

300 BOYLE: 173.

zilustrowaniu, jak jego gniew (por. „[...] gniewny Atreus [...]” – *Thy.* 180) przechodzi w obłąd. Wizerunek Atreusa jest bowiem mocno zbieżny z Senecjańską charakterystyką człowieka, którego gniew popycha do szaleństwa: gotowego zniszczyć własny dom (por. *Thy.* 190–191), a jednocześnie racjonalizującego swoje poczynania (por. *Thy.* 177–178; 197–204), odrzucającego cudze argumenty i niebezpiecznego nawet dla najbliższych (por. *Thy.* 248–250; 295–333):

Nie ma szybszej drogi do obłądu. Toteż u wielu gniew przechodzi w obłąd i nigdy już nie wracają do siebie; Ajaksa do śmierci popchnął obłąd, do obłądu – gniew. Dzieciom życzą śmierci, sobie nędzy, domowi ruiny, a zarzekają się, że się nie zloszczą – nie mniej niż obłąkani, którzy nie przyznają się do szaleństwa. Najprzyjaźniej nastawieni ludzie są im wrogami; najmiłsi – powinni ich unikać. O prawach pamiętają tylko w złych intencjach. Byle błahostka wyprowadza ich z równowagi; ani rozmową ich nie podejdziesz, ani uprzejmością. Wszystko robią na siłę, gotowi walczyć mieczem i od niego zginąć. Dosięgnęło ich bowiem największe nieszczęście, gorsze niż inne. Tamte opanowują z wolna, to jest nagle i totalne. Wreszcie pokonuje ono wszelkie uczucia. Zwycięża najzarliwszą miłość; toteż zadają tacy rany najbliższym i zabiwszy, biorą ich w objęcia. Gniew podepcze nawet chciwość – przywarę ciężką i nie do wyplenia; każe jej roztrwonić dobra, dom i majątek zebrać w stos i podłożyć ogień³⁰¹.

301 *Nulla celerior ad insaniam via est. Multi itaque continuaverunt irae furorem nec quam expulerant mentem unquam receperunt: Aiacem in mortem egit furor, in furorem ira. Mortem liberis, egestatem sibi, ruinam domui imprecantur, et irasci se negant non minus quam insanire furiosi. Amicissimis hostes vitandique carissimis, legum nisi qua nocent immemores, ad minima mobiles, non sermone, non officio adiri faciles, per vim omnia gerunt, gladiis et pugnare parati et incumbere. Maximum enim illos malum cepit et omnia exsuperans vitia. Alia paulatim intrans, repentina et universa vis huius est. Omnis denique alios adfectus sibi subicit: amorem ardentissimum vincit, transfoderunt*

Przedstawmy sobie gniew – ma postać wrogów lub dzikich bestii odurzonych rzezią lub złaknionych mordy; zmyślonych przez poetów piekielnych stworów, przepasanych wężami i zionących ogniem; odrażających bogiń, co wychodzą spod ziemi, by wzniecać wojny, skłócać ludy i zrywać pokój; [...] pragnie on, by niebo, morze i ziemia się zapadły; zgubny jest zarazem i obmierzły³⁰².

Por. też uwagę Cyceronu (*Tusc.* 4, 77), zilustrowaną w odwołaniu do Polopidów Agamemnona i Menelaosa – ad *Thy.* 195–196.

181–182 „Trzeba było [...] oba morza flotą [...]”, [...] *debebat* [...] *geminum mare / utrimque classes agere* – bardziej literalnie: ‘obydwa morza z dwu stron powinny pędzić flotę’. Tarrant i Boyle³⁰³ zestawiają m.in. z: „[...] jaki fale pędzi wiatr”³⁰⁴ oraz „[...] z dwu stron nasze głaszczesz ziemię”³⁰⁵; podobnie Sen. *Ag.* 562–563. Na temat „obu mórz” zob. ad *Thy.* 122–175.

182–183 Zdanie niejednoznaczne (podobnie Boyle³⁰⁶); może tu chodzić o blask pochodni rozświetlający pola i miasta podczas poszukiwań Thyestesesa albo o blask pożarów roznieconych podczas tych poszukiwań lub podczas walki z poplecznikami Thyestesesa. Por. (Edyp o grożą-

itaque amata corpora et in eorum quos occiderant iacere complexibus; avaritiam, durissimum malum minimeque flexibile, ira calcavit, adactam opes suas spargere et domui rebusque in unum conlatis inicere ignem – Sen. *Ira* 2, 36, 5–6.

302 *Quales sunt hostium vel ferarum caede madentium aut ad caedem euntium aspectus, qualia poetae inferna monstra finxerunt succincta serpentibus et igneo flatu, quales ad bella excitanda discordiamque in populos dividendam pacemque lacerandam deae taeterrimae inferum exeunt, talem nobis iram figuremus [...] terras maria caelum ruere cupientem, infestam pariter invisamque* – Sen. *Ira* 2, 35, 5–6.

303 TARRANT: 118; BOYLE: 174.

304 [...] *quis freta ventus agat* – Ov. *Ep.* 2, 124.

305 [...] *utrimque nostro geminus alludis solo* – Sen. *Oed.* 267.

306 BOYLE: 174.

cej wojnie domowej) „Grozi im ostrzał, ogień, rozlew krwi”³⁰⁷; (Edyp, ironicznie zagrzewając synów do walki) „Do broni, spalcie domowe bóstwa! Łany rodzime ognistym sieczcie sierpem”³⁰⁸.

183–184 „Błysk” broni często synekdochicznie oznacza walkę/przemoc, por. „[...] oto ból, jak twierdziłeś, znośny, oto śmierć, którą tak szumnie pogardzałeś; świszczą bity i błyska miecz”³⁰⁹; „Wśród błyskających zewsząd mieczy, żołdaków rzucających się rabować, wśród ognia, rozlewu krwi, rzezi pędzonych mieszkańców [...]”³¹⁰; „Jeśli wzroku od błyskających nie odwróci mieczy i nie ma dlań znaczenia, czy duszę ustami, czy też gardłem wytchnie, nazwij go szczęsnym”³¹¹; por. także np. Liv. 4, 37, 10; Sil. 13, 181–182 (podobnie Tarrant³¹²).

184–185 „Niech od twej jazdy [...]”, [...] *sub nostro* [...] *equite* [...] i podobnie dalej (*Thy.* 381) – ze względu na ogólnikowość wypowiedzi trudno mówić tu o rzymskim kolorycie, jak przyjmuje Tarrant³¹³: „[...] kings in Greek tragedy do not normally call up troops of cavarly”, i podobnie Boyle³¹⁴. Por. np. (o Eteoklesie) „[...] konnicę wystawił przeciw konnicy [...]”³¹⁵; (Eteokles) „Może by uderzyć na Argiwów konnicą?”³¹⁶; por. też Aesch. *Sept.* 80.

307 [...] *tela flammae vulnera / instant* [...] – Sen. *Phoe.* 285–286.

308 *ferte arma, facibus petite penetrales deos / frugemque flamma metite natalis soli* [...] – Sen. *Phoe.* 340–341.

309 [...] *ecce dolor, quem tolerabilem esse dicebas, ecce mors, quam contra multa animose locutus es; sonant flagella, gladius micat* – Sen. *Ep.* 82, 7.

310 *Inter micantis ubique gladios et militarem in rapina tumultum, inter flammam et sanguinem stragemque impulsae civitatis* [...] – Sen. *Const.* 6, 2.

311 *Si rectis oculis gladios micantes videt et si scit sua nihil interesse utrum anima per os an per iugulum exeat, beatum voca* – Sen. *Ep.* 76, 33.

312 TARRANT: 118.

313 TARRANT: 118.

314 BOYLE: 175.

315 [...] ἐφ' ἑδρου <θ> ἰππότας μὲν ἰππόταις / ἔταξ' [...] – Eur. *Phoe.* 1095–1096.

316 τί δ' εἰ καθιπεύσαιμεν Ἀργείων στρατόν; – Eur. *Phoe.* 732.

185–188 Na temat Argos, Argolidy i Myken w *Thyestesie* zob. ad *Thy.* 122–175.

188 „[...] kreaturze [...]”, [...] *invisum caput* [...] – bardziej literalnie: ‘nienawistnej głowie/nienawistnemu człowiekowi’. Jak wskazują Fitch i Boyle³¹⁷, synekdochiczne użycie *caput* podobnie jak w przypadku greckich κάρα i κεφαλή w połączeniu z zarówno pochwalnym, jak i naganym epitetem jest silnie emocjonalnie nacechowane; por. np. Sen. *Her. f.* 920 oraz *Thy.* 244; *Med.* 465; 1005; *Oed.* 871; *Phoe.* 7; *Ag.* 953.

192 „Dalej [...] mój drogi [...]”, *Age, anime* [...] – literalnie: ‘dalej, duszo’. Jak wskazują Tarrant i Boyle³¹⁸, apostrofa do własnej duszy/własnego umysłu (łac. *anime* i gr. θυμέ, ψυχά, καρδιά) to element i wyróżnik tragediowego solilokwium (por. np. Eur. *Ion* 859; *I.T.* 344; *Med.* 1056; Pacuvius *Periboea*, fr. 305: *ROL* 2: 278; Sen. *Tro.* 613; 662; *Med.* 41; 895; 937; 988; *Oed.* 933; 952; 1024 oraz *Thy.* 270; 283; 324; 423), pojawiający się także w rzymskiej poezji lirycznej, elegijnej oraz prozie (por. np. *Cat.* 63, 61; *Prop.* 2, 10, 11; Sen. *Contr.* 2, 3, 6; Sen. *Prov.* 1, 2, 10). Atreus dysputę z samym sobą toczy na głos – jego słowa są słyszalne dla Dworzanina, który dołącza do rozmowy w sposób naturalny (por. *Thy.* 204).

192–193 Koncept „stworzyć dzieło przynoszące wieczną sławę” jako zakorzeniony w literaturze i kulturze antycznej ma tutaj wymiar intertekstualny; może być także potraktowany jako element metaliterackiej gry z odbiorcą (podobnie uznaje Boyle³¹⁹). Atreus wchodzi tu w rolę sławnych zbrodniarzy, których do występku popchnęła żądza sławy, por. zwłaszcza przykłady Pauzaniaśa, mordercy Filipa, i Stratoklesa, podpalacza świątyni Diany w Efezie – Val. Max. 8, 14, ext. 4–5 oraz Strab. 14, 1, 22. Por. też: Val. Max. 8, 14, 1–ext. 3; Sal. *Cat.* 1, 1–3; *Cat.* 1,

317 Fitch, introd., ed., comm., 1987: 361; BOYLE: 176.

318 Tarrant, ed., comm., 2004: 119; BOYLE: 177.

319 BOYLE: 177–178.

9–10; Verg. *G.* 3, 8–9; Hor. *Carm.* 1, 1, 35–36; 3, 30; Ov. *Met.* 15, 871–879; *Am.* 1, 15, 31–42; *Tr.* 3, 7, 49–52; 4, 10, 121–130 oraz Sen. *Med.* 423–425; *Phoe.* 265–266 i *Thy.* 753–754.

195–196 *scelera non ulcisceris, / nisi vincis* – sentencjonalność frazy wzmocniona jest w efekcie gry słownej opartej na konsonansach (*scelera* – *ulcisceris*) i homoioteleutonie (*ulcisceris* – *vincis*). Niewykluczone, że niejednoznaczne słowa chóru wcześniej (*Thy.* 133–135, por. ad loc.) należałoby potraktować jako aluzję do tej maksymy Atreusa – jeśli przyjąć, że jest znana jako jego motto (Atreus do tego konceptu nawiązuje sentencjonalnie jeszcze raz w zakończeniu utworu – *Thy.* 1052–1053). Por. też: „Dom, który stale się prześciga w zbrodni” o *scelera semper sceleribus vincens domus* (Sen. *Ag.* 169) oraz ustępy tragedii cytowane przez Cycerona – pierwszy odnoszący się do dialogu między Agamemnonem i Menelaosem być może w *Ifigenii* Enniusza (fr. 229–230: *ROL* I, s. 302), drugi do *Atreusa* Akcjusza (fr. 31–32: Dangel, s. 116):

 Zaś gniew jak długo kimś miota, tak długo wygląda na szaleństwo. Za jego sprawą awanturują się nawet bracia: „Jakiż człowiek na świecie w bezczelności kiedy cię prześcignie? – A ciebie kto w cwaniactwie?”. Wiesz, co jest dalej; wers po wersie wzajemnie sobie ubliżają, tak że łatwo rozpoznać w nich synów Atreusa, tego, który obmyśla bratu nadzwyczajną karę: „Trzeba mi czegoś więcej, czegoś gorszego, żeby zgnieść i pokonać jego harde serce”. [...] Do czego bowiem nie posuną się zarówno gniew, jak i obłąd?³²⁰

320 *Ira vero, [quae] quam diu perturbat animum, dubitationem insaniae non habet. Cuius impulsu existit etiam inter fratres tale iurgium: „Quis homo te exsuperabit usquam gentium impudentia? / Quis <vir> autem malitia te?” Nosti quae secuntur; alternis enim versibus intorquentur inter fratres gravissimae contumeliae, ut facile appareat Atrei filios esse, eius qui meditatur poenam in fratrem novam: „Maior mihi moles, maius miscendum <est> malum, / qui illius acerbum cor contundam et comprimam”. [...] Quid est enim quo non progrediatur eodem ira quo furor? – Cic. *Tusc.* 4, 77.*

Por. także: „[...] czyż tej jeszcze nie spotęgowałeś inną niewiarygodną zbrodnią?”³²¹. Podobnie zestawia Tarrant³²².

198–199 Atreus przechodzi do racjonalizacji swoich decyzji (por. ad *Thy.* 180–191), z emfazą podkreślając niższość moralną swojej przyszłej ofiary – jak celnie zauważa Tarrant³²³, który zestawia to miejsce z (o Cyceronie): „[...] nie uspokoił się, gdy mu się powodziło, i nie mógł znieść porażki [...]”³²⁴. Por. też (o postawie mędrca): „[...] zachowa sceptycyzm w powodzeniu, umniejszy porażkę, wzgardzi czymś, co inni podziwiają”³²⁵.

200 *flecti non potest – frangi potest* – koncept wykorzystujący przeciwstawienie *flectere – frangere* pojawia się także u Liwiusza (2, 23, 15; 42, 48, 3). *Simile* to odnotowuje też Tarrant³²⁶. Por. „[...] jednych należy poprawiać, a innych łamać”³²⁷.

203–204 „Kto pierwszy, / ten lepszy”, *in medio est scelus / positum occupanti* – bardziej literalnie: ‘zbrodnia jest łatwo dostępna dla tego, kto uprzedza przeciwnika’. Por. *omnia quae dicturus sum occupabit* (Sen. *Ep.* 29, 5; „Uprzedził mnie we wszystkim, co powiem”); Sen. *Ag.* 193; *Ep.* 108, 28 oraz [...] *in medio omnibus palmam esse positam* [...] (Ter. *Phorm.* 16–17; „[...] każdemu łatwo sięgnąć po zwycięstwo [...]”); por. też Sen. *Ep.* 90, 36. Podobnie zestawiają Tarrant i Boyle³²⁸.

204–335 Monolog Atreusa przerywa Dworzanin. Podobnie jak w dialogach między Thyestesem i Tantalem (*Thy.* 440–445; 471–490),

321 [...] *nonne etiam alio incredibili scelere hoc scelus cumulavisti?* – Cic. *Cat.* 1, 14.

322 Tarrant, ed., comm., 2004: 206.

323 TARRANT: 119.

324 [...] *nec secundis rebus quietus nec adversarum patiens* [...] – Sen. *Brev.* 5, 1.

325 [...] *secunda temperabit, adversa comminuet et aliis admiranda despiciet* – Sen. *Ep.* 39, 3.

326 TARRANT: 120.

327 [...] *alterius enim vitia emendanda, alterius frangenda sunt* – Sen. *Ep.* 25, 1.

328 TARRANT: 120; BOYLE: 181.

Atreusem i Thyestesem (*Thy.* 534–545; 1030–1034; 1100–1112) oraz chórem i Posłańcem (*Thy.* 743–748) wymiana zdań jest silnie zdynamizowana dzięki zastosowaniu stychomytii i antilabe. Tego rodzaju dialogi są charakterystyczne dla Seneki-dramaturga; innymi ich cechami rozpoznawczymi są sentencjonalność oraz zastosowana strategia powtarzania kluczowego wyrażenia/konceptu interlokutora z efektem ironicznym/sarkastycznym, por. *populi* (*Thy.* 204) – *populus* (*Thy.* 206); *cogitur* (*Thy.* 206) – *cogit* (*Thy.* 207); *laudare* (*Thy.* 207; 208) – *laudari* (*Thy.* 210) – *laus* (*Thy.* 211); *veri* (*Thy.* 209) – *vera* (*Thy.* 211); *volet* (*Thy.* 210) – *nolunt, velint* (*Thy.* 212) – *velit* [...] *non* [...] *volet* (*Thy.* 213); *honesti* (*Thy.* 213) – *honesti* (*Thy.* 214); *rex* (*Thy.* 213) – *regnatur* (*Thy.* 215) – *regnum* (*Thy.* 217) – *reges* (*Thy.* 218); *sanctitas, pietas, fides* (*Thy.* 216) – *sanctitas, pietas, fides* (*Thy.* 217); *nefas* [...] *fratri* (*Thy.* 219) – *fas* [...] *fratre* [...] *nefas* (*Thy.* 220); *pietas* (*Thy.* 248; 249); *doloris* (*Thy.* 255) – *dolor* (*Thy.* 258); *captus* (*Thy.* 286) – *capi* (*Thy.* 288) – *capere* (*Thy.* 289); *credet* (*Thy.* 295) – *credula* (*Thy.* 295); *leves* (*Thy.* 305) – *leve* (*Thy.* 307). Cechy te zauważa również Tarrant i za nim Boyle³²⁹. Por. też ad *Thy.* 885–1112. Warto zwrócić także uwagę na ethopoję Dworzanina – niekiedy odwołującego się do wartości moralnych (por. zwłaszcza *Thy.* 204–205; 207–210; 213; 215–217; 219; 248), innym razem podsuwającego rady, które pomagają Atreusowi doprecyzować plan zbrodni (*Thy.* 245; 257; 286–288; 294–295; 305; 308; 310–311; 316–317; 320–321). Sługa wydaje się świadomy, że ma do czynienia z szaleńcem (*Thy.* 254; 259), jednak kieruje się własnym interesem (*Thy.* 334–335).

204–207 Tłumienie wolności słowa jest jednym z wyróżników tyranii i cechą epoki, w której żył Seneka, por. np. *Sen. Marc.* 22, 4–5 (por. też *Tac. Ann.* 4, 34–35); *Sen. Ira* 2, 33, 3–5; 3, 19, 3–4. Por. także:

329 TARRANT: 120–121; BOYLE: 182–183.

„Czy w ogóle coś wolno, gdzie nie wolno milczeć?”³³⁰. Tarrant³³¹ zestawia z: „Wtedy zwłaszcza mienią się królami, gdy wolno im rzeczy zakazane innym”³³².

207–208 Sentencja pojawiająca się u Seneki wielokrotnie w różnych wariantach. Tarrant³³³ zestawia z: „[...] kto trwoży – sam odczuwa trwożę”³³⁴ oraz Sen. *Oed.* 705–706 i Sen. *Ag.* 73. Boyle³³⁵ przywołuje: „Boją się go i go nienawidzą [...]”³³⁶ Enniusza oraz: Pub. Syr. (379: *MLP*, s. 64); Laberius (fr. 126: *SRP* 2, s. 361, por. Sen. *Ira* 2, 11, 3). Zob. także:

Biedaczysko (z pewnością dla samego siebie, bo innym nie godzi się mu współczuć), który władzę opiera na rzezi i grabieży; dla którego wszystko jest podejrzane w domu i na zewnątrz; boi się zbrojnych, a do nich się ucieka; nie wierzy przyjaciołom i nie ufa dzieciom; gdy myśli o tym, co zrobił i co zamierza, mając świadomość tylu zbrodni i mąk, często boi się śmierci, częściej jej pragnie, sobie samemu nienawistny bardziej niż sługom³³⁷.

330 *Ubi non licet tacere, quid cuiquam licet?* – Sen. *Oed.* 526.

331 TARRANT: 121.

332 *id esse regni maximum pignus putant, / si quidquid aliis non licet solis licet* – Sen. *Ag.* 271–272.

333 TARRANT: 121.

334 [...] *qui timetur timet* – Sen. *Ep.* 105, 4.

335 BOYLE: 186.

336 *quem metuunt oderunt* [...] – fr. 182: Jocelyn, s. 146, por. Cic. *Off.* 2, 23.

337 *O miserabilem illum (sibi certe: nam ceteris misereri eius nefas sit), qui caedibus ac rapinis potentiam exercuit; qui suspecta sibi cuncta reddidit tam externa quam domestica, cum arma metuat, ad arma confugiens, non amicorum fidei credens, non pietati liberorum; qui, ubi circumspexit quaeque fecit quaeque facturus est, et conscientiam suam plenam sceleribus ac tormentis adaperuit, saepe mortem timet, saepius optat, invisior sibi quam servientibus* – Sen. *Clem.* 1, 13, 3.

Por. też Sen. *Clem.* 1, 19, 5 oraz zwłaszcza *Oderint, dum metuant* Akcjusza (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 59–60), miejsce cytowane przez Senekę kilkakrotnie: Sen. *Clem.* 1, 12, 4; 2, 2, 2; *Ira* 1, 20, 4.

210 „[...] nie o chwałbę zabiega, lecz o serca”, [...] *animo magis quam voce laudari volet* – literalnie: ‘chce, aby raczej chwalono go w duchu niż na głos’. Por. (o dobrym władcy) „Ludzie to samo o nim mówią w sekrecie, co jawnie [...]”³³⁸.

213 Por. (o idealnym władcy): „Cóż piękniejszego nad to, gdy każdy sobie życzy, byś żył i w tej intencji – bez nacisku – składa śluby? [...] O to trzeba się starać, to naśladować, żeby Największym być jednocześnie i Najlepszym”³³⁹.

214–215 Tarrant³⁴⁰ zestawia z aroganckim responsem Kreona: „Masz spełnić rozkaz króla – sprawiedliwy czy nie”³⁴¹. Zob. też np.: (Edyp) „Kto zbyt boi się nienawiści, ten nie wie, co to władza. Strach jest jej stróżem”³⁴², oraz Sen. *Phoe.* 654–659; *Her. f.* 352–353; 400–401. Por. także o paradoksie władzy: „Oburzasz się, że królom ma być odebrane prawo swobodnej wypowiedzi, które posiada najędźniejszy człowiek? »To niewola – mówisz – nie władza«. Więc nie przekonałeś się jeszcze, że to właśnie twoja szlachetna niewola?”³⁴³.

338 *Eadem de illo homines secreto locuntur quae palam [...]* – Sen. *Clem.* 1, 13, 5.

339 *Quid pulchrius est quam vivere optantibus cunctis et vota non sub custode nuncupantibus? [...] Hoc adfectare, hoc imitari decet: Maximum ita haberi, ut Optimus simul habere* – Sen. *Clem.* 1, 19, 7–9.

340 TARRANT: 121–122.

341 *Aequum atque iniquum regis imperium feras* – Sen. *Med.* 195.

342 *Odia qui nimium timet, / regnare nescit. regna custodit metus* – Sen. *Oed.* 703–704.

343 *Grave putas eripi loquendi arbitrium regibus, quod humillimi habent. „Ista – inquis – servitus est non imperium”. Quid? tu non experiris istud nobilem esse tibi servitutem?* – Sen. *Clem.* 1, 8, 1.

215–217 „[...] tam władza nie zna jutra”, [...] *instabile regnum est* – bardziej literalnie: ‘[...] tam władza jest nietrwała’. Por. „Zdarza się, że powstają przeciw nim własne straże i okazują wiarołomstwo, nielojalność, okrucieństwo i wszystko, czego się tylko od nich nauczyli. Czego bowiem można się spodziewać po kimś, kogo się wychowało źle?”³⁴⁴; „Znienawidzeni nigdy nie panują długo”³⁴⁵. Tarrant³⁴⁶ zestawia z Sen. *Tro.* 258–259 oraz *Med.* 196. Boyle³⁴⁷ przywołuje opis idealnego władcy: „[...] pod ich rządami kwitnie sprawiedliwość, pokój, obyczajność, poczucie bezpieczeństwa, godność [...]”³⁴⁸, oraz fragment tragedii Enniusza: „Żadnej w królestwie uświęconej wspólnoty czy lojalności”³⁴⁹. Por. też: Sen. *Her. f.* 341–345; *Ira* 3, 16, 2; *Clem.* 1, 11, 4; 1, 25, 3.

216 „[...] szacunku [...]”, [...] *pietas* [...] – termin trudny do przełożenia, odnoszący się do jednego z fundamentalnych pojęć rzymskiej ideologii i moralistyki, które nabrało znaczenia u schyłku republiki i stało się rozpoznawalnym hasłem polityki Augustowskiej. W koncepcie tym mieścił się zespół norm określających powinności względem ojczyzny, rodziców, innych krewnych oraz bogów³⁵⁰. Seneka ze szcze-

344 *aliquando sua praesidia in ipsos consurrexerunt perfidiamque et inpietatem et feritatem et quidquid ab illis didicerant in ipsos exerceverunt. Quid enim potest quisquam ab eo sperare quem malum esse docuit?* – Sen. *Clem.* 1, 26, 1.

345 *Invisa numquam imperia retinentur diu* – Sen. *Phoe.* 660.

346 TARRANT: 122.

347 BOYLE: 188–189.

348 [...] *sub quo iustitia, pax, pudicitia, securitas, dignitas florent* [...] – Sen. *Clem.* 1, 19, 8.

349 *nulla sancta societas nec fides regni est* – fr. 320: Jocelyn: 141, por. Cic. *Off.* 1, 26.

350 Zob. Wagenvoort, 1980: 2–20. Por. wybrane ujęcia Cyclerona ad *Thy.* 46–47, oraz „Czymże jest pietas, jeśli nie wdzięcznością wobec rodziców?” (*quid est pietas nisi voluntas grata in parentes?* – *Planc.* 80); „[...] miej na względzie sprawiedliwość i pietas – wielką, gdy chodzi o stosunek do rodziców i krewnych, lecz największą w relacji do ojczyzny” ([...] *iustitiam cole et pietatem, quae cum magna in parentibus et propinquis, tum in patria maxima est* – *Res* 6, 20). Jak dowodzi Wagenvoort, rozumienie *pietas* ewoluowało u samego Cyclerona, który późno

gólnie dużą dozą krytycyzmu problematyzuje pojęcie *pietas* w *Kobietach fenickich*³⁵¹; w *Thyestesie* jego wyeksponowanie wynika częściowo z charakteru wykorzystanej materii fabularnej (konflikt w rodzinie), częściowo zaś jest efektem umieszczenia autoprezentacji tyrana-szaleńca w religijno-mitologicznym kontekście, por. *Interpretacja*, s. 116–122.

219–243 Atreus do niektórych argumentów odnosi się wprost, inne zbywa. Kwituje zatem krótko (*Thy.* 217–218) uwagę o treści: ‘godząc w wartości, naraża swoje panowanie na niebezpieczeństwo’ (*Thy.* 215–217). Jednak w odpowiedzi na nowy argument („Nie krzywdzi się nawet złego brata” – *Thy.* 219), faktycznie podnoszący po raz wtóry kwestię *pietas*, stara się zaprezentować właśnie jako obrońca wartości – sprzeciwia się *impietas* uderzającej w niego jako głowę rodziny (*Thy.* 239–240), następcę tronu z wyroku boskiego (*Thy.* 223–235) oraz głowę państwa (*Thy.* 239). Tego rodzaju balansowanie pomiędzy gwałtownymi manifestacjami gniewu i pychy (por. np. *Thy.* 176–197; 205–207; 211–212; 249–254; 260–262) a racjonalną argumentacją (por. też np. *Thy.* 197–204) z punktu widzenia ekonomii dramatycznej wydaje się obliczone na uwiarygodnienie obłądu (por. ad *Thy.* 180–191).

220 „Czego się bratu nie robi, to jemu – wolno”, *Fas est in illo, quicquid in fratre est nefas* – zdanie finezyjnie dwuznaczne. Może być ironiczną syntezą postawy samego Thyestesa (‘on uznaje za godziwe to, co w przypadku brata jest niegodziwością’ = ‘to on zakwestionował wartości *pietas*, które mogłyby być punktem odniesienia dla jego obrony’) oraz stwierdzeniem wynikającym z tej syntezy (‘w odniesieniu do niego nie obowiązują zasady, których mógłbym przestrzegać w relacji z bratem’). Por. też: „Ale chociaż jest tak i odtąd mam wobec

zaczął utożsamiać *pietas* z *religio*, tj. z wypełnianiem powinności względem bogów.

351 Por. Sapota, Słomak, 2019: 47–58 oraz Sapota, Słomak, 2021: 77–89.

niego wolną rękę, gdy swoją niegodziwością sprawił, że przyzwoicie jest zrobić mu wszystko [...]”³⁵².

222–235 Tarrant³⁵³ zestawia z: „Któremu mało było uwieść żonę”³⁵⁴ i „Dodam tu, że ojciec niebieski zesłał mi cudowny znak, gwarancję mej władzy, jagnię złotym jaśniejące runem, zaś Thyestes ważył się skrycie wykraść je z pałacu, do pomocy wzięwszy sobie żonę”³⁵⁵.

222–224 „Uwiódł mi żonę / i ukradł tron”, *coniugem stupro abstulit / regnumque furto* – bardziej literalnie: ‘odebrał, cudzołożąc, żonę i, zdradzając, tron’. Homojoptoton w połączeniu z identycznością znaczeniową *furto* – *fraude* wydobywa znaczenia ‘zdrady’/‘podstępu’/‘kradzieży’ także w przypadku *stupro* i emfaticznie eksponuje ten sens.

225–233 Na temat różnych wersji wykorzystanej tu materii fabularnej zob. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 27, 35–43.

226 „[...] cudowny tryk [...]”, [...] *arcanus aries* [...] – jak wskazuje Tarrant³⁵⁶, *arcanus* pojawia się tutaj raczej nie w znaczeniu ‘ukryty’/‘tajemny’, ale ‘cudowny’/‘magiczny’, jak u innych poetów epoki Flawiuszy, por. „Rzekłszy, dobył eliksir o woni magicznego nektaru, w mocy którego jest odprężenie głębokie i niezmacony sen, i czoło niespokojnego zrosił syna”³⁵⁷; „Z drugiej strony modlący się

352 *Sed quamvis hoc ita sit et ex eo tempore omnia mihi in illum libera sint, ex quo corrumpendo fas omne, ut nihil in eum nefas esset, effecerit* [...] – Sen. Ben. 7, 20, 1.

353 TARRANT: 122.

354 *qui non sat habuit coniugem inlexe in stuprum* – Accius Atreus, fr. 33: Dangel, s. 116.

355 *Addo huc quod mihi portento caelestum pater / prodigium misit, regni stabilimen
mei, / agnum inter pecudes aurea clarum coma; / quem clam Thyestem clepere ausum
esse e regia! / qua in re adiutricem coniugem cepit sibi!* – Accius Atreus, fr. 37–41:
Dangel, s. 116–117.

356 TARRANT: 123.

357 *dixit et arcano redolentem nectare rorem, / quem penes alta quies liquidique potentia
somni, / detulit inque vagi libavit tempora nati* – Val. Fl. 4, 15–17.

Hannibal ze stygijską kapłanką u ołtarzy bóstw podziemnych wylewa krew w magicznym rytuale i wypowiada od najmłodszych lat wojnę Eneadom³⁵⁸; por. też Sil. 13, 428; Stat. *Silv.* 3, 4, 92 i *OLD* s.v. *arcanus* 3.

232–233 [...] *lapis* / [...] *saxeo* [...] *muro tegens* – pleonastycznie o murze kamiennym.

233 „[...] sądzone mu pastwisko [...]”, [...] *fatale* [...] *pascuum* [...] – bardziej literalnie: ‘pastwisko losowe’, tj. o którego wyborze, a w rezultacie także o losie domu panującego, zdecydowało przeznaczenie. Nie wydaje się, żeby *fatale* miało być tu nacechowane negatywnie, jak sugeruje Boyle³⁵⁹. Atreus raczej zdaje się podkreślać, że panowanie zostało przeznaczone właśnie jemu, nie zaś uzurpatorowi Thyestesowi.

234–235 Element fabuły podobny do tych w pozostałych źródłach, por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 38–39, 41, 43–45.

235 [...] *nostri* [...] *thalami* [...] – literalnie: ‘[...] naszego [...] łoża’. Atreus raczej stosuje tu *pluralis maiestatis* (jak gdzie indziej, por. np. *Thy.* 276–277 i 333), mówiąc o własnym łożu małżeńskim, choć niewykluczone, że dwuznaczność *nostri* (= Atreusa i Thyestesa) jest celowym środkiem służącym podkreśleniu upokorzenia mówiącego (na tę dwuznaczność wskazuje też Boyle³⁶⁰).

237 Na temat wygnania Atreusa nie wiemy skądinąd nic; wątek okoliczności powrotu Atreusa na tron podejmują tylko nieliczne źródła, zob. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 42–44.

238 *pars nulla generis* [...] – podobnie jak TARRANT i Giardina³⁶¹, a inaczej niż inni wydawcy³⁶², akceptują lekcję EMF. W A i N oraz na

358 *parte alia supplex infernis Hannibal aris / arcanum stygia libat cum vate cruorem / et primo bella Aeneadum iurabat ab aevo* – Sil. 2, 426–428.

359 BOYLE: 195.

360 BOYLE: 196.

361 GIARDINA, 2009.

362 Zob. np. ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; BOYLE: 196.

marginesie M zachowała się lekcja *nostrī*. Według Fitcha³⁶³ użycie *nostrī* jest na tyle niezwykle, że uwiarygodnia oryginalność lekcji A. O niezwykłości przesądzałoby to, że wyrażenie *pars nostrī* (podobnie jak w Sen. *Tro.* 378–379; *Phae.* 1267) powinno raczej oznaczać ‘część mnie’, a tymczasem oznacza dobra losowe (żonę, stabilność władzy, dom, ród), o których rzeczywiście posiadaniu może mówić tylko postać antytetyczna wobec stoickiego mędrca. Jednak koncept, zgodnie z którym członkowie rodziny, cześć czy majątek stanowią o czymś *integrum*, jest bardzo powszechny (m.in. jako przedmiot krytyki), zarówno u Seneki, jak i gdzie indziej, por. np. ze słowami Edypa o losie, który wszystkiego go pozbawił: „Straciłem tron, rodziców, dzieci, dobre imię i umysł lotny, którym się chlubiłem. Wrogi los wszystko mi odebrał”³⁶⁴. Podobnie np. *Her. f.* 379–380; 1259–1261. Por. też np. *Plin. Ep.* 1, 12, 3; *Ov. Ep.* 7, 5–6 oraz:

Co do dóbr losowych, to niewiele powiedziałaś. Ale skoro mówimy o dobrach cielesnych, to do dóbr zaliczysz także to, co je tworzy: przyjaciół, dzieci, krewnych, majątek, godności, władzę. Zwróć uwagę, że ja tego nie krytykuję, mówię tylko, że jeśli w tych sprawach się nie wiedzie i może się to przydarzyć mędrcom, to bycie mędrcom nie wystarczy do szczęścia³⁶⁵.

Określenie *nostrī* w znaczeniu *bonorum nostrorum* może być więc interpolicją – daje bowiem lekcję o wiele łatwiejszą niż *generis* (nie zaś

363 Fitch, 2004a: 179.

364 *regnum, parentes, liberi, virtus quoque, / et ingenii sollertis eximium decus / perire, cuncta sors mihi infesta abstulit* – Sen. *Phoe.* 237–239.

365 *Iam illa externa parce tu quidem; sed haec cum corporis bona sint, eorum conficientia certe in bonis numerabis, amicos, liberos, propinquos, divitias, honores, opes. Contra hoc attende me nihil dicere, illud dicere, si ista mala sunt, in quae potest incidere sapiens, sapientem esse non satis esse ad beate vivendum* – Cic. *Fin.* 5, 81.

trudniejszą, jak twierdzi Boyle), niewykluczone też, że pierwotnie było glossą do *generis* (a nie odwrotnie). Trudność lekcji *generis* wynika stąd, że jeden z członów wyliczenia rozwijającego zdanie *pars nulla generis tuta ab insidiis vacat* wydaje się nie na miejscu – można mieć wątpliwości, czy podkopanie autorytetu władzy uderza w *genus* Atreusa tak samo, jak uwiedzenie jego żony, zrujnowanie rodziny czy odebranie pewności ojcostwa. Trudność ta zniknie jednak, gdy przyjmiemy, że Atreus, racjonalizując zemstę, celowo podkreśla, iż występki Thyestes a krzywdzą go nie tylko jako głowę rodu, ale także jako głowę państwa – co uzasadniałoby wyższy wymiar kary. Każdy członek wyliczenia: „zhańbił żonę, podkopał autorytet władcy, / zrujnował dom i podważył ojcostwo”, kwalifikuje więc jako element oskarżenia o zamach na ród legalnie panujący w Argos. Wyrażenie z *generis* to zatem *lectio difficilior*, która jednak daje satysfakcjonujący sens i jako taka wydaje się oryginalna, w odróżnieniu od symplifikującego wyrażenia z *nostris*.

240 Odwołanie do „domu”, o ile nie chodzi tu o pleonazm wobec „zhańbionej żony” i „podważonego ojcostwa”, można rozumieć w kategoriach wizerunkowej kompromitacji rodu.

240–241 „Jestem pewien / już tylko naszej nienawiści”, *est certi nihil / nisi frater hostis* – bardziej literalnie: ‘nie ma nic pewnego, prócz tego, że brat jest wrogiem’. Określenie *frater hostis* obarczone podwójnym sensem, tj. intencją Atreusa, jest niewątpliwie podkreśleniem wrogości brata. Jednak nazywając go *hostis*, sam deklaruje się jako jego wróg.

241–242 „Śmiało!”, *tandem incipe / animosque sume* – bardziej literalnie (zakładając hendiadys): ‘Zaczynaj nabierać odwagi’.

242–243 „[...] wódz dłońią za mistrzem”, *ad haec manus exempla poscuntur meae* – bardziej literalnie: ‘moje ręce mają naśladować te przykłady’. Patetyczne odwołanie do Tantalosa i Pelopsa można uznać za kolejny, po wyliczeniu doznanych krzywd, argument Atreusa, za pomocą którego uzasadnia swoje moralne prawo do zemsty –

przysługujące mu nie tylko jako pokrzywdzonemu *pater familias* oraz głowie państwa, ale i jako godnemu następcy przodków. Publiczność literacka Seneki mogła dostrzec w tych słowach parodię maksymy, która pojawia się też m.in. w *Eneidzie*: „Ty pamiętaj o tym, gdy dorosniesz, zachowaj w sercu przykłady przodków i niech ci ostroga będą ojciec Eneas i wuj Hektor”³⁶⁶. Por. także np.:

[...] powinniśmy zachęcać ich i mówić: „To wasze zadanie, najlepsza młodzieży! Przed wami szlachetne zapasy rodziców i dzieci o to, czy dadzą więcej, czy odbiorą. Przez to, że byli pierwsi, jeszcze nie wygrali. Nabierzcie, jak należy, odwagi i nie ustąpcie – oni chętnie przegrają. Nie brak przywódców w tych pięknych zapasach, którzy zachęcają was do podobnych rzeczy i nakazują iść w swe ślady po zwycięstwo – często osiągnięte już przez rodziców”³⁶⁷.

Podobnie zestawiają Tarrant i Boyle³⁶⁸.

244 „Mów, jak gada sponiewierać?”, *Profare, dirum qua caput iactem via* – EMNF przekazują lekcję *iactem* (w M dopisana alternatywna wersja). W A pojawia się *mactem*, lekcja zwykle akceptowana bez krytycznych uwag ze strony wydawców³⁶⁹. Jest to wersja łatwiejsza, pozwalająca się odczytać jako zapowiedź późniejszych zdarzeń;

366 *tu facito, mox cum matura adoleverit aetas, / sis memor et te animo repentem exempla tuorum / et pater Aeneas et avunculus excitet Hector* – Verg. A. 12, 438–440.

367 [...] *quibus [liberis – LS.] stimulos adicere debemus et dicere: „Hoc agite, optimi iuvenes! Proposita est inter parentes ac liberos honesta contentio, dederint maiora an receperint. Non ideo vicerunt, quia occupaverunt. Sumite modo animum, qualem decet, et deficere nolite: vincetis optantes. Nec desunt tam pulchro certamini duces, qui ad similia vos cohortentur ac per vestigia sua ire ad victoriam saepe iam partam ex parentibus iubeant”* – Sen. Ben. 3, 36, 2–3.

368 TARRANT: 124; BOYLE: 197–198.

369 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

jak wskazuje Boyle³⁷⁰, zbrodnia Atreusa ma wszak cechy aktu ofiar-
nego i jest opisana przy użyciu synonimu czasownika *mactare*
(zob. *Thy.* 713–714), literalnie oznaczającego m.in. ‘ofiarować’/‘zabić’.
Czasownik ten pojawia się także w innych miejscach u Seneki w zna-
czeniu ‘zabić’ i w zwrocie z *caput*: *me dedo morti; noxium macta caput*
(*Sen. Med.* 1005; „Ja się poświęcę; zabij winowajcę”); por. też: *congerite,*
cives, saxa in infandum caput, / mactate telis (*Sen. Oed.* 872; „Obywatele,
ukamienujcie mnie, przeklętego, zadźgajcie oszczepami”). Jednak
z kontekstu wynika, że Dworzanin nie zrozumiał słów Atreusa, skoro
ten go koryguje, podkreślając, że nie mówi o zabiciu Thyestesa, ale
o zadaniu mu mąk (*Thy.* 246–248). Prawdopodobnie zatem Atreus użył
słowa *iactem* w znaczeniu przenośnym ‘gnębić’, ‘dreńczyć’ (por. także
Sen. Ep. 16, 5 i *OLD* s.v. *iacto* 8b), nie zaś bardziej oczywistego *mactem*.
Na temat *dirum caput* zob. ad *Thy.* 188.

245 „Zarznąć, wydusić jad”, *Ferro peremptus spiritum inimicum expuat* – literalnie: ‘niech, zabity żelazem, wypluje wrogi oddech’.
Por. *Tandem spiritum inimicum expue [...]* (*Sen. Phoe.* 44; „Wypluj wresz-
cie zniechęcone życie [...]”); podobnie zestawia Tarrant³⁷¹. Por. też
np. *Ps.-Sen. Her.O.* 1469.

246 „Ty o końcu kary – ja o karze”, *De fine poenae loqueris. ego poenam volo* – literalnie: ‘Mówisz o końcu kary. Ja chcę kary’.

247–248 Jak wskazują Tarrant i Boyle³⁷², podobne przekonania
wyrażają również inni Senecjańscy tyrani (*Her. f.* 511–513; *Ag.* 995). Ze
wzmianki Seneki wynika także, że podobnym mottem kierował się Kali-
gula: „Widziałem u Gajusza tortury i ogień; miałem świadomość, że za
jego władzy tak podupadło człowieczeństwo, że o zabitych mówiło się,

370 BOYLE: 198.

371 TARRANT: 125.

372 TARRANT: 125–126; BOYLE: 199.

wymieniając przykłady litości³⁷³. Por. też (o Tyberiuszu): „Tych, którzy chcieli umrzeć, siłą utrzymywano przy życiu. Bo do tego stopnia śmierć uważał za lekką karę [...]”³⁷⁴, oraz Sen. *Phoe.* 98–102. Por. także o karze śmierci jako przejawie litości: Sen. *Tro.* 329 oraz np. Sen. *Ira* 1, 16, 3; Sen. *Suas.* 6, 10; *Contr.* 8, 4.

248–250 „[...] **względów dla rodziny**”, [...] *pietas* [...] – por. ad *Thy.* 216.

250–253 Apostrofa do Furii nie wydaje się tu inicjować akcji dramatycznej – jak przyjmuje Boyle³⁷⁵. Wypowiedzi Atreusa od początku są manifestacją narastającego obłędu wywołanego gniewem (por. ad *Thy.* 176–335). Apostrofa ta może raczej służyć podkreśleniu związku między Furią z części prologowej a szalejącym Atreusem. Akcja, którą podejmie Atreus, jest inicjowana na przestrzeni całego ustępu, zaś kluczowa jest myśl o Tantalu i Pelopsie (*Thy.* 242–243), inspirująca koncept zemsty. Tarrant i Boyle³⁷⁶ zestawiają z innymi apelami do Furii: Sen. *Her. f.* 86–112; *Med.* 13–18. *Erinyes* odpowiada tu imieniu ogólnemu *Furia*, natomiast Megajra to jedna z Furii/Erynii (por. ad *Thy.* 78) – pleonazmy służą tutaj wydobyciu rozemocjonowania Atreusa.

251–252 „[...] **parą żagwi dźgająca** [...]”, [...] *geminas faces* [...] *quatiens* – literalnie: ‘parą żagwi wstrząsająca’. Boyle za Farnabiusem³⁷⁷ wyjaśnia użycie epitetu *geminas* (niepojawiającego się gdzie indziej jako określenie żagwi) figuralnością wyrażenia – żagwie

373 *videbam apud Gaium tormenta, videbam ignes. sciebam olim sub illo in eum statum res humanas decidisse, ut inter misericordiae exempla haberentur occisi* – Sen. *N.Q.* 4a praef. 17.

374 *mori volentibus vis adhibita vivendi. nam mortem adeo leve supplicium putabat* [...] – Suet. *Tib.* 61, 5.

375 BOYLE: 200.

376 TARRANT: 126; BOYLE: 200.

377 BOYLE: 200; FARNABIUS: 342.

mają podwoić *furor*. Jednak u Seneki kilkakrotnie jest mowa o Furiach zbliżających żagwie do twarzy winowajcy czy wbijających mu je w źrenice (zob. ad *Thy.* 79–80). Być może zatem chodzi tu o sens ‘oślepiająca/zaślepiająca Megajra’ – parze żagwi odpowiada para oczu.

252–254 Por. też ze słowami dotyczącymi uwolnienia Herkulesa od oślepienia: „Uwolnijcie go od tych potworności [...]”³⁷⁸; podobnie zestawia Boyle³⁷⁹.

255 „[...] zemsty”, [...] *doloris* [...] – literalnie: ‘ból’; mowa tu o Atreusowym poczuciu krzywdy, por. też *Thy.* 274; 496.

257 Por. z innymi wzmiankami o „ogniu” i „mieczu/żelazie” jako narzędziach karni czy egzekucji: Sen. *Tro.* 582–585; *Oed.* 927–928; *Ep.* 7, 4; 14, 4; por. także Sen. *Contr.* 10, 5, 9. Tarrant³⁸⁰ zestawia ze słowami Prokne: „[...] »nie czas na łyżę – mówi – ale na miecz, chyba że masz coś lepszego«”³⁸¹.

258 „Jak więc się zemścisz?”, *Quonam ergo telo tantus utetur dolor?* – literalnie: ‘zatem jakiej broni użyje tak wielki ból?’.

259 Jak wskazuje Boyle³⁸², możliwa jest tu gra słów: θυέστης = ‘tłuczek’ lub imię Thyestes jako złożenie θύος, ‘ofiara’, i ἐσθίειν, ‘jeść’ = ‘zjadacz ofiary’. Być może nie ma zresztą potrzeby, żeby zakładać etymologiczną grę, skoro koncept Atreusa sam w sobie jest wymyślny, a zarazem jasny: „użyje Thyestesa”, ponieważ „Najgorszą rolę w tej zbrodni / odegra on sam” (*Thy.* 285–286), a poza tym Thyestes sam wpadnie w sidła, gdyż – według rozumowania Atreusa – pożąda władzy (por. *Thy.* 288–295). Podobieństwo do słów Junony

378 *Solvite tantis animum monstis* [...] – Sen. *Her. f.* 1063.

379 BOYLE: 201.

380 TARRANT: 127.

381 [...] „non est lacrimis” inquit „agendum, / sed ferro, sed si quid habes, quod vincere ferrum / possit” – Ov. *Met.* 6, 611–613.

382 BOYLE: 204, 362.

(„Kto sprosta Alkidzie? Tylko on sam. Niech wiedzie wojnę z sobą”³⁸³), o którym wspominają Tarrant i Boyle³⁸⁴, jest tu zatem powierzchowne. Można bowiem się zgodzić, że Herkules Alkida zostaje pokonany przez własną pychę/manię boskości i sam doprowadza do swojego nieszczęścia³⁸⁵, jednak w tym przypadku to Atreus jest reżyserem zbrodni i jej sprawcą.

260–262 Określenie *rapior* – ‘niesie mnie’/‘porywa mnie’ – wskazuje na obłąd (utrata samokontroli), nie zaś koniecznie na opętanie przez Tantara (jak uznają Tarrant i Boyle³⁸⁶). Por. także inne przykłady „porwania” przez afekty: „Czemu się łzami zalewam i raz gniewem się unoszę, raz miłością? Sprzeczną mną miota pasja”³⁸⁷; „Inni się gorączkują, bo są młodzi, Pyrrus – przez ojca”³⁸⁸; „Wygląda na szaloną albo oszalała. [...] jak tratwa porwana wściekłym pędem wiatru [...]” *Vadit furenti similis aut etiam furit. [...] qualis insano ratis / premente vento rapitur [...]* (Sen. *Phoe.* 427–430); por. też np. Accius *Meleager*, fr. 517: Dangel, s. 210.

260 Boyle³⁸⁹ zestawia z: „Wciąż burza w porażonym sercu [...]”³⁹⁰, gdzie występuje ta sama hypallage (*tumultus pectora attonius* = *tumultus pectora attonita*), oraz Sen. *Oed.* 329. Warto zwrócić uwagę także na instrumentację brzmieniową (nagromadzenie *t*) oraz zestawienie bliskoznacznych wyrażen (*tumultus attonitus/pectora attonita* – *quatit*) podkreślające intensywność zjawiska. Por. z opisem trzęsienia ziemi

383 *quaeris Alcidae parem? / nemo est nisi ipse. bella iam secum gerat* – Sen. *Her. f.* 84–85.

384 TARRANT: 127; BOYLE: 204.

385 Por. np. Shelton, 1975: 266.

386 TARRANT: 127; BOYLE: 205.

387 *ora quid lacrimae rigant / variamque nunc huc ira, nunc illuc amor / diducit? anceps aestus incertam rapit* – Sen. *Med.* 937–939.

388 *aetatis alios fervor hic primus rapit, / Pyrrhum paternus* – Sen. *Tro.* 251–252.

389 BOYLE: 204–205.

390 *Nondum tumultu pectus attonito carens [...]* – Sen. *Her. f.* 1219.

w Italii: „Bowiem Kampania nie przestawała się trząść, łagodniej, lecz w efekcie tego nastąpiły wielkie szkody, bowiem wpadłszy w drgawki, drżała [...]”³⁹¹.

262–265 Tarrant i Boyle³⁹² dopuszczają tu dwie alternatywne interpretacje – Atreus doznaje omamów albo też grzmot i wstrząsy są rzeczywiste, a ich pojawienie się obrazuje bezpośrednio oddziaływanie zła ludzkiego na sferę kosmiczną. Jednak jeśli chodzi o pierwszą z tych propozycji, należałoby uwzględnić, że takie i inne anomalie, stopniowo intensyfikujące się aż do zapadnięcia nagłego zmroku, zostały odnotowane w sztuce wielokrotnie i nie tylko przez Atreusa (por. *Thy.* 696–699; 776–778; 789–881; 892–897; 985–997), co sugerowałoby, że chodzi o zjawiska postrzegane intersubiektywnie. Druga z interpretacji faktycznie uprzywilejowuje perspektywę Atreusa, który przypisuje sobie sprawstwo wspomnianych zjawisk; warto wszelako podkreślić, że Atreus nie zabiera tu głosu na prawach obiektywnego narratora. Należy oczywiście przyznać Boyle’owi rację co do tego, że wielu autorów starożytnych uznaje podobne zjawiska za złowróżbne znaki/*portenta* (niekiedy z dystansem) – np. Hom. *Od.* 20, 112–114; Cic. *Div.* 1, 18; Verg. *G.* 1, 487–488; Hor. *Carm.* 1, 34, 5–12; Ov. *Fast.* 3, 369; Luc. 1, 530–532; Suet. *Aug.* 95. Za *portenta* uchodzą także odwrócone lub „pocące się” posążki bóstw, por. *Thy.* 264–265 i 702 oraz „Ziemia się zatrzęsa; w świątyniach publicznych, gdzie stały łoża biesiadne, umieszczone na nich głowy bóstw odwróciły się [...]”³⁹³; por. też np. Luc. 1, 557; Stat. *Th.* 4, 374. Jednak według samego Seneki wyładowania atmosferyczne w pogodny dzień i trzęsienie ziemi to zdarzenia naturalne,

391 *non desiit enim adsidue tremere Campania, clementius quidem sed cum ingenti damno, quia quassa quatiebat [...]* – Sen. *N.Q.* 6, 31, 1.

392 TARRANT: 128; BOYLE: 205–206.

393 *terra movit; in fanis publicis, ubi lectisternium erat, deorum capita, quae in lectis erant, averterunt se [...]* – Liv. 40, 59, 7.

przerażające jedynie ignorantów i, podobnie jak inne tego rodzaju zjawiska, podsycające wyobraźnię religijną, por. „Bowiem niekiedy zagrzmie też w jasny dzień z tych samych powodów, co w dzień pochmurny, gdy zderzają się ze sobą masy powietrza [...]”³⁹⁴ oraz „Dlatego zanim zatrzęsie się ziemia, daje się słyszeć ryk spowodowany przez porywiste wiatry wewnątrz [...]”³⁹⁵. Por. również:

Trzeba też wziąć pod uwagę, że nie dzieje się tak za sprawą bogów i że bogowie nie wstrząsają niebem ani ziemią – rzeczy te mają swoje przyczyny. Ziemia i niebo nie srożą się na rozkaz, lecz ze względu na przypadłość, podobne do tych w naszym ciele; kiedy wydają się wyrządzać krzywdę, same cierpią. [...] Czyż nie wzbudza, i to otwarcie, religijnego lęku zaćmienie słońca albo okoliczność, że częściowo lub całkowicie znika księżyc, w przypadku którego zaćmienie zdarza się częściej? A co dopiero żagwie przebiegające w poprzek niebo i jarząca się część widnokregu, i gwiazdy z warkoczem, i liczniejsze tarcze słoneczne, i ciała niebieskie, które widać w dzień, i nagły pęd gwiazd, za którymi ciągnie się wielka smuga światła. Żadnej z tych rzeczy nie podziwiamy bez lęku. A skoro jego powodem jest niewiedza, czy nie zależy ci, by dowiedzieć się i nie bać?³⁹⁶.

394 *nam sereno quoque aliquando caelo tonat ex eadem causa qua nubilo, aere inter se conciso [...]* – Sen. N.Q. 1, 1, 15; por. też Plin. N.H. 18, 354.

395 *ideoque antequam terra moveatur solet mugitus audiri, ventis in abdito tumultantibus* – Sen. N.Q. 6, 13, 5.

396 *Illud quoque proderit praesumere animo, nihil horum deos facere, nec ira numinum aut caelum concuti aut terram: suas ista causas habent, nec ex imperio saeviunt, sed quibusdam vitiis ut corpora nostra turbantur, et tunc cum facere videntur iniuriam, accipiunt. [...] non religionem incutit mentibus et quidem publice, sive deficere sol visus est, sive luna, cuius obscuratio frequentior, aut parte sui aut tota delituit? longeque magis illa: actae in transversum faces et caeli magna pars ardens et crinita sidera et plures solis orbes et stellae per diem visae subitiquae transcursus ignium multam post se lucem*

Parę osób rozbiegło się jak porażeni czy szaleńcy pod wpływem strachu, który wytrąca z równowagi nawet wówczas, gdy jest umiarkowany i dotyka pojedynczych ludzi. A co, gdy uderza w tłumy? [...] Dlatego podczas wojen waleśa się tyłu obłąkanych i nigdy nie znajdziesz więcej proroków, niż kiedy ludzi ogarnia strach podszyty religią³⁹⁷.

Por. także o Jowiszu ciskającym gromy:

Mędrcy sądzili, że aby utemperować ludzi prostych, konieczny jest strach. Abyśmy bali się czegoś ponad nami w czasach panoszącej się zbrodni, uznano, że przyda się, byśmy nie zdawali się sobie nazbyt potężni. Aby więc przerazić tych, których do występku zniechęca tylko strach, postawili ponad nimi mściciela i to uzbrojonego. Chcesz nazwać go losem [...], opatrnością [...], naturą [...], światem? Nie pomylisz się [...]!³⁹⁸.

Nie wydaje się w tej sytuacji zasadne faworyzowanie interpretacji zakładającej związek między kosmicznymi anomaliami a przedsięwzięciem Atreusa i „zmaza” Thyestesa. Właściwiej byłoby raczej uznać, że dramaturg celowo (por. *Interpretacja*, s. 114–122) prezentuje w sztuce

trahentium. nihil horum sine timore miramur. et cum timendi est causa nescire, non est tanti scire, ne timeas? – Sen. N.Q. 6, 3, 1–4.

397 *Nam quod aliquot insanis attonitisque similes discurrere, fecit metus, qui excutit mentes ubi privatus ac modicus est; quid, ubi publice terret? [...] inde inter bella erravere lymphatici, nec usquam plura exempla vaticinantium invenies quam ubi formido mentes religione mixta percussit* – Sen. N.Q. 6, 29, 1–3.

398 *ad coercendos imperitorum animos sapientissimi uiri iudicaverunt inevitabilem metum. ut aliquid supra nos timeremus, utile erat in tanta audacia scelerum esse adversus quod nemo sibi satis potens videretur; ad conterrendos itaque eos quibus innocentia nisi metu non placet, posuerunt supra caput vindicem, et quidem armatum. [...] vis illum fatum vocare, [...], providentiam [...], naturam, [...] mundum? non falleris [...]* – Sen. N.Q. 2, 42, 3–45, 3.

sprzeczne perspektywy, w tym perspektywę Atreusa, z którym zgodzi się Posłaniec i Thyestes (*Thy.* 696–705; 1035–1036), lecz niekoniecznie chór (por. ad *Thy.* 789–884). Można poza tym zauważyć, że owa perspektywa Atreusa wydaje się tu dodatkowo ośmieszona w efekcie analogii do Kaliguli – opanowanego manią boskości i podobnie jak Senecjański tyran mocującego się z bogami, por. *Interpretacja*, s. 111–112, Suet. *Cal.* 33 oraz (o przebieraniu się Kaliguli za Jowisza) Suet. *Cal.* 52, a także:

[...] zaczął domagać się kultu boskiego i poleciwszy, aby sprowadzono z Grecji wizerunki bóstw, w tym Jowisza Olimpijskiego, słynące z walorów artystycznych i będące przedmiotem kultu, pozbawił je głowy i umieścił na to miejsce własną. Przedłużył Palatyn w stronę forum i zamieniwszy świątynię Kastora i Polluksa w pałacowy przedsionek, często ukazywał się przybyszom, pozwalając oddawać sobie cześć pomiędzy boskimi braćmi; niektórzy witali go też jako Jowisza Latińskiego. [...] Nocami stale zapraszał jaśniejącą w pełni Lunę do swojego łoża, a tymczasem gawędził na osobności z Jowiszem Kapiolińskim, raz szepcząc, raz nadstawiając ucha, a raz otwarcie i nie bez pretensji. Słyszano go bowiem grożącego: „albo ty będziesz górą, albo ja”, aż dawszy się przebłagać, jak mówił, i dobrowolnie zaproszony do dzielenia mieszkania, przerzucił most nad świątynią boskiego Augusta i połączył Palatyn z Kapitołem. Zaraz potem, aby być jeszcze bliżej, położył fundamenty nowego domu na terenie Kapitolu³⁹⁹.

399 [...] *divinam maiestatem asserere sibi coepit datoque negotio ut simulacra numinum religione et arte praeclara, inter quae Olympii Iovis, apportarentur e Graecia quibus capite dempto suum imponeret, partem Palatii ad forum usque promovit atque aede Castoris et Pollucis in vestibulum transfigurata consistens saepe inter fratres deos medium adorandum se adeuntibus exhibebat, et quidam eum Latiarem Iovem consalutarunt. [...] et noctibus quidem plenam fulgentemque lunam invitabat assidue in amplexus atque concubium, interdiu vero cum Capitolino Iove secreto fabulabatur, modo insurrans ac*

264 Lary – jedna z dwu głównych tradycji badawczych utożsamia je z *Genii loci*, bóstwami sprawującymi pieczę nad ogniskiem domowym, rodziną wokół niego zgromadzoną i jej dobrami⁴⁰⁰. Według drugiej, w większym stopniu odwołującej się do starożytnych autorytetów (por. Varro u Arnob. 3, 41; Apul. *Socr.* 15; Serv. *A.* 3, 302; 6, 152)⁴⁰¹, Lary spełniają analogiczne funkcje, lecz są raczej duchami przodków-założycieli rodu.

267–268 Jedno z dwu miejsc (*Thy.* 885–888), w których Atreus dobitnie daje wyraz swojej fiksacji na punkcie boskości. Tarrant⁴⁰² zestawia z: „Wszyscy, których obłęd postawił ponad ludzkim stanem, mają się za wzniosłych [...]”⁴⁰³.

269–270 Tarrant⁴⁰⁴ zestawia ze słowami Prokne („Szykuję coś wielkiego – jeszcze nie wiem co”⁴⁰⁵) oraz Medei („Z pewnością roi mi się coś większego, jeszcze nie wiem co”⁴⁰⁶), wskazując, że Seneka wykorzystuje tu topikę właściwą portretom literackich herosów, por. też *Hom. Il.* 22, 304–305; *Verg. A.* 9, 186–187.

praebens in vicem aurem, modo clarius nec sine iurgiis. nam vox comminantis audita est: ἢ μὲν ἀνάειψεν ἢ ἐγὼ σέ, donec exoratus, ut referebat, et in contubernium ultro invitatus super templum Diui Augusti ponte transmissis Palatium Capitoliumque coniunxit. mox, quo propior esset, in area Capitolina novae domus fundamenta iecit – Suet. *Cal.* 22, 2–4.

400 Por. Flower, 2017: 2, przyp. 2; także wybór literatury.

401 Szczególnie przekonujące argumentacyjnie jest ujęcie De Sanctis (2007: 477–527; także obszerna bibliografia), który wskazuje, że przydomki takie jak: *familiares, compitales/compitalicii, viales, praestites, custodes agri*, odnoszą się do bóstw opiekuńczych o tej samej naturze, duchów założycieli rodów (nieutożsamnych z innymi *dii parentes*), rozróżnianych jedynie funkcjonalnie i w perspektywie historycznej.

402 TARRANT: 129.

403 *Omnes quos vecors animus supra cogitationes extollit humanas altum quiddam et sublimis spirare se credunt [...]* – Sen. *Ira* 1, 20, 2.

404 TARRANT: 129.

405 *magnum quodcumque paravi; / quid sit, adhuc dubito* – Ov. *Met.* 6, 618–619.

406 *nescio quid certe mens mea maius agit!* – Ov. *Ep.* 12, 212.

269 „[...] i żąda czynu”, [...] *instatque pigris manibus* – literalnie: ‘i naciska na bierne ręce’.

270 „Mam, do dzieła, mój drogi!”, *ita sit. hoc, anime, occupa!* – literalnie: ‘Niech tak będzie. Tym się zajmij, duszo!’. *Occupa* ze względu na kontekst (por. *Thy.* 272) może również oznaczać ‘uprzędź w tym Thyestes’a’ (por. także ad *Thy.* 203–204); tak też uznaje Boyle⁴⁰⁷. Na temat apostrofy *anime* por. ad *Thy.* 192.

271–272 *dignum est Thyeste facinus et dignum Atreo – / uterque faciat* – gra znaczeń: *dignum* w zestawieniu z *Thyeste* i z *Atreo* oraz dopowiedzeniem *uterque faciat* może mieć sens ‘Thyestes na to zasłużył’ lub ‘Thyestes uznałby, że to coś dla niego’ oraz ‘Atreusowi godzi się to zrobić’.

272 Podobnie jak Tarrant⁴⁰⁸ i FITCH, a inaczej niż inni wydawcy⁴⁰⁹, akceptują lekcję MNFA *uterque faciat* zamiast E *quod uterque faciat*. Afektywny charakter wypowiedzi Atreusa uwiarygodnia rozluźnienie koherencji poszczególnych zdań (zob. też wypowiedzi Furii, *Thy.* 57–59, oraz Atreusa, *Thy.* 279–281), toteż argument Boyle’a, który z tego powodu gani lekcję A, nie jest przekonujący. Brak *quod* w MNFA może potwierdzać sugestię Tarranta, że chodzi tu o gloskę włączoną do tekstu tylko przez kopistę *codex* Etruscus.

272–273 Atreus doprecyzowuje koncept zemsty w nawiązaniu do historii Prokne – wspomnianej także przez Furię w prologu, zob. *Thy.* 56 i ad *Thy.* 56–62. „Odryski [...]”, [...] *Odrysia* [...] = ‘tracki’ od nazwy plemienia *Odrysaie* znad rzeki Hebrus w Tracji (zob. Plin. *N.H.* 4, 40). Por. (o Tereusie): „[...] król odryski [...]”⁴¹⁰; „[...] odryskiemu tyra-

407 BOYLE: 209.

408 TARRANT: 129.

409 Zob. np. ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; BOYLE: 210.

410 [...] *rex Odrysius* [...] – Ov. *Met.* 6, 490.

nowi [...]”⁴¹¹. Tarrant i Boyle⁴¹² zestawiają z aluzją do Medei i Prokne (Verg. *A.* 4, 600–602) oraz odwołaniem do Ajolidów (Ov. *Met.* 9, 507) i Danaid (Sen. *Her. f.* 498–500).

273–275 Raczej kolejna próba racjonalizacji na podstawie argumentu z precedensu, tj. ‘to wielka zbrodnia, ale ktoś inny wcześniej już uznał ją za odpowiedni środek zemsty’, nie zaś wyraz zawodu i znak rozchwiania emocjonalnego Atreusa (jak zakłada Tarrant⁴¹³). Zdanie *maius hoc aliquid dolor / inueniat* (literalnie: ‘niech ból wynajdzie coś większego’) niekoniecznie też wskazuje na chwilową zmianę konceptu (zob. tłumaczenie Boyle’a⁴¹⁴), lecz wydaje się potwierdzeniem słuszności wyboru wyrażonym w formie hortatywnej.

275–276 Daulidka – o Prokne, por. ad *Thy.* 56–62.

276 „[...] **wiele nas łączy**”, [...] *causa est similis* – literalnie: ‘sprawa jest podobna’. Tarrant i Boyle⁴¹⁵ podobieństwo to sprowadzają do uwiedzenia w jednym przypadku oraz gwałtu w drugim. Być może jednak chodzi też o podobieństwo możliwości zemsty w obu przypadkach.

277–278 „**Niech łąsy tato ze smakiem / kąsa i pałaszuje swoje własne dzieci**”, *liberos avidus pater / gaudensque laceret et suos artus edat* – literalnie: ‘niech łąsy ojciec z radością rozedrze dzieci i je własne członki’. Tarrant i Boyle⁴¹⁶ uznają, że pragnienie Atreusa całkowicie się ziści, jednak na temat „radości” uczującego Thyestesza zob. ad *Thy.* 885–1112.

411 [...] *Odryzio* [...] *tyranno* [...] – Ov. *R.A.* 459.

412 TARRANT: 130; BOYLE: 210–211.

413 TARRANT: 128.

414 BOYLE: 210.

415 TARRANT: 130; BOYLE: 211.

416 TARRANT: 130; BOYLE: 211.

280–281 „Więc gdzie ta kara? Jeszcze Atreusa / nie obarcza wina?”, *Ubinam est tam diu? cur innocens / versatur Atreus?* – bardziej literalnie: ‘Więc gdzie jest tak długo? Dlaczego Atreus chodzi bez winy?’. Afektywna wypowiedź Atreusa jest mocno eliptyczna. Pierwsze ze zdań może odnosić się do Thyestes (tak sądzi Boyle⁴¹⁷), lecz także do samej kary, wówczas *ubinam est tam diu* = (ze zniecierpliwieniem) ‘więc gdzie ona jest’, ewentualnie do Atreusa, który jest podmiotem kolejnego zdania = (w wolnym tłumaczeniu) ‘więc co on tu jeszcze robi’.

281–282 Tarrant i Boyle⁴¹⁸ zestawiają z ustępami odnoszącymi się do Prokne: „[...] przed oczami ma już tylko karę”⁴¹⁹, Althai (*Ov. Met.* 8, 506–507) i Hekuby (*Ov. Met.* 13, 546).

282–283 „[...] żałoba / ojcu wepchnięta do gardła”, [...] *ingesta orbitas / in ora patris* – wyrażenie *in ora ingerere* może być tu dwuznaczne, tj. ‘wepchnąć w usta’ lub ‘cisnąć w twarz’. Niejednoznaczność potęguje też użycie rzeczownika abstrakcyjnego (*orbitas* = ‘sierocwo’). Ze względu na analogię do wyrażenia u Owidiusza można by przyjąć drugie ze znaczeń, por. „[...] krwawą głowę Filomele cisnęła ojcu w twarz” [...] *caput Philomela cruentum / misit in ora patris* (*Ov. Met.* 6, 658–659); por. też (o szczątkach Absyrtosa): „[...] szczątki ojcu ciśnięte i rozsiane po morzu” [...] *funus ingestum patri / sparsumque ponto corpus* (*Sen. Med.* 132–133), oraz „Ciśnie mi w twarz tych kuglarzy, którzy lepiej by wyszli na nieznanomości filozofii niż na kupczeniu nią”⁴²⁰. Kontekst skłania jednak do wyboru pierwszego z nich; por. „[...] kiedy go zewsząd obstawiono zwierciadłami, aby sam oglądał własną hańbę,

417 BOYLE: 212.

418 TARRANT: 130–131; BOYLE: 212–213.

419 [...] *poenaeque in imagine tota est* – *Ov. Met.* 6, 586.

420 *Hos mihi circulatores qui philosophiam honestius neglexissent quam vendunt in faciem ingeret* – *Sen. Ep.* 29, 7.

i rzeczami, których już sama świadomość zawstydza, napełnił sobie oczy”⁴²¹. Podobnie uznają Tarrant i Boyle⁴²².

283 Na temat *anime* zob. ad *Thy.* 192.

285–286 „Najgorszą rolę w tej zbrodni, / odegra sam”, *quod est in isto scelere praecipuum nefas, / hoc ipse faciet* – bardziej literalnie: ‘tego, co w tej zbrodni jest szczególnie odrażające, dokona on sam’.

290–294 „Dla niego [...], dla niego [...], dla niego [...]”, *hac spe [...]; hac spe [...], hac spe [...]* – literalnie: ‘wiedziony tą nadzieją’ (tj. nadzieją na tron), powtórzone trzykrotnie. Akceptuję szyk wersów zgodny z lekcją A (kolejność: 290–291–292–293), podobnie jak FITCH, GIARDINA, Boyle⁴²³, a inaczej niż TARRANT, ZWIERLEIN, CHAUMARTIN, którzy preferują zapis jak w M (kolejność 291–292–290–293). Według Tarranta⁴²⁴ za wyborem tym przemawiają względy semantyczno-stylistyczne: wyliczenie ma charakter gradacyjny, a zagrożenie gromem Jowisza jest bardziej przerażające niż niebezpieczeństwa żeglugi. Jest to jednak czyśto arbitralna ocena; widzimy wszak, że chór, wymieniając potencjalne zagrożenia, których nie ulęknie się władca, jako pierwszy wymienia właśnie grom, a później niebezpieczeństwa żeglugi (*Thy.* 358–362). Przekonująca jest natomiast uwaga Fitcha⁴²⁵: spośród trzech członów gradacji o incipicie *hac spe* pierwszy (*Thy.* 290) jest dwa razy krótszy niż drugi (*Thy.* 291–292), zaś trzeci (*Thy.* 293–294) ze względu na wtrącenie zapowiada się jeszcze obszerniej; niespełnienie tej zapowiedzi potęguje efekt zaskoczenia treścią całej frazy. Ten typ gradacji, zakończonej

421 [...] *cum illi specula an omni parte opponerentur ut ipse flagitiorum suorum spectator esset, et quae secreta quoque conscientiam premunt [...] in oculos suos ingereret* – Sen. N.Q. 1, 16, 3.

422 TARRANT: 131; BOYLE: 213.

423 GIARDINA, 2009; BOYLE: 214.

424 TARRANT: 131.

425 Fitch, 2004a: 182.

w sposób nieoczekiwany – w potocznej ocenie spotkanie z bratem nie naraża na niebezpieczeństwo bardziej niż sztorm czy burza – wykorzystuje Seneka także gdzie indziej, por. (similia odnotowane również przez Tarranta⁴²⁶): „Uśmierćcie nową żonę, teścia i królewski ród. Co do wybranka – czego życzyć mu gorszego? Niech żyje”⁴²⁷; „Ten Edyp wody egejskie przepłyne na twój rozkaz [...]. Przed potworem stanie, co szaleje w złupionym przez Herkulesa gaju. Na twój rozkaz wątrobę odda ptakom. Na twój rozkaz nawet będzie żył”⁴²⁸. Warto poza tym rozważyć kolejny argument. Różnice kolejności wersów w A, ENF i M sugerują, że chodzi o pomyłki wynikające z podobieństwa incipitów. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, by skryba A przez pomyłkę zbyt wcześnie skopiował dalszy wers, od razu dostrzegł błąd, lecz zamiast skorygować kopię, przepisał następnie wersy pominięte, zredukowane o ów wers umieszczony błędnie przed nimi. Jest natomiast prawdopodobne, że skryba źródła EMNF pominął omyłkowo wers 290 (o tym samym incipicie, co 291), a później on lub ktoś inny dopisał go – lecz na marginesie i w mylącym miejscu, być może poniżej wersu 293. W rezultacie tego kopiści E, N i F wers 290 umieścili zgodnie po 293, tworząc konstrukcję dopuszczalną, jednak nieco rażącą ze względu na powtórzenie *hac spe* w tym samym członie zdaniowym. Kopista M mógł chcieć uniknąć takiego powtórzenia, więc umieścił wers 290 przed wersem 293, a nie po nim.

292 Libijska Syrta – jedna z dwóch zatok u wybrzeży północnej Afryki („libijska” tu zapewne w ogólnym znaczeniu ‘afrykańska’;

426 TARRANT: 131.

427 *coniugi letum novae / letumque socero et regiae stirpi date. / Est peius aliquid? quod precer sponso malum? / vivat* – Sen. *Med.* 17–20.

428 *hic Oedipus Aegaea transnabit freta / iubente te [...], seque serpenti offeret, / quae saeva furto nemoris Herculei furit. / iubente te praebabit alitibus iecur, / iubente te vel vivet* – Sen. *Phoe.* 314–319.

Libya = Africa, por. np. Strab. 2, 5, 18; Plin. *N.H.* 5, 1), czyli Wielkiej Syrty, obecnie Sirte albo Sidra, oraz Małej Syrty, obecnie Cebes (por. Strab. 17, 3, 17; 20; Luc. 9, 303–318). Złą sławę przyniosły Syrptom mielizny stanowiące zagrożenie dla statków, por. np. (o statkach Eneasza) „[...] trzy Euruz z głębiny gna na płyciznę i Syrty – straszny widok – osadza na mieliznie i wałem otacza piachu”⁴²⁹; por. także np. Prop. 2, 9, 33; Ov. *Am.* 2, 16, 21–22.

293–294 „Dla niego zdoła się przemoc, / by się zobaczyć z bratem”, *hac spe, quod esse maximum retur malum, / fratrem videbit* – bardziej literalnie: ‘wiedziony tą nadzieją zobaczy się z bratem, co uważa za najgorsze nieszczęście’.

295 „Komu w to uwierzy?”, *cui tanta credit?* – możliwe też tłumaczenie: ‘komu uwierzy, gdy chodzi o tak ważne kwestie’.

298 Argos – zob. ad *Thy.* 122–175.

302 „[...] wpierw nakłonią [...]”, [...] *praecommovebunt* – akceptuję lekcję AN, podobnie jak TARRANT i BOYLE. W lekcji EMF *prece commovebo* powtórzenie (zob. *preces* w *Thy.* 299) nie musi razić (por. też np.: *durus Thy.* 299 i 303), jednak fraza jest wadliwa metrycznie. Podobieństwo obu przekazów może sugerować, że kodeks, z którego czerpali kopiści EMF, zawierał w tym miejscu błąd wynikający ze złego odczytania źródła (por. podobne błędy: *armavit alias* A i *arma vitas* E, Sen. *Phoe.* 276; *diris scelestis* A i *viris caelestis* E, Sen. *Phoe.* 297; *frugemque flamma metite natalis soli* A i *frigiamque flammam et eterias tali soli* E, Sen. *Phoe.* 341). Kopista N mógł konsultować zapis z manuskryptem familii A lub korzystać z tekstu z naniesioną uwagą, zignorowaną przez skrybów M i F (?). Forma *praecommoveo* jest skądinąd niepoświadczona (na co zwracają uwagę Tarrant i Boyle⁴³⁰),

429 [...] *tris Euruz ab alto / in brevia et Syrtis urget, miserabile visu, / inliditque vadis atque aggere cingit harenae* – Verg. *A.* 1, 110–112.

430 TARRANT: 133; BOYLE: 216–217.

co jednak może być argumentem za jej oryginalnością – u Seneki, podobnie jak u Owidiusza, znajdujemy bowiem także inne przypadki wyrazów, być może nowo utworzonych, z prefiksem *prae-*: *praedomare* (Sen. *Ep.* 113, 27), *praecompositus* (Ov. *Fast.* 6, 674), *praecomsumere* (Ov. *Met.* 7, 489), *praedelassare* (Ov. *Met.* 11, 731). Co więcej, skoro forma *praecommove* nigdzie więcej się nie pojawia, jest też mało prawdopodobne, by chodziło tu o interpolację. Ani więc zastąpienie tej lekcji koniekturą⁴³¹, ani, za czym m.in. optuje Fitch⁴³², uznanie całego ustępu *Thy.* 299–302 za interpolację nie wydaje się zasadne.

303 Tarrant⁴³³ zestawia z: „Praca niewdzięczna, nędza i byt twardy pokonują wszystko”⁴³⁴.

431 Zob. Billerbeck, Somazzi, Kaufmann, Marchitelli, 2009: 159.

432 Fitch (2004a: 182–183) w odwołaniu do Courtneya (1985: 299–300) wysuwa następujące argumenty: 1) tekst po odrzuceniu wersów 299–302 jest bardziej spójny; 2) użycie imienia Thyestesza budzi wątpliwości; 3) forma *eius* jest niespotykana w poezji; 4) podmiot zdania z *praecommovebunt* jest niejasny. Wszystkie te zastrzeżenia są nadzwyczaj nieprzekonujące. Z dalszej części dramatu wynika, że Thyestes zgodził się wrócić nakłoniony przez synów. Okoliczność, że kwestionowany ustęp naświetla tę sytuację – Agamemnon i Menelaos wpłynęli na decyzję stryja za pośrednictwem jego synów – wskazuje na oryginalność tekstu, a nie odwrotnie. W *Thy.* 303–304 Atreus mówi o przekonaniu Thyestesza, bez wzmianki o dzieciach, ponieważ docelowo musi przekonać właśnie jego – jako głowę rodziny. Użycie imienia Thyestesza jest zasadne, bo precyzyjne (jak zauważa sam Fitch), poza tym zaś może chodzić tu o grę słowną, podobnie jak w *Thy.* 259 (por. ad loc.), tj. Thyestes być może okaże się *durus*, ponieważ jego imię oznacza ‘łuczek’. Forma *eius*, choć niemal niespotykana w poezji, pojawia się jednak, jak przypomina TARRANT (132–133), okazjonalnie u Owidiusza (*Met.* 8, 16), tutaj z kolei pozwala uniknąć dwuznaczności. Podmiot zdania z *praecommovebunt* łatwo zrekonstruować, tj. chodzi o *gnati* (*Thy.* 296) lub *praeces* (*Thy.* 299). Zwróćmy też uwagę na to, że eliptyczny styl wypowiedzi jest charakterystyczny dla mowy afektywnej, por. np. ad *Thy.* 280–281.

433 TARRANT: 133.

434 *labor omnia vincit / improbus et duris urgens in rebus egestas* – Verg. *G.* 1, 145–146.

304 Tarrant⁴³⁵ zestawia z: (o Andromasze) „[...] otepiała, zahartowana nieszczęściem [...]”⁴³⁶ oraz Ov. *Met.* 6, 303.

305–307 Dworzanin prawdopodobnie przywołuje tu pewien sąd obiegowy, por. (Menedemus): „[...] znane powiedzenie, że ludzie cierpią z dnia na dzień mniej”⁴³⁷ oraz „Nawet to sławne naturalne lekarstwo czasu, które uśmierza wszak największe cierpienia [...]”⁴³⁸. Por. także: „[...] albo żebyś przez wzgląd [...] na upływ lat gniew dźwigał cierpliwie i z pogodą w sercu”⁴³⁹. Sentencjonalny charakter może mieć również odpowiedź Atreusa, por. (dalsze słowa Menedema): „[...] bo ja przez syna co dzień bardziej cierpię [...]”⁴⁴⁰; podobnie zestawiają Tarrant i Boyle⁴⁴¹.

307 Jak wskazuje Tarrant⁴⁴², sentencja ta mogła zostać sparodiowana przez Martialisa: „[...] łatwo znieść brak snu, lecz niełatwo znosić”⁴⁴³. Boyle⁴⁴⁴ zestawia z: „Znoś trudności, jak pomyślność znosisz”⁴⁴⁵.

308–309 Podobnie jak TARRANT, GIARDINA⁴⁴⁶ i BOYLE, a inaczej niż ZWIERLEIN, CHAUMARTIN i FITCH, akceptują lekcję EMN, gdzie *Thy.* 308 przypisany jest Dworzaninowi, a *Thy.* 309 Atreusowi. W A i F obydwaj wersy należą do Sługi. Atrybucja w A może być interpolacją,

435 TARRANT: 133.

436 [...] *torpens malis rigensque* [...] – Sen. *Tro.* 417.

437 [...] *quod volgo audio / dici, diem adimere aegritudinem hominibus* – Ter. *Heaut.* 421–422.

438 *illud ipsum naturale remedium temporis, quod maximas quoque aerumnas componit* [...] – Sen. *Marc.* 1, 6.

439 [...] *aut ut [...] ipsa mora / fractas remisso pectore ac placido feras* – Sen. *Phoe.* 186–187.

440 [...] *nam mihi quidem cotidie augetur magis / de filio aegritudo* [...] – Ter. *Heaut.* 423–424.

441 TARRANT: 134; BOYLE: 217–218.

442 TARRANT: 134.

443 [...] *nam vigilare leve est, pervigilare grave est* – Mart. 9, 68, 10.

444 BOYLE: 218.

445 *feras difficilia ut facilia perferas* – Pub. *Syr.* 218.

446 GIARDINA, 2009.

natomiast ktoś, kto naniósł oznaczenia atrybucji w F (nie sam skryba⁴⁴⁷), zapewne korzystał właśnie z manuskryptu rodziny A. W przyjętej tu lekcji słowa Atreusa mają sens ‘młodzi ludzie łatwo uczą się jeszcze gorszych rzeczy’, tj. według tyrana Dworzanin protestuje, ponieważ uważa misję za demoralizującą i zbyt trudną dla Agamemnona i Mene-laosa. Upraszczająca wersja z A zakłada, że słowa w *Thy.* 309 są uzasadnieniem zdania w *Thy.* 308 oraz wprowadzeniem do następnej części wypowiedzi w *Thy.* 310.

309 Riposta Atreusa ma cechy prawdy obiegujowej; por. np. (o młodzieńcu): „[...] na zepsucie podatny niby wosk [...]”⁴⁴⁸; „Nie umieć się opanować, to przywara młodych”⁴⁴⁹; „[...] gdy zachęcał do naśladowania młodzież, którą łatwo zepsuć, nawet nie dając jej złych przykładów”⁴⁵⁰; podobnie zestawia Boyle⁴⁵¹.

310 Kolejne sentencjonalne stwierdzenie, por. np. „Strach wraca do siewcy”⁴⁵² oraz *Sen. Clem.* 1, 26, 1; *Ep.* 7, 5; 81, 19; *Tib.* 1, 6, 10; *Ov. Am.* 1, 4, 46; *Ars* 1, 655–656; podobnie zestawia Boyle⁴⁵³.

313–314 Boyle⁴⁵⁴ jest skłonny przywiązywać dużą wagę do Atreusowych słów na temat wrodzonego zła, doszukując się w nich myśli istotnej dla interpretacji sztuki. Zob. polemikę ad *Thy.* 1–121.

447 O czym świadczą m.in. pozostawione i nieuzupełnione miejsca wewnątrz wersów, w których zgodnie z E, lecz nie z A, przewidywano zmianę osoby, albo też brak wewnątrzwersowej przerwy w miejscach, gdzie zmiany osoby nie przewiduje E, a przewiduje A, por. np. *Thy.* 317; 321.

448 [...] *cereus in vitium flecti* [...] – *Hor. Ars* 163.

449 *Iuvenile vitium est regere non posse impetum* – *Sen. Tro.* 250.

450 [...] *cum iuventutem ad imitationem sui sollicitaret etiam sine malis exemplis per se docilem* – *Sen. Helv.* 10, 10.

451 BOYLE: 219.

452 *metus in auctorem redit* – *Sen. Oed.* 706.

453 BOYLE: 219.

454 BOYLE: 156, 219–220.

317–319 Podobnie jak TARRANT, FITCH, Giardina i Boyle⁴⁵⁵, a inaczej niż ZWIERLEIN i CHAUMARTIN, akceptują lekcję EN, gdzie *Thy.* 317b–319 przypisane są Atreusowi, nie zaś w dalszym ciągu Studze, jak w AM; w F skryba pozostawił miejsce na zmianę osoby (por. też ad *Thy.* 308–309). Odmierna atrybucja w A wydaje się nieprzemysłaną interpolacją – redukującą dynamikę dialogu i wyłaniającego się w jego trakcie planu.

320 Podobnie jak ZWIERLEIN i CHAUMARTIN, a inaczej niż TARRANT, FITCH, Giardina⁴⁵⁶ i BOYLE, akceptują lekcję MNFA: *ipsosne*; wyizolowana lekcja E (*ipsosque*) może być efektem mechanicznej pomyłki skryby pod wpływem *per quos*.

320–321 „Więc zełgasz i jemu, i swym / współnikom?“, *Ipsosne, per quos fallere alium cogitas, / falles?* – bardziej literalnie: ‘więc zwiedzisz nawet tych, za pośrednictwem których chcesz zwieść kogo innego?’.

321–322 Inaczej niż zwykle wydawcy⁴⁵⁷ przyjmują atrybucję zgodną z EMN, które *Thy.* 321b przypisują Dworzaninowi, a *Thy.* 322 i dalsze Atreusowi. W A *Thy.* 321b i dalsze należą do Atreusa; w F podobnie, jednak zapis wskazuje, że źródło nie przewidywało w tym miejscu zmiany osoby (por. też ad *Thy.* 308–309). Jest wiarygodne, że Dworzanin podsuwa Atreusowi dodatkową motywację decyzji, ten podejmuje tę myśl w *Thy.* 322–323, a następnie reflektuje się i zmienia zdanie w *Thy.* 324. Lekcja A wydaje się tu ponownie (por. ad *Thy.* 317–319) symplifikująca.

324 „Oddajesz pole, mój drogi!“, *Male agis, recedis, anime* – literalnie: ‘Czynisz źle, ustępujesz, duszo’. Na temat *anime* por. ad *Thy.* 192.

455 GIARDINA, 2009; BOYLE: 218.

456 GIARDINA, 2009.

457 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

325 Inaczej niż zwykle wydawcy⁴⁵⁸ akceptują lekcję *illi* zgodną z MNFA, nie zaś odosobnioną lekcję E *illis*, która może być efektem mechanicznej pomyłki pod wpływem -s i *consili*. Jest mało prawdopodobne, aby *illi* było interpolacją (choć nie można wykluczyć błędu w źródle pod wpływem *consili* i *mei*), ponieważ *illis*, symetryczne do *tuis* (*Thy.* 324), nie powinno wzbudzać kontrowersji. Skądinąd *illi* jest zasadne, jeśli uwzględnimy, że zemsta Atreusa ma uderzyć właśnie w Thyestesa, zaś jego dzieci posłużą jako narzędzie.

326–327 [...] *sciens minister fiat et patri sciens / Menelaus adsit* – lekcja E (*insciens* zamiast *sciens*) jest wadliwa; zepsute mogło być też źródło MNF, skoro lekcję tę powtarza też N. Niewykluczone, że o ile MNF zostały odpisane z tej samej kopii, o tyle na kopię tę naniesiono w niektórych miejscach poprawki na podstawie rękopisu A, uwzględniane lub nie przez kolejnych kopistów. To wyjaśniałoby, dlaczego w M i F pojawia się poprawna lekcja *sciens*, a przy tym podają one na końcu lekcję *patri sciens* jak w E, inaczej niż w A. W M na marginesie dopisana jest dodatkowo lekcja z A *patris cliens*, zaś w N występuje tylko *patris cliens* (?), a samo *fiat* jest zepsute (por. też aparat ad loc.). Lekcja A *patris cliens* może być interpolacją wprowadzoną w celu uniknięcia powtórzenia; jednak epanadiplosis, jak wskazuje Boyle⁴⁵⁹, znajdujemy u Seneki wielokrotnie (m.in. *Thy.* 335 i 494–495), toteż nie ma podstaw, by kwestionować oryginalność frazy. Koniektura BENTLEYA, *fratri* zamiast *patri*, wydaje się w tym miejscu całkowicie zbędna (podobnie uznaje Boyle) – *adsit* nie musi wszak oznaczać ‘towarzyszyć’, ale ‘pomagać’, ‘popierać’ (por. OLD s.v. *adsum* 11).

328–330 „Jeśli odmówią walki, / zostawią ją ojcom – / musi być ojcem”, *qui bella abnuunt / et gerere nolunt, odia si patrum vocant, /*

458 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

459 BOYLE: 222.

pater est – bardziej literalnie: ‘ci, którzy odmawiają walki i nie chcą jej toczyć, jeśli mówią, że to porachunki ojców – widzą w nim [czyli w Thyestesie – I.S.] ojca’. Akceptują lekcję EMNF; lekcja A ma postać: *si bella abnuunt / et gerere nolunt odia, si patruum vocant, / pater est*. W F wprowadzono *patruum*⁴⁶⁰, a ponadto znak przestankowy postawiono jak w A, tj. po *odia*; w E i N znak przestankowy znajduje się wyraźnie po *nolunt*. Wydawcy na ogół⁴⁶⁰ preferują lekcję A, co wydaje się słuszne ewentualnie w odniesieniu do zamiany *qui* na *si*. Ze względu na zgodną lekcję *qui* w EMNF warto wszelako rozważyć jej oryginalność, pomimo tego, że jej przyjęcie skutkuje poluzowaniem związku składniowego między poszczególnymi członami zdaniowymi (stąd jest prawdopodobne, że *si* jest anonimową poprawką). Tak skonstruowane zdanie może podkreślać podekscytowanie Atreusa (por. też np. ad *Thy.* 59; 272; 280–281). Podział zdania jak w EN wydaje się wiarygodny; por. podobne pleonazmy: „[...] że odmówi i mym łóżem wzgardzi [...]”⁴⁶¹; „Niektóre noworodki pochłania noc i odbiera światu [...]”⁴⁶²; „Mów, opowiedz wszystko”⁴⁶³. Także zdanie [...] *odia si patrum vocant* [...] jest w tym kontekście prawdopodobne – *patres* oznacza również ogólnie ‘przodkowie’ (*OLD* s.v. *pater* 3); por. też similia werbalne (zarzut stryja pod adresem bratanka, którego wcześniej adoptował, a następnie wydziedziczył za pomoc swemu naturalnemu ojcu): „Kimże ty jesteś, że oceniasz ojców? Tamten pobłądził wcześniej, a ty teraz. Nie prosimy, byś się mieszał w nasze porachunki; osądzą nas bogowie”⁴⁶⁴. Sam argument niedostatecznej lojalności jako przesłanki pochodzenia z nieprawego

460 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

461 [...] *ut recuset ac meos spernat toros* [...] – Sen. *Her.* f. 349.

462 [...] *quosdam editos / nox occupavit et novae luci abstulit* [...] – Sen. *Phoe.* 247–248.

463 *ede et enarra omnia* – Sen. *Tro.* 1067.

464 *Quis es tu qui de facto patrum sententiam feras? ille tunc peccavit, tu nunc peccas. Ad te arbitrum odia nostra non mittimus; iudices habemus deos* – Sen. *Contr.* 1, 1, 23.

łóża wydaje się topiczny, por. (o synu odmawiającym zabójstwa matki-cudzołożnicy): „Zdrajca ojca, stręczyciel matki, w którym syna dzielnego człowieka już chyba nie widzicie [...]”⁴⁶⁵.

330–332 Boyle⁴⁶⁶ zestawia z: „Choćbyś milczała, ból wypisany masz na twarzy”⁴⁶⁷ oraz Sen. *Med.* 446. Por. też: Sen. *Oed.* 509.

334–335 Deklaracja wierności ze strony Dworzanina ma charakter topiczny (por. np. Sen. *Oed.* 799; 861). Boyle⁴⁶⁸ zestawia m.in. z: Sen. *Phae.* 432; 725; *Med.* 568; *Ag.* 391. Skądinąd lojalność sługi może uchodzić za cnotę (por. np. Val. Max. 6, 8; Macr. *Sat.* 1, 11, 16–22), jednak odniesienie do tyrana nadaje jej karykaturalny charakter.

CHÓR (II)

336–403 Chór nie identyfikuje się wprost, zaś jego dystans wobec panujących (por. *Thy.* 339–343) i wzmianka o zakończeniu sporu w rodzie królewskim (*Thy.* 336–338) mogą jedynie sugerować, że prezentowana jest perspektywa Argiwczyka/grupy Argiwów. Ze względu na pewną naiwność podmiotu trudno natomiast zakładać (jak to robi Boyle⁴⁶⁹), że zna on przyszłość i nawiązuje do późniejszych zdarzeń (w tym do konfliktu między Ajgisthosem i Orestesem). Najbardziej wiarygodne jest odniesienie obydwu fraz – „[...] żeby się wykrwawiać [...]” oraz „[...] berło okupywać zbrodnią” – do wojny bratobójczej, do której Atreus czynił przygotowania (por. *Thy.* 561–575 oraz ad *Thy.* 176–335). Druga z tych fraz ewentualnie mogłaby dotyczyć Thyestes

465 *patris desertor, matris leno, quem, puto, iam creditis non esse filium viri fortis* [...] – Sen. *Contr.* 1, 4, 2; por. też 1, 4, 4; 1, 4, 11–12.

466 BOYLE: 222.

467 *licet ipsa sileas, totus in vultu est dolor* – Sen. *Ag.* 128.

468 BOYLE: 222–223.

469 BOYLE: 229.

(ze względu na uwiedzenie bratowej i kradzież runa), jednak kolejność zdań (niezgodna z chronologią) nie naprowadza na taki wniosek.

Chór, przedstawivszy się jako wprowadzony w błąd komentator zdarzeń (*Thy.* 336–338), wygłasza szereg nauk (*Thy.* 344–403) identyfikowalnych jako stoickie, a dotyczących panowania nad afektami, por. zwłaszcza:

Aleksander wszak przetrzebił i trwożył Persów i Hyrkanów, i Indów, i wszystkie ludy na wschodzie aż po ocean, lecz sam, a to zabiwszy przyjaciela, a to utraciwszy, leżał nocami, płacząc raz nad swoją zbrodnią, a raz z tęsknoty – pogromca tylu królów i ludów sam bezradny wobec gniewu i rozpaczy. Chciał bowiem kontrolować wszystko, tylko nie emocje. Jakże błędzą ludzie, którzy pragną rozciągnąć swą władzę aż za morza i mają się za najszcześniejszych, jeśli obsadzą wojskiem liczne prowincje i nowe przyłączą do starych, nieświadomi, na czym polega bycie wielkim i bogom równym królem – panować nad sobą to największa władza⁴⁷⁰.

Zgodnie z zaleceniami chóru nie należy przywiązywać wagi do zewnętrznych atrybutów władzy (por. *Thy.* 344–347 oraz *Sen. Ep.* 76, 31–32), obawiać się napaści i przeciwności losu (por. *Thy.* 358–388 oraz *Sen. Ep.* 17, 1–12; 45, 9), powodować czczą ambicją i szukać

470 *Alexander Persas quidem et Hyrcanos et Indos et quidquid gentium usque in oceanum extendit oriens vastabat fugabatque, sed ipse modo occiso amico, modo amisso, iacebat in tenebris, alias scelus, alias desiderium suum maerens, victor tot regum atque populorum irae tristitiaque succumbens; id enim egerat ut omnia potius haberet in potestate quam adfectus. O quam magnis homines tenentur erroribus qui ius dominandi trans maria cupiunt permittere felicissimosque se iudicant si multas [pro] milite provincias obtinent et novas veteribus adiungunt, ignari quod sit illud ingens parque dis regnum: imperare sibi maximum imperium est* – *Sen. Ep.* 113, 29–30; por. też *Ep.* 94, 62–67.

poklasku tłumy (por. *Thy.* 350–352 oraz *Sen. Ep.* 52, 9–13), pożądać (por. *Thy.* 353–357; 389 oraz *Sen. Ep.* 72, 7–8), odczuwać lęku przed śmiercią (por. *Thy.* 367–368 oraz *Sen. Ep.* 65, 24; 69, 6; 70, 4–28; 71, 16), dążyć do zaszczytów (por. *Thy.* 391–400 oraz *Sen. Ep.* 74, 11–13). Zwraca uwagę okoliczność, że cały ustęp *Thy.* 342–403 to prezentacja poglądów zbieżnych z tymi, którym Thyestes da wyraz w akcie III (por. zwłaszcza *Thy.* 446–470; 537; 542 oraz *Thy.* 412–419; 425–427; 530–543)⁴⁷¹. Boyle (podobnie Tarrant⁴⁷²) również widzi tu echo niektórych treści, które pojawiają się w akcie III (a także II), jednak w zasadzie owego powtórzenia nie funkcjonalizuje. Tymczasem warto rozważyć, czy wprowadzenie perspektywy przypominającej perspektywę Thyestesesa w trakcie jego powrotu do miasta i powitania z Atreusem nie służy ukazaniu słabego punktu doktryny stoickiej w zderzeniu z sytuacją jednostkową. Owym słabym punktem jest postawa naiwnego eskapizmu⁴⁷³ (zob. *Thy.* 391–403), w której chór dostrzeżę ostateczne

471 Por. też similia konceptualne: Monteleone, 1991: 225–230.

472 BOYLE: 224; TARRANT: 137.

473 Seneka-filozof kilkakrotnie podejmuje kwestię eskapizmu, m.in. w *De otio*, polemizując z rzekomo bezwzględny nakazem, by stoicy oddawali się sprawom publicznym. Dokonuje tu rozróżnienia pomiędzy dwoma rzeczpospolitymi – pierwsza to instytucjonalny twór, jak Ateny czy Kartagina, druga obejmuje cały świat. Powinność bycia użytecznym można realizować w granicach tej pierwszej lub drugiej – oddając się filozofii (*Sen. Ot.* 1–6). Por. też: „Od człowieka wymaga się bowiem, aby był użyteczny ludziom – na ile to możliwe, to wielu, jeśli nie, to garstce, jeśli mniej, to najbliższym, jeśli jeszcze mniej, to samemu sobie. Będąc użyteczny dla innych, spełnia powszechny obowiązek. Tak jak człowiek podpadający szkodzi nie tylko sobie, lecz także tym, którym niósłby pomoc, gdyby był lepszy, tak samo człowiek wyświadczający przysługę samemu sobie już przez to pomaga innym, że czyni się dla nich na przyszłość użytecznym” (*Hoc nempe ab homine exigitur, ut prosit hominibus, si fieri potest, multis, si minus, paucis, si minus, proximis, si minus, sibi. Nam cum se utilem ceteris efficit, commune agit negotium. Quomodo qui se deteriorem facit non sibi tantummodo nocet sed etiam omnibus*

panaceum na zagrożenia i gwarancję długiego, szczęśliwego życia. Thyestes pojmuje niebezpieczeństwa związane z wyeksponowaną pozycją równie wyraźnie jak chór. Raz jeden ulega synom i w efekcie tego błędu staje się skrajnie nieszczęśliwy – pomimo swojej eskapistycznej deklaracji podczas spotkania z panem Argos (*Thy.* 530–544). Wobec tak wyraźnie podkreślonej w dramacie bierności otoczenia Atreusa i Thyestesa (zbrodnia tyrana ma wszak na różnych etapach świadków – zob. ad *Thy.* 176–335 i 204–335) krytycznemu odbiorcy tragedii powinno nasunąć się też pytanie, czy właśnie tego rodzaju eskapizm nie jest jednym z filarów wspierających dyktaturę szaleńca. Jest to pytanie, które otoczenie Seneki mogło zadawać sobie m.in. w czasach potęgującego się okrucieństwa Kaliguli, por. ad *Thy.* 947–948 i Suet. *Cal.* 27–28 oraz wzmianka u Swetoniusza o udaremnionych wskutek udanego zamachu planach cesarza, by wymordować najznaczących senatorów i ekwitów (*Cal.* 49). Por. też np. „A jeśli nie będzie nadziei, że się opamięta, tą samą ręką wyświadczę przysługę ogólowi, a jemu oddam. Dla tego rodzaju ludzi najlepszym bowiem lekarstwem jest śmierć; jeśli ktoś nigdy nie dojdzie do siebie, najlepiej, by odszedł”⁴⁷⁴.

Tarrant⁴⁷⁵ wskazuje na możliwą aluzję do ustępu *Georgików*:

Szczęśliwy, który

[...] depcze strach, nieprzebłagany los

i Acherontu żarłocznego pomruk;

[...] wybory na urząd i purpura królewska go nie kuszą;

eis quibus melior factus prodesse potuisset, sic quisquis bene de se meretur hoc ipso aliis prodest quod illis profuturum parat – Sen. *Ot.* 3, 5).

474 *Et si ex toto desperata eius sanitas fuerit, eadem manu beneficium omnibus dabo, illi redam; quoniam ingeniis talibus exitus remedium est optimumque est abire ei, qui ad se numquam rediturus est* – Sen. *Ben.* 7, 20, 3.

475 TARRANT: 137–138.

nie obejdzie zwada nielojalnych braci,
ani Dak, co od Histru sprzymierzonego idzie,
ni dzieje rzymskie, ni ginące państwa.
Nie dręczy go bieda i bogactw nie zazdrości.⁴⁷⁶

Podjeżdżuje również (podobnie Boyle⁴⁷⁷) kwestię rzymskiego kolorytu pieśni, o którym decyduje użyte słownictwo (*Quirites – Thy.* 396; *plebeius – Thy.* 400), a także wzmianki o ziemiach i ludach zaprzatających uwagę współczesnych Seneca Rzymian. Boyle⁴⁷⁸ podkreśla zamiłowanie Seneki-dramaturga do katalogów, por. *Oed.* 113–123; 424–428; 467–479; *Her. f.* 1323–1330; *Med.* 705–730; *Tro.* 8–14; 814–857; por. też parodia tego rodzaju katalogu w *Sen. Apocol.* 12, 3.

337 „[...] któremu zręby pradawny dał Inachos [...]”, [...] *antiqui genus Inachi* [...] – bardziej literalnie: ‘ród/potomstwo pradawnego Inacha’. Według Pseudo-Apollodora (*Bibl.* 2, 1, 1–2) Inachos był ojcem Foroneusa, który panował nad całym Peloponezem. Jego córka Niobe ze związku z Dzeusem urodziła Argosa, który po wstąpieniu na tron nadał Peloponezowi własne imię; więcej na temat Inacha i Foroneusa zob. ad *Thy.* 115–116. Pelopidzi nie byli potomkami Inacha, jednak Seneka zdaje się używać tu określenia *genus Inachi* w znaczeniu ‘Argos’, tak jak gdzie indziej stosuje przymiotnik *Inachius* w znaczeniu ‘argejski’ – „[...] ci krewcy, co od Inacha przybywają murów [...]”⁴⁷⁹;

476 *felix qui [...] / atque metus omnis et inexorable fatum / subiecit pedibus strepitumque Acherontis avari: / [...] illum non populi fascēs, non purpura regum / flexit et infidos agitans discordia fratres, / aut coniurato descendens Dacus ab Histro, / non res Romanae perituraque regna; neque ille / aut doluit miserans inopem aut invidit habenti* – Verg. *G.* 2, 490–499.

477 BOYLE: 225–227.

478 BOYLE: 227.

479 [...] *quaeque ob Inachio venit / animosa muro [...]* – Sen. *Phoe.* 444–445.

„[...] rozpuszczają Inachijki”⁴⁸⁰. Por. też np. Verg. A. 11, 286–287; Stat. Th. 2, 145.

338 „[...] braterską załagodził waśń”, [...] *fratrum composuit minas* – bardziej literalnie: ‘położył kres groźbom braci’ – prawdopodobnie groźbom wojny bratobójczej, por. ad Thy. 176–335; 336–403.

339–341 Boyle⁴⁸¹ zestawia z np. „Obywatele, co was opętało [...]?” *Quis furor, o cives* [...]? (Luc. 1, 8; podobnie 1, 681; 7, 95) lub „[...] i jakie furie popchnęły was do wzajemnego rozlewu krwi?” [...] *quaeve furiae in mutuum sanguinem egere?* (Sen. Contr. 2, 1, 10), i dowodzi, że *furor* także tutaj może być tropem wojny domowej. Jednak to na podstawie dalszej części utworu możemy stwierdzić, że mowa o wojnie bratobójczej (por. ad Thy. 336–403), zaś *furor* w obecnym kontekście wnosi własne znaczenie, inne niż ‘wojna domowa’, tj. ‘szaleństwo będące konsekwencją rozkiełznanych emocji’ (por. też ad Thy. 180–191).

340 Por. np. „Ileż on krwi wylał za ojczyznę!”⁴⁸²; „[...] przez lat dziesięć tyle wylała krwi [...]”⁴⁸³. Podobnie zestawia Tarrant⁴⁸⁴.

341 [...] *sceptrum scelere* [...] – aliteracja ironicznie wydobywająca filiację między berłem i zbrodnią.

342 „[...] żądni wyżyn [...]”, [...] *cupidi arcium* [...] – *arcium* może mieć tu zarówno metaforyczne znaczenie ‘szczyty’, jak i ‘cytadele’/‘zamki’ = ‘władza’. Tarrant⁴⁸⁵ zestawia z: „Jakichże twierdz nie zrujnował odwet?”⁴⁸⁶ i „[...] jednego syna na zamku widzę, drugiego – cudzołożcę [...]”⁴⁸⁷.

480 [...] *fudit stirps Inachia* – Sen. Ag. 314.

481 BOYLE: 229.

482 *o quantum patriae sanguinis ille dedit!* – Ov. Fast. 2, 666.

483 [...] *perque decem potuit tantum dare sanguinis annos* [...] – Ov. Met. 15, 423.

484 TARRANT: 139.

485 TARRANT: 139.

486 *Quas non arces scelus alternum / dedit in praecipis?* – Sen. Ag. 77–78.

487 [...] *vidi filium unum in arce, alterum in adulterio* [...] – Sen. Contr. 1, 7, 16.

343 „[...] na czym polega władza”, [...] *regnum quo iaceat loco* – *iaceat* może mieć tu nie tylko neutralny sens ‘leży’/‘polega’, ale również wskazywać na przeciwieństwo *arx* (por. też *Thy.* 391–394) w celu wydobycia znaczenia: ‘żądni władzy mylnie utożsamiają ją z miejscem wyeksponowanym/trudno dostępnym, a tymczasem jest ona dostępna dla każdego’, por. „Władzę tę każdy zapewnia sobie sam” (*Thy.* 390) oraz „Na wyżynach / czułem zawsze trwozę – nawet przed mieczem / u własnego boku. Dobrze jest nikomu / nie zawadzać i, na ziemi leżąc, / posilać się bezpiecznie!” (*Thy.* 447–451). Podobnie zestawia Tarrant⁴⁸⁸.

345 „[...] barwa tyryjskiej szaty [...]”, [...] *vestis Tyriae color* [...] – tj. purpurowa. Purpura była oznaką bogactwa i władzy, m.in. królewskiej, por. np. Cic. *Sest.* 57; Liv. 24, 5, 3–4; Verg. *G.* 2, 495. Tyr słynął z najlepszej i najkosztowniejszej purpury w Azji Mniejszej (zob. Plin. *N.H.* 9, 127; 35, 45); por. też np. Ov. *Met.* 11, 166; Verg. *G.* 3, 17; Hor. *Sat.* 2, 4, 84; Sen. *Phae.* 388.

346 „[...] monarszy na czole diadem [...]”, [...] *frontis nota regiae* [...] – literalnie: ‘oznaka królewskiego czoła’ = diadem, por. *Thy.* 599; por. też np. Hor. *Carm.* 2, 2, 21; Cic. *Phil.* 2, 85.

347 Akceptuję zgodną lekcję EMNF *fores* (M na marginesie podaje również lekcję *trabes*). Wydawcy zwykle⁴⁸⁹ preferują lekcję A: *trabes*, za oryginalnością której może przemawiać fakt, że zachowała się także w postaci cytatu w komentarzu Laktancjusza do *Tebaidy* Stacjusza (4, 530). Jednak w cytacie tym pojawia się kilka drobnych zniekształceń i *trabes* może być jednym z nich, zaś lekcja w A może być interpolacją inspirowaną m.in. komentarzem Laktancjusza. Obydwie lekcje wydają się przy tym wiarygodne, por. (o wrotach w pałacu Priama) „[...] wrota

488 TARRANT: 139.

489 Zob. np. TARRANT: 140; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE: 231.

pyszniące się barbarzyńskim złotem i łupami [...]”⁴⁹⁰; (o drzwiach świątyni dla Cezara) „Na wrotach walkę Gangarydów w złocie przedstawię i słoniowej kości [...]”⁴⁹¹; (o rzeźbach Dedala na wrotach świątynnych) „Na wrotach śmierć Androgeosa [...]. Gdyby nie ból, też w tym arcydziele, Ikarze, byłby cię uwiecznił. Dwakroć upadek oddać próbował w złocie [...]”⁴⁹² oraz (przykłady, gdzie mowa o zdobionych belkach, *trabes*): *Thy.* 646–647; *Sen. Phae.* 496–498; *Verg. A.* 2, 448–449; *Luc.* 10, 112–113.

351–352 Por. „[...] za jedno i to samo trzeba mieć cześć i obelgi pospółstwa”⁴⁹³; „Myślmy o tym, [...] co nam zapewni wieczne szczęście, nie o tym, co znajduje uznanie pospółstwa, które od prawdy stoi jak najdalej. Pospółstwem nazywam zaś zarówno przyodzianych w chlamidę, jak i koronowane głowy; nie patrzę bowiem na barwę szat okrywających ciało”⁴⁹⁴; „Większość zmiennego pospółstwa brzydzi się zbrodnią, ale na nią patrzy [...]”⁴⁹⁵; „Myślisz, że niesława może dotknąć jakiegokolwiek mędrca, który w całości polega na sobie, a od opinii pospółstwa stroni?”⁴⁹⁶. *Tarrant*⁴⁹⁷ zestawia z: *Hor. Carm.* 1, 1, 7; *Liv.* 24, 31, 14; *Ov. Tr.* 1, 9, 13; *Phaedr.* 5, 1, 3; *Sen. Her. f.* 169–171; *Phae.* 488–489.

490 [...] *barbarico postes auro spoliisque superbi* [...] – *Verg. A.* 2, 504.

491 *In foribus pugnam ex auro solidoque elephanto / Gangaridum faciam* [...] – *Verg. G.* 3, 26–27; *foribus domus alta superbis* – *Verg. G.* 2, 461.

492 *In foribus letum Androgeo* [...]. *Tu quoque magnam / partem opere in tanto, sineret dolor, Icare, haberes. / Bis conatus erat casus effingere in auro* [...] – *Verg. A.* 6, 20–32.

493 [...] *honores iniuriaeque vulgi in promiscuo habendae* – *Sen. Const.* 19, 1.

494 *Quaeramus* [...] *quid nos in possessione felicitatis aeternae constituat, non quid vulgo, veritatis pessimo interpreti, probatum sit. Vulgum autem tam chlamydatos quam coronatos voco; non enim colorem vestium, quibus praetexta sunt corpora, aspicio* – *Sen. V.B.* 2, 2.

495 *magna pars vulgi levis / odit scelus spectatque* [...] – *Sen. Tro.* 1128–1129.

496 *Ignominia tu putas quemquam sapientem moveri posse, qui omnia in se reposuit, qui ab opinionibus vulgi secessit?* – *Sen. Helv.* 13, 4.

497 *TARRANT*: 141.

353–355 Tarrant⁴⁹⁸ zestawia z: „[...] i płonie ogniem złoto niesione przez Tag⁴⁹⁹ oraz Luc. 7, 755.

353 „[...] skarby kopalń Zachodu [...]”, [...] *quidquid fodit Occidens* [...] – literalnie: ‘cokolwiek wydobywa Zachód’. Por. „Prawie cała Hispania obfituje w ołów, żelazo, miedź, złoto i srebro, bliższa jej część także w przejrzysty kamień, a Hispania Baetika w minię. Wydobywa się tam poza tym marmur⁵⁰⁰; por. też Plin. *N.H.* 4, 112.

354 Rzeka Tag, obecnie Tejo, płynąca przez Półwysep Iberyjski (por. Strab. 3, 1, 6), słynęła ze złotego kruszcu, por. „[...] Tag słynie ze złotonośnych piasków⁵⁰¹. Tarrant i Boyle⁵⁰² zestawiają z: Cat. 29, 20; Ov. *Am.* 1, 15, 34; Mel. 2, 86; 3, 8; Sen. *Her. f.* 1325; Mart. 7, 88, 7; 10, 17, 4; Iuv. 3, 55; 14, 299.

356–357 Nazwa Libii może odnosić się tu zarówno do krainy na zachód od Egiptu (zob. Plin. *N.H.* 5, 39), jak i ogólnie do Afryki (zob. ad *Thy.* 292). Por. „[...] ile plonów Afryka zbierze⁵⁰³; Hor. *Carm.* 3, 16, 31 oraz (o Egipcjach) Plin. *Pan.* 31–32. Tarrant⁵⁰⁴ zestawia z: „[...] całe zbiory z libijskich pól⁵⁰⁵.

358–362 Tarrant⁵⁰⁶ zestawia z: „Kto nad miarę nie pożąda, ten o wzburzone się nie troszczy morze i o srogość Arktura o zachodzie, i wschodzącego Kozła⁵⁰⁷; „Pewny swego i sprawiedliwy

498 TARRANT: 141.

499 [...] *quodque suo Tagus amne vehit, fluit ignibus aurum* – Ov. *Met.* 2, 251.

500 *Metallis plumbi ferri aeris argenti auri tota ferme Hispania scatet, citerior et specularis lapidis, Baetica et minio. sunt et marmorum lapicidinae* – Plin. *N.H.* 3, 30.

501 [...] *Tagus auriferis harenis celebratur* – Plin. *N.H.* 4, 115.

502 TARRANT: 141; BOYLE: 232.

503 [...] *frumenti quantum metit Africa* – Hor. *Sat.* 2, 3, 87.

504 TARRANT: 141.

505 [...] *quidquid de Libycis verritur areis* – Hor. *Carm.* 1, 1, 10.

506 TARRANT: 142.

507 *desiderantem quod satis est neque / tumultuosum sollicitat mare / nec saevus Arcturi cadentis / impetus aut orientis Haedi* – Hor. *Carm.* 3, 1, 25–28.

mąż groźnym obliczem tyrana się nie przejmie, ani Austrem, burzliwym panem adriatyckich wód, ani też wielką ręką grzmia-cego Jowisza⁵⁰⁸.

360 Eurus – wiatr południowo-wschodni (por. Vitr. 1, 6, 5); por. „[...] gdy Eurus gwałtownie uderzy w statki⁵⁰⁹; „Lecz gdy zagrzmi od strony dzikiego Boreasza i domostwo błyska Eura i Zefira, wszędzie wypełniają się koryta i pływają wieś, a marynarz na morzu mokre zwija żagle⁵¹⁰; por. też Verg. A. 1, 110–111. Tarrant⁵¹¹ zestawia z: Hor. *Carm.* 1, 28, 25–26; *Epod.* 16, 54; *Ov. Met.* 15, 603.

361–362 Tarrant⁵¹² zestawia z: „[...] i stromych fal ryczącego Adriatyku [...]”⁵¹³ oraz Hor. *Carm.* 1, 33, 15; 3, 9, 23; 3, 27, 18–19.

369–390 Por. „Kogo zwyciężyć? Nie Persów i najdalszych Medów, i jakiś lud wojowniczy hen za Dahami, ale chciwość, ambicję i strach przed śmiercią, który pogromców pokonuje świata⁵¹⁴. Tarrant⁵¹⁵ zestawia z: „Pijący szerokowody Dunaj, Getowie, Serowie, zdrajcy Persowie i ci, co nad Donem rośli, julijskich praw nie łamią⁵¹⁶”.

508 *Iustum et tenacem propositi virum / [...] non vultus instantis tyranni / mente quatit solida neque Auster, / dux inquieti turbidus Hadriae, / nec fulminantis magna manus Iovis* – Hor. *Carm.* 3, 3, 1–6.

509 [...] *ubi navigiis violentior incidit Eurus* – Verg. G. 2, 107.

510 *at Boreae de parte trucis cum fulminat et cum / Eurique Zephyrique tonat domus, omnia plenis / rura natant fossis atque omnis navita ponto / umida vela legit* – Verg. G. 1, 370–373.

511 TARRANT: 142.

512 TARRANT: 142.

513 [...] *fractisque rauci fluctibus Hadriae* [...] – Hor. *Carm.* 2, 14, 14.

514 *Quem vicerim quaeris? Non Persas nec extrema Medorum nec si quid ultra Dahas bellicosum iacet, sed avaritiam, sed ambitionem, sed metum mortis, qui victores gentium vicit* – Sen. *Ep.* 71, 37.

515 TARRANT: 143.

516 *non qui profundum Danuvium bibunt / edicta rumpent Iulia, non Getae, / non Seres infidique Persae, / non Tanain prope flumen orti* – Hor. *Carm.* 4, 15, 21–24.

369–370 Dahowie – plemiona scytyjskie zamieszkujące wybrzeża Morza Kaspijskiego (zob. Strab. 11, 7, 1; 8, 2; Plin. *N.H.* 6, 50). Strabo wspomina o ich walkach z Partami (Strab. 11, 8, 3). Por. też o waleczności Dahów – Amm. Marc. 22, 8, 21. Tarrant⁵¹⁷ zestawia m.in. z: „[...] i niezwyknięci Dahowie [...]”⁵¹⁸.

371–373 „[...] panowie nurtów rumianego / lądu i morza broczącego szczerze / lśniącymi klejnotami [...]”, [...] *qui rubri vada litoris / et gemmis mare lucidis / late sanguineum tenent* [...] – bardziej literalnie: ‘którzy władają wodami czerwonego brzegu i krwawym, rozległym morzem (pełnym) jaśniejących klejnotów’. O mieszkańcach znad Morza Czerwonego, utożsamianego wówczas z Zatoką Perską oraz dzisiejszym Morzem Czerwonym (por. Plin. *N.H.* 6, 107–108), Morzem Arabskim (por. też Mel. 3, 8) i wodami oceanicznymi na wschodzie (por. Paus. 6, 26, 8–9; Hor. *Carm.* 1, 35, 31–42). Jego nazwę wywodzono od barwy morza odbijającego promienie słońca, od barwy wzgórz i piasku, od wód zabarwiającego morze źródła, a także od imienia władcy (Erythras; ἔρυθραῖος = ‘czerwony’), por. Strab. 16, 4, 20; Mel. 3, 8; Plin. *N.H.* 6, 107. Pliniusz wspomina m.in. o indyjskich i arabskich diamentach, perłach, szmaragdach, berylu i opalach (*N.H.* 37, 56–80; por. też Strab. 16, 4, 20). Tarrant i Boyle⁵¹⁹ zestawiają z: „[...] klejnot z Czerwonego Morza”⁵²⁰ oraz „[...] koncha Erycyny z Czerwonego Morza [...]”⁵²¹, por. Tib. 2, 4, 30. Być może chodzi tu o jakieś kamienie szlachetne barwy czerwonej (jak uznają Tarrant i Boyle); w przykładach z Propercjusza i Tibullusa jest mowa raczej o perłach.

517 TARRANT: 144.

518 [...] *indomitique Dahae* [...] – Verg. *A.* 8, 728.

519 TARRANT: 144; BOYLE: 236.

520 [...] *Rubris gemma sub aequoribus* – Prop. 1, 14, 12.

521 [...] *e Rubro concha Erycina salo* [...] – Prop. 3, 13, 6.

374–375 Sarmaci zajmowali ziemię nad Donem (por. Hdt. 4, 21; Plin. *N.H.* 4, 80). Pliniusz (*N.H.* 6, 16) wspomina, że ich siedziby rozciągały się do Kaukazu, zamieszkiwanego przez sarmackie plemię Epagerritów. Jak wskazuje Boyle⁵²², w tekście pojawia się aluzja do tzw. Wrót Kaukaskich (por. Stat. *Silv.* 4, 4, 63–64; Plin. *N.H.* 6, 30) w centralnej części Kaukazu, które przemierzali Sarmaci w drodze na południe. Drogę tę kontrolowali Hiberowie (por. Tac. *Ann.* 6, 33, 4), o których tutaj zapewne jest mowa. Tarrant⁵²³ zestawia z Sen. *Phae.* 71; *Her. f.* 539.

376–377 Na temat biegu Dunaju/Histru zob. Plin. *N.H.* 4, 79. Tarrant⁵²⁴ zestawia ze wzmianką u Owidiusza o falach Morza Czarnego, zimą skutych lodem i stąd łatwych do sforsowania pieszo: „[...] zimą nawet po falach przejdziesz suchą stopą”⁵²⁵. Boyle⁵²⁶ zestawia z: „[...] gdy na morze ścięty lodem nie naciera Ister”⁵²⁷.

378–379 Mowa o mieszkańcach Chin, słynących z produkcji jedwabiu, por. np. Ov. *Am.* 1, 14, 6. Tarrant⁵²⁸ zestawia m.in. z Verg. *G.* 2, 121. Pliniusz siedziby Serów lokuje daleko na wschód od Morza Kaspijskiego, por. *N.H.* 6, 53–55 oraz „Serowie są łagodni; wprowadzie na podobieństwo dzikich zwierząt stronią od kontaktów z innymi ludami, lecz są otwarci na handel”⁵²⁹. Podobnie Mel. 1, 2, 11; 3, 7, 60. Pausaniasz kraj Serów określa jako wyspę na „Morzu Czerwonym” lub wyspę oddzieloną od lądu deltą rzeczną (Paus. 6, 26, 8–9).

522 BOYLE: 236–237.

523 TARRANT: 144.

524 TARRANT: 144.

525 [...] *freta vel pediti pervia reddit hiems* – Ov. *Pont.* 4, 10, 32.

526 BOYLE: 237.

527 *cum glacie retinente fretum non impulit Hister* – Luc. 5, 437.

528 TARRANT: 145.

529 *Seres mites quidem, sed et ipsi feris similes coetum reliquorum mortalium fugiunt, commercia expectant* – Plin. *N.H.* 6, 54.

380 „[...] umysł szlachetny [...]”, [...] *mens [...] bona [...]* – literalnie: ‘dobra myśl’, pojęcie, jak również podkreśla Boyle⁵³⁰, u Seneki odnoszące się do racjonalności, zdolności prawidłowego rozumowania, intelektualnej postawy mędrca – por. np. Sen. *Ep.* 16, 1; 17, 1; 23, 1; 27, 8; 44, 2; 53, 9.

382–384 Odwołanie do taktyki bitewnej Partów. Tarrant⁵³¹ zestawia ze wzmianką u Plutarcha (*Crass.* 24, 5–6) oraz: „[...] jak prędko Part korzysta z zawrócenia koni”⁵³²; także m.in.: Ov. *Ars* 1, 211; Hor. *Carm.* 1, 19, 11–12; 2, 13, 17–18; Prop. 2, 10, 13–14; 3, 9, 54; Sen. *Oed.* 118–119; *Med.* 710. Na temat siedzib Partów położonych na południowy zachód od Morza Kaspijskiego zob. Strab. 11, 9, 1–3; Plin. *N.H.* 6, 112–116.

385–387 Por. „Nie ma potrzeby wznosić wysokich twierdz, obwarowywać niedosiężnych szczytów, mało strome obciosywać zbocza i opasywać się systemem murów i wież – władca łagodny jest bezpieczny na otwartym terenie”⁵³³.

388–389 Podobnie jak ZWIERLEIN, CHAUMARTIN i Boyle⁵³⁴ odrzucam koniekturę Leo⁵³⁵, który uznał obydwie wersy za interpolację. Nie akceptuję jednak (inaczej niż wskazani wydawcy) koniektury BENTLEYA, który zgodną lekcję EMNFA *metuit* (*Thy.* 388) zastępuje *metuet*. Tarrant⁵³⁶ słusznie wskazuje, że brak *Thy.* 389 w A nie oznacza, że wers ten został interpolowany; opuszczenie wersu rozpoczynają-

530 BOYLE: 238.

531 TARRANT: 145.

532 [...] *ut celer aversis utere Parthus equis* – Ov. *Ars* 3, 786.

533 *Non opust est instruere in altum editas arces nec in ascensum arduos colles emunire nec latera montium abscidere, multiplicibus se muris turribusque saepire: salvum regem clementia in aperto praestabit* – Sen. *Clem.* 1, 19, 6.

534 BOYLE: 240.

535 LEO 2: 5.

536 TARRANT: 146.

cego się lub kończącego identycznie jak poprzedni/następny należy do regularnych pomyłek skrybów (por. np. *Thy.* 149–150; 515–516; 596–597 i aparat ad loc.). Według Tarranta istotnym argumentem za odrzuceniem obydwu wersów pozostaje jednak niezgodność czasów *est* – *metuit* – *cupiet* w *Thy.* 388–389, nieusuwalna nawet przy uwzględnieniu poprawki *metuet*, skoro rzekomo raczej należałoby oczekiwać zastosowania wzorca jak w [...] *qui* [...] *audetque vitae ponere finem: / par ille regi, par superis erit* (Sen. *Ag.* 607–609; „[...] i kto ma odwagę życiu położyć kres, równy królowi, równy niebianom będzie”). Jest to słaba argumentacja – zważywszy, że podobna niezgodność czasowa występuje też w *Thy.* 348–368, czyli w miejscu, które tutaj zostało sparafrazowane z efektem większej dobitności, por. *rex est qui posuit metus / et diri mala pectoris / quem non ambitio inpotens / et numquam stabilis favor / vulgi praecipitis movet, / [...] quem non concutiet [...] quem [...] non strictus domuit chalybs; / qui [...] infra se videt omnia / occurritque suo libens / fato nec queritur mori*. Cały ten ustęp, podobnie jak *Thy.* 388–389, ma charakter gnomiczny i być może ta cecha zdecydowała o wskazanej (pozornej) niezgodności; nie ma zatem potrzeby korekty. Warto także podkreślić, że *Thy.* 390 wygląda na konsekwentne zakończenie myśli wyrażonej w *Thy.* 388–389. Por. też: „Bo co przeszkadza, by żyjącym szczęśliwie nazwać kogoś, czyj umysł jest wolny, niezależny, nieulekły i pewny swego, niepodatny na strach i pożądanie [...]”⁵³⁷. Boyle⁵³⁸ zestawia m.in. z: Sen. *Const.* 9, 2; *Ep.* 5, 7, *Lucr.* 6, 25.

390 Por. „[...] szczęśliwym nazwijmy człowieka [...], którego bieg zdarzeń nie wbija w pychę i nie łamie, który nie zna większego dobra

537 *quid enim prohibet nos beatam vitam dicere liberum animum et erectum et interritum ac stabilem, extra metum, extra cupiditatem positum [...]* – Sen. *V.B.* 4, 3.

538 BOYLE: 240.

nad to, które sam sobie może zapewnić [...]”⁵³⁹. Tarrant⁵⁴⁰ zestawia z Hor. *Ep.* 1, 18, 112; Sen. *Ep.* 41, 1.

391–400 Boyle⁵⁴¹ zauważa, że pochwała życia w cieniu stanowi topos literacki, obecny m.in. w: Verg. *G.* 2, 458–540; Tib. 1, 1; Hor. *Carm.* 2, 16, a także w wielu dramatach Senecjańskich – w *Thy.* 446–470 oraz w *Oed.* 882–910; *Phae.* 483–525; 1123–1140; *Ag.* 102–107; *Med.* 329–334; 603–606; *Her. f.* 197–201. Warto jednak podkreślić, że sens tej pochwały jest każdorazowo definiowany przez kontekst. W *Edypie* pojawia się w pieśni o Ikarze – jako koncept naiwny; rezygnacja z pozycji królewskiego syna nie uchroniła bohatera przed zamordowaniem Lajosa, zaś osobisty dramat Edypa nie wynikał z pożądania władzy, lecz z wyroku Feba Delfickiego⁵⁴². Z kolei w *Fedrze* w ustępie wskazanym przez Boyle’a Hippolit od pochwały prostego życia przechodzi (*Phae.* 559–564) do afektywnego mizoginicznego manifestu. Co również istotne, Seneka-filozof nie twierdzi, że skromne życie jest gwarantem szczęścia, lecz podkreśla, że szczęścia tego nie gwarantuje eksponowana pozycja, będąca raczej przyczyną trosk, oraz że dążenie do niej jest przyczyną nieszczęść i stąd należy raczej jej unikać (por. np. Sen. *Ep.* 4, 7; 8, 3–4; 91, 4; 94, 71–74; *Brev.* 17, 4–6). Ustęp *Thy.* 391–400 także należałoby więc rozważyć w związku z bezpośrednim kontekstem: deklaracja skromnego życia wydaje się tu podporządkowana definicji mówiącego właśnie jako prawdziwego króla, tj. panującego nad samym sobą.

392 „[...] na dostojeństw zdradliwym szczycie”, [...] *aulae culmine lubrico* – pleonazm: *aula* (tu ‘dwór’) oraz *culmen* (‘szczyt’) mają tutaj

539 [...] *beatum dicamus hominem [...] quem non extollant fortuita nec frangant, qui nullum maius bonum eo quod sibi ipse dare potest noverit* [...] – Sen. *V.B.* 4, 2.

540 TARRANT: 146.

541 BOYLE: 241.

542 Zob. więcej Sapota, Słomak, 2017: 28–30; 198–199.

zbliżony sens (podobnie uznaje Tarrant⁵⁴³). Por. np. „Widzisz te domy możnych, te progi, na których wyklócają się pozdrawiający? Wejście kosztuje wiele zniewag, po wejściu czeka jeszcze więcej. Omijaj owe schody bogaczy i wielkimi kolumnami wsparte przedsionki. Staniesz tam na krawędzi przepaści – i to śliskiej”⁵⁴⁴; por. też Sen. *Tro.* 1–6.

396 Kwiryti – jeden z przykładów rzymskiego kolorytu w utworze (por. ad *Thy.* 336–403). Rzymscy historycy i gramatycy nazwę tę – jako uroczystą formułę używaną w kontekście cywilnym – wywodzili od pokoju zawartego między Romulusem i Tytusem Tatiusem oraz połączenia dwóch ludów pod wspólną nazwą Rzymian Kwirytów (Kwiryti byli pierwotnie mieszkańcami sabińskiego miasta Cures) (zob. Liv. 1, 13, 5; Serv. *A.* 7, 710). Owidiusz (*Fast.* 2, 475–480), objaśniając nazwę Kwirytaliów, święta dedykowanego Romulusowi-Kwirynowi, przydomek *Quirinus* wywodzi od sabińskiej nazwy dzidy (*curis*) (podobnie Plut. *Q.R.* 87), sabińskich Kwirytów albo od samych Cures. Obecnie etymologia tego słowa uznawana jest za niepewną⁵⁴⁵. Tutaj zdanie: „[...] niech o nim żaden nie dowie się Kwiryta”, może mieć sens ‘niech nie mówią o nim na zgromadzeniu’/‘niech nie budzi publicznego zainteresowania’, por. „Powolne wpadanie w ekscytację jest do tego stopnia naturalne, że nawet kłócający się zaczynają od rozmowy, by przejść do wrzasków; nikt od razu nie wzywa na świadka Kwirytów”⁵⁴⁶.

543 TARRANT: 147.

544 *Intueris illas potentium domos, illa tumultuosa rixa salutantium limina? Multum habent contumeliarum ut intres, plus cum intraveris. Praeteri istos gradus divitum et magno adgestu suspensa vestibula; non in praerupto tantum istic stabis sed in lubrico* – Sen. *Ep.* 84, 12.

545 Por. de Vaan, 2008: 509–510.

546 *usque eo naturale est paulatim incitari ut litigantes quoque a sermone incipiant, ad vociferationem transeant; nemo statim Quiritium fidem implorat* – Sen. *Ep.* 15, 7–8.

400 Plebejusz – tutaj zapewne głównie w przeciwstawieniu do patrycjusza jako synonimu arystokraty.

401–403 Inaczej niż zwykle wydawcy⁵⁴⁷ odrzucam układ wersów zgodny z A (401–402–403), akceptując porządek zgodnej lekcji E^{ac}MNF^{ac} (402–401–403); przyjmuję też (jak zwykle wydawcy) lekcję (EMNF) *illi* zamiast (A) *nulli* w 401. Kompozycja w lekcji A może wydawać się przejrzystsza, lecz w połączeniu z *nulli* daje sens opaczny w tym kontekście, tj. 'nikomu nie ciąży śmierć, kto umiera nazbyt znany wszystkim, nieznanym samemu sobie' – z tego względu wydaje się nieprzemysłaną interpolacją. Puenta pieśni – i jej intertekstualność – nie została też dotychczas poddana głębszej refleksji. Tarrant i Boyle⁵⁴⁸ zestawiają ustęp ze słowami Tezeusza w *Fedrze*: „[...] i niech jej, bezwstydną, ziemia ciężką będzie”⁵⁴⁹, tymczasem podobieństwo obu wypowiedzi nie wykracza poza drobne zbieżności werbalne. Wziąwszy pod uwagę kontekst, słowa [...] *illi mors gravis incubat* [...] należałoby odnieść do „pławiącego się w wielkiej sławie” rzekomego króla, którego dręczy perspektywa śmierci, ponieważ nie zmierzył się z delficką sentencją *te nosce*, nie nauczył się umierać, por. „[...] owe słowa przypisane wyroczni Pythyjskiej: poznaj samego siebie. Czym jest człowiek? Naczyniem, i to kruchym, narażonym na każdy uraz [...]”⁵⁵⁰ (por. też Sen. *Ep.* 94, 28) oraz „»Myśl o śmierci« – kto tak mówi, zaleca myśleć o wolności. Kto nauczył się umierać, oduczył się służyć; nie podlega niczyjej władzy, z pewnością jest ponad wszystkim”⁵⁵¹. Warto

547 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE: 245.

548 TARRANT: 148; BOYLE: 245.

549 [...] *gravisque tellus impio capiti incubet* – Sen. *Phae.* 1280.

550 [...] *illa Pythicus oraculis adscripta <vox>: nosce te. Quid est homo? Quolibet quassu vas et quolibet fragile iactatu* [...] – Sen. *Marc.* 11, 2–3.

551 „*Meditare mortem*”: *qui hoc dicit meditari libertatem iubet. Qui mori didicit servire dediticit; supra omnem potentiam est, certe extra omnem* – Sen. *Ep.* 26, 10.

nadmienić, że w takiej perspektywie konstatacje Tarranta i Boyle'a⁵⁵², którzy uznają końcowe wersy pieśni (nie odczytawszy aluzji do maksymy delfickiej) za diagnozę dotyczącą niewiedzy Thyestesza wchodzącego na scenę w akcie III, wydają się wyjątkowo nietrafne. Thyestes, owszem, gardzi władzą i mierzy się z własną śmiercią (por. *Thy.* 442–443) – poznał samego siebie. Jego podatność na cios losu wynika z pojedynczego ustępstwa wobec dzieci i lęku o nie (por. *Thy.* 485–486; 488–489). Nb. Seneka podobnie ujmuje tę kwestię w *Kobietach fenickich*: (Edyp o Antygonie) „Los tylko tak może mnie podejść – i w żaden inny sposób”⁵⁵³, oraz w *Trojankach*: (Andromacha o Astyanaksie) „Zmusza, żebym nadal słała prośby do bogów. Wydłużył mi mękę”⁵⁵⁴.

402 „W wielkiej się pławiającemu sławie [...]”, *qui notus nimis omnibus* [...] – literalnie: ‘kto nazbyt znany wszystkim’.

AKT III

404–545 Akt formalnie dzieli się na dwie sceny (*Thy.* 404–490 i 491–545), opatrzone w manuskryptach odrębnymi nagłówkami. W obu Seneka wprowadza ciekawe rozwiązania formalne w postaci obszernej wypowiedzi na stronie. Inicjalny monolog wewnętrzny Thyestesza (*Thy.* 404–420; 423–428) nie jest słyszany przez towarzyszącego mu syna, który rejestruje tylko zachowanie ojca adekwatne do treści monologu (*Thy.* 421–422). Z kolei Thyestes zdaje się nieświadom komentarza na temat jego zachowania. Bohaterowie słyszą się nawzajem od momentu, gdy młody Tantal zadaje pytanie wprost (od *Thy.* 429). Należałoby poza tym rozważyć (przynajmniej częściową) równoczesność tej sceny

552 TARRANT: 148; BOYLE: 245.

553 *unum hoc habet fortuna, quo possim capi, / invictus aliis* – Sen. *Phoe.* 308–309.

554 *cogit hic aliquid deos / adhuc rogare, tempus aerumnae addidit* – Sen. *Tro.* 420–421.

z kolejną. Thyestes może mieć Atreusa w zasięgu wzroku, por. „Wyleganie Argos, lud tłumnie cię powita – / ale i Atreus” (*Thy.* 411–412). Czas przyszyły oddaje tu zapewne jedynie poruszenie bohatera (jak sądzi też Boyle⁵⁵⁵), a nie dystans czasowo-przestrzenny; Thyestes nie zaprzecza wszak argumentowi, że jest już za późno na odwrót (por. *Thy.* 486–487). Atreus nie słyszy jednak ani monologu brata, ani jego dialogu z Tantalem. W scenie drugiej Atreus z pewnością widzi Thyestesa z dziećmi (*Thy.* 491–493) i komentuje ich przybycie, sam nie będąc przez nich słyszany (na temat wypowiedzi na stronie u Seneki zob. więcej *Tradycja i innowacja w dramatach Seneki z perspektywy genologicznej: kompozycja, chóry, czas i miejsce*, s. 97–98).

Jeśli weźmie się pod uwagę konstrukcję charakterów dwu najbardziej wyeksponowanych bohaterów sztuki, istotną funkcję spełnia zwłaszcza scena pierwsza. Okoliczności wypowiedzi Thyestesa uwiarygodniają ją jako szczerą. Podobnie jak Atreus nie ukrywa w monologu wewnętrznym swoich prawdziwych intencji (por. *Thy.* 491–507), tak nie ma potrzeby tego robić Thyestes dokonujący cichej autorefleksji; jego uwagi o zaślepieniu sprawujących władzę i zaletach skromnego życia (*Thy.* 412–428) mogą więc uchodzić za wyraz autentycznych przekonań. Kontynuując rozważania w polemice z synem (*Thy.* 429–470), również nie ma motywacji, by ukrywać swoje dążenie do władzy, skoro młody Tantal nie widziałby w tym nic niewłaściwego (por. *Thy.* 440–445). O autentyczności obaw Thyestesa przed Atreusem i sprawowaniem władzy (por. *Thy.* 434–435) świadczy też jego fizjologiczna reakcja na widok dworu, nieobliczona na cel perswazyjny i niechciana przez niego samego (por. *Thy.* 421–422; 434–439). Taka ethopoja dobitnie zadaje kłam wizerunkowi Thyestesa nakreślonemu wcześniej przez Atreusa i podkreśla zaślepienie tego drugiego (por. ad *Thy.* 176–335).

555 BOYLE: 252.

Jeśli chodzi o konstrukcję charakteru Thyestes, należałoby poza tym zwrócić uwagę na niewzruszoność jego poglądów filozoficznych z jednej strony oraz słabość do kraju ojczystego i dzieci – z drugiej. Ze względu na pogardę dla władzy, zaszczytów, a wreszcie samej śmierci (por. *Thy.* 414–416; 442–470; 485) mógłby uchodzić za prawdziwego władcę-mędrca zaprezentowanego w II pieśni chóru (por. ad *Thy.* 336–404). Tym, co nie odpowiada owemu wizerunkowi, jest sentyment do ojczystego kraju (por. *Thy.* 404–410) oraz do dzieci, za którymi podąża wbrew sobie (*Thy.* 488–489)⁵⁵⁶, ze względu na które odczuwa strach (por. *Thy.* 485–486) i przez które staje się ofiarą Atreusa. Zwróćmy uwagę, że obydwie te sentymenty mieszczą się w spektrum *pietas* (na temat *pietas* por. ad *Thy.* 216), co dodatkowo komplikuje ocenę postawy bohatera. W scenie drugiej Thyestes konsekwentnie deklaruje, że wyrzeka się berła (*Thy.* 530–543) – nie przeczy temu jego wyrażona pod presją kurtuazyjna zgoda na przyjęcie tytułu królewskiego, lecz nie rzeczywistej władzy (*Thy.* 542–543). Inaczej niż w scenie pierwszej Thyestes nie werbalizuje nieufności do Atreusa (por. *Thy.* 512–521), co jest zasadne z uwagi na prawdopodobieństwo sytuacyjne – bezpieczeństwo jego rodziny zależy od tego, czy dobrze ułoży sobie stosunki z bratem.

Brak tu zasadniczego zwrotu akcji; w akcie III uwaga skupia się na wydobyciu sukcesu pierwszego etapu intrygi Atreusa oraz dopełnieniu konstrukcji charakterów obu braci z naciskiem na ich skontrastowanie oraz wyeksponowanie gniewu/obłądu Atreusa-tyrana i deformacji rzeczywistości, do jakiej obłąd ten wiedzie.

Przed 404 Nagłówki w EN (*Thyestes/thiestes. Tantalus. Plisthenes/plistenes. Tacitus*) oraz M (*thyestes. tantali. plistenes taciti*) są zbliżone. Skryba F mógł kierować się tekstem naniesionym w korekcie, na

556 Do podobnego wniosku dochodzi też Monteleone, 1991: 219–243.

co by wskazywała częściowa zbieżność z M (F: *Thiestes: tatali. plistonnes maris*). A pomija imię Tantalą (*Tyestes/Thiestes/Thistes plistonnes/plystenes/phistenes filius*). Z manuskryptu A konsekwentnie (por. też ad *Thy.* 308–309; 317–319) korzystał skryba nanoszący w F oznaczenia person (poza nagłówkami) – wersy, które w EMN przypisane zostały Tantalowi, w A i F należą do Plisthena; zwraca też uwagę odmienny zapis imienia: w nagłówku F opartym na źródle E jest *plistonnes*, zaś w oznaczeniach person skrót *Phy.* (od *phistenes?*). Zamiana imienia Tantalą na Plisthena w A wygląda na interpolację – być może mającą wykluczyć ewentualne nieporozumienia związane z powtarzaniem się imion. W rzeczywistości możliwość takiego nieporozumienia jest niewielka (w prologu występuje *Tantali Umbra*, dalej – *Tantalus*), z kolei usunięcie imienia Tantalą w akcie III czyni mniej zrozumiałą wzmiankę o Tantalusie Thyesteidzie w akcie IV (*Thy.* 718). Odrzucam jednocześnie wyjaśnienie Boyle’a⁵⁵⁷, według którego zbieżność imion protoplasty rodu i jego potomka ma służyć uwydatnieniu dziedziczności (postaw/charakterów/zbrodni?) w rodzie. Pominąwszy kwestię zastanej materii fabularnej (o Tantalusie Thyesteidzie wspomina się w różnych wersjach mitu, por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 41, 45), Tantalą-protoplasty i jego imiennika nie łączy nic, co pozwalałoby rzeczywiście mówić o tego rodzaju dziedziczeniu: Tantal-przodek zamordował syna w ofierze dla bóstw, jego prawnuk zostaje zamordowany przez stryja. Dla Tantalą-Ducha głód i pragnienie są karą za „dziką ucztę”; jedyną ewentualną winą Tantalą-Thyesteidy jest naiwna fascynacja władzą. Tantalą-Duchem manipuluje Furia, czego trudno dopatrzyć się u Thyesteidy. Strukturalne podobieństwo jednego i drugiego Tantalą wynika raczej z roli, jaką przewiduje dla nich Furia-Atreus: obaj są narzędziem/środkiem do celu i obaj wbrew woli

557 BOYLE: 248.

uczestniczą w tej samej uczcie. Zbieżność ich imion i pokrewieństwo, łączące ich także z Atreusem, wydobywa głównie ostentacyjną *impietas* tego ostatniego.

Żaden z nagłówków nie uwzględnia trzeciego syna Thyestesa, nie-nazwanego dziecka (por. *Thy.* 731–740), które jednak od początku musi towarzyszyć ojcu i braciom. Podobnie nie są wymienione obecne na scenie milczące dzieci w manuskryptowych przekazach *Herkulesa w szale* i w *Medei*. Z kolei brak w A wzmianki o drugim (milczącym) synu i obecność takiej wzmianki w EMNF są paradygmatyczne – w A milczące postaci są z reguły pomijane, w manuskryptach E zwykle pojawiają się ich imiona, niekiedy z przydomkiem *tacitus*, np. w *Agamemnonie* przed 910 wymienieni są *Electra fugiens* i *Orestes tacitus* (E) oraz *Electra* (A). W *Fedrze* przed 864 – *Theseus*, *Phaedra* i *Nutrix tacita* (E) oraz *Theseus* i *Phaedra* (A). W *Herkulesie w szale* przed 618 – *Amphytrion*, *Hercules*, *Megera* i *Theseus* (E) oraz *Amphitryon*, *Hercules* i *Theseus* (A). Milcząca postać (*Polyxena*) została natomiast ewidentnie pominięta w E w *Trojankach* przed 861⁵⁵⁸.

404–410 Wzruszenie Thyestesa na widok ziemi ojczystej w pewnym stopniu demaskuje go jako niedoskonałego stoika (por. ad *Thy.* 404–545), jednak nieporozumieniem wydaje się przypisywanie mu (jak robią np. Tarrant, Davis, Boyle⁵⁵⁹) skrywanej żądz bogactwa, którą rzekomo zdradzają słowa: „Poznaję [...] dostatki Argolidy [...]” (*Thy.* 404). Arbitralne jest też stwierdzenie Tarranta⁵⁶⁰, że właśnie tęsknota/nadzieja czyni Thyestesa podatnym na strach. Co do ostatniej kwestii por. np. „O siebie się już nie boję. To przez was / obawiam się Atreusa” (*Thy.* 485–486). Jeśli chodzi o zarzut ukrytej żądz majątności, Boyle⁵⁶¹

558 Por. też LEO 1: 84.

559 TARRANT: 149; DAVIS 2003: 46; BOYLE: 250.

560 TARRANT: 149.

561 BOYLE: 249, 250.

opiera go na obserwacji, że topika powitania kraju ojczystego uwzględnia wzmianki o ziemi i bóstwach ojczystych, lecz nie o bogactwach (jak np. Aesch. Ag. 503–519; Eur. Her. 523–524; Pl. Ba. 170–173; Sen. Ag. 392–396); witający może co najwyżej wspomnieć o łupach przywiezionych do kraju (jak w Sen. Ag. 782–785). Badacz nie bierze jednak pod uwagę tego, że samo wyrażenie *Argolicae opes* wygląda na topiczne, zaś Thyestes używa go, wymieniając m.in. ogólnie to, z czego słynie Argos, por. „[...] najurodzajniejsza z ziem [...]”⁵⁶²; „[...] do pszenicznorodnego Argos [...]”⁵⁶³; „[...] bogatych w złoto Myken [...]”⁵⁶⁴; por. też np. „Oto stare, wyęsknione Argos i gaj córki Inacha, którą pognął giez; a to, Orestesie, jest lykejski rynek boga wilkobójcy; na lewo słynna świątynia Hery; stąd widać w złoto obfitujące Mykeny, a tu pełen zbrodni pałac Pelopidów [...]”⁵⁶⁵; „Wielu na cześć Junony opiewać będzie koniorodne Argos i bogate Mykeny”⁵⁶⁶; „Czyś bogacz wiodący ród od starożytnego Inacha [...]”⁵⁶⁷.

406 [...] *tactum soli natalis* [...] – przyjmuję zgodny przekaz EMNFA. Wydawcy zwykle⁵⁶⁸ zastępują tę lekcję (*tactum*) koniekturą *tractum*. Jednak *tactum* jest całkowicie zasadne. Czasownik *cerno*

562 [...] οὔθαα ἀρούρης [...] – Hom. Il. 9, 141; por. też 9, 283.

563 [...] ἐν Ἀργεῖ [...] πολυπύρῳ [...] – Hom. Il. 15, 372.

564 [...] πολυχρῦσοιο Μυκῆνης [...] – Hom. Il. 11, 46; por. też Hom. Od. 3, 305.

565 τὸ γὰρ παλαιὸν Ἄργος οὐπόθειε τόδε, / τῆς οἰτροπλήγος ἄλσος Ἰνάχου
κόρης· / αὕτη δ', Ὀρέστα, τοῦ λυκοκτόνου θεοῦ / ἀγορὰ Λύκειος· οὐξ
ἀριστερὰς δ' ὀδε / Ἥρας ὁ κλεινὸς ναός· οἱ δ' ἰκάνομεν, / φάσκειν Μυκῆνας
τάς πολυχρῦσους ὄραν / πολύφθορόν τε δῶμα Πελοπιδῶν τόδε [...] –
Soph. El. 4–10.

566 *plurimus in Iunonis honorem / aptum dicet equis Argos ditisque Mycenae* –
Hor. Carm. 1, 7, 8–9.

567 *divo sine prisco nato ab Inacho* [...] – Hor. Carm. 2, 3, 21.

568 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE
oraz Kapp w: Billerbeck, Somazzi, Kaufmann, Marchitelli, 2009: 160.

(*Thy.* 407), którego dopełnieniem jest *tactum*, nie musi oznaczać ‘widzę’ (jak uznaje Boyle⁵⁶⁹), lecz ‘rozpoznaję’ (por. *OLD* sv. *cerno* 6), jak np. w *Sen. Med.* 396; *Sen. Ag.* 730. Być może jednak mamy tu do czynienia z synestezją, por. np. „[...] widziałem trzewia / skwierczące [...]” (*Thy.* 1064, por. też ad loc.). O „dotykaniu” progę/domu/ziemi ojczystej por. „[...] przekroczenie i dotknięcie własnego progę”⁵⁷⁰; „Ulisses, zakończywszy tułaczkę, tak się nie uradował, gdy dotknął brzegów drogiej Dulichii”⁵⁷¹; „Wreszcie dotknął upragnionych Penatów [...]”⁵⁷². Por. też *Thy.* 904–905 i ad *Thy.* 903–904.

407 Warto zwrócić uwagę na klamrę kompozycyjną sceny. Akt rozpoczyna sceptyczne zastrzeżenie Thyestesza dotyczące istnienia bóstw; scenę pierwszą zamyka naiwna uwaga Tantalosa: „Dobrym intencjom / błogosławi bóg” (*Thy.* 489–490); scenę drugą – cynicznie dwuznaczna zapowiedź Atreusa: „[...] ja ofiary należne złożę bogom” (*Thy.* 545). Klamra ta eksponuje proces zastępowania ostrożnego sceptycyzmu przez narrację religijną, która ostatecznie doda większej wyrazistości triumfowi Atreusa oraz upokorzeniu jego ofiary, por. ad *Thy.* 885–1112.

407–408 Topiczne określenie kamiennych fortyfikacji Myken lub Argos, por. „[...] Argos, gdzie Kyklopie kamienne mury sięgają nieba”⁵⁷³; „O mieście Perseusza mówisz, dzieło Kyklopowych rąk?”⁵⁷⁴; „Gdybym zbiegł do Argos, wyruszą na Kyklopowe mury,

569 BOYLE: 251.

570 [...] *introitum ac tactum sui liminis* – *Sen. Ben.* 6, 34, 1.

571 *nec sic errore exacto laetatus Vlixes, / cum tetigit carae litora Dulichiae* – *Prop.* 2, 14, 3–4.

572 *denique quaesitos tetigit tandem ille Penates* [...] – *Ov. Tr.* 1, 5, 81.

573 [...] Ἄργος, ἴνα τεῖχεα / λάινα Κυκλώπι' οὐράνια νέμονται – *Eur. Tro.* 1087–1088.

574 καλεῖς πόλισμα Περσέως, / Κυκλωπιᾶν πόνον χερῶν; – *Eur. I.A.* 1500–1501.

splądrują i zniszczą ziemię⁵⁷⁵; por. też Eur. *El.* 1159; *Her.* 13–16; 943–946 i Sen. *Her. f.* 997–998. Bacchylides (*Ep.* 11, 77–81) utrzymuje, że to Tiryns została ufortyfikowana przez Kyklopów w czasach Projtosa i Akryzjusza (por. Ps.-Apollod. *Bibl.* 2, 2, 1; Strab. 8, 6, 11). Podobnie Pauzanasz (2, 25, 8), który podaje, że także Mykeńskie mury uchodziły za dzieło Kyklopów (2, 16, 5). Według Strabona Kyklopi-budowniczy murów przybyli z Lykii i było ich siedmiu (Strab. 8, 6, 11), a zatem nie należałoby ich utożsamiać z trzema Kyklopami-tytanami o imionach: Arges, Steropes, Bron-tes, spłodzonymi przez Gaję i Uranosa, tj. kowalami, którzy wypo- sażyli m.in. Dzeusa w piorun (Hes. *Th.* 139–146; Ps.-Apollod. *Bibl.* 1, 1, 2; 1, 2, 1).

409–410 Tarrant⁵⁷⁶ zestawia z Hor. *Carm.* 1, 1, 3–5. Jak wskazuje Boyle⁵⁷⁷, palma jest tu elementem anachronicznym, bardziej powszechne jej skojarzenie ze zwycięską nagrodą w zawodach sportowych należy datować od ok. IV w. p.n.e.⁵⁷⁸.

409 „Hipodromy moich młodych lat”, [...] *celebrata iuveni stadia* [...] – literalnie: ‘znane młodzieńcowi stadiony’; *iuveni* niekoniecznie zostało użyte figuralnie w znaczeniu kolektywnym (jak uznaje Tarrant⁵⁷⁹), Thyestes zdaje się odnosić tu raczej do własnych wspomnień, podobnie jak w *Thy.* 409a–410.

410 „[...] w ojcowskim [...] wozie”, [...] *paterno* [...] *curru* [...] – zapewne w sensie ‘kontynuując ojcowską tradycję’. Na temat zwycięstwa Pelopsa w zawodach z Ojnomaosem zob. *Ród Pelopsa* –

575 κἄν πρὸς Ἄργος ἐκφύγω, / ἐλθόντες αὐτοῖς τείχεσιν Κυκλωπίοις / συναρπάσουσι καὶ κατασκάψουσι γῆν – Eur. *I.A.* 533–535.

576 TARRANT: 150.

577 BOYLE: 251–252.

578 Por. Tarbell, 1908: 264–272.

579 TARRANT: 150.

antyczna tradycja literacka, s. 32, 41, 43, 45–46. Wzruszenie bohatera na widok miejsc, w których dojrzywał i które były scenerią aktywności właściwych jego stanowi, jest sytuacyjnie całkowicie wiarygodne, toteż nie wydaje się słuszne szukanie w tej wzmiance śladu złych intencji Thyestes (przypisuje mu je Davis⁵⁸⁰).

412 Wers w źródle EMNF mógł być zepsuty i później zostać opatrzone uwagą korygującą, na co wskazywałyby ewidentne błędy w niektórych rękopisach – *sed* MNA; *sub* E; brak F oraz *repete* MFA; *repetet* E^{ac}N.

413–414 Według Tarranta⁵⁸¹ Thyestes odwołuje się tu do wyobrażenia świata dzikiej natury pozostającego w stanie niewinności, por. „Nie wstyd ludziom, najłagodniejszemu z gatunków, wzajemnie przelewać krew, wieść wojny i pozostawiać je w spadku dzieciom, gdy nawet nieme i dzikie zwierzęta w obrębie gatunku żyją pokojowo”⁵⁸² oraz Sen. *Phae.* 913–914. Możliwe też, że chodzi tu o wyobrażenie o zwierzętach jako niezających gniewu i zbytku, por.

Ale trzeba podkreślić, że dzikim bestiom i wszystkim innym zwierzętom poza człowiekiem obcy jest gniew. Pozostaje on wprawdzie nieprzyjacielem rozumu, jednak nie pojawia się u istot nierozumnych. Dzikim zwierzętom właściwe są popędy, wściekłość, dzikość, amok. Gniewu jednak nie znają, podobnie jak rozpusty, choć jeśli chodzi o pewne przyjemności, są bardziej niepoahamowane niż człowiek. Nie wierz tym słowom: „Dzik o gniewie zapomniał, lania o ucieczce, niedźwiedzie o napaści na waleczne stada”. Gniew oznacza tu podniecenie, poryw, natomiast o gniewie zwierzęta wiedzą równie mało, jak

580 Davis, 2003: 46–47.

581 TARRANT: 151.

582 *Non pudet homines, mitissimum genus, gaudere sanguine alterno et bella gerere gerendaque liberis tradere, cum inter se etiam mutis ac feris pax sit* – Sen. *Ep.* 95, 31.

o przebaczeniu. Nieme zwierzęta nie doświadczają ludzkich emocji, lecz pewnych impulsów podobnych do ludzkich⁵⁸³.

416 Inaczej niż zwykle wydawcy⁵⁸⁴ akceptują zgodną lekcję MNFA *quo*, zamiast E *quod*, dającą lepsze znaczenie, lecz odosobnioną (-*d* w *quod* może być mechanicznym błędem pod wpływem *datur*). Przekaz MNFA jest trudniejszy interpretacyjnie (w A dodatkowo pojawia się *tandem* zamiast *dantem*), jednak akceptowalny, tj. dary płyną z ojczystego Argos, z którym Thyestesa wiązą miłe wspomnienia (por. *Thy.* 404–410), jednak nie należy zapominać o tym, kto jest właściwym darczyńcą. Według Boyle'a⁵⁸⁵ Thyestes odpowiadający komunałem (por. „[...] wróg nie obdarowuje, korzyści nie zapewnia”⁵⁸⁶; „[...] boję się Danaów nawet, gdy niosą dary”⁵⁸⁷) prezentuje się tu jako człowiek niezbyt bystry. Nie wydaje się jednak, żeby chodziło tutaj o celowe obnażenie intelektualnej mierności bohatera, skoro autor dramatu sam chętnie sięga po metaforę daru-pułapki, por. „Bądźcie podejrzliwi i bojaźliwi wobec każdego niespodziewanego zysku; i dzikie zwierzę, i ryba dają się podejść omamione jakąś przynętą. Myślicie, że to dary losu? To pułapka”⁵⁸⁸; por. też *Ep.* 74, 7–9.

583 *Sed dicendum est feras ira carere et omnia praeter hominem; nam cum sit inimica rationi, nusquam tamen nascitur, nisi ubi rationi locus est. Impetus habent ferae, rabiem feritatem incursum, iram quidem non magis quam luxuriam, et in quasdam voluptates intemperantiores homine sunt. Non est quod credas illi qui dicit: „Non aper irasci meminit, non fidere cursu / cerva nec armentis incurrere fortibus ursi”. Irasci dicit incitari, impingi; irasci quidem non magis sciunt quam ignoscere. Muta animalia humanis affectibus carent, habent autem similes illis quosdam impulsus – Sen. *Ira* 1, 3, 4–6.*

584 Zob. np. TARRANT: 151; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

585 BOYLE: 253.

586 [...] ἐχθρῶν ἄδωρα δῶρα κοῦκ ὀνήσιμα – Soph. *Ai.* 665.

587 [...] *timeo Danaos et dona ferentis* – Verg. *A.* 2, 49.

588 *ad omne fortuitum bonum suspiciosi pavidique subsistite; et fera et piscis spe aliqua oblectante decipitur. Munera ista fortunae putatis? insidiae sunt* – Sen. *Ep.* 8, 3.

418 „[...] **czułem moc i szczęście**” – jak wskazuje Tarrant⁵⁸⁹, Seneka chętnie przypisuje te cechy mędrcom, por. „Filozofia ma tę zaletę, że [...] niezależnie od stanu zdrowia zapewnia poczucie mocy i szczęścia [...]”⁵⁹⁰ oraz *Ep.* 54, 3; *Prov.* 5, 8.

419–420 „[...] **Co robić? Żeby tak / zawrócić!**” *animus haeret ac retro cupit / corpus referre* – literalnie: ‘umysł zatrzymał się i pragnie zawrócić ciało’.

423–424 „**Doprawdy, mój drogi? Tak trudno podjąć ci / decyzję?**”, *Quid, anime, pendes quidve consilium diu / tam facile torques?* – bardziej literalnie: ‘Czemu się, duszo, wahasz i czemu tak długo rozważasz rzecz oczywistą?’. Na temat *anime* por. ad *Thy.* 192.

424 „[...] **największym wiarołomcom [...]**”, [...] *rebus incertissimis [...]* – bardziej literalnie: ‘rzeczom szczególnie zawodnym’.

426–427 „[...] **i przynosi ci / zysk?**”, [...] *aerumnas [...]* *bene collocatas?* – bardziej literalnie: ‘i dobrze ulokowałeś?’. Prawdopodobnie wyrażenie zakorzenione w języku ekonomii, por. „[...] który o majątek pana troszczy się, dogląda go, inwestuje”⁵⁹¹; „[...] nie da się ich lepiej zainwestować”⁵⁹².

430–431 Jak wskazuje Tarrant⁵⁹³, użyta tu obrazowa metafora zakorzeniona jest we współczesnej obyczajowości. Rzymianie używali fałdy okrycia do przenoszenia niewielkich przedmiotów (zob. *Hor. Carm.* 2, 18, 26–28; *Suet. Cal.* 46; por. także *Sen. Ben.* 6, 43, 1; 7, 19, 3). Nb. Seneka gdzie indziej dystansuje się wobec głupców chętnych do skorzystania ze szczęśliwego przypadku, stosując podobne obrazowanie, por. ad *Thy.* 416.

589 TARRANT: 151.

590 *hoc philosophia praestat [...] in quocumque corporis habitu fortem laetumque [...]* – *Sen. Ep.* 30, 3.

591 [...] *qui rem erilem / procurat, videt, conlocat [...]* – *Pl. Men.* 966–967.

592 [...] *nusquam posse eam [pecuniam – I.S.] melius conlocari* – *Cic. Caecin.* 15.

593 TARRANT: 153.

434–435 Nagłość niepokoju (por. *Thy.* 404–411 oraz 412 i dalej), którego przyczyny bohater nie identyfikuje od razu, sugeruje, że wyruszył w drogę, nie żywiąc większych obaw (lecz także nie z własnej inicjatywy, por. zwłaszcza *Thy.* 488–489 oraz 299–302). Wydaje się to raczej potwierdzać, że (odwrotnie niż Atreus, por. ad *Thy.* 176–335) żył dotąd względnie szczęśliwie, nie rozpamiętując przeszłości i bez poczucia zagrożenia (por. też *Thy.* 446–469), a nie dowodzić jego ‘niewiedzy o samym sobie’ (jak przyjmują np. Tarrant i Boyle⁵⁹⁴); por. też ad *Thy.* 401–403. W trakcie rozmowy z synem Thyestes precyzuje, co właściwie napawa go strachem – nie obawia się o własne życie lub pozycję, lecz o dzieci (por. *Thy.* 482–486). Boyle⁵⁹⁵ zestawia z: „Nie wiem czego, ale jednak się boję [...]”⁵⁹⁶.

438–439 Podobny obrazowy przykład: Sen. Ag. 138–140. Tarrant⁵⁹⁷ zestawia z Sen. *Phae.* 181–183; Boyle⁵⁹⁸ – z Verg. *G.* 1, 199–203.

438 „[...] żagle i wiosła [...]” – czyli wszystkimi możliwymi siłami. Tarrant⁵⁹⁹ zestawia np. z: Cic. *Fam.* 373 (12, 25), 3; Verg. *A.* 3, 563; Ov. *Met.* 3, 663.

444 Odpowiedź ma sentencjonalny charakter, por. np. „Wielość panów to nic dobrego”⁶⁰⁰ oraz Arist. *Pol.* 1292a13–14; Plut. *Ant.* 81, 2; „Dopóki [...] noc za dniem przez równą liczbę niebieskich biegnie znaków, lojalni nie będą współkrólowie i żadna władza nie zniesie konkurencji”⁶⁰¹; podobnie Boyle⁶⁰². Niewykluczone, że perswazyjny

594 TARRANT: 153; BOYLE: 258.

595 BOYLE: 257–268.

596 *quid timeam ignoro – timeo tamen [...]* – Ov. *Ep.* 1, 71.

597 TARRANT: 154.

598 BOYLE: 258.

599 TARRANT: 154.

600 οὐκ ἀγαθὸν πολυκροανίη – Hom. *Il.* 2, 204.

601 *dum [...] noxque diem coelo totidem per signa sequetur, / nulla fides regni sociis, omnisque potestas / impatiens consortis erit* – Luc. 1, 89–93.

602 BOYLE: 260.

potencjał tej sentencji wynika z subtelnego odwołania do definicji, por. np. „W monarchii, jak wskazuje sama nazwa, jeden człowiek stoi ponad innymi”⁶⁰³; „Dlatego gdy najwyższa władza należy do jednej osoby, nazywamy go królem, a jego państwo – królestwem”⁶⁰⁴.

445–470 Warto zwrócić uwagę na finezyjny tok argumentacji Thyestes. Bohater rozpoczyna od sentencjonalnego stwierdzenia: „Wielkość wabi, wierz mi, pod fałszywym mianem, / trud – odstrasza bez powodu” (*Thy.* 446–447), po czym przeprowadza szczegółowe dowodzenie (*Thy.* 447–470). *Implicite* kwalifikuje zatem argument Tantalą jako fałszywą alternatywę i podkreśla, że tendencyjnie dobrane etykiety *miser – felix* czy *magna – dura* zaciemniają istotę problemu wyboru kondycji życiowej. Ilustrując to twierdzenie, wskazuje, że rzekome pozytywy bogactwa sprowadzają się do możliwości zaspokajania wielkich i absurdalnych potrzeb, które wiele kosztują – ich ceną jest nieustanny strach (*Thy.* 447–467). Pozytywem skromnego życia jest natomiast „wielki spokój” – osiągnięty „małym kosztem” (por. *Thy.* 449–452; 468–469). Puentując (*Thy.* 470), podkreśla po raz kolejny, że proste opozycje przy niedostatecznym przemyśleniu kluczowych kategorii mogą wprowadzać w błąd – skoro brak *regnum*, ‘władzy’ ([...] *sine regno pati*), może oznaczać właśnie dostatek *regnum* (*immane regnum* [...]). Por.:

[...] odwlekasz, ponieważ nie chcesz obawiać się biedy; a może powinienś o nią zabiegać? [...] Nie otacza wówczas gromada sług, do których wyżywienia potrzeba urodzaju zamorskich krain. Łatwo nasycić kilka żołądków, wyregulowanych i spragnionych tylko napełnienia.

603 μοναρχία δ' ἐστὶ κατὰ τοῦνομα ἐν ἧ εἰς ἀπάντων κύριός ἐστιν – Arist. *Rhet.* 1, 8, 4.

604 *Quare cum penes unum est omnium summa rerum, regem illum unum vocamus et regnum eius rei publicae statum* – Cic. *Res* 1, 42.

Głód zaspokoisz tanio, wybredność – dużym kosztem. Bieda zadawała się zaspokojeniem bieżących potrzeb⁶⁰⁵.

Przychodzi do mnie rzekomy przyjaciel, a w rzeczywistości przymilny wróg. Wady podpełzają do nas pod imieniem cnót; lekkomyślność kryje się pod nazwą odwagi, bierność określa się umiarkowaniem, tchórza – ostrożnym. Błędy w tym względzie są bardzo niebezpieczne⁶⁰⁶.

Por. też np. *Sen. Ira* 2, 16, 3; *Ben.* 1, 5, 4–6. Zob. również przeciwstawienie pozorów szczęścia oraz jego stanu faktycznego:

Niech pokaże, że ludzie przez pospólstwo uznani za szczęśliwych drżą porażeni na owym szczycie, którego się im zazdrości, i co innego na swój temat sądzą niż pozostali. Bowiem inni widzą tam szczyt, oni – urwisko. Toteż zamierają i trzęsą się, ilekroć spojrzą w ową przepaść swojej wielkości⁶⁰⁷.

Tarrant⁶⁰⁸ zakłada, że wypowiedź Thyestesesa dowodzi jego wewnętrznego skonfliktowania. Świadczy o nim rzekomo brak symetrii

605 [...] *hoc ista dilatione vis consequi, ne tibi paupertas timenda sit; quid si adpetenda est? [...] non circumstat illum turba servorum, ad quos pascendos transmarinarum regionum est optanda fertilitas. Facile est pascere paucos ventres et bene institutos et nihil aliud desiderantes quam impleri; parvo fames constat, magno fastidium. Paupertas contenta est desiderii instantibus satis facere* – *Sen. Ep.* 17, 3–4.

606 *Venit ad me pro amico blandus inimicus; vitia nobis sub virtutum nomine obrepunt: temeritas sub titulo fortitudinis latet, moderatio vocatur ignavia, pro cauto timidus accipitur. In his magno periculo erramus* – *Sen. Ep.* 45, 7.

607 *Ostendat ex constitutione vulgi beatos in illo invidioso fastigio suo tremantis et attonitos longaque aliam de se opinionem habentis quam ab aliis habetur; nam quae aliis excelsa videntur ipsis praerupta sunt. Itaque exanimantur et trepidant quotiens despexerunt in illud magnitudinis suae praeceps* – *Sen. Ep.* 94, 73.

608 TARRANT: 155–156; podobnie DAVIS, 2003: 47; BOYLE: 264.

między długim i barwnym opisem życia rozrzutnego oraz oszczędną deskrypcją zalet skromnej kondycji. Z tej samej przesłanki można jednak wywieść odmienny wniosek – Thyestes za pomocą językowych środków świadomie naśladuje/parodiuje opisywany przedmiot: wielki spokój i zaspokajanie podstawowych potrzeb pozwalają się oddać za pośrednictwem stylu prostego; wyszukana rozrzutność bogaczy domaga się azjanizującej deskrypcji. Nb. Seneka jeden z listów w całości poświęca napiętnowaniu wyrafinowanego stylu wysławiania się, wiążąc go właśnie ze zbyt kownym stylem życia. Opis owej wytworności wykazuje liczne similia do mowy Thyestesa, por. zwłaszcza:

[...] u Greków przysłowiowe stało się stwierdzenie, że ludzie mówią, jak żyją. [...] Zbyt dobrze wiadomo, jak żył Mecenas, żeby teraz trzeba było opowiadać, w jaki sposób się przechadzał, jaki był wydelikacyony, jak wystawiał się na pokaz, jak nie chciał ukrywać swoich przywar. I cóż? Czy jego mowa nie była równie rozpasana jak on sam? Czy jego słowa nie były tak wyszukane jak jego ubiór, fryzura, wystrój domu, żona? Byłby wielce rozumny, gdyby trzymał się tu prostej drogi, nie dążył do tego, by go nie rozumiano, nie był również tak rozwiązły w mowie. A jest to niby mowa pijanego – zawiła, pełna błędów, swawolna. [...] Gdy powodzenie wyradza się w zbytek, najpierw zaczyna się bardziej dbać o ciało, potem przychodzi troska o sprzęty domowe, a następnie o same domy. [...] Gdy w nawyk wejdzie wybrzydzenie na rzeczy będące w zwyczaju i to, co zwyczajne, uważa się za prostaczkę, dąży się także do nowości w mowie – a to szuka się i używa słów archaicznym i przestarzałym, a to wynajduje jeszcze nieznanym lub przeinacza, albo, co teraz się rozpowszechniło, za przejaw wytworności uważa się używanie śmiałych i częstych przenośni. [...] Spójrz na nasze kuchnie i uwijających się wśród licznych palenisk kucharzy; czy może uchodzić za pojedynczy żołądek, dla którego robi się tyle hałasu,

szykując posiłek? Spójrz na nasze piwnice i magazyny pełne win z tyłu epok. Czy to jeden żołądek, dla którego trzyma się napitki z wielu lat i regionów? Spójrz, w ilu miejscach przewraca się skiby, ile tysięcy mieszkańców orze i kopie ziemię. Czy to jeden żołądek, dla którego sieje się i na Sycylii, i w Afryce?⁶⁰⁹

447–449 Por. o zagrożeniach związanych z wyeksponowaną pozycją: *Sen. Oed.* 6–11; *Tro.* 259–266; *Ag.* 64–101; *Brev.* 17, 4; *Ep.* 4, 7; 8, 3–4; 91, 4; *Tran.* 11, 9 oraz (tyran musi się obawiać nawet własnych straży): *Clem.* 1, 26, 1.

449–453 Por.:

Trzeba zatem rozważyć, w jaki sposób można chronić się przed pospólstwem. Po pierwsze, nie pożądamy tego samego, co ono – do sprzeczeki

609 [...] *apud Graecos in proverbium cessit: talis hominibus fuit oratio qualis vita.* [...] *Quomodo Maecenas vixerit notius est quam ut narrari nunc debeat quomodo ambulaverit, quam delicatus fuerit, quam cupierit videri, quam vitia sua latere noluerit. Quid ergo? non oratio eius aequae soluta est quam ipse discinctus? Non tam insignita illius verba sunt quam cultus, quam comitatus, quam domus, quam uxor? Magni vir ingenii fuerat si illud egisset via rectiore, si non vitasset intellegi, si non etiam in oratione difflieret. Videbis itaque eloquentiam ebrii hominis involutam et errantem et licentiae plenam. [...] Ubi luxuriam late felicitas fudit, cultus primum corporum esse diligentior incipit; deinde suppellectili laboratur; deinde in ipsas domos inpenditur cura [...]. Cum adsuevit animus fastidire quae ex more sunt et illi pro sordidis solita sunt, etiam in oratione quod novum est quaerit et modo antiqua verba atque exoleta revocat ac profert, modo fingit et ignota ac deflectit, modo, id quod nuper increbruit, pro cultu habetur audax translatio ac frequens. [...] Aspice culinas nostras et concursantis inter tot ignes cocos; unum videri putas ventrem, cui tanto tumultu comparatur cibus? Aspice veteraria nostra et plena multorum saeculorum vindemiis horrea; unum putas videri ventrem cui tot consulum regionumque vina cluduntur? Aspice quot locis terra vertatur; quot millia colonorum arent, fodiant; unum videri putas ventrem, cui et in Sicilia et in Africa seritur? – *Sen. Ep.* 114, 1–26.*

dochodzi między rywalami. Następnie nie miejmy na sobie nic, dla czego szczególnie warto byłoby urządzić na nas zasadzkę i nas złupić. Nikt wszak, albo prawie nikt, nie napada dla samego rozlewu krwi – więcej ludzi kalkuluje niż nienawidzi. Zbój omija golca; w zasadzce na drodze biedaka zostawia się w spokoju⁶¹⁰.

452 Tarrant⁶¹¹ zestawia z: „Dobrze żyć skromnie; gdzie niewyszukany stół ojcowska solniczka zdobi [...]”⁶¹² oraz „Ograniczenia [...] i ubóstwo znosić [...]”⁶¹³. Podobnie jak Chaumartin, Giardina i Boyle⁶¹⁴ odrzucam akceptowaną przez niektórych wydawców⁶¹⁵ koniekturę Axelsona⁶¹⁶: *scyphus* w miejsce zgodnej lekcji manuskryptów *cibus*. Boyle preferuje *cibus* zasadniczo ze względów estetycznych, tj. z uwagi na aliterację *capitur – cibus*. Tarrant za Axelsonem podkreśla, że koniektura pozwala uniknąć powtórzenia z *Thy.* 450 ([...] *capere* [...] *dapes*), a ponadto *scyphus* jest lepszy w sąsiedztwie późniejszego *bibitur* (*Thy.* 453) jako wzmacniający antytezę. Badacz dodaje, że *scyphus* jest słowem często występującym, zaś Seneka używa go w rzekomo podobnym kontekście w *Fedrze* (208), gdzie [...] *vilis scyphus* ma

610 *Circumspiciendum ergo nobis est quomodo a vulgo tuti esse possimus. Primum nihil idem concupiscamus; rixa est inter competitores. Deinde nihil habeamus quod cum magno emolumento insidiantis eripi possit; quam minimum sit in corpore tuo spoliolum. Nemo ad humanum sanguinem propter ipsum venit, aut admodum pauci; plures computant quam oderunt. Nudum latro transmittit; etiam in obsessa via pauperi pax est* – Sen. Ep. 14, 9.

611 TARRANT: 156.

612 *vivitur parvo bene, cui paternum / splendet in mensa tenui salinum* [...] – Hor. Carm. 2, 16, 13–14.

613 *Angustam [...] pauperiem pati* [...] – Hor. Carm. 3, 2, 1.

614 CHAUMARTIN; GIARDINA, 2009; BOYLE: 262–263.

615 Zob. np. TARRANT: 156; ZWIERLEIN; FITCH.

616 Axelson, 1967: 111–112.

odpowiadać obecnemu [...] *mensa* [...] *angusta* [...]. Jednak w *Fedrze scyphus* (co Tarrant także odnotowuje) jest koniekturą Jac. Gronoviusa⁶¹⁷, która zastępuje zgodną lekcję manuskryptów *cibus*, a ponadto *vilis* to lekcja A, podczas gdy EMNF^(ac) podają *ullus*. Por. też Sen. N.Q. 4b 13, 10. W tym samym wersie kolejną koniekturę wprowadził Cornelissen⁶¹⁸ – *texta* w miejsce zgodnej lekcji manuskryptów *tecta*. Przywołany ustęp z *Fedry*, w którym Piastunka gani żądzę (*libido*), ma zatem postać manuskryptową: *non placent suetae dapes, / non tecta sani moris aut ullus/ vilis cibus* (*Phae.* 207–208; „Zwyczajne nie radują uczyty ani niewyszukany dach nad głową, ani skromny/jakikolwiek posiłek”). Zauważmy więc, że i tam występuje powtórzenie *dapes – cibus*, zaś zdanie [...] *non tecta sani moris aut ullus cibus* można uznać za rozwinięcie [...] *suetae dapes* [...] – chodzi o uczyty, które odbywają się w skromnym pomieszczeniu i podczas których się nie grymasi. Koniektury wydają się zatem zbędne, natomiast odwołanie do przykładu w *Fedrze* – niefortunne. Co więcej, w *Thyestesie* mamy w omawianym miejscu więcej powtórzeń lub parafraz, zwłaszcza jeśli zaakceptujemy lekcję AMN *tutusque* zamiast EF^{ac} *totusque*, por. [...] *capere securas dapes* [...] (*Thy.* 450) oraz [...] *tutusque* [...] *capitur* [...] *cibus* (*Thy.* 452). Można przyjąć, że druga część wypowiedzi („Zbrodnia nie nawiedza chat, / bez ryzyka bierzesz chleb z ubogiego stołu – / trutkę podaje się na złoćie” – *Thy.* 451–453) stanowi parafrazę i wyjaśnienie pierwszej części („Dobrze nikomu / nie zawadzać i, na ziemi leżąc, / posilać się bezpiecznie!” – *Thy.* 449–451). Zdanie wcześniejsze objaśnione zostaje jako ‘w chacie przy ubogim stole można posilać się bezpiecznie, ponieważ mieszkańcy nie mają motywacji, by kogoś otruć’. Trzeba wreszcie zwrócić uwagę na sens, w jakim Seneka w ogóle używa słowa *scyphus*.

617 Według BOTHE, 1819: 135–136.

618 Cornelissen, 1877: 179.

Pojawia się ono w dramatach tylko raz – właśnie w *Thyestesie*, lecz w miejscu, gdzie mowa o suto zakrapianej świątecznej uczcie; tutaj *scyphus* (*Thy.* 916) to w istocie *capax argentum* (*Thy.* 913) lub *poculum gentile* (*Thy.* 982–983). Poza tym Seneka używa słowa *scyphus* tylko w kontekście wyuzdanego zbytku i pijaństwa, por. „[...] i jego kawałki wrzucają do swoich skyfów, aby nie ogrzały się w trakcie samego picia”⁶¹⁹; „Ponieważ śniegu nie rozpuszcza winem? Bo nie może schłodzić znów swego napoju w pękatym skyfie, wdrobiwszy do niego okruchy lodu?”⁶²⁰; „Aleksandra pogrążyło nieumiarkowane picie i ów fatalny, Herkulesowy skyfus”⁶²¹; (o Kambyzesie) „Następnie pił z pojemnych skyfów jeszcze więcej niż kiedy indziej”⁶²². Dodajmy, że wspomniany tu „Herkulesowy skyfus” miał najpewniej charakter przysłowiowy jako ‘kielich pijacki’ (por. *Macr. Sat.* 5, 21, 16–18). Wziąwszy to pod uwagę, jest bardzo mało prawdopodobne, by autor użył słowa *scyphus*, myśląc właśnie o skromnym i bezpiecznym posiłku w ubogiej chacie. Wreszcie antyteza *tutus cibus mensa angusta – venenum in auro* jest oczywista niezależnie od tego, czy zaakceptujemy *cibus*, czy też *scyphus*. W źródle EMNF prawdopodobna jest co najwyżej pomyłka (*totusque* zamiast *tutusque*), której korektę uwzględniono w M i N, a wtórnie skorygowano również w F.

453 Tarrant⁶²³ zestawia z: „Pycha pije ze złota pełnego trosk”⁶²⁴.

619 [...] *et frusta eius [nivis – I.S.] in scyphos suos deicere, ne tepescant inter ipsam bibendi moram* – *Sen. N.Q.* 4b 13, 10.

620 *quia non vino nivem diluit? quia non rigorem potionis suae, quam capaci scypho miscuit, renovat fracta insuper glacie?* – *Sen. Ep.* 78, 23.

621 *Alexandrum [...] intemperantia bibendi et ille Herculeus ac fatalis scyphus condidit* – *Sen. Ep.* 83, 23.

622 *Bibit deinde liberalius quam alias capacioribus scyphis* – *Sen. Ira.* 3, 14, 2.

623 TARRANT: 156.

624 *sollicito bibunt / auro superbi* – *Sen. Phae.* 518–519.

457 O kasetonach sufitowych inkrustowanych kością słoniową, por. „[...] marmurowe domy jaśniejące kością słoniową i złotem”⁶²⁵; „Pałac Słońca [...] o szczytach jaśniejących od słoniowej kości”⁶²⁶; Tarrant i Boyle⁶²⁷ zestawiają z: Hor. *Carm.* 2, 18, 1–2; Prop. 3, 2, 12; Sen. *N.Q.* 1, praef. 8.

458 Tarrant i Boyle⁶²⁸ zestawiają z: Sen. *Clem.* 1, 3, 3; Suet. *Cl.* 42; *Nero* 8.

459–462 Por. „Jak długo będziemy obsiewać pola, które wyżywiłyby wielkie miasta? Jak długo żąć dla nas będzie cały lud? Jak długo zaopatrzenie jednego stołu mają zwozić liczne statki i to z niejednego morza?”⁶²⁹ oraz ad *Thy.* 445–470.

460 Tarrant i Boyle⁶³⁰ zestawiają z: „[...] nie ciesząc się ziemią, o ile nie jest waszym dziełem, przegńacie morze”⁶³¹, a także: Sen. *Tran.* 3, 7; Hor. *Carm.* 3, 1, 33–34; Sen. *Contr.* 2, 1, 13 oraz (o Kaliguli) Suet. *Cal.* 37, 3.

461 Tarrant⁶³² zestawia z: (o Kaliguli) „[...] ledwie jednak znalazł sposób, by za daniny trzech prowincji wyprawić jedną ucztę”⁶³³ oraz „[...] szykuje się posiłek w cenie danin od trzech narodów”⁶³⁴.

625 [...] *marmoreis tectis ebore et auro fulgentibus* – Cic. *Parad.* 13.

626 *Regia Solis* [...] *cuius ebur nitidum fastigia summa tegebat* – Ov. *Met.* 2, 1–3.

627 TARRANT: 157; BOYLE: 265.

628 TARRANT: 157; BOYLE: 265.

629 *Quamdiu sationibus implebimus magnarum urbium campos? quamdiu nobis populus metet? Quamdiu unius mensae instrumentum multa navigia et quidem non ex uno mari subvehent?* – Sen. *Ep.* 60, 2.

630 TARRANT: 157; BOYLE: 266.

631 [...] *non contenti solo nisi quod manu feceritis, mare agetis introrsus* – Sen. *Ep.* 89, 21.

632 TARRANT: 157.

633 [...] *vix tamen invenit quomodo trium provinciarum tributum una cena fieret* – Sen. *Helv.* 10, 5.

634 [...] *popina tributo gentium instruitur* – Sen. *Suas.* 6, 7.

462 metatur – raczej *coniunctivus iussivus* od *meto*, *-ere*, ‘ząć’, ‘zbierać’, nie zaś nietypowe użycie formy pasywnej od *deponentium metor*, *-ari*, ‘wytyczyć’ (jak przyjmuje Boyle⁶³⁵). Trackie plemię Getów zamieszkiwało brzegi dolnego Dunaju (por. Strab. 7, 3, 1–2; Plin. *N.H.* 4, 80). Na temat siedzib Partów por. ad *Thy.* 382–384.

463–464 Tarrant⁶³⁶ sugeruje, że rzymska publiczność Seneki mogła odczytać tu aluzję do Kaliguli, który umieścił swoją głowę na statui Jowisza i czczony był jako Juppiter Latiaris (por. Suet. *Cal.* 22, 2).

464–467 Por.:

Czy nie żyją wbrew naturze, zakładając sady na szczytach wież? Kiedy im lasy kołyszą się na dachach i szczytach domostw, zakorzenione tam, dokąd zuchwale sięgały wierzchołkami? Czy to nie wbrew naturze, gdy na morzu kładą fundamenty term i gdy nie satysfakcjonuje ich kąpiel, jeśli w ich ciepłe baseny nie uderzają fale i nawałnice? Postanowiwszy, że wszystko chcą robić wbrew naturze, w końcu całkiem od niej odwykają. Świta – pora na sen. Zapada wieczór – teraz ćwiczymy, jedźmy, śniadaniajmy. Zbliża się świt – pora na kolację⁶³⁷.

Tarrant i Boyle⁶³⁸ zestawiają też z: Sen. *Ira* 1, 21, 1; Sen. *Contr.* 5, 5.

635 BOYLE: 266.

636 TARRANT: 157.

637 *Non vivunt contra naturam qui pomaria in summis turribus serunt? Quorum silvae in tectis domuum ac fastigiis nutant, inde ortis radicibus quo inprobe cacumina egissent? Non vivunt contra naturam qui fundamenta thermarum in mari iaciunt et delicate natate ipsi sibi non videntur nisi calentia stagna fluctu ac tempestate feriantur? Cum instituerunt omnia contra naturae consuetudinem velle, novissime in totum ab illa descunt. Lucet: somni tempus est. Quies est: nunc exerceamur, nunc gestemur, nunc prandeamus. Iam lux propius accedit: tempus est cenae* – Sen. *Ep.* 122, 8–9.

638 TARRANT: 157; BOYLE: 267.

467 Metonimicznie o nocnej pijatyce (Bakchus = 'wino', por. ad *Thy.* 65).

470 Błyskotliwa sentencja oparta na wykorzystaniu słowa *regnum* w dwóch znaczeniach – potocznym (= 'władanie państwem') oraz filozoficznym/stoickim (= 'władanie sobą oraz niezależność od tego, co zewnętrzne'). Treść tej sentencji ściśle odpowiada Senecjańskiej definicji filozofa-władcy (por. ad *Thy.* 336–403), niecelowe więc wydaje się przywiązywanie nadmiernej wagi do znaczenia czasownika *pati*, tutaj raczej neutralnego (por. przykłady ad *Thy.* 471–472) – według Tarranta i Boyle'a⁶³⁹ jego użycie rzekomo ujawnia skrytą fascynację Thyestesą królewską władzą.

471–472 Tantal odpowiada *quasi*-stoicką sentencją, por.:

Mędrzec nie uważa wszak, że nie godzi mu się korzystać z darów losu; nie kocha bogactw, a tylko je woli; nie używa im miejsca w sercu, lecz w domu; nie odrzuca posiadanego majątku, lecz zachowuje; chce dysponować większym polem manewru, by się wykazać cnotą⁶⁴⁰.

Wielkim jest człowiek, który naczyń z gliny używa jak sreber; nie mniejszy ten, który sreber używa jakby naczyń z gliny; niezdolność do zniesienia bogactwa dowodzi słabości ducha⁶⁴¹.

Mędrzec przez swój próg nie przepuści żadnego nieuczciwie zarobionego denara, lecz nie odrzuci też wielkich bogactw – daru fortuny

639 TARRANT: 158; BOYLE: 268.

640 *Nec enim se sapiens indignum ullis muneribus fortuitis putat: non amat divitias sed mavult; non in animum illas sed in domum recipit, nec respuit possessas sed continet, et maiorem virtuti suae materiam subministrari vult* – Sen. V.B. 21, 4.

641 *Magnus ille est qui fictilibus sic utitur quemadmodum argento, nec ille minor est qui sic argento utitur quemadmodum fictilibus; infirmi animi est pati non posse divitias* – Sen. Ep. 5, 6.

i owocu cnót. Dlaczego bowiem miały odmówić im dobrej gospody? Przyjdą, to je ugoszczę. Nie będzie się nimi chwalił ani ich ukrywał: jedno zrobi głupiec, drugie – tchórz i człowiek małostkowy, który w fałdach szaty skrywa wielkie dobro. I jak powiedziałem, nie wyrzuci ich z domu. Co niby miały powiedzieć? Może: „Jesteście bezużyteczne” lub „Nie umiem korzystać z bogactw”? Tak jak mógłby pójść pieszo, lecz woli wsiąść na wóz, tak mógłby być ubogi, lecz chce być bogaczem. Będzie więc posiadał majątek, lecz nie będzie traktował go poważnie i uwzględni perspektywę jego utraty; nie zniesie też, by ciążył on jemu samemu czy komukolwiek⁶⁴².

Por. także np. Sen. *Ep.* 20, 10. Odwołanie się do boga-darczyńcy samo w sobie nie ma charakteru niestoickiego (o ile jest utożsamiany z najwyższym rozumem lub prawami natury, por. Sen. *Ben.* 4, 4, 1–4, 8, 3), może go jednak nabrać w świetle późniejszej sentencji: „Dobrym intencjom / błogosławi bóg” (*Thy.* 489–490). Również ta sentencja ma pewien pozór myśli stoickiej, por. „[...] pozdrawiam cię i zalecam, byś był dobrej myśli, to jest miał przychylnych bogów, na których łaska-wość może liczyć każdy, kto samemu sobie jest przychylny”⁶⁴³. Można tu mówić o pozorze, ponieważ Senecjańska „dobra myśl” nie jest

642 *Sapiens nullum denarium intra limen suum admittet male intrantem; idem magnas opes, munus fortunae fructumque virtutis, non repudiabit nec excludet. Quid enim est quare illis bono loco invadeat? veniant, hospitentur. Nec iactabit illas nec abscondet – alterum infruniti animi est, alterum timidi et pusilli, velut magnum bonum intra sinum continentis – nec, ut dixi, eicient illas e domo. Quid enim dicet? utrumne „inutiles estis” an „ego uti divitiis nescio?” Quemadmodum etiam pedibus suis poterit iter conficere, escendere tamen vehiculum malet, sic pauper [si] poterit esse, dives volet. Habebit itaque opes, sed tamquam leves et avolaturas, nec ulli alii eas nec sibi graves esse patietur – Sen. V.B. 23, 3–4.*

643 *[...] te saluto et iubeo habere mentem bonam, hoc est propitios deos omnis, quos habet placatos et faventes quisquis sibi se propitiavit – Sen. Ep. 110, 1.*

tożsama z niefrasobliwością. Młody Tantal zdaje się tutaj raczej odwoływać do pewnych popularnych przekonań o opiece ze strony bóstw czy osobistego Geniusza, por.:

Pozostaw teraz na boku przekonania niektórych ludzi, że każdemu z nas dany jest jakiś bóg opiekun, wprawdzie nie zwyczajny, lecz niższego rzędu, z tych, o których Owidiusz mówi „boscy plebejusze”. Tak jednak pozostaw, by nie zapomnieć, że wierzyli w to nasi dawni stoicy, każdemu bowiem przydawali i Geniusza, i Junonę. Później się zobaczy, czy bogowie rzeczywiście mają tyle czasu, by troszczyć się o sprawy prywatne⁶⁴⁴.

„A co z ekspiacjami i aktami prześlagałymi, skoro losu nie da się zmienić?”. Pozwól mi pozostać wśród niewzruszonych sceptyków i zwolenników przekonania, że śluby nie mają znaczenia i nie są niczym innym niż pociechą ludzi szwankujących na umyśle. Los działa na innych zasadach i nie porusza go żadna prośba, nie zna on litości ani wdzięczności [...]. Więc czym jest los? Sądzę, że koniecznością wszystkich rzeczy i zdarzeń, której żadna siła nie naruszy. Jeśli myślisz, że możesz prześlagać ją ofiarami czy głową śnieżnobiałej owieczki, nie znasz boskich spraw⁶⁴⁵.

644 *Se pone in praesentia quae quibusdam placent, unicuique nostrum paedagogum dari deum, non quidem ordinarium, sed hunc inferioris notae ex eorum numero quos Ovidius ait „de plebe deos”. Ita tamen hoc seponas volo ut memineris maiores nostros qui crediderunt Stoicos fuisse; singulis enim et Genium et Lunonem dederunt. Postea videbimus an tantum dis vacet ut privatorum negotia procurent [...]* – Sen. Ep. 110, 1–2.

645 *„expiationes procurationesque quo pertinent, si immutabilia sunt fata?” permiŕte mihi illam rigidam sectam tueri eorum qui excipiunt ista et nihil vota esse aliud quam aegrae mentis solacia existimant. fata aliter ius suum peragunt nec ulla commoventur prece, non misericordia flecti, non gratia sciunt [...]. Quid enim intellegis fatum? existimo necessitatem rerum omnium actionumque quam nulla vis rumpat. hanc si sacrificiis aut capite niveae agnae exorari iudicas, divina non nosti* – Sen. N.Q. 2, 35, 1–36, 1.

Por. też np. Sen. *Ep.* 31, 5; *Prov.* 5, 8. Obydwa sentencjonalne stwierdzenia Tantała, podobnie jak inna prawda obiegowa, którą przywołuje (*Thy.* 474–575), w kontekście dalszych zdarzeń jawią się jako przekonania naiwne.

476–482 Zob. inne adynata jako środek amplifikacji: Sen. *Her. f.* 373–378; *Phoe.* 85–89; *Phae.* 568–573. Por. też *Ov. Tr.* 1, 8, 1–8; *Pont.* 1, 6, 51–53. Tarrant i Boyle⁶⁴⁶ zestawiają poza tym m.in. z: *Theocr.* 1, 132–136; *Verg. Ecl.* 1, 59–63; *Prop.* 1, 15, 29–30; 2, 15, 31–35; *Ov. Pont.* 4, 5, 41–44; *Hor. Carm.* 1, 33, 7–9; *Sen. Contr.* 1, 5, 2.

476–477 Arktos – tu o Wielkiej i Małej Niedźwiedzicy, które nie zachodzą poza horyzont, a zatem nie „zanurzają się” w morzu. Por. więcej ad *Thy.* 867–874. Boyle⁶⁴⁷ zestawia z: *Sen. Oed.* 507; *Ag.* 69–70; *Med.* 404–405; 758–759 oraz *Hom. Il.* 18, 489; *Od.* 5, 275.

477–478 O Morzu Sycylijskim rozciągającym się między Sycylią a Kretą (Plin. *N.H.* 3, 75), por. *Eur. El.* 1347–1348 i *Stat. Th.* 9, 141–143 oraz Dewar⁶⁴⁸, albo raczej o *Siculum fretum*, Cieśninie Sycylijskiej (Mesyńskiej) z jej niespokojnymi nurtami oraz Skyllą i Charybdą na wybrzeżach odpowiednio Italii i Sycylii, por. Plin. *N.H.* 3, 73; 86–87 oraz *Thy.* 577–581; por. też np. *Verg. A.* 3, 420–432; *Ov. Met.* 7, 62–65; *Sen. Med.* 408–409; *Ep.* 45, 2; *Stat. Silv.* 3, 2, 85–86.

478 Na temat Morza Jońskiego por. ad *Thy.* 142–143.

486–487 Zgadzam się z Boyle’em⁶⁴⁹ co do bezzasadności koniektury Madviga⁶⁵⁰ – *cautus* – zastępującej zgodną lekcję manuskryptów *captus* (koniekturę tę akceptuje wielu wydawców⁶⁵¹). Tantal, mówiąc *captus*,

646 TARRANT: 159; BOYLE: 270.

647 BOYLE: 270.

648 DEWAR, 1991: 86.

649 BOYLE: 271–272.

650 MADVIGIUS, 1873: 114–115.

651 Zob. np. TARRANT: 160; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; poprawkę tę odrzuca natomiast GIARDINA, 2009.

nie wydaje się stwierdzać – wbrew wcześniejszemu entuzjastomowi – że znaleźli się w pułapce. Raczej z łagodną ironią przypomina ojcu, że są już na miejscu. Podobnie jak Boyle i Giardina odrzucam też anonimową korektę (regularnie akceptowaną przez wydawców⁶⁵²) przypisującą wers 487 Thyestesowi. Atrybucja poszczególnych kwestii jest logiczna, a wprowadzonej poprawki nie uzasadnia także zmiana atrybucji w A (gdzie zarówno *Thy.* 487, jak i 488 należy do Plejsthenesa); zmiana ta wygląda na interpolację motywowaną być może rozumieniem *genitor* jako wokatywu zamiast jako apozycji.

487 Por. „»Późno mądrzeją Frygowie« – przysłowie odnoszące się do Trojan, którzy w dziesiątym roku wojny zaczęli myśleć o oddaniu Heleny i tego, co razem z nią zostało zrabowane⁶⁵³; por. też np. Cic. *Fam.* 32 (7, 16), 1; Prop. 1, 1, 25; Iuv. 1, 169–170. Boyle⁶⁵⁴ zestawia m.in. z: „W kłopotach za późno na radzenie⁶⁵⁵ oraz Sen. *Her. f.* 19.

488–489 Jak słusznie wskazuje Boyle⁶⁵⁶ w polemice z Tarrantem⁶⁵⁷, Thyestes ulega nie stopniowo, ale dopiero w omawianym miejscu. Warto dodać, że robi to niechętnie, opatrując zgodę zastrzeżeniem. Z jego dialogu z Atreusem wynika też, że nie zmienił zapatrywań na władzę królewską i nie zamierza w praktyce jej sprawować (*Thy.* 530–543). Logiczne jest wyjaśnienie, że do komendy *eatur!* skłania go ostatni argument Tantara, tj., że są już w siedzibie Atreusa.

652 Zob. np. TARRANT: 160; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH.

653 „*Sero sapiunt Phryges*”, *proverbium est natum a Troianis, qui decimo denique anno velle coeperant Helenam, quaeque cum ea erant rapta, reddere Achivis* – Festus 543, 36–1.

654 BOYLE: 272.

655 *Sero in periculis est consilium quaerere* – Pub. Syr. 684.

656 BOYLE: 272.

657 TARRANT: 158–159.

489 Zarówno Tarrant, jak i Boyle⁶⁵⁸ podkreślają, że Thyestes używa tego samego zwrotu – *sequor* – co wcześniej Duch Tantala (*Thy.* 100). Na podstawie tego powtórzenia wyprowadzają wniosek o dziedzicznych ograniczeniach Thyestesa. Jednak Seneka czasownika tego używa bardzo często⁶⁵⁹. Oporając się na stosowanej przez badaczy zasadzie, można by też – absurdalnie – dopatrywać się np. analogii między warunkowym *sequor* Edypa skierowanym do Lajosa (*Sen. Phoe.* 40) oraz warunkowym *sequor* (*Sen. Phoe.* 76) Antygony skierowanym do Edypa. Duch Tantala, mówiąc *sequor*, deklaruje posłuszeństwo (wymuszone torturami); Thyestes używa tego czasownika w nieco innym odcieniu znaczeniowym i w innych okolicznościach – ‘idę za wami, a nie prowadzę was’.

Przed 491 Między kodeksami EMNF występują drobne różnice w nagłówkach. Najbliższe sobie (różnica wynika z kolejności imion) są E (ATREUS. THYESTES. TANTALUS. PLISTHENES. TACITI) oraz N (Thiestes. tantalus. plistenes taciti. atreus). W M (tantalus. Plistones taciti) i F (Tantalus phy propius (?)) pojawia się tylko uwaga dotycząca milczących postaci na scenie. Niewykluczone, że źródło MNF wskazywało jedynie, że w tej scenie Tantal i Plejsthenes milczą, skoro w E i N dodano do tego postaci, które rzeczywiście zabierają głos, tj. Atreusa i Thyestesa – jednak w E w kolejności, w jakiej się wypowiadają, w N natomiast zachowano kolejność jak w poprzednim nagłówku, a na końcu dodano imię Atreusa. Nagłówek A uwzględnia tylko imiona Atreusa i Thyestesa.

491–504 Atreus porównuje Thyestesa do zwierzyny łownej, podobnie jak wcześniej Dworzanin (*Thy.* 286–287), co wydaje się służyć uwiarygodnieniu okrucieństwa pierwszego i niewrażliwości drugiego

658 TARRANT: 160; BOYLE: 140–141, 272; podobnie DAVIS, 2003: 47–48.

659 POR. DENOZ, 1980: 362–363.

z nich – ofiara jest tu systematycznie odczłowieczana. Inaczej należałoby sfunkcjonalizować porównania ‘Atreus jako pies myśliwski’ (*Thy.* 497–504) i ‘jako polujący drapieżnik’ (*Thy.* 707–713; 732–736) – tutaj celem dysponenta reguł kodowania wydaje się podkreślenie auto-identyfikacji i identyfikacji Atreusa z krwiozerczą bestią. Niecelowe zdaje się zestawianie tych wzajemnie już różniących się przykładów (jak robi to Boyle⁶⁶⁰) z ustępem, w którym Thyestes wspomina o życiu pośród dzikich zwierząt – tam uruchomiony zostaje jeszcze inny rejon pola semantycznego określenia ‘zwierzę’, por. *Thy.* 413–414 i ad loc.

492 „Poznaję go – a u boku podłego papy / jego synalków”, *et ipsum, et una generis invisi indolem / iunctam parenti cerno* – bardziej literalnie: ‘poznaję i jego, i przy boku ojca potomstwo nienawistnego rodu’.

493–494 „Już mi się / nie wymknie”, *iam tuto in loco / versantur odia* – bardziej literalnie: ‘nienawiść jest już w bezpiecznym miejscu’ (w sensie ‘nienawiść jest już pewna swego/może już spać spokojnie’).

495 [...] *totus [...]* – literalnie: ‘cały’, tu zapewne w znaczeniu ‘on sam wraz z dziećmi’. Być może jest to kolejna aluzja do etymologii imienia Thyestesa (‘tłuczek’) oraz koncepcji Atreusa, by Thyestes – właśnie jako ojciec – stał się narzędziem wywartej na nim zemsty, por. *Thy.* 259 oraz ad loc. i 277–278.

496 „Żeby już stargać wędzidło!”, *vix tempero animo, vix dolor frenos capit* – bardziej literalnie: ‘ledwie się powstrzymuję w duchu, ból ledwie ścierpi wędzidło’.

497–503 Tarrant i Boyle⁶⁶¹ zestawiają z innymi epickimi porównaniami do polowania z udziałem psów – Hom. *Il.* 22, 189–192; Apoll. Rhod. 2, 278–281; Ennius *Ann.* 339–341: ROL 1: 124; Verg. *A.* 12,

660 BOYLE: 275.

661 TARRANT: 162; BOYLE: 277.

749–755; Ov. *Met.* 1, 533–538; Varius *De morte*, fr. 4: Courtney: 273 (por. Macr. *Sat.* 6, 2, 20); Luc. 4, 437–444.

497–498 O psie umbryjskim. Tarrant⁶⁶² zestawia z charakterystyką tej rasy (mającej dobry węch, lecz tchórzliwej) u Grattiusa: „Gdybyż wierności i węchowi dorównały odwaga i waleczność”⁶⁶³. Jak podkreśla Boyle⁶⁶⁴, Seneka wprowadza tu ewidentnie rzymski koloryt (Umbria – region w centralnej Italii); por. też Verg. *A.* 12, 753; Val. Fl. 6, 420; Sil. 3, 295.

504 Por. podobna animizacja: „[...] i zwycięskiego miecza, co raz spróbował krwi i w szale już jej pragnie”⁶⁶⁵; „Niełatwo ułagodzić i zatrzymać w gniewie wydobyty miecz; wojna żywi się krwią”⁶⁶⁶.

505–507 Według Tarranta i Boyle’a⁶⁶⁷ rzymskiej publiczności Seneki niechlujny wygląd Thyestesa mógł się kojarzyć z negatywnym stereotypem filozofa; obaj zestawiają ten ustęp z Senecjańską uwagą: „Unikaj nieporządnego wyglądu, nieostrzyżonych włosów, zaniedbanej brody i obnoszenia się z niechęcią do srebra [...]. Dość już niechęci budzi filozofia, nawet umiarkowana”⁶⁶⁸ (nb. także ojciec Seneki był sceptyczny wobec filozofii – por. Sen. *Ep.* 108, 22). Uwagę Atreusa należałoby jednak rozważyć w kontekście całej ethopoi tyрана. Thyestes na pierwszy rzut oka wygląda jak filozof, lecz Atreus na widok jego zaniedbania i powagi nie rewiduje słuszności oceny brata czy środków podjętych,

662 TARRANT: 162.

663 *quanta fides utinam et sollertia naris, / tanta foret virtus et tantum vellet in armis* – Grattius *Cyn.* 172–173.

664 BOYLE: 278.

665 [...] *gladiusque felix, cuius infecti semel / vecors libido est* – Sen. *Tro.* 284–285.

666 *nec temperari facile nec reprimi potest / stricti ensis ira; bella delectat cruor* – Sen. *Her. f.* 404–405.

667 TARRANT: 163; BOYLE: 279.

668 *asperum cultum et intonsum caput et neglegentio rem barbam et indictum argento odium [...] evita. Satis ipsum nomen philosophiae, etiam si modeste tractetur, invidiosum est* – Sen. *Ep.* 5, 2.

by się przed nim zabezpieczyć (por. *Thy.* 187–204). Uwaga ta po raz kolejny demaskuje Atreusa jako zaślepionego furiata (por. ad *Thy.* 176–335; 404–545), a poza tym także człowieka przywiązanego do powierzchowności i (podobnie Tarrant⁶⁶⁹) żywiącego pogardę dla filozofii.

507 „Zrób dobre wrażenie!”, *prestetur fides* – bardziej literalnie: ‘trzeba zadeklarować lojalność/oddanie/dobre intencje’.

510–511 „[...] szanujmy / więzy krwi [...]”, [...] *sanguis ac pietas* [...] *colantur* [...] – literalnie: ‘trzeba czcić krew i *pietas*’; na temat znaczenia *pietas* zob. ad *Thy.* 216. Być może mamy tu do czynienia z hendiadys, tj. *pietas erga sanguinem colatur* (podobnie Tarrant⁶⁷⁰).

512–521 Tego rodzaju żargon prawniczo-deklamacyjny znajdujemy także u innych Senecjańskich bohaterów, por. np. *Phoe.* 252–253; 559–560; *Her. f.* 401–402; 1306–1307. Tarrant i Boyle⁶⁷¹ deklarację Thyestesza o gotowości do odpierania zarzutów traktują jako okoliczność obciążającą. Należałoby jednak zauważyć, że Thyestes, który, jak się wydaje, stosuje tu strategię winowajcy przyznającego się do błędu i błagającego o litość (por. *Rhet. Her.* 2, 25), faktycznie zaprzecza, że zawinił tak, jak zarzuca mu to Atreus. Wyraża to jednak oględnie, ewidentnie dążąc do pojednania, nie do ustalenia faktów. Nb. bohater obawia się o swoje dzieci (por. *Thy.* 485–586), jest więc rzeczą oczekiwaną, że będzie raczej starał się zjednać niebezpiecznego brata, niż go oskarżać. Podkreśla zatem, że to aktualna łaskawość Atreusa jest najbardziej obciążającą go poszlaką i że w innej sytuacji oczyściłby się z zarzutów; twierdzi, że jest *visus nocens* (‘wydaje się winnym’) – ma to inny sens, niż gdyby w prosty sposób przyznał się do winy. Można poza tym uznać za mało prawdopodobne, by Thyestes, który prezentuje się dalej jako osoba łatwo

669 TARRANT: 163.

670 TARRANT: 164.

671 TARRANT: 164; BOYLE: 281.

ulegająca nieadekwatnemu poczuciu winy (zob. ad *Thy.* 885–1112), kwestionował swoje dawne występki, gdyby uznawał je za bezsporne. Jakkolwiek więc można się zgodzić, że w przyjętej przez Senekę wersji mitu doszło do uwiedzenia Aerope (por. *Thy.* 1103) i przejęcia przez Thyestesa władzy (por. *Thy.* 447–449), okoliczności tych zdarzeń wydają się obciążać Thyestesa w niejasnym stopniu.

514–516 „Twoja troska / to wyrok skazujący. Skrzywdzić tak dobrego brata – / tu poszlaka starczy za dowód”, *pessimam causam meam / hodierna pietas fecit. est prorsus nocens, / quicumque visus tam bono fratri est nocens* – bardziej literalnie: ‘dzisiejsza *pietas* czyni moją sprawę beznadziejną. Ktokolwiek wydaje się krzywdzić tak dobrego brata, jest oczywistym winowajcą’. Jest to, jak się wydaje, topiczny argument, por. „Chcesz naprawdę go ukarać? Niech wie, jak dobremu bratu wyrządził krzywdę”⁶⁷². Na temat *pietas* zob. ad *Thy.* 216.

516 W N oraz F wers pominięto (w F został dodany inną ręką na marginesie). Niewykluczone, że pomiął go skryba źródła (nierządki błąd w przypadku wersu zakończony identycznie jak poprzedni; por. też ad *Thy.* 388–389) i później dopisał, lecz w sposób budzący wątpliwości co do charakteru dopisku.

517–521 Dotknięcie kolan osoby błaganej oraz samoponizenie to elementy zarówno greckiego, jak i rzymskiego rytuału suplikacji; *deditio* wskazuje raczej na rzymski koloryt⁶⁷³, jednak również ma charakter rytualny – i tak też należałoby traktować oddanie Atreusowi w opiekę dzieci (czego nie uwzględnia Boyle⁶⁷⁴). Thyestes może w ten sposób starać się zabezpieczyć synów przed potencjalnymi zakusami stryja. Por. także inne podobne akty suplikacji u Seneki:

672 *Vis illum veras poenas dare? sentiat quam bono fratri iniuriam fecerit* – Sen. *Contr.* 1, 1, 7.

673 Por. Freyburger, 1988: 501–525.

674 BOYLE: 283.

Tro. 691–717; Phae. 611–671; Her. f. 1002–1003; Phoe. 306–307. Podobnie zestawia Boyle⁶⁷⁵.

517 Boyle⁶⁷⁶ zestawia ze słowami Prokne w Ov. Met. 6, 611, por. ad Thy. 257.

521–522 Podobnie jak TARRANT, ZWIERLEIN, CHAUMARTIN, FITCH, a inaczej niż Giardina i Boyle⁶⁷⁷, przyjmuję zgodną lekcję EMNF *manum* zamiast A *manus*. Argument Boyle’a o wcześniejszym użyciu *manus* (Thy. 518) nie ma tu większej wartości, ponieważ Seneka wielokrotnie zamiennie i w bliskim sąsiedztwie stosuje *singularis* i *pluralis* w odniesieniu do tego samego przedmiotu, por. np. „Armia ociąga się, lecz wodzowie pędzą”⁶⁷⁸, i dalej: „[...] i zaraz obie rozdziela armie”⁶⁷⁹; „Ręka utkwiła w próżni, wrzyna się i do głębi rozszarpuje paznokciami puste bramy światła [...]”⁶⁸⁰, i wcześniej: „[...] ręce do oczu podniósł, a te, straszliwe, stanęły im naprzeciw i każde idzie, wpatrzone w dłoń [...]”⁶⁸¹. Warto też zauważyć, że w A w tym miejscu wadliwie podzielono wersy, por. aparat ad loc.

523 „[...] młoda gwardio / starców”, [...] *senum praesidia, tot iuvenes* – literalnie: ‘straży starców, tak liczni młodzieńcy’. Ironiczną apostrofę Atreusa Thyestes może odczytać jako zapowiedź przyszłej opieki, którą jego synowie roztoczą nad ojcem i stryjem⁶⁸², jako pochwałę przeorności Thyestesesa (*senum* = *senis*), albo jako pochwałę odwołującą się

675 BOYLE: 282.

676 BOYLE: 282.

677 GIARDINA, 2009; BOYLE: 284.

678 *Procedit acies tarda, sed properant duces* – Sen. Phoe. 419.

679 [...] *et binas statim / diduxit acies* – Sen. Phoe. 433–434.

680 *haeret in vacuo manus / et fixa penitus unguibus lacerat cavos / alte recessus luminum* [...] – Sen. Oed. 967–969.

681 [...] *manus in ora torsit. at contra truces / oculi steterunt et suam intenti manum / ultro insecuntur* [...] – Sen. Oed. 962–964.

682 Por. też TARRANT: 165; BOYLE: 284.

do wyobrażenia o tradycyjnej roli młodych mężczyzn jako obrońców starców⁶⁸³. Por. też Sen. *Her. f.* 1249–1251.

531–532 Według Tarranta⁶⁸⁴ argumenty Thyestes (jego ubóstwo nie pasuje do insygniów królewskich; nie ma „szczęśliwej ręki” do rządów) są słabsze niż w polemice z Tantalem. Warto jednak podkreślić, że są one adekwatne do aktualnego celu Thyestes, tj. zjednania sobie Atreusa/zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom. Ze względu na ten cel Thyestes nie powinien wszak przypominać Atreusowi, że władca musi stale obawiać się o życie (por. *Thy.* 447–469), lub dowodzić swej wyższości moralnej (por. *Thy.* 455–467; 470).

531 „Do diademu [...]”, *regiam capitis notam* [...] – bardziej literalnie: ‘do królewskiej ozdoby głowy’, por. ad *Thy.* 346.

532 „[...] ręka pechowa [...]” – zapewne w odniesieniu do wcześniejszej utraty władzy przez Thyestes (por. np. *Thy.* 222–223; 405; 447–449).

533–534 Tarrant⁶⁸⁵ zestawia z: „[...] kondycja ludzi kryjących się w tłumie [...]”⁶⁸⁶; „[...] szczęśliwy, który w spokoju żyje, dzieląc los współstwa [...]”⁶⁸⁷.

534 Atreus zapewne nawiązuje polemicznie do przysłowia, które wcześniej przywołał też Thyestes, por. *Thy.* 444 i ad loc.

535 Tarrant⁶⁸⁸ zestawia z Sen. *Oed.* 687–693 oraz z przysłowiem greckim „U przyjaciół wszystko wspólne”⁶⁸⁹, cytowanym lub parafrazowanym m.in. przez Eurypidesa, Platona (*Phaedr.* 279c), Arystotelesa

683 Por. TARRANT: 165.

684 TARRANT: 166.

685 TARRANT: 166.

686 [...] *condicio eorum qui in turba [...] latent* [...] – Sen. *Clem.* 1, 8, 1.

687 *felix mediae quisquis turbae / sorte quietus* [...] – Sen. *Ag.* 103–104.

688 TARRANT: 167.

689 κοινὰ γὰρ τὰ τῶν φίλων – Eur. *Or.* 735; por. *An.* 376–377.

(*Eud. Eth.* 1237b33; *Nich. Eth.* 1159b31); por. też Ter. *Adelph.* 803–804; Cic. *Leg.* 1, 34; *Off.* 1, 51.

536–537 Postawa Thyestesesa wobec dóbr losu odpowiada stanowi-
sku Seneki, por. *Ep.* 8, 3; 74, 6–9; 118, 3–4. Warto zwrócić uwagę na
grę słowną w ripoście: *influentis* – *effluent*.

539–545 Atrybucja *Thy.* 539–543 w EMN jest zgodna, natomiast w MN
brak imienia Atreusa przy *Thy.* 544. Tymczasem jest mało prawdopo-
dobne, by Thyestes wygłaszał także zdania *Thy.* 544–545 – ze względu
na określenie *imposita*, które wydaje się nawiązaniem do słów Thyestesesa
z *Thy.* 542. Niewykluczone, że atrybucja w tym miejscu już na wczes-
nym etapie przekazu była wątpliwa – skoro w manuskryptach fami-
lii A (oraz F, por. ad *Thy.* 308–309) występuje kilka innych wariantów
(539–540 Thyestesowi, 541 Atreusowi, 542 Thyestesowi, 543–545 Atre-
usowi przypisuje T; 539 Atreusowi, 540 Thyestesowi, 541 Atreusowi,
542 Thyestesowi, 543–545 Atreusowi przypisują CSV; 539 Atreusowi,
540–542 Thyestesowi, 543–545 Atreusowi przypisuje P). Być może we
wspólnym źródle EMNF imię Atreusa zostało wprowadzone, lecz póź-
niej je wykreślono.

539 „*Twa sława wyżej nie zajdzie, moja – tak*”, *Tua iam peracta
gloria est, restat mea* – bardziej literalnie: ‘twoja sława osiągnęła
finał, pozostaje moja’. Ze względu na kontekst (Thyestes wyrzeka się
władzy – zob. *Thy.* 540) nie wydaje się słuszne upatrywanie przez
Boyle’a⁶⁹⁰ aluzyjnego sensu tej sentencji: ‘czas twej chwały jako króla
się skończył, w przeciwieństwie do mojego’ – choć niewykluczone, że
Artreus w swoim obłędzie tak ją odbiera⁶⁹¹. Wiarygodna interpretacja
to: ‘dzieląc się władzą, postąpiłeś chwalebnie, teraz ja postąpię jeszcze
chwalebniej, zrzekając się jej’. Por. Seneka o sławie:

690 BOYLE: 288.

691 Por. też TARRANT: 167.

Z pożytkiem będzie nie tylko ogólnie przedstawiać ludzi prawych, odmalowując ich obrazy, lecz również opowiadać, jacy byli, wspominając [...] drewniane łoża Tuberona wystawione na widok publiczny, koźle skóry zamiast kobierców i glinianą zastawę biesiadną położoną przed przybytkiem samego Jowisza. [...] Jakże nie wiedzą ludzie spragnieni sławy, czym ona jest i jak do niej dążyć! Owego dnia lud rzymski widział wiele sprzętów, lecz tylko jego podziwiał. Złoto i srebro wszystkich pozostałych skruszono i tysiąc razy przetopiono, a gliniane naczynia Tuberona trwać będą po wszystkie wieki⁶⁹².

541–543 Według Tarranta i Boyle'a⁶⁹³ uległość Thyestesza dowodzi jego pragnienia bogactwa i przywilejów związanych z wysokim statusem. Z kontekstu wynika jednak, że Thyestes podjął decyzję o powrocie naprędce, nakłoniony przez Agamemnona, Menelaosa i własnych synów, być może powodowany również tęsknotą do ojczyzny (por. *Thy.* zwłaszcza 299–302; 404–489 oraz ad *Thy.* 404–545; 404–410). Reflektuje się dopiero na myśl o Atreusie – prawdopodobnie już w pałacu, nie mając możliwości wycofania się (por. *Thy.* 486–487; por. ad *Thy.* 404–545). Wydaje się więc naturalne, że – będąc przekonany o podstępny i gwałtownym charakterze brata (por. słowa Thyestesza – *Thy.* 424–425; 473; 476–484) – nie dąży do kryzysu negocjacyjnego, lecz taktycznie ustępuje, ostrożnie tylko zastrzegając, że w rzeczywistości nie zmienia zdania.

692 *Proderit non tantum quales esse soleant boni viri dicere formamque eorum et lineamenta deducere, sed quales fuerint narrare et exponere, [...] Tuberonis ligneos lectos, cum in publicum sterneret, haedinasque pro stragulis pelles et ante ipsius Iovis cellam adposita convivii vasa fictilia. [...] O quam ignorant homines cupidi gloriae quid illa sit aut quemadmodum petenda! Illo die populus Romanus multorum supellectilem spectavit, unius miratus est. Omnium illorum aurum argentumque fractum est et [in] milliensi conflatum, at omnibus saeculis Tuberonis fictilia durabunt* – Sen. *Ep.* 95, 72–73.

693 TARRANT: 167; BOYLE: 288–290.

542–544 „*THYESTES* Przyjmę, zgoda, ale tytuł króla [...]. *ATREUS* Noś zgodnie tiarę [...].”, *THYESTES* *Accipio. regni nomen impositi feram* [...]. *ATREUS* *Imposita* [...] *vincla* [...] *gere* – bardziej literalnie: ‘Przyjmuję. Będę nosił narzucony mi tytuł królewski [...]. Noś narzuconą przepaskę [...]’. Atreus w swojej ironicznej riposie *Imposita* [...] *vincla* [...] *gere* (*Thy.* 544) pozornie ugodowo powtarza wyrażenie Thyestesza *regni* [...] *impositi* [...], słowo *regnum* zamieniając jednak na *vinclum* (przenośnie ‘diadem’, ale literalnie: ‘więzy’).

CHÓR (III)

546–622 Podobnie jak w przypadku poprzedniej partii chóralnej perspektywa chóru pozwala się utożsamić z perspektywą ludu argińskiego – ze względu na naiwny komentarz do sceny powitania między Atreusem i Thyestesem (*Thy.* 546–576), dystans wobec panujących (*Thy.* 607–611), wzmianki o przygotowaniach miasta do wojny i obawach z nią związanych (*Thy.* 560–576). Podobieństwo obu perspektyw jest jednak powierzchowne, por. np. różnice w definiowaniu władzy – *regnum* jako podlegające wyższej władzy (*Thy.* 612) i *regnum* jako sfera całkowitej suwerenności (*Thy.* 388–390); różnicę tę odnotowują również Tarrant i Boyle⁶⁹⁴.

Według Boyle’a⁶⁹⁵ pieśń ta ma „janusowy” charakter, tj. rozpoczyna się w tonie optymistycznym zgodnie z pozornie szczęśliwym finałem aktu III, zaś ton niepokoju w jej zakończeniu wprowadza w akt IV. Jednak, jak się wydaje, jest to wniosek mylący, w rzeczywistości nie ma tu bowiem nawiązań do treści aktu IV. Ostrzeżenia w drugiej, bardziej alarmującej części chóru (*Thy.* 596–622) w pierwszej kolejności mogą

694 TARRANT: 169; BOYLE: 294.

695 BOYLE: 292–293.

dotyczyć raczej Atreusa, który właśnie ofiarował Thyestesowi insygnia królewskie, por. „Kto skronie diademem wieńczy, / grozą kłęzące napawa ludy, [...] z obawą trzyma berło i przeczuwa / trwożnie, że bieg rzeczy / przeobrazi wszystko niewiadomą porą” (*Thy.* 599–606); dopiero kolejna uwaga (*Thy.* 607–614) może się ewentualnie odnosić do obydwu braci, a następna (*Thy.* 615–622) do Thyestesesa. Wobec późniejszego zignorowania „boskich” gróźb przez Atreusa (*Thy.* 696–705), bierności wzywanych przez Thyestesesa bogów (*Thy.* 1006–1021; 1068–1096) i faktu, że sztukę zamyka triumfalna riposta Atreusa (*Thy.* 1110–1112), wspomniane ostrzeżenia tyrana przed „potężniejszym panem” jawią się jako sformułowane z perspektywy niewiedzy na temat przyszłości. Fortunniej byłoby uznać, że w pieśni dają się wyróżnić kolejno dwa głosy (*Thy.* 546–595 i 596–622), obydwie będące naiwnym komentarzem do niektórych treści aktu III. Pierwszy z nich głosi potęgę *pietas* (*Thy.* 549–559) i opieki boskiej (*Thy.* 560–562). Drugi przestrzega przed pychą i grozi karą boską (zob. zwłaszcza *Thy.* 607–611). Obydwie są w różnej mierze optymistyczne z ich ufnością w boską opiekę, karzącą sprawiedliwość i doraźność zarówno powodzenia, jak i upadku – co jest rażące w zestawieniu z faktem, że pieśń chóru rozbrzmiewa umownie jednocześnie ze zdarzeniami w pałacu, tj. z zamordowaniem dzieci i przygotowaniami do uczty. Kontrast ten stanowi medium ironii tragicznej – podobnie jak w przypadku niektórych greckich pieśni chóralnych: *Soph. Ant.* 1115–1256; *Trach.* 633–820 (przykłady te przywołuje również Tarrant⁶⁹⁶); por. też kontrast między optymistycznym tonem II pieśni chóru w *Edypie* oraz odbywającą się w tym samym czasie nekromancją⁶⁹⁷. Współtworzy on jednocześnie wątek krytyczny obecny w całym utworze, tj. dotyczący naiwnej wiary w moralny ład

696 TARRANT: 168.

697 Por. Sapota, Słomak, 2017: 174.

ufundowany przez interweniującą boską sprawiedliwość z jej tradycyjnymi instytucjami, a także funkcjonowania tej wiary w państwie tyrana (por. ad *Thy.* 86–95; 122–175; 176–335; 885–1112).

546 „Nie do wiary!”, *Credat hoc quisquam?* U Seneki fraza tego rodzaju używana bywa w celu podkreślenia naiwnego zdziwienia w połączeniu z wyjaśnieniem, z którego wynika, że nie ma czemu się dziwić (por. *Quis hoc credat?* – *Ep.* 91, 2), albo służy wydobyciu paradoksu (por. *Ep.* 97, 9; 115, 3). Podobną funkcję można przypisać jej także tutaj; nie ma natomiast podstaw do stwierdzenia⁶⁹⁸, że odnosi się ona do naiwności Thyestesesa.

546–547 „Sławny Atreus – / srogi, drapieżny i niespełna rozumu [...]”, *ferus ille et acer / nec potens mentis truculentus Atreus* [...] – bardziej literalnie: ‘ów dziki, zapalczywy i niespełna rozumu, srogi Atreus’. Według Tarranta⁶⁹⁹ określenie *non potens mentis* nie pasuje tu do Atreusa, rzekomo panującego zarówno nad sobą, jak i nad sytuacją, ale do Thyestesesa, o którym Atreus powie później: „[...] i się zapomina” (*Thy.* 919). Trudno się jednak zgodzić z takim wnioskiem: Atreus jest figurą gniewu/szaleństwa (por. m.in. ad *Thy.* 176–335; 180–191; 250–253; 404–405). Wprawdzie panuje nad reżyserią swojego planu, jednak sam ten plan jest efektem niezdolności do zapanowania nad gniewem i nieadekwatnym do rzeczywistości poczuciem zagrożenia (por. ad *Thy.* 176–335). Określenie *non potens mentis* jest więc nadzwyczaj trafne.

549 „[...] nad rodzinną więź”, [...] *pietate vera* [...] – literalnie: ‘nad prawdziwą *pietas*’. Na temat znaczenia *pietas* zob. ad *Thy.* 216.

550–551 „Obcy się zapamięta w gniewie; / szczerą miłość nie przestaje trwać”, *iurgia externis inimica durant; / quos amor verus*

698 Zob. TARRANT: 169.

699 TARRANT: 170; podobnie BOYLE: 295.

tenuit, tenebit – bardziej literalnie: ‘wrogie zatargi między obcymi się utrwalają; kto prawdziwie pokochał, będzie kochał’. W obecnym kontekście *amor verus* to synonim *pietas vera*; sentencja ma sens: ‘prawdziwie kochający się członkowie rodziny, w przeciwieństwie do ludzi sobie obcych, nie trwają długo we wzajemnych urazach’.

552–559 Obraz alegoryczny, mający wyrażać ogólną prawdę i wprowadzający do ustępu (*Thy.* 561–576), w którym mowa o zdarzeniach rzeczywistych albo mogących nastąpić (*Thy.* 554–557), gdyby im w porę nie zapobieżono. Zdanie: „Wielkie racje rozpalają gniew [...]” (*Thy.* 552), niekoniecznie wskazuje, że chór przynajmniej umiarkowanie akceptuje narrację Atreusa (do takiego wniosku dochodzi Boyle⁷⁰⁰); chór może prezentować jego perspektywę z dystansem.

554 „[...] jazdy [...]”, [...] *turmae* [...] – jak podaje Vegetius (*Mil.* 2, 14, 1), w terminologii wojskowej turma oznaczała oddział 32 jeźdźców i jako jednostka odpowiadała centurii lub manipułowi piechoty.

560–561 Tarrant⁷⁰¹ zestawia z: „[...] bóg mi zapewnił to beztróskie życie”⁷⁰².

562 Na temat Myken zob. ad *Thy.* 122–175.

563 Tarrant⁷⁰³ zestawia z: „[...] drżące matki do piersi przyciskały dzieci”⁷⁰⁴.

564 „[...] zbroił się mąż i trwożyła żona [...]”, [...] *uxor armato timuit marito* [...] – literalnie: ‘żona bała się o uzbrojonego męża’. W źródle EMNF mógł być błędny (metrycznie) zapis *armato* zamiast *armato*, który później został skorygowany – stąd w MN pojawia się poprawna lekcja, w F błędna i skorygowana, w E błędna.

700 BOYLE: 296.

701 TARRANT: 171.

702 [...] *deus nobis haec otia fecit* – Verg. *Ecl.* 1, 6.

703 TARRANT: 171.

704 [...] *trepidiae matres pressere ad pectora natos* – Verg. *A.* 7, 520.

565–566 Boyle⁷⁰⁵ zestawia z: „Podczas pokoju [...] twardego żołdaka straszliwy oręż w mroku pokrywa się rdzą”⁷⁰⁶; „Oręż pokrywa rdza i długi czuje opór, ktokolwiek miecz wydobyć próbuje z pochwy”⁷⁰⁷.

570–571 „[...] i niespokojną nocą / lękliwie okupywał blanki”, [...] *pavidusque pinnis / anxiae noctis vigil incubabat* – bardziej literalnie: ‘i przestraszony, czuwając niespokojną nocą, leżał na blankach’. W MNF^{ac} występuje alternatywna forma *pennis*; niewykluczone, że w ich wspólnym źródle pojawiła się taka korekta albo też *pennis* zostało zapisane przez skrybów (stosujących się do aktualnej normy ortograficznej?) niezależnie.

572 Sentencja wyglądająca na Senecjańską, por. np. „Bo tak jak więcej uzyska kat, gdy wyeksponuje liczniejsze narzędzia tortur (bowiem ci, którzy wytrzymałoby owe męki, poddają się już pod wpływem tego, co widzą) [...]”⁷⁰⁸. Stanowi ona zwornik ustępu (*Thy.* 560–576) rozpoczętego i zakończonego wzmianką o uldze po ustaniu przygotowań do wojny – ulga ta jest bardziej zrozumiała, jeśli strach przed wojną jest dotkliwy. Sentencja nie rozluźnia więc struktury logicznej pieśni – obiekty Tarranta⁷⁰⁹, który uznaje cały wers za interpolację, są niezasadne. Boyle⁷¹⁰ zestawia m.in. z: „Straszne oblicze nowej śmierci, gorsze od śmierci”⁷¹¹; „Co za kaźń, potworniejsza od śmierci!”⁷¹².

705 BOYLE: 299.

706 *pace* [...] *tristia duri / militis in tenebris occupat arma situs* [...] – Tib. 1, 10, 49–50.

707 *inquiet arma situs, / conatusque aliquis vagina ducere ferrum / adstrictum longa sentiat esse mora* – Ov. *Fast.* 4, 928–930.

708 *Nam quemadmodum plus agit tortor quo plura instrumenta doloris exposuit (specie enim vincuntur qui patientia restitissent)* [...] – Sen. *Ep.* 14, 6.

709 TARRANT: 172.

710 BOYLE: 300.

711 *O dira novi facies leti, / gravior leto!* – Sen. *Oed.* 180–181.

712 *o, morte dira tristius leti genus!* – Sen. *Tro.* 783.

573–575 Tarrant⁷¹³ zestawia z: „Już teraz trwożysz pomrukiem rogów, jazgoczą już zakrzywione trąby i błyska oręż [...]”⁷¹⁴.

574–575 „[...] sygnału bojowego, / [...] zakrzywionej trąby”, [...] *classicorum*, [...] *litui* [...] – Pseudo-Acron w komentarzu do Horacjańskich pieśni (1, 1, 23) podaje, że *lituus* to wojenna trąba wydająca przenikliwy dźwięk, używana przez konnicę, odróżniana od trąby prostej (*tuba*) o głuchym dźwięku, używanej przez piechotę. Tu być może jest mowa o sygnałach bojowych wygrywanych na jednej i drugiej. Według Makrobiusza (*Sat.* 6, 8, 5; podobnie Gellius *NA* 5, 8, 8–10) nazwa *lituus* mogła być onomatopeją.

577–595 Zestawianie prawidłowości dotyczących zachowań grup ludzkich oraz innych prawidłowości obserwowanych w przyrodzie ma długą literacką tradycję, por. np. Hom. *Il.* 2, 780–785; 8, 555–561; 15, 381–384; 15, 618–622; 16, 765–771; Verg. *A.* 1, 148–154; 2, 413–419.

578 Bruttium – kraina w najdalej na południe wysuniętej części Półwyspu Apenińskiego; tu najprawdopodobniej chodzi o to samo *Siculum fretum* (por. Plin. *N.H.* 3, 72–73), o którym mowa w *Thy.* 477–478. Korus – mroźny, gwałtowny wiatr zachodnio-północny (Plin. *N.H.* 2, 119; 125; 126; 18, 338–339; Sen. *N.Q.* 5, 16, 5); por. też Sen. *Tro.* 1033; *Ag.* 484; *Med.* 412; *Phae.* 737; 1131.

579–581 Skylla – rafa w Cieśninie Mesyńskiej u wybrzeża Italii; Charybda – wir w tej samej cieśninie (por. Plin. *N.H.* 3, 87). Mity przedstawiały je jako potwory morskie zagrażające żeglarzom, por. Verg. *A.* 3, 420–432 oraz np. Hom. *Od.* 12, 85–97; 235–243; Ov. *Met.* 13, 900–14, 74; Ps.-Apollod. *Epit.* 7, 20–21; Hyg. *Fab.* 199. Imiona Skylli i Charybdy na początku i w klauzuli zdania zdają się graficznie

713 BOYLE: 172.

714 *iam nunc minaci murmure cornuum / perstringis auris, iam litui strepunt, / iam fulgor armorum [...]* – Hor. *Carm.* 2, 1, 17–19.

nawiązywać do fizycznego położenia samej rafy i wiru; podobnie uznaje Boyle⁷¹⁵.

582–585 Wergiliusz wspomina zarówno o Kyklopach pracujących w kuźniach Wulkana w czeluściach Etny (ich imiona – Brontes, Steropes i Pyragmon – częściowo odpowiadają imionom Kyklopów-tytanów – A. 8, 416–453; por. ad *Thy.* 407–408), jak i o licznych Kyklopach-pasterzach zamieszkujących Sycylię, wśród których znajduje się Polifem, syn Neptuna (por. A. 3, 568–683 oraz Hom. *Od.* 1, 68–73; 9, 170–557); synami Neptuna są także Kyklopi u Eurypidesa (*Cycl.* 21–22). Seneka, jak się wydaje, nawiązuje tu swobodnie do obydwu tradycji. Być może kryje się tutaj też aluzja geograficzna (Plin. *N.H.* 3, 89, wzmiankuje o trzech Skałach Kyklopów na wybrzeżu Sycylii).

583 Por. obszerniejsze poetyckie opisy Etny – Pind. *Pyth.* 1, 21–26; Verg. A. 3, 570–577; por. też Sen. *Her. f.* 106; *Phoe.* 314–315; *Med.* 409–410; *Phae.* 102–103; 190–191. Jak zaznacza Boyle⁷¹⁶, Etna była przedmiotem zainteresowań naukowych Seneki, por. *Ep.* 79, 2; *Ben.* 3, 37, 2; 6, 36, 1; *N.Q.* 2, 30, 1;

584–585 Tarrant⁷¹⁷ wskazuje, że „[...] żar w wieczystych [...] piecach” Etny może być postrzegany jako analogia do świętego „wiecznego ognia” w świątyni Westy (por. np. Verg. A. 2, 296–297; *Ov. Fast.* 3, 421).

586–587 Por. uwaga Serwiusza do słów: „Omijamy skały Ithaki, królestwa Laertes, i przeklinamy ziemię-żywicielkę podłego Ulissea”⁷¹⁸ – „»Królestwa Laertes« prześmiewczo, skoro wcześniej mówił o skałach, jak w <1, 139> »do niego należą zdziczałe skały, wasze domostwa,

715 BOYLE: 302.

716 BOYLE: 303.

717 TARRANT: 174.

718 *effugimus scopulos Ithacae, Laertia regna, / et terram altricem saevi exsecramur Ullixi* – Verg. A. 3, 272–273.

Eurusie«⁷¹⁹. Skalistość Ithaki mogła definiować ją jako ubogą i stąd wziął się zapewne epitet Laertes, ojca Ulissea i pana Ithaki. Określenie *regna* może tu w związku z tym mieć ironiczny odcień (podobnie stwierdza Tarrant⁷²⁰). Wizerunek Ithaki jako niezbyt urodzajnej utrwała już Homer, por. zwłaszcza: „Na Ithace zaś brak zarówno szerokich traktów, jak i łąk. Jest zdatna dla kóz i bardziej mi droga niż kraina koni. Żadna bowiem z wysp leżących na morzu nie nadaje się dla koni i nie obfituje w łąki, a Ithaka szczególnie⁷²¹. Por. też: „Dobrze rzekł Telemach, syn cierpliwego Ulissea: »Ithaka nie jest miejscem zdatnym dla koni; brak na niej rozległych równin i nie obfituje w trawę. Twe dary, Atrydo, bardziej przydadzą się tobie«. Skromności przystoi skromność⁷²². Także pochwały Ithaki raczej potwierdzają jej względne ubóstwo, por. „Jest kamienista i niezdatna dla koni, nie całkiem jałowa, lecz i nie rozległa. Rodzi się na niej sporo pszenicy i wino, bowiem zawsze są tam opady i obfita rosa⁷²³; „Jest najdalej wysunięta w morze i zwrócona na północ, zaś tamte wyspy położone są bardziej na wschód i na południe. Kamienista jest, lecz to dobra żywicielka młodzieży⁷²⁴.

719 „*Laertia regna*“ *in* *irisorie, cum praemiserit scopulos, ut* <1, 139> „*inmania saxa, vestras, Eure, domos*“ – Serv. A. 3, 272.

720 TARRANT: 174.

721 ἐν δ' Ἰθάκῃ οὐτ' ἄρ' ὁρόμοι εὐρέες οὐτε τι λειμών / αἰγίβοτος, καὶ μᾶλλον ἐπήρατος ἵπποβότοιο. / οὐ γάρ τις νήσων ἱππήλατος οὐδ' εὐλειμών, / αἶθ' ἄλι κεκλιᾶται· Ἰθάκῃ δέ τε καὶ περὶ πασέων – Hom. *Od.* 4, 605–608.

722 *Haud male Telemachus, proles patientis Ulixei: / 'non est aptus equis Ithace locus, ut neque planis / porrectis spatiis nec multae prodigus herbae. / Atride, magis apta tibi tua dona relinquam.'* / *parvum parva decent* – Hor. *Ep.* 1, 7, 40–44.

723 ἦ τοι μὲν τρηχεῖα καὶ οὐχ ἱππήλατος ἔστιν, / οὐδὲ λίην λυπήρῃ, ἀτὰρ οὐδ' εὐρεῖα τέτυκται. / ἐν μὲν γὰρ οἱ σῖτος ἀθέσφατος, ἐν δέ τε οἶνος / γίγνεται αἰεὶ δ' ὄμβρος ἔχει τεθαλυῖά τ' ἔερος – Hom. *Od.* 13, 242–245.

724 αὐτὴ δὲ χθαμαλὴ πανυπερτάτῃ εἰν ἀλὶ κεῖται / πρὸς ζόφον, αἶ δέ τ' ἄνευθε πρὸς ἠῶ τ' ἠέλιόν τε, / τρηχεῖ', ἀλλ' ἀγαθὴ κουροτρόφος – Hom. *Od.* 9, 25–27.

Por. też: „[...] podłej, z jej zdradliwymi skałami, Ithaki”⁷²⁵; „Jałowa, w srogich falach morza zamknięta ziemia [...]”⁷²⁶; „[...] Ulissesa, wielką chlubę małego miasta”⁷²⁷.

588–589 Tarrant⁷²⁸ zestawia z: „[...] ustają wiatry, umykają chmury i [...] kładą się morskie fale”⁷²⁹ oraz (o Tyrbrze) „[...] fala tak łagodna, że wody się rozlewają niby w stawie i jeziorze miłym [...]”⁷³⁰.

591–592 Tarrant⁷³¹ zestawia z: „[...] łódka na stawie się odważy igrać”⁷³² oraz (o Bajach) „[...] tyle odmian barwnie malowanych łodzi [...]”⁷³³.

595 „[...] rozkołysane [...] Cyklady [...]”, [...] *Cyclades* [...] *motae* – literalnie: ‘poruszone Cyklady’. Cyklady – kilkanaście wysepek zlokalizowanych wokół Delos na Morzu Egejskim, którą według legendy miały wiatry, dopóki nie została unieruchomiona w związku z położeniem Leto, por. Plin. *N.H.* 4, 65–67; Strab. 10, 5. Por. też Sen. *Her. f.* 15; 453; Ag. 369–374. Nazwę Cyklad Pliniusz wywodzi od ich kolistego położenia względem Delos (Plin. *N.H.* 4, 65; inaczej Serv. *A.* 3, 126). Określenie *motae* może więc metonimicznie uwzględniać charakterystykę Delos albo dotyczyć samych wysp – wyeksponowanych na działanie wiatrów, por. np. „[...] obszar pomiędzy Cykladami, oddzielonymi mniejszymi i większymi kanałami, jest bardzo

725 [...] *nocens saxis Ithace dolosis* – Sen. *Tro.* 857.

726 *sterilis ac saevus fretis / inclusa tellus* [...] – Sen. *Tro.* 991–992.

727 [...] *parvae magnum decus urbis Vlixem* – Tib. 3, 7, 49.

728 TARRANT: 174.

729 [...] *concidunt venti fugiuntque nubes, / et [...] ponto / unda recumbit* – Hor. *Carm.* 1, 12, 30–32.

730 [...] *ita substitit unda / mitis ut in morem stagni placidaeque paludis / sterneret aequor aquis* [...] – Verg. *A.* 8, 87–89.

731 TARRANT: 175.

732 [...] *audet in exiguo ludere cumba lacu* – Ov. *Tr.* 2, 330.

733 [...] *tot genera cumbarum variis coloribus picta* [...] – Sen. *Ep.* 51, 12.

wietrzny [...]”⁷³⁴. Ewentualnie jest to nawiązanie do Wergiliusza: „Ruszyły razem; pieni się cały przestwór pod uderzeniem wiosel i dziobów trójzębnych. Kierują się na głębie – rzekłbyś, że to Cyklady wyrwały się i płyną na morze [...]”⁷³⁵.

596–606 Myśl odpowiadająca przekonaniom Seneki, por. np. *Marc.* 26, 2–7; *Ep.* 91, 4–16.

597 Wers pominięty w E (dodany na marginesie) i P; być może jest to niezależny błąd skrybów wynikający z indentyzacji klauzul sąsiadujących wersów, por. też ad *Thy.* 388–389.

598 Por. „Kto rzekł, że nadciągającym nieszczęściom wystarczy jeden dzień, dał im wiele czasu; by upadło państwo, starczy godzina lub chwila”⁷³⁶. Tarrant i Boyle⁷³⁷ zwracają uwagę na topiczność sentencji, por. np. Ennius *Ann.* 313–314: *ROL* 1, s. 116; Hor. *Carm.* 1, 34, 12–13; Tac. *Hist.* 4, 47.

599–608 Por. „Czy mam ci wymienić władców – przeszczęśliwych, gdyby wczesna śmierć uchroniła ich przed nadciągającymi nieszczęściami?”⁷³⁸ oraz słowa dedykowane Neronowi (podobnie zestawia Tarrant⁷³⁹):

W moich rękach spoczywa los każdego. Czymkolwiek fortuna zechce obdarować każdego ze śmiertelnych, obwieszcza przeze mnie. Moje

734 [...] *est ventosissima regio inter Cycladas fretis alias maioribus, alias minoribus divisas* [...] – Liv. 36, 43, 1.

735 *una omnes ruere ac totum spumare reductis / convulsam remis rostrisque tridentibus aequor. / alta petunt; pelago credas innare reculsas / Cycladas* [...] – Verg. A. 8, 689–692.

736 *Longam moram dedit malis properantibus qui diem dixit: hora momentumque temporis evertendis imperis sufficit* – Sen. *Ep.* 91, 6.

737 TARRANT: 176; BOYLE: 306.

738 *Regesque tibi nominem felicissimos futuros si maturius illos mors instantibus subtraxisset malis?* – Sen. *Marc.* 26, 2.

739 TARRANT: 176.

wyroki ludom i miastom torują drogę do szczęścia; nic nie kwitnie, jeśli nie z mej woli i za mą łaską. Te tysiące mieczy, którym nakazałem pokój, na me skinienie zostaną wydobyte. W mojej mocy jest decyzja, które ludy godzi się wyciąć w pień, które przenieść, którym dać wolność, którym odebrać, z których królów uczynić niewolników, a którym włożyć na głowę królewską przepaskę, które miasta mają zginać i które powstać⁷⁴⁰.

602–603 Królestwo Medów rozciągało się na południowy zachód od Morza Hyrkańskiego (Kaspijskiego), por. Strab. 11, 13; Plin. *N.H.* 6, 43. Na temat Indii zob. Strabon (15, 1), który podnosi też kwestię ciemnego koloru skóry mieszkańców (miało to wynikać z bliskości słońca lub z mniejszego kąta padania jego promieni – por. 15, 1, 24). Tarrant i Boyle⁷⁴¹ zestawiają z: *Ov. Met.* 1, 777–778; *Sen. Med.* 484; *Phae.* 345; *Oed.* 121–123. Na temat Dahów zob. ad *Thy.* 369–370; na temat Partów zob. ad *Thy.* 382–384. Por. też *Sen. Ep.* 71, 37.

607–622 Dwuwers *Thy.* 607–608 wpisuje się ogólnie w Senecjańsko-stoickie wyobrazenie bóstwa jako pierwszej przyczyny, por. np. „[...] bo skoro fatum to nic innego jak ciąg powiązanych przyczyn, on jest pierwszą przyczyną, z której wynikają pozostałe”⁷⁴². Jednak z kontekstu wynika, że chodzi tu o inny koncept, tj. bóstwa jako pana, który rozliczy ziemskiego władcę z powierzonych mu godności. Podobnie ujmuje

740 *Qualem quisque sortem statumque habeat in mea manu positum est; quid cuique mortaliū fortuna datum velit meo ore pronuntiat; ex nostro responso laetitiae causas populi urbesque concipiunt; nulla pars usquam nisi volente propitioque me floret; haec tot milia gladiatorum, quae pax mea comprimit, ad nutum meum stringentur; quas nationes funditus excidi, quas transportari, quibus libertatem dari, quibus eripi, quos reges mancipia fieri quorumque capiti regium circumdari decus oporteat, quae ruant urbes, quae oriantur, mea iuris dictio est* – *Sen. Clem.* 1, 1, 2.

741 TARRANT: 176–177; BOYLE: 307.

742 [...] *nam cum fatum nihil aliud sit, quam series implexa causarum, ille [deus – I.S.] est prima omnium causa, ex qua ceterae pendent* – *Sen. Ben.* 4, 7, 2.

Seneka także władzę Nerona: „Czyż wybrany zostałem spośród wszystkich śmiertelników, aby na ziemi zastępować bogów? [...] Dziś gotów jestem rozliczyć się z każdego śmiertelnika, gdyby nieśmiertelne bóstwa zażądały ode mnie zdania rachunku”⁷⁴³. Jego wypowiedź jest jednak częścią zretoryzowanego *praefatio*, a sam autor nie tylko nie przywołuje więcej podobnego konceptu w swoich pismach filozoficznych, ale otwarcie krytykuje wyobrażenie pośmiertnego sądu w świecie podziemnym (zob. ad *Thy.* 1–121, przyp. 17, por. też ad *Thy.* 1–121, przyp. 18). Chór prezentuje tu raczej popularne przekonania (por. też np. *simile* przywołane przez Tarranta⁷⁴⁴: „Groźni królowie władają swoim stadem, zaś ponad nimi berło trzyma Jowisz”⁷⁴⁵), od których sam Seneka się dystansuje. Patetyczna przestroga w kontekście równoczesnych i nadchodzących zdarzeń okaże się też wydrwiona (por. ad *Thy.* 546–622; podobnie uznają Tarrant i Boyle⁷⁴⁶).

613–614 Boyle⁷⁴⁷ zestawia z: „Boska pani, miłym władająca Ancjum, zdolna czy to z samych dołów dźwignąć śmiertelnika, czy w żałobę pyszne przeobrazić triumfy”⁷⁴⁸.

615–616 Por. „Nieraz krzywda toruje drogę powodzeniu; wiele rzeczy upadło, aby wyżej wstać”⁷⁴⁹. Tarrant⁷⁵⁰ zestawia z: „Bo fortuna nie

743 *Egone ex omnibus mortalibus placui electusque sum qui in terris deorum vice fungerer? [...] Hodie diis immortalibus, si a me rationem repetant, adnumerare genus humanum paratus sum* – Sen. *Clem.* 1, 1, 2; 4.

744 TARRANT: 178.

745 *regum timendorum in proprios greges, / reges in ipsos imperium est Iovis* – Hor. *Carm.* 3, 1, 5–6.

746 TARRANT: 178; BOYLE: 310.

747 BOYLE: 610.

748 *O diva, gratum quae regis Antium, / praesens vel imo tollere de gradu / mortale corpus vel superbos / vertere funeribus triumphos* – Hor. *Carm.* 1, 35, 1–4.

749 *Saepe maiori fortunae locum fecit iniuria: multa ceciderunt ut altius surgerent* – Sen. *Ep.* 91, 13.

750 TARRANT: 178.

zna spoczynku, lubi w nieszczęściu zamieniać radość, a przynajmniej je wymieszać. Niech nikt nie wierzy powodzeniu i w nieszczęściach na duchu nie opada: jedno się przeplata z drugim⁷⁵¹.

617–622 Kolejna myśl ogólnie zgodna z przekonaniem Seneki na temat nieustannych zmian w świecie (por. ad *Thy.* 615–616), lecz jednocześnie mieszcząca się w ramach popularnych przekonań i topiczna w literaturze antycznej, por. np. *Soph. O.T.* 1524–1530; Boyle⁷⁵² zestawia m.in. z: *Ennius trag. inc. fr.* 338–340; *Jocelyn*, s. 144; *Pacuvius, inc. fr.* 37–46; *ROL 2*, s. 318; *Accius Medea fr.* 17; *Dangel*, s. 206; *Sen. Contr.* 2, 1, 1; *Ov. Tr.* 5, 8, 15–19. Klotho była jedną z trzech Mojr/Parek, córką Dzeusa i Temidy (*Ps.-Apollod. Bibl.* 1, 3, 1; *Hes. Th.* 904–906) albo też córką Nocy (*Hes. Th.* 217–222) lub Konieczności (*Plat. Res* 617c). Por. „Wywiodły Parki» – »wywiodły« [literalnie: ‘obróciły’ – I.S.] albo nawiązuje do nici, albo do księgi; bowiem jedna z nich orzeka, druga pisze, trzecia przędzie nieć⁷⁵³. Por. też np. „[...] boginie losu mocną uprzedły nieć⁷⁵⁴ oraz *Ov. Ep.* 12, 3–4; *Tib.* 3, 3, 35–36; *Plat. Res* 617c–d; *Sen. Oed.* 985–986; *Her. f.* 181–182. Ze względu na spójność obrazowania w omawianym miejscu – *Lachesis* (= *deus, Thy.* 621) przędzie nieć losu, skracając ją za pomocą obracającego się wrzeczona – logiczne będzie uznanie, że *fortuna, fatum* i *res nostras* (*Thy.* 618; 621) to tutaj synonimy = ‘los’, zamiast (jak np. Boyle i Tarrant⁷⁵⁵) przyjmować, że mamy do czynienia z personifikacją Fortuny (której Klotho nie pozwala się zatrzymać?).

751 *nescit enim [fortuna – I.S.] quiescere, gaudet laetis tristia substituere, utique miscere. itaque secundis nemo confidat, adversis nemo deficiat: alternae sunt vices rerum – Sen. N.Q. 3, praef. 7.*

752 BOYLE: 311–312.

753 „*Volvere Parcas*” aut a filo traxit „*volvere*” aut a libro; una enim loquitur, altera scribit, alia fila deducit – *Serv. A.* 1, 22.

754 [...] *nerunt fatales fortia fila deae* – *Ov. Pont.* 1, 8, 64.

755 BOYLE: 313; TARRANT: 179.

619–620 Por. „Nie ma ludzi mniej i bardziej narażonych na upadek; nikt nie może być pewniejszy jutra”⁷⁵⁶. Boyle⁷⁵⁷ zestawia z Hor. *Carm.* 4, 7, 17–18.

AKT IV

623–788 Scena formalnie ma postać dialogu, jednak rola chóru jest w niej ograniczona do krótkich komentarzy i stymulowania narracji. W podobnej funkcji chór występuje również w *Edypie* (205; 212; 214–215; 1004–1009; 1040–1041), *Trojankach* (166–167), *Medei* (881; 882; 884; 887), *Fedrze* (404–405; 1244–1246), *Agamemnonie* (693–694; 710–719; 775–781). Konwencję relacjonowania zdarzeń rozgrywających się poza sceną⁷⁵⁸ (lub/oraz niewidocznych dla postaci-adresata – *casus* relacji Manto, por. Sen. *Oed.* 301–383⁷⁵⁹) i jednocześnie w ramach czasowych akcji dramatycznej Seneka realizuje na wiele sposobów. Wprowadza anonimowego Pośłańca/Dworzanina w relacjach dłuższych, stymulowanych przez inne postaci lub chór i obejmujących cały akt lub dużą jego część (jak tutaj w akcie IV, a także w *Edypie* w akcie V, 915–979; w *Trojankach* w akcie V, 1056–1164; w *Fedrze* w akcie IV, 991–1114) i podobnie w relacjach krótszych, monologowych oraz dialogowych

756 *nemo altero fragilior est, nemo in crastinum sui certior* – Sen. *Ep.* 91, 16.

757 BOYLE: 314.

758 Por. „Akcja ma miejsce na scenie albo się ją streszcza. To, co wpadnie uchem, porusza mniej niż rzeczy, które poddane pod wzrokowi wiarygodny sąd, widz streści sobie sam. Tego, czego się nie godzi, na scenie jednak nie wystawisz i wiele rzeczy usuniesz sprzed oczu, by wnet zostały przedstawione ustnie” (*Aut agitur res in scaenis aut acta refertur. / segnius irritant animos demissa per aures / quam quae sunt oculis subiecta fidelibus et quae / ipse sibi tradit spectator. non tamen intus / digna geri promes in scaenam, multaue tolles / ex oculis, quae mox narret facundia praesens* – Hor. *Ars* 179–184).

759 Por. też Sapota, *Słomak*, 2017: 170.

(jak w *Kobietach fenickich*, 427–442; w *Medei* w akcie V, 879–890). Wykorzystuje w tym samym celu również nazwane z imienia postaci drugiego planu, np. Talhybiosa w *Trojankach* (w akcie II, 164–202), Manto (por. wcześniej), Kreona w *Edypie* (w akcie III, 509–658), Kassandra w *Agamemnonie* (w akcie V, 867–909).

Na temat czasu dramatycznego i miejsca sceny zob. *Tradycja i innowacja w dramatach Seneki z perspektywy genologicznej: kompozycja, chóry, czas i miejsce*, s. 96–97, 105–106. W związku z zagadnieniem miejsca warto rozwinąć kwestię wzorowania się przez Senekę w opisie pałacu Pelopidów na Wergiliańskiej deskrypcji pałacu Latyna – według Serwiusza kryjącej pochwałę pod adresem pałacu Augustowskiego (na to *simile* zwracają też uwagę Tarrant i Boyle⁷⁶⁰). Należałoby jednak zachować ostrożność w doszukiwaniu się tu aluzji do pałacu Kaliguli czy Nerona. Jak słusznie przypomina Tarrant⁷⁶¹, pierwszy z nich rozbudowywał siedzibę w kierunku forum, anektując świątynię Kastora i Polluksa, oraz Kapitolu (Suet. *Cal.* 22, 2–3); drugi (budowa ruszyła dopiero w 64 r.) – w kierunku Eskwilinu (Suet. *Nero* 31). Zbieżności w zakresie ostentacyjnego przepychu siedzib Atreusa i pałacu Nerona prawdopodobnie wynikają z charakterystycznego dla epoki standardu luksusu. Podkreślenie południowej ekspozycji siedziby Atreusa wydaje się zatem raczej nawiązywać do projektu pałacu Augustowskiego obejmującego zabudowany w nim prawdopodobnie Luperkal – jako wzór dla Atreusowego *penetrale regni*. Odwołanie to mogło być o tyle bardziej finezyjne dla Senecjańskiej publiczności literackiej, że koncept kompleksu świątynno-pałacowego wybudowanego przez Augusta zawierał m.in. aluzję do Argos pod panowaniem mitycznego Danaosa (chodzi o tzw. portyk Danaid przylegający od południa do świątyni Apollina,

760 TARRANT: 183; BOYLE: 324–325.

761 TARRANT: 183.

miejsce publicznych uroczystości i sprawowania sądów)⁷⁶². Erudycyjno-polityczne odniesienie może też być zakodowane na poziomie wyrzutów kierowanych przez Posłańca do Feba (por. *Thy.* 776–778) – Luperkal jako model gaju w siedzibie Pelopidów znajdował się u podnóża Palatynu, być może właśnie także u stóp świątyni Apollina i pod gajem Apollina umiejscowionym w kompleksie pałacowych zabudowań⁷⁶³. Zbieżności w opisie pałaców u Seneki i Wergiliusza dotyczą zatem położenia na wzgórzu i monumentalizmu (por. *Thy.* 641–647 oraz „Na wzniesieniu w mieście był gmach – świetny, wielki, setką wsparty kolumn [...]”⁷⁶⁴). Poza tym wizerunki obydwu dworów eksponują również istnienie bliskiej relacji między tronem i ołtarzem: władza ma tu legitymację boską. Kuria to jednocześnie przybytek świątynny, w którym składa się krwawe ofiary, celebruje uczty świątynne i zwycięskie akty przemocy, por. *Thy.* 650–663, 679–682 oraz:

Gmach [...]

ze swymi gajami i kultem przodków przyprawiał o drzenie.

Tu władcy berło pod dobrą brali wróżbą

i pierwsze unosili różgi. W świątyni tej mieli kurie;

tu sakralne sprawowali uczty; tu ojcowie zarznawszy barana,

zwykli zasiadać do cyklicznych uczt.

Oto w starym cedrze rzeźbione

postaci przodków – Italus, ojciec Sabinus

winogrodnik z zakrzywionym sierpem,

stary Saturn, Janus o dwóch licach.

Stali w przedsionku, a przy nich inni władcy

762 Zob. Carandini, Bruno, 2008: 87–88.

763 Zob. Carandini, Bruno, 2008: 10–29, 241–242.

764 *Tectum augustum, ingens, centum sublime columnis / urbe fuit summa [...]* – Verg. *A.* 7, 170–171.

i ci, co rany odnieśli, za ojczyznę walcząc.
Na świętych wrotach wiele oręża:
wiszą zdobyczne wozy, krzywe topory,
kity szyszaków, wielkie rygle od bram,
włócznie, tarcze i dzioby odrąbane statków.⁷⁶⁵

Seneka ową relację wyeksponował jeszcze wyraźniej, łącząc w opisie odniesienia do pałacu Latyna z aluzją do gaju/wyroczni Fauna, gdzie Latynus zasięga rady⁷⁶⁶, por. *Thy.* 650–656 i 665–682 oraz „Lecz król stroskany dziwadłami do wyroczni Fauna zmierza, wieszczego ojca, i radzi się w gajach pod wysoką Albuneją, co świętym szumi źródłem i spowita cieniem, strasznym odorem zionie”⁷⁶⁷ i ad *Thy.* 1–121.

Na specjalną uwagę zasługuje też strategia intensyfikowania naracyjnego napięcia. Ognisko uwagi przemieszcza się od reprezentacyjnej części pałacu – znajdującej się na wzgórzu, monumentalnej, jaśniejszej od złota i marmuru, uczęszczanej/powszechnie znanej, poprzez swoją formę wyrażającej asymetrię między tyranem i jego

765 *Tectum [...] horrendum silvis et religione parentum. / hic sceptrā accipere et primos attollere fascis / regibus omen erat; hoc illis curia templum, / hae sacris sedes epulis; hic ariete caeso / perpetuis soliti patres considerare mensis. / quin etiam veterum effigies ex ordine avorum / antiqua e cedro, Italusque paterque Sabinus / vitisator curvam servans sub imagine falcem, / Saturnusque senex Ianique bifrontis imago / vestibulo astabant, aliique ab origine reges, / Martiaque ob patriam pugnando vulnera passi. / multaque praeterea sacris in postibus arma, / captivi pendent curvaeque securēs / et cristae capitum et portarum ingentia claustra / spiculaque clipeique ereptaque rostra carinis* – Verg. *A.* 7, 170–186.

766 To odniesienie zostało pominięte przez Tarranta i Boyle’a; poza Carandinim i Bruno odnotowują je wszelako inni autorzy, por. np. Torre, 2014: 509.

767 *At rex sollicitus monstris oracula Fauni, / fatidici genitoris, adit lucosque sub alta / consulit Albunea, nemorum quae maxima sacro / fonte sonat saevamque exhalat opaca mephitim* – Verg. *A.* 7, 81–84.

poddanymi⁷⁶⁸, których tenże kontroluje, gotów wyegzekwować posłuszeństwo (*Thy.* 641–648) – do części oddalonej, sekretnej, zlokalizowanej nisko, mrocznej, miejsca sprawowania kultów i miejsca zbrodni Atreusa (*Thy.* 648–682). Temu samemu celowi służy wolne tempo deskrypcji zachowującej porządek chronologiczny – opisane zostają przygotowania do rytuału ofiarnego (*Thy.* 682–695), zarżnięcie ofiar (*Thy.* 705–743), haruspicy (*Thy.* 755–759), czynności porcjowania i przyrządzania mięsa (*Thy.* 760–775), konsumpcji (*Thy.* 778–782). Opisy te spełniają też istotną funkcję w procesie konstrukcji, uszczegółowienia i spajania *ethpoi* Atreusa. Jego pałac poprzez swoje położenie i charakterystykę architektoniczną odzwierciedla poglądy tyрана dotyczące władzy (kluczową rolę odgrywa tu terror, por. *Thy.* 205–218) i jego przywiązanie do powierzchowności (por. ad *Thy.* 505–507). Opis *penetrare regni* rzuca światło na jego specyficzną religijność oraz dostarcza pewnych przesłanek, jeśli chodzi o interpretację intrygującej sceny z udziałem Ducha Tantała i Furii w prologu (por. ad *Thy.* 1–121). Zważywszy, jak istotną rolę odgrywa w pałacu owo miejsce kultowe wraz z wyrocznią, zasadne byłoby też odrzucenie konkluzji⁷⁶⁹ o zasadniczo parodyjnym charakterze obrzędów odprawionych przez Atreusa. Tyrana cechuje osobowość specyficznie religijna i zabobonna, a jednocześnie jest on owładnięty ambicją dokonania zwycięskiej „gigantomachii” (być może wzoru dostarczyła tu postać Kaliguli – por. ad *Thy.* 262–265). Tezę tę trudno utrzymać także z uwagi na prawdopodobieństwo sytuacyjne. Rytuał ten wymaga wielu zabiegów (przygotowania ofiar i narzędzi, warstwy wokalne, ustalenia kolejności ofiar, zabicia ich na ołtarzu, przeprowadzenia ekstispicjów – *Thy.* 685–695; 713–741; 755–759), toteż nieekonomiczne zdaje się

768 Analogie pomiędzy *domus Pelopia* i zamieszkującym pałac tyranem dostrzeżga też Faber, 2007: 433.

769 Por. TARRANT: 180.

przypisywanie mu tylko funkcji ludycznej, podczas gdy zdaje się służyć właśnie utwierdzeniu Atreusa w przekonaniu o jego przewadze nad bóstwami (por. jego postawa wobec złowróbnych znaków, *Thy.* 696–705, oraz „Równy gwiazdom, niedosięgły stąpam, / dumnym czołem stromego dotykając nieba. [...] i zbędni mi niebianie” – *Thy.* 885–888), a co więcej, wpojeniu takiego przekonania poddanym – rytualny mord Atreusa zdaje się wszak mieć pewną liczbę naocznych świadków (por. *Thy.* 703), w tym Posłańca (por. m.in. *Thy.* 623–625).

W związku z deskrypcją Posłańca należałoby też poruszyć kwestię epatowania makabrą. Boyle⁷⁷⁰ przyjmuje, że mamy tu do czynienia z mieszanią fascynacji i obrzydzenia – odczuwanych zarówno przez samego Senekę, jak i jego potencjalnych odbiorców. Odbiorcy ci mieliby utożsamić się z pogardliwie scharakteryzowaną przez autora widownią egzekucji Polykseny w *Trojankach* (1128–1129). Tezie tej nie towarzyszy jednak próba odniesienia się do prawidłowości widocznych w tym i w innych opisach; Boyle⁷⁷¹ pozostaje przy pobieżnym wskazaniu na kilka analogicznych deskrypcji, w tym scenę oślepienia bohatera *Edypa* (935–979). Warto jednak uwzględnić religijny kontekst owej sceny – Edyp wyraża tu przekonanie, że takiej właśnie, wyszukanie dotkliwej ofiary domaga się od niego Feb w zamian za uwolnienie miasta od zarazy⁷⁷². Autoagresja jest więc konsekwencją religijnie motywowa-

770 BOYLE: 317.

771 BOYLE: 316.

772 Por. „W taki sposób? Chcesz prędko okupić takie zbrodnie? Za wszystko zapłacisz jednym pchnięciem? Umrzesz. To starczy ojcu. A co dasz matce? Co dzieciom niegodziwie na świat wydanym? A biednej ojczyźnie, którą rujnuje twoja zmaza? [...] Odrywa zwisające strzępy i – zwycięzca – woła do wszystkich bogów: »teraz darujcie ojczyźnie, błagam. Zrobiłem, co mi nakazano, poniosłem należną karę. Znalazłem wreszcie noc godną mojego łoża«” (*itane? tam magnis breves / poenas sceleribus solvis atque uno omnia / pensabis ictu? moreris. hoc patri sat est. / quid deinde matri, quid male in lucem editis / gnatis, quid ipsi, quae tuum magna*

nego poczucia winy – absurdalnego z racjonalnego/stoickiego punktu widzenia⁷⁷³. W tej samej estetyce utrzymanych jest kilka innych opisów w *Edypie*, w tym deskrypcja objawów chorobowych (Sen. *Oed.* 180–196) – zakończona puentą, w której podkreśla się obojętność bóstw wobec cierpień Teban spowodowanych plagą (Sen. *Oed.* 197–201). Opisy haruspiciów (Sen. *Oed.* 334–383) i nekromancji (Sen. *Oed.* 548–658) dotyczą rytuału religijnego – krwawego, wyrafinowanie okrutnego, a przy tym wyraźnie zbędnego z punktu widzenia rozwiązania akcji⁷⁷⁴. W przypadku innego opisu przywołanego przez Boyle’a – zmasakrowanych zwłok Astyanaksa w *Trojankach* (1110–1117) – wieńczy on pierwszą część relacji z egzekucji przedstawianej przez zabójców jako obrzęd ekspiacyjno-przebłagalny (por. Sen. *Tro.* 191–199; 360–370; 634–636; 1100–1102; 1126–1127); niektóre wypowiedzi sugerują jednak, że religijny pretekst ma legitymizować zbrodnię popełnioną ze strachu

luit / scelus ruina, flebili patriae dabis? [...] quidquid effosis male / dependet oculis, rumpit et victor deos / conclamat omnis: „parcite et patriae, precor. / iam iussa feci, debitas poenas tuli. / inventa thalamis digna nox tandem meis” – Sen. *Oed.* 836–977).

773 W samym tekście kwestię tę podnosi Jokasta („To wina losu. Nikt, kim powoduje los, nie wyrządza krzywdy”, *Fati ista culpa est. nemo fit fato nocens* – Sen. *Oed.* 1019). Podobne argumenty wysuwa Antygona w *Kobietach fenickich* („Żaden z bogów, choćby chciał, nie zdoła ci zaszkodzić. Ty sam nie zdołasz inaczej, niż tylko skazując się na śmierć. Niesłusznie, bo jesteś niewinny – tym bardziej, że pozostałeś prawy wbrew woli samych bóstw”, *quis iam deorum, velle fac, quicquam potest / malis tuis adicere? iam tu non potes, / nisi hoc, ut esse te putes dignum nece – / non es nec nulla pectus hoc culpa attigit. / et hoc magis te, genitor, insontem voca, / quod innocens es dis quoque invitis* – 200–205). Seneka częstokroć podkreśla, że o kwalifikacji czynu przesądzają intencje – Sen. *Const.* 7, 4–6; *Ira* 1, 19, 5–6; 3, 12, 2; *Ep.* 90, 46; 95, 57.

774 Tj. ekstypacja nie dają spodziewanych rezultatów; obrzęd nekromancji pozwala wskazać Edypa jako zabójcę, wszelako odrzuci on jej wynik; z punktu widzenia rozwiązania akcji ważące są natomiast świadectwa Jokasty, Starca z Koryntu i Forbasa (Sen. *Oed.* 764–867).

przed przyszłą zemstą ze strony ofiar (por. 529–551; 736–738; 753–754; 1127–1128). Kolejnym przykładem jest deskrypcja zgonu i zwłok Hipolita w *Fedrze* (1093–1108; 1256–1268); śmierć królewicza zostaje tu zinterpretowana jako efekt interwencji Neptuna odpowiadającego na prośbę Tezeusza (por. Sen. *Phae.* 942–958; 1207–1210). Makabryczność tej śmierci ostatecznie uwypukla jej absurd i stanowi tło dla konstatacji Tezeusza: „Bogów nie wzruszają modły; lecz gdybym chciał czegoś złego, jakże by się przychylił!”⁷⁷⁵. Tylko na podstawie przywołanych przykładów stwierdzimy, że Seneka szczególnie drastyczne deskrypcje umieszcza w kontekście wpisującym się w określony paradygmat – dotyczą one pokuty motywowanej religijnie lub obrzędu religijnego, a także służą wprowadzeniu konkluzji o daremności/opacznym efekcie modłów. Przedmiotem tych opisów są zatem praktyki, które Seneka-filozof gdzie indziej potępia, krytykuje i ośmiesza, por. np. ad *Thy.* 148 i ad *Thy.* 1–121, przyp. 17, oraz:

Gdy ktoś z czyjegoś polecenia łże, potrząsając grzechotką, gdy jakiś mistrz samobiczowania sam na siebie podnosi rękę i zakrwawia sobie ramiona i barki, gdy jakaś kobieta wyje, na kolanach się czołgając drogą, gdy starzec spowity w płótno w środku dnia przed sobą niesie lampę i laur i obwieszcza, że bóg jakiś się gniewa, zbiegacie się, słuchacie i świadczycie, że bóstwo przezeń przemawia, karmiąc wzajemnie własne otumanienie⁷⁷⁶.

775 *non movent divos preces; / at, si rogarem scelera, quam proni forent!* – Sen. *Phae.* 1242–1243.

776 *Cum sistrum aliquis concutiens ex imperio mentitur, cum aliquis secandi lacertos suos artifex brachia atque umeros suspensa manu cruentat, cum aliqua genibus per viam repens ululat laurumque linteatu senex ex medio lucernam die praeferens conclamat iratum aliquem deorum, concurritis et auditis ac divinum esse eum, invicem mutuuum alentes stuporem, adfirmatis* – Sen. *V.B.* 26, 8.

Nasuwa się wniosek, że także w *Thyestesie* i we wspomnianych analogicznych przykładach możemy mieć do czynienia z aktem piętnowania, dyskredytowania, poddawania krytyce czy ośmieszania – nie metodą dyskursywną, lecz za pośrednictwem turpistycznej estetyki.

623–624 i 636–637 Por. z wariantem tego zawołania: (Jokasta) „Gdyby tak jakiś wiatr mnie pogał lotny w szalonym wirze przez rozstaje nieba! Jakaś na skrzydłach zachłannych mnie uniosła Sfinga lub stymfalida, co dzień w czarnej kryje chmurze!”⁷⁷⁷. Warto zwrócić uwagę na finezyjną grę brzmieniowo-semantyczną – powtórzenie słowa *turbo*, które pojawia się w klauzuli pieśni chóru, daje efekt echa, choć ze względu na kontekst w obydwu miejscach ma odmienny sens. Wcześniej odnosi się do obracającego się wrzeciona Parki spletającej nić losu – w kontekście zalecenia zachowania równowagi emocjonalnej (por. ad *Thy.* 617–622). Obecnie mowa jest raczej o trąbie powietrznej, która paradoksalnie jawi się jako źródło ocalenia; podobnie uznają Tarrant i Boyle⁷⁷⁸.

626 „Co się stało?”, *Quid portas novi?* – literalnie: ‘co nowego przynosisz?’. *Novum* ma tu raczej negatywne nacechowanie i odcień znaczeniowy ‘osobliwe’, ‘niesłychane’ (por. też ad *Thy.* 14–15), skoro pytanie pada w reakcji na słowa Posłańca, w których daje on wyraz wzburzeniu (*Thy.* 623–626). Podobnie Sen. *Oed.* 914.

627–632 „Co to? Argos? [...]?”, *Quaenam ista regio est? Argos [...]?* – literalnie: ‘Co to za kraina? Argos? [...]?’; przeciwstawienie cywilizowanej części świata obszarom tradycyjnie uznawanym za barbarzyńskie. Wymienione kolejno Argos, Sparta i Korynt tutaj razem mogą mieć sens ‘kraj Pelopsa’/‘Peloponez’, por. ad *Thy.* 122–175. Dobrzy/kochający się bracia spartańscy to Kastor i Polluks (Polideukes), Dioskurowie.

777 *Quis me procellae turbine insano vehens / volucer per auras ventus aetherias aget? / quae Sphinx vel atra nube subtexens diem / Stymphalis avidis praepetem pinnis feret?* – Sen. *Phoe.* 420–423.

778 TARRANT: 181; BOYLE: 314.

Ich matką była Leda, żona spartańskiego władcy, Tyndareusa, która tej samej nocy miała spółkować z mężem i Dzeusem (w postaci łabędzia). W ten sposób poczęła Polluksa i Helenę, dzieci Dzeusa, oraz Kastora i Klytajmestrę, potomstwo Tyndareusa. Bracia wdali się w spór oraz walkę z Idasem i Lynkeusem, w której Kastor otrzymał śmiertelną ranę. Kiedy Dzeus wyniósł Polluksa między gwiazdy, ten z miłości do brata, który jako śmiertelnik nie został podobnie uhonorowany, wyjednał u ojca, by na zmianę jednego dnia miejsce wśród gwiazd zajmował Kastor, kolejnego zaś on sam (zob. Ps.-Apollod. *Bibl.* 3, 11, 2; Hyg. *Fab.* 80 oraz Hom. *Od.* 11, 298–304; Pind. *Nem.* 10, 55–90; Ov. *Fast.* 5, 699–719; por. też Verg. *A.* 6, 121–122 i Serv. ad loc.; Sen. *Phoe.* 128). „**Sparta, której się źli / przytrafili bracia?**”, [...] **Sparte impios / sortita fratres** [...] – inaczej niż zwykle wydawcy⁷⁷⁹ akceptują lekcję AMNF *impios* zamiast odosobnionej lekcji *E pios*. Zakładam, że zdanie ma sens: ‘co to za region? Argos i Sparta, której się (tym razem) przytrafili źli bracia, i Korynt [...]?’. Odpowiednio zdanie z *pios* (skryba mógł tu jednak mechanicznie pominąć prefiks) oznaczałoby ‘co to za region? Argos i ta sama Sparta, której się przytrafili dobrzy bracia, i Korynt [...]?’. Alanowie to koczownicze plemię scytyjskie, którego siedziby Pliniusz (*N.H.* 4, 80) lokalizuje nad brzegami dolnego Dunaju (Histru); przed Seneką na temat Alanów nie zachowała się w literaturze żadna wzmianka. Barwny opis Histru, który wskutek zamarnięcia przestaje chronić przed najezdami dzikich plemion, pozostawił Owidiusz (*Tr.* 3, 10, 7–64). Ziemie Hyrkanów Pliniusz (*N.H.* 6, 46) sytuuje na południowy wschód od Morza Kaspijskiego, podając, że od nazwy ludu morze to nazwano też Hyrkańskim. Nie jest to jednak chłodna okolica. Niewykluczone, że mówiąc o *tellus Hyrcana* pokrytej wiecznym

779 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

śniegiem, Seneka ma na myśli nie tyle ziemie Hyrkanów, ile obszar wokół Morza Kaspijskiego/Hyrkańskiego, np. rejon Kaukazu (Pliniusz jego nazwę wyprowadza właśnie od śniegu: „Scytowie zaś Persów nazywali Chorsarami, a góry Kaukaz Kroukasis, czyli »bielejące śniegiem«⁷⁸⁰). Tarrant⁷⁸¹ sugeruje, że chodzi tu o przeniesienie na Hyrkanie atrybutów Kaukazu. Koczownicze plemiona scytyjskie zamieszkiwały na północ i wschód od Morza Czarnego (por. Plin. *N.H.* 6, 50); być może Posłaniec nie tyle wylicza tu odrębne ziemie/ludy, ile mówi ogólnie o ziemiach Scytów, wskazując dodatkowo dwa punkty orientacyjne, na północnym zachodzie oraz na wschodzie, czyli okolice Histru oraz Kazukaz – podobnie jak wcześniej mówi o Argos/kraju Pelopsa i dwóch jego skrajnych punktach orientacyjnych na południu oraz północy: Sparcie i Koryncie. Por. inny wariant argumentu opartego na tym samym przeciwstawieniu (Andromacha o Grekach): „Poważyłyby się na to jakiś Kolchus lub włóczęga Scytha, lub jakieś plemię znad Kaspijskiego Morza nieznające praw?”⁷⁸²; podobnie Sen. *Phae.* 166–168; 906–907. Por. też: „Nie spłodzili cię bogini i Dardanus; zrodził cię, zdrajco, Kaukaz, twardą najeżony skałą, i hyrkańskie karmiły tygrysyce”⁷⁸³ oraz Hom. *Il.* 16, 33–35; Cat. 64, 154–156. Tak samo zestawia Tarrant⁷⁸⁴.

632–633 Podobnie jak zwykle wydawcy⁷⁸⁵ akceptują atrybucję zgodną z EN – chór włącza się w *Thy.* 633. W A obydwie wersy przepisane

780 *Scythae ipsi Persas Chorsaros et Caucasum montem Croucasim, hoc est nive candidum* – Plin. *N.H.* 6, 50.

781 TARRANT: 182.

782 *Quis Colchus hoc, quis sedis incertae Scytha / commisit aut quae Caspium tangens mare / gens iuris expers ausa?* – Sen. *Tro.* 1104–1106.

783 *nec tibi diva parens generis nec Dardanus auctor, / perfide, sed duris genuit te cautibus horrens / Caucasus Hyrcanaeque admorunt ubera tigres* – Verg. *A.* 4, 365–367.

784 TARRANT: 181.

785 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

są chórowi, co wygląda na interpolację powiązaną z inną poprawką lub mechanicznym błędem zapisu: *nostrī* zamiast *monstrī*, por. aparat ad loc. W M i F poprawka ta nie występuje, jakkolwiek obydwa wersy przypisane są chórowi jak w A. W F chodzi tu o prawidłowość (zob. ad *Thy.* 308–309), w M być może znak atrybucji przesunięty jest przypadkowo (?).

634–635 „Jak dojdę do siebie, jak mi przejdą / dreszcze”, *Si steterit animus, si metu corpus rigens / remittet artus* – bardziej literalnie: ‘kiedy umysł się uspokoi, kiedy ciało sparaliżowane ze strachu się rozluźni’. Częsty u Seneki i konwencjonalny (por. np. Verg. *A.* 2, 120–121; 3, 29–30; Ov. *Met.* 10, 423–425; 11, 416–419; *Ep.* 5, 37–38; 14, 17–18) sposób wyrażania emocji za pośrednictwem deskrypcji fizjologicznych objawów stanów emocjonalnych, por. np. „Mdleję, kolana mi się uginają, krew mi ścina lód”⁷⁸⁶ oraz *Oed.* 224; *Phoe.* 528–530.

637–638 Pośłaniec odnosi się tu do zachodu słońca (por. też *Thy.* 776–779), jednak jego słowa mogą mieć wtórny sens wynikający z semantyki opozycji *dies* – *nox* (słońce symbolicznie przynależy do świata prawa/moralności, zaś noc – do występku): [...] *dies* [...] *raptus* = ‘przepadł świat rządzony przez wyższe instancje, które gwarantują jego ład’; zob. *Thy.* 1092–1096 oraz np. Soph. *O.T.* 1424–1429; Eur. *Med.* 1327–1328; Eur. *Or.* 821–822. Por. także: „Niech runie niebo, w czarnych chmurach spowijając dzień i gwiazdy na wspak swą wiodą drogę. A ty, głowo gwieździsta, Tytanie promienny, ty patrzysz na twego rodu zmazę? Pogrąż blask w ciemnościach i umykaj w mrok”⁷⁸⁷.

786 *Reliquit animus membra, quatiuntur, labant / torpetque vincitus frigido sanguis gelu* – Sen. *Tro.* 623–624.

787 *omnis impulsus ruat / aether et atris nubibus condat diem, / ac versa retro sidera obliquos agant / retorta cursus. tuque, sidereum caput, / radiate Titan, tu nefas stirpis tuae / speculari? lucem merge et in tenebras fuge* – Sen. *Phae.* 674–679.

640 „Nie naciskam, lecz mów – skoro zacząłeś!”, *Non quaero, quid sit, sed ut es, effare ocius* – literalnie: ‘Nie dociekam, co to, lecz skoro jesteś – mów prędzej!’. Akceptuję zgodną lekcję EMNF^{ac}; w A zamiast *quid sit sed ut es* pojawia się *quis sit sed uter* (‘Nie pytam, kto, lecz który z [nich] dwóch’). Wydawcy⁷⁸⁸, którzy jednak nie odwołują się regularnie do lekcji MNF, odnotowują tylko różnicę *quid/quis* (poza *quaero* – nieobecny w CSV); *s* i *r* w E są zbliżone, lecz różnią się wielkością – ze względu na tę wielkość należy wykluczyć *-r* w *ut es*. Lekcja w A może być interpolacją wprowadzoną z uwagi na interpretacyjną trudność: chór najpierw domaga się odpowiedzi (*Thy.* 639), następnie temu zaprzecza. Jednak to trudność pozorna: Posłaniec nie reaguje na wcześniejszą interpelację, toteż oznaki zniecierpliwienia ze strony chóru wydają się wiarygodne.

641–643 Prawdopodobnie, poprzez nawiązanie do Wergiliusza (por. ad *Thy.* 623–788), aluzja do położenia pałacu dynastii julijsko-klaudyjskiej. W efekcie zabudowania zbiega Palatynu od strony południowej stanowił on wielokondygnacyjną budowlę, zwieńczoną kolejno *maenianum* i gajem Apollina, powyżej portykiem Danaid, a następnie zabudowaniami *domus privata* i *domus publica* z monumentalną świątynią Apollina pośrodku⁷⁸⁹. Auster – wiatr południowy, gorący lub wilgotny (por. Plin. *N.H.* 2, 119; 127; Sen. *N.Q.* 4a, 2, 18; 5, 16, 6); tu metonimicznie o kierunku południowym.

645–647 U Wergiliusza mowa o stu kolumnach, por. ad *Thy.* 623–788. Tutaj być może pojawia się odniesienie do kolumn portyku Danaid w pałacu palatyńskim (?). Dwa stukolumnowe rzędy tego kwadryportyku wytoczone zostały z trzech rodzajów marmuru – numidyjskiego

788 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

789 Zob. Carandini, Bruno, 2008: 188–242.

(złoto-pomarańczowy), *portasanta* (o żyłach w palecie kolorystycznej od różu do szarości) oraz *cipollino verde* (o żyłach w odcieniach od szarości do zieleni)⁷⁹⁰. Tarrant⁷⁹¹ zestawia z Senecjańską krytyką zamięłowania do wielobarwnych marmurów – Sen. *Tran.* 1, 7; *Ep.* 115, 8.

650–682 Erudycyjne nawiązanie do dwóch ustępów u Wergiliusza – w jednym mowa o pałacu Latyna i świętym gaju, w drugim o gaju Fauna, gdzie król zasięga rady. Charakterystyka pałacu Latyna jako miejsca, gdzie odbywa się wróżebny rytuał związany z obejmowaniem władzy (Verg. *A.* 7, 173–174) oraz znajdują się wizerunki/przedmioty upamiętniające dzieje rodu (Verg. *A.* 7, 172–191), nie odpowiada jednak charakterystyce części reprezentacyjnej Pelopsowego domostwa (opis tej części jest zgodny z opisem kurii/świątyni, w której Latynus na tronie przyjmuje poselstwo – por. ad *Thy.* 623–788), lecz jego części ustronnej, przypominającej wspomniany gaj Fauna – cienisty, ze źródłem, z wyrocznią i ze zjawami (Verg. *A.* 7, 82–91). Odbiorca odczytujący aluzję do pałacu palatyńskiego mógł skojarzyć Wergiliański gaj Fauna z Luperkalem, prawdopodobnie zabudowanym pod gmachem, na którego szczycie znajdował się gaj Apollina, por. ad *Thy.* 623–788. Sceneria ta odpowiada też częściowo scenerii nekromancji w *Edypie* (530–547).

652 „[...] serce królestwa”, [...] *penetrable regni* – *penetrable* to sanktuarium dedykowane Penatom (por. Festus 210, 1), ale także ogólnie ‘sanktuarium’ oraz ‘wnętrze’, por. ustęp poświęcony domostwu Latyna: „Pośrodku, w samym sercu pałacu był laur [...]”⁷⁹² oraz „*Penetrable* to w ogóle środkowa część domu, również niezadaszona; stąd nic dziwnego, że w owych *penetraliach* jest laur”⁷⁹³.

790 Zob. Carandini, Bruno, 2008: 84–87.

791 Zob. TARRANT: 184.

792 *laurus erat tecti medio in penetralibus altis* [...] – Verg. *A.* 7, 59.

793 *penetrable est omnis pars interior pars domus, licet sit intecta: unde laurum in penetralibus esse non mirum est* – Serv. *A.* 7, 59.

652–656 „Żadnych drzew pomyślnych / i rękę znających ogrodnika – [...]”, *nulla, quae laetos solet / praeberere ramos arbor aut ferro coli, [...] nutat [...]* – bardziej literalnie: ‘nie kołysze się żadne drzewo, które zwykło bujnie/szczęśliwie rozpościerać gałęzie, albo takie, które się przycina’. O trujących właściwościach cisu pisze Pliniusz:

[...] cis prawie się nie zieleni, jest wiotki, ponury i straszny, nie posiada soku i jako jedyne z tych drzew rodzi jagody. Owoc męskiego cisu jest szkodliwy, szczególnie ten rosnący w Hiszpanii ma trujące jagody; wiadomo, że gdy w Galii wykonano podróżną flaszkę na wino z takiego cisu, miała ona właściwości trujące. Sekstiusz mówi, że w Grecji nazywa się go *milax* i że w Arkadii jest on tak silnie toksyczny, że zabija ludzi, którzy się pod nim zdrzemną lub spożywają posiłek⁷⁹⁴.

Por. też np. Caes. *Gal.* 6, 31, 5; Verg. *Ecl.* 9, 30. Cyprys był początkowo drzewem pogardzanym w Rzymie i symbolem żałoby, por.

Cyprys był drzewem egzotycznym i bardzo trudnym do uprawy, skoro Katon bardziej wymownie i obszerniej niż w przypadku innych drzew ogłosił go trudno się przyjmującym, nieprzydatnym, jeśli chodzi o owoce, rodzącym płonki, o gorzkich liściach i ostrym zapachu, niełaskawym nawet, gdy chodzi o cień, tak prawie mało zdatnym na drewno jak krzewy, poświęconym Disowi i stąd stawianym przy domach na znak żałoby⁷⁹⁵.

794 [...] *taxus minime virens gracilisque et tristis ac dira, nullo suco, ex omnibus sola baccifera. mas noxio fructu, letale quippe bacis in Hispania praecipue venenum inest: vasa etiam viatoria ex ea vinis in Gallia facta mortifera fuisse compertum est. hanc Sextius milacem a Graecis vocari dicit et esse in Arcadia tam praesentis veneni ut qui obdormiant sub ea cibumve capiant moriantur* – Plin. *N.H.* 16, 50–51.

795 *Cupressus advena et difficillime nascentium fuit, ut de qua verbosius saepiusque quam de omnibus aliis prodiderit Cato, satu morosa, fructu supervacua, bacis torva, folio*

Por. też np. Hor. *Ars* 19–21; Hor. *Carm.* 2, 14, 23–24. Ileks, podobnie zresztą jak *quercus*, bywał skądinąd zaliczany do pomyślnych drzew (por. Veranius u Makrobiusza, *Sat.* 3, 20, 2, por. Veranius 3: *GRF* I, s. 430–431). Owidiusz, pisząc o śmierci papugi, umieszcza czarny ileks (dąb skalny) w kontekście pseudożałobnym („U stóp elizejskiego wzgórza zielenieje gaj czarnego ileksu [...]”⁷⁹⁶). W innych przypadkach sugeruje się głównie bujność/cienistość tego drzewa, por. np. (o źródle Byblis) „[...] które do dziś w owych dolinach pod imieniem swej pani bije u stóp czarnego ileksu”⁷⁹⁷; (o lesie, w którym nie zdołali się schronić Euryalus i Nisus) „Był wielki las zaroślami i czarnym jeżący się ileksem, krzewami jeżyn gęsto porośnięty”⁷⁹⁸. Być może jednak ileks był kojarzony właśnie z gajem Fauna i Pikusa, a zatem prawdopodobnie z gajem, do którego Seneka czyni tu aluzję – i stąd znalazł się w towarzystwie cisu i cyprysu w *penetrabile* Atreusowego pałacu, por. ad *Thy.* 623–788 oraz „Pod Awentynem był gaj czerniący się cienistym ileksem; mógłbyś rzec »mieszka w nim bóstwo«. Pośrodku murawa i zielonym okolone mchem źródło żywej wody bijące ze skały. Z niego pijali niemalże tylko Faun i Pikus”⁷⁹⁹. [...] *quercus* [...] *vincit domus* – Tarrant⁸⁰⁰ zestawia z: [...] *quercus / una nemus* [...] (Ov. *Met.* 8, 743–744; „[...] dąb niby cały gaj”). Por. też ad *Thy.* 657–658. Inaczej niż

amara, odore violenta ac ne umbra quidem gratiosa, materie rara, ut paene fruticosi generis, Diti sacra et ideo funebri signo ad domos posita – Plin. *N.H.* 16, 139.

796 *Colle sub Elysio nigra nemus ilice frondet* [...] – Ov. *Am.* 2, 6, 49.

797 [...] *qui nunc quoque vallibus illis / nomen habet dominae nigraque sub ilice manat* – Ov. *Met.* 9, 664–665.

798 [...] *silva fuit late dumis atque ilice nigra / horrida, quam densi complebant undique sentes* – Verg. *A.* 9, 381–382.

799 *lucus Aventino suberat niger ilicis umbra, / quo posses viso dicere 'numen inest.' / in medio gramen, muscoque adoperta virenti / manabat saxo vena perennis aquae: / inde fere soli Faunus Picusque bibebant* – Ov. *Fast.* 3, 295–299.

800 TARRANT: 185.

zwykle wydawcy⁸⁰¹ akceptuję [...] *nulla, quae laetos* [...] zamiast lekcji [...] *nulla qua laetos* [...] będącej anonimową koniekturą późnych manuskryptów (por. aparat ad loc.); *qua* w istocie silniej spaja zdanie z poprzednim, jednak nie jest konieczne; to oczywiste, że deskrypcja cały czas dotyczy tego samego miejsca (podobnie brak *adverbium* określającego miejsce w: *affixa inhaerent dona – Thy.* 659).

657–658 Por. o pałacu Latyna i wyroczni Fauna u Wergiliusza – ad *Thy.* 623–788 i 1–121. Warto zwrócić uwagę na analogię do wyroczni Fauna, wieszczego ojca Latyna (por. Verg. *A.* 7, 45–48; 81–82), aby zapytać z kolei, czyjej rady zasięgają Tantalidzi. Wydaje się, że powinni radzić się Jowisza, Tantalala lub Pelopsa. Na tego pierwszego wskazywałyby obecność potężnego dębu w sanktuarium, por. np. „Akurat naprzeciwko rósł niezwykle rozłożysty dąb z dodońskiego szczepu poświęcony Jowiszowi”⁸⁰²; por. też o wyroczni w Dodonie: „Miejsce to znajduje się na krańcach Ajtolii, gdzie stał przybytek poświęcony Jowiszowi i Junonie. Koło tej świątyni stał podobno olbrzymi dąb, u którego korzeni biło źródło [...]”⁸⁰³. Nb. w ujęciu Pseudo-Apollodora synowie Thyestesa zostali zabici, gdy próbowali schronić się właśnie przy ołtarzu Dzeusa; Dzeus także miał pomóc powrócić Atreusowi na tron po wcześniejszej stracie władzy (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 44). Poza tym dąb ten (jak uznaje Boyle⁸⁰⁴) może również stanowić element scenerii *locus horridus* – jak w scenie nekromancji w *Edypie* (jednak tutaj *quercus* zostaje wymieniony,

801 TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

802 forte fuit iuxta patulis rarissima ramis / sacra Iovi quercus de semine Dodonaeo – *Ov. Met.* 7, 622–623.

803 haec autem regio in finibus Aetolorum est, ubi Iovi et Veneri templum a veteribus fuerat consecratum. circa hoc templum quercus inmanis fuisse dicitur, ex cuius radicibus fons manabat [...] – *Serv. A.* 3, 466.

804 BOYLE: 328.

podobnie jak *ilex*, wśród innych drzew w lesie tebańskim; samo wyniosłe drzewo koło źródła w miejscu obrzędu pozostaje nienazwane – Sen. *Oed.* 530–545).

659–664 Por. o łupach zawieszonych na wrotach w pałacu Latyna u Wergiliusza – ad *Thy.* 623–788. „[...] **dary** [...], [...] **dona** [...] – określenie to (nieobecne u Wergiliusza) może sugerować, że chodzi tu nie tyle o łupy przybite na wrotach zwycięzcy, ile o dary ofiarowane bóstwom w podzięce za pomoc. Niektóre źródła wskazują, że to Neptun pomógł osiągnąć Pelopsowi zwycięstwo w wyścigu z Ojnomaosem, jednak te wersje mitu wykluczają podstęp Myrtila, tutaj wspomniany wcześniej przez chór (*Thy.* 139–142), a niektóre z nich – także wersję o zabiciu Pelopsa przez Tantalą (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 31–32). Jeśliby jednak przyjąć, że w *penetrabile* Atreusowego pałacu znajduje się wyrocznia Jowisza, bardziej prawdopodobne jest, że wspomniane *vota* ofiarowane są właśnie jemu; takie wyjaśnienie byłoby skądinąd oczywiste w świetle faktu, że igrzyska w Olimpii, których zainicjowanie przypisywano niekiedy Pelopsowi, zwycięzcy wyścigów z Ojnomaosem, poświęcone były właśnie Dzeusowi⁸⁰⁵. „[...] **dźwięczne trąby** [...], [...] **vocales tubae** [...] – w tym kontekście być może instrumenty towarzyszące wyścigowi Pelopsa z Ojnomaosem, por. (o wyścigu Atalanty i Hipomenesa) „Trąby dały sygnał, gdy obydwójce wypadli ze swych boków [...]”⁸⁰⁶; (o igrzyskach zorganizowanych przez Eneasza) „[...] i trąba pośrodku obwieściła, że otwarto igrzyska”⁸⁰⁷; „Wtedy na przenikliwy dźwięk trąby wszyscy bez zwłoki wypadli ze swych stanowisk”⁸⁰⁸;

805 Por. ad *Thy.* 123 oraz Ekroth, 2012: 95–118.

806 *Signa tubae dederant, cum carcere pronus uterque / emicat* [...] – Ov. *Met.* 10, 652–653.

807 [...] *et tuba commissos medio canit aggere ludos* – Verg. *A.* 5, 113.

808 *inde ubi clara dedit sonitum tuba, finibus omnes, / haud mora, prosiluerunt suis* – Verg. *A.* 5, 139–140.

tak samo zestawia Tarrant⁸⁰⁹. „[...] **strzaskane wozy [...]**”, [...] *fractique currus [...]* – o zwycięstwie Pelopsa nad Ojnomaosem, tu z naciskiem na uszkodzenie osi wozu rywala, oraz o zabiciu Myrtila, por. więcej ad *Thy.* 139–143. „[...] **i cała chwała rodu**”, [...] *et omne gentis facinus* – literalnie: ‘i wszystkie czyny/postępki rodu’. *Facinus*, słowo o znaczeniu neutralnym, choć często nacechowane negatywnie, tutaj może dawać wyraz ironii. Siedziba Tantara i Pelopsa, zanim ten przybył na Peloponez, znajdowała się w okolicy Sipylos (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 31), stąd epitet *Phrygius*; zob. też (o Niobe, siostrze Pelopsa, zamienionej w skałę): „[...] i głąz żałobny spływa łzami na frygijskim Sipylos”⁸¹⁰. Strabon (12, 8, 1–3), odnotowując, że nie jest jasne, czy ziemie te można zaliczyć do Frygii Większej, czy Mniejszej, wspomina również, że zamieszkujące je ludy bywają utożsamiane z Lydyjczykami lub Majonijczykami (mianem „lydyjskiego” określa się także czasem Pelopsa, por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 31; por. też o Niobe, córce Tantara – *Ov. Met.* 6, 149; 177). Tiara była wschodnim nakryciem głowy w kształcie stożka; u Owidiusza nosi ją Midas (*Ov. Met.* 11, 181); dla Apulejusza (*Met.* 10, 30) była strojem Parysa; Swetoniusz (*Nero* 13, 2) wspomina o tiarze na głowie króla Armenii Tyrydatesa. Por. także (życzenie Demaratosy spełnione przez Kserksesa): „Prosił on, aby mógł wjechać na wozie do Sardis, największego miasta Azji, przyodziany w wysoką tiarę – przysługuje to tylko królom”⁸¹¹. Wzmianka o tiarze może być kolejnym nawiązaniem do Wergiliusza (tam *tiaras* również w *masculinum*, co krytykuje Serwiusz ad loc.). W przywoływanym opisie wizyty Eneasza na dworze Latyna pierwszy ofiarowuje drugiemu właśnie tiarę i królewskie szaty frygijskiego Priama (*Verg. A.* 7, 247–248). Określenie

809 TARRANT: 186.

810 [...] *maestusque Phrygio manat in Sipylo lapis* – *Sen. Her. f.* 391.

811 *Petit ille, ut Sardis, maximam Asiae civitatem, curru vectus intraret rectam capite tiaram gerens; id solis datum regibus* – *Sen. Ben.* 6, 31, 12.

„barbarzyński”, *barbaricus*, może mieć neutralne znaczenie ‘frygijski’/ ‘właściwy wschodniemu zwyczajowi’/ ‘pełen wschodniego przepychu’, por. np. „Ojczyzna, Priamowe domostwo, świątyni strzeżona jazgotliwą bramą. Widziałam ja ciebie w przepychu barbarzyńskim, z rzeźbionymi stropy, w królewskiej ozdobie ze złota i słoniowej kości”⁸¹²; (Andromacha o obrzędach trojańskich) „[...] nie uczcisz starożytnym tańcem barbarzyńskich świątyń”⁸¹³; (o Filomele) „Na krosnach przemysłnych barbarzyńską tkaninę rozpostarła i w białe nici wplotła purpurowe znaki – wieść o zbrodni”⁸¹⁴; por. też Verg. *A.* 2, 504. Jednak negatywne nacechowanie jest prawdopodobne, por. zwłaszcza: „Podły, masz czelność to powiedzieć? Nie wiesz, że ojciec twego ojca, Pelops, był barbarzyńskim Frygiem?”⁸¹⁵. Podobny sens, tj. ‘frygijska’, mogłoby mieć wskazanie na haftowaną chlamidę – jak sygnalizuje Pliniusz (*N.H.* 8, 196; także *Serv. A.* 3, 484), haft został wynaleziony przez Frygów, a haftowane szaty nazywano *Phrygioniae*. Haftem pokryte są również odzienie Priama ofiarowane Latynowi przez Eneasza (por. Verg. *A.* 7, 251–252) oraz ubiór Priama, w którym ucztuje Agamemnon (*Sen. Ag.* 879). Haftowane szaty były poza tym noszone podczas triumfów (por. *Plin. N.H.* 8, 195), toteż określenie *picta* może mieć obok ‘frygijska’ równoległy sens ‘triumfalna’ i być pleonazmem względem *de triumpho*. Por. też np. *Liv.* 10, 7, 9. Podobnie zestawiają Tarrant i Boyle⁸¹⁶.

812 o *pater*, o *patria*, o *Priami domus*, / *saeptum alitisono cardine templum*. / *vidi ego te adstante ope barbarica*, / *tectis caelatis laqueatis*, / *auro ebore instructam regifice* – Ennius *Andromacha* fr. 87–91; Jocelyn, s. 86.

813 [...] *non* [...] *barbarica prisco templa saltatu coles* – *Sen. Tro.* 782.

814 *stamina barbarica suspendit callida tela* / *purpureasque notas filis intexuit albis*, / *indicium sceleris* [...] – *Ov. Met.* 6, 576–578.

815 *δύστηνε, ποῖ βλέπων ποτ’ αὐτὰ καὶ θροεῖς*; / *οὐκ οἶσθα σοῦ πατρὸς μὲν ὄς προῦφου πατῆρ* / *τὰρχαῖον ὄντα Πέλοπα βάρβαρον Φρύγα*; – *Soph. Ai.* 1290–1292.

816 TARRANT: 186; BOYLE: 330–331.

665–682 Por. wzmiankę u Wergiliusza o zjawach, głosach oraz komunikowaniu się z bóstwami i zaświatami w wyroczni Fauna – zob. ad *Thy.* 1–121; por. też ad *Thy.* 657–658.

665–667 Por. z opisem źródła w gaju Fauna – ad *Thy.* 623–788; por. również Serv. *A.* 7, 84–88. Zob. też opis grotty Sybilli u wejścia do świata podziemnego: „[...] ponad nią bezkarnie żaden nie przeleci ptak – takie wyziewy z siebie czarnymi gardzielami pod sklepienie wyrzucała nieba”⁸¹⁷, a także (o zejściu do świata podziemnego): „Jest droga pochyła, żałobnym ocieniona cisem; poprzez cichą głuszę wiedzie do podziemnych siedzib. Opary leniwa wyziewa Styks [...]”⁸¹⁸. Na temat Styks zob. ad *Thy.* 17. Charakterystyka Styks jako rzeki, na którą przysięgali bogowie, jest topiczna; por. np. Verg. *A.* 6, 323–324; Hom. *Il.* 14, 271; Hom. *Od.* 5, 185–186; Hes. *Th.* 400; 783–806; Ov. *Met.* 1, 188–189; 2, 45–46; *Fast.* 3, 322; 5, 250; Sen. *Her. f.* 712; *Tro.* 391; *Phae.* 944; *Ag.* 755; podobnie zestawiają Tarrant i Boyle⁸¹⁹.

668–670 „[...] bóstwa zmarłych”, [...] *feralis deos* [...] – prawdopodobnie synonimicznie o manach, por. „Zaklinam lud milczący i was, bóstwa zmarłych, i ślepy Chaos, i dom mroczny cieniatego Disa [...]”⁸²⁰; „Teraz kieruj się aż do podziemi i trupich penatów samego Orka”⁸²¹. Cały ustęp zawiera similia do opisu Tartaru u Wergiliusza, por. „Naraz zawodzenie słychać i srogich batów świst, a potem

817 [...] *quam super haud ullae poterant impune volantes / tendere iter pen- nis: talis sese halitus atris / faucibus effundens supera ad convexa ferebat* – Verg. *A.* 6, 239–241.

818 *Est via declivis, funesta nubila taxo; / ducit ad infernas per muta silentia sedes. / Styx nebulas exhalat iners* [...] – Ov. *Met.* 4, 432–434.

819 TARRANT: 187; BOYLE: 332.

820 *Comprocor vulgus silentum vosque ferales deos / et Chaos caecum atque opacam Ditis umbrosi domum* [...] – Sen. *Med.* 740–741.

821 *protinus usque ad inferos et ipsius Orci ferales penates te derige* – Apul. *Met.* 6, 16.

brzęczy żelazo i łańcuchy⁸²². Podobnie zestawia Boyle⁸²³. Jak zwykle inni wydawcy⁸²⁴ akceptują zgodną lekcję EMNF *caeca* zamiast *A tota*, która wygląda na interpolację. *Caecus* to epitet częsty u Seneki w znaczeniu ‘ciemny’/‘mroczny’, por. np. „[...] trzęsącą się prawicą króluj ślepej nocy⁸²⁵; „Ślepy chaos pęka [...]”⁸²⁶; „[...] Sfingą, co ślepe wickłała zagadki”⁸²⁷.

672–673 „[...] olbrzymie / podrygują widma”, [...] *insultant loco / maiora notis monstra* – bardziej literalnie: ‘podrygują/tańczą potwory nadzwyczajnej wielkości’. Boyle⁸²⁸ zestawia m.in. z: (o duchu Kreuzy) „[...] zjawa nadzwyczajnej wielkości⁸²⁹; (o duchu Romulusa) „Urodziwy, większy od człowieka [...]”⁸³⁰; Plin. *Ep.* 7, 27, 2; Tac. *Hist.* 4, 83, 1. Por. też (jedno z prodigiów poprzedzających śmierć Cezara): „[...] ponoć cienie błędziły nieme [...]”⁸³¹ oraz „[...] pod osłoną nocy widziano dziwnie blade zjawy [...]”⁸³².

673–675 Ogień niewiadomego pochodzenia tradycyjnie postrzegany był jako *prodigium*, por. np. „[...] nieraz na brzegu rozbłyskiwał ogień⁸³³; „[...] w tym samym czasie w Anagni przed bramą po

822 *hinc exaudiri gemitus et saeva sonare / verbera, tum stridor ferri tractaeque catenae* – Verg. *A.* 6, 557–558.

823 BOYLE: 332.

824 TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

825 [...] *caecam tremente dextera noctem rege* – Sen. *Oed.* 1049.

826 *rumpitur caecum chaos* [...] – Sen. *Oed.* 572.

827 [...] *Sphinga caecis verba nequentem modis* [...] – Sen. *Oed.* 92.

828 BOYLE: 333.

829 [...] *nota maior imago* – Verg. *A.* 2, 773.

830 *pulcher et humano maior* [...] – Ov. *Fast.* 2, 503.

831 [...] *umbrasque silentum / erravisse ferunt* [...] – Ov. *Met.* 15, 797–798.

832 [...] *simulacra modis pallentia miris / visa sub obscurum noctis* [...] – Verg. *G.* 1, 477–478.

833 [...] *litora crebris ignibus fulsisse* [...] – Liv. 22, 1, 8.

uderzeniu pioruna płonął ziemia – dzień i noc, bez dokładania do ognia [...]”⁸³⁴; „[...] koło świątyni Monety płonęły ostrza dwóch włócznie”⁸³⁵. Tarrant⁸³⁶ zestawia z opisem massyjskiego świętego gaju („[...] i las bez ognia się jarzył [...]”⁸³⁷) oraz sanktuarium kartagińskiego („Na ołtarzach nieskrzesany płonął ogień”⁸³⁸).

675–676 O ujadaniu trójgłowego Cerbera lub Hekate/towarzyszących Hekate psów. Hekate według Hezjoda (*Th.* 411–452) była jedną z najpotężniejszych bogiń; utożsamiano ją m.in. z córką Persesa i wnuczką Heliosa oraz matką Medei i Kirke, a także przypisywano zamiłowanie do łowów i paranie się sztuką trucicielską (Diod. 4, 45). Por. o ujadających psach piekielnych towarzyszących Hekate:

[...] wezwał Brimo Hekate, by dopomogła mu w walce.
A gdy ją przywołał, cofnął się, zaś straszna bogini
usłyszała go i przybyła z otchłannych głębin
po ofiarę Ajsonidy. Głowę jej węże
okropne oplatały wśród dębiny młodej,
zaś od pochodni bił oślepiający blask,
a wokół psy piekielne przeraźliwie wyły.⁸³⁹

834 [...] *isdem ferme diebus Anagninae terram ante portam ictam diem ac noctem sine ullo ignis alimento arsisse* [...] – Liv. 27, 4, 12.

835 [...] *ad Monetae duarum hastarum spicula arserant* – Liv. 33, 26, 8.

836 TARRANT: 188.

837 [...] *et non ardentis fulgere incendia silvae* [...] – Luc. 3, 420.

838 *inaccensi flagrant altaribus ignes* – Sil. 1, 96.

839 [...] Βριμῶ κυκλήσκων Ἐκάτην ἐπαρωγὸν ἀέθλων. / καὶ ῥ’ ὁ μὲν ἀγκαλέσας πάλιν ἔστιχεν· ἢ δ’ αἰουσα / κευθμῶν ἐξ ὑπάτων δεινὴ θεὸς ἀντεβόλησεν / ἱροῖς Αἰσονίδαο· πέριξ δέ μιν ἔστεφάνωντο / σμερδαλέοι δρυῖνοισι μετὰ πτόρθοισι δράκοντες, / στράπτε δ’ ἀπειρέσιον δαΐδων σέλας· ἀμφὶ δὲ τήν γε / ὄξειη ὑλακτῆ χθόνιοι κύνες ἐφθέγγοντο – Apoll. Rhod. 3, 1211–1217.

Por. też Val. Fl. 6, 111–113 oraz „Zuchwała Hecate zaszczeła trzykroć [...]”⁸⁴⁰ i „[...] Persesowa panna, trójkształtna Brimo [...]”⁸⁴¹. O Cerberze: „Wielki Cerber królestwa te trójpaszczym napelnia ujadaniem [...]”⁸⁴²; „[...] Cerber paszcze wychylił trzy i trzykroć zaszczeła naraz”⁸⁴³. W jednym i drugim przypadku odgłos zwiastuje bliskość świata podziemnego. Por. też: „[...] ryknęła pod stopami ziemia, zadrżały drzew wierzchołki i w ciemności zawyły suki, gdy zbliżała się bogini”⁸⁴⁴; „Ujada zgraja Hecate. Trzykroć puste doliny posępny niosły głos, głębokie wstrząsy targnęły okolicą”⁸⁴⁵ oraz Apoll. Rhod. 3, 862–865. Zob. też opisy prodigiów zapowiadających śmierć Cezara: Ov. Met. 15, 783–798; Verg. G. 1, 469–488.

678 „[...] trwoga przed piekłem [...]”, [...] *superstitio inferum* [...] – Postanec jest tu pośrednio scharakteryzowany jako człowiek zabo-bonny (por. zwłaszcza Thy. 668–679), nie wydaje się więc, by używał słowa *superstitio* w znaczeniu pejoratywnym. Dla Senecjańskiej publiczności jednak taki sens mógł tu wybrzmiewać, por. „Choćby ktoś słuchał, jaką miarę należy zachowywać przy ofiarach, jak trzymać się z daleka od natręctwa zabobonów, nigdy nie będzie zadowalającego efektu, jeśli nie będzie mieć należytego konceptu bóstwa – wszystko posiadającego, wszystkiego udzielającego, dobroczynnego za darmo”⁸⁴⁶;

840 *ter latratus / audax Hecate dedit* [...] – Sen. Med. 840–841.

841 [...] Περισσέως δὲ παρθένος / Βριμὴ Τρίμορφος [...] – Lycophron *Alexandra* 1175–1176.

842 *Cerberus haec ingens latratu regna trifauci / personat* [...] – Verg. A. 6, 417–418.

843 [...] *tria Cerberus extulit ora / et tres latratus semel edidit* – Ov. Met. 4, 450–451.

844 [...] *sub pedibus mugire solum et iuga coepta moveri / silvarum, visaeque canes ululare per umbram / adventante dea* – Verg. A. 6, 256–258.

845 *latravit Hecates turba; ter valles cavae / sonuere maestum, tota succusso solo / pulsata tellus* – Sen. Oed. 569–571.

846 *Audiat licet quem modum seroare in sacrificiis debeat, quam procul resilire a molestis superstitionibus, numquam satis profectum erit, nisi qualem debet deum mente conceperit, omnia habentem, omnia tribuentem, beneficum gratis* – Sen. Ep. 95, 48.

„Zabobon to szaleństwo: strach przed czymś godnym miłości, kult, który profanuje”⁸⁴⁷; por. też Sen. *Ep.* 22, 15; N.Q. 7, 1, 2. W źródle EMNF prawdopodobnie słowa były wadliwie podzielone, tj. *trinore mugit*. Błąd ten bezkrytycznie powtarza E; skrybowie MF przepisali tekst z niewielką korektą: *tremore mugit*. Na tekst mogła jednak zostać naniesiona poprawka – w N pojawia się już prawidłowa lekcja (jak w A: *trino remugit*), zaś w M – korygująca uwaga na marginesie.

684 Konwencjonalna odmiana amplifikacji, por. Quint. *Inst.* 8, 4, 7. Tarrant w odwołaniu do Alexiou i Curtiusa⁸⁴⁸ zwraca uwagę na topiczność deklaracji Posłańca o niemożności wysłowienia nowin, z którymi przybywa.

685–760 Atreus (jak też podkreśla Posłaniec – *Thy.* 689; 695) bardzo skrupulatnie przestrzega zasad rytuału ofiarniczego; deskrypcja zawiera wszystkie wyszczególniane przez epików elementy podobnych scen. Boyle⁸⁴⁹ upatruje uchybienia, zwracając uwagę na brak wzmianki o złożeniu wnętrzości na ołtarzu. Jednak późniejsze słowa Atreusa sugerują, że właśnie złożył ofiarę na płonącym ołtarzu („[...] zarznięłem na ołtarzu, ślubowanym mordem / nasyciłem żar” – *Thy.* 1058–1059); nie wydaje się więc, żeby ów wcześniejszy brak wzmianki był w ogóle znaczący. Por. też:

Tej potworności nie dość, wszak samym
bogom przypisują zbrodnię i wierzą, że wyższe bóstwo
raduje rzeź pracowitego byczka.
Ofiara bez skazy, wyróżniająca się urodą
(bo źle się spodobać) zdobiona jest złotem i wstążkami,

847 *Superstitio error insanus est: amandos timet; quos colit, violat* – Sen. *Ep.* 123, 16.

848 TARRANT: 189; Alexiou, 2002: 161–165; Curtius, 2009: 167–170.

849 BOYLE: 336.

stawiana przed ołtarzem; słucha modłów, których nie rozumie,
patrzy, jak jej wśród rogów kładą
owoce jej pracy na roli, i, uderzona, zakrwawia noże,
które wcześniej widziała może w krystalicznej wodzie.
A tamci zaraz badają trzewia wydarte z żywej piersi
i w nich szukają woli boga.⁸⁵⁰

Ołtarze z darni zielonej
przebłągał wonnymi płomieniami,
leje wino z czary i dygoczące trzewia
zarżniętych owiec bada, szukając znaczeń.
Gdy tylko spojrział haruspeks tyrrreńskiego rodu,
wielkie tam widzi sprawy,
choć nie całkiem jawne; podniósł bystrą źrenicę
znad owczych trzewi na Kipusa rogi
i rzecze „Królu, bądź pozdrowiony!”⁸⁵¹.

Por. inne, na ogół niekompletne wyszczególnienia: „Kadzidło syp-
nęli w ogień, na to wino wylali i, jak należy, trzewia zarżniętych spalili

850 *Nec satis est, quod tale nefas committitur; ipsos / inscripsere deos sceleri numenque
supernum / caede laboriferi credunt gaudere iuveni. / victima labe carens et prae-
stantissima forma / (nam placuisse nocet) vittis insignis et auro / sistitur ante aras
auditque ignara precantem / imponique suae videt inter cornua fronti / quas coluit
fruges percussaque sanguine cultros / inficit in liquida praevisos forsitan unda. / pro-
tinus ereptas viventi pectore fibra / inspiciunt mentesque deum scrutantur in illis –
Ov. Met. 15, 127–137.*

851 *viridique e caespite factas / placat odoratis herbosas ignibus aras / vinaque dat pateris
mactatarumque bidentum / quid sibi significant trepidantia consulit exta. / quae simul
inspexit Tyrrhenae gentis haruspex, / magna quidem rerum molimina vidit in illis, / nec
manifesta tamen; cum vero sustulit acre / a pecudis fibris ad Cipi cornua lumen, / „rex”
ait, „o salve!” – Ov. Met. 15, 573–581.*

wołów [...]”⁸⁵²; „On bóstwa morskie czci winem wylanym w morze, trzewiami owcy i kadzidła dymem [...]”⁸⁵³; „Rzekł; z prawej miał ręcznik włochaty, czarę z czystym winem i kadzielnicę. Do ognia kadzidła sypnął, wylał wino, wnętrzości złożył owcy i sprośnej suki trzewia – plugawe, co było widać”⁸⁵⁴; „Szykują mnie na ofiarę; są słone krupy, a czoło spowijają wstęgi”⁸⁵⁵; „Bo często przed zdobnym przybytkiem boskim cielak złożony w ofierze u ołtarzy kadzidłopalnych pada, ciepły strumień krwi wyrzucając z piersi”⁸⁵⁶. Zob. też ad *Thy.* 691–692. Przedstawiony porządek ofiarny uchodził w Rzymie za wprowadzony przez Nume, por. „Numa zarządził, aby bogów czcić płodami roli i aby składać ofiary przebłagalne ze słonych krup [...]”⁸⁵⁷ oraz „[...] i człowiek przed chwilą dziki zmienia się, ujrzawszy ołtarz; leje wino na ciepłe palenisko i słone prażone krupy kładzie”⁸⁵⁸. Serwiusz podaje, że zbożem i solą posypywano zarówno ofiary, jak i zakrzywiony nóż (*culter*), którym przeciągano od czoła do ogona zwierzęcia przed jego zarżnięciem (*A.* 12, 173); por. też: „*Immolare* oznacza złożenie ofiary obсыpanej słonymi krupami, to jest zmielonym zbożem i solą”⁸⁵⁹. Nie wydaje się także,

852 *ture dato flammis vinoque in tura profuso / caesarumque boum fibris de more crematis [...]* – *Ov. Met.* 13, 636–637.

853 *Isque deos pelagi vino super aequora fuso / et pecoris fibris et fumo turis adorat [...]* – *Ov. Met.* 11, 246–247.

854 *dixerat: a dextra villis mantele solutis / cumque meri patera turis acerra fuit. / tura focus vinumque dedit fibrasque bidentis / turpiaque obscae (vidimus) exta canis* – *Ov. Fast.* 4, 933–936.

855 *mihī sacra parari, / et salsae fruges et circum tempora vittae* – *Verg. A.* 2, 132–133.

856 *nam saepe ante deum vitulus delubra decora / turicremas propter mactatus concidit aras / sanguinis expirans calidum de pectore flumen* – *Lucr.* 2, 352–354.

857 *Numa instituit deos fruge colere et mola salsa supplicare [...]* – *Plin. N.H.* 18, 7.

858 *[...] atque aliquis, modo trux, visa iam vertitur ara / vinaque dat tepidis farraque salsa focus [...]* – *Ov. Fast.* 3, 283–284.

859 *Immolare est mola, id est farre molito et sale, hostiam pepsersam sacrare* – *Festus* 110, 22.

żeby Seneka chciał tu uwydatnić innego rodzaju odstępstwa od rytuału ze strony Atreusa – jak przyjmuje Boyle⁸⁶⁰. Fakt, że tyran sam zabija ofiary, nie powierzając tej czynności pomocnikom, i używa miecza (*ensis*), a nie rytualnego noża (*culter*), niekoniecznie oznacza naruszenie reguł; możemy tu wszak mówić o literackiej mimesis, por. „Sam Eneaszc czar-noruną owieczkę tnie mieczem dla Eumenid matki i wielkiej siostry”⁸⁶¹ oraz (również o Eneaszu) „Dwie owce wedle zwyczaju zarzyna [...]”⁸⁶²; zob. też ad *Thy.* 691–692. Por. także ustęp o zarazie, na którym Seneka mógł wzorować się w *Edypie*: „A jeśli kapłan wpierw w ofierze zarznie ją żelazem [...]”⁸⁶³ oraz „I stanął kapłan, szykując się do uderzenia w kark; unosi rękę, by cios zadać niezawodny, wtem błyska złożony róg i byk osuwa się bezwładnie”⁸⁶⁴. Por. też przykład z tragedii Eurypidesa – dotyczącej innego wątku sagi o Pelopidach (*El.* 800–829).

687 Bakchus – tu ‘wino’, por. ad *Thy.* 65.

690 „Kto tnie?”, *Quis manum ferro admovet?* – literalnie: ‘Kto przykłada rękę do żelaza?’.

691–692 „Sam namiętnie / nuci śmiertelną, ofiarniczą pieśń” [...] *ipse funesta prece / letale carmen ore violento canit* – wyrażenie *ore violento* może odnosić się tu do sposobu recytowania modlitwy (co odpowiadałoby innym miejscom, w których podkreśla się gwałtowność/dzikość tyrana w trakcie mordy, por. *Thy.* 682; 705–711; 732–739), jak i do gwałtownego rytmu samej pieśni/modlitwy. Por. (o Tejrezjaszu dokonującym nekromancji) „[...] spienione usta

860 BOYLE: 344, 346.

861 *ipse atri velleris agnam / Aeneas matri Eumenidum magnaue sorori / ense ferit* – Verg. *A.* 6, 249–251.

862 *caedit binas de more bidentis* [...] – Verg. *A.* 5, 96.

863 *aut si quam ferro mactaverat ante sacerdos* [...] – Verg. *G.* 3, 489.

864 *colla tacturus steterat sacerdos; / dum manus certum parat alta vulnus, / aureo taurus rutilante cornu / labitur segnis* – Sen. *Oed.* 135–138.

groźnym śpiewem [...]”⁸⁶⁵. Zob. porządek rytuału z modlitwą przed zarżnięciem ofiarowanego zwierzęcia: „[...] kapłan ustawia byczki, wino na czoła leje i naciąwszy sierści spomiędzy rogów, w świętym ogniu składa na ofiarę pierwszą i Hekate woła – możną w niebiosach i w Erebie”⁸⁶⁶; „Słone krupy sypią, żelazem po czołach przeciągają owiec i z pater libację leją na ołtarze. Wówczas pobożny Eneasze, wydobyszy miecz, zaczyna modły: »Bądź mi świadkiem, Słońce [...]«”⁸⁶⁷. Por. też (ofiary na grobie Anchizesa): „Dwakroć, jak każe zwyczaj, czystym Bakchiem skrapia ziemię z uszatego dzbana, dwakroć mlekiem świeżym, dwakroć krwią ofiarną, rzuca purpurowe kwiaty i mówi: »Witaj, święty ojczu [...]«”⁸⁶⁸. Zob. również cytaty formuły modlitewnej (prośba do bóstw opiekuńczych o opuszczenie podbitego miasta i ślubowanie darów) u Makrobiusza (*Sat.* 3, 9, 6–8) wraz z instrukcją: „Na te słowa należy złożyć ofiarę i zbadać trzewia, aby poznać przyszłość”⁸⁶⁹. Zob. też ad *Thy.* 685–760. Ze słów Posłańca nie wywnioskujemy, czy Atreus tylko oddaje cześć bóstwom, czy także o coś prosi; z dalszej relacji wynika natomiast (*Thy.* 755–759), że w opinii Atreusa ofiary znalazły aprobatę. Boyle⁸⁷⁰ zestawia również z *Sen. Marc.* 13, 1.

865 [...] *rabido minax / decantat ore* [...] – *Sen. Oed.* 561–562.

866 [...] *iuvencos / constituit frontique invergit vina sacerdos, / et summas carpens media inter cornua saetas / ignibus imponit sacris, libamina prima, / voce vocans Hecaten caeloque Ereboque potentem* – *Verg. A.* 6, 243–247.

867 *dant fruges manibus salsas et tempora ferro / summa notant pecudum, paterisque altaria libant. / Tum pius Aeneas stricto sic ense precatur: / 'esto nunc Sol testis [...]'* – *Verg. A.* 12, 173–176.

868 *hic duo rite mero libans carchesia Baccho / fundit humi, duo lacte novo, duo sanguine sacro, / purpureosque iacit flores ac talia fatur: / 'salve, sancte parens [...]'* – *Verg. A.* 5, 77–80.

869 *In eadem verba hostias fieri oportet auctoritatemque videri extorum, ut ea promittant futura* – *Macr. Sat.* 3, 9, 9.

870 BOYLE: 338.

694 Podobnie jak ZWIERLEIN akceptują zgodną lekcję manuskryptów *admovet* (FITCH i Boyle⁸⁷¹ preferują koniekturę Axelsona⁸⁷²: *apparat*; Zwierlein dodaje poza tym własną koniekturę: *parat*, którą przyjmują Tarrant⁸⁷³ i CHAUMARTIN; Giardina⁸⁷⁴ wprowadza własną poprawkę: *farre immolat*). Założenie o potrzebie korekty opiera się na przekonaniu, że *ferro admovet* w *Thy.* 694 jest mechanicznym, wadliwym powtórzeniem klauzuli *Thy.* 690. Jednak repetycja ta wydaje się celowa i charakterystyczna dla Senecjańskich dialogów/responsów, por. np. gra brzmieniowo-semantyczna (chór) *turbine* w *Thy.* 622 i (Posłaniec) *turbo* w *Thy.* 623 (zob. też ad *Thy.* 623–624 i 636–637 i ad *Thy.* 204–335). Tutaj powtórzenie może wynikać ze specyfiki dialogu. Chór, wysłuchawszy sprawozdania o realizacji poszczególnych bezkrwawych punktów rytuału ofiarniczego (*Thy.* 682–690), chciałby poznać wykonawcę krwawej części obrzędu (*Thy.* 690). Posłaniec zwleka z odpowiedzią wprost, potęgując napięcie – wylicza, że Atreus sprawuje funkcję kapłana, bada i ustawia ofiary. Wreszcie odpowiada, wykorzystując tę samą frazę, której użył chór, ale nadając jej inny sens, tj. nie ‘sam ujmuje żelazo (by zabić)’, ale ‘sam wiedzie ofiary pod żelazo’. Ta sama strategia jest widoczna też dalej – o tym, że Atreus osobiście zabił bratanka, Posłaniec wprost oznajmia dopiero w *Thy.* 721–723.

696–705 Posłaniec szczegółowo wylicza prodigia ogólnie mieszczące się w katalogu znaków zwiastujących gniew bogów, por. „Nieraz żagwie płonęły wśród gwiazd [...], w tysiącu miejsc płakała słoniowa kość [...] i ponoć Miastem targnęły wstrząsą”⁸⁷⁵; zob. też ad *Thy.* 672–

871 BOYLE: 339.

872 Por. Zwierlein, 1986: 306.

873 TARRANT: 190–191.

874 GIARDINA, 2009.

875 *saepe faces visae mediis ardere sub astris, [...] mille locis lacrimavit ebur [...] ferunt motamque tremoribus Urbem* – Ov. *Met.* 15, 787–798.

673; 673–675; 675–676. Zob. także ustęp *Georgików* (1, 475–488), na którym Owidiusz zdaje się tu wzorować, oraz: „[...] gdy dary na ołtarzach kadzidłopalnych złożył (straszne!), napitki ofiarne szczeniały i wino wylane w plugawą się zamieniło krew”⁸⁷⁶; „Wylane dary Bakcha nabiegają krwią [...]”⁸⁷⁷; por. też *Stat. Th.* 10, 598–600 oraz:

To samo, jeśli chodzi o komety. Jeśli pojawi się blask rzadki, o niezwykłym kształcie, każdy chce wiedzieć, co to, i zapomniawszy o reszcie, skupia uwagę na przybyszu, nie wiedząc, czy ma podziwiać, czy też się bać. Nie brak bowiem takich, którzy się boją i twierdzą, że zwiastuje straszne rzeczy. Dociekają więc i chcą wiedzieć, czy to prodigium, czy gwiazda⁸⁷⁸.

Podobne zestawienie u Tarranta i Boyle’a⁸⁷⁹, przywołujących też inne *simile*: Verg. *A.* 2, 693–694. Obaj uznają, że Seneka odwraca tutaj sens parafrazowanego ustępu, skoro u Wergiliusza chodzi o pomyślny znak – według rzymskich źródeł (Ennius u Cycerona, *Div.* 2, 82) grzmot z lewej strony jest pomyślny, zaś lewa strona przynosi zły omen. Należałoby jednak wziąć pod uwagę okoliczność, że, jak wskazuje Serwiusz, niepomyślność lewej strony nie stosuje się do zjawisk na niebie, por. „I wiadomo, że lewa strona, jeśli chodzi o sprawy ludzkie, jest niepomyślna, zaś gdy o sprawy boskie – szczęśliwa, jak w przypadku

876 [...] *turicremis cum dona imponeret aris, / (horrendum dictu) latices nigrescere sacros / fusaque in obscenum se vertere vina cruorem* – Verg. *A.* 4, 453–455.

877 *libata Bacchi dona permutat cruor* [...] – Sen. *Oed.* 324.

878 *Idem in cometis fit: si rarus et insolitae figurae ignis apparuit, nemo non scire quid sit cupit, et oblitus aliorum de adventicio quaerit, ignarus utrum debeat mirari an timere. non enim desunt qui terreant, qui significationes eius graves praedicent. sciscitantur itaque et cognoscere volunt prodigium sit an sidus* – Sen. *N.Q.* 7, 1, 5.

879 TARRANT: 191–192; BOYLE: 340–341.

Wergiliuszowego »zagrzmiało z lewa«; lewa od strony patrzących bóstw jest bowiem prawą stroną⁸⁸⁰. We wskazanych przez badaczy przykładach (Sen. *Med.* 680; *Oed.* 566–567; Luc. 6, 562; Stat. *Th.* 4, 502) perspektywa zwraca się natomiast ku światu podziemnemu. Niezbyt pasuje tu także inny przykład z Wergiliusza (o Syriuszu: „[...] i z lewa świecąc, zasmuca niebo”⁸⁸¹), skoro to nie ten passus został tutaj sparafrazowany. Co więcej, Serwiusz (ad loc.) objaśnia go następująco:

„Z lewa” tu oznacza ‘nieszczęśliwie’, jak w Wergiliańskim „gdyby nie byli nieprzychylni”. Skądinąd jest to szczęśliwa strona, skoro bóstwa z lewej okazują aprobatę. A może raczej „z lewa” czyli ‘od południa’, skoro Psia Gwiazda znajduje się na południu, zaś astrologowie gwiazdy południowe nazywają lewymi?⁸⁸²

Być może Seneka celowo wprowadza grecki koloryt (tu grzmoty z prawej strony są szczęśliwym znakiem, por. Hom. *Il.* 9, 236–237 oraz Cic. *Div.* 2, 82) albo ma na celu wydobyć ambiwalencji rzekomych znaków wróżebnych i ich podatności na manipulację interpretacyjną (zob. m.in. racjonalizujące wypowiedzi Seneki na temat zjawisk na niebie – ad *Thy.* 262–265). Mówiąc o ekstspicjach przeprowadzonych przez Atreusa, Posłaniec, który skrupulatnie odnotowuje wszak inne prodigia, nie wspomina o żadnych złych znakach (ich repertuar zob. np. Sen. *Oed.* 353–383). Atreus nie napotkał też na opór

880 *et sciendum laevum, cum de humanis rebus est, esse contrarium, cum de celestibus, prosperum, ut „intonuit laevum”* [Verg. A. 2, 693 – I.S.], *quia sinistra numinum intuitibus dextra sunt* – Serv. A. 2, 54.

881 [...] *et laevo contristat lumine caelum* – Verg. A. 10, 275.

882 *Laevo noxio hic, ut <2, 54> „si mens non laeva fuisset”: alibi pro bono, ut siquem numina laeva sinunt. an potius „laevo” notio, quia canis circa austrum est et astrologi notia quae sunt in caelo sinistra vocant?* – Serv. A. 10, 275.

ofiary (zob. *Thy.* 719–725), co mogłoby być odczytane jako odmowa przyjęcia ofiary ze strony bóstwa i jako takie stanowiłoby zły znak – por. Plin. *N.H.* 8, 183; Macr. *Sat.* 3, 5, 8.

706–715 Kilka rozbieżności w obrębie niewielkiego ustępu może wskazywać na zepsucie w tym miejscu źródła A i/lub świadome interpolacje – jak w przypadku *assiluit* (A), wprowadzającego większą dynamikę niż *ad/ssistit* (EMNF), jednak niewystępującego więcej w tragediach (nie znajduję tego słowa także w prozie Senecjańskiej). Podobnie, jeśli chodzi o mocniejsze semantycznie *dirus* (A) niż *durus* (EMNF), które wszelako jest adekwatne do wcześniejszego *immutus* (*Thy.* 704); *tantum* (A) w miejsce aliteracyjnego *saevum* (EMNF); *speculatur* (A) zamiast ewidentnie wadliwego *speculator* (EMNF); trudno powiedzieć, czy także *famam* (PT) zamiast *famem* (CSV i MNF). Z kolei *famen* i *secundam* (E) zamiast *famem* i *secunda* (MNF) może być mechaniczną pomyłką skryby; różnice *hoc/huc/hac* mogą być następstwem abrewiacyjnego zapisu w źródle/źródłach. Zob. szczegółowo aparat ad loc.

707–711 Tarrant⁸⁸³ zestawia z: „Jak wygłodniała tygryśca, gdy z dolin różnych dwóch stad usłyszy ryki, nie wie, w którą stronę się rzucić; pali się biec w obydwie”⁸⁸⁴ oraz (o Prokne): „Nie zwleka, wlecze Ithysa jak tygryśca znad Gangesu młode łani wlecze przez cieniste lasy”⁸⁸⁵. Strabon (15, 1, 36–37) wspomina o bajecznej wielkości tygrysach (porównywalnych do dwóch lwów) żyjących w okolicach zbiegu Gangesu oraz Erannoboasu.

712–716 Tu, podobnie jak gdzie indziej, Połaniec obdarza Atreusa pejoratywnymi epitetami (*durus*, *Thy.* 712; *furens*, *Thy.* 682; *ferus*,

883 TARRANT: 192.

884 *tigris ut auditis diversa valle duorum / exstimulata fame mugitibus armentorum / nescit utro potius ruat et ruere ardet utroque* – Ov. *Met.* 5, 164–166.

885 *Nec mora, traxit Ityn, veluti Gangetica cervae / lactentem fetum per silvas tigris opacas* – Ov. *Met.* 6, 636–637.

Thy. 721; *saevus, Thy.* 726) i uwydatnia irracjonalność poczynań (por. też *Thy.* 737–741).

712–714 Być może pojawia się tu sugestia, że w rzeczywistości Atreus składa ofiary nie bogom, ale własnej *impia ira* (przełożone jako „zwyrodnienie”, bardziej literalnie: ‘gniew wyzuty z *pietas*’; na temat *pietas* zob. ad *Thy.* 216), dokonując autodeifikacji (tak uznają Tarrant i Boyle⁸⁸⁶). Czyni to jednakże, opierając się na tradycyjnej infrastrukturze, w kompleksie świątynno-kurialnym, w którym Tantalidzi zwykli przeprowadzać auguria i radzić się wyroczni (por. *Thy.* 657–682); rytuał Atreusa jest tym samym zakorzeniony w tradycji i przez nią inspirowany. Wyrażenie *capita devota* (przełożone jako „ofiary”, literalnie: ‘głowy zaprzysiężone/obiecane w ofierze’), podobnie jak wcześniejsze *devotos neci* (*Thy.* 693), w kontekście wzmianki o modlitwie ofiarniczej (*Thy.* 691–692) to formuła odnosząca się do rytuału. *Mactet* oraz *immolet* to również formuły związane z rytuałem ofiarniczym. Znaczenie czasownika *mactare* starożytni gramatycy definiowali jako ‘powiększać’/‘przydawać czci’, por. np. „»Macte« oznacza ‘wzbogacony’, ‘chwalebny’. Słowo to ma źródło w rytuale ofiarnym; ilekroć bowiem ponad ofiarą sypano kadzidło lub lano wino, mówiono »byk wzbogacony jest winem lub kadzidłem«, co oznaczało, że ofiara jest obfitsza i powiększona”⁸⁸⁷; por. też Festus 125, 13. Na temat *immolare* zob. ad *Thy.* 685–760.

722–729 Karykaturalność obrazowania wyolbrzymiona jest dzięki onomatopei w zamykającym ustęp wersie 729. Na temat turpistycznej estetyki por. ad *Thy.* 623–788.

886 TARRANT: 193; BOYLE: 343–344.

887 *Macte magis aucte, adfecte gloria. et est sermo tractus a sacris: quotiens enim aut tus aut vinum super victimam fundebatur, dicebant „mactus est taurus vino vel ture”, hoc est cumulata est hostia et magis aucta* – Serv. A. 9, 641.

722–723 Boyle⁸⁸⁸ zestawia z: (o zabójcy Neoptolemie/Pyrrusie) „[...] miecz mu w boku po rękojeść schował”⁸⁸⁹; „[...] przekłute żelazo skrył w głębokiej ranie”⁸⁹⁰; podobnie *Tro.* 1155. Por. też: „[...] obrócił lśniąca ostrze i skrwawił głęboko w gardle [...]”⁸⁹¹.

730 „A gdy zarznął obu?”, *Quid deinde gemina caede perfunctus facit?* – bardziej literalnie: ‘co następnie robi, dwakroć sprawiwszy rzeź?’.

731 „Dziecku odpuścił, czy mordował dalej?”, *puerone parcit an scelus sceleri ingerit?* – bardziej literalnie: ‘oszczędza dziecko, czy zbrodnię dodaje do zbrodni?’. Prawdopodobnie w źródle MNF nanie-siono korektę na wzór A – to by wyjaśniało, dlaczego zapis *puerisne* pojawia się w ANF; w M korekta taka widnieje na marginesie. Błędny zapis w E *querone* zamiast *puerone* może być mechaniczną pomyłką (inicyjalne Q wydaje się wstawione omyłkowo przez rubrykatora po kolejno dwóch Q w poprzednich wersach, tj. w *querulum* i *quid*). Warto dodać, że prawdopodobnie w źródle EMNF pojawił się błąd *scelere* zamiast *sceleri*, który także mógł powstać mechanicznie – np. w efekcie automatycznego powielenia schematu *traductio*, który kilkakrotnie pojawia się u Seneki (por. [...] *scelere in uno non semel factum scelus* [...] – *Med.* 474; „[...] zbrodnia niejedna, niejednokrotna [...]”; *scelere velandum est scelus* – *Phae.* 721; „Zbrodnię trzeba pokryć zbrodnią”; [...] *scelus scelere obruit* – *Ag.* 151; „[...] zbrodnię pokrywa zbrodnią”; por. też *Thy.* 1103). Zdanie z *puerisne* w A wydaje się mieć sens ‘poniechał chłopców [tych, których zabił, i tego, który jeszcze został przy życiu – I.S.], czy [...]’. Być może chodzi tu o interpolację – wprowadzoną ze względu na późniejsze rewelacje Posłańca (o sprofanowaniu ciała) lub w celu usunięcia asymetrii (starsi synowie w przeciwieństwie do młodszego przywołani są

888 BOYLE: 346.

889 [...] *lateri capulo tenuis abdidit ensem* – *Verg. A.* 2, 553.

890 [...] *alto nefandum vulneri ferrum abdidit* – *Sen. Tro.* 48.

891 [...] *mucronem extorquet et alto / fulgentem tinguit iugulo* [...] – *Verg. A.* 12, 357–358.

z imienia) – jednak nieprzemyślaną. Pytanie o to, czy Atreus poniechał dalszego pastwienia się nad zabitymi dziećmi, klóci się wszak z późniejszym zdumieniem chóru tym, że tyran mógł jeszcze spotęgować zbrodnię (por. *Thy.* 745–748).

Armenię Strabon (11, 14) sytuuje na północny wschód od Mezopotamii, od której dzielił ją Taurus; od strony północnej rozciągała się aż po Kaukaz; podobnie Plin. *N.H.* 6, 25–28. Boyle⁸⁹² odwołanie do fauny Armenii kojarzy z epoką Nerona, jednak armeński tygrys jako przysłowiowy przykład okrucieństwa pojawia się już w poezji doby Augustowskiej (por. *Ov. Met.* 8, 120–121; *Prop.* 1, 9, 19–21). Owidiusz dwukrotnie wspomina o armeńskich tygrysach, w tym samym kontekście wymieniając lwy: „Zaś te nieoswojone i z natury dzikie tygrysy armeńskie i rozwścieczone lwy krwawym się radują jadłem”⁸⁹³; „Tego armeńskie tygrysyce w swoich nie robiły norach i lwica się nie ważyła zabić swoich młodych”⁸⁹⁴. Por. też: „On tygrysyce armeńskie i płowe pokonał lwice; dał miękkie niepokornym serca”⁸⁹⁵. Zob. też similia: „Jak lew nienazarty, co opętany głodem w pełnych owczarniach grasuje, gryzie i wlece łagodną, zamilkłą z trwogi owcę, skrwawioną rycząc paszczą”⁸⁹⁶; „[...] jak lew nienazarty, co opętany głodem w głębi grasuje zagród, gdy kozę czmychającą ujrzy lub rogatego kozła, raduje się rozwartą szeroko paszczą i grzywę stroszy, i wgrzyźszy się, zalega

892 BOYLE: 348.

893 *at quibus ingenium est immansuetumque ferumque, / Armeniae tigres iracundique leones / cumque lupis ursi, dapibus cum sanguine gaudent* – *Ov. Met.* 15, 85–87.

894 *hoc neque in Armeniis tigres fecere latebris, / perdere nec fetus ausa leaena suos* – *Ov. Am.* 2, 14, 35–36.

895 *Armenias tigres et fulvas ille leaenas / uicit et indomitis mollia corda dedit* – *Tib.* 3, 6, 15–16.

896 *impastus ceu plena leo per ovilia turbans / (suadet enim vesana fames) manditque trahitque / molle pecus mutumque metu, fremit ore cruento* – *Verg. A.* 9, 339–341.

na wnętrznościach; czarna krew zuchwałą mu obmywa paszczę⁸⁹⁷; Sil. 2, 683–691.

736 Podobnie jak FITCH i Boyle⁸⁹⁸, a inaczej niż Tarrant⁸⁹⁹ i CHAUMARTIN, odrzucam koniekturę ZWIERLEINA *impiger* w miejsce zgodnej lekcji manuskryptów *piger* (Giardina⁹⁰⁰ proponuje własną poprawkę: *improbus*). Argument Tarranta – porównanie znużonego lwa i niezmężonego Atreusa byłoby chybione – jest nieprzekonujący. Posłaniec twierdzi, że lew morduje bez względu na zmęczenie czy absurdalność dalszej rzezi – takie porównanie celnie oddaje postawę tyrana.

737 „[...] **kipiąc z pasji, znęca się [...]**”, [...] *saevit atque iratimet* [...] – literalnie: ‘znęca się/sroży i nadyma gniewem’.

739 „[...] **śmiertelnie [...]**”, [...] *infesta manu* [...] – literalnie: ‘zabójczą/wrogą ręką’.

743 „**To zwyrodnialec!**”, *O saevum scelus!* – literalnie: ‘o dzika/okrutna zbrodnia!’. Tarrant⁹⁰¹ zestawia z: „Krzywe żelazo wyszło z przeszytej na wylot piersi; po wydobyciu krew się przez obie rzuciła rany [...]”⁹⁰².

744–745 „**Niech na tym skończy – / a dobry z niego brat!**”, *hactenus sistat nefas – / pius est!* – bardziej literalnie: ‘Niech na tym zakończy zbrodnię – / a przestrzega *pietas!*’. Na temat *pietas* por. ad *Thy.* 216.

897 [...] *impastus stabula alta leo ceu saepe peragrans / (suadet enim vesana fames), si forte fugacem / conspexit capream aut surgentem in cornua cervum, / gaudet hians immane comasque arroxit et haeret / visceribus super incumbens; lavit improba taeter / ora cruor* – Verg. A. 10, 723–728.

898 BOYLE: 349.

899 TARRANT: 196.

900 GIARDINA, 2009.

901 TARRANT: 196–197.

902 *exstabat ferrum de pectore aduncum. / quod simul evulsum est, sanguis per utrumque foramen / emicuit* [...] – Ov. Met. 9, 128–130.

Inaczej niż zwykle wydawcy⁹⁰³ akceptują zgodną lekcję EMNF *sistat* zamiast koniektury Heinsiusa⁹⁰⁴ *si stat*. Podczas transmisji tekstu mogło dojść do błędnego scalenia, jednak oryginalna lekcja, przy całej zwiększonej tego zdania, wydaje się lepsza ze względu na wspólny podmiot obu członów składowych. Z koniekturą zdanie ma podobny sens ('jeśli zbrodnia tutaj się zatrzyma, to [Atreus] przestrzega *pietas*'). W jednym i drugim przypadku znajdujemy tu konwencjonalną odmianę amplifikacji (wyolbrzymienie drugiej z zestawionych rzeczy w efekcie umniejszenia pierwszej), por. też np. Sen. *Med.* 904–905; *Ep.* 7, 3. Tak samo zestawiają Tarrant i Boyle⁹⁰⁵. W lekcji A (*non stat* zamiast *sistat* i *plus* zamiast *pius*), będącej być może interpolacją, sens zdania został zredukowany ('Na tym zbrodnia się nie zatrzymuje. Jest większa').

745–746 „Z natury rzeczy chyba nie da się / zrobić nic gorszego?”,
An ultra maius aut atrocius / natura recipit? – bardziej literalnie: 'Czyż natura dopuści do czegoś większego lub okropniejszego/okrutniejszego?'. Pojęcie natury u Seneki (por. np. *Ben.* 4, 4, 1–8, 3; *Ep.* 107, 2–12; *Ira* 1, 5; 2, 20) odnosi się do rozumu, uniwersalnych praw fizycznych, bóstw, *fatum*, wrodzonej kondycji, instynktów. Niekiedy autor bardziej lub mniej wyraziście posługuje się alegorią Natury (por. np. *Ep.* 22, 15; 94, 55–56), jednak nie jest to regułą. Trudno wskazać, na czym tutaj miałyby polegać rola sensotwórcza takiej alegorii, toteż właściwsze wydaje się przyjąć, że chodzi o sens *natura* = 'kondycja Atreusa jako człowieka i jako brata' lub 'prawa fizyczne', i przyjąć zapis *natura* (podobnie Tarrant⁹⁰⁶; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; Giardina⁹⁰⁷), nie zaś *Natura* (jak Boyle⁹⁰⁸).

903 Zob. np. TARRANT: 197; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE: 351.

904 HEINSIUS, 1742: 41.

905 TARRANT: 197; BOYLE: 351.

906 TARRANT: 197.

907 GIARDINA, 2009.

908 BOYLE: 351–352.

746–747 Tarrant⁹⁰⁹ zestawia z: *finis alterius mali / gradus est futuri* (Sen. *Her. f.* 208–209; „Co raz, to większe nieszczęście”); [...] *non finis erit cupiditatis, sed gradus* (Sen. *Helv.* 11, 4; „[...] nie kres, lecz kolejny stopień żądz”).

747–752 Zakaz spalenia zwłok w obecnym kontekście to odmowa uczczenia zmarłego (por. *Macr. Sat.* 7, 7, 5). Palenie zwłok przed pochówkiem było w Rzymie obyczajem nowszym w stosunku do zwyczaju grzebania, dominującym jednak w I w. n.e., podczas gdy w tym samym czasie pochówek w ziemi mógł być postrzegany jako zwyczaj grecki (jakkolwiek w świecie greckim funkcjonowały obydwa rodzaje pogrzebu)⁹¹⁰. Nb. w greckich tragediach (z czasów, gdy w Atenach popularny był zwyczaj palenia zmarłych) o Pelopidach także są wzmianki o paleniu zwłok – Orestesa (*Soph. El.* 54–58; 757–760; *Aesch. Cho.* 686–687) czy Klytajmestry (*Eur. Or.* 39–40). Złożenie zwłok/prochów w ziemi/grobowcu lub symboliczne ich przysypanie ziemią było z kolei w kulturze grecko-rzymskiej niezbędne w wymiarze sakralnym; prawo zobowiązywało do grzebania zmarłych, odmawiając pochówku jedynie zbrodniarzom najgorszej kategorii, jak ojcobójcy, świętokradcy, czy zdrajcy stanu⁹¹¹. Wydanie na pastwę dzikich zwierząt było karą uwzględnioną w prawodawstwie rzymskim (zob. *Dig.* 48, 19, 11, 3; por. *Sen. Ep.* 7, 3–5). W kategoriach grecko-rzymskiej obyczajowości – choć nie z perspektywy niektórych szkół filozoficznych⁹¹² –

909 TARRANT: 197.

910 Zob. Morris, 1992: 42–68, 110–118; Nock, 1932: 322–327. Por. też palenie zwłok jako motyw literacki w literaturze epoki Augustowskiej oraz w I i II w. n.e.: Habinek, 2016: 3–40.

911 Por. Rominkiewicz, 2015: 11–33; Jońca, 2013: 21–28.

912 Por. „[...] ogień je unicestwi, czy ziemia skryje, czy rozszarpią bestie – nie sądzi, że bardziej do niej należy niż łóżysko do zrodzonego dziecka. Czy je ptaki rozdziobią, czy »łup psy morskie« zjedzą, cóż jej do tego, skoro nie istnieje?” ([...] *ignis illud excludat an terra contegat an ferae distrahant, non magis ad se iudicat*

*pertinere quam secundas ad editum infantem. Utrum proiectum aves differant, an consumatur „canibus data praeda marinis”, quid ad illum, qui nullus <est>? – Sen. Ep. 92, 34). Zob. też Cyceron z perspektywy różnych szkół filozoficznych (nb. z odniesieniem do *Thyestes*a Enniusza, fr. 298–299: Jocelyn, s. 134): „Gdy bowiem Sokrates rozprawiał o nieśmiertelności duszy i śmierć już nadchodziła, został zapytany przez Kritona, jak chce zostać pochowany. »Doprawdy, przyjaciele – rzekł – tyle słów na próżno; nie wyjaśniłem bowiem naszemu Kritonowi, że stąd odleczę i nic z siebie nie zostawię. Jednak, Kritonie, jeśli mnie zdołasz dogonić albo gdzieś dopadniesz, pogrzeb mnie, jak ci się podoba. Ale wierz mi, nikt z was, gdy stąd odejdę, za mną nie nadaży«. Znakomicie, bo i przyjacielowi ustąpił, i pokazał, że nic o te rzeczy nie dba. Diogenes był surowszy, bo myśląc samo, lecz będąc, jak to cynik, bardziej szorstki, nakazał się porzucić bez pogrzebu. Przyjaciele na to: »Dla ptaków i bestii?«. »W żadnym wypadku – rzecze – bo macie położyć koło mnie kij, żebym je odpedził«. Na to oni: »Ale jak zdołasz? Przecież nie będziesz nic czuł!«. »Więc coś mnie obejdą ukąszenia bestii, skoro nie poczuje?« Świetnie Anaksagoras, który umierając w Lampsakos, był pytany przez przyjaciół, czy chce być przeniesiony do ojczystych Klazomenaj, gdyby była taka okazja, rzekł: »Nie ma potrzeby, skądkolwiek wszak można dostać się w zaświaty«. [...] Same skały nie mają więcej czucia, niż ów »nadziany na skałę«, któremu ten chce życzyć tortur. Jakżeby cierpiał, gdyby czuł! Lecz wcale, skoro nic nie czuje. A to jakie absurdalne – »Niech nie ma grobu, portu dla ciała, gdzie by go złożono, gdzie by po śmierci jego ciało odpoczęło od nie-szczęść«. Widzisz, jakie to bzdury – myśli, że to port dla ciała i że zmarły odpoczywa w grobie; wiele tu winy Pelopsa, że nie wykształcił syna i nie pouczył go, jakiego zachodu to warte” (*Cum enim de immortalitate animorum disputavisset [Sokrates – I.S.] et iam moriendi tempus urgeret, rogatus a Critone, quem ad modum sepeliri vellet: „multam vero” inquit „operam, amici, frustra consumpsi; Critoni enim nostro non persuasi me hinc avolaturum neque mei quicquam relicturum. Verum tamen, Crito, si me adsequi potueris aut sicubi nactus eris, ut tibi videbitur sepelito. Sed, mihi crede, nemo me vestrum, cum hinc excessero, consequetur”. Praclare is quidem, qui et amico permiserit et se ostenderit de hoc toto genere nihil laborare. Durior Diogenes, eadem is quidem sentiens, sed ut Cynicus asperius, proici se iussit inhumatum. Tum amici: „Volucribusne et feris?”. „Minime vero” inquit „sed bacillum propter me, quo abigam, ponitote”. „Qui poteris?” illi, „Non enim senties”. „Quid igitur mihi ferarum laniatus oberit nihil sentienti?”. Praclare Anaxagoras, qui cum Lampsaci moreretur, quaerentibus amicis velletne Clazomenas in patriam, si quid accidisset, auferri: „Nihil necesse est” inquit „undique enim ad inferos tantundem viae est”. [...] Non ipsa saxa**

odmowa pochówku może więc jawić się jako przejaw szczególnego wynaturzenia/okrucieństwa. Por. „[...] wszelako śmierć to koniec. Jednak nie. A do czego więcej może posunąć się okrucieństwo? Znajdzie się coś – bo ich ciała po zarabaniu na śmierć toporem rzuci się bestiom. A jeśli to straszne dla rodziców, zapłacą za możliwość pochowania”⁹¹³. Skądinąd motyw niepogrzebania zwłok lub wydania ich na pastwę ptakom czy zwierzętom w ramach dotkliwej kary pojawia się często-kroć w literaturze, por. np. „[...] choćby za wagę złota cię wykupić chciał Dardanida Priam; nawet matka czcigodna, która cię zrodziła, nie zapłacze nad twym ciałem na marach, ale całego rozniosą cię ptaki i psy”⁹¹⁴ oraz Eur. *El.* 896–897, a także: „Dlatego bestiom i ptakom zostaną na pożarcie i nikt ziemi na mój grób nie rzuci”⁹¹⁵; „Najlepsza matka w ziemi cię nie złoży; ojczystego grobu nad tobą nie postawi; na łup zostaniesz dzikim ptakom albo cię w topiel rzuca, fala cię poniesie i ryby żarłoczne twe obliżą rany”⁹¹⁶; Hor. *Epod.* 17, 11–12.

*magis sensu omni vacabunt quam ille „latere pendens”, cui se hic cruciatum censet optare. Quam essent dura, si sentiret! Nulla <autem> sine sensu. Illud vero perquam inane: „Neque sepulcrum, quo recipiat, habeat, portum corporis, / ubi remissa humana vita corpus requiescat malis”. Vides quanto haec in errore versentur: portum esse corporis et requiescere in sepulcro putat mortuum; magna culpa Pelopis, qui non erudierit filium nec docuerit quatenus esset quidque curandum – Cic. *Tusc.* 1, 103–107).*

913 [...] *verum tamen mors sit extremum. Non erit. Estne aliquid ultra quo crudelitas progredi possit? Reperietur; nam illorum, cum erunt securi percussi ac necati, corpora feris obiciuntur. Hoc si luctuosum est parentibus, redimant pretio sepeliendi potestatem – Cic. *Verr.* 2, 5, 119.*

914 [...] οὐδ' εἰ κέν σ' αὐτὸν χρυσῷ ἐρύσασθαι ἀνάγοι / Δαρδανίδης Πρίαμος· οὐδ' ὥς σέ γε πότνια μήτηρ / ἐνθεμένη λεχέεσσι γήσεται, ὄν τέκεν αὐτή, / ἄλλα κύνες τε καὶ οἰωνοὶ κατὰ πάντα δάσσονται – Hom. *Il.* 22, 351–354.

915 *pro quo dilaceranda feris dabor alitibusque / praeda neque iniecta tumulabor mortua terra – Cat. 64, 152–153.*

916 *non te optima mater / condet humi patrioque onerabit membra sepulchro: / alitibus linquere feris aut gurgite mersum / unda feret piscesque impasti vulnera lambent – Verg. *A.* 10, 557–560.*

752–753 Por. odniesienia ad *Thy.* 247–248.

754 Tarrant⁹¹⁷ zestawia z *Thy.* 192–193 i *Phoe.* 266.

755–759 Kolejną czynność w porządku ofiarniczym – po ofiarach ze zboża i z wina oraz zarżnięciu ofiary – patroszenie ofiary, która wykazuje jeszcze oznaki życia, aby dokonać ekstispicjów; por. przykłady ad *Thy.* 685–760; 691–692 oraz *Sen. Oed.* 353–355; 391. Naśladowany tu ustęp o Prokne, Filomeli oraz Ithysie nieco się zatem różni, por. „Do śmierci mu jedna wystarczyła rana; Filomele żelazem rozplątała gardło; rozszarpują ciało tchnące resztką życia. Część w kotłach bulgocze, część na rożnach skwierczy; wnętrzności nabiegają ropą”⁹¹⁸. Prokne serwuje Tereusowi posiłek jako rzekomą ucztę sakralną, por. ad *Thy.* 759–770. Atreus przygotowuje ucztę, dokonawszy skrupulatnie wszystkich czynności wchodzących w skład porządku ofiarniczego, por. też ad *Thy.* 685–760. Pod tym względem inspiracją dla niego rzeczywiście może być Tantal (por. *Thy.* 148 oraz ad *Thy.* 146–148).

757 Przekazana w źródle EMNF (raczej wadliwa) lekcja *incipit* mogła zostać skorygowana później, stąd w N *inspici*, podobnie jak w A.

759 „Ofiary wypadły pomyślnie [...]”, *postquam hostiae placuere* [...] – literalnie: ‘kiedy ofiary się spodobały’. Atreus jako kapłan jest właściwą instancją, która może orzec o tym, czy ofiary „podobają się”. Warto zwrócić uwagę także na to, że Posłaniec, który skrupulatnie odnotował wcześniejsze prodigia (*Thy.* 696–702) oraz późniejsze reakcje ognia w trakcie przygotowywania uczyty (*Thy.* 767–775), w ogóle nie wspomina o złowróżbnym zachowaniu się ognia na ołtarzu (późniejsze słowa – „[...] ślubowanym mordem / nasyciłem żar”, *Thy.* 1058–1059 – sugerują, że Atreus po obejrzeniu wnętrzności wrzucił jakieś *fibra* do ognia)

917 TARRANT: 198.

918 *satis illi ad fata vel unum / vulnus erat; iugulum ferro Philomela resolvit, / vivaque adhuc animaeque aliquid retinentia membra / dilaniant. Pars inde cavis exsultat aenis, / pars veribus stridunt; manant penetralia tabo* – *Ov. Met.* 6, 642–646.

albo złowróbnym wyglądzie trzewi (por. *ignispicia* (wróżby z ognia) i *ekstispicia* w Senecjańskim *Edypie*, 303–383, oraz np. Eur. *El.* 827–829; Verg. *A.* 4, 453–455; Verg. *G.* 3, 486–493; Ov. *Met.* 7, 589–601; Luc. 1, 608–638). Owa niekonsekwencja znaków wróżebnych z perspektywy dramaturga może być intencjonalna: służyłaby tej samej funkcji, co podkreślenie triumfu Atreusa nad zanoszącym błagalne modły Thyestesem (por. *Thy.* 1006–1112), tj. ironicznemu wydobyciu wizerunkowych korzyści, jakie tyranowi przynoszą określone instytucje i przekonania religijne.

759–770 Kolejnym elementem rytuału celebrowanego przez Atreusa jest przygotowanie uczty. Seneka prawdopodobnie nawiązuje tu do tradycji literackiej – ze wzmianek u innych autorów wynika, że Atreus nakarmił Thyestesę ciałami dzieci pod pozorem uczestnictwa w świątecznej uczcie, podczas której Thyestes ucztował oddzielnie, zob. „By nikt z tyranem nie kładł się przy stole i nie jadł tego samego, co on”⁹¹⁹ oraz „[...] udając, że urządza radosny dzień ofiarny, ugościł go ciałami dzieci. Obciął im palce rąk i nóg <...>; a siedział osobno”⁹²⁰. Seneka skądinąd mógł tu również wziąć za wzór ucztę Prokne, co sugerują *similia* językowe: „Potrawy te przed Tereusem nieświadomym stawia jego żona i pod pretekstem rodowej uczty, do której jeden tylko zasiąść może mąż, odprawia towarzyszy i służbę. Tereus siedzi wysoko na rodowym tronie i zajada – napełnia własny brzuch własnymi wnętrznościami”⁹²¹ (por. ad *Thy.* 145–146; 179–182; 269–270; 272–273; 281–282; 282–283; 517;

919 *Ne cum tyranno quisquam epulandi gratia / accumbat mensam aut eandem vescatur dapem* – Accius *Atreus*, fr. 48–49: Dangel, s. 119, por. Nonius 415, 25–27.

920 [...] κρεουργὸν ἡμαρ εὐθύμως ἄγειν / δοκῶν, παρέσχε δαῖτα παιδείων κρεῶν. / τὰ μὲν ποδῆρη καὶ χερῶν ἄκρους κτένας / ἔθρουπτ' ἄνωθεν <...> ἀνδρακάς καθήμενος – Aesch. *Ag.* 1592–1595; por. też Fraenkel, *introd.*, ed., *comm.*, 1962: 747–755.

921 *his adhibet coniunx ignarum Terea mensis / et patrii moris sacrum mentita, quod uni / fas sit adire viro, comites famulosque removit. / ipse sedens solio Tereus sublimis avito / vescitur inque suam sua viscera congerit alvum* – Ov. *Met.* 6, 647–651.

707–711; 755–759). Jeśli chodzi o nieco podobną tradycję uczt sakralnych w odosobnieniu, wiadomo także, że sprawowano je w ramach kultu Posejdona na Ajginie (zob. Plut. *Q.Gr.* 301e⁹²²). Poza tym inspiracją mogła być znana Senece (por. Sen. *Ira* 3, 15, 1–2) historia zemsty Astiagesa, władcy Medów. Nakazał on przysłać do siebie trzynastoletniego syna swego nie dość lojalnego zarządcy Harpagosa, a jego samego zaprosił na ucztę dziękczynną za ocalenie wnuka (Cyrusa). Na tejże uczcie ugościł Harpagosa mięsem jego własnego syna, a następnie pokazał mu przyniesione w koszu ręce, stopy i głowę chłopca. Herodot, przywołując tę historię (1, 118, 1–119, 7), nie mówi jednak o uctowaniu na osobności, ale o podaniu Harpagosowi innego dania niż reszcie biesiadników. Zachowanie przez Atreusa twarzy i dłoni dzieci zgodnie z tradycją literacką (por. np. Aesch. *Ag.* 1594; Ps.-Apollod. *Epit.* 2, 13; Hyg. *Fab.* 88) ma na celu udokumentowanie zbrodni Thyestesowi i dopełnienie planu zemsty (por. *Thy.* 1038–1039); na ogół te części ciała wydają się przeznaczone dla bóstw, kapłanów czy królów⁹²³. Kotły i różna niejednokrotnie pojawiają się w literackich deskrypcjach rytuałów ofiarnych (por. np. Eur. *El.* 801–802; Pl. *Rud.* 131–135; Verg. *A.* 5, 102–103; G. 2, 395–396; Ov. *Fast.* 2, 361–364) i nie ma powodu przypuszczać, jak to robi Tarrant, a za nim Boyle⁹²⁴, że należały one do standardowych elementów uczt kanibalistycznych. Nie można też zakładać (jak Boyle⁹²⁵), że jeśli Atreus piecze na różnie wątrobę, to nie włożył do ognia żadnych *exta*, naruszając tym samym zasady rytuału – por. np.

Gdy radzono o tym w senacie, Gnejusz Korneliusz został wywołany przez gońca i wyszedł ze świątyni, a następnie niedługo wrócił ze

922 Zob. też Burkert, 1983: 105 i 220, przyp. 23.

923 Por. Burkert, 1983: 105; podobnie BOYLE: 356.

924 TARRANT: 200; BOYLE: 356.

925 BOYLE: 357.

zmieszaniem na twarzy i oznajmił senatorom, że wątroba wołu *sesce-naris*, którego złożył w ofierze, rozplynęła się. Nie dowierzając ofiarnikowi, który o tym doniósł, nakazał wylać wodę z kotła, w którym gotowały się wnętrzności, i przekonał się, że pozostałe części są nietknięte, zaś wątroba niewyobrażenie zepsuta⁹²⁶.

Por. inne similia: „Ściągają skórę z żeber, wyciągają trzewia; część mięsa kroją drobno i na różna dygoczące nadziewają kaski; inni stawiają kotły na brzegu i doglądają ognia”⁹²⁷ oraz (przywołane przez Boyle’a⁹²⁸) „Część uwarzył na ogniu; nadział mięso na różna”⁹²⁹; *Ov. Met.* 1, 228–229; 6, 645–646. Por. też (na temat baranów, których wnętrzności przyrządzane były tylko w kotle) *Varr. L.L.* 5, 98.

762 [...] *umeros patentes* [...] – zgadzam się z Boyle’em⁹³⁰ co do sensu *patentes* jako ‘otwarte’/‘rozłożone’ (przełożone jako „bezwładne”), nie zaś ‘rozłożyste’/‘wielkie’, jak przyjmuje Tarrant⁹³¹. Nic nie wiadomo o posturze Tantara i Plejsthenesa, jednak trudno sfunkcjonalizować w tym kontekście nacisk na roślność młodzieńców, podczas gdy sens ‘otwarte’/‘bezwładne’ wpisuje się w ogólny brak wzmianek o oporze ze strony zamordowanych chłopców (por. *Thy.* 720–723) i uwydatnia brutalność/niewrażliwość mordercy.

926 *Dum de iis rebus [in] senatu agitur, Cn. Cornelius evocatus a viatore, cum templo egressus esset, paulo post rediit confuso vultu et exposuit patribus conscriptis, bovis sesce-naris quem immolavisset iecur difluxisse. id se victimario nuntianti parum credentem ipsum aquam effundi ex olla, ubi exta coquerentur, iussisse et vidisse ceteram integram partem extorum, iecur omne inenarrabili tabe absumptum* – *Liv.* 41, 15, 1–2.

927 *tergora diripiunt costis et viscera nudant; / pars in frusta secant veribusque trementia figunt, / litore aena locant alii flammisque ministrant* – *Verg. A.* 1, 211–213.

928 BOYLE: 356.

929 *concoquit / partem vapore flammae; tribuit in foco / veribus lacerta* – *Accius Atrous*, fr. 51–53: Dangel, s. 119.

930 BOYLE: 355.

931 TARRANT: 199.

767–775 Kolejny (por. *Thy.* 700–701) ustęp, w którym mowa o złowróbnym zachowaniu się ognia na palenisku. Por. (nieszczęśliwa wróżba Eurydyki) „Także trzymana żagiew trzaskała i dymiła, wyciskając łzy, i nawet na wietrze się nie zajęła ogniem”⁹³²; (szczęśliwa wróżba Pygmaliona) „[...] dary złożywszy, stanął u ołtarzy i nieśmiało rzecze »Jeśli, bogowie, dać możecie wszystko, niech stanie się żoną« [...] i znak życzliwego bóstwa się pokazał: trzykroć rozbrzysnął ogień, do niebios wznosząc czub”⁹³³. Por. też (złowróbne zachowanie się ognia) Sen. *Oed.* 309–327; Luc. 1, 550–552. Penaty – tu albo wyobrażenia bóstw domowych, albo metonimicznie = ‘dom’ (por. ad *Thy.* 24).

777 Podobnie jak Tarrant i Boyle⁹³⁴, a inaczej niż ZWIERLEIN, CHAUMARTIN, FITCH, Giardina⁹³⁵, akceptują zgodną lekcję manuskryptów *ruptum* i odrzucam anonimową (Laur. 6) koniekturę *raptum*, którą rzekomo usprawiedliwiłoby⁹³⁶ wcześniejsze [...] *dies / hinc raptus!* (*Thy.* 637–638) oraz późniejsze [...] *Phoebe, tuos rapis aspectus?* (*Thy.* 793). Jak wskazuje Tarrant, frazę *rumpere diem* można uznać za rozszerzenie Owidiuszowego (*Ars* 1, 329) [...] *rupisset iter* [...].

779 „[...] w mogile ust [...]”, [...] *ore funesto* [...] – literalnie: ‘pogrzebowymi ustami’. Boyle⁹³⁷ zestawia z: „Do kogo mogiłą przemówię ust?”⁹³⁸ i „[...] prosi mnie brat, bym – na me nieszczęście – żuł

932 *fax quoque quam tenuit lacrimoso stridula fumo / usque fuit nullosque invenit motibus ignes* – Ov. *Met.* 10, 6–7.

933 [...] *cum munere functus ad aras / constitit et timide „si, di, dare cuncta potestis, / sit coniunx, opto”* [...] / *et, amici numinis omen, / flamma ter accensa est apicemque per aera duxit* – Ov. *Met.* 10, 273–279.

934 TARRANT: 202; BOYLE: 360.

935 GIARDINA, 2009.

936 Por. ZWIERLEIN ad loc.

937 BOYLE: 360.

938 *Quem ore funesto adloquar?* – Accius *Atreus*, fr. 66: Dangel, s. 122.

me własne dzieci!”⁹³⁹ oraz (o Kyklopie) „[...] żuł i w zębach ciepłe mu drgały członki”⁹⁴⁰; *Ov. Met.* 6, 651.

780–782 Thyestes celebry ucztę sakralną, toteż jego ubiór tutaj należałoby rozpatrywać przez pryzmat *decorum* (por. ad *Thy.* 901–910). Trudno zgodzić się z Boyle’em⁹⁴¹, który w odwołaniu do alegorii *Voluptas* (*Sen. V.B.* 7, 3) opisuje bohatera jako „Pleasure Incarnate” – najwyraźniej ignorując kontekst (por. Thyestes na uczcie o sobie: „Z głowy wiosenne się zsunęły róże; / tłustym amomem namaszczone / włosy unosi nagły strach, / po twarzy płyną mimowolne łzy / i szloch prze-rywa słowa” – *Thy.* 947–951). Inaczej niż zwykle wydawcy⁹⁴² akceptują lekcję EMF *reclusae* zamiast AN (w M dopisek na marginesie) *praeclusae*. Lekcja A (mająca zapewne wpływ na korektę naniesioną na źródło EMNF) może być interpolacją – uwzględniającą późniejszą skargę liryczną Thyestesa, w której podkreśla swój wewnętrzny niepokój (*Thy.* 938–941; 947–956; 965–967). Jednak Posłaniec nie musi być świadom owego niepokoju. Według niego Thyestes jest ociążony od wina (*Thy.* 781); analogicznie może więc odnotowywać, że Thyestes także wiele zjadł, tj. *saepe reclusae cibum / tenuere fauces* = ‘często otwierał usta i połykał pokarm’; nb. *tenere* może tu właśnie oznaczać ‘połknąć’, nie zaś ‘zatrzymać’/‘zadławić się’, jak uznaje m.in. Boyle⁹⁴³. Również przywołane przez Tarranta⁹⁴⁴ *simile: tum denso fauces praeclusus pulvere miles* [...] (*Sil.* 9, 511; „Żołnierz gęstym się dławiał pyłem [...]”), nie

939 [...] *hortatur me frater ut meos malis miser / mandarem natos!* – Accius Atreus, fr. 58–59; Dangel, s. 120.

940 [...] *manderet et tepidi tremarent sub dentibus artus* – Verg. *A.* 3, 627.

941 BOYLE: 361; podobnie TARRANT: 202; Davis, 2003: 48–49.

942 Zob. np. TARRANT: 202; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE: 361.

943 BOYLE: 59; por. też GRONOVIVS ad loc.

944 TARRANT: 202–203.

dostarcza argumentu wystarczającego do przyjęcia lekcji *praecusae* – Seneka używa czasownika z obydwojoma prefiksami (*recludere* i *praeccludere*), zaś wyrażenie *fauces reclusae* jest odwrotnością *fauces praecusae*; mogły one funkcjonować równolegle.

782–783 Boyle⁹⁴⁵ sugeruje, że Posłaniec uprawia tu grę słowną (θύος = ‘ofiara’; ἐσθίω = ‘jem’) – „Thyestesie” = ‘spożywający ofiarę’ (por. też uwagi dotyczące etymologii imienia Thyestes ad *Thy.* 259). Nie można tego wykluczyć, jednak skoro Posłaniec *explicite* i szczegółowo przedstawił już całe zdarzenie, tego rodzaju aluzja niczego nowego nie wnosi. Natomiast zmiana osoby z trzeciej na drugą dynamizuje w tym miejscu narrację i zapewne taka jest główna funkcja użytej apostrofy. Warto zaznaczyć, że wyrażenie [...] *mala ignoras sua* odnosi się do nieszczęść Thyestesa – nieznanych mu, ponieważ ich sprawca zastosował podstęp. Nie ma podstaw, aby opierając się tylko na pojedynczej zbieżności leksykalnej, zestawiać obecną frazę z wcześniejszą – [...] *ignotus moritur sibi* (*Thy.* 402) – i zakładać, że mają zbliżony sens oraz że także owa wcześniejsza odnosi się do Thyestesa – jak robią Tarrant i Boyle⁹⁴⁶ (nb. Thyestes właśnie nie umrze w nieświadomości swoich nieszczęść). Na temat znaczenia *ignoratio sui* we wcześniejszym kontekście zob. ad *Thy.* 401–403.

785 Tytan = tu Feb/Słońce, por. ad *Thy.* 120–121.

786 „[...] w dziwnym mroku pograżyła tę makabrę [...]”, [...] *tenebrisque facinus obruat taetrum novis* [...] – literalnie: ‘w nowych ciemnościach pograżyła odrażający czyn’, por. na temat znaczeń epitetu *novus* ad *Thy.* 14–15.

788 Inaczej niż zwykle wydawcy⁹⁴⁷ akceptują lekcję EF^{ac} *nota patefiant* zamiast A *tota patefient*, która jako redukująca pleonazm wydaje się

945 BOYLE: 362.

946 TARRANT: 203; BOYLE: 362.

947 Zob. np. TARRANT: 204; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE: 363.

interpolacją. Niewykluczone, że Poślaniec relacjonuje scenę z początku aktu V, w której Atreus nakazuje służbie otworzyć świątynię, miejsce uczty, por. *Turba famularis, fores / templi relaxa, festa patefiat domus* (*Thy.* 901–902), zaś pleonastyczność (*videndum est – nota – patefiant*) spełnia tu emfaticzną funkcję. W przypadku *nota – pafiant* możemy także mieć do czynienia z prolepsis, por. też ad *Thy.* 93–95. Prawdopodobnie w źródle EMNF naniesiono późno korektę na podstawie A. Skrybowie uwzględnili ją częściowo lub dodatkowo wprowadzili własną zmianę (?) – *N tota patefiant; M ne tota patefient*.

CHÓR (IV)

789–884 Chór nie odnosi się bezpośrednio do zbrodni opisanej przez Poślanca w akcie IV. Boyle, inaczej niż Tarrant⁹⁴⁸, bagatelizuje tę kwestię, uznając, że Poślaniec wyczerpał temat, zaznajomiwszy chór ze wszystkimi szczegółami zdarzenia. Jednak takie ujęcie odwraca uwagę od istoty problemu – Poślaniec nie tylko streścił przedsięwzięcie tyrana, ale także wskazał na ucztę Atreusa jako przyczynę „ucieczki” słońca (*Thy.* 776–778), ukierunkowując interpretację również poprzez opis gniewnej reakcji bogów (*Thy.* 696–705). Tymczasem chór stawia trzy hipotezy co do przyczyny anomalii, zaś tylko pierwszą można uznać za niebezpośrednie, peryfrastyczne nawiązanie do wyjaśnienia Poślanca. Mniej znaczący jest zatem brak komentarza do zdarzeń w akcie IV, a bardziej – obojętność lub sceptycyzm chóru wobec sugestii, że trwająca uczta odpowiada za panujący mrok. Nb. mogłoby to zdumiewać, skoro w pierwszej pieśni chór afirmuje istnienie bogów jako instytucji karzącej (*Thy.* 149–175). Wrażenie osobliwości znika jednak, gdy odrzucimy inne, również апробowane przez Boyle’a założenie, że chór u Seneki,

948 BOYLE: 365; TARRANT: 204.

podobnie jak u tragików attyckich, pozostaje bohaterem dramatu i jako taki posiada określoną tożsamość oraz pamięć (na temat roli chóru u Seneki zob. więcej: *Tradycja i innowacja w dramatach Seneki z perspektywy genologicznej: kompozycja, chóry, czas i miejsce*, s. 87–90). Sceptycyzm chóru należałoby przy tym rozpatrywać w szerszym kontekście, tj. nie tylko w odniesieniu do stanowiska Poślańca, ale także z uwzględnieniem wykładni zaprezentowanych przez Atreusa i Thyestesa⁹⁴⁹. Dla Atreusa (*Thy.* 262–266; 893–895), Poślańca (*Thy.* 696–705) i Thyestesa (*Thy.* 1020–1021; 1035–1036; 1069–1070) kosmiczne anomalie, w tym przedwczesny mrok, są przejawem gniewu, groźby, trwogi lub ucieczki bóstw w reakcji na jednostkowe działania śmiertelników. Podobne stanowisko, utożsamialne z *opinio communis* (por. np. Cic. *Div.* 1, 2; 2, 148 i *passim*), sam Seneka krytykuje (por. ad *Thy.* 262–265). Chór natomiast reaguje na nieoczekiwany zachód słońca, sięgając po narzędzia filozoficzne: 1) wylicza przesłanki pozwalające zidentyfikować anomalię: brak gwiazdy wieczornej; niedopełniona trajektoria biegu słońca; brak sygnału dźwiękowego obwieszczającego zmierzch; zaskoczenie oraczy i wołów (*Thy.* 794–801); 2) podejmuje próby zdefiniowania anomalii: słońce zmieniło bieg wskutek inwazji Gigantów (*Thy.* 804–812); zakłóceniu uległ zwykły bieg ciał kosmicznych i pór dnia (*Thy.* 813–827); następuje naturalny kres kosmicznego ładu i powrót świata do stanu chaosu (*Thy.* 828–874; por. ad *Thy.* 827–874); 3) kwestionując odmiennosć żyjącej zbiorowości na tle innych pokoleń, ubolewa nad zagładą, którą określa jako *dura* – niezależnie od tego, czy jest karą, czy też nie ma związku z aktywnością ludzi (*Thy.* 875–881). Niewykluczone przy tym, że owa skarga pojawia się tu w mowie niezależnej i daje wyraz cudzym obawom (por. *Thy.* 828–829 i ad *Thy.* 828–829); 4) dystansuje się od wspomnianej skargi, postuluje poddanie się losowi

949 Do podobnego wniosku dochodzi Volk, 2006: 187–190.

(*Thy.* 882–884). Chór prezentuje zatem analityczne podejście do zjawiska, związanych z nim emocji oraz kwestii optymalnej reakcji. Zmierza od (krótszej) egzegezy opartej na micie do (obszerniejszych) wyjaśnień racjonalnych, zakorzenionych w filozofii natury. W obszernym ustępie odmalowuje konsekwencje, jakie powrót świata do stanu chaosu niesie także dla bóstw pojmowanych jako antropo- i zoomorficzne postaci wypełniające kosmos (*Thy.* 842–874, por. ad *Thy.* 827–874)⁹⁵⁰. Perspektywa ta stanowi przeciwagę dla stanowiska Atreusa, Posłańca i Thyestes, podważając je na zasadzie przeciwstawnego głosu w kontrowersji i w ten sposób stwarzając przestrzeń do refleksji. Ze względu na wspomniany efekt kontrastu pieśń ta spełnia zatem podobną funkcję co II oda w *Trojankach*, w której podważa się twierdzenia o istnieniu życia po śmierci – bezpośrednio w kontekście doniesień Talthybiosa o żądaniach ducha Achilleusa⁹⁵¹.

950 Z opisanych względów podobieństwo do 9 *Peanu* Pindara (zwracają na nie uwagę TARRANT: 204 i BOYLE: 367–368), gdzie być może nawiązuje się do zaćmienia słońca z 463 r. p.n.e., jest powierzchowne. U Pindara jest mowa o niepokoju związanym z groźącym kataklizmem, jednak zaćmienie słońca przedstawia się tu nie tyle jako przejaw kosmicznej katastrofy, ile jako wróżbę nieszczęść, takich jak wojny i klęski żywiołowe, wśród których wymieniony jest również potop. Druga powierzchowna zbieżność dotyczy deklaracji zaakceptowania losu.

951 Na analogię zwraca też uwagę Volk, 2006: 188–189. Trudno natomiast zgodzić się z badaczką (Volk, 2006: 191–193), że obydwie zaprezentowane przez chór hipotezy na temat przedwczesnego mroku – jako zjawiska zależnego lub niezależnego od ludzkich przedsięwzięć – są zasadniczo aprobowane przez Senekę-filozofa, a zatem nie stoją w rzeczywistej opozycji. Volk odwołuje się do miejsc w *Quaestiones naturales*, gdzie Seneka mówi o naturalnych przyczynach powodzi oraz periodycznym potopie skutkującym zagładą życia na ziemi (zob. *N.Q.* 3, 27, 1–3, 30, 8), a jednocześnie rzekomo wskazuje na moralny aspekt owej zagłady (podobnie Monteleone, 1991: 299–300): „Zgodziłbym się, że gdy zbliża się owa zagłada i spodobało się odmienić rodzaj ludzki, to padają nieustannie i bez końca deszcze [...]” (*ubi instat illa pernicies, mutarique humanum genus placuit, fluere adsiduos imbres et non esse pluviis modum conces-*

Zachowuję porządek wersów częściowo jak w EMNF (podobnie jak większość wydawców pojedynczy trymetr w *Thy.* 829–830 oddając jako kombinację monometr + dymetr: (829) [...] *percussa metu, /* (830) *ne fatali cuncta ruina* [...]), a częściowo jak w A (w *Thy.* 877 i 881 wprowadzam monometry); przyjęcie takiego rozwiązania pozwala przesunąć *brevis in longo* z dierezy dwóch dymetrów do klauzuli wersów. Uwzględniam przy tym łącznie trzy kryteria: nieobecności hiatu lub *brevis in longo* w dierezie dymetru, zgodności z jedną lub drugą lekcją manuskryptową oraz zasadności włączenia monometru do zasadniczo dymetrycznej struktury ze względu na wzmocnienie emfaticznego wymiaru

serim [...] – N.Q. 3, 28, 2); „Fale nie będą jednak swawolić w nieskończoność, lecz po zagładzie rodzaju ludzkiego i jednocześnie wyginięciu dzikich zwierząt, których charaktery ludzie wcześniej sobie przyswoili, znowu woda wsiąknie w ziemię, morze zostanie zmuszone do bezruchu czy szaleństw we własnych granicach, ocean zostanie wypchnięty z naszych siedzib w swe sekretne miejsca i nastanie dawny ład. Odrodzą się wszystkie zwierzęta i pojawi się na ziemi człowiek nieznający zbrodni i lepiej rokujący. Lecz niewinność ta nie przetrwa poza wczesny okres; niegodziwość zakrada się prędko, o cnotę trudno, trzeba jej kierownika, zaś złych rzeczy uczymy się bez nauczyciela” (*Nec ea semper licentia undis erit, sed peracto exitio generis humani, extinctisque pariter feris, in quarum homines ingenia transierant, iterum aquas terra sorbebit, iterum pelagus stare aut intra terminos suos furere coget, et reiectus e nostris sedibus in sua secreta pelletur oceanus, et antiquus ordo revocabitur. omne ex integro animal generabitur, dabiturque terris homo inscius scelerum et melioribus auspiciis natus. Sed illis quoque innocentia non durabit, nisi dum novi sunt; cito nequitia subrepat; virtus difficilis inventu est, rectorem ducentemque desiderat; etiam sine magistro vitia discuntur* – N.Q. 3, 30, 7–8). Autor mówi tu jednak zaledwie tyle, że wraz z zagładą życia znika też występki, który szybko odradza się, zawsze towarzysząc rozwojowi cywilizacji ludzkiej – niezasadne jest wiązać tak pojętą zagładę z karą i rzeczywistą naprawą. Warto również zauważyć, że Seneka także gdzie indziej podkreśla naturalny charakter zjawisk przyrody niesłusznie utożsamianych z oznakami gniewu bogów (N.Q. 6, 3, 1–4; por. też ad *Thy.* 262–265). Nt. poglądu stoików o naturalnych przyczynach katastrof – Long, Sedley, 1987: 274–279, 308–313; por. także Long, 2006: 256–282.

frazy. Drugie z nich uznają za kluczowe, zaś pierwsze za niewystarczające. Wspomniany hiatus lub *brevis in longo* występują 40-krotnie w klauzuli wersu i 11-krotnie przed dierieżą dymetru w partiach anapestycznych pieśni, w przypadku których tradycja przekazu E i A jest zgodna⁹⁵² – zatem stosunkowo rzadko, lecz ewidentnie. Niewykluczone, że Seneka zasadniczo unika tych zjawisk, jednak dopuszcza je okazjonalnie (podobnie jak w przypadku skracania *-o*⁹⁵³), jednostkę monometru traktując jako stosunkowo niezależną część struktury charakteryzującej się względną ciągłością. Jeśli chodzi o wspomniany trymetr *Thy.* 829–830, w źródle EMNF dwa wersy mogły zostać zapisane obok siebie, lecz z jakiegoś powodu nie zaznaczono wyraźnie ich odrębności, por. inny przykład w *Her. f.* – w E zapis w jednej linijce, ale wyodrębnione inicjały poszczególnych wersów: mon. 151 + dym. 152 oraz dym. 153 + dym. 154; w MNF zapis 151–152 taki sam, ale bez wyodrębnienia inicjału 152; wersy 152–153 zapisane tak samo, ale bez wyodrębnienia w M, jako oddzielne wersy w NF; w A 123–161 pominięte. W omawianym miejscu *Thyestes*a układ wersów w A ma postać: *trepidant pectora magno / percussa metu ne fatali / cuncta ruina quassata labent [...]*. Począwszy od miejsca, gdzie w przekazie EMNF pojawia się trymetr, przekaz ten różni się od przekazu A układem wersów aż do *Thy.* 843, gdzie w A występuje monometr. Kolejna różnica pojawia się między *Thy.* 877 a *Thy.* 881. W A wersy te są monometrami, zaś w EMNF kontynuowany jest układ dymetryczny (por. aparat ad loc.). Wydawcy tragedii Seneki przyjmują różne kryteria w porządkowaniu metrum. Niektórzy stosują się do tradycji manuskryptów – w przypadku *Thyestes*a do wybranej lekcji⁹⁵⁴ lub – jak tutaj – na przemian do tej z dwu lekcji, w któ-

952 Por. Fitch, introd., ed., comm., 1987: 4.

953 Por. Sapota, Słomak, 2019: 9–11, przyp. 13.

954 Do lekcji E stosują się np. TARRANT; GIARDINA, 2009.

rej uniknięto hiatu albo *brevis in longo* w dierezie dymetru⁹⁵⁵. Niektórzy wprowadzają daleko idące innowacje, włączając liczniejsze monometry do struktury z dominantą dymetru. Fitch⁹⁵⁶ zmiany te motywuje przyjętą regułą zgodności poprawnego metrycznie i realizującego określone schematy wersu/układu wersów z daną jednostką znaczeniową, zakładając, że w procesie transmisji tekstu mogło dojść do znacznych jego przesunięć. Boyle⁹⁵⁷, w większości akceptujący układ wprowadzony przez ZWIERLEINA, kryterium znaczeniowe stosuje bardziej elastycznie. Wspomniane zmiany ułatwia stała diereza w dymetrach i ciągłość metryczna, umożliwiające rozbicie istniejących układów i stworzenie nowych. Do zmian zachęcać może też pewna liczba rozbieżności szyku anapestów w przekazach E i A. Jednak rozbieżności te nie dowodzą, że przed rozejściem się wskazanych familii przekazu rzeczywiście doszło do poważnych zmian w układzie tekstu, a one same zdają się wynikać najczęściej z okazjonalnych pomyłek lub z określonych niesystematycznych praktyk kopistów, których efekty mogły kolejnych skrybów wprowadzać w błąd. Np. skrybie w *codex Etruscus* zdarza się łączyć krótkie wersy w niektórych partiach pieśni chóralnych, choć najczęściej zaznacza ich odrębność. Por. np. w *Her. f.* 875–892 (glikoneje zestawione parzyście); *Tro.* 72–73 (anapesty: dym. 72 + dym. 73); *Med.* 860–878 (dymetry jambiczne katalektyczne zestawione parzyście); *Phae.* 80–81; 310–397; 959–983 (anapesty: oddzielone kolejne monometry 80–81; wersy zestawione parzyście 310–397; 959–983); *Thy.* 336–358 (glikoneje: wersy zestawione parzyście). Zasadność wspomnianych ingerencji budzi też wątpliwości z kilku innych względów, jak wskazuje również Wilson⁹⁵⁸ w swojej krytycznej recenzji opracowania

955 W ten sposób np. LEO 2; częściowo odmiennie CHAUMARTIN.

956 Fitch, introd., ed., comm., 1987: 3–56.

957 BOYLE: CXLI–CXLIII.

958 Wilson, 1990: 189–194.

Fitcha⁹⁵⁹. Przyjęta przez Fitcha reguła organizacji tekstu oparta jest głównie na metodzie statystycznej, która na podstawie umiarkowanie licznych próbek potwierdza zaledwie pewne tendencje, nie zaś istnienie sztywnego wzorca. Jej zastosowanie łączy się z licznymi korektami tekstu i może skutkować zatarciem pewnych cech Senecjańskiego stylu (w tym redukcją efektownych rozbieżności pomiędzy granicą wersu i myśli/zdania), umniejszeniem potencjału metaforyki, arbitralną zmianą akcentów logicznych. Rozumowanie Fitcha wykazuje także wewnętrzną niespójność. Kwestionowanie lekcji manuskryptów na podstawie przekonania, że układ tekstu został zmieniony przez skrybów dążących do połączenia monometrów w pary⁹⁶⁰ (dlaczego jednak byli tak niekonsekwentni, że pozostawiali pojedyncze, rozrzucone w tekście monometry?), unieważnia wszak obserwację, że w wielu partiach anapestycznych pieśni w istocie można dostrzec zgodność granicy zdania i wersu – aby poczynić taką obserwację, należałoby bowiem założyć, że tekst nie został wcześniej znacznie przeredagowany. Poza tym teza, że w archetypie przekazu wersyfikacja była ściśle podporządkowana jednostce sensu, powinna skłaniać raczej do zaaprobowania niż do odrzucenia tezy, że w niektórych miejscach Seneka używa trymetru anapestycznego, skoro pojawiają się u niego zdania o trójczłonowej strukturze⁹⁶¹. Fitch także z jednej strony odwołuje się do obserwacji, że w pieśniach innych niż anapestyczne Seneka najczęściej (jednak nie zawsze) unika pauzy międzyzdaniowej wewnątrz wersu, a zatem odwrotnie niż w partiach dialogowych, a z drugiej badacz sam podkreśla, że anapesty, jako metrum niezosylabiczne, pod względem możliwości różnicowania rytmu zbliżają się raczej do dialogowego trymetru jambicznego niż

959 Fitch, 1987.

960 Por. Fitch, 1987: 45.

961 Por. Fitch, 1987: 19–38.

używanych przez dramaturga metrów lirycznych oraz że Seneka zdaje się być w pełni świadomy możliwości ekspresji związanych z operowaniem *varietas*⁹⁶². Nb. trzy pojedyncze anapesty (*Thy.* 829; 877; 881) pojawiają się w miejscach znaczących, por. ad *Thy.* 828–829.

789 [...] *terrarum superumque parens* [...] – podobnie jak CHAUMARTIN, Tarrant i Boyle⁹⁶³, a inaczej niż ZWIERLEIN, Fitch⁹⁶⁴, Giardina⁹⁶⁵, odrzucam koniekturę Heinsiusa⁹⁶⁶ *potens* w miejsce *parens*. *Superum* jest tu genetiwem od *supera* (nie *superi*), analogicznie do *terrarum*, nie chodzi więc o dziwaczny sens ‘ojcze ziem i bogów’, lecz ‘ojcze ziem i przestworzy’. Koncept słońca jako rodziciela światła/życia znajdujemy m.in. u Pindara (*Paeon* 9, 2) i Sofoklesa (fr. 752: *TGF* 4, s. 524)⁹⁶⁷. Por. też: „Kamireńczycy zamieszkujący wyspę poświęconą Słońcu składają ofiary Apollonowi *Aejgenétes*, czyli Słońcu zawsze rodzącemu się i płodzącemu, ponieważ zawsze wschodząc, rodzi się i samo rodzi wszystko, zapładniając, grzejąc, powodując wzrost, karmiąc, dodając masy”⁹⁶⁸; „Apollina nazwano *Patróos* nie w kontekście czci odbieranej od jednego ludu czy miasta, lecz jako twórcę-rodziciela wszystkich rzeczy, skoro Słońce poprzez osuszanie umożliwia wszystkiemu rodzenie się [...]”⁹⁶⁹.

962 Por. Fitch, 1987: 69–85.

963 TARRANT: 205; BOYLE: 368.

964 Por. też Fitch, 2004a: 186.

965 GIARDINA, 2009.

966 HEINSIUS, 1742: 219.

967 Por. BOYLE: 368.

968 *Camerienses, qui sacram Soli incolunt insulam, Αειγενέτη Apollini immolant, τῷ τὸν ἥλιον ἀεὶ γίνεσθαι καὶ ἀεὶ γεννᾶν, id est quod semper exoriens gignitur quodque ipse generat universa inseminando fovendo producendo alendo augendoque* – Macr. *Sat.* 1, 17, 35.

969 *Apollinem Πατρῶων cognominaverunt non propria gentis unius aut civitatis religione sed ut auctorem prognerandarum omnium rerum, quod sol umoribus exsiccatis ad prognerandum omnibus praebeuit causam* [...] – Macr. *Sat.* 1, 17, 42.

791 „[...] całą chwałę [...] / płoszysz [...]”, [...] *decus omne fugit* [...] – literalnie: ‘cała chwała/ozdoba umyka’. O ciałach kosmicznych świecących na nocnym niebie, por. (o Lunie) [...] *astrorum decus* [...] (Verg. *A.* 9, 405; „[...] chwała/ozdoba gwiazd [...]”) oraz np. Sen. *Phae.* 410; Ps.-Sen. *Oct.* 1–2. Tarrant⁹⁷⁰ zestawia z: „[...] gwiazdy powrotny pędzi Feb”⁹⁷¹.

792 „[...] górując na Olimpie”, [...] *medioque* [...] *Olympo* – literalnie: ‘na środku Olimpu’. Tu metaforycznie (lub metonimicznie, por. „[...] opuścić niebo w ciągu trzydziestu dni, Olimp w ciągu trzech dni”⁹⁷²) o ‘środku nieba’ w odwołaniu do konceptu Olimpu jako siedziby bóstw, por. np. „[...] słońce ze szczytu spoglądało Olimpu”⁹⁷³; „Jeszcze barków Atlasa nie obarczył Olimp [...]”⁹⁷⁴; Luc. 1, 540–541; Val. Fl. 5, 691.

793 „[...] oglądać się [...]”, [...] *tuos* [...] *aspectus* – literalnie: ‘swe spojrzenie’ lub ‘swój widok’ (odbierasz) – podobnie interpretują Tarrant i Boyle⁹⁷⁵.

794–795 Por. „Jak głęboką nocą gwiazda Hesperos pośród innych gwiazd – na niebie najpiękniejsza [...]”⁹⁷⁶; „Na Olimpie Wesper długo wyglądane rozpościera blaski”⁹⁷⁷; „[...] lecz przymgłony Wesper wiedzy już rumaki Luny”⁹⁷⁸; Sen. *Apocol.* 4, 26. Tarrant⁹⁷⁹ zestawia

970 TARRANT: 205.

971 [...] *dum rediens fugat astra Phoebus* – Hor. *Carm.* 3, 21, 24.

972 [...] *caelo intra triginta dies excedere, Olympo intra diem tertium* – Sen. *Apocol.* 11, 5.

973 [...] *extremo veniens sol aspicebat Olympo* – Verg. *A.* 7, 218.

974 *nondum stabat Atlas humeros oneratus Olympo* [...] – Ov. *Fast.* 5, 169.

975 TARRANT: 205; BOYLE: 369.

976 οἶος δ' ἀστήρ εἰσι μετ' ἀστράσι νυκτὸς ἀμολγῶ / ἔσπερος, ὃς κάλλιτος ἐν οὐρανῶ ἴσταται ἀστήρ [...] – Hom. *Il.* 22, 317–318.

977 *Vesper Olympo / expectata diu vix tandem lumina tollit* – Cat. 62, 1–2.

978 [...] *sed Vesper opacus / lunares iam ducit equos* – Stat. *Th.* 8, 159–160.

979 TARRANT: 205.

z Verg. *G.* 1, 251; por. Sen. *Ep.* 122, 2. Wesper – planeta Venus, o zachodzie nazywana Ἑσπερος/*Vesper*, a o wschodzie Φωσφόρος/*Lucifer* (zob. Cic. *N.D.* 2, 53; Vitruv. 9, 1, 7); określana też jako gwiazda Junony, Izdydy oraz Matki Bogów (zob. Plin. *N.H.* 2, 36–38). Według tradycji obie wspomniane gwiazdy (*Vesper* i *Lucifer*) po raz pierwszy utożsamili Pitagoras, Parmenides lub Ibykos⁹⁸⁰.

796 „[...] na zachód nie opada droga [...]”, [...] *Hesperiae flexura rotatae* [...] – literalnie: ‘obrót wieczornego koła’. O zakrzywiającej się na zachód trajektorii pozornej wędrówki słońca nad ziemią. Por. Ov. *Met.* 11, 257–258 oraz:

Najpierw droga pnie się stromo wwyż; rankiem ledwie
jej podołają wypoczęte konie. Pośrodku nieba biegnie bardzo wysoko –
ja sam nieraz czułem lęk i ze strachu
kołatało mi serce, gdy spojrzałem z niej na morze i ziemię.
Na koniec opada bez pardonu [...].
I nawet nie myśl, by pięć kręgów przeciąć w linii prostej.
Ścieżka wytyczona jest po obszernym łuku
w trzech sfer obrębie i stroni tak
od nieba na południu, jak i od Arktos wraz z Akwilonami.⁹⁸¹

797 Por. „Wieśniak na palu wieszka wystłużony pług [...]”⁹⁸²; „[...] co zziajałym rumakom Słońca ściele wody i spracowane podejmuje

980 Zob. szczegółowo: Pease, ed., comm., 1955–1958: 676–677.

981 *ardua prima via est et qua vix mane recentes / enitantur equi; medio est altissima caelo, / unde mare et terras ipsi mihi saepe videre / fit timor, et pavida trepidat formidine pectus; / ultima prona via est et eget moderamine certo [...]. nec tibi directos placeat via quinque per arcus. / sectus in obliquum est lato curvamine limes / zonarumque trium contentus fine polumque / effugit australem iunctamque aquilonibus Arcton* – Ov. *Met.* 2, 63–67; 129–132.

982 *rusticus emeritum palo suspendat aratrum [...]* – Ov. *Fast.* 1, 665.

wozy⁹⁸³; (o rydwanie Słońca) „[...] spracowane konie [...]”⁹⁸⁴; por. też Sen. Ag. 908; podobnie zestawia Boyle⁹⁸⁵.

798–799 Hejnał (oryginalnie *bucina*, ‘trąbka’) w wojsku rzymskim dzielił noc na cztery trzygodzinne warty, zob. Veget. *Mil.* 3, 8, 17–18; por. Polybius 6, 35, 12; 14, 3, 6; Caes. *Civ.* 2, 35, 6; Liv. 7, 35, 1; Prop. 4, 4, 63; Front. *Str.* 1, 5, 17⁹⁸⁶. Obecna wzmianka oraz lakoniczna uwaga u Seneki Starszego („Nieraz trzykroć zagrała trąbka, a on jeszcze deklamował [...]”⁹⁸⁷) sugerują, że sygnalizowano w ten sposób również pory dnia poza kontekstem militarnym; jak wskazuje Tarrant⁹⁸⁸, mechanizmy pozwalające na wygrywanie godzin były też skądinąd elementem zegarów wodnych (Vitr. 9, 8, 5). Potwierdzenie podziału dnia (od wschodu do zachodu słońca) na cztery pory – *mane*, *ortus*, *meridies*, *occasus* – znajdujemy u Serwiusza (powołującego się na Warrona: Serv. *A.* 2, 268; por. Varr. *L.L.* 6, 4–5). U Cenzoryna (*Nat.* 23, 6–24, 4) oprócz wzmianki o podziale (wcześniejszym niż podział na godziny, który mógł się rozpowszechnić po skonstruowaniu pierwszych czasomierzy) dnia i nocy na cztery pory pojawiają się też inne nazwy: *diluculum/mane* (po wschodzie słońca), *ad meridiem*, *meridies*, *de meridie*, *suprema*; por. też Macr. *Sat.* 1, 3, 12–14. Tarrant i Boyle⁹⁸⁹ w odwołaniu do innych świadectw dotyczących pory ucztowania (o godzinie dziewiątej dnia, czyli ok. piętnastej – Cic. *Fam.* 197 (9, 26), 1; Hor. *Ep.* 1, 7, 71; por. też Mart. 4, 8) uznają, że wzmiankowany hejnał należałoby usytuować na koniec pory określanej jako *meridies/de meridie* (po upły-

983 [...] *qui Solis anhelis / aequora subdit equis et fessos excipit axes* – Ov. *Met.* 4, 633–634.

984 [...] *emeritis [...] equis* – Ov. *Fast.* 4, 688.

985 BOYLE: 370.

986 Por. Ash, 2018: 154.

987 *Saepe declamante illo ter bucinavit [...]* – Sen. *Contr.* 7, praef. 1.

988 TARRANT: 206.

989 TARRANT: 206; BOYLE: 370.

wie 3/4 dnia), co w tym kontekście (trzeci hejnał ma sygnalizować nadciągający wieczór) wydaje się przekonujące.

802–812 Oprócz możliwej inspiracji pieśnią Horacego (*Carm.* 3, 4, 43–56; 69–80 – *simile* przywołane także przez Tarranta i Boyle’a⁹⁹⁰) mamy tu szereg odwołań, które łączy temat buntu i walki olbrzymów przeciwko bogom/władcy niebios (poszczególne elementy materii fabularnej ulegały kontaminacji przynajmniej od epoki hellenistycznej⁹⁹¹): 1) odwołanie do walki Gigantów przeciwko niebu (*Thy.* 804–806). Jako najczęstsze miejsce ich urodzenia i samej bitwy wymieniana jest Φλέγρα, późniejsza Pallene (w Macedonii, por. np. Strab. 7, fr. 27; Ps.-Apollod. *Bibl.* 1, 6, 1; Pind. *Nem.* 1, 66–68; Eur. *Her.* 1192–1194; *Ion* 988), ale także m.in. okolice Kum, nazywane też Φλεγραίων πεδίων ze względu na wulkaniczną aktywność tego regionu (por. np. Diod. 4, 21, 5). Nb. określenie *Phlegraei hostes* (*Thy.* 810–811) w odniesieniu do Aloidów sugeruje kontaminację tego mitu z mitem o Gigantach, ale może również wskazywać na intencje/cechy Aloidów. Według Pseudo-Apollodora wyrocznia orzekła, że Gigantów miał pokonać śmiertelnik, dlatego Dzeus zabronił słońcu, księżycowi i gwiazdom świecić, a w tym czasie Atena wezwała na pomoc Heraklesa (por. Ps.-Apollod. *Bibl.* 1, 6, 1). Por. też: „Wtem bledną gwiazdy, Feb rumiane zawraca konie, strach wzywa do powrotu. Arktos do Okeanu zmierza i wieczny blask Trionów nauczył się zachodu”⁹⁹². Koncept szturmowania Gigantów jako powodującego niespodziewany mrok w *Thyestesie* należałoby w pierwszej kolejności odnieść do tej właśnie sekwencji fabularnej; 2) odwołanie do mitu o Tityosie (*Thy.* 806–

990 TARRANT: 206; BOYLE: 371.

991 Zob. więcej Gantz, 1993: 445–454.

992 *pallescent subito stellae flectitque rubentes / Phoebus equos docuitque timor revocare meatus. / Oceanum petit Arctos inocciduique Triones / occasum didicere pati* – Claud. *Gig.* lat. 9–12.

808). Olbrzymi Tityos w mitach wspominany jest w związku z próbą zgwałcenia Leto oraz karą, którą nałożono na niego za to w Hadesie (por. ad *Thy.* 9–12); 3) nawiązanie do mitu o olbrzymim Tyfoju/Tyfonie (*Thy.* 808–809). Według Hezjoda (*Th.* 820–868) potwór ten, zrodzony z Gai i Tartaru, zagroził władzy Dzeusa, który piorunem strącił go do Tartaru; szturm Tyfoja, który zatrzęsł całą ziemią i Olimpem, wywołał wielki popłoch. Według Pindara (*Pyth.* 1, 15–28) uwięziony został pod ziemią pomiędzy Etną i Kumami (por. też np. Luc. 5, 100–101), często jednak jako miejsce uwięzienia wskazuje się Etnę (por. np. Ps.-Apollod. *Bibl.* 1, 6, 3; Hyg. *Fab.* 152). Owidiusz (*Met.* 5, 321–331) przywołuje wersję mitu, zgodnie z którą bogowie, a w ich gronie także Apollo i Diana, w obawie przed Tyfojem zbiegli do Egiptu i tam zamienili się w zwierzęta (podobnie Ps.-Apollod. *Bibl.* 1, 6, 3; Nikander u Ant. Lib. 28)⁹⁹³. Koncept ten również koresponduje z motywem nagłego zniknięcia rydwanu Feba z nieba w *Thyestesie*; 4) przykład o olbrzymich Aloidach, Otosie i Efialtiesie (nb. imię Otosa i Efialtiesa u mitografów pojawia się też w micie o Gigantach, por. Ps.-Apollod. *Bibl.* 1, 6, 2; Hyg. *Fab.* praef. 4), spledzonych przez Neptuna z Ifimedią, żoną Aloeusa (*Thy.* 810–812). Powzięli oni zamiar spiętrzenia Olimpu, Ossy i Pelionu, aby utorować drogę do nieba, lecz zanim zrealizowali przedsięwzięcie, zostali zabici przez Apollina, zob. np. Hom. *Od.* 11, 305–320; Hyg. *Fab.* 28. Pseudo-Apollodor (*Bibl.* 1, 7, 4) podaje, że ich zabójczynią była Artemida, a pokonać braci dopomógł Hermes; podobnie jak Homer (*Il.* 5, 385–391) wspomina także, że bracia uwięzili ponadto Aresa. Według Owidiusza (*Met.* 1, 151–158) zabił ich piorunem Jowisz (por. też Verg. *G.* 1, 280–283). U Wergiliusza (zob. *A.* 6, 582–584; 595–600), co warto podkreślić, wymienieni są w gronie innych autorów zamachów na boską władzę, więzionych

993 Por. też Gantz, 1993: 48–51.

i torturowanych w Hadesie (por. *Thy.* 804–805), w tym m.in. Tityosa. W odwołaniach tych dostrzec można powtarzalność motywu walki z mieszkańcami Olimpu o władzę oraz strategicznego zgaśnięcia słońca i gwiazd albo rejterady bogów, włącznie z Apollinem-Febem i Dianą-księżycem. Stąd też tę część pieśni można odczytać bądź jako interpretację zjawisk kosmicznych w konwencji popularnych narracji religijno-poetyckich, bądź jako aluzję do Atreusowego „mocowania się” z bogami, które sugerują jego własne słowa (*Thy.* 263–266; 885–888; 891–895), słowa Posłańca (*Thy.* 696–705) i Thyestesa (*Thy.* 1021; 1069–1070); jednak brak tu jakichkolwiek przesłanek, by dopatrywać się aluzji do rzekomej „gigantomachii” między Atreusem i Thyestem (jak proponuje Boyle⁹⁹⁴).

802–804 Utarta poetycka konceptualizacja pozornego biegu słońca po niebie jako jazdy rydwanem, por. ad *Thy.* 120–121.

805 Por. Wergiliński opis warownego więzienia w podziemnym królestwie Disa (= w Tartarze, zob. ad *Thy.* 802–812), miejsca tortur największych winowajców, w tym Aloidów (*A.* 6, 548–558; 577–579).

807 Aluzja do kary Tityosa, zob. ad *Thy.* 9–12.

808–809 Aluzja do kary Tyfona – przygniecionej Etną, zob. ad *Thy.* 802–812.

810–812 „Flegrajski wróg [...]”, [...] *Phlegraeos hostes* [...] – literalnie: ‘flegrajscy wrogowie’, por. ad *Thy.* 802–812. Zarówno Pelion, jak i Ossa to góry tessalskie (por. Strab. 9, 5, 1), natomiast Pallene/Flegrę umiejscawiano w historycznej Tracji (por. Paus. 8, 29, 1; 1, 25, 2); tutaj usytuowanie Ossy w Tracji wydaje się efektem kontaminacji różnych narracji o buncie olbrzymów, por. ad *Thy.* 802–812.

813–826 Chór przechodzi do kolejnego wyjaśnienia – w kosmosie przestały rządzić dawne prawa (*Thy.* 813–814) – które opiera na

994 BOYLE: 371.

obserwacjach wyrażonych najpierw za pośrednictwem konwencjonalnych poetyckich konceptów (*Thy.* 815–824), a następnie w formie neutralnej (*Thy.* 824–826).

813 „Już się – jak zwykło – nie odmieni niebo?“, *Solitae mundi periere vices?* – o regularnym (rzeczywistym i pozornym) ruchu ciał niebieskich. Por. „Z jakim skutkiem się obraca niebo? Z jakim skutkiem słońce wydłuża i skraca dzień? Wszystko to dobrodziejstwa, są bowiem dla nas korzystne. Tak jak zadaniem nieba jest obracać zgodnie porządkiem świata, słońca zmieniać miejsca wschodu i zachodu [...]”⁹⁹⁵; por. też: „Dopóki ziemia pośrodku będzie nieba i kosmos świetlisty będzie się obracać [...]”⁹⁹⁶.

815–825 O Eos/Aurorze i Heliosie/Febie. Por. inny koncept Eos jako podążającej przed Heliosem i wyprawiającej go w dalszą drogę: „[...] gdy Pallantias, zwiastunka dnia, napęlnia świat, by przekazać go Febowi”⁹⁹⁷. Por. też o „rosistych” wodzach Eos wiozącej dzień na rydwanie: „Już płowa przybywa nad Okean od starego męża, dzień wioząc rydwanem oszronionym. [...] Gdzie ci tak spieszno, o niemiła mężom i dziewczętom? Purpurową dłonią rosiste ściągnij wodze”⁹⁹⁸. Tarrant i Boyle⁹⁹⁹ przywołują (o Jutrzence): „[...] gdy rosista bogini

995 *In quid mundus vices suas solvit? In quid sol diem extendit et contrahit? Omnia ista beneficia sunt, fiunt enim nobis profutura. Quomodo mundi officium est circumagere rerum ordinem, quomodo solis loca mutare, ex quibus oriatur, in quae cadat [...] – Sen. Ben. 4, 12, 5.*

996 *dum terra caelum media libratum feret / nitidusque certas mundus evolvit vices [...] – Sen. Med. 401–402.*

997 [...] *cum praevia lucis / tradendum Phoebo Pallantias inficit orbem – Ov. Met. 15, 190–191.*

998 *Iam super oceanum venit a seniore marito / flava pruinosa quae vehit axe diem. / [...] quo properas, ingrata viris, ingrata puellis? / roscida purpurea supprime lora manu – Ov. Am. 1, 13, 1–10.*

999 TARRANT: 208; BOYLE: 374.

zaprzęga światłonośne konie [...]”¹⁰⁰⁰ oraz Owidiuszowe (*Met.* 13, 621–622) wyjaśnienie „rosistości” Jutrzenki jako oplakującej syna, wskazując, że niezwykle dla Jutrzenki epitet *genetrix* należałoby, być może, odnieść właśnie do jej matczynej „rosistości”. Wyjaśnienie to wydaje się przekonujące, jednak można też uznać, że *primae lucis* nie jest przydawką do *genetrix* (jak przyjmuje Boyle; podobnie Tarrant, według którego Seneka odwraca tu epitet ἠριγένεια, ‘dziecko poranka’, którym określa Jutrzenkę Homer, np. *Od.* 4, 195; 22, 197; 23, 347) w tej skądinąd wyszukanej co do szyku frazie, ale do *frenos*, tj. *Eos* [...] *frenos* [...] *primae* [...] *lucis* zamiast *genetrix primae roscida lucis*. Na temat konceptu pozornego biegu słońca po niebie jako jazdy rydwanem zob. ad *Thy.* 120–121. Por. też (przywołane przez Tarranta¹⁰⁰¹): „[...] wypręgać koni parujące karki” [...] *equum fumantia solvere colla* (Verg. *G.* 2, 542). Na temat konceptu zaćmienia słońca jako powrotu Słońca/rydwanu Heliosa na wschód/w stronę *Eos* por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 37, 39, 42, 44.

821–822 „Słońce [...] samo gospodą zaskoczone nową [...]”, *ipse insueto novus hospitio / Sol* [...] – literalnie: ‘samo Słońce, nowe w niezwykłej gospodzie/gościnie’. Tu *novus* w sensie ‘niezwykły’, ‘obcy’, por. ad *Thy.* 14–15.

827–874 Chór przechodzi do kwestii, której poświęci najwięcej uwagi – niebezpieczeństwa powrotu świata do stanu chaosu/pierwotnego stanu natury. Jak się wydaje, mamy tu do czynienia z wykładem poetycko opracowanej teorii z zakresu filozofii natury, którą Seneka kilkakrotnie przywołuje w swoich wypowiedziach dyskursywnych, a która tylko częściowo odpowiada poglądom wczesnych stoików na temat cyklicznego unicestwienia i odrodzenia kosmosu poprzez ἐκπύρωσις/

1000 [...] *roscida luciferos cum dea iungit equos* [...] – *Ov. Ars* 3, 180.

1001 TARRANT: 209.

pożogę – w efekcie pochłonięcia przez bóstwo (Plut. *De stoic. repugn.* 39), wyczerpania wilgoci przez gwiazdy (Cic. *N.D.* 2, 118) lub powrotu pozycji ciał niebieskich do stanu początkowego (Nemesius *Nat. hom.* 38, 309–310)¹⁰⁰². W *Marc.* 26, 6–7 odmalowuje Seneka przyszły los gór, zrównanych z ziemią lub wydzwigniętych, opróżnione morza i odwrócone koryta rzek, erupcje, zarazy, pożary, powodzie; powszechną zagładę istot żywych (podobnie *Ep.* 91, 11–12); w dalszej kolejności nastąpi samozagłada świata pod wpływem jego zantagonizowanych sił, kolizja ciał niebieskich i pożoga mająca sprowadzić wszystko do pierwotnych elementów. Wątek ten podjęty został również w *Polyb.* 1, 1–3, gdzie mowa o jednym dniu, w którym wszystko powróci do stanu pierwotnego chaosu/natury i pograży się w mroku. Niektóre z tych wątków, w tym kwestię deregulacji ruchu ciał niebieskich, powodującej pożary lub potop, oraz stoicką teorię ἐκτύρωσις/*conflagratio*, Seneka podnosi także w *N.Q.* 3, 27, 1–30, 8, największym zainteresowaniem obdarzając teorię powszechnego potopu (wpisanego w mechanizm świata od jego początku) jako przyczyny zagłady, po której życie na ziemi odrodzi się na nowo¹⁰⁰³. Warto wreszcie zwrócić uwagę na szczegółowe wyliczenie unicestwionych w efekcie potencjalnej katastrofy „bogów”, ewidentnie zbieżne z myślą, która pojawia się w *De beneficiis* w kontekście wykładu na temat zależności słońca, księżyca i innych *caelestia* od wyższej przyczyny/wyższego prawa o charakterze uprzednim/pierwszym:

Mówisz: „Niech one wszystkie, rozmieszczone z dala od siebie i stojące na straży wszechświata, opuszczą swoje miejsca; niech wśród nagłego chaosu zderzą się gwiazdy, niech zginie ład świata i boskie byty idą ku zatracie, niech mechanizm, co pospiesznie bieży, w środku drogi

1002 Zob. Lapidge, 1978: 180–184.

1003 Por. Manning, 1981: 151–152.

poniecha zmian cyklicznych, przewidzianych na stulecia, niech ciała niebieskie, biegnące i wracające w należytych interwałach, by świat utrzymać w równowadze, spłoną w niespodzianym pożarze i wszystko, co dotąd cechowała różnorodność, stanie się jednym, wszystko posiadzie ogień, a po nim wszystko ogarnie noc bezwładna i rozliczne bóstwa głębinna wessie otchłań”. Czy warto, by wszystko to upadło, bylebyś się przekonał? Przynoszą ci korzyść, choćbyś nie chciał, i poruszają się ze względu na ciebie, choć przede wszystkim ze względu na inną przyczynę – większą i pierwszą¹⁰⁰⁴.

Por też: „Jak Jowisz – gdy świat runie, jedną masą stają się bogowie i natura powoli ustępuje: on drzemie, we własnych się zatapiając myślach”¹⁰⁰⁵. Wspomniane wyliczenie, łącznie z wprowadzającym: „Zgraja bogów / pójdzie do jednego wora” (*Thy.* 842–843), służy, jak się wydaje, podkreśleniu racjonalistycznej dominanty w ostatnim z wyjaśnień obserwowanego zjawiska. Por. też (w związku z tematem powszechnej zagłady): „W nicość obróci się Adriatyk, fale sycylijskiej toni, Charybda i Skylla. Wszystkie mity pochłonnie nowe morze”¹⁰⁰⁶.

1004 *Hoc dicis: „Omnia ista ingentibus intervallis diducta et in custodiam universi disposita stationes suas deserant; subita confusione rerum sidera sideribus incurrant, et rupta rerum concordia in ruinam divina labantur, contextusque velocitatis citatisimae in tot saecula promissas vices in medio itinere destituat, et quae nunc alternis eunt redeuntque opportunis libramentis mundum ex aequo temperantia, repentino concrementur incendio, et ex tanta varietate solvantur atque eant in unum omnia: ignis cuncta possideat, quem deinde pigra nox occupet, et profunda vorago tot deos sorbeat.” Est tanti, ut tu coarguaris, ista concidere? Prosunt tibi etiam invito euntque ista tua causa, etiam si maior illis alia ac prior causa est* – Sen. *Ben.* 6, 22; przykład ten przywołuje też BOYLE: 379.

1005 *Qualis est Iovis, cum resoluta mundo et dis in unum confusis paulisper cessante natura adquiescit sibi cogitationibus suis traditus* – Sen. *Ep.* 9, 16.

1006 [...] *nihil erunt Hadria, nihil Siculi aequoris fauces, nihil Charybdis, nihil Scylla. omnes novum mare fabulas obruet* [...] – Sen. *N.Q.* 3, 29, 7.

828–829 Można uznać, że tylko dwa ustępy pieśni, tj. te, w których mowa o strachu lub skargach, wyróżniają się obecnością dodatkowych pojedynczych anapestów, tj. *Thy.* 828–829: 2/1; *Thy.* 875–881: 2/2/1/2/2/2/1; por. na temat metrum ad *Thy.* 789–884.

830 „[...] by krach fatalny nie zatrząsł / i nie zachwiał wszystkim [...]”, [...] *ne fatali cuncta ruina / quassata labent* [...] – literalnie: ‘by wszystko wstrząśnięte fatalną ruiną nie chwiało się’. *Fatalis* – tu w sensie ‘od początku przewidziany w strukturze i rozwoju porządku świata’, por. np. [...] *cum fatalis dies diluuii uenerit* [...] (Sen. *N.Q.* 3, 27, 1; „[...] gdy nadejdzie fatalny/przewidziany dzień potopu [...]”) oraz *quidquid ex hoc statu rerum natura flexerit, in exitium mortalium satis est. ergo cum affuerit illa necessitas temporis, multas simul fata causas movent* (Sen. *N.Q.* 3, 27, 3; „W czymkolwiek obecny porządek natury się odmieni, wystarczy do zagłady śmiertelników. Gdy więc nadejdzie owa dziejowa konieczność, los uruchomi wiele mechanizmów naraz”); por. też np. Sen. *N.Q.* 3, 29, 3; 2, 35, 1–38, 4.

833–834 „[...] łądów / i mórz, i niebieskich ciał, i włóczęgów gwiazdnych / malowanych niebios”, [...] *terras et mare, et ignes, / et vaga picti sidera mundi* [...] – wielu wydawców¹⁰⁰⁷ zastępuje *et ignes* koniekturą Leo¹⁰⁰⁸ *cingens*; Giardina¹⁰⁰⁹ proponuje *et amnes*. Tarrant¹⁰¹⁰ odrzuca skądinąd ciekawy argument na rzecz lekcji manuskryptowej, tj. że chodziłoby tu o odwołanie do teorii czterech elementów przywołanej przez Senekę w *De ira*: „[...] bo skoro elementów jest cztery, ognia, wody, powietrza, ziemi [...]”¹⁰¹¹. Uzasadnienie Tarranta, że gwiazdy jako element gorący są redundantne wobec *ignes*, wydaje się nietrafny, jeśli założyć,

1007 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH.

1008 LEO 2.

1009 GIARDINA, 2009.

1010 TARRANT: 210.

1011 [...] *cum elementa sint quattuor, ignis aquae aeris terrae* [...] – Sen. *Ira* 2, 19, 1.

że wyrażenie *sidera mundi* jest użyte metonimicznie i wskazuje właśnie na *aer*, którego natura ma być zimna, por. „Powietrze rozprzestrzenione jest od świetlistego etheru aż po ziemię, będąc od niej, i podobnie od wody, ruchliwsze, rzadsze i położone wyżej. Z kolei od samego etheru jest gęstsze i cięższe; samo w sobie jest zimne i ciemne, bo światła i ciepła nabywa skądinąd”¹⁰¹². Tarrant wskazuje też, że to właśnie triada ładu, morza i nieba jest właściwa w kontekstach, gdzie mowa o powszechnej zagładzie (Verg. *A.* 12, 204–205; Afranius Augur, fr. 1: Ribbeck, s. 195; por. także np. Ov. *Met.* 2, 298–299). Z kolei Boyle¹⁰¹³ powraca do zgodnej lekcji manuskryptów *et ignes*, jednak na podstawie rzekomej analogii, którą dostrzega w ustępie: „Tu masz morze, ziemię, żelazo, ogień, bogów i gromy”¹⁰¹⁴. *Ignes* jest tu jednak raczej parą do *ferrum* w znaczeniu ‘narzędzie walki/zemsty’. Można zaproponować inne wyjaśnienie uzasadniające poprawność lekcji manuskryptowej – biorące pod uwagę kontekst frazy, po której uwaga chóru skupia się na różnych ciałach niebieskich. Można przyjąć, że obecne zdanie stanowi do niej wprowadzenie, stąd gwiazdom poświęca się więcej zainteresowania niż ziemi i morzu. Rzeczownika *ignes* Seneka używa m.in. w sensie ‘gwiazdy’, ‘ciała niebieskie’ lub ‘światło gwiazd’, por. np. *Thy.* 824–825 oraz „Już rzadkie gwiazdy na niskim niebie migoczą mdławo; nowym świtem pokonana noc powściąga swe wędrowne skry [...]”¹⁰¹⁵; „A samo niebo, gdy swe nocne rozsiewa skry i rojem niezliczonych gwiazd rozbłyska [...]”¹⁰¹⁶,

1012 *Ab aethere lucidissimo aer in terram usque diffusus est, agilior quidem tenuiorque et altior terris nec minus aquis, ceterum aethere spissior graviorque, frigidus per se et obscurus; lumen illi calorque aliunde sunt* — Sen. *N.Q.* 2, 10, 1.

1013 BOYLE: 376–377.

1014 *hic mare et terras vides / ferrumque et ignes et deos et fulmina* – Sen. *Med.* 166–167.

1015 *Iam rara micant sidera promo / languida mundo, nox victa vagos / contrahit ignes luce renata [...]* – Sen. *Her. f.* 125–127.

1016 *Ipsae mundus, quotiens per noctem ignes suos fudit et tantum stellarum innumerabilium refulsit [...]* – Sen. *Ben.* 4, 23, 2.

Sen. *N.Q.* 7, 23, 1; Verg. *G.* 1, 336–337 (cytowane w Sen. *Ep.* 88, 14); Verg. *A.* 2, 154–155; Ov. *Met.* 11, 520–521; 15, 665. Wyrażenie *ignes* może być tu użyte w szerokim znaczeniu ‘ciała niebieskie’, zaś [...] *vaga* [...] *sidera* [...] – rozpocząć dalsze wyliczenie obejmujące Słońce, Księżyc, gwiazdy Zodiaku i inne (*Thy.* 835–874). Słowem ‘błądzące’ (*vagus, errans, mobilis*) Seneka i inni autorzy określają zasadniczo tylko planety, por. np.: „[...] liczba ruchomych gwiazd jest określona [...]”¹⁰¹⁷; „A dlaczego to wreszcie sądzisz, że ruchomych gwiazd nie jest jedynie pięć, lecz wiele i w wielu miejscach nieba?”¹⁰¹⁸ oraz:

Bo skoro mają być dwa rodzaje gwiazd, jeden, który w niezmiennych odstępach wędruje ze wschodu na zachód, nigdy nie zbaczając ze swojego szlaku, drugi zaś podąża naprzemiennie w dwie strony, zachowując jednakowe odstępki i po tych samych szlakach [...]. Szczególnie zaś zdumiewa ruch owych pięciu gwiazd, niewłaściwie nazywanych błędnymi; nie błądzi bowiem nic, co przez całą wieczność zachowuje kierunek w przód i w tył, a jego ruch jest stały i określony¹⁰¹⁹.

Por. też np. Cic. *Div.* 1, 17; *Res* 1, 22; Hyg. *Astr.* 2, 42. Więcej przykładów zob. Pease¹⁰²⁰.

1017 [...] *certum esse numerum stellarum mobilium* [...] – Sen. *N.Q.* 7, 12, 2.

1018 *Quid est deinde quo probes non quinque tantum stellas moveri sed multas esse et in multis mundi regionibus?* – Sen. *N.Q.* 7, 14, 4.

1019 *Nam cum duo sint genera siderum, quorum alterum spatiis immutabilibus ab ortu ad occasum commeans nullum unquam cursus sui vestigium inflectat, alterum autem continuas conversiones duas isdem spatiis cursibusque conficiat [...]. Maxime vero sunt admirabiles motus earum quinque stellarum quae falso vocantur errantes; nihil enim errat quod in omni aeternitate conservat progressus et regressus reliquosque motus constantis et ratos* – Cic. *N.D.* 2, 49–51.

1020 Pease, ed., comm., 1955–1958, 2: 664–665.

834 „[...] malowanych niebios”, [...] *picti [...] mundi* [...] – Tarrant i Boyle¹⁰²¹ zestawiają z: [...] *stellisque, quibus pingitur aether* [...] (Sen. *Med.* 310; „[...] gwiazd, co na etherze się malują [...]”) i Manil. 1, 445. Por. też: „[...] gwiazdy, których ozdobą różnorodną pstrzy się noc [...]”¹⁰²²; Cic. *N.D.* 2, 95¹⁰²³.

835–838 O słońcu jako rządzącym biegiem czasu i pór roku. Por. „[...] ono swym obiegiem określa rok”¹⁰²⁴ oraz „[...] co dwiema szóstkami znaków rządysz, zmienną przebiegając drogę, i prędkim kołem obracasz powolne wieki [...]”¹⁰²⁵. Podobnie np. „[...] słońce, które jest pryncpsem wśród gwiazd [...]”¹⁰²⁶; „[...] Słońce [...] wódz, pryncpess, rządcą pozostałych gwiazd [...]”¹⁰²⁷; „[...] rządcą nie tylko czasu i ziemi, ale także samych gwiazd i nieba”¹⁰²⁸. Tarrant¹⁰²⁹ zestawia z Sen. *Tro.* 387–388. Zob. też Sen. *Phae.* 960–974. Por. koncept światła słonecznego jako lampy/żagwi: Parmenides, fr. 9(10), 3: Coxon, s. 85; Soph. *Ant.* 879–880; Eur. *Rh.* 59–60; Lucr. 5, 976; Verg. *A.* 3, 637.

838–842 Por. na temat krótszej drogi przebywanej przez księżyc (tu w związku ze zjawiskiem zaćmienia słońca): „[...] gdy księżyc biegnący

1021 TARRANT: 210; BOYLE: 377.

1022 [...] *stellas quae noctem vario decore distinguunt* [...] – Sen. *N.Q.* 7, 24, 3.

1023 Por. więcej przykładów: Pease, ed., comm., 1955–1958, 2: 786.

1024 [...] *ille annum observabilem fecerit circumactu suo* [...] – Sen. *Ben.* 4, 23, 1.

1025 [...] *bis sena cursu qui vario regis, / qui tarda celeri saecula evolvis rota* [...] – Sen. *Oed.* 251–252; nb. *regis* jest tu lekcją manuskryptową, niesłusznie odrzuconą przez niektórych wydawców, akceptowaną m.in. przez CHAUMARTINA i Boyle’a, introd., ed., comm., 2011.

1026 [...] *sol, qui astrorum tenet principatum* [...] – Cic. *N.D.* 2, 49; por. 2, 92.

1027 [...] *Sol* [...] *dux et princeps et moderator luminum reliquorum* [...] – Cic. *Res* 6, 17; por. też Cic. *Tusc.* 1, 68.

1028 [...] *nec temporum modo terrarumque, sed siderum etiam ipsorum caelique recitor* – Plin. *N.H.* 2, 12. Por. więcej przykładów: Pease, ed., comm., 1955–1958, 2: 657.

1029 TARRANT: 211.

krótszą drogą ustawi się pod samym słońcem i go zasłoni¹⁰³⁰. Zob. też o zjawisku odbijania przez księżyc światła słonecznego: „[...] wiemy, w jaki sposób księżyc mija słońce, dlaczego, sam wolniejszy, pozostawia je za sobą, jak otrzymuje i traci światło [...]”¹⁰³¹; por. też Sen. N.Q. 1, 12, 1; 7, 1, 3; 7, 27, 1 oraz Vitr. 9, 2, 1–4.

842–843 „[...] jednego wora [...]”, [...] *unum* / [...] *sinum* [...] – *sinus* oznacza m.in. ‘sakiewkę’, ‘zanadrze’, ‘zagłębienie’, ‘wnętrze’. Tu – ze względu na określenia Seneki pojawiające się gdzie indziej – *profunda vorago* lub *dii in unum confusi* (zob. ad *Thy.* 827–874); adekwatne wydaje się też tłumaczenie ‘czeluść’/‘otchłań’. Boyle¹⁰³², w odwołaniu do: Sen. *Tro.* 172; *Oed.* 582; *Thy.* 1014, tłumaczy *one abyss*. Wydaje się jednak, że Seneka nie łączy obrazów chaosu (por. ad *Thy.* 827–874) z koncepcją czeluści, a raczej kładzie nacisk na zmieszanie pierwiastków świata, stąd celniejszy wydaje się koncept „jednego wora”, w którym zmieszaniu ulegną rzeczy wcześniej zróżnicowane. Tarrant i Boyle¹⁰³³ zakładają, że określenie *deorum* (‘bogów’) należy odnieść tu do Słońca, Księżyca oraz planet (na temat pięciu planet por. ad *Thy.* 833–834) – Merkurego, Wenus, Marsa, Jowisza i Saturna. Jednak ze względu na kontekst (o planetach krótka wzmianka pojawia się nieco wcześniej, w *Thy.* 834, a przy tym także i one określone są jako *sidera*, ‘gwiazdy’) bardziej prawdopodobne jest szersze odniesienie: ‘ciała niebieskie, którym przypisuje się atrybut nieśmiertelności/cechy boskie’. Por. wykorzystanie przez Senekę określenia *astra* jako synonimu *dei* w nawiązaniu do Wergiliusza: „Wierzmy więc Sekstiuszowi, który wskazuje najpiękniejszy kierunek

1030 [...] *cum luna humiliore currens via infra ipsum solem orbem suum posuit et illum obiectu sui abscondit* – Sen. *Ben.* 5, 6, 4.

1031 [...] *scimus quemadmodum solem luna praetereat, quare tardior velociorem post se relinquat, quomodo lumen accipiat aut perdat* [...] – Sen. *Ep.* 93, 8.

1032 BOYLE: 379.

1033 TARRANT: 211; BOYLE: 379.

i mówi »Tędy 'idzie się do gwiazd'« [...]. Dziwi cię, że człowiek idzie do bogów?»¹⁰³⁴; „Co mówicie? »Tak idzie się do gwiazd«? To właśnie coś, co obiecuje mi filozofia – uczyni mnie równym bogu»¹⁰³⁵.

844–847 O Zodiaku, podzielonym na strefy/znaki widnokregu nieba, poprzez który wiedzie pozorna droga Słońca, Księżycy i planet nad Ziemią. Por. „Zodiak, po grecku ζωδιακός, to ponoć sfera, którą przemierzają słońce, księżyc i pozostałe wędrowne gwiazdy. Podzielony jest na równe dwanaście części odpowiadające tyluż znakom. Słońce przemierza go w ciągu roku, w każdym znaku przebywając prawie jeden miesiąc»¹⁰³⁶; por. np. Cic. *Div.* 2, 89. „[...] **długim latom** [...]», [...] *longos* [...] *annos* [...] – być może w odwołaniu do Wergiliusza („Tymczasem słońce zatacza wielki rok [...]»¹⁰³⁷), gdzie „długim rokiem” nazwany jest rok słoneczny, w odróżnieniu od krótkiego, tj. cyklu miesięcznego, por. Serv. ad loc.; Macr. *Sat.* 1, 14, 4–5. Podobnie (miejsce przywołane przez Tarranta¹⁰³⁸): „Ja właśnie słynę z tego [...], że długi przemierzam rok [...]»¹⁰³⁹.

848–866 Od znaku Barana (odpowiada porze, w której następuje równonoc wiosenna) rozpoczynają deskrypcję pozornej rocznej wędrówki Słońca przez Zodiak także Witruwiusz (9, 3, 1–3) i Maniliusz (1, 263–274). Hyginus (*Astr.* 4, 1–6) podkreśla, że jest to trady-

1034 *Credamus itaque Sextio monstranti pulcherrimum iter et clamanti: „hac «itur ad astra» [...] Miraris hominem ad deos ire? – Sen. Ep. 73, 15–16.*

1035 *Quid dicitis? «Sic itur ad astra»? Hoc enim est, quod mihi philosophia promittit, ut parem deo faciat – Sen. Ep. 48, 11.*

1036 *Circulus est, ut ferunt, signifer, quem Graeci vocant ζωδιακόν, in quo sol et luna ceteraeque stellae vagae feruntur. hic in duodecim partes totidem signis redditas aequabiliter divisus est. eum sol annuo spatio metitur; ita in unoquoque signo ferme unum mensum moratur – Censor. Nat. 8, 4.*

1037 *interea magnum sol circumvolvitur annum [...] – Verg. A, 3, 284.*

1038 TARRANT: 212.

1039 *ille ego sum [...] qui longum metior annum [...] – Ov. Met. 4, 226.*

cyjny podział (jego własna prezentacja jest bardziej rozbudowana), tj. astrologowie w większości rozpoczynają opis dwunastu znaków od Barana, a jedynie Aratos (*Phaen.* 544–568) zaczyna od Raka, tj. od przesilenia letniego.

848–851 Według jednej z wersji mitu tłumaczącego pojawienie się Barana wśród gwiazd (wersji niezwiązanej z historią o Helle, por. dalej) przywódcza rola w stosunku do innych znaków została mu przyznana przez Libera, wdzięcznego za ocalenie jego wojska podczas wyprawy przeciwko Egipcjowi (Hyg. *Astr.* 2, 20). Zefir albo Fawoniusz to ciepły wiatr zachodni (por. Plin. *N.H.* 2, 119), kojarzony z porą wiosenną (por. np. Lucr. 1, 10–11; Hor. *Carm.* 3, 7, 2; Ov. *Met.* 1, 107–108), w której rozpoczynał się sezon żeglarski (por. np. Plin. *N.H.* 2, 122; Hor. *Carm.* 1, 4, 1–2). W związku ze znakiem Barana przywołuje się różne warianty mitu o Helle. Według jednej z wersji mitu u Hygina (*Astr.* 2, 20) Helle i jej brat Fryksos byli dziećmi Athamasa. Brat Athamasa Kretheas poślubił Demodike lub Biadike, która zakochawszy się we Fryksosie i nie mogąc go uwieść, oskarżyła go przed mężem o zaloty. Kretheas zażądał ukarania Fryksosa, jednak młodzieńca ocaliła jego matka *Nubs/Nebula/Nefele*, umożliwiając jemu i jego siostrze ucieczkę na złotym latającym baranie. Podczas podróży Helle spadła do morza i utonęła lub została zgwałcona przez Neptuna, z kolei Fryksos dotarł do Kolchidy i tam ofiarował barana Jowiszowi, skórę zawiesił w świątyni, zaś jego wyobrażenie Nubs umieściła wśród gwiazd, przypisując mu porę, w której dokonuje się zasiewu (ze względu na intrygę, którą uknuła Ino, żona Athamasa, niszcząc zboże na zasiew, aby doprowadzić do śmierci Fryksosa (?) – miejsce niejasne, por. Hyg. *Fab.* 2; Ps.-Apolod. *Bibl.* 1, 9, 1; Ov. *Fast.* 3, 851–876), albo też baran sam podarował skórę Fryksosowi, zanim znalazł miejsce wśród gwiazd. Według innej wersji przywołanej przez Hygina *Nebula* wyprawiła swoje błakające się w szale bakchicznym dzieci w podróż na złotym baranie, a barana

tego później Fryksos ofiarował Marsowi (Hyg. *Fab.* 3). Według Diodora (4, 47) Fryksos i Helle uciekli z powodu intrygi macochy.

852–853 Według Hygina i Owidiusza Byka na niebie utożsamia się albo z buhajem, który porwał Europę, albo z Io, której Jowisz miał w ten sposób wynagrodzić przemianę w krowę (Ov. *Fast.* 5, 603–620). Gwiazdy w okolicy głowy Byka to Hyady, utożsamiane z siedmioma piastunkami Libera (por. też Ps.-Apollod. *Bibl.* 3, 4, 3) lub siostrami zmarłymi z rozpaczy po śmierci ukochanego brata Hyasa (Hyg. *Astr.* 2, 21; por. Hyg. *Fab.* 192). Imię Hyady (Ἰάδες) Hyginus wyprowadza od imienia Hyasa, od litery Ἰ, której kształt przyjmuje ich grupa, albo od czasownika ἵεiv, ‘padać’ (o deszczu), ponieważ okres ich wschodu jest deszczowy; por. też np. Verg. *A.* 1, 744. Według Serwiusza imię Hyad może wywodzić się również od ὕς, ‘świnia’ – ze względu na kształt gwiazdozbioru przypominającego pysk świni – Serv. *A.* 1, 744; por. Serv. *G.* 1, 138 i Plin. *N.H.* 18, 247.

853–854 Według Hygina Bliźniętami na niebie byli Kastor i Poluks (zob. ad *Thy.* 627–632), Herkules i Apollo lub Triptolemus i Jasjon (Hyg. *Astr.* 2, 22). Rak wyniesiony został do gwiazd przez Junonę z wdzięczności za atak na Herkulesa podczas jego wyprawy przeciwko Hydrze Lernejskiej (Hyg. *Astr.* 2, 23). Według Σ Germ. (Breysig, s. 68–70) niektórzy utożsamiali Bliźnięta także z Dzethosem i Amfionem, z Herkulesem i Tezeuszem, jak również z bóstwami samotraczami. [...] *curvi brachia Cancri* – hypallage (*curva brachia Cancri*, ‘zakrzywione kleszcze Raka’). Boyle¹⁰⁴⁰ zestawia z: [...] *curvantem brachia Cancrum* (Ov. *Met.* 2, 83; „[...] krzywokleszczego Raka”); por. też *Met.* 10, 127; 15, 369.

855–856 Hyginus podaje, że Lew jako przodujący pośród innych zwierząt został umieszczony wśród gwiazd przez Jowisza. Przytacza

1040 BOYLE: 381.

też wersję, zgodnie z którą tego właśnie lwa pokonał Herkules w ramach pierwszej ze swoich prac (Hyg. *Astr.* 2, 24); Seneka odwołuje się tu do drugiego z wariantów mitu. Boyle za Tarrantem¹⁰⁴¹ wyjaśnia *iterum* w odwołaniu do: „[...] the obscure legend associated with Nigidius Figulus [...]”; w istocie Σ Germ. (Breysig, s. 131–132) podaje, że według Figulusa to Junona umieściła lwa w Nemei, wcześniej oddawszy go do wykarmienia Lunie, a następnie wyniosła do gwiazd. Warto jednak podkreślić, że relacja Figulusa nie była odosobniona; już Hezjod (*Th.* 326–332) wspomina, że potwora, zrodzonego z Orthosa i Chimajry, wyhodowała Hera i umieściła w górach w Nemei; podobnie Bakchylides (*Ep.* 9, 6–9)¹⁰⁴². Być może zatem, jeśli chodzi o lwa w Nemei, kluczowe jest sprawstwo Junony jako bogini olimpijskiej, tj. lew ten już raz „spadł z nieba”. Na temat ognistego/upalnego Lwa por. np. „[...] Lew, co wytrząsa z siebie pełgający żar”¹⁰⁴³; „[...] i wściekłego Lwa szaleje gwiazda, gdy dni się w słońcu prażą”¹⁰⁴⁴.

857 Według Hygina (*Astr.* 2, 25) Pannę uważano za córkę Dzeusa i Temidy lub Astraja i Aurory; nazywano ją też *Iustitia/Dike*, ‘sprawiedliwość’. W epoce złotego wieku żyła na ziemi, a następnie umknęła na niebo, nie mogąc znieść upadku obyczajów (por. także *Ov. Met.* 1, 150; *Fast.* 1, 249–250; *Verg. Ecl.* 4, 6; *G.* 2, 473–474; *Hes. Op.* 256–262; podobnie zestawia Boyle¹⁰⁴⁵). Utożsamiano ją poza tym z Fortuną, Ceres, Erigone (zob. też *Manil.* 4, 542–546) oraz Dziewicą (*Parthenos*), córką Apollina i Chrysothemis. Według Serwiusza (*G.* 1, 33; podobnie Hyg. *Fab.* 224; Σ Germ.: Breysig, s. 66–67) Erigone, córka Ikariosa, zmarła z rozpaczy po śmierci ojca, została wyniesiona do gwiazd ze względu na

1041 BOYLE: 381–382; TARRANT: 213.

1042 Por. Gantz, 1993: 383.

1043 [...] *Leo tremulam quatiens e corpore flammam* – Cic. *N.D.* 2, 110.

1044 [...] *furit / et stella vesani Leonis, / sole dies referente siccos* – Hor. *Carm.* 3, 29, 18–20.

1045 BOYLE: 382.

swoją *pietas*; jedno z alternatywnych objaśnień wiąże również Wagę właśnie z Panną-Erigone z uwagi na powinowactwo ich symboliki (*aequitas* i *iustitia*).

858 Wagę dość powszechnie utożsamiano z odnóżami Skorpiona – tak np. Arat. *Phaen.* 231–232; Hyg. *Astr.* 2, 26, który jednak potwierdza, że w rodzimej tradycji przyjmowano jej odrębność; Σ Germ. (Breysig, s. 63–64). Serwiusz (G. 1, 33) podaje, że Wagę uwzględniano w dwunastoznakowym systemie egipskim, natomiast pomijał ją jedenastoznakowy system chaldejski. Z kolei Maniliusz wiąże Wagę z tradycją rzymską i figurą Sędziogo-Cezara Augusta urodzonego pod tym znakiem (por. Manil. 4, 547–552; 773–777 oraz Verg. G. 1, 32–35¹⁰⁴⁶).

859 Hyginus (*Astr.* 2, 26) podaje, że Skorpiona razem z Orionem miał wynieść na niebo Jowisz w celu przestrogi (w innej wersji zrobili to ogólnie bogowie litujący się nad losem Oriona, por. Serv. A. 1, 535). Wcześniej Orion swoimi ambicjami łowieckimi obraził bowiem Dianę, która sprawiła, że ziemia zatrzęsała się i wydała na świat skorpiona, a ten zabił myśliwego (podobnie Σ Germ.: Breysig, s. 63–64). Gdzie indziej Hyginus pomija udział skorpiona i podaje, że Oriona zabiła Diana, którą próbował zgwałcić (Hyg. *Fab.* 195; por. też Serv. A. 1, 535 oraz – z innym wariantem – Ps.-Apollod. *Bibl.* 1, 4, 5). „[...] **żądło Skorpiona włokąc**”, [...] *secumque trahent Scorpion acrem* – literalnie: ‘i powloką z sobą kłującego/ostrego skorpiona’.

860–862 Hyginus podaje, że Strzelca utożsamia się z centaurem Krotonem – synem piastunki Muz, wychowanym na Helikonie, biegłym w łowiectwie i sztukach, którymi opiekowały się Muzy. Ze względu na jego zdolności Muzy wyprosiły mu u Jowisza miejsce wśród gwiazd (Hyg. *Astr.* 2, 27; por. Hyg. *Fab.* 224). Inni autorzy w odniesieniu do gwiazdozbioru wspominają tylko o Centaurze (por. Arat. *Phaen.* 431–

1046 Por. Green, Volk, 2011: 257–259.

432; Cic. *N.D.* 2, 114; Vitruvius 9, 5, 1; Manilius 1, 418–419; 5, 348–354; Avianus 874). Owidiusz (*Fast.* 5, 379–414) i Σ Germ. (Breysig, s. 79; 89–91) przywołują też jednak wersję, zgodnie z którą wśród gwiazd znajdował się centaur Chiron, syn Saturna i Filyry, wychowawca m.in. Achillesa, Asklepiosa i Herkulesa, mieszkaniec tessalskiej góry Pelion (por. np. Hom. *Il.* 11, 831–832; Pind. *Pyth.* 3, 1–7; *Nem.* 3, 53–54; Eur. *I.A.* 705; Ps.-Apollod. *Bibl.* 1, 2, 4). „[...] hajmońską [...]”, [...] *Haemonio* [...] – Hajmonia to wcześniejsza nazwa Tessalii (por. np. Strabon 9, 5, 23); w poezji obie nazwy funkcjonowały synonimicznie. Boyle¹⁰⁴⁷ zestawia z: (o Strzelcu) „[...] i hajmońskie łuki [...]” [...] *Haemoniosque arcus* [...] (Ow. *Met.* 2, 81).

863–864 Seneka – podobnie m.in. Lukrecjusz (5, 615; por. *OLD* s.v.) – używa tu greckiej (Αἰγώκερος) nazwy Koziorożca, łac. *Capricornus*. Hyginus podaje, że Koziorożca tego można utożsamić z Ajgippanem, kozłim żywicielem Jowisza, który z wdzięczności wyniósł go do gwiazd. Tenże kozioł z ogonem przypominającym rybę walczył także po stronie Jowisza przeciw Tytanom. Jego kształt miał wziąć się z czasów, gdy bogowie zbiegli do Egiptu przed Tyfonem i dla niepoznaki zamienili się w zwierzęta; Pan miał przybrać postać strumienia z tylną częścią w kształcie ryby, przednią w postaci kozła (Hyg. *Astr.* 2, 28; podobnie Σ Germ.: Breysig, s. 87–89). Hyginus (*Fab.* 155) gdzie indziej jako jego rodziców wskazuje Jowisza i kozę. O mroźnym Koziorożcu por. np. „[...] tchnący mrozem z piersi potężnej półdziki Koziorożec w wielkiej sferze” [...] *gelidum valido de pectore frigus anhelans / corpore semifero magno Capricornus in orbe* (Cic. *N.D.* 2, 112). [...] *pigram* [...] *hiemem* [...] – Tarrant¹⁰⁴⁸ zestawia z Ov. *Am.* 3, 6, 94; *Ars* 3, 186.

865–866 Jak podaje Hyginus (*Astr.* 2, 29), Wodnika, postać lejącą wodę z naczynia, utożsamiano z urodziwym Ganimesem porwanym przez

1047 BOYLE: 382.

1048 TARRANT: 213.

Jowisza (por. też np. Serv. A. 1, 394; Hyg. *Fab.* 224; Hom. *Il.* 20, 230–235; Ov. *Met.* 10, 155–161), z Deukalionem, za którego panowania nastąpił potop, albo z Kekropsem, przed nastaniem którego bogom składano ofiary płynne z wody zamiast z wina (podobnie, wspominając, że może tu chodzić także o Aristajosa, pisze o Wodniku Σ Germ.: Breysig, s. 85–86).

866 Według Hygina (*Astr.* 2, 30) Ryby wyobrażają Wenus i Kupidyna. Ratując się przed Tyfonem, wskoczyli oni do Eufratu i zamienili się w ryby (nieco podobna historia u Owidiusza, który jednak osadza ją w Egipcie – *Met.* 5, 331). Owidiusz (*Fast.* 2, 458–474) podaje, że Wenus wraz z Kupidynem w podobnych okolicznościach umknęli na grzbietach ryb. Σ Germ. (Breysig, s. 81–82), powołując się na Nigidiusa Figulusa, wspomina z kolei o rybach, które znalazłszy w Eufracie jajo, przetransportowały je na brzeg, gdzie wysiedziała je gołębicą. Z jaja wykuła się Bogini Syryjska – pobożna i łaskawa względem ludzi. Jowisz, doceniając te przymioty, na jej prośbę uczynił ją opiekunką ryb, które następnie umieścił wśród gwiazd.

867–874 Mowa tu o pobliskich konstelacjach o różnych nazwach funkcjonujących w alternatywnych podaniach mitycznych. Hyginus (*Astr.* 2, 1–4) przytacza kilka wersji mitu objaśniającego pojawienie się ich na niebie. Większa z Niedźwiedzic – *Ursa Maior* albo *Arctos* (*ursa/ἄρκτος* = ‘niedźwiedzica’) – miała być Kallisto (ewentualnie Megisto), córką władcy arkadyjskiego Lykajona (również o imieniu Ceteus/Engonasis), miłośniczką łowów, która przyłączyła się do orszaku Diany. Ta ukarała zgwałconą przez Jowisza Kallisto za złamanie ślubu czystości, zamieniając ją w niedźwiedzicę. Gdy schwytano ją i transportowano z synem Arkasem na dwór Lykajona, szukała schronienia w świątyni Jowisza Lykajskiego, do której wejście było zabronione pod karą śmierci. Jowisz wybawił ich przed karą, umieszczając wśród gwiazd. Według innej wersji to Jowisz zamienił Kallisto w niedźwiedzicę, aby ukryć swój czyn przed Junoną. Gdy następnie groziła jej śmierć z ręki Diany

(poduszczonej przez Junonę) lub też z ręki Arkasa, Jowisz wybawił kochankę, umieszczając między gwiazdami. W innej jeszcze wersji to Juno zamieniła Kallisto w niedźwiedzicę; Diana zabiła swoją dawną towarzyszkę, lecz rozpoznawszy ją, umieściła na niebie. Zanurzać się w morzu Niedźwiedzicy (jako kochance Jowisza) zabroniła Tethys, piastunka mściwej Junony. Omawiane tu gwiazdozbiory północnego nieba ze względu na ich usytuowanie na osi obrotu Ziemi rzeczywiście nie znikają za horyzontem („nie zanurzają się w morzu”), lecz pozornie wykonują ruch obrotowy wokół Gwiazdy Polarnej – do tego wrażenia (tj. obrotu wokół stałej osi w niezmiennych części nieba) wydaje się nawiązywać fraza: [...] *iam non stabilis* [...] (*Thy.* 874). Niedźwiedzicę utożsamiano również z nimfą-piastunką Jowisza (w takim ujęciu obie Niedźwiedzice to nimfy Helike i Kynosura), przeniesioną wraz z towarzyszką na niebo przez wdzięcznego Jowisza, a także z Wozem (*plaustrum/ἄμαξα*), któremu towarzyszył Wolarz (Βοώτης). Uważano, że był on synem Kallisto Arkasem – przeniesionym na niebo wraz z matką (por. wcześniej). Według innego podania Arkasa zabił jego dziadek Lykajon, a jego mięsem ugościł Jowisza, chcąc wypróbować jego boskość. Jowisz ukarał go, przemieniając w wilka, zaś Arkasa wskrzesił. Tenże Arkas podczas łowów spotkał później swoją matkę-niedźwiedzicę i goniąc ją, zapędził się do świątyni Jowisza Lykajskiego. Jowisz zamienił wówczas oboje w gwiazdy, aby ocalić ich przed śmiercią z rąk Arkadyjczyków; od tej pory Arkas nosił nazwę Arktofylaks – ‘stróż niedźwiedzicy’. Identyfikowano go poza tym z Ikariosem. Liber wtajemniczył go w sztukę uprawy winorośli i produkcji wina, które Ikarios w bukłakach ładował na wóz – z tego względu nosił też miano Wolarza (Βοώτης – por. wcześniej), a na niebie miał zostać umieszczony przez Jowisza lub Libera wraz z córką Erigone (jako Panną, por. ad *Thy.* 857) po ich tragicznej śmierci. Poza tym uważano go też za jednego z synów Cerery i Jasjona o imieniu Filomelos, z uwagi na ubóstwo parającego

się orką w polu, a następnie wyniesionego do gwiazd jako Wolarz przez litującą się nad nim matkę. Wąż znajdujący się między dwiema Niedźwiedzicami uznawany był za smoka strzegącego ogrodu Hesperyd należącego do Junony; smoka tego zabił Herkules, a Junona wyniosła do gwiazd. Według innego podania walczył on po stronie Gigantów, a na niebo cisnęła go zmagająca się z nim Minerwa (por. też Σ Germ.: Brey-sig, s. 58–60; por. też Ov. *Fast.* 2, 163–192; *Met.* 2, 401–530; *Hyg. Fab.* 224). Porównanie Węża do strumienia por. np. „Pomiędzy nimi dwiema na podobieństwo strumienia wije się cudowny Smok [...]”¹⁰⁴⁹; „Między nimi niby rwący gwałtownie strumień wije się straszny Smok [...]”¹⁰⁵⁰; por. też Germ. *Arat.* 48; Verg. *G.* 1, 244–245¹⁰⁵¹. Por. także: „[...] i Niedźwiedzica z Parrazji na mroźnym błyskająca niebie”¹⁰⁵²; „[...] co zamyśla władca mroźnej krainy Arktos [...]”¹⁰⁵³.

875–884 Por. podobny komentarz:

Niech teraz idzie ktoś i oplakuje zmarłe jednostki, niech lamentuje nad popiołami Kartaginy, Numancji, Koryntu i wszystkiego, co upadło z jeszcze większej wysokości, skoro przeminąć musi nawet rzecz, która nie ma skąd spaść; niech idzie i skarży się, że los, tylko czasem niegodziwy, jemu nie przepuścił. Któż ma tyle pychy i nieokiełznanej arogancji, że wobec tej konieczności natury, która wszystkiemu wyznacza jeden koniec, chciałby ocalić siebie wraz z bliskimi i od ruiny grożącej światu samemu uchronić jeden dom?¹⁰⁵⁴

1049 τὰς δὲ δι' ἀμφοτέρας οἷη ποταμοῖο ἀπορροῶξ / εἰλεῖται μέγα θαῦμα Δράκων [...] – *Arat. Phaen.* 45–46.

1050 *Has inter veluti rapido cum gurgite flumen / torvus Draco serpit [...]* – Cic. *N.D.* 2, 106.

1051 Więcej przykładów zob. Pease, ed., comm., 1955–1958, 2: 809.

1052 [...] *quaeque micat gelido Parrhasis Ursa polo* – Ov. *Ep.* 18, 152.

1053 [...] *quid sub Arcto / rex gelidae meditetur orae [...]* – Hor. *Carm.* 1, 26, 3–4.

1054 *eat nunc aliquis et singulas compleret animas, Carthaginiis ac Numantiae Corinthique cinerem et si quid aliud altius cecidit lamentetur, cum etiam hoc quod non habet quo*

Skarga następująca po erudycyjnym wywodzie o zniszczeniu, któremu ulegnie wszechświat, a razem z nim mitologiczni bogowie, jest pierwszoosobowa, jednak ze względu na końcową naganę można sądzić, że chodzi tu o wprowadzenie cudzej perspektywy w mowie niezależnej, aby opatrzyć ją racjonalizującą, filozoficzną uwagą.

876–877 „[...] by nas zmiażdżył wykolejony świat?“, [...] *premeret quos everso / cardine mundus?* – bardziej literalnie: ‘aby nas po zniszczeniu/wywróceniu bieguna przygniotło niebo?’. Por. Seneka o biegunach, przez które przechodzą kręgi ekliptyki: „Niebo zaś dzieli się na pięć sfer przechodzących przez bieguny świata: północną, równikową, zwrotnikową przesilenia letniego, zwrotnikową przesilenia zimowego, południową. Do nich dochodzi szósta, oddzielająca górną część świata od dolnej”¹⁰⁵⁵.

AKT V

885–1112 Ta część sztuki obejmuje monolog Atreusa w nieokreślonej części pałacu w okolicy świątyni lub kompleksu świątynnego, w którym Thyestes spożywa sakralną ucztę (*Thy.* 885–919); amojbajon z udziałem Thyestesesa i chóru we wspomnianym przybytku – scena realizująca konwencjonalną formułę „na enkyklema” (*Thy.* 920–969); dialog między Atreusem i Thyestesem – skonceptualizowany

cadat sit interiturum; eat aliquis et fata tantum aliquando nefas ausura sibi non pepercisse conqueratur. Quis tam superbae inpotentisque adrogantiae est ut in hac naturae necessitate omnia ad eundem finem revocantis se unum ac suos seponi velit ruinaeque etiam ipsi mundo imminente aliquam domum subtrahat? – Sen. *Polyb.* 1, 2–3.

1055 *caelum autem dividitur in circulos quinque qui per mundi cardines eunt: est septentrionalis, est solstitialis, est aequinoctialis, est brumalis, est contrarius septentrionali. His sextus accedit, qui superiorem partem mundi ab inferiore secernit* – Sen. *N.Q.* 5, 17, 2.

przestrzennie jako realizacja tej samej formuły (*Thy.* 970–1112; por. *Tradycja i innowacja w dramatach Seneki z perspektywy genologicznej: kompozycja, chóry, czas i miejsce*, s. 102).

W akcie tym szczególnemu wyeksponowaniu ulega wątek szaleństwa tyrana – przede wszystkim jako kombinacji: 1) żądzy władzy (por. *Thy.* 887); 2) obsesji na punkcie czci, której integralność mierzona jest „czystością łożnicy” i niepodważalnością ojcostwa (por. *Thy.* 1098–1099); 3) postrzegania rzeczywistości przez pryzmat konceptów ukształtowanych przez tradycję mityczno-religijną: Atreus powodzenie swojego przedsięwzięcia i towarzyszące mu zjawiska opisuje w kategoriach osiągnięcia pułapu niebios (*Thy.* 885–888) i ucieczki bóstw (*Thy.* 891–894); 4) fiksacji na punkcie zagrożeń i towarzyszącego jej zniekształcenia optyki: tyran, przypisując bratu własne emocje, jest przekonany o jego morderczych planach (por. *Thy.* 918; 1104–1110) – całkowicie błędnie (por. ad *Thy.* 404–545 i dalej). W ocenie Atreusa Thyestes świętuje z beztrząsą na obliczu (*Thy.* 898–899), tymczasem bohater w swojej pieśni daje wyraz dręczącym go niepokojom i lękom (*Thy.* 938–941; 945–960; 965–969). Warto zwrócić uwagę na implikację umieszczenia przedsięwzięcia Atreusa w religijno-mitologicznym kontekście. Tyranowi owa perspektywa zapewnia poczucie triumfu. Dla jego ofiary takie ukontekstowanie oznacza wtórną wiktyimizację. Jest ona tym większa, że Thyestes w ogóle wykazuje skłonność do nadmiernej samokrytyki, co też mocno odróżnia go tu od jego brata, niezdolnego do autorefleksji. Uważa więc, że zasługuje na śmierć na równi z Atreusem (*Thy.* 1006–1012), obwinia się za cierpienia zadawane synom (*Thy.* 1040; 1050–1051; 1087–1092), zdaje się sądzić, że bogowie odwrócili się od jego własnej zmyzy (*Thy.* 1034–1036). Nb. uwaga Cyclerona wskazuje, że chodzi tu o tradycyjną reakcję Thyestesa, która z racjonalnego punktu widzenia domaga się etykietyki „nieadekwatna” (zob. *Pelopidzi w dramacie antycznym*, przyp. 38). Tradycyjny koncept religijności

ewidentnie przychodzi tutaj w sukurs tyranowi-zwycięzcy i uderza w jego ofiary. Warto też zwrócić uwagę na konsekwentną konstrukcję charakteru Atreusa – jako niezrównoważonego szaleńca. Boyle¹⁰⁵⁶ podkreśla, że Atreus panuje nad akcją na podobieństwo dramaturga. Sytuacja jest jednak bardziej złożona. Atreus w istocie zwycięża, zabijając dzieci Thyestesza i zwiększając skalę jego cierpienia w efekcie stopniowego objawiania prawdy (o śmierci dzieci, *Thy.* 1004–1005; o zjedzeniu ich przez ojca, *Thy.* 1034; o szczegółach przygotowywania uczty, *Thy.* 1057–1065). Na jego sukces składa się także wtórna wiktymizacja ofiary – udana, ponieważ Thyestes podziela w tym miejscu Atreusowy obraz kosmosu z bogami jako instancją mającą gwarantować ład, a ponadto przejawia skłonność do autorefleksji. Gdyby podobnie jak brat nie był zdolny do wyrzutów sumienia (por. *Thy.* 1008–1019; 1087–1090)¹⁰⁵⁷, odrzuciłby poczucie współodpowiedzialności, umniejszając satysfakcję mordercy. Jednak utożsamienie owego sukcesu Atreusa z jego „panowaniem nad sytuacją” nie wydaje się trafne. Atreus jest przedstawiony jako nieopanowany szaleniec; szaleństwo to manifestuje się poprzez wspomniane już zniekształcenie postrzegania rzeczywistości, ale również skrajności nastrojów: pełni szczęścia (*Thy.* 889) – nieukontentowania (*Thy.* 890–895) – znakomitego samopoczucia (*Thy.* 911–912), którego wyrazem jest także maniereczne poczucie humoru (*Thy.* 970–1031) – frustracji (*Thy.* 1053–1068) – satysfakcji (*Thy.* 1096–1099). Tarrant¹⁰⁵⁸ wydobywa inne świadectwo niezrównoważenia Atreusa: w dyskusji z Dworzaniem tyran (zanim zmieni plany z innych względów) wyraża przekonanie, że próba lojalności Agamemnona i Menelaosa potwierdzi, czy jest ich ojcem (*Thy.* 325–330).

1056 BOYLE: 390; podobnie TARRANT: 217.

1057 Ów samokrytycyzm Thyestesza/poczucie odpowiedzialności za swoje czyny dostrzega też TARRANT: 229.

1058 TARRANT: 241.

Tymczasem w końcowym dialogu z Thyestesem stwierdza, że sam udany akt zemsty odwraca bieg rzeczy, unieważniając też wątpliwości dotyczące ojcostwa (*Thy.* 1098–1099).

Kolejną rzeczą wartą podkreślenia w perspektywie aktu V jest dobitna ilustracja myśli, która pojawia się w *De ira* i wybrzmiewa także zwłaszcza w akcie II (por. np. *Thy.* 190–191): gniew jest siłą irracjonalną. Zaćmienie słońca jako element fabularny wprowadzicie regularnie pojawia się w literackich realizacjach mitu o Pelopidach (por. *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 37–39, 42–44), jednak w samym dramacie charakter tego zjawiska jest sporny. Chór skupia się tu zwłaszcza na koncepcie cyklicznej katastrofy kosmicznej. Atreus, Posłaniec i Thyestes skłonni są uznać, że mrok jest konsekwencją ucieczki bogów (zob. ad *Thy.* 789–884) i żaden z nich nie sugeruje, że uważają ją za chwilową. Akcja kończy się w chwili najwyższego napięcia – tyran triumfuje, mrok zgęstniał, nastąpiły kolejne wstrząsy sejsmiczne (*Thy.* 985–995). Wobec sugestii o cyklicznej katastrofie lub rejteradzie bóstw, w tym zwłaszcza słońca, triumf Atreusa wyrażony m.in. słowami: „Teraz dzieciom / ojcem się mienię; żona mi dochowała wiary” (*Thy.* 1098–1099), jest groteskowy i absurdalny; oderwanie tyrana od rzeczywistości, jego obłęd i zaślepienie sięgnęły szczytu.

Osobnego omówienia domaga się amojbajon *Thy.* 920–969¹⁰⁵⁹. W odniesieniu do tego ustępu wydawcy i komentatorzy dość zgodnie – począwszy od najwcześniejszych edycji drukiem (gdym *codex Etruscus*¹⁰⁶⁰ pozostawał szerzej nieznanym), aż po publikacje XIX-, XX- i XXI-wieczne¹⁰⁶¹ – preferują wersję manuskryptowego przekazu A, w której

1059 Ustęp nt. amojbajonu (s. 394–405) jest skróconą i przeredagowaną wersją artykułu: Słomak, [2024b].

1060 Zob. *Zasady wydania. Od tłumaczki*, s. 435–436.

1061 Por. np. PIERROT; BOTHE, 1834; LEO 2; PEIPER, RICHTER, 1902; MILLER; TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

ustęp jest monodią przypisaną Thyestesowi. Zasadność tej preferencji nie jest zasadniczo komentowana (wyjątkiem jest krótka uwaga Boyle'a¹⁰⁶²), choć wiążą się z nią cząstkowe ustalenia składające się na całościową interpretację dzieła¹⁰⁶³. Pierwszeństwo przekazowi E – w tej wersji pieśń to liryczny dialog, w którym chórowi przypisane są *Thy.* 920–937, 942–944, 961–964; Thyestesowi *Thy.* 938–941, 945–960, 965–969 – dali częściowo Peiper i Richter¹⁰⁶⁴ we wczesnym wydaniu dramatów Seneki. Wprowadzili przy tej okazji nieuzasadnione zmiany w atrybucji, aby uzyskać odpowiedniość stroficzną (*Cho.* 922–929; *Thy.* 930–936; *Cho.* 937–941; *Thy.* 942–945; *Thy.* 946–950; *Cho.* 951–955; *Thy.* 956–960; *Thy.* 961–964; *Cho.* 965–968; *Thy.* 969–973) – występującą u tragiczków greckich, lecz u Seneki niespotykaną¹⁰⁶⁵. Richter¹⁰⁶⁶ dość przekonująco odpierał wszelako krytykę Schmidta¹⁰⁶⁷, broniąc tezy, że chodzi tu o amojbajon, a nie monodię. Ostatecznie Peiper i Richter¹⁰⁶⁸ odeszli od pierwotnego stanowiska, natomiast z propozycją rehabilitacji przekazu E wystąpił Bishop¹⁰⁶⁹, również dodatkowo korygując manuskryptową lekcję (por. dalej). Jego propozycja nie znalazła odzewu – co można przypisać słabości niektórych użytych przez niego argumentów. Istnieją jednak mocniejsze racje za akceptacją pieśni *Thy.* 920–969 raczej w wersji E niż A – wynikające z (I) ogólnego obciążenia przekazu A (dotyczy to również atrybucji) świadomymi interpolacjami, przy jednoczesnej

1062 BOYLE: 403.

1063 Zob. np. Knoche, 1972: 486; Calder III, 1983: 190; TARRANT: 44; Rose, 1986–1987: 124–125; Monteleone, 1991: 244–255; Mader, 2002: 242–245; Davis, 2003: 50; Torre, 2014: 504–505; BOYLE: 404.

1064 PEIPER, RICHTER, 1867.

1065 Por. też TARRANT: 31.

1066 Richter, 1869: 784–785.

1067 Schmidt, 1868: 876–877.

1068 PEIPER, RICHTER, 1902.

1069 Bishop, 1988: 392–412.

(II) spójności tekstu w lekcji E na poziomie logiki dialogu i w aspekcie gramatycznym, a także (III) organizacji partii chóralnej w sposób wiarygodny w zestawieniu z ogólną koncepcją Senecjańskich chórów, oraz (IV) z konstrukcji *ethopoi* eponimicznego bohatera dramatu.

(I) Nagłówek sceny w E jest jednoznaczny oraz spójny z oznaczeniami *person* w tekście i ich kolejnością (przed 920: CHORUS. THYESTES) – co jest istotne, jeśli weźmiemy pod uwagę prawidłowość, że błędy w E najczęściej wyglądają na mechaniczne pomyłki skryby lub efekty złego odczytania źródła, tj. różniaca się lekcja nie daje sensu w kontekście lub w ogóle¹⁰⁷⁰. To przekaz A wydaje się natomiast świadomie interpolowany w sposób regularny¹⁰⁷¹. Odmienne lekcje A najczęściej bowiem dają sens w najbliższym kontekście i są łatwiejsze lub bardziej jednoznaczne niż E, choć w kontekście szerszym bywają wadliwe albo nielogiczne. W wielu przypadkach tego typu różnic między przekazami wydawcy preferują wersję E; wybór lekcji A motywowany bywa domniemanym błędem w E lub istniejącym uzusem, niekiedy też wynika z ustaleń, które należałoby zrewidować. W omawianych tu przypadkach na tradycji wydawniczej zaważyły zwłaszcza uwagi Leo¹⁰⁷², skądinąd preferującego ogólnie przekaz *codex* Etruscus,

1070 Por. przykładowe miejsca w samym *Thyestesie*: (56) *splendescat A, splendescat E*; (67) *pr(a)iceps A, preces E*; (115) *Lerna A, terra E*; (164) *insultant A, insultat E*; (171) *miser obvios A, misero buos E*; (228) *auro A, viro E*; (265) *vultum A, nullum E*; (326) *sciens A, insciens E*; (359) *obliqui A, obliqui E*; (412) *sed A, sub E*; (496) *tempero A, tempore E*; (498) *loro A, loto E*; (579) *pulsatis A, pulsatus E*; (661) *vict(a)equae A, vitaeque E*; (676) *trino remugit A, trimore mugit E*; (714) *secunda A, secundam E*; (761) *in membra A, immembra E*; (798) *in noctem A, innocentem E*; (814) *ortus A, hortus E*; (851) *vexerat A, vixerat E*; (874) *stabilis A, instabilis E*; (882) *abeant A, habeant E*; (891) *ne quid A, nequit E*; (936) *ad l(a)eta A, athleta E*; (978) *ora A, hora E*; (1014) *tuam i(m)mani A, tua in mani E*; (1095) *in/mmensa A, in mensa E*.

1071 Zob. Tarrant, ed., comm., 2004: 60–62.

1072 LEO 1: 83–88.

podporządkowane jego tezie o systemowym błędzie atrybucji w E. Ponieważ dotychczas nie omawiano systematycznie¹⁰⁷³ tego zagadnienia, przywołam omówione przez badacza przykłady¹⁰⁷⁴, a wniosek wspęprę przegłędem różnic atrybucji przekazów E i A w *Thyestesie*;

1073 Paratore (1956: 324–360) w swoim artykule na temat oznaczeń person w rękopisach dramatów Seneki większość omówionych dalej przykładów jednak pomija.

1074 Oprócz (przeanalizowanych dalej) miejsc w *Agamemnonie* Leo omawia przypadki atrybucji w *Med.* 891–892 oraz *Phoe.* 403–406, 414–419, a także wspomina m.in. o *Thy.* 920–969. Za przypisaniem wersów *Med.* 891–892 Piastunce (A), a nie Posłańcowi (E), ma według Leo (1: 83) przemawiać małe prawdopodobieństwo sytuacji, by Posłaniec zachęcał Medeę do ucieczki – choć jednak robi to Posłaniec w analogicznej sytuacji u Eurypidesa (*Med.* 1121–1123). Okoliczność, że u Seneki Posłaniec zwraca się wcześniej do chóru, a nie do Medei – argument Boyle’a (introd., ed., comm., 2014: 349) za lekcją A – nie ma tu większego znaczenia. Należy dodać, że próba przepłoszenia (a nie np. pojmania lub ukarania) Medei przez Posłańca jest fabularnie prawdopodobna – wcześniej Medei obawiał się także Kreon (*Sen. Med.* 179–191; 269–271). Jeśli chodzi o kwestię atrybucji wersów *Phoe.* 403–406 i 414–419, które A przypisuje Antygoni, zaś E kolejno Posłańcowi i Jokaście, prawdopodobne wydaje się, że interpolacja w A została wprowadzona ze względu na ograniczone rozumienie przez kopistę słów *parens* (403) i *mater* (406; 416). Seneka jednak regularnie używa tych słów w sensie figuralnym (por. np. *Tro.* 785; 651–652; 686–687; *Thy.* 275–276; 1004). Tego rodzaju figuralne użycie w *Phoenissae* jest tym bardziej uzasadnione, że zarówno Posłaniec (por. *Phoe.* 402), jak i sama Jokasta (por. *Phoe.* 408–409) podkreślają, iż sytuacja wymaga od królowej wypełnienia właśnie roli matki. Dodatkowo twierdzenie Leo, że Jokasta nie może wypowiadać się o polu walki, ponieważ go nie widzi, nie da się utrzymać – teichoskopia Dworzanina objaśniającego kobiecie ruchy wojska (w warunkach ograniczonej widoczności) jest uzasadniona, a przy tym zwraca się on do postaci patrzącej, por. *Phoe.* 394. Z pierwszej części sztuki wynika poza tym, że Antygony w czasie rozmowy Jokasty z Dworzanimem nie ma w mieście (twarzyszy niedołącznemu ojcu), co koresponduje z okolicznością, że, inaczej niż u Eurypidesa w podobnej scenie (*Eur. Phoe.* 1264–1283), królowna ewidentnie nie wybiega razem z matką na pole walki (nt. różnic w wykorzystaniu

obszerniejsze zestawienie obejmujące również *Agamemnona* i *Herkulesa w szale* pojawi się w oddzielnym opracowaniu¹⁰⁷⁵.

W *Thyestesie* znajdujemy dwa ewidentne błędy atrybucji w E – raczej mechaniczne, polegające na pominięciu zmiany osoby – (1) przed *Thy* 102 i (2) przed *Thy.* 1112; ewidentnie błędna atrybucja *Thy.* 1099–1112 występuje też w P. Poza tym w przypadku (3) *Thy.* 321b wydawcy¹⁰⁷⁶ dość powszechnie – a zatem podobnie jak w odniesieniu do omawianego tu ustępu *Thy.* 920–969 – preferują lekcję A (słowa przypisane Atreusowi), choć przekaz E, traktujący to zdanie jako wy tłumaczenie podsunięte usłudze przez Dworzaniina, jest w pełni akceptowalny. W kilku innych przypadkach różnic atrybucji przekaz A cechuje większa jednoznaczność lub uproszczenie, lecz poza tym trudno merytorycznie uzasadnić przewagę jednej lekcji nad drugą. Wydawcy i komentatorzy zgodnie lub częściowo zgodnie (bez wyjaśnienia decyzji) preferują tu przekaz E. (4) W *Thy.* 23–121 partie w E przypisane Furii A przypisuje Megajrze (być może jest to adaptacja do słów Atreusa *Thy.* 250–252). (5) W *Thy.* 204–335 partie w E przypisane Dworzaniinowi (*Satelles*), w A przypisane są Słudze (*Servus*). (6) *Thy.* 309 w E przypisany jest Atreusowi, w A – Słudze. (7) *Thy.* 317b–318 w E przypisane są Atreusowi, w A – Słudze. Ci sami wydawcy preferują też lekcję E w odniesieniu do ustępu (8) *Thy.* 539–543. W E *Thy.* 539–540 przypisane są Thyestesowi, 541 Atreusowi, 542–543 Thyestesowi. W A tradycja nie jest zgodna (co może wskazywać na interpolację); w CSV *Thy.* 539 przypisany jest Atreusowi, 540 Thyestesowi, 541 Atreusowi, 542 Thyestesowi, 543 Atreusowi. Podobną atrybucję znajdujemy w P, jednak wersy 540–542 przypisane są tu Thyestesowi. Z kolei T wersy 539–542 przypisuje jak w E, zaś wers 543 – Atreusowi. Wydawcy

materii fabularnej *Phoenissae* u Eurypidesa i u Seneki zob. Sapota, Słomak, 2020: 91, przyp. 7). Lekcja E ponownie wydaje się poprawna i logiczna.

1075 Zob. Słomak, [2024b].

1076 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

są także zgodni co do (9) wyboru lekcji E, gdzie *Thy.* 632 przypisano Posłańcowi, zaś 633 chórowi (słusznie, zdanie w *Thy.* 632 w sposób naturalny zamyka amplifikacyjnie rozwinięte pytanie retoryczne Posłańca). W A obydwa wersy należą do chóru. Ta sama zgoda wydawców panuje w odniesieniu do (10) *Thy.* 488. E przypisuje ten wers Thyestesowi; w A należy on do Plejsthenesa. Widzimy tu też inną różnicę (*testor tamen* w E; *hortamen est* w A), która może wskazywać na celową interpolację w A (interpolator mógł odczytać *eatur* jako wyraz zachęty, a nie tylko zgody, wobec czego zmienił atrybucję i odpowiednio skorygował frazę). Przekaz E jest preferowany także, jeśli chodzi o (11) przypisanie dialogowych kwestii w *Thy.* 421–490 Tantalowi i uwzględnienie w nagłówku sceny milczącego Plejsthenesa. A pomija postać Tantara, a wspomniane kwestie przypisuje Plejsthenesowi – interpolacja mogła tu mieć na celu usunięcie potencjalnego nieporozumienia związanego z powtarzaniem się imion (por. ad *Thy.* przed 404).

Z przedstawionego przeglądu wynika, że w E zdarzają się drobne i mechaniczne pomyłki w atrybucji, natomiast w przypadku innych różnic atrybucji między przekazami lekcja E, inaczej niż A, jest zasadniczo konsekwentna. A zawiera ponadto okazjonalne lekcje pozornie lepsze od E, lecz w szerszym kontekście wadliwe, przy czym różnice dotyczą niekiedy nie jedynie atrybucji, ale i np. poszczególnych fraz. To zaś pozwala wnioskować, że przekaz A wygląda na świadomie i regularnie interpolowany nie tylko, jeśli chodzi o poziom leksykalno-frazeologiczny, ale także w zakresie atrybucji, i że w przypadku występowania różnic pomiędzy przekazami należałoby preferować atrybucję E – o ile nie wykluczają jej inne ważne względy.

(II) Nie należy do nich jednak argument, który po Schmidcie wysunął ostatnio Boyle¹⁰⁷⁷. Według badacza ze słów [...] *iam cantus*

1077 Schmidt, 1868: 876–877; Boyle: 403.

ciet [...] (*Thy.* 918) ma wynikać, że całą pieśń *Thy.* 920–969 wykonuje Thyestes; ten sam argument mógł też skłonić anonimowego interpolatora do wprowadzenia poprawki. Przytoczone słowa Atreusa informują jednak albo tylko o tym, że Thyestes śpiewa lub nuci (nie zaś, że jego pieśń jest monodią – jak zauważyli już Richter i Bishop¹⁰⁷⁸), albo – co w powiązaniu z atrybucją w E jest bardziej prawdopodobne – że Thyestes dopomina się tu (być może z sarkazmem – wzięwszy pod uwagę jego nastrój, por. dalej) o muzykę/pieśń.

Należy dodać, że także w innym aspekcie atrybucja poszczególnych części pieśni w E nie powinna budzić zastrzeżeń. Bishop¹⁰⁷⁹ uznał, że zdania: *Quid me revocas [...] iubes [...]* (*Thy.* 942–944), mają ten sam perswazyjny charakter, co *Quis me prohibet [...]* (*Thy.* 945–946), w związku z czym drugi z ustępów nie może należeć do Thyestesa – przypisał mu dopiero *Thy.* 946b i dalsze wersy. Jednak badacz przeoczył fakt, że polemika w pieśni skonstruowana jest przy użyciu wielokrotnie przez Senekę stosowanej matrycy: polemista przejmuje (lub parafrazuje) wcześniejsze wyrażenie interlokutora z efektem ironicznym/sarkastycznym¹⁰⁸⁰. Także w tym miejscu słowa Thyestesa: *Quis me prohibet [...] prohibet, prohibet!*, wydają się właśnie sarkastyczną parodią natarczywego: *Quid me revocas [...] Quid flere iubes [...]*? Zwróć też uwagę na różnice gramatyczne poszczególnych ustępów (ogólnie wspomina o nich również Bishop¹⁰⁸¹). Partie przypisane w E chórowi

1078 Richter, 1869: 785; Bishop, 1988: 392, 409–410.

1079 Bishop, 1988: 396.

1080 Por. Sen. *Phoe.* 203–218; 320–331. Por. też np. Sen. *Tro.* 308–330; 571–572; *Oed.* 695–706.

1081 Bishop, 1988: 396–397. Nb. Bishop (1988: 394–396) przywiązuje jednocześnie nadmierną wagę do wokatywu *pectora*, dowodząc, że wobec braku analogicznych przykładów użycia *pectus* w autoadresatywie nie można potraktować go podobnie jak np. *anime*. Argument z braku analogii nie może być jednak rozstrzygający.

mają mianowicie orzeczenia w drugiej osobie (*Thy.* 920–921; 933–935; 937; 942–944; 961–964), okazjonalnie (gdy podmiot ma charakter synekdochiczny) w trzeciej (*Thy.* 922–925; 936); oprócz tego pojawia się kilka zdań o charakterze gnomicznym (*Thy.* 925–933). W partiach przypisanych Thyestesowi druga osoba w ogóle nie występuje; Thyestes używa trzeciej osoby, mówiąc o własnej sytuacji za pośrednictwem gnomy (*Thy.* 937–941; 952–960; 968–969), lub opisuje tę sytuację, stosując zaimek albo czasownik pierwszoosobowy (*Thy.* 945; 965). Tego rodzaju różnice gramatyczne wydają się nieprzypadkowe. Mogą sygnalizować, że w sporze uczestniczą dwa różne podmioty, por. np. z odmiennym wewnętrznym agonem Andromachy, w którym do dwóch przeciwstawnych stanowisk nie jest na stałe przypisana dana kategoria gramatyczna. Jako „dobra matka” Andromacha argumentuje najpierw w pierwszej osobie; także w pierwszej osobie przeciwstawia tym racjom racje „dobrej żony”; z kolei argumenty „dobrej matki” prezentuje w drugiej osobie, a „dobrej żony” najpierw w pierwszej, potem w drugiej; wewnętrzny dialog kończy racją „dobrej matki” w drugiej osobie (*Sen. Tro.* 644–662); por. też np. *Sen. Med.* 926–957.

(III) Argumentem za odrzuceniem lekcji E nie może być także kolejny zarzut Schmidta¹⁰⁸², częściowo wysunięty również przez Boyle’a¹⁰⁸³. W ich ujęciu chór nie może przenieść się z zewnątrz do wnętrza pałacu, a jako poinformowany o zbrodni nie powinien nakłaniać Thyestesusa do zabawy. Zarzuty te wynikają z przyjętej *implicite* lub wprost określonej koncepcji chóru. Jednak założenie Hilla¹⁰⁸⁴, że chór u Seneki nie ma stałej tożsamości, w rolę bohatera wchodzi okazjonalnie i pozostaje zasadniczo medium perspektywy ironicznej, filozoficznego lub naiwnego

1082 Schmidt, 1868: 876.

1083 BOYLE: 403.

1084 Hill, 2000: 561–587.

komentarza oraz emocjonalno-nastrojowego tła (zob. więcej *Tradycja i innowacja w dramatach Seneki z perspektywy genologicznej: kompozycja, chóry, czas i miejsce*, s. 89–90), unieważnia wspomniane zastrzeżenia. Nie ma też potrzeby utożsamiania chóru z realnym towarzyszem/gro-nem współbiesiadników Thyestesa – z taką tezą występuje Bishop¹⁰⁸⁵. W rzeczywistości nieobecność na uczcie synów Thyestesa i samego Atreusa, patetyczne otwarcie pomieszczenia, w którym ucztuje Thyestes (por. *Thy.* 901–902), fakt, że pomieszczenie to określone jest jako *templum* (*Thy.* 902; por. ad *Thy.* 901–910), a wreszcie zadeklarowane przez tyrana wzorowanie się na Prokne (*Thy.* 275–276) – sugerują, że chodzi tu o samotną sakralną ucztę, jaką ugościła Tereusa bohaterka Owidiusza (*Met.* 6, 647–651); zob. więcej ad *Thy.* 759–770. Chóralne partie amojbajonu mogą tu raczej uchodzić za głos płynącej zewsząd (m.in. ze strony młodego Tantała i Atreusa) perswazji, której ucztujący, tak jak wcześniej, się opiera.

(IV) Zasadności atrybucji w E nie należy rozpatrywać w izolacji od zagadnienia konstrukcji charakteru Thyestesa. Jego ethopoja w akcie III jest konsekwentna: bohater najpierw w monologu na stronie, później w polemice z Tantalem kładzie nacisk na psychologiczne koszty zasiadania na tronie (*Thy.* 424–426; 447–469). Zbija argumenty syna postulującego optymizm (*Thy.* 429–444; 471–486). Podkreśla swoją nieufność do Atreusa (*Thy.* 412–416; 473–482). Ustępuje dopiero wobec konstatacji, że jest zbyt późno, aby się wycofać (*Thy.* 486–487). Z retorycznego punktu widzenia wypowiedzi Thyestesa są wiarygodne jako dające wyraz jego rzeczywistym odczuciom i przekonaniom. W dialogu z Atreusem Thyestes prezentuje niezmienny stosunek do tronu (*Thy.* 536–540). Pod naciskiem godzi się być jedynie nominalnym władcą (*Thy.* 541–543); symboliczne gesty błagalnika i patetyczne *deditio* dzieci Atreusowi pod

1085 Bishop, 1988: 392–394.

opiekę (*Thy.* 517–522), a także dyplomatyczna ostrożność w kwestiach konfliktowych (por. *Thy.* 512–516; 530–534; 535; 537; 539–549; 542–543) są sytuacyjnie wiarygodne i skądinąd potwierdzają wewnętrzne obawy bohatera (por. też ad *Thy.* 404–545). W akcie V reakcja Thyestes na wstrząsy sejsmiczne (zob. *Thy.* 992–997) potwierdza szczerść jego wcześniejszej deklaracji, że nie troszczy się o własny los, lecz o bezpieczeństwo dzieci (*Thy.* 484–486) – tym bardziej, że biesiadujący pozostaje tu w stanie osłabionej samokontroli, będąc pod wpływem wina (por. *Thy.* 781; 910; 973). W swoich wypowiedziach – skonstruowanych przez dramaturga tak, by nie nosiły znamion wyrachowania – bohater kilkakrotnie okres wygnania, z którym kojarzy psychiczny komfort, przeciwstawia okresowi sprawowania władzy zdominowanemu przez strach (*Thy.* 417–419; 447–448; 468–469). W takim kontekście niewiarygodne wydaje się, by to właśnie on na samym początku pieśni oświadczał: „Niech pójdą precz zgryzota i obawy! / Precz z biedą gorzką, banity trwożliwego / druhem i z hańbą – ciężącą / na przegranych” (*Thy.* 922–925), i że jako władca może się radować: „Niechaj się na twarzy znów rozgości szczęście [...]” (*Thy.* 936). W takich kategoriach wygnanie Thyestes mogliby raczej ujmować wspomniani przez niego *cuncti* (*Thy.* 417, ‘wszyscy’) oraz sam Atreus – por. z jego słowami: „[...] ciężko doświadczone [...] po przejściach [...] gorycz nędzy i niewdzięczna praca” (*Thy.* 301–303). W dalszej części pieśni Thyestes (w przypisanych mu partiach) posługuje się wprawdzie podobnymi wyrażeniami, odnosząc się do swego przeszłego i obecnego stanu, jednak wyraźnie w ramach konwencjonalnej u Seneki formuły (por. też wcześniej) polemiki, zgodnie z którą uczestnicy agonu przechwytyują wyrażenia oponenta z efektem ironii/sarkazmu: (Chorus) [...] *miseri* [...] *dimitte notas. / redeant vultus ad laeta boni* [...] (*Thy.* 934–936) i (Thyestes) *Proprium hoc miseros sequitur vitium: / numquam rebus credere laetis* (*Thy.* 938–939), [...] *flendi*

miseris diracupido est (Thy. 953); (Chorus) *redeant* [...] (Thy. 936) i (Thyestes) *redeat* [...] (Thy. 940); (Chorus) [...] *rebusque* [...] *pudor afflic-tis* [...] (Thy. 924–925) i (Thyestes) [...] *afflictos* [...] *piget* (Thy. 941); (Chorus) [...] *maeror* [...] (Thy. 922) i (Thyestes) *Maeror* [...] (Thy. 952); (Chorus) [...] *nulla* [...] *dolor ex causa* (Thy. 944), [...] *sine causa*, [...] *times* (Thy. 964) i (Thyestes) [...] *nec causa subest. / dolor an metus* [...] (Thy. 967–968). W partiach przypisanych w E chórowi znajdujemy też inne wyrażenie Atreusa, por. (Chorus) [...] *festumque vetas / celebrare diem?* (Thy. 942–943) i (Atreus) *Festum diem, germane, consensu pari / celebremus* (Thy. 970–971). Poza tym słyszymy tu także echo argumentów młodego Tantara, por. Thy. 961–964 oraz 472; 486–487. I przeciwnie: w partiach amobjajonu przypisanych w E Thyestesowi pojawia się myśl, której on sam dał już wyraz wcześniej, por. Thy. 965–967 oraz 434–437.

Należy dodać, że niespójność ethopoi Thyestesa w przekazie A nie umykała dotąd uwadze komentatorów preferujących ten przekaz w zakresie atrybucji omawianego ustępu sztuki, wszelako uznawano, że chodzi tu o celową prezentację wewnętrznego skonfliktowania bohatera. Jednak inne argumenty służące poparciu tej tezy nie wydają się przekonujące. Świadcstwa Atreusa¹⁰⁸⁶ są tu niewiarygodne¹⁰⁸⁷, por. np. uporczywe twierdzenie, że Thyestes nastaje na jego życie (Thy. 193–204; 289; 314–316; 918; 1104–1110), oraz wypowiedzi Thyestesa – w monologu na stronie (Thy. 404–428), w rozmowie z synem (Thy. 429–490), w sytuacji nagłego zagrożenia i w stanie osłabionej samokontroli (Thy. 985–997), tj. pozbawione znamion wyrachowania (por. też wcześniej). Wypowiedzi te potwierdzają, że bohater nie planował krwawego zamachu. Można sądzić, że z punktu widzenia celowości konstrukcji charakterów w sztuce tyrady podejrzliwego Atreusa

1086 Por. np. BOYLE: 405; TARRANT: 221.

1087 Tego też zdania jest Monteleone, 1991: 232–241.

służą przede wszystkim zilustrowaniu prawidłowości, o której mówi Thyestes (*Thy.* 447–449, 468) i podobnie Seneka-filozof (por. zwłaszcza *Clem.* 1, 26, 1–2): tyrania i obsesyjny lęk idą ze sobą w parze. Raczej przecenia się też np. fakt, że w dłuższej (*Thy.* 404–410) deskrypcji wygnańca wzruszonego widokiem ojczyzny pojawia się wyrażenie [...] *Argolicas opes* [...] – mające rzekomo zdradzać ukrytą żądzę bogactw¹⁰⁸⁸. Tymczasem Thyestes w opisie prawdopodobnie używa wariantu określenia topicznego (por. więcej ad *Thy.* 404–410). Podobnie, Thyestesowy opis wynaturzonego przepychu dworu, asymetryczny względem prostej pochwały skromnego życia (*Thy.* 439–469), ma rzekomo zdradzać fascynację tymże przepychem i wewnętrzne skonfliktowanie bohatera¹⁰⁸⁹. Tymczasem styl opisu wydaje się tu świadomie naśladowczy/parodiujący w stosunku do opisywanego przedmiotu (zob. więcej ad *Thy.* 445–470). Z kolei okoliczność, że bohater celebrytuje ucztę w odświętnym stroju, pijąc wino i jedząc do syta¹⁰⁹⁰, należałoby rozważać, biorąc ponownie pod uwagę prawdopodobieństwo sytuacyjne – jest to wszak uroczystość naśladowcza zapewne sakralną ucztę Prokne, odbywająca się w zamkowym *templum* (*Thy.* 902), części pałacu nawiązującej do miejsca kultowych biesiad w pałacu Latyna; niewykluczone zresztą, że luźno inspirowana charakterem kultu Pelopsa w Olimpii (por. ad *Thy.* 901–910; 909). Wreszcie ustępu kończącego II pieśń chóru jako rzekomo zapowiadającego Thyestesa jako człowieka, który nie zna samego siebie¹⁰⁹¹, w ogóle nie należałoby odnosić do Thyestesa (por. ad *Thy.* 401–403).

885–888 Zwrot „sięgnąć nieba” ma utarty sens ‘osiągnąć szczyt szczęścia’, ‘stać się wielkim/sławnym’, por. np. „[...] zaś nasi wielcy

1088 Por. np. TARRANT: 149; DAVIS, 2003: 46; BOYLE: 250.

1089 Por. np. TARRANT: 155–156; podobnie DAVIS, 2003: 47; BOYLE: 264.

1090 Por. np. TARRANT: 202; DAVIS, 2003: 48–49; BOYLE: 361.

1091 Por. np. TARRANT: 148; TORRE, 2014: 504; BOYLE: 245.

myślą, że palcem dosięgnęli nieba, gdy w basenach mają brodate mulle, które łaszą się do ręki, a reszta ich nie obchodzi [...]”¹⁰⁹²; „[...] wyniosły sięgnę gwiazd”¹⁰⁹³; „Teraz najwyższych gwiazd stopami sięgnę [...]”¹⁰⁹⁴; Ov. *Fast.* 1, 210; *Met.* 7, 61¹⁰⁹⁵. W kontekście wcześniejszego wyzwania rzuconego przez Atreusa (*Thy.* 262–266) i późniejszych słów o ucieczce bogów (*Thy.* 893–894) w ustępie tym pobrzmiewa także jednak konstatacja o zwycięstwie odniesionym nad niebianami (por. też *Thy.* 911). Atreus „odprawia” (*dimitto*) bóstwa jak gromadę niepotrzebnych sług¹⁰⁹⁶, parodiując przy tym stoicki koncept ‘braku pożądań jako warunku niezależnienia się od losu/bogów i zrównania z bóstwami/przewyższenia ich’ (por. np. Sen. *Ep.* 5, 7–8; 31, 5; 53, 11–12; 73, 12–16), a jednocześnie ugruntowuje nową hierarchię za pośrednictwem gry słownej (trudnej w przekładzie): dopiąwszy celu, osiągnął najwyższą pozycję (*summa*; tu: „szczyt”); bogowie, *superi* (tu: „niebianie”), są zaledwie ‘wyżsi’.

889–891 W oryginale znacząca nadfrekwencja wyrażeń oznaczających m.in. ‘sytość’, ‘sycenie’ – najpierw w odniesieniu do samego mówiącego (*abunde est; sat est; satis sit*), następnie do jego ofiary (*implebo*, literalnie: ‘napełnię’, w przekładzie „zakosztuje”) – co daje efekt amplifikacyjnego podkreślenia obsesji władającej Atreusem.

893 „[...] bóstw [...]”, [...] *fugientes deos* [...] – literalnie: ‘uciekających bóstw’.

895–897 Wyrażenia pierwszoplanowo oznaczające patrzenie/widzenie (*viderent; videat*) i przeszkodę dla wzroku ([...] *tenebras* [...] *sub*

1092 [...] *nostri autem principes digito se caelum putent attingere si nulli barbati in piscinis sint qui ad manum accedant, alia autem neglegant* [...] – Cic. *Att.* 12 (2, 1), 7.

1093 [...] *sublimi feriam sidera vertice* – Hor. *Carm.* 1, 1, 36.

1094 *nunc mihi summa licet contingere sidera plantis* [...] – Prop. 1, 8, 43.

1095 Więcej przykładów zob. Pease, ed., comm., 1935: 215; Nisbet, Hubbard, 1970: 15; por. też TARRANT: 217; BOYLE: 392.

1096 Por. też BOYLE: 393.

quibus latitant [...]) tu użyte są w sensie ‘poznania’ i ‘przeszkody poznawczej’, choć w nawiązaniu do wspomnianej „ucieczki” bogów, w tym słońca. Jednak uznanie (jak Boyle¹⁰⁹⁷), że Atreus przypisuje tu sobie rolę słońca, a w konsekwencji jest to aluzja do Nerona wyobrażanego jako słońce/Feb (Sen. *Apocol.* 4; Cass. Dio 62, 6, 2; Luc. 1, 48–50), wydaje się wymuszoną interpretacją; Atreus nie porównuje się tutaj do słońca, a wręcz podkreśla, że uświadomi Thyestesowi wbrew dniowi/słońcu ([...] *die nolente* [...]).

898–899 Na temat zniekształcenia perspektywy Atreusa zob. ad *Thy.* 176–335; 404–545; 885–1112.

900 Bakchus – tu ‘wino’ por. ad *Thy.* 65.

901–910 Obraz Thyestesowi celebrującego sakralną ucztę. Nie wydaje się, by określenie *templum* zostało tutaj użyte w celu podkreślenia pretensji Atreusa do boskości (jak przyjmuje Tarrant¹⁰⁹⁸). *Templum* nie oznacza też po prostu ‘pałacu’, jak zakłada Boyle¹⁰⁹⁹. Zdekontekstualizowane miejsce u Enniusza (*Andromacha*, fr. 88: Jocelyn, s. 86), do którego Boyle odsyła, nie może służyć za analogię. Podobnie, jeśli chodzi o przykład z *Eneidy*. Wergiliusz odmalowuje pałac Latyna jako kompleks świątynny (*A.* 7, 172–181) celowo, aby podkreślić religijność władcy. W kompleksie tym, którego opis jest właśnie wzorem dla deskrypcji świętego gaju w pałacu Atreusa, znajduje się również miejsce celebracji cyklicznych uczt ofiarnych (zob. ad *Thy.* 623–788; 650–682; 652; 657–658; 659–664). Jeśli wziąć pod uwagę owo wzorowanie się na Wergiliuszu, miejsce uczyty należałoby usytuować właśnie w okolicy kompleksu świątynnego ustronia w wielkim pałacu Atreusa (por. *Thy.* 641–682). Wskazanie na *templum* wydaje się zatem spełniać funkcję erudycyjnego

1097 BOYLE: 147, 395.

1098 TARRANT: 219.

1099 BOYLE: 397.

nawiązania (ukierunkowującego interpretację) oraz wskazówki lokalizacyjnej. Jednocześnie okazałość rzęsiście oświetlonego miejsca, sprzętów i stroju Thyestesa podczas uczty (zob. *Thy.* 908–909) należy rozpatrywać z uwzględnieniem *decorum* uroczystości, którą bohater celebrytuje. Docelowo opis tego przepychu może służyć ilustracji myśli wyrażonej wcześniej przez Thyestesa – „[...] trutkę podaje się na złoście” (*Thy.* 453) – tj. zweryfikowaniu wyrażonego przez niego uprzednio przekonania o pozorności szczęścia wynikającego z dworskiego zbytku (por. *Thy.* 446–469).

903–904 „Chcę wiedzieć [...]”, *Libet videre* [...] – w sensie ściślejszym ‘chcę widzieć’, jednak dopełnienia (zwłaszcza: [...] *verba quae [...] effundat*) uzasadniają nacisk na wymiar poznawczy bardziej niż zmysłowy. Goldberg¹¹⁰⁰ słusznie zauważa, że *colores* niekoniecznie muszą tu oznaczać rumieńce lub bladość (tak zakładają Tarrant i Boyle¹¹⁰¹). Z retorycznego punktu widzenia *colores* to obrona strategia retoryczna, uwzględniająca m.in. środki oddziaływania na emocje i służące zyskaniu wiarygodności, „naświetlenie” sprawy odpowiednio do oczekiwanego efektu perswazyjnego (por. np. Quint. *Inst.* 4, 2, 88–100)¹¹⁰². „*Colores* Thyestesa” w czasach Seneki mogło być utartym określeniem odsyłającym do skonwencjonalizowanego wyobrażenia (por. „Latro rzekł, że broniąc drugiej strony – rzecz trudniejsza – trzeba odpowiednio naświetlić sprawę, manifestując, wzorem Thyestesa, nieprzejednaną, płomienną nienawiść do sprawcy ogromnej krzywdy”¹¹⁰³) i tutaj mogło zostać użyte zgodnie z tym uzusem. Niewykluczone też,

1100 Goldberg, 1996: 276–279.

1101 TARRANT: 219; BOYLE: 398.

1102 Por. też Fairweather, 1981: 166–178.

1103 *Colorem ex altera parte, quae durior est, Latro aiebat hunc sequendum, ut gravissimarum iniuriarum inexorabilia et ardentia induceremus odia Thyesteo more – Sen. Contr.* 1, 1, 21.

że Atreus, który ma skłonność do przypisywania Thyestesowi własnej intencji przechytrzenia go (por. *Thy.* 193–200; 288–295; 918; 1104–1110), myśli tu o „*colores*, na jakie Thyestes zdobędzie się tym razem”.

908 „**Otwarte izby jaśnieją od pochodni**”, *Aperta multa tecta conlucent face* – bardziej literalnie: ‘otwarte dachy jaśnieją od licznych pochodni’. Jednak *tecta* tutaj, jak w wielu innych miejscach (por. *OLD* s.v.), mogą mieć sens ‘dom’/‘budynek’ i odnosić się do budynku świątyni, której wrota Atreus poleca otworzyć (*Thy.* 902), niekoniecznie zaś, jak przypuszcza Boyle¹¹⁰⁴, do hipotetycznego *oculus* w dachu pomieszczenia.

909 „[...] się wyciąga [...]”, *resupinus [...] incubat [...]* – bardziej literalnie: ‘wyciągnięty leży’. Boyle¹¹⁰⁵ arbitralnie uznaje, że *resupinus* należy tu odczytać w kontekście Owidiuszowego obrazu kobiety wylegującej się w lektyce ([...] *sive illa toro resupina feretur [...]* – *Ov. Ars* 1, 487; „[...] czy pręży się, niesiona w lektyce [...]”), a w konsekwencji przyjąć, że chodzi tutaj o podkreślenie zniewieściałości Thyestesa w opozycji do „męskiego” Atreusa. Bardziej prawdopodobne, że Atreus, który regularnie przypisuje Thyestesowi własne cechy i intencje (por. ad *Thy.* 903–904), zwraca raczej uwagę na postawę znamionującą pychę, por. (anonimowa tragedia o Pelopidach) „Ów pyszałek, który wkracza na scenę i prężąc się, mówi: »Oto władam Argos [...]«”¹¹⁰⁶. Poza tym pozycja Thyestesa wydaje się odpowiadać protokołowi rytuału, który celebruje. Skądinąd wiemy, że w takiej pozie wyobrażany był Pelops jako uczestnik poświęconych mu kultowych uczt: „Teraz zasiada do krwawych uczt, wylegując się nad strumieniem Alfejosa, a u jego grobu przy ołtarzu stale tłoczą się

1104 BOYLE: 399–400.

1105 BOYLE: 400.

1106 *Ille, qui in scaena latus incedit et haec resupinus dicit „en impero Argis [...]”* – *Sen. Ep.* 80, 7; por. ad *Thy.* 122–175.

przybysze¹¹⁰⁷. Jeśli wziąć pod uwagę analogię do uczty Tereusa (por. ad *Thy.* 885–1112), uczta Thyestesa odbywa się wszak właśnie pod pretekstem sprawowania kultu przodka/przodków.

913 „[...] czyste wino [...]”, [...] *merum* – picie niezmiśzanego wina bywa kojarzone z tęgim pijaństwem (np. Hor. *Carm.* 1, 13, 9–11; Sen. *Ep.* 83, 16), jednak *merum* pojawia się także m.in. w kontekstach ofiarniczych (np. Verg. *A.* 3, 525–526; Prop. 3, 17, 37–38; Ov. *Fast.* 4, 933–935) i świątecznych (np. Verg. *A.* 1, 728–740; Ov. *Met.* 8, 571–573; Stat. *Th.* 5, 186–188). Tutaj Atreus być może podkreśla, że wino jest jeszcze bez domieszki krwi (tak też uznaje Boyle¹¹⁰⁸).

915 Bakchus – tu ‘wino’, por. ad *Thy.* 65.

916 Por. inne literackie wzmianki o libacjach po posiłkach: „Gdy posilono się i zabrano półmiski, przynoszą wielkie kratery i wieńcami zdobią. [...] Królowa czary żąda, ciężkiej od złota i klejnotów, z której Belus pijał i wszyscy po Belusie. W zapadłej ciszy: »Jowiszu, bo ty ponoć prawa gościnności dałeś [...]«¹¹⁰⁹; „Stoły zastawiają jadłem, pełne puchary kładą; ołtarze panchajskim płoną ogniem. A matka mówi: »Bierz karchezja majonijskiego Bakcha, spełnimy libację dla Okeana«¹¹¹⁰. Skyfus, gr. σκύφος – dwuuszny kielich na wino, pierwotnie atrybut Herkulesa, por. Athen. 11, 99; Macr. *Sat.* 5, 21, 16–18 oraz ad *Thy.* 452.

1107 νῦν δ' ἐν αἰμακουρίας / ἀγλααῖσι μέμκται, / Ἀλφειοῦ πόρω κλιθεῖς, / τύμβον ἀμφίπολον ἔχων πολυξενω- / τάτω παρὰ βωμῶ – Pind. *Ol.* 1, 90–93. Zob. więcej: Ekroth, 2012: 104–111; Slater, 1989: 485–501.

1108 BOYLE: 401.

1109 *Postquam prima quies epulis mensaeque remotae, / crateras magnos statuunt et vina coronant. [...] / hic regina gravem gemmis auroque poposcit / implevitque mero pateram, quam Belus et omnes / a Belo soliti; tum facta silentia tectis: / „Iuppiter, hospitibus nam te dare iura loquuntur [...]”* – Verg. *A.* 1, 723–731.

1110 *pars epulis onerant mensas et plena reponunt / pocula, Panchaeis adolescunt ignibus arae. / et mater „cape Maeonii carchesia Bacchi: / Oceano libemus” ait* – Verg. *G.* 4, 378–381.

917–918 „[...] własnej [...] krwi [...]”, [...] *suorum sanguinem* [...] – bardziej literalnie: ‘krwi swoich’, tj. ‘swoich dzieci’. „[...] *mojej* [...]”, [...] *meum* [...] może odnosić się do krwi Atreusa albo także krwi jego dzieci, por. dalej *Thy.* 1043 (podobnie uznaje Boyle¹¹¹¹). Por. też pojawiający się dalej neurotyczny zarzut Atreusa: *Thy.* 1104–1110.

920–969 Amojbajon (por. ad *Thy.* 885–1112) w metrum anapestycznym. EMNF i A zgadzają się co do ostatniego (*Thy.* 969) monometru; poza tym w EMNF występują dwa trimetry w *Thy.* 930b–933a, w A dwa monometry w *Thy.* 956a, 956b – w obydwu przypadkach trudne do uzasadnienia i być może wynikające z powtórzonego zapisu, który pierwotnie był motywowany mechaniczną pomyłką. Inaczej niż ZWIERLEIN, FITCH, BOYLE, a podobnie jak TARRANT, CHAUMARTIN, Giardina¹¹¹², pozostawiam układ najbardziej zbliżony do lekcji manuskryptowych: dymetry anapestyczne + końcowy monometr (na temat edycji Senecjańskiego metrum anapestycznego por. ad *Thy.* 789–884).

920–937 Podkreśliwszy obecną szczęśliwą sytuację Thyestesesa (*implicit* – w efekcie amplifikacyjnego wyszczególnienia wszystkiego, co przestanie być udziałem bohatera: *longa mala; sollicitae curae; maeror; pavor; trepidum exilium; tristis egestas; res afflictatae; gravis pudor*), chór wydaje się sięgać po strategię *captatio benevolentiae* wobec ewidentnego oporu biesiadnika. Temu może służyć przebiegła pochwała dotychczasowej niezłomnej postawy Thyestesesa. Wprowadza ją sentencja, której znaczenie i intencje nie są do końca jasne; być może jej zadaniem jest wyolbrzymienie niezłomności/*magnanimitas* bohatera wobec „nie-szczęść” (amplifikacyjnie wyszczególnionych po raz kolejny: *ex alto culmine lapsus; ingenti strage malorum pressum; fracti pondera regni; malis; ruinas*), np. ‘ponoć dla wysokiej pozycji warto ponieść każde ryzyko,

1111 BOYLE: 402.

1112 GIARDINA, 2009.

a jednak ty z godnością pogodziłeś się z jej bolesną utratą: oto jest coś'. Pochlebniejszy Thyestesowi, chór ponownie zaznacza, że chodzi tu o przeszłość (znów scharakteryzowaną negatywnie: *saevi nubila fati; miseri notae*), i mówi o nowych, radosnych perspektywach Thyestesa: „Niechaj się na twarzach rozgości znowu szczęście” (*Thy.* 936).

926–933 „To zuch – [...]. To zuch – [...]”, *Magnum [...]. magnum [...]* – literalnie: ‘[To jest] wielkie [...]. [To jest] wielkie [...]’.

933–934 „[...] marę / okrutnego losu przegnaj [...]”, [...] *saevi / nubila fati pelle* [...] – bardziej literalnie: ‘chmury okrutnego losu przepędź’.

934–935 „[...] z nędzarza / piętnem nieustannie walcz”, [...] *ac miseri / tempore in omni dimitte notas* – bardziej literalnie: ‘i w każdej chwili oddalaj od siebie piętno biedaka’. Przyjmuję tu lekcję EMNF. Lekcja A, którą wybierają zwykle wydawcy¹¹¹³, ma postać [...] *ac miseri / temporis omnes dimitte notas*. Obie lekcje są identyczne metrycznie; konstrukcja *tempore in omni* jest rzadsza, jednak nie osobliwa – por. *Lucr.* 1, 26–27; 1, 337–338; *Stat. Th.* 12, 351–352. Zdanie w EMNF jest zrozumiałe (nb. także czasownik poprzedniego zdania (*pelle*) nie definiuje czynności jednorazowej), choć jednocześnie, również ze względu na szyk zdania, mamy tu do czynienia z *lectio difficilior*. Można postawić hipotezę, że właśnie pewna trudność lekcji EMNF motywowała do uproszczającej interpolacji.

936 Tarrant¹¹¹⁴ zestawia z: „[...] pogoda na twarzach zagościła [...]”¹¹¹⁵.

938–941 O technice polemicznej Thyestesa zob. ad *Thy.* 885–1112.

945–960 Na temat sarkastycznej wymowy powtórzenia *prohibet* w odpowiedzi na [...] *revocas* [...] *vetas* [...] (*Thy.* 942–943) oraz na zarzut

1113 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

1114 TARRANT: 223.

1115 [...] *vultus / accessere boni* [...] – *Ov. Met.* 8, 677–678.

niedorzeczności Thyestesowych emocji (*Thy.* 943–944) zob. ad *Thy.* 885–1112. Warto zwrócić uwagę na kompozycję responsu. Bohater na słowa chóru reaguje sarkastycznym komentarzem (*Thy.* 945–946). Następnie precyzuje, jakich fizycznych przejawów niepokoju doświadcza (*Thy.* 947–951), i powtórnie podnosi kwestię niedorzeczności (*Thy.* 952–956). Na koniec stawia racjonalizującą hipotezę: być może jego rzekomo niedorzecznym zachowaniem rządzi zależność, którą skądinąd daje się zaobserwować w świecie przyrody (*Thy.* 957–960), z czego wynikałoby, że ma rzeczywiste powody do obawy.

945–947 Jak podaje Pliniusz (*N.H.* 21, 3–14), zwyczaj wieńczenia – splecionymi gałązkami drzew, a w czasach późniejszych kwiatami, najwcześniej fiołkami i różami – początkowo dotyczył agonów towarzyszących obrzędowi religijnym oraz uroczystości wojskowych. Później wieńczono także posągi bóstw, m.in. podczas uctw cyklicznych; następnie noszenie wieńców stało się bardziej powszechne (por. o wieńcach noszonych podczas uroczystości i uctw: Verg. *Ecl.* 6, 16–17; Tib. 3, 6, 63–64; Hor. *Carm.* 2, 11, 13–17; Ov. *Met.* 9, 237–238). O wiosennych różach por. np. „Mam ochotę rozsądek skępować Lyajosem i na głowie wiecznie wiosenne nosić róże”¹¹¹⁶; „[...] z ust wiosenne jej wioną róże”¹¹¹⁷.

947–948 Por. „[...] ciska zerwane z czoła wieńce i z włosów lśniących gęste amomum ściera”¹¹¹⁸. Amomum – roślina używana do produkcji perfum, rosnąca na wschodzie (w Indiach, Armenii, Medii, Ponce) – zob. Plin. *N.H.* 12, 48; por. 16, 135. O wieńcach i wonnościach jako atrybutach świętujących por. np. Hor. *Carm.* 3, 14, 17–20; 2, 11, 13–17. W tym kontekście kwiaty i pachnidła można uznać za nienacechowane

1116 *me iuvat et multo mentem vincire Lyaeo, / et caput in verna semper habere rosa* – Prop. 3, 5, 21–22.

1117 *[...] vernas efflat ab ore rosas* – Ov. *Fast.* 5, 194.

1118 *[...] proicit ipse sua deductas fronte coronas, / spissaque de nitidis tergit amoma comis* – Ov. *Ep.* 21, 165–166.

elementy oprawy sakralnej uczty, którą celebrytuje Thyestes (nie zaś za przejawy zniewieściałości bohatera, jak twierdzi Boyle¹¹¹⁹), jakkolwiek wydobycie szczegółów tej oprawy i nacisk na opór celebranta mogą mieć na celu zwrócenie uwagi na paradygmatyczność chwytu, jaki stosuje tyran, torturując swoją ofiarę. Seneka w *De ira* przywołuje kilka przykładów, w których powtarza się motyw szantażu – osierocony ojciec zostaje zmuszony do uctowania z zabójcą syna lub pochwalenia go. W większości z tych przykładów uległość ojca wynika z jego *pietas*. Tutaj mamy do czynienia z finezijną wariacją na ten temat: Thyestes posłusznie, lecz z intuicyjnym wstrętem, celebrytuje ucztę, obawiając się o bezpieczeństwo dzieci (por. np. *Thy.* 485–486; 974–975; 995–997) i nie wiedząc, że gospodarz już je zamordował. Por. *Sen. Ira* 2, 33, 5–6; 3, 14, 1–6; 3, 15, 1–2 oraz:

Gajusz Cezar zgorszony wyszukaną toaletą i zbyt staranną fryzurą syna Pastora, znakomitego rycerza rzymskiego, uwięził młodzieńca, a gdy jego ojciec błagał, by darował mu życie, zaraz nakazał go stracić, jakby właśnie proszono go o karę. Żeby się jednak nie okazać tak całkiem nieludzkim wobec ojca, tego samego dnia zaprosił go na ucztę. Przybył Pastor bez urazy na obliczu. Cezar postawił przed nim kwartę i dodał stróża. Zniósł to nieszczęsny nie inaczej, niż gdyby pił krew syna. Tamten posłał mu wonności i wieńce i nakazał obserwować, czy przyjmie. Przyjął. W dniu pogrzebu syna, który właściwie się jeszcze nie odbył, cierpiący na podagrę starzec leżał wśród setki biesiadników i pił rzeczy, które ledwie godziłoby się podać na urodzinach dzieci. Nie uronił ani jednej łzy i nie pozwolił sobie na jakąkolwiek oznakę żałoby. Uctował, jakby wysłuchano jego błagań. Pytasz, dlaczego? Miał drugiego syna¹¹²⁰.

1119 BOYLE: 410–411.

1120 *C. Caesar Pastoris splendidi equitis Romani filium cum in custodia habuisset munditiis eius et cultioribus capillis offensus, rogante patre ut salutem sibi filii concederet, quasi de supplicio admonitus duci protinus iussit; ne tamen omnia inhumane faceret adver-*

955 Na temat purpury tyryjskiej por. ad *Thy.* 345.

957–960 Por. „[...] niedwuznacznie zapowiadają wszak przyszlą żałobę”¹¹²¹. W przywołanym cytacie podmiotem dającym znaki są jednak bogowie, tu – *mens* (podobnie zestawia Boyle¹¹²²). Tym razem chodzi zatem raczej o koncept naturalnego symptomu analogicznego do symptomów nadciągającej nawałnicy, por. *Thy.* 959–960. Zob. też (na temat różnicy między filozoficzną a religijną interpretacją zjawisk natury) Sen. *N.Q.* 2, 32, 2–3 oraz ad *Thy.* 1–121. Por. opis podobnego zjawiska: „[...] żadnego podmuchu w obwisłych żaglach. Wtem pomruk ciężki, złą niosący wróżbę, ze szczytów zbiega wzgórz; brzeg i skały przeciągłym rozbrzmiewają jękiem; wzdyma się toń pod naporem nadchodzących wiatrów”¹¹²³. „Wszak [...]. Wszak [...]” – formalnie brak odpowiednika w tekście łacińskim, jednak ze względu na kontekst ustęp ten należałoby odczytać jako odpowiedź na zarzut niedorzeczności. Tarrant¹¹²⁴ zestawia z Verg. *A.* 10, 843.

961–964 Tym razem chór w polemice parafrazuje słowa Thyestesasa (por. [...] *luctus* [...] *tument*, *Thy.* 957–960, i [...] *luctus* [...] *tumultus* [...], *Thy.* 961). Por. też ad *Thy.* 885–1112. Drugie ze zdań jest echem argumentu młodego Tantalasa, por. *Thy.* 486–487.

*sum patrem, ad cenam illum eo die invitavit. Venit Pastor vultu nihil exprobrante. Propinavit illi Caesar heminam et posuit illi custodem: perduravit miser, non aliter quam si fili sanguinem biberet. Unguentum et coronas misit et observare iussit an sumeret: sumpsit. Eo die quo filium extulerat, immo quo non extulerat, iacebat conviva centesimus et potiones vix honestas natalibus liberorum podagricus senex hauriebat, cum interim non lacrimam emisit, non dolorem aliquo signo erumpere passus est; cenavit tanquam pro filio exorasset. Quaeis quare? habebat alterum – Sen. *Ira* 2, 33, 3–4.*

1121 [...] *signa tamen luctus dant haud incerta futuri* – Ov. *Met.* 15, 782.

1122 BOYLE: 412.

1123 [...] *iacent / deserta vento vela. tum murmur grave, / maiora minitans, collibus summis cadit / tractuque longo litus ac petrae gemunt; / agitata ventis unda venturis tumet* – Sen. *Ag.* 465–469.

1124 TARRANT: 225.

965–969 Na temat strategii polemiki Thyestesza por. ad *Thy.* 885–1112. Bohater po raz ostatni próbuje racjonalnie zdefiniować swój stan, tym razem sięgając być może do przekonania obiegowego (Boyle¹¹²⁵ przywołuje: „Twarze od płaczu mokną; trwożliwa radość wyciska łyzy, które strach powstrzyma”¹¹²⁶; por. też Plat. *Phae.* 60b). Nb. Seneka (*Ep.* 99, 25–28) skądinąd polemizuje z twierdzeniem epikurejczyka Metrodora o spowinowaceniu smutku i rozkoszy. Nie można więc wykluczyć, że w lakonicznych słowach Thyestesza kryje się raczej odniesienie do filozoficznej/stoickiej myśli o rozkoszy, która prowadzi do swojego przeciwieństwa, por. np. „Powiem tak: rozkosz stoi nad przepaścią – gdy nie zachowa równowagi, stacza się w cierpienie”¹¹²⁷. Por. też Sen. *Ep.* 24, 16; 51, 6–8; 91, 5.

971–972 Wypowiedź dwuznaczna. Po wcześniejszych zapewnieniach Atreusa Thyestes może uznać, że jego brat myśli tu o dobrych konsekwencjach zakończenia waśni rodzinnej. Tymczasem Atreus raczej nawiązuje do swojego przekonania, że tylko triumf nad bratem zapewni mu bezpieczeństwo na tronie, por. *Thy.* 176–178; 199–203; 238–241.

973–975 Thyestes nie nawiązuje do pompatycznego oświadczenia brata; od zręcznego pochlebstwa (jest uszczęśliwiony – ucztą, którą ugościł go Atreus) bezpośrednio przechodzi do prośby o sprowadzenie dzieci. Widoczna jest tu jego autocenzura (przed chwilą, *Thy.* 965–967, mówił o dręczącym go niepokoju; teraz określa się jako *felix*, którego *voluptas* Atreus może jeszcze powiększyć). Treść wypowiedzi rzuca światło na właściwy powód minorowego nastroju bohatera podczas uczt – Thyestes obawia się o synów.

1125 BOYLE: 413.

1126 *fletibus manant genae / mentisque pavidae gaudium lacrimas habet, / quas metus abegit* – Petr. *Sat.* 89, 16–18.

1127 *Ita dico: in praecipiti voluptas <stat> ad dolorem vergit, nisi modum tenuit* – Sen. *Ep.* 23, 6.

976–982 Wypowiedź ironicznie dwuznaczna. Słowa: *Hic esse natos crede in amplexu patris*, można rozumieć jako: ‘wierz mi, dzieci zaraz będą tu w objęciach ojca’ lub ‘wierz mi, dzieci są tu, w uściskach (= w trzewiach) ojca’. *Nulla pars prolis tuae tibi subtrahetur* oraz *ora [...] dabo [...]*, *turba [...] sua implebo patrem* – potencjalnie to żartobliwie/ozdobnie ujęte zapewnienie: ‘twoje dzieci pozostaną z tobą’ i ‘ujrzysz ich twarze, nacieszysz się nimi’, ale także ‘nikt nie zabierze ci ani kawałka twoich dzieci’ i ‘dam ci ich (odcięte) głowy, napełnię ojca jego gromadką’. Wyrażenie *mixti meis* może mieć sens ‘razem z moimi (tj. synami)’ lub ‘we wnętrzu Thyestesa, mojego brata’. *Iucunda mensae sacra iuvenilis colunt* można rozumieć jako ‘uczestniczą w miłej ofiarnej uczcie dla młodzieży’ lub ‘uczestniczą w miłej ofiarnej uczcie z młodzieży’; *Accietur* – ‘wezwę ich’ lub ‘każę, by przyniesiono (ich szczątki)’. Bakchus – tu ‘wino’, por. ad *Thy.* 65. O zwyczaju sadowienia młodzieży na dalszych miejscach przy stole lub przy oddzielnym stole wspominają Swetoniusz (*Cl.* 32, 1; por. *Aug.* 64, 3;) i Tacyt (*Ann.* 13, 16, 1)¹¹²⁸. O cennych rodowych naczyniach na wino zob. np. Athen. 11, 99; 11, 14; Verg. *A.* 7, 245. Boyle¹¹²⁹ przywołuje: Verg. *A.* 1, 729–739 i Stat. *Th.* 1, 541–543.

984 „[...] ojcowskich bóstw [...]”, [...] *paternis* [...] *deis* [...] – być może dla Jowisza, ojca Tantala.

985–997 W retrospekcji Thyestesa, który stosuje filtr myślenia religijnego w interpretacji zdarzeń – podobnie jak Atreus i Posłaniec (zob. ad *Thy.* 789–884) – wstrząsy i potęgujący się mrok są reakcją bóstw/niebios na zmasę, zob. *Thy.* 1035–1036. Według Seneki w podobny sposób reaguje zabobonna większość, por.

Ta gromada gwiazd różnicujących nieskończoną piękność firmamentu uwagi ludu nie przyciąga; lecz jeśli pojawia się w tym coś poza zwykłym

1128 Por. też BOYLE: 416.

1129 BOYLE: 416.

trybem, każdy patrzy na niebo. Nikt nie obserwuje słońca, chyba, że go zabraknie; nikt nie śledzi księżyca, o ile nie marnieje. Wówczas krzyk się podnosi w całych miastach, wówczas każdy z osobna wrzeszczy wśród próżnych zabobonów¹¹³⁰.

Komentatorzy¹¹³¹, uznający, że w intencji tekstu leży wydobycie *sympatheia* pomiędzy sprawami śmiertelników i kosmosem, *de facto* jedynie nieco przeformułują tego rodzaju popularną interpretację. Tymczasem ze słów Pośłańca – „[...] zaszedłeś za późno. Ojciec rozszarpuje dzieci [...]” (*Thy.* 778) – można wywnioskować, że słońce zaszło dopiero po rozpoczęciu uczty. Poślaniec nie wspomina też o trzęsieniu ziemi w czasie, gdy Thyestes zjadał dzieci. Ziemia zatrzęsała się natomiast, gdy Atreus planował zbrodnię (*Thy.* 262–264) oraz rozpoczynał rytualny mord (*Thy.* 696–698); wówczas jednak nie było mowy o zachodzie słońca. Jak się wydaje, świeciło ono, kiedy Atreus mordował dzieci, wróżył z ich trzewi i przygotowywał ucztę. Dodajmy, że żadne złowrózne znaki nie pojawiły się, gdy Thyestes z dziećmi wchodzili do pałacu. Wydaje się nieprawdopodobne, by intencją dramaturga było tu ukazanie, jak kosmos/bogowie reagują według osobliwego klucza: w sposób umiarkowany wobec bestialskiego potrójnego morderstwa oraz „zmazy” będącej skutkiem zjedzenia dzieci przez ojca, a szczególnie gwałtownie wobec oczekiwanej „zmazy” wynikającej z wypicia ich krwi. Stosowniej byłoby raczej przyjąć, że mamy do czynienia z prezentacją stanowiska Atreusa, Pośłańca i Thyestesa w krytycznym świetle sugestii (wprowadzonej także poprzez głos IV pieśni

1130 *hic itaque coetus astrorum, quibus immensi corporis pulchritudo distinguitur, populum non convocat; at cum aliquid ex more mutatum est, omnium vultus in caelo est. sol spectatorem, nisi deficit, non habet; nemo observat lunam nisi laborantem. tunc urbes conclamant, tunc pro se quisque superstitione vana strepit* – Sen. N.Q. 7, 1, 2.

1131 Zob. np. BOYLE: 418.

chóru, por. ad *Thy.* 789–884), że zaburzenia kosmiczne są wynikiem działania sił natury – niezależnego od aktywności braci.

987 Bakchus – tu ‘wino’, por. ad *Thy.* 65.

990–991 „Puste przestworza [...]” – prawdopodobnie ze względu na brak słońca; podobnie uznaje Boyle¹¹³².

993–994 „Gęstnieje zbity / niebywale mrok [...]”, *spissior densis coit / caligo tenebris* [...] – bardziej literalnie: ‘mrok ściślejszy od zwartych ciemności gęstnieje [...]’.

993 „[...] sklepienie nieba”, [...] *convexa caeli* – tu w sensie sfery ziemskiej/widnokregu. Por. „Jej ojczyzną jest cały wszechświat, jak długi i szeroki, jest to cała ta sfera obejmująca morza i lądy, w której powietrze dzieli i łączy świat ludzki i boski, a każde z bóstw porusza się po określonym torze”¹¹³³. Boyle¹¹³⁴ zestawia m.in. z: Verg. *A.* 4, 451; 10, 251.

995–997 Z retorycznego punktu widzenia miejsce to służy uspojnieniu wizerunku Thyestesza jako obojętnego na życiowe dobra/suwerenego wobec losu, a zatroskanego jedynie o dzieci. Bohater jest upojony winem, a sytuacja nagła i groźna – razem uwiarygodnia to wypowiedź Thyestesza jako pozbawioną wyrachowania; por. też ad *Thy.* 885–1112.

998 Ironiczna dwuznaczność – słowa: [...] *nullus eripiet dies*, można odebrać jako grzecznościowy frazes oraz np. ‘żadnego dnia nie zapomnisz ich widoku’.

999–1004 Thyestes dotychczas jadał skromnie (por. *Thy.* 447–469), obfitą ucztę spożył w wielkim stresie (por. *Thy.* 938–969), jest świadkiem niecodziennych zjawisk, zaś Atreus odwleka jego widzenie z dziećmi, o które się obawia (por. *Thy.* 973–997). W takim kontekście

1132 BOYLE: 419.

1133 *patria est illi quodcumque suprema et uniuersa circuitu suo cingit, hoc omne convexum intra quod iacent maria cum terris, intra quod aer humanis diuina secernens etiam coniungit, in quo disposita tot numina in actus suos excubant* – Sen. *Ep.* 102, 21.

1134 BOYLE: 419.

wzmianka o sensacjach trawiennych, przewidywalnych w tych okolicznościach, potwierdza rosnący lęk bohatera i potęguje napięcie dramatyczne. Interpretacja Boyle'a¹¹³⁵, uznającego, że chodzi tu o paradyjne przedstawienie Thyestesza jako brzemiennego za sprawą brata i w połogu, wydate się mocno wymuszona.

1005 Wbrew hipotezie Boyle'a¹¹³⁶ ustęp ten byłby całkowicie zrozumiałe, gdyby założyć przeznaczenie dramatu wyłącznie do recytacji/lektury. Publiczność literacka otrzymuje tu wskazówki – należy do nich wcześniejsza wzmianka Posłańca o zachowanych przez Atreusa głowach i dłoniach chłopców (*Thy.* 764), zapowiedź Atreusa (*Thy.* 903–904), a następnie deskrypcja samego Thyestesza (*Thy.* 1038–1039). Wskazówki te pozwalają bezbłędnie umotywować wzburzenie Thyestesza właśnie widokiem szczątków dzieci.

1006–1021 Początek sceny ἀναγνώσις (por. Arist. *Poet.* 1454b19–1455a20), której dalsze składowe to poznanie prawdy o śmierci dzieci i podstępnie Atreusa, o daremności odwołań do bóstw (por. *Thy.* 1020–1021; 1092–1093) i o zjedzeniu szczątków (*Thy.* 1034–1051). Por. sceny rozpoznania mieszczące się w tym samym paradygmacie (ἀναγνώσις całkowicie zmienia sytuację bohatera, który daje wyraz oburzeniu i rozpacz): Sen. *Her. f.* 1192–1236; *Phae.* 1199–1243; *Oed.* 867–881. Wezwania do rozstąpienia się ziemi i pogrzebienia w Tartarze lub głębiej, niż sięga Tartar, są topiczne, por. „Dzikie Furi siedziby, podziemny lochu, kraino czeredy skazańców! Jeśli otchłań jakaś poza Ereb sięga, której nie znam, której nie zna Cerber, tam pogrąż mnie, Ziemi; pójdę na zawsze w najdalsze Tartaru strefy”¹¹³⁷; Sen. *Phae.* 1201–1203; *Oed.* 868–

1135 BOYLE: 421; podobnie Littlewood, 1997: 77–78.

1136 BOYLE: 424–425.

1137 *Dira Furiarum loca / et inferorum carcer et sonti plaga / decreta turbae – si quod exilium latet / ulterius Erebo, Cerbero ignotum et mihi, / hoc me abde, Tellus; Tartari ad finem ultimum / mansurus ibo* – Sen. *Her. f.* 1221–1226.

869. Por. inne literackie wezwania do rozstąpienia się ziemi: Hom. *Il.* 4, 182; 6, 281–282; 8, 150; 17, 416–417; Verg. *A.* 4, 24; 10, 675–676; 12, 883–884. Styks – zob. ad *Thy.* 665–667. Tarrant¹¹³⁸ zestawia z Ov. *Pont.* 4, 14, 11–12. [...] *chaos inane* [...] – zarówno *chaos*, jak i epitet *inane* pojawiają się regularnie w kontekście wzmianek o świecie podziemnym, por. np. „Bogowie, co duszami władacie, mary milczące, Chaosie, Flegethonie [...], i poprzez próżne Disa domostwa i królestwa cieni”¹¹³⁹. Por. też np. Ov. *Met.* 4, 510–511; 10, 29–30. Tu zapewne w znaczeniu podobnym do np. *inania Tartara* (por. Ov. *Met.* 11, 669–670 oraz 12, 522–523; 12, 619) = ‘podziemny świat cieni’. Mykeny – zob. ad *Thy.* 122–175. Na temat Tantalosa w świecie podziemnym zob. *Thy.* 152–175 i *Ród Pelopsa – antyczna tradycja literacka*, s. 30, 34. Acheron – zob. ad *Thy.* 17. Flegethon – zob. ad *Thy.* 72–73. Życzenie, by cienie winowajców (*noxiae animae*) błędziły ponad głowami, jest pleonastyczne wobec życzenia pogrzebania pod samym Tartarem. Por. też koncept odbywania kary w Tartarze dwa-kroć tak głębokim, jak wysoko sięga Olimp/niebo – Verg. *A.* 6, 548–624.

1019 Podobnie jak Boyle¹¹⁴⁰, a inaczej niż inni wydawcy¹¹⁴¹, akceptuję lekcję manuskryptów *exitia*, a odrzucam koniekturę GRONOVIIUSA *exilia*, uzasadnianą analogią: [...] *ultra nocentum exilia* [...] (Sen. *Her. f.* 93; „[...] dalej niż wygnani winowajcy [...]”) oraz [...] *si quod exilium latet / ulterius Erebo* [...] (Sen. *Her. f.* 1223–1224, por. ad *Thy.* 1006–1021). Jak zauważa Boyle, *similia* te nie mogą być decydujące; sens manuskryptowej frazy jest zrozumiały, zaś w repertuarze Senecjańskich figur stylistycznych mieści się połączenie konkretnego (*fluat*) i abstrakcyjnego (*supra exitia*), por. np. *Thy.* 161; 761–762.

1138 TARRANT: 231.

1139 *Di, quibus imperium est animarum, umbraeque silentes, / et Chaos et Phlegethon [...], perque domos Ditis vacuas et inania regna* – Verg. *A.* 6, 264–269.

1140 BOYLE: 429.

1141 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009.

1020 Podobnie jak Boyle¹¹⁴², a inaczej niż inni wydawcy¹¹⁴³, akceptują lekcję EMNF^{ac} *iacet* zamiast A: *iaces*. Forma trzecioosobowa jest tu symetryczna do *fugere* w tym samym wersie i wiarygodna; *iaces* może być interpolacją motywowaną odczytaniem [...] *pondus ignavum* [...] jako apostrofy zamiast jako apozycji.

1021 Podobnie jak Boyle¹¹⁴⁴, a inaczej niż inni wydawcy¹¹⁴⁵, odrzucam koniekturę Schmidta¹¹⁴⁶ *iam* przed *accipe* – pauza pomiędzy słowami Thyestesza i Atreusa może być celowa, dramaturg w związku z tym mógł odejść od reguły unikania hiatu w trymetrze jambicznym.

1024–1025 *Hoc foedus, haec est gratia, haec fratris fides? / sic odia ponis?* – Thyestes nawiązuje do słów Atreusa przy powitaniu: [...] *animis odia damnata excidant* (*Thy.* 511), ironicznie parafrazując także słowa emfaticznego toastu – [...] *consensu pari* [...] *fidem* (*Thy.* 970–972).

1025–1030 Thyestes reaguje zgodnie z paradygmatem, który Seneka opisuje kilkakrotnie, chwając zdolność okiełznania gniewu przez wzgląd na *pietas*; por. zwłaszcza wzmianka o Priamie proszącym mordercę syna o wydanie zwłok – *Ira* 2, 33, 5–6 oraz ad *Thy.* 947–948.

1026–1027 „[...] proszę [...]; to w niczym mordercy / nie uchybi”, *scelere quod salvo dari / odioque possit* [...] *rogo* [...] – bardziej literalnie: ‘proszę o to, co może być dane bez umniejszania zbrodni i nienawiści’.

1030–1031 Atreus manierycznie dowcipkuje, tym razem na pytanie odpowiadając zagadką.

1142 BOYLE: 430.

1143 TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009.

1144 BOYLE: 430.

1145 TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009.

1146 Schmidt, 1860: 20.

1033 Podobnie jak Boyle¹¹⁴⁷ i CHAUMARTIN zachowują zgodną lekcję manuskryptów *servantur* – satysfakcjonującą w tym kontekście. Tarrant¹¹⁴⁸ proponuje koniekturę *scinduntur*, Axelson¹¹⁴⁹ – *vorantur*.

1034 „[...] podle się raczyłeś”, *Epulatus* [...] *impia* [...] *dape* – bardziej literalnie: ‘[...] zjadłeś na uczcie będącej pogwałceniem *pietas*’. Na temat *pietas/impietas* zob. ad *Thy.* 216. Por. też *Thy.* 1067. Atreus konsekwentnie rzutuje na brata i jego sytuację swoje własne intencje/atrybuty (por. ad *Thy.* 903–904; 909; podobnie konstatuje Tarrant¹¹⁵⁰).

1035–1036; 1040 Por. ad *Thy.* 885–1112.

1036–1039 Konwencjonalna odmiana amplifikacji, por. Quint. *Inst.* 8, 4, 7 (por. też ad *Thy.* 684). Tarrant¹¹⁵¹ zwraca uwagę na topiczność zadeklarowanej niezdolności do zwerbalizowania emocji oraz lamentacyjno-indygnacyjnego *cerno*, por. np. „Takiego cię, Euryalu, widzę?”¹¹⁵²; por. też Verg. *A.* 2, 286; Ov. *Met.* 13, 495; Sen. *Her. f.* 1159; *Phae.* 898.

1041 „[...] ohyda [...]”, [...] *nefas* [...] – literalnie *nefas* = ‘niegodziwość’; tu jako metonimia treści Thyestesowego posiłku.

1043–1044 Por. o Tereusie u Owidiusza: „[...] zabiera się, by otworzywszy pierś, wydobyć dzikie jądło, w pół strawione trzewia [...]”¹¹⁵³. Podobnie zestawia Tarrant¹¹⁵⁴.

1045–1047 Bicie się w pierś to konwencjonalny wyraz żaloby/rozpaczy, por. np. Cat. 64, 349–351; Ov. *Met.* 2, 340–343; *Ep.* 10, 14–15;

1147 BOYLE: 433.

1148 TARRANT: 234.

1149 Por. Zwierlein, 1986: 311. Podobnie ZWIERLEIN; FITCH; GIARDINA, 2009.

1150 TARRANT: 242.

1151 TARRANT: 234.

1152 *hunc ego te, Euryale, aspicio?* – Verg. *A.* 9, 481.

1153 [...] *reserato pectore diras / egerere inde dapes semesaque viscera gestit* [...] – Ov. *Met.* 6, 663–664.

1154 TARRANT: 235.

Verg. *A.* 11, 877–878; Boyle¹¹⁵⁵ zestawia z: Sen. *Her. f.* 1100–1104; *Tro.* 64–66; 106–116.

1047–1050 Konwencjonalna odmiana amplifikacji, por. Quint. *Inst.* 8, 4, 4–5. Por. też np. Sen. *Her. f.* 414–418; 481–489; *Phae.* 694–697; *Phoe.* 22–26; 131–139; 247–253; Boyle¹¹⁵⁶ zestawia z: Sen. *Tro.* 1104–1106; *Phae.* 166–168.

1048–1049 Strabo (11, 2, 12) nazwę plemienia Heniochów wyprowadza od wodzów-założycieli, woźniców (ήνίοχοι = ‘powożący’) Dioskurów z grupy Lakonów, uczestniczących w wyprawie Jazona, którzy osiedlili się w tym rejonie (por. też Amm. Marc. 22, 8, 24). Plemię to żyło na lesistych stokach Kaukazu nad Morzem Czarnym (por. też Plin. *N.H.* 6, 30), gdzie trudniło się uprawą ziemi i głównie piractwem. Arystoteles (*Pol.* 1338b20–23) przypisuje mu skłonność do mordów i kanibalizmu. Epitet *inhospitalis* odpowiada greckiemu ἄξενος, którym pierwotnie miało być określane Morze Czarne, Εὐξεινος Πόντος, por. „Mroźne mnie przytuliły brzegi Gościnnego Morza. Kiedyś Niegościnnym je nazwano, bo i tonią łagodne nie miotają wiatry, i statek dogodnych nie znajduje portów. Wokół ludy żyją, co łupią, przelewając krew, i ziemia nie gorzej niż wody trwoży”¹¹⁵⁷ oraz „[...] niegdyś z powodu srogości mieszkańców nazywane Niegościnnym, później za sprawą innych ludów trudniących się handlem i pewnego złagodzenia obyczajów nazwane Gościnnym”¹¹⁵⁸; por. też Plin. *N.H.* 4, 76.

1155 BOYLE: 436.

1156 BOYLE: 436.

1157 *Frigida me cohibent Euximi litora Ponti: / dictus ab antiquis Axenus ille fuit. / nam neque iactantur moderatis aequora ventis, / nec placidos portus hospita navis adit. / sunt circa gentes quae praedam sanguine quaerant, / nec minus infesta terra timetur aqua* – Ov. *Tr.* 4, 4, 55–60.

1158 [...] *olim ex colentium saevo admodum ingenio Axenus, post commercio aliarum gentium mollitis aliquid moribus dictus Euxinus* – Mel. 1, 102.

Jak wskazuje Boyle¹¹⁵⁹, epitet *inhospitalis* w dramatach Seneki pojawia się tylko w odniesieniu do okolic Morza Czarnego (zob. *Tro.* 215; *Med.* 43; *Phae.* 168).

1048–1050 Prokrustes (znany też pod imieniem Damastes, Polype-mon) był attyckim zbójcą, który torturował swoich gości, miażdżąc im ciała lub odcinając stopy, aby dopasować ich do swego łoża (zob. Ps.-Apollod. *Epit.* 1, 4; Hyg. *Fab.* 38, 3); por. też np. *Ov. Ep.* 2, 69; *Met.* 7, 438; *Ibis* 407; Sen. *Clem.* 2, 4, 1; *Phae.* 1170; podobnie zestawia Tarrant¹¹⁶⁰. „Kekropskie krainy” – Attyka, która miała nosić tę nazwę po Kekropisie, pierwszym lub drugim władcy ateńskim (zob. Ps.-Apollod. *Bibl.* 3, 14, 1; Hyg. *Fab.* 48; Paus. 1, 2, 6; por. też np. Eur. *Hipp.* 34; Aristoph. *Plut.* 773; Lucr. 6, 1139; Verg. *G.* 4, 270).

1051 *sceleris est aliquis modus* – jest to, jak się wydaje, wariant sentencji: „Wszystko ma swą miarę [...]”¹¹⁶¹.

1052–1053 Atreus, jak też zauważa Tarrant¹¹⁶², odpowiada sentencją będącą parafrazą jego wcześniejszej riposty w rozmowie z Dworzaniem: „Nie pomścisz zbrodni, / póki jej nie przyćmisz” (*Thy.* 195–196). Niewykluczone skądinąd, że tyran „dowcipnie” adaptuje tu złotą myśl odnoszącą się do rewanżu za dobrodziejstwa, por. „Trzeba uczyć [...], by szczerze się odwzajemniać i stawiać sobie za cel szlachetne współzawodnictwo, tak, aby nie tylko dorównać darem i intencjami dobroczyńcom, lecz także ich pokonać, ponieważ ktoś, kto komuś coś zawdzięcza, nigdy mu nie dorówna, jeśli go nie prześcignie”¹¹⁶³.

1159 BOYLE: 437.

1160 TARRANT: 236.

1161 *est modus in rebus [...]* – Hor. *Sat.* 1, 1, 106.

1162 TARRANT: 236.

1163 *docendi sunt [...] libenter reddere et magnum ipsis certamen proponere, eos, quibus obligati sunt, re animoque non tantum aequare sed vincere, quia, qui referre gratiam debet, numquam consequitur, nisi praecessit* – Sen. *Ben.* 1, 4, 3.

1064 Zob. inna możliwa synestezja *Thy.* 406–407; por. ad *Thy.* 406. Boyle¹¹⁶⁴ zestawia z: „Ujrzysz, jak ryczy pod stopami ziemia [...]”¹¹⁶⁵ i „Ujrzałem huk [...]”¹¹⁶⁶.

1068–1096 Według Tarranta¹¹⁶⁷ modlitewne apostrofy do sił natury są typowe dla osamotnionych tragediowych herosów w rozpacz – jak w przypadku Prometeusza (Aesch. *P.V.* 88–95) lub Filokteta (Soph. *Phil.* 936–940). Wydaje się jednak, że Thyestes odwołuje się tu raczej do konwencjonalnego konceptu uosobionych sił natury pojmowanych jako bóstwa reagujące na indywidualne wezwania („zbiegłych bogów” wymienia w jednym szeregu z siłami natury oraz zaświatami – *Thy.* 1068–1073). Chodzi tutaj zatem o bardziej uniwersalną konwencję patetycznego przyzywania różnych mocy boskich, w tym Ziemi, Mórz *etc.* (por. np. Aesch. *Supp.* 23–29; Eur. *Med.* 148–150; 746–747; 752–753; *El.* 866–869; Aeschin. *Ctes.* 260; Demosth. *Cor.* 127; Verg. *A.* 12, 176–182; 197–201). Nb. reakcja Thyestesa, który postulat przywrócenia ładu moralnego łączy z gotowością do poniesienia jego kosztów (*Thy.* 1076–1088) oraz, inaczej niż jego literacki poprzednik¹¹⁶⁸, nie życzy Atreusowi śmierci w męczarniach (także późniejsze, *Thy.* 1110–1111, odwołanie do

1164 BOYLE: 440.

1165 *mugire videbis / sub pedibus terram [...]* – Verg. *A.* 4, 490–491.

1166 *vidisti [...] sonitus [...]* – Prop. 2, 16, 49.

1167 TARRANT: 238.

1168 Por. „A on niech na rafie ostrej – nadziany na skałę, wybebeszony, broczący na głazy ropą plugawą i czarną krwią. Niech nie ma grobu, portu dla ciała, gdzie by go złożono, gdzie by po śmierci jego ciało odpoczęło od nieszczęść” (*ipse summis saxis fixus asperis, evisceratus, / latere pendens, saxa spargens tabo sanie et sanguine atro. / neque sepulcrum quo recipiat habeat, portum corporis, / ubi remissa humana vita corpus requiescat malis* – Ennius *Thyestes*, fr. 296–299; Jocelyn, s. 133–134; por. Cic. *Tusc.* 1, 107 oraz ad *Thy.* 747–752). Por. też inne wzmianki o kłątwach Thyestesa: Hor. *Epod.* 5, 85–102; Aesch. *Ag.* 1601–1602. Przykłady te przywołuje także BOYLE: 442–443.

„bogów zemsty” nie ma charakteru bezpośredniej klątwy), lecz myśli o pochówku dzieci (*Thy.* 1089–1092), po raz kolejny uspójnia jego wizerunek jako kontrastujący z charakterem, który przypisuje mu Atreus, por. też ad *Thy.* 885–1112. „[...] morza, więźniowie / wędrujących brzegów” – koncept osadzony w refleksji filozoficznej, por. np. „Nie widzisz, jak fale biją o brzegi, jakby miały z nich wystąpić? Nie widzisz, jak kipiel przekracza swe granice i morze wdziera się na ląd? Nie widzisz, jak stale zмага się z tym, co ją zamyka?”¹¹⁶⁹.

1069–1071 Słyszycie [...], [...] *audite*, [...] *audite hoc scelus* [...]. *audite* [...], *audite* – literalnie czterokrotnie powtórzone ‘usłyszcie’/‘dowiedzcie się’ z dopełnieniem ‘tę zbrodnię/o tej zbrodni’.

1071–1072 O mroku regularnie wzmiankuje się w kontekście tematu zaświatów/Tartaru, por. np. Cic. *Tusc.* 2, 9, 22; Lucr. 3, 966; Ov. *Met.* 1, 113; 10, 20–21; *Tr.* 1, 2, 22; Verg. *A.* 6, 134–135. Stąd „tatarskiej” = ‘mroczonej’ (ze złym nacechowaniem). Na temat Tartaru por. ad *Thy.* 805.

1077–1090 O Jowiszu. Por. np. „Również pan wielkiego Olimpu, co prawicą groźną dzikie gromy miota [...]”¹¹⁷⁰; „[...] i ty, Jowiszu, najwyższy panie bóstw [...]”¹¹⁷¹; Cat. 64, 204; por. też Sen. *Her. f.* 205; 516–518. [...] *aetheriae potens / dominator aulae* [...] – por. (o Janusie) „[...] tak ja, oddźwierca niebieskiego dworu, przenikam wzrokiem eojskie i hesperyjskie strony”¹¹⁷²; „Czcigodny panie tarpejskiego dworu,

1169 *non vides ut fluctus in litora tamquam exiturus incurrat? non vides ut aestus fines suos transeat et in possessionem terrarum mare inducat? non vides ut illi perpetua cum claustris suis pugna sit?* – Sen. *N.Q.* 3, 30, 2.

1170 *vasti quoque rector Olympi, / qui fera terribili iaculatur fulmina dextra* [...] – Ov. *Met.* 2, 60–61.

1171 [...] *et divum tu maxime rector / Iuppiter* [...] – Verg. *A.* 8, 572–573.

1172 [...] *sic ego perspicio caelestis ianitor aulae / Eoas partes Hesperiasque simul* – Ov. *Fast.* 1, 140–141.

wierzimy, żeś Grzmiący – póki wódz nasz żyje [...]”¹¹⁷³. Literackie obrazy walki wiatrów zob. np. Hom. *Il.* 9, 4–7; 16, 765–771; Verg. *A.* 2, 416–419; por. też Sen. *Ag.* 474–484.

1081–1084 „[...] nie, jak w dachy / ciskasz i niewinne domy, / lecz jak w masyw troisty / ugodziłeś gór i [...]”, [...] *manumque non qua tecta et immeritas domos / telo petis minore, sed qua montium / tergemina moles cecidit et [...]* – bardziej literalnie: ‘[...] i rękę, nie którą godzisz w dachy i niewinne domy, mniejszy ująwszy pocisk, lecz z której masyw troisty gór padł i [...]’. Inaczej niż zwykle wydawcy¹¹⁷⁴, a podobnie jak Leo¹¹⁷⁵, pozostawiam lekcję *manumque* (EMNFP) zamiast *manuque* (TCS) i odrzucam jako zbędną koniekturę Scaligera¹¹⁷⁶ *haec* w miejsce zgodnej lekcji manuskryptów *haec*. Dwie (-um : -u; -a- : -ae-) mechaniczne pomyłki są w tym miejscu możliwe (zwłaszcza gdyby w źródle użyto abrewiatury), jednak także bez tego założenia fraza daje sens. *haec arma* można potraktować jako zwięzłą parafrazę zdania [...] *manumque, non qua tecta et immeritas domos / telo petis minore, sed qua montium / tergemina moles cecidit et, qui montibus / stabant pares, Gigantes*. Fraza ta ma wszak znaczenie ‘*manum telo maiore armatam*’ lub ‘*manum telumque maius*’. Tarrant¹¹⁷⁷ zestawia z konceptem „łżejszego” pioruna u Owidiusza: „Lecz moc swą osłabia, jak tylko może; nie sięga po grom, którym Tyfoja sturękiego strącił – nazbyt on srogi. Jest inny, łżejszy, który ręka Kyklopie mniej srogim ogniem i mniejszym nasyciła gniewem. Niebianie nań mówią: oręż drugorzędny”¹¹⁷⁸.

1173 *Tarpeiae venerande rector aulae, / quem salvo duce credimus Tonantem [...]* – Mart. 7, 60, 1–2.

1174 Zob. np. TARRANT; ZWIERLEIN; CHAUMARTIN; FITCH; GIARDINA, 2009; BOYLE.

1175 LEO 1: 40.

1176 SCALIGER: 444.

1177 TARRANT: 239.

1178 *qua tamen usque potest, vires sibi demere temptat / nec, quo centimanum deiecerat igne Typhoea, / nunc armatur eo; nimium feritatis in illo est. / est aliud levius fulmen,*

1081–1082 Boyle¹¹⁷⁹ zestawia z szyderczą uwagą na temat rzekomej boskiej siły zawiadującej żywiołami: „[...] i gromy ciska, i często własne świątynie burzy, i usunąwszy się na pustkowie, sroży się, ćwicząc oręż, który nieraz winowajców minie, a pozabija niewinnych?”¹¹⁸⁰. Badacz sugeruje też, że mamy tu do czynienia z toposem, por. Aristoph. *Nub.* 399–402. Zob. też Lucr. 6, 417–420, Cic. *Div.* 2, 45 i Bailey¹¹⁸¹, a także uwaga Seneki w ustępie poświęconym wywodom na temat piorunów jako zjawiska naturalnego: „Jeśli pytasz mnie o zdanie, to nie sądzę, żeby byli tacy głupcy, którzy Jowiszowi przypisywaliby złą wolę albo niecelną rękę. Czy bowiem śląc gromy, którymi poraził niewinnych ludzi, a winowajców pominął, nie chciał cisnąć sprawiedliwiej, czy też nie zdołał?”¹¹⁸².

1082–1084 Mowa o górach Pelion, Ossa i Olimp spiętrzonych przez olbrzymich Aloidów podczas walki przeciwko niebianom, por. ad *Thy.* 802–812.

1086–1087 Tarrant¹¹⁸³ zestawia z: Sen. *Contr.* 8, 6; Ov. *Met.* 2, 330–332; Sen. *Ag.* 494–497.

1089 Według Serwiusza (*A.* 1, 133) cecha trzykrotności była właściwa atrybutom trzech władców, tj. nieba, mórz i zaświatów – dotyczy

*cui dextra Cyclopum / saevitiae flammaeque minus, minus addidit irae; / tela secunda
vocat superi* – Ov. *Met.* 3, 302–307.

1179 BOYLE: 444.

1180 [...] *tum fulmina mittat et aedis / saepe suas disturbet et in deserta recedens / saeviat
exercens telum, quod saepe nocentes / praeterit exanimatque indignos inque merentes?* – Lucr. 2, 1101–1104.

1181 Bailey, prol., ed., transl., comm., 1947, 2: 973.

1182 *si a me quaeris quid sentiam, non existimo tam hebetes fuisse ut crederent Iovem
iniquae voluntatis aut manus parum certae. utrum enim tunc cum emisit ignes qui-
bus innoxia capita percuteret, scelerata transiret, noluit iustius mittere an non suc-
cessit?* – Sen. *N.Q.* 2, 42, 2.

1183 TARRANT: 240.

to trójzębnego piorunu Jowisza, trójzębu Neptuna i Cerbera o trzech głowach/cielskach. Tarrant¹¹⁸⁴ zestawia z: Varr. *Sat.* 54; Ov. *Am.* 2, 5, 52; *Met.* 2, 848–849. Por. też Ov. *Ibis* 469.

1096–1097 „Teraz się chwale, / teraz wygrałem!”, *Nunc meas laudo manus, / nunc parta vera est palma* – literalnie: ‘teraz chwale swe ręce, teraz naprawdę zdobyłem palmę’; na temat palmy zwycięskiej zob. ad *Thy.* 409–410.

1102 „Bogowie, co pieczę nad rodziną macie...”, *Piorum praesides testor deos* – bardziej literalnie: ‘na świadków biorę bóstwa opiekuńcze tych, którzy respektują zasady *pietas*’. Na temat *pietas* por. ad *Thy.* 216.

1103 „...i małżeńskim stadłem?”, *Quid coniugales?* – bardziej literalnie: ‘A co z [bóstwami opiekuńczymi – I.S.] małżeństwa?’. Zapewne chodzi tu o Junonę/Herę, którą określał przydomek *τέλεια*, por. np. Aesch. *Eu.* 214 i Sommerstein¹¹⁸⁵; obok Junony można uwzględnić też Hymeneusa (por. np. Ov. *Met.* 6, 428–429; 9, 762), niewykluczone, że również Jowisza i Wenus, por. Aesch. *Eu.* 213–216. Według Warrona bogami *coniugales* mogli być także *Pilumnus* i *Picumnus* (Serv. *A.* 9, 4; por. Nonius 528, 11–15). Serwiusz (*A.* 4, 166) podaje, że podczas auspicjów małżeńskich wzywano również Ziemię. **1103b** Por. „Głupio jest mścić się na kimś, a ukarać siebie”¹¹⁸⁶; „Następnie, że jeśli ludzie mają odpłacać występkami za występki i krzywdami za krzywdy, będzie to wielce kłopotliwe. I skoro oskarżyciel miałby zrobić to, o co oskarża, proces byłby tym samym zbędny. Gdyby zaś to samo robili także pozostali, w ogóle nie byłoby potrzeby osądzania”¹¹⁸⁷; „[...] bo jak w przypadku dobrodziejstw nie przynosi chwały płacenie przysługą za

1184 TARRANT: 240.

1185 Sommerstein, *introd.*, ed., *comm.*, 1999: 119.

1186 *Stultum est ulcisci velle alium poena sua* – Pub. Syr. 662.

1187 *deinde, si hoc constitutum sit, ut peccata homines peccatis et iniurias iniuriis ulciscantur, quantum incommodorum consequatur; ac si idem facere ipse, qui nunc*

przysługę, tak i za krzywdę nie płaci się krzywdą. Tam wstyd jest być pokonanym, tu – zwycięzcą”¹¹⁸⁸; „Nakazałeś niegodziwość większą niż ta, na której ich nakryłeś”¹¹⁸⁹.

1110–1111 Ostatnie odwołanie Thyestesza do bóstw – szyderczo spafrazowane przez Atreusa (*Thy.* 1112) – jest umieszczone (zauważa to również Boyle¹¹⁹⁰) w analogicznym kompozycyjnie miejscu, co ufnie odwołanie się przez młodego Tantalą do opieki boskiej (por. *Thy.* 489–490). Analogia ta uwydatnia daremność obydwu wezwań i zwraca uwagę na stojący za nimi błąd poznawczy, za który Tantal płaci życiem, Thyestes – większym upokorzeniem.

1112 Atreus najprawdopodobniej nawiązuje tu nie tylko do ostatniej wypowiedzi Thyestesza (1110–1111), ale także do jego wcześniejszych słów: „Ja mękę zadaję dzieciom, / a one mnie” (*Thy.* 1050–1051).

accusat, voluisset, ne hoc quidem ipso quicquam opus fuisse iudicio; si vero ceteri quoque idem faciant, omnino iudicium nullum futurum – Cic. *Inu.* 2, 81.

1188 [...] *non enim ut in beneficiis honestum est merita meritis repensare, ita iniuria iniuriis. Illic vinci turpe est, hic vincere* – Sen. *Ira* 2, 32, 1.

1189 *maius erat scelus quod imperabas quam quod deprehenderas* – Sen. *Contr.* 1, 4, 8.

1190 BOYLE: 453.

ANEKS

ZASADY WYDANIA. OD TŁUMACZKI

Podjmując się¹ edycji *Thyestes*a, kierowałam się intencją oddania w ręce Czytelników tekstu opartego na tradycji rękopisów, oczyszczonego – o ile było to zasadne – z koniektur wprowadzonych w ciągu wieków do dzieła przez wydawców. Dlatego podstawą wydania nie są istniejące edycje utworu (zob. *Bibliografia. Edycje i komentarze*) – odwołuję się jednak do nich i wyjaśniam swoje stanowisko (w *Komentarzu ad loc.*) w przypadkach, gdy przyjęta przeze mnie lekcja odbiega od wersji uznanych wydań krytycznych: Zwierleina, Chaumartina i Giardiny, a ponadto Fitcha oraz edycji w komentarzach Tarranta i Boyle’a.

W redakcji tekstu przede wszystkim opieram się na lekcji *codex Etruscus* spisane w końcu XI w. na terenie środkowej lub północnej Italii. Jest to jedyny manuskrypt reprezentujący wyłącznie przekaz E, a zatem niepoddany kontaminacji z przekazem A, jak w przypadku kodeksów MNF (zob. dalej), także reprezentujących familię E². *Etruscus* zawiera dziewięć tragedii w następującym porządku: *Hercules [furens]*, *Troades*, *Phoenissae* lub *Phoenissa*³, *Medea*, *Phaedra*, *Oedipus*, *Agamemnon*,

-
- 1 Wprowadzenie *Zasad wydania. Od tłumaczki z konieczności* powiela częściowo analogiczny tekst poprzedzający tłumaczenie *Phoenissae* w: Sapota, Słomak, 2019: 211–225.
 - 2 Szczegółowo manuskrypty tragedii Filozofa opisuje MacGregor, 1985: 1135–1241. Zob. także: Zwierlein, 1984: 6–181. Ponadto: Philp, 1968: 150–179; Tarrant, ed., comm., 2004: 23–86. W niniejszym tekście wprowadzającym do wydania posługuję się nazwą *codex Etruscus/Etruscus*, gdy odnoszę się do manuskryptu znanego pod taką nazwą, oraz symbolem E, gdy mówię o archetypie przekazu, którego głównym reprezentantem jest *codex Etruscus*. W obrębie samego aparatu jednak – podążając za istniejącą praktyką – posługuję się symbolem E na wskazanie lekcji *codex Etruscus*.
 - 3 Odpowiednio w nagłówku oraz na karcie tytułowej zbioru.

Thyestes, Hercules [Oetaeus]. Kodeks ten Niccolò Niccoli pozostawił w spadku dominikańskiemu konwentowi św. Marka we Florencji, natomiast jego wcześniejsze losy są przedmiotem dociekań. Nie wiadomo, czy jest to ten sam manuskrypt, który odnotowano w 1093 r. w rejestrze opactwa w Pomposie, gdzie na krótko przed 1300 r. Lovato Lovati (zob. dalej) mógł korzystać z jakiegoś rękopisu należącego do tradycji E. W owym rejestrze wyszczególniono nowe cenne nabytki opactwa, zatem wspomniany manuskrypt był prawdopodobnie jednym z rękopisów, o które wzbogacił bibliotekę ówczesny opat Hieronimus (1079–1100), wypożyczając w celu sporządzenia odpisu kopię z innego klasztoru – niewykluczone, że z Monte Cassino. Tamtejsi mnisi w latach 80. IX w. schronili się w Teano przed Saracenami (klasztor na Monte Cassino został zniszczony), a na początku X w. w klasztorze benedyktyńskim w Teano przebywał oraz pisał swoje listy i pieśni Eugenius Vulgarius (Eug. Vulg.), którego zapożyczenia z tragedii Seneki wykazują zgodność z *codex Etruscus*.

Lekcję *Etruscus* każdorazowo zestawiam w aparacie z lekcją trzech XIV-wiecznych manuskryptów powstałych na terenie Italii – *Mediolanensis* (M), *Vaticanus* (N) i *Parisinus* (F) – zasadniczo należących do tradycji E. Przyjmuje się, że wszystkie mają wspólne dalsze źródło (nie ustalono jednak dotąd, czy jest to niezależna kopia przekazu E, sam *codex Etruscus*, czy jakieś źródło pośrednie Σ). Spośród nich F jest najbliższy lekcji *Etruscus* oraz najmniej zanieczyszczony koniekturami i lekcją przekazu A, jednak nie dotyczy to oznaczeń atrybucji w tekście (poza samymi nagłówkami wprowadzonymi na podstawie jakiejś kopii A) oraz nie odnosi się do wszystkich sztuk: z jakiegoś manuskryptu reprezentującego przekaz A pochodzi tekst *Phoenissae* w kodeksach M, N i F, *Medei* w całości w M oraz w. 1–700 w NF, a także *Edypa* w F. Ponieważ w F (k. 228r) i N (k. 246v) znajduje się uwaga Lovata Lovatiego na temat metrów, przyjęło się utożsamiać Σ z kodeksem, z którego korzystał

sam Lovati albo ktoś z padewskiego koła humanistów, jednak żadna pewniejsza przesłanka przypuszczenia tego nie potwierdza⁴. Manuskrypty M, N i F zawierają po dziesięć tragedii, w M w kolejności odpowiadającej Etruscus. W rękopisie N zapowiedzianych jest w nagłówku dziewięć tragedii, lecz wymienionych dziesięć tytułów, zaś porządek samych sztuk jest nieco inny niż zapowiedziany. Niektóre tytuły mają tu różną postać w nagłówkach zbiorowych tragedii lub w żywej paginie, w nagłówkach dramatów i w formule kończącej. Odpowiednio w *codex* M: *Hercules furens*, *Troadaes*, *Phoenissae* lub *Antigona*⁵, *Medea*, *Phaedra*, *Oedipus*, *Agamemnon*, *Thyestes*, *Hercules* [*Oetaeus*], *Octavia*; *codex* N: *Hercules furens*, *Troades*, *Medea*, *Phaedra*, *Oedipus*, *Phoenissa*, *Agamemnon*, *Thyestes*, *Hercules Oetaeus*, *Octavia*; *codex* F: *Hercules furens*, *Troades*, *Agamemnon*, *Thyestes*, *Hercules* [*Oetaeus*], *Thebais* (=Phoenissae), *Medea*, *Phaedra*, *Octavia*, *Oedipus*. Trzy formuły kończąco-rozpoczynające w *codex* F wskazują, że w manuskrypcie lub manuskryptach, z których je skopowano, *Oedipus* (dopisany w F na końcu po przerwie) mógł być po *Fedrze*, a za *Edypem Agamemnonem*, z kolei *Medea* mogła znajdować się po *Troades*⁶. Zapewne więc kopista powielił te formuły automatycznie razem ze sztuką, którą rozpoczynały (nie zwracał uwagi na to, którą sztukę kończyły) – w istocie w przekazie rodziny A, za którym skopowano w F tekst *Edypa* i pierwszą partię *Medei*, *Edyp* znajduje się po *Hippolicie*, zaś *Medea* po *Troas*; *Agamemnon*, skopowany w F za przekazem E, ma zaś formułę początkową odpowiadającą kolejności sztuk w Etruscus.

4 Tarrant, ed., comm., 2004: 63–68.

5 Te dwa różne tytuły, wpisane na etapie rubrykowania tekstu, występują kolejno w nagłówku sztuki oraz w formule kończącej.

6 Po *Phoenissae*, a przed *Medea*, występuje tytuł: [...] *troas feliciter explicit. incipit medea*. Po *Troades*, a przed *Agamemnonem*: *explicit oedippus. incipit agamenon*. Przed tragedią *Oedipus*, a po *Octavia*, jest tytuł: [...] *ypolitus explicit feliciter. incipit oedippus eiusdem*.

W następnej kolejności odwołuję się do kodeksów rodziny A, które zawierają dziesięć tragedii w porządku: *Hercules furens*, *Thyestes*, *Thebais* (=Phoenissae), *Hippolytus* (=Phaedra), *Oedipus*, *Troas* (=Troades), *Medea*, *Agamemnon*, *Octavia*, *Hercules Oetaeus*. Zarówno *codex* Etruscus, jak i manuskrypty reprezentujące przekaz A wymagają korekt – w Etruscus wyróżnić można pewne błędy wspólne z kodeksami A, a oprócz tego głównie pomyłki wynikające ze złego odczytania źródła oraz wadliwe dzielenie słów. Z kolei dla manuskryptów A charakterystyczne są częste i świadome interpolacje – dlatego uznaję je za źródło mniej wiarygodne od Etruscus, pomocne jednak w ustaleniu lekcji wówczas, gdy Etruscus zawiera ewidentną pomyłkę. Tylko lekcje Etruscus, MNF i rękopisów A – w przypadku różnic pomiędzy nimi oraz różnic pomiędzy kodeksami reprezentującymi A – odnotowuję w aparacie regularnie. Lekcje pozostałych manuskryptów wymienionych w aparacie przywołuję rzadziej – w przypadku gdy podają wersję inną niż Etruscus i manuskrypty A (okazjonalnie, kiedy zgadzają się z jedną z tych lekcji), stanowiącą alternatywną propozycję dla miejsc kłopotliwych czy zdecydowanie zepsutych; zasadniczo jednak uznaję je za anonimowe koniektury.

Jak się obecnie przyjmuje, przekazy E i A wywodzą się z jednego wspólnego archetypu (na co wskazują powtarzające się w obu błędy), a do ich wyodrębnienia się mogło dojść już w późnej starożytności. *Terminus ante quem* wyznaczany jest na podstawie ekscerptów w *codex* Thuaneus (Th. – zawiera *Sen. Tro.* 64–164, *Med.* 579–594 i *Oed.* 110–136, 403–472, 504–508), których źródłem, o czym świadczy kilka błędnych lekcji zgodnych z Etruscus, musiał być już wyodrębniony przekaz E. Sam *codex* Thuaneus datowany jest na II poł. IX w., jednak źródło zawartych w nim ekscerptów z dramatów Seneki mogło być nieco starsze i powstać między 700 a 800 r. Z kolei większość interpolacji w przekazie A oraz niezależne od nich włączenie do zbioru anonimowej

sztuki *Octavia* (nieobecnej w Etruscus) można datować na czasy późniejsze, być może dopiero na okres bezpośrednio poprzedzający spisanie pierwszych zachowanych kodeksów reprezentujących rodzinę A (I poł. XIII w.) – przed końcem XII w. nie znajdujemy w każdym razie cytatów z tragedii zawierających błędy charakterystyczne dla A. Przy określaniu daty wyodrębnienia się przekazów E i A bierze się również pod uwagę *codex Ambrosianus* (R), palimpsest pochodzący z V w. (zawiera fragmenty *Sen. Med.* 196–274, 694–708, 722–744 oraz *Oed.* 395–432, 508–545). Badacze jednak nie są zgodni co do tego, czy potwierdza on istnienie prearchotypu (wówczas rozdział pomiędzy przekazami E i A byłby późniejszy niż powstanie *codex Ambrosianus*), czy jest najwcześniejszym dowodem wyodrębnienia się przekazu A, czy też poświadcza istnienie trzeciej tradycji, niezależnej od przekazów E i A (w dwu ostatnich przypadkach rozdział E i A można datować na IV lub V w.). Prawdopodobna jest wszelako hipoteza, że przekaz A i *Ambrosianus* wywodzą się z tego samego źródła (wówczas archotyp przekazów E i A byłby wcześniejszy niż *Ambrosianus*).

Do głównych reprezentantów rodziny A zaliczam pięć manuskryptów – jak m.in. ZWIERLEIN, Chaumartin (étab., trad., 1996–1999), Averna (ed., trad., comm., 2001), Boyle (introd., ed., comm., 2011; introd., ed., comm., 2014; BOYLE), inaczej niż Tarrant (ed., comm., 2004; TARRANT), Fantham (introd., ed., comm., 1982), Fitch (introd., ed., comm., 1987), Coffey i Mayer (introd., ed., comm., 1990), Giardina (ed., 2007–2009); Tarrant przekaz A opiera na lekcjach kodeksów PCS lub PTCS, kolejni na PTCS. Trzy z manuskryptów – Parisinus (P), Cantabrigensis (C), Scorialensis (S) – jako najmniej zanieczyszczone lekcją typową dla E są uznawane za podstawowe przy ustalaniu lekcji A od czasu publikacji artykułu Stuarta⁷, w którym przedstawił on efekty

7 Stuart, 1912: 1–13, 17–20.

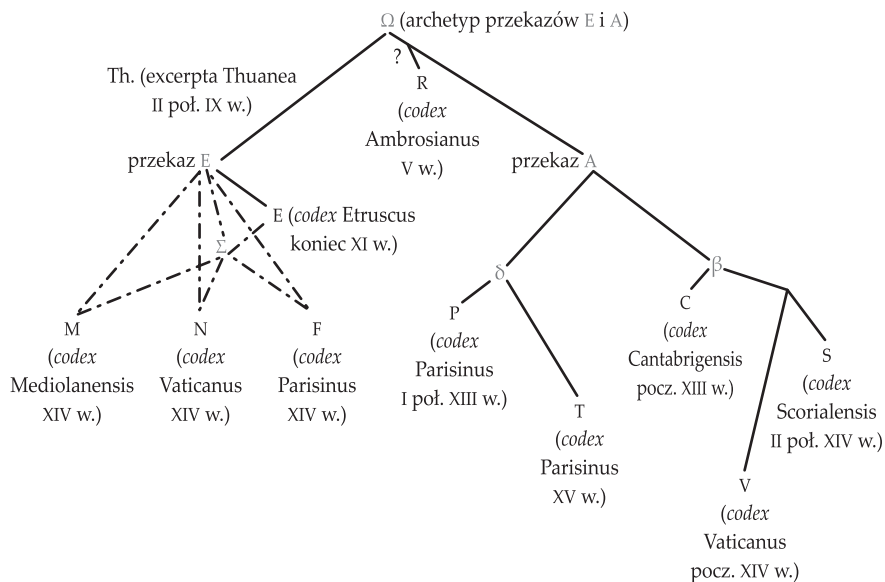
swoich badań obejmujących ponad trzysta manuskryptów zawierających tragedie Filozofa. *Codex P*, powstały w I poł. XIII w. na terenie północnej Francji, oraz *codex C*, spisany na początku XIII w., być może w Anglii, pochodzą od dwóch niezależnych źródeł reprezentujących familię A, hipotetycznego δ (źródło P) oraz β (źródło C). Większa liczba prawidłowych lekcji w *codex P* zgodnych z Etruscus może świadczyć, że powstał on jeszcze w fazie wprowadzania interpolacji charakterystycznych dla przekazu A. Kodeks ten został skopiowany do biblioteki Richarda de Fournival, a po jego śmierci znalazł się w zbiorach Sorbony (uwzględnia go katalog z 1338 r.). *Codex C* został ofiarowany Corpus Christi College przez arcybiskupa Parkera w 1575 r. Pochodzący z Italii, z II poł. XIV w., *codex S* wywodzi się również, jak się przyjmuje, z β , jednak niezależnie od *codex C*. Należał do Alfonsa (1448–1495), księcia Kalabrii, króla Neapolu, który pozostawił go Gonzalezowi Pérezowi, a ten z kolei Filipowi II. Czwarty, Vaticanus (V), manuskrypt niepewnej proveniencji, powstały być może na początku XIV w. w Italii, opisany przez MacGregora, uznany został za najmniej po P, C i S zanieczyszczony lekcją przekazu E i niewywodzący się z hipotetycznego δ , a tylko pośrednio z β . Poza tym może on uchodzić za ostatnie źródło późniejszej tradycji A⁸. MacGregor⁹ opisał również piąty kodeks, Parisinus (T), manuskrypt powstały na terenie Francji między 1420 a 1430 r. Pochodzi on od tego samego hipotetycznego δ (prawdopodobnie starszego niż β) co *codex P*. Został skopiowany być może bezpośrednio ze źródła P, wolnego od licznych błędów samego P.

Okazjonalnie tylko przywołuję komentarz Treveta (Tr.), który do czasu odnalezienia kodeksów P i C był najwcześniejszym znanym świadectwem istnienia interpolowanego przekazu A. Nicholas Trevet,

8 Zob. MacGregor, 1971: 327–356; Tarrant, ed., comm., 2004: 74–80.

9 MacGregor, 1978: 88–110.

dominikanin z Oxfordu, napisał ów komentarz w latach 1314–1316 na prośbę kardynała Nicolò Albertini da Prato (który był w tym czasie Decanus Sacri Collegii w Avignonie). Korzystał z jednego najpewniej źródła, najbliższego C (ale nie samego C), być może skonsultowanego z innymi manuskryptami. Ponadto rezygnuję w aparacie z zapisu *Recc.* (i jego wariantów), którym wydawcy dramatów Seneki zwykli określać „nowsze manuskrypty”. Zamiast tego precyzyjnie wskazują przykładowe kodeksy.



Większość koniektur, które w innych dzisiejszych edycjach tragedii Filozofa zastąpiły w licznych miejscach lekcję manuskryptów, nie została umotywowana błędami metrum lub bezdyskusyjnym naruszeniem spójności semantycznej części bądź całości utworów w zachowanych przekazach rękopiśmiennych. Niektórych poprawek dokonano w intencji stylistyczno-semantycznego ulepszenia tekstu lub z powodu trudności interpretacji poszczególnych miejsc, por. np. ad *Thy.* 46–47; 388–389; 406; 452; 486–487 i in. Korekty tego typu – nieskutkujące zresztą istotną zmianą w semantycznej organizacji utworu – odrzucam jako zbędne w przypadkach, gdy widzę możliwość przewyciężenia wspomnianych trudności w odczytaniu tekstu; uznaję ponadto, że należy ograniczać do minimum ingerencję w kształt języka poetyckiego utworów stanowiących relikty zaginionej w większości literatury antycznej (w związku z czym nasze możliwości porównawcze są ograniczone). Nawet jeśli ze względu na rękopiśmienną transmisję czystość zachowanego przekazu nie jest pewna, to o ile spełnia wspomniane kryteria minimalnej gramatycznej poprawności i semantycznego ładu, przeróbki tego przekazu z naukowego punktu widzenia są bardziej ryzykowne niż ograniczenie korekty, w efekcie której może zacierać się różnorodność stylistyczna tekstów tworzących językowy korpus. W *Thyestesie* brak obszerniejszych koniektur głęboko ingerujących w warstwę znaczeniową tekstu, jakie widzimy np. w *Phoenissae*¹⁰, aczkolwiek znajdujemy w sztuce przypadki właściwie bezdyskusyjnej i niemal powszechnej akceptacji bardziej interpolowanej lekcji A połączone z – jak w przypadku antyfony w akcie V (*Thy.* 920–969; por. ad *Thy.* 885–1112) – rozbudowaną egzegezą opartą tylko na teźe

10 Por. np. Sapota, Słomak, 2021: 86–88.

lekcji; miejsca tego rodzaju omawiam szczegółowo ad loc., wyjaśniając konieczność wprowadzenia zmiany.

W zakresie interpunkcji E i A są na ogół zgodne. Stawiając znaki interpunkcyjne, sugeruję się ich przekazem, nie odnotowując drobnych różnic – chyba że wpływają one istotnie na rozumienie tekstu (por. np. ad *Thy.* 328–330). Dostosowuję poza tym interpunkcję do polskiej normy (odchodzę od niej jednak w przypadku imiesłowowych równoważników zdań czy rozbudowanych przydawek).

W aparacie oboczności małych i wielkich liter w nagłówkach scen lub imionach postaci mówiących zaznaczam, stosując ukośnik – bez wyszczególniania kodeksów. Skrót ^{pc/ac} (*post correctionem/ante correctio-nem*) stosuję tylko wtedy, gdy zapis w manuskrypcie pozwala z pewnością stwierdzić, że poprawki dokonano, a przy tym jej odnotowanie ma praktyczny cel. W tekście głównym dostosowuję tekst do zasad klasycznej łacińskiej ortografii, nie zaznaczając różnic i korekt takich jak np. *e > ae*, *michi > mihi*, *bachus > Bacchus*, *inclytus > inclitus*, *ethesiaie > etesiaie*, *mirtilus > Myrtilus*, *danubius > Danuvius*, natomiast w przypadku przytoczeń w aparacie zachowuję oryginalny zapis manuskryptów. Jeśli manuskrypty różnią się między sobą zapisem ortograficznym, pozostają przy zaznaczaniu tego nawiasem (np. (*a*)*estatis*). Z kolei abrewiatury zarówno w tekście głównym, jak i w aparacie rozwijam zgodnie z normą ortograficzną łaciny klasycznej (np. *preces*).

Podobnie jak inni wydawcy podają kontrahowane formy *imperi* (*Thy.* 526), *di* (*Thy.* 530) – zgodnie z wymogami metrum. Nie jestem jednak przekonana, czy nie należałoby zostawić ich w postaci występującej w E i A – *imperii*, *dii* – z założeniem ich ściągnięcia w lekturze. Nazwy greckie zostawiam w brzmieniu bliższym oryginalnemu, rezygnując ze stosowanej dawniej niekonsekwentnie w polskich przekładach metody ich łatinizowania, a następnie spolszczania wedle nie do końca precyzyjnych kryteriów.

Utwór został napisany w następujących metrach:

– partie dialogowe: trymetr jambiczny akatalektyczny

$\bar{\bar{v}} \quad \bar{\bar{v}} \quad v \quad \bar{\bar{v}} \quad \bar{\bar{v}} \quad \bar{\bar{v}} \quad v \quad \bar{\bar{v}} \quad \bar{\bar{v}} \quad \bar{\bar{v}} \quad v \quad x$

– I Chór (122–175): wiersz asklepiadejski mniejszy $---vv---vv---vx$

– II Chór (336–403): glykoneje $-x-\underline{vv}-vx$

– III Chór (546–621): jedenastozgłoskowiec saficki $-v---vv-v-x$

i okazjonalnie (622) adonius $-vv-x$

– IV Chór (789–884) i antyfona (920–969): dymetr anapestyczny

$\underline{vv} \quad \overline{vv} \quad \underline{vv} \quad \overline{vv} \quad \underline{vv} \quad \overline{vv} \quad \underline{vv} \quad \overline{vv}$

i okazjonalnie monometr anapestyczny (np. 829) $\underline{vv} \quad \overline{vv} \quad \underline{vv} \quad x$

W tłumaczeniu metra te zastępuję częściowo zrytmizowaną prozą, a środki wyrazu dostosowuję do treści, nad nieosiągalną odpowiedniość rytmiczną i słowną przedkładając wierność oryginalnemu znaczeniu tekstu.

APARAT KRYTYCZNY – SIGLA

SIGLA – TRADYCJA MANUSKRYPTÓW

Lista zachowanych rękopiśmiennych kopii tragedii Seneki zob. MacGregor, 1985: 1134–1241.

- E – Etruscus albo Laurentianus. Firenze, Biblioteca Medicea Laurenziana. Plut. 37.13. Koniec XI w., środkowa lub północna Italia
- E^{pc} – lekcja kodeksu E (i odpowiednio innych) po korekcie
- E^{ac} – lekcja kodeksu E (i odpowiednio innych) przed korektą
- F – Parisinus. Paris, Bibliothèque Nationale. Lat. 11855. I poł. XIV w., Italia
- M – Ambrosianus. Milano, Biblioteca Ambrosiana. D 276 inf. XIV w., Italia
- N – Vaticanus. Città del Vaticano, Biblioteca Apostolica Vaticana. Vat. Lat. 1769. XIV w., Italia
- A – PTCSV
- P – Parisinus. Paris, Bibliothèque Nationale. Lat. 8260. I poł. XIII w., północna Francja
- T – Parisinus. Paris, Bibliothèque Nationale. Lat. 8031. Początek XV w., Francja
- C – Cantabrigensis. Cambridge, Corpus Christi College 406. Początek XIII w., Anglia (?)
- S – Scorialensis. Escorial, Biblioteca Real. T III 11. II poł. XIV w., Italia
- V – Vaticanus. Città del Vaticano, Biblioteca Apostolica Vaticana. Vat. Lat. 2829. Początek XIV w., Italia (?)
- Laur.1 – Laurentianus. Firenze, Biblioteca Medicea Laurenziana. Plut. 24.04. II poł. XIV w., północna Italia
- Laur.2 – Laurentianus. Firenze, Biblioteca Medicea Laurenziana. Plut. 37.01. XIV w., północna Italia (?)

- Laur.3 – Laurentianus. Firenze, Biblioteca Medicea Laurenziana. Plut. 37.09.
XIV w., Italia
- Laur.4 – Laurentianus. Firenze, Biblioteca Medicea Laurenziana. Plut. 37.10.
Koniec XIV w., północna Italia
- Laur.5 – Laurentianus. Firenze, Biblioteca Medicea Laurenziana. Plut. 37.11.
Początek XV w., Italia
- Laur.6 – Laurentianus. Firenze, Biblioteca Medicea Laurenziana. Plut. 37.6.
II poł. XIV w., północna Italia
- Par.1 – Parisinus. Paris, Bibliothèque Nationale. Lat. 8055. XIV w., Italia
- Par.2 – Parisinus. Paris, Bibliothèque Nationale. Lat. 8024. Koniec XIV w.
- Par.3 – Parisinus. Paris, Bibliothèque Nationale. Lat. 8028. Początek XV w.,
Italia
- Par.4 – Parisinus. Paris, Bibliothèque Nationale. Lat. N.A. 1819. XIV lub XV w.,
Italia
- Par.5 – Parisinus. Paris, Bibliothèque Nationale. Lat. 6377. XV w., Francja (?)
- ed. – tradycja wydawnicza

Manuskrypty przywoływane poza aparatem (por. *Autor, datowanie, testimonia i zarys recepcji*, s. 24 oraz *Zasady wydania. Od tłumaczki*, s. 438–441):

- R – Ambrosianus. Milano, Biblioteca Ambrosiana. G 82 sup. Początek V w.,
Italia
- Th. – excerpta Thuanea. Paris, Bibliothèque Nationale. Lat. 8071. II poł. IX w.
- Tr. – Trevet N., 1938: *Il commento di Nicola Trevet al „Tieste” di Seneca*.
A cura di E. Franceschini. Società Editrice „Vita e Pensiero”, Milano.
Przykładowy manuskrypt: Vaticanus. Città del Vaticano, Biblioteca
Apostolica Vaticana. Urb. Lat. 355. XIV w.

SIGLA – KONIEKTURY IMIENNE

W aparacie pojawia się wybór koniektur. Pełne zestawienie zob. Billerbeck, Somazzi, Kaufmann, Marchitelli, 2009. W przypadku, gdy przy nazwisku brak strony, odsyłam do wydania z uporządkowanym aparatem lub komentarzem albo do uporządkowanego komentarza.

- Avantius – Avantius H., ed., 1517: [L. Annaei Senecae]: *Scenicae tragoediae*. In Aedibus Aldi et Andreae Soceri, Venetiis.
- Axelson – Axelson B., 1967: *Korruptelenkult. Studien zur Textkritik der unechten Seneca-Tragödie Hercules Oetaeus*. CWK Gleerup, Lund.
- Badius Ascensius – Badius Ascensius I., ed., 1514: L. Annei [sic!] Senecae: *Tragoediae pristinae integritati restitutae per exactissimi iudicii viros post Avantium et Philologum, D. Erasmus Roterodamum, Gerardum Varcellanum, Aegidium Maserium cum metrorum praesertim tragicorum ratione ad calcem operis posita. Explanatae diligentissime tribus commentariis G. Bernardino Marmita Parmensi, Daniele Gaietano Cremonensi, Iodoco Badio Ascensio*. Opera, impensis et industria Ascensiana, [Parisiis].
- Bentley – Bentley R., 1899: *Adnotationes in Senecae tragoedias*. In: *Studia Bentleiana*. Fasc. 2. Ed. E. Hedicke. Aemilium Pilger, Freienwaldiae, s. 9–29.
- Billerbeck, Somazzi, Kaufmann, Marchitelli – Billerbeck M., Somazzi M., Kaufmann H., Marchitelli S., 2009: *Repertorium der Konjekturen in den Seneca-Tragödien*. Brill, Leiden–Boston.
- Bothe – Bothe F.H., rec., 1819: L. Annaei Senecae: *Tragoediarum volumen primum*. In Libraria Hahniana, Lipsiae.

- Boyle – Boyle A.J., introd., ed., transl., comm., 2017: Seneca: *Thyestes*. University Press, Oxford.
- Chaumartin – Chaumartin F.-R., étab., trad., 1999: Sénèque: *Tragédies*. T. 2. Les Belles Lettres, Paris.
- Fitch – Fitch J.G., introd., ed., transl., 2004: Seneca: *Tragedies*. Vol. 2. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London.
- Giardina – Giardina G., ed., 2009: Lucio Anneo Seneca: *Tragedie*. T. 2. Fabrizio Serra Editore, Pisa–Roma.
- Gronovius – Gronovius I.F., rec., 1662: L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. Accesserunt eiusdem [Gronovii – I.S.] et variorum notae. Ex Officina Elzeviriana, Lugduni Batavorum.
- Heinsius – Heinsius N., 1742: *Adversariorum libri IV*. Nunc primum productae curante Petro Burmanno Iuniore. Excudit Folkert van der Plaats, Harlingae.
- Lactantius – Jahnke R., rec., 1898: Lactantii Placidi *Commentarii in Statii Thebaida*. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae.
- Leo – Leo F., rec., 1878–1879: L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. Vol. 1–2. Apud Weidmannos, Berolini.
- Madvigius – Madvigius I.N., 1873: *Adversaria critica ad scriptores Graecos et Latinos*. Vol. 2. Sumptibus Librariae Gyldendaliansae, Hauniae.
- Peiper – Peiper R., Richter G., rec., 1902: L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae.
- Richter – Peiper R., Richter G., rec., 1902: L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae.
- Scaliger – Scaliger I.I., 1611: *In Q. [?] Annaei Senecae Tragoedias animadversiones*. In: L. Annaei Senecae et aliorum: *Tragoediae serio emendatae*. [Ed.] D. Heinsius. Impensis

- I. Orlers, A. Clouq, I. Maire, *Lugduni Batavorum*,
s. 435–480.
- Schmidt – Schmidt B., 1860: *De emendandarum Senecae Tragoediarum
rationibus prosodiacis et metricis*. Gustavus Langer, Berolini.
- Tarrant – Tarrant R.J., introd., ed., comm., 1998 (1985): *Seneca's
Thyestes*. Scholars Press, Atlanta.
- Zwierlein – Zwierlein O., rec., 1986: *L. Annaei Senecae: Tragoediae*.
University Press, Oxonii.

LUCIUS ANNAEUS SENECA

THYESTES

DRAMATIS PERSONAE

TANTALI UMBRA

FURIA

ATREUS

SATELLES

THYESTES

TANTALUS

PLISTHENES (tacitus)

[TERTIUS FILIUS – tacitus]

NUNTIUS

CHORUS

POSTACI DRAMATU

DUCH TANTALA

FURIA

ATREUS

DWORZANIN

THYESTES

TANTAL

PLEJSTHENES (milczący)

[TRZECI SYN milczący]

POŚLANIEC

CHÓR

ACTUS I

TANTALI UMBRA – FURIA

TANTALI UMBRA Quis inferorum sede ab infausta extrahit
avido fugaces ore captantem cibos?
quis male deorum Tantalos visas domos
ostendit iterum? peius inventum est siti
arente in undis aliquid et peius fame 5
hiante semper? Sisyphi numquid lapis
gestandus umeris lubricus nostris venit
aut membra celeri differens cursu rota,
aut poena Tityi, qui specu vasto patens
vulneribus atras pascit effossis aves 10
et nocte reparans, quidquid amisit die,
plenum recenti pabulum monstro iacet?
in quod malum transcribor? – O quisquis nova
supplicia functis durus umbrarum arbiter
disponis, adde, si quid ad poenas potest; 15
quod ipse custos carceris diri horreat,
quod maestus Acheron paveat, ad cuius metum

MARCI. LUCII. ANNEI. SENECAE. AGAMENNON. EXPLICIT. INCIPIT. THYESTES. FELICITER E; Marci Lucii Annei Seneca Agamemnon explicit. Incipit Thyestes M; marci. luttii. annei seneca. agamemnon explicit. incipit thyestes N; brak formuły rozpoczynającej F; publici annei seneca hercules furens explicit. incipit thyestes eiusdem P; publici annei seneca hercules furens explicit feliciter. incipit thyestes eiusdem TCSV
Przed 1 TANTALI. UMBRA. FURIA EMNE; pominięte A – w akcie I wiersze przypię-

AKT I

DUCH TANTALA – FURIA

DUCH TANTALA Kto z osiedla ponurego zmarłych
wydobywa łowcę chciwego pierzchającej strawy?
Który z bogów Tantalowi pokazuje znowu świat –
ujrzany na nieszczęście? Wymyślono coś gorszego
niż fale palące suche gardło, ziejący 5
stale głód? Mam na barkach nosić
śliski głaz Syzyfa? Pora na koło
w pędzie targające tkanki,
na mękę Tityosa? On, w wielkiej rozciągnięty jamie,
raną wyklutą pasie czarne ptaki. 10
Co stracił w dzień, odzyskuje w nocy,
by półmiskiem pełnym nowemu służyć monstrum.
Jak jeszcze mnie udręczą? – Kimkolwiek jesteś,
twardy sędzio cieni, który zmarłym nowe
wynajdujesz kary, zaostrz je, jak się tylko da – 15
żeby się przeraził sam stróż złowieszczych
kazamatów i Acheron mroczny, by zgroza

sane Furii (Furia) EMN; przypisane Megajrze (Megaera) AF | 1 zgodnie z nagłówkiem przypisany Tantalowi EMNF; brak oznaczenia A – inferorum EMNF; me furor nunc A – extrahit EMNF; abstrahit PT^PCSV | 3 visas EMNF; vivas A – domos MNFA; domo E | 8 celeri EMNFCT; sceleri PSV | 9 qui specu vasto patens EMNF; semper ac(c)rescens (accersens P) iecur AM(na marginesie) | 15 adde EMNFA; addi Gronovius – potest EF; potes ANM | 16 quod ipse EMNFCTSV; quod et ipse P

nos quoque tremamus, quaere. iam nostra subit
 e stirpe turba, quae suum vincat genus
 ac me innocentem faciat et inausa audeat. 20
 regione quidquid impia cessat loci,
 complebo. numquam stante Pelopea domo
 Minos vacabit.

FURIA

Perge, detestabilis
 umbra, et penates impios furiis age.
 certetur omni scelere et alterna vice 25
 stringatur ensis. nec sit irarum modus
 pudorve, mentes caecus instiget furor,
 rabies parentum duret et longum nefas
 eat in nepotes. nec vacet cuiquam vetus
 odisse crimen. semper oriatur novum 30
 nec unum in uno dumque punitur scelus,
 crescat. superbis fratribus regna excidant
 repetantque profugos; dubia violentae domus
 fortuna reges inter incertos labet.
 miser ex potente fiat, ex misero potens 35
 luctuque regnum casus assiduo ferat.
 ob scelera pulsi, dum dabit patriam deus,
 in scelera redeant sintque tam invisi omnibus

18 jako jeden wers MNFA; jako dwa wersy (nos quoque tremamus / quare iam
 nostra subit) E – quaere Badius Ascensius; quare ENFA?; quasi M | 20–23a jako
 cztery wersy A; jako pięć wersów (ac me innocentem faciat / et inausa audeat?
 regione / quidquid impia cessat loci complebo / numquam stante pelopea
 domo / minos vacabit) E; jako cztery wersy (ac ... faciat / et ... regione / quid-
 quid ... complebo / numquam ... domo minos vacabit) N; jako pięć wersów

przejęła nawet nas. Nadciąga już
 zrodzona ze mnie horda – prześcignie przodków,
 uczyni mnie niewinnym, wszelkie granice przejdzie. 20
 Napełnię każdy wolny kąt krainy
 podłości. Dopóki stał będzie dom Pelopsa –
 Minos nie odpocznie.

FURIA

Dalej, maro

przekłeta – poszczuj furie na penaty podłe.
 Niech w każdej konkurują zbrodni i na zmianę 25
 chwytają za miecz. I żeby wstyd
 nie krępował gniewu – niech ich bodzie ślepe szaleństwo,
 stężeje obłęd ojców i kłątwa długo
 ciąży nad wnukami. Niech braknie czasu,
 żeby ganić minione zło – niech stale 30
 się odradza, mnoży i karane –
 rośnie. Niech butni bracia tracą tron
 i nań wracają. Niech trwałej władzy
 nie zna rozchwiany dom przemocy.
 Niech pan stanie się żebrakiem, żebrak panem, 35
 niech na fali przypadku dryfuje stale państwo.
 Gdy ojczyznę zbrodniarzom wygnanym ofiaruje bóg,
 niech do zbrodni wróć, nienawistni wszystkim tak,

(ac mentem innocentem faciat / et ... audeat / regione ... loci / complebo ... domo /
 minus vacabit) M; jako trzy wersy (ac ... audeat / regione ... complebo. /
 numquam ... domo minus vacabit) F | 22 pelopea EMNPCV; pelopeia T^{PC}(z pelo-
 pea)SF | 26 stringatur ensis nec EMNF; stringantur enses ne A | 33 repetantque
 ENPT; repetatque CSV; expectatque M; spectantque F | 36 luctuque EMNF; fluctu-
 que A | 37 dum EMNF; cum A

quam sibi. nihil sit ira, quod vetitum putet.
 fratrem expavescat frater et gnatum parens 40
 gnatusque patrem; liberi pereant male,
 peius tamen nascantur. immineat viro
 infesta coniunx, bella trans pontum vehant,
 effusus omnis irriget terras cruor
 supraque magnos gentium exultet duces 45
 libido victrix. impia stuprum in domo
 levissimum sit fratris. et fas et fides
 iusque omne pereat. – Non sit a vestris malis
 immune caelum. cur micant stellae polo
 flammaeque servant debitum mundo decus? 50
 nox alia fiat, excidat caelo dies.
 Misce penates, odia, caedes, funera
 accerse et imple Tantalos totam domum.
 ornetur altum columen et lauro fores
 laetae virescant, dignus adventu tuo 55
 splendescat ignis. Thracium fiat nefas
 maiore numero. – Dextra cur patruum vacat?
 nondum Thyestes liberos deflet suos?
 et quando tollet? ignibus iam subditis
 spument aena, membra per partes eant 60
 discerpta, patrios polluat sanguis focos,
 epulae instruantur. non novi sceleris tibi
 conviva venies. liberum dedimus diem

42–43 układ wersów jak tu MNFA; peius tamen nascantur / immineat ... vehant E
 46b–48a jak tu EMNFA; przeniesione po 43a Fitch | 48 a MNFA; pominięte E | 49 cur
 ENF; cum AM | 51 alia EF; alta PT; atra CSVM(na marginesie alia)^{N^{pc}}(z alia) | 53 accerse

jak samym sobie. Niech gniew pozbędzie się hamulców.
 Brat niech się boi brata, rodzic dziecka, 40
 dziecko rodzica, potomstwo marnie ginie
 i jeszcze podlej przychodzi na świat. Niech zła żona
 czyha na męża, wojny przeniosą się za morze,
 przelana krew zrosi każdą ziemię
 i nad wielkimi zwierzchnikami ludów 45
 zwycięska zatriumfuje żądza. Zhańbienie brata
 ma być najbłahszą z domowych krzywde. Niech zginą
 zacność, lojalność i zasady. – Niech od was
 zarażą się przestworza. Dlaczego gwiazdy lśniące
 strzegą urody przypisanej światu? 50
 Chcę innej nocy – dzień ma zniknąć z nieba.
 Skłóć penaty, sproś nienawiść, rzezie i żalobę,
 napełnij Tantalem cały dom.
 Niechaj w ozdobach strzelisty stanie filar, wrota radośnie
 zielenieją laurem, rozbłyśnie ogień – 55
 witając cię godziwie. Niech tracka
 się rozpleni zbrodnia. Stryj nic nie robi?
 Thyestes wciąż nie oplakuje dzieci?
 Kiedy uderzy? Podłóżyc ogień,
 niech kipią kotły, rwać i kroić na kawały 60
 ciała, ogniska ojców pokalać krwią,
 szykować dania! Uraczysz się
 znajomą zbrodnią. Dostałeś dzień wolnego –

EMNF(acerse MN)S; arcesse PCV; arcesce T – tantalo totam EMNF (tantallo M); scelere
 tantaleam AM(na marginesie) | 56 splendescat MNFA; splendescat E | 58 usuwa
 Tarrant, Zwierlein, Giardina | 60 spument aena EMNF; spumante aeno A

	tuamque ad istas solvimus mensas famem. ieiunia exple, mixtus in Bacchum cruor spectante te potetur. inveni dapes, quas ipse fugeres. – Siste! quo praeceps ruis?	65
TANTALI UMBRA	Ad stagna et amnes, et recedentes aquas labrisque ab ipsis arboris plenae fugas. abire in antrum carceris liceat mei cubile. liceat, si parum videor miser, mutare ripas; alveo medius tuo, Phlegethon, relinquer igneo cinctus freto. Quicumque poenas lege factorum datas pati iuberis, quisquis exeso iaces pavidus sub antro iamque venturi times montis ruinam, quisquis avidorum feros rictus leonum et dira Furiarum agmina implicitus horres, quisquis immissas faces semiustus abigis – Tantali vocem excipe properantis ad vos! credite experto mihi: amate poenas. – Quando continget mihi effugere superos?	70 75 80
FURIA	Ante perturba domum inferque tecum proelia et ferri malum regibus amorem. concute insano ferum pectus tumultu.	85
TANTALI UMBRA	Me pati poenas decet,	

67 preceps MNF(F^{pc} z preces)A; preces E | 68 amnes MNFA(annes S); manes E
70 in antrum ENFV; in atrum M^{pc}T^{pc}S; matrum PC | 72 ripas MNFA; ipse E
76 iamque EMNF; quique A | 77 feros MNF(ferox N)A(feroxs V); feres E | 82 jak

	z okazji tej uczty twój głód spuszczaemy z uwięzi. Nasyć go. Zobacysz, jak się pije	65
	krew zmieszana z Bakchiem. Wymyśliłam takie jadło, że odrzuciłoby ciebie. – Stój! Dokąd tak gasz?	
DUCH TANTALA	Do bagien i rzek, i fali wstecznej, i drzewa brzemiennego, co od ust umyka. Daj mi powrócić do jamy,	70
	do łoża mego lochu, daj zmienić brzeg – jeśli nie dość cierpię. Niechaj mnie, Flegethonie, nurt ognia opasze w twym korycie. Wszyscy z wyroku losu skazani na katusze! Ty, co leżysz pod nadżartą	75
	skałą – w trwodze, bo za chwilę runie; drżysz w więzach przed szczękami wygłodniałych lwów, zajadłą sforą Furii; co, na wpół spalony, opędzasz się od żagwi – słuchajcie, jak mi się	80
	do was spieszy! Wiem, co mówię – pokochajcie męki. – Kiedy wreszcie uda mi się zejść?	
FURIA	Najpierw napełnij dom zamełem. Sprowadź wojnę i królom zgubną pasję do żelaza. Roznieć obłąd	85
	w bezlitosnym sercu.	
DUCH TANTALA	Jestem skazańcem –	

tutaj MNFA; po 84 E^{ac} – amate ENA; amare MF^{ac} | 86b–87 jak tu M(86 rozbity na dwa wersy, ale bez sygnału zmiany osoby M)FA; me ... poenam / mittor ... vapor EN

	non esse poenam. mittor ut dirus vapor tellure rupta vel gravem populis luem sparsura pestis? ducam in horrendum nefas avus nepotes? magne divorum parens nosterque, quamvis pudeat, ingenti licet taxata poena lingua crucietur loquax, nec hoc tacebo. moneo – ne sacras manus violante caede neve furiā malo aspergite aras! stabo et arcebo scelus.	90 95
	Quid ora terres verbere et tortos ferox minaris angues? quid famem infixam intimis agitas medullis? flagrat incensum siti cor et perustus flamma visceribus micat. sequor.	100
FURIA	Hunc, hunc furorem divide in totam domum! sic, sic ferantur et suum infensi invicem sitiant cruorem. sentit introitus tuos domus et nefando tota contactu horruit. actum est abunde. – Gradere ad inferos specus amnemque notum. iam tuum maestae pedem terrae gravantur. cernis, ut fontis liquor introrsus actus linquat, ut ripae vacent ventusque raras igneus nubes ferat? pallescit omnis arbor ac nudus stetit	105 110

90 avus EMNF; avos A | 92 loquax ENF; loquar AM | 93 sacras EMNF; sacra A | 94 violante EMN; violata AF^{Pc}(z violate) | 95 aspergite EMNF; aspergat A | 96 tortos EMNFPT; totos CSV – ferox EMNFPTS; ferosus V; feros C | 97 intimis EMNF; infimis A | 98 agitas EMNF^{Pc}; acitas P; accitas CSV | 100 usuwa Bentley

	nie katem. Mam być jak mór ziejący z rozprutej ziemi, jak zaraza szerząca ponurą śmierć? Mam przywieść własnych wnuków do potwornej zbrodni? Wielki ojcie bogów	90
	i – niestety – nasz! O tym też nie zamilczę, choćby dręczyli na torturach gadatliwy język. Mówię – rąk nie kalajcie rzezią, a ołtarzy szaleń. Na drodze stanę; do zbrodni nie dopuszczę!	95
	Grozisz mi batem, jędo, zwojami żnij? Jątrzysz głód, co się wżera w kości? Z pragnienia tli się serce, w trzewiach zwęglonych pełga ogień. Idę –	100
FURIA	I taki obłąd rozniesz po całym domu! Z taką pasją niech pragną swojej krwi! Pałac czuje, że wszedłeś, z odrazy cały się zatrząsł. Dość, wracaj na dół, do jamy, znajomych fal. Ziemia posepna już cię nie chce nosić. Widzisz, jak cofa się woda w źródle, pustoszeją koryta rzek, skwamy wiatr niesie rzadkie chmury? Drzewa żółkną, opada owoc,	105
		110

101 hunc hunc E; hunc MNF; nunc o A | 103 sentit EMNF; sensit A | 104 nefando
E^{Pc}(z nefanda)MPTC^{Pc}(z nefanda)SVF^{Pc}(z nefande); nefande N | 106 tuum ...
pedem ENFM^{ac}(na tuo ... pede); tuo ... pede A

fugiente pomo ramus. et qui fluctibus
 illinc propinquis Isthmos atque illinc fremit
 vicina gracili dividens terra vada,
 longe remotos litus exaudit sonos. 115
 iam Lerna retro cessit et Phoronides
 latuere venae nec suas profert sacras
 Alpheos undas et Cithaeronis iuga
 stant parte nulla cana deposita nive
 timentque veterem nobiles Argi sitim.
 en ipse Titan dubitat, an iubeat sequi 120
 cogatque habenis ire periturum diem.

CHORUS

Argos de superis si quis Achaicum
 Pisaeasque domos curribus inclitas,
 Isthmi si quis amat regna Corinthii
 et portus geminos, et mare dissidens, 125
 si quis Taygeti conspicuas nives,
 quas, cum Sarmaticus tempore frigido
 in summis Boreas composuit iugis,
 aestas veliferis solvit Etesiis,
 quem tangit gelido flumine lucidus 130
 Alpheos, stadio notus Olympico,
 advertat placitum numen et arceat,

112 illinc ... illinc EMNF(... illic N)PTC; illic ... illinc V; illic ... illic S | 114 litus EM;
 littus N; latus AF^{Pc}(z littus) | 115 lerna AF^{Pc}(z terra); terra EM(powyżej dopisek
 lerna M)N | 117 alpheos ENF; alpheus A; alpheseus M | 123 piseasque ... curribus

nagie konary sterczą. Nadmorski
 Isthmos w uścisku szumiących fal,
 który ziemi pasemkiem sąsiednie dzielił nurty,
 melodii wód nasłuchuje z dala.
 Już się cofnęła Lerna i pochowały 115
 żyły Foronidy, i opadły święte fale
 Alfejosu. Stopniały śniegi
 i grzbiety Kithajronu pozbyły się siwizny.
 Sławne Argos dawnej się obawia suszy.
 Sam Tytan waha się posłuchu żądać, 120
 trącić cugle i wyprawić w drogę zmarnowany dzień.

CHÓR

Jeśli bóg jakiś dba o achajskie Argos,
 domostwa Pisy słynące rydwanami,
 o państwa Korynckiego Isthmu,
 porty bliźniacze, podzielone morze, 125
 śniegi Taygetu bielejące z dala,
 które zimą sarmacki Boreasz
 rozpina na wierzchołkach,
 a Etezej żaglopędne rozpuszczają latem!
 Jeśli dba o wslawiony olimpijską bieżnię 130
 Alfejos skrzący się lodowatym nurtem –
 niech wejrzy łaskawie, niechaj sprawi,

EMNF; piseisque ... turribus A(T^{Pc})M(dopisek powyżej) | 124 corinthii MNPCSV;
 chorinthii F; chorinti ET | 131 alpheos EMNFP; alpheus T^{Pc}CSV | 132 advertat EMN;
 avertat AF – placitum EMN; placidum AF

alternae scelerum ne redeant vices
nec succedat avo deterior nepos
et maior placeat culpa minoribus. 135

Tandem lassa feros exuat impetus
sicci progenies impia Tantali.
peccatum satis est! fas valuit nihil
aut commune nefas. proditus occidit
deceptor domini Myrtilus et fide 140
vectus, qua tulerat, nobile reddidit
mutato pelagus nomine. notior
nulla est Ioniis fabula navibus.

exceptus gladio parvulus impio
dum currit patrium natus ad osculum, 145
immatura focus victima concidit
divisusque tua est, Tantale, dextera,
mensas ut strueres hospitibus deis.

hos aeterna fames persequitur cibos,
hos aeterna sitis. nec dapibus feris 150
decerni potuit poena decentior.

Stat lassus vacuo gutture Tantalus.
impendet capiti plurima noxio
Phineis avibus praeda fugacior.
hinc illinc gravibus frondibus incubat 155

140 domini EMNF; domine A | 141 qua tulerat ENFA(quam ... MT^{pc}) | 147 dextera MNFTCSV; dextra EP | 148 ut strueres FA; instrueres E; ut instrueres MN | 149 jak tu EMNF; brak A (dodany na marginesie T) | 150 hos ... sitis ENFT^{pc}; hoc ... sitis M;

by odwet na zbrodniarzu nie szedł za odwetem,
zły dziad gorszego nie miał wnuka,
młodszy nie wyprzedzał starszego winowajcy. 135

Niech Tantała wyschłego podły ród
dzikich popędów, znużony, nareszcie się pozbędzie.
Zrobiono dosyć złego! Prawość, zwykle podłostki –
przestały się liczyć. Myrtilus zdradził pana
i zdradzony zginął. Z woźnicą 140

lojalnym jak on sam
nazwał i rozślawił morze. Jońskie statki
nie znają głośniejszej opowieści.
Dziecko biegnące ucałować ojca
przywitał podły miecz 145

i ofiara nieletnia zległa w ogniu.
Sam je, Tantału, ćwiartowałeś,
aby stół zastawić boskim gościom.
Takie jadło ściąga wieczny głód
i pragnienie wieczne. Nie było 150
lepszey kary za tę dziką ucztę.

Z czczym gardłem znużony stoi Tantal.
Zdobycz płochliwsza niż Fineusowe ptaki
zwisa, dorodna, nad głową winowajcy.
Zewsząd bujne schylają się konary 155

os ... sitit CSV; o ... sicit P | 152 lassus EM; lusus AN; lapsus F | 155 gravibus EMNF;
gravidis A

et curvata suis fetibus ac tremens
 alludit patulis arbor hiatibus.
 haec, quamvis avidus nec patiens morae,
 deceptus totiens tangere negligit
 obliquatque oculos, oraque comprimit, 160
 inclusisque famem dentibus alligat.
 sed tunc divitias omne nemus suas
 demittit propius pomaque desuper
 insultant foliis mitia languidis
 accenduntque famem, quae iubet irritas 165
 exercere manus. has ubi protulit
 et falli libuit, totus in arduum
 autumnus rapitur silvaque mobilis.
 instat deinde sitis non levior fame.
 qua cum percaluit sanguis et igneis 170
 exarsit facibus, stat miser obvios
 fluctus ore petens, quos profugus latex
 avertit sterili deficiens vado
 conantemque sequi deserit. hic bibit
 altum de rapido gurgite pulverem. 175

164 insultant MNFA; insultat E | 171 miser obvios MNFA; misero buos E
 172 petens EMF; vocans AN

i, ciężarne owocami, trzepotliwie wdzięczą się
do ziejących szeroko ust.
Niecierpliwi się i łaknie,
lecz, zwiedziony tylekroć, nie próbuje sięgnąć. 160
Odwraca wzrok, zaciska wargi
i apetyt trzyma za zębami.
Wówczas korony swoje skarby
opuszczają niżej. Dojrzałe jabłka
pląsają w górze wśród omdlałych liści
i rozpalają głód, który każe 165
wyciągać nadaremnie ręce. Zwiódłszy go
za jego własną zgodą, wszelkie plony
i las zwinny wzbijają się wysoko.
Nie mniej niż głód doskwiera mu pragnienie.
Kiedy żagwią płonąca do wrzenia 170
doprowadzi krew, biedak w pobliskich falach
próbuje zmoczyć usta. Struga
zawraca, umyka, porzuca suche dno
i goniącego ją Tantalą. On z dna
rwącego potoku pije piach. 175

ACTUS II

ATREUS – SATELLES

ATREUS	Ignave, iners, enervis et – quod maximum probrum tyranno rebus in summis reor – inulte, post tot scelera, post fratris dolos fasque omne ruptum questibus vanis agis iratus Atreus? fremere iam totus tuis debebat armis orbis et geminum mare utrimque classes agere. iam flammis agros lucere et urbes decuit ac strictum undique micare ferrum. tota sub nostro sonet Argolica tellus equite. non silvae tegant hostem nec altis montium structae iugis arces. relictis bellicum totus canat populus Mycenis. quisquis invisum caput tegit ac tuetur, clade funesta occidat. haec ipsa pollens incliti Pelopis domus ruat vel in me – dummodo in fratrem ruat. Age, anime, fac, quod nulla posteritas probet, sed nulla taceat. aliquid audendum est nefas atrox, cruentum, tale quod frater meus suum esse mallet. scelera non ulcisceris,	180 185 190 195
--------	---	--------------------------

przed 176 ATREUS. SATELLES EMNF; Atreus. servus conscius A – w akcie II wiersze przypisane Dworzaninowi (Satelles) EMN; Słudze (Servus) AF | 177 probrum MF^{PC}(z probum)A; probum E; proborum N | 180 iratus Atreus EMNF; iras. at argos AM(dopisek powyżej) – totus EMNF; totum A | 181 debebat EMNFT^{PC}CSV; dece-

AKT II

ATREUS – DWORZANIN

ATREUS	Słaby tchórz bez kręgosłupa, co gorsza, niepomszczony – gdy stawką władza, dla tyrana to najgorszy błąd! Brat, zbrodniarz i oszust, podeptał wszelką świętość, a gniewny Atreus zanosi marne skargi? Trzeba było świat napełnić szczękiem broni, oba morza flotą, łuną ognistą rozświetlić pola i miasta. Wszędzie winien błyskać obnażony miecz. Niech od twej jazdy zatętni Argolida, niech się wróg nie ukryje ani w lasach, ani w twierdzach na wierzchołkach gór. Całe Mykeny niech wylegną z bojową pieśnią. Niech podle zginie każdy, kto udzieli kreaturze pomocy i schronienia. Niechby nawet ten dom sławetnego Pelopsa zawalił się nade mną – byleby grzebiąc brata!	180
	Dalej, zrób coś, mój drogi, co zawsze się z naganą i rozgłosem spotka. Śmiało, urządź tak nieludzką jatkę, żeby ci pozazdrościł brat. Nie pomścisz zbrodni,	185 190 195

bat P – orbis EMNF; omnis AM(dopisek powyżej) | 182 utrimque/utrinque classes
agere iam EMF; in mare (P5VC^{ac})/innare (T) classis iam tuis ANM(dopisek powyżej)
185 argolica EMNFPT; argolico CSV | 189 clade EMNFT^{PC}; classe PCSV | 195 mal(l)-
et EMNFPT; malit CSV

	nisi vincis. et quid esse tam saevum potest, quod superet illum? numquid abiectus iacet? numquid secundis patitur in rebus modum, fessis quietem? novi ego ingenium viri indocile. flecti non potest – frangi potest.	200
	proinde antequam se firmat aut vires parat, petatur ultro, ne quiescentem petat. aut perdet, aut peribit. in medio est scelus positum occupanti.	
SATELLES	Fama te populi nihil adversa terret?	
ATREUS	Maximum hoc regni bonum est, quod facta domini cogitur populus sui tam ferre, quam laudare.	205
SATELLES	Quos cogit metus laudare, eosdem reddit inimicos metus. at qui favoris gloriam veri petit, animo magis quam voce laudari volet.	210
ATREUS	Laus vera et humili saepe contingit viro, non nisi potenti falsa. quod nolunt, velint.	
SATELLES	Rex velit honesta: nemo non eadem volet.	
ATREUS	Ubicumque tantum honesta dominanti licent, precario regnatur.	
SATELLES	Ubi non est pudor nec cura iuris, sanctitas, pietas, fides, instabile regnum est.	215

196 vincis EMNFPTSV; vinceris C | 202 jak tu EMNF; brak A (dodany na marginesie T) | 205 adversa EMNFT^{PC}; aversa PCSV | 207 tam ... quam EMNF; quam ...

ATREUS	Świętość, szacunek, lojalność są dobre dla szaraków. Panowie niech chodzą, którzy chcą.	
DWORZANIN	Nie krzywdzi się nawet złego brata.	
ATREUS	Czego się bratu nie robi, to jemu – wolno. Wszystko, co tylko mógł, splugawił zbrodnią. Uwiódł mi żonę i ukradł tron. Podstępnie posiadał pradawny probierz władzy i zburzył ład domowy.	220
	W głębi obór Pelopsa jest szlachetny baran, cudowny tryk, tłustym przewodzący stadom. Cały okryty jest pozłocistą wełną. Tantalidzi, obejmując tron, piastują berło złożone jego runem. Panu swojemu gwarantuje władzę, wiodąc fortunę sławetnego domu. Bezpiecznie pasie się, święty, na ustronnych błoniach, sądzono mu pastwisko kamienny opasuje mur. Zdrajca ważył się go wykraść – do spółki z naszą towarzyszką łoża.	225
	Stąd te wszystkie krwawe porachunki. Błąkałem się, trwożny banita, w swoim własnym państwie. Niczego rodzinie nie oszczędził – zhańbił żonę, podkopał autorytet władcy, zrujnował dom, podważył ojcostwo. Jestem pewien już tylko naszej nienawiści. – Oniemiałeś? Śmiało! Spójrz na Tantala i Pelopsa –	230
		235
		240

nostri A(nostra V)N | 239 quassa est EMNFPTSV; est quassa C | 242 animosque
EMNF; animoque A

	ad haec manus exempla poscuntur meae.	
	Profare, dirum qua caput iactem via.	
SATELLES	Ferro peremptus spiritum inimicum expuat.	245
ATREUS	De fine poenae loqueris. ego poenam volo. perimat tyrannus lenis: in regno meo mors impetratur.	
SATELLES	Nulla te pietas movet?	
ATREUS	Excede, Pietas, si modo in nostra domo umquam fuisti. dira Furiarum cohors discorsque Erinys veniat et geminas faces Megaera quatiens. non satis magno meum ardet furore pectus. impleri iuvat maiore monstro.	250
SATELLES	Quid novi rabidus struis?	
ATREUS	Nil, quod doloris capiat assueti modum. nullum relinquam facinus et nullum est satis.	255
SATELLES	Ferrum?	
ATREUS	Parum est.	
SATELLES	Quid ignis?	
ATREUS	Etiamnunc parum est.	
SATELLES	Quonam ergo telo tantus utetur dolor?	
ATREUS	Ipsa Thyeste.	
SATELLES	Maius hoc ira est malum.	
ATREUS	Fateor. tumultus pectora attonitus quatit penitusque volvit. rapior et, quo, nescio, sed rapior. – Imo mugit e fundo solum,	260

244 dirum EMNFCS; durum PV – iactem EMNF; mactem AM(dopisek na margine-sie) | 246 ego MFA; ergo EN | 247 lenis EM(?)NF; levis A | 248 impetratur EMNFCSV;

	wódz dłonią za mistrzem.	
	Mów, jak gada sponiewierać?	
DWORZANIN	Zarznąć, wydusić jad.	245
ATREUS	Ty o końcu kary – ja o karze. Zabija łaskawy tyran. U mnie – błaga się o śmierć.	
DWORZANIN	Nie masz żadnych względów dla rodziny?	
ATREUS	Precz – jeśli u nas w domu kiedykolwiek były względy dla rodziny! Dzika horda Furii ma przyjść, wędza Erynia i parą żagwi dżgająca Megajra. Ten żar obłędu w sercu mi nie starcza – niech spotwornieje.	250
DWORZANIN	Co ty, szalony, knujesz?	
ATREUS	To nic na miarę zwykłej zemsty. Zdobędę się na wszystko – i nie dość.	255
DWORZANIN	Mieczem?	
ATREUS	Za mało.	
DWORZANIN	Ogniem?	
ATREUS	Nadal za mało.	
DWORZANIN	Jak więc się zemścisz?	
ATREUS	Użyję Thyestesa.	
DWORZANIN	To gorsze niż gniew.	
ATREUS	Racja. Burza razi mi serce, kołtuję się aż na dnie i niesie – nie wiem dokąd, ale mnie niesie. – O, stęknęła głęboko ziemia,	260

imperatur PT(?) | 259 hoc ira est EMNF; est ira hoc A | 262 e fundo NF(F^{Pc} z in fundo)A; effundo E; brak wersu M

tonat dies serenus ac totis domus
 ut fracta tectis crepuit et moti Lares
 vertere vultum. fiat nefas 265
 quod, di, timetis.

SATELLES

Facere quid tandem paras?

ATREUS

Nescio, quid. animus maius et solito amplius
 supraque fines moris humani tumet
 instatque pigris manibus. haud, quid sit, scio,
 sed grande quiddam est. ita sit. hoc, anime, occupa! 270

dignum est Thyeste facinus et dignum Atreo –
 uterque faciat. vidit infandas domus
 Odrysia mensas – fateor, immane est scelus,
 sed occupatum. maius hoc aliquid dolor
 inveniatur. animum Daulis inspira parens 275

sororque; causa est similis. assiste et manum
 impelle nostram. liberos avidus pater
 gaudensque laceret et suos artus edat.
 bene est, abunde est. hic placet poenae modus
 tantisper. – Ubinam est tam diu? cur innocens 280

versatur Atreus? tota iam ante oculos meos
 imago caedis errat: ingesta orbitas
 in ora patris. anime, quid rursus times
 et ante rem subsidis? audendum est, age.
 quod est in isto scelere praecipuum nefas, 285
 hoc ipse faciet.

265 vultum NAM(dopisek na marginesie); nullum EMF | 266 di E; dii MNFA
 268 tumet EMNFP; timet TCSV | 269 manibus MNFA; manimus E^{Pc} | 270 o(c)cupa
 EMNFT^{Pc}(z incipe); incipe PCSVM(dopisek na marginesie) | 272 uterque MNFA;

	grzmi w jasny dzień, zatrzeszczały stropy, jakby dom się walił, i drgnęły Lary, odwróciły głowy. Stań, stań się ohydo, przed którą drżycie, bóstwa!	265
DWORZANIN	I co zamierzasz?	
ATREUS	Nie wiem – coś kluje się w myślach, nie na zwykłą, nie na ludzką miarę, i żąda czynu. Nie wiem, co to – lecz coś wielkiego. Mam. Do dzieła, mój drogi! To coś, do czego zdolni są jednak – Atreus i Thyestes. Odryski dom patrzył na plugawą ucztę. Potworność, zgoda, ale ziszczona. Ulżyj sobie w jakiś lepszy sposób! Natchnij Daulidko, matko i siostrę – wiele nas łączy. Chodź, unieś mi rękę. Niech łasy tato ze smakiem kąsa i pałaszuje swoje własne dzieci. Świetnie, wystarczy. Podoba mi się – jak na razie. Więc gdzie ta kara? Jeszcze Atreusa nie obarcza wina? Już mi cała ta jatka przed oczyma błądzi: żałoba ojcu wepchnięta do gardła. – Boisz się znów, mój drogi? Zatrzymujesz w progę? Śmiało! Najgorszą rolę w tej zbrodni odegra sam.	270 275 280 285

quod uterque E | 275 daulis EMNF; pominięte A (zostawione puste miejsce PSV)
276 sororque EMNFPT; sororem CV; soror est S | 277 pater EMNF(F^{Pc} z patet)P;
parens T^{Pc}(z pater)CSV | 282b–283a ingesta ... patris EMNF; pominięte A

SATELLES	Sed quibus captus dolis nostros dabit perductus in laqueos pedem? inimica credit cuncta.	
ATREUS	Non poterat capi, nisi capere vellet. regna nunc sperat mea. hac spe minanti fulmen occurret Iovi. hac spe subibit gurgitis tumidi minas dubiumque Libycae Syrtis intrabit fretum. hac spe, quod esse maximum retur malum, fratrem videbit.	290
SATELLES	Quis fidem pacis dabit? cui tanta credet?	
ATREUS	Credula est spes improba. gnatis tamen mandata, quae patruo ferant, dabimus: relictis exul hospitibus vagus regno ut miserias mutet atque Argos regat ex parte dominus. si nimis durus preces spernet Thyestes, liberos eius rudes malisque fessos gravibus et faciles capi praecommovebunt. hinc vetus regni furor, illinc egestas tristis, hinc durus labor quamvis rigentem tot malis subigent virum.	295 300
SATELLES	Iam tempus illi fecit aerumnas leves.	305
ATREUS	Erras. malorum sensus accrescit die. leve est miserias ferre, perferre est grave.	

290 po 289 A; po 292 M; po 293 EFN – occurret EMNFTC^{Pc}(z occurrit)V^{Pc}; occurrit P;
occurret S | 291 usuwa Bentley | 299b–302a jak tu EMNFA; usuwa Fitch | 302 pre-
commovebunt NA; prece commovebo EMF | po 302 lakunę wstawia Zwierlein,

DWORZANIN	Ale jak go zwieść, żeby wszedł do matni? Wszędzie wietrzy wroga.	
ATREUS	Nie dałby się złowić, gdyby nie polował. Teraz liczy na mój tron. Dla niego na grom Jowisza się narazi, dla niego stawi czoła wzburzonej toni i na fale zdradliwe libijskiej puści się Syrty. Dla niego zdoła się przemóc, by się zobaczyć z bratem.	290
DWORZANIN	Kto mu zaręczy o pokoju? Komu w to uwierzy?	
ATREUS	Brudna nadzieja jest naiwna. Zresztą wysłemy synów – niech stryja przekonają, by porzucił przytułek i tułaczkę banity, z biedaka stał się władcą i współrządził Argos. Gdyby Thyestes się uparł i odrzucił prośby, wpierw nakłonią jego dzieci – młode, ciężko doświadczone i łatwowieerne. Zahartował się po przejściach, ale złamie go dawna mania władzy, gorycz nędzy i niewdzięczna praca.	295
DWORZANIN	Już mu czas uczynił biedę znośną.	300
ATREUS	Mylisz się. Świadomość klęski rośnie każdego dnia. Nędzę znieść łatwo, lecz niełatwo znosić.	305

Chaumartin | 303 hinc EMNFA; ac Bothe | 306 a(c)crescit MNFA; accessit E
307 miserias EMNFPT; miseris CSV

SATELLES	Alios ministros consili tristis lege.	
ATREUS	Peiora iuvenes facile praecepta audiunt.	
SATELLES	In patre facient quicquid in patruo doces. saepe in magistrum scelera redierunt sua.	310
ATREUS	Ut nemo doceat fraudis et sceleris vias, regnum docebit. ne mali fiant times? nascuntur. istud quod vocas saevum, asperum agique dure credis et nimium impie fortasse et illic agitur.	315
SATELLES	Hanc fraudem scient nati parari?	
ATREUS	Tacita tam rudibus fides non est in annis. detegent forsán dolos. tacere multis discitur vitae malis.	
SATELLES	Ipsosne, per quos fallere alium cogitas, falles? ut ipsi crimine et culpa vacent?	320
ATREUS	Quid enim necesse est liberos sceleri meos inserere? per nos odia se nostra explicent. Male agis, recedis, anime. si parcis tuis, parces et illi. consili Agamemnon mei sciens minister fiat et patri sciens Menelaus adsit. prolis incertae fides	325

308 consilii EMNFPT; consilii CSV | 309 Atreusowi (Atreus) przypisuje EMN; Słudze (Servus) AF | 316 illic EMNFPTSV; illinc C | 317b–318 tacita ... dolos przypisuje Atreusowi (Atreus) EN; Słudze (Servus) F(przerwa w tekście wskazuje, że skryba przewidział w tym miejscu zmianę postaci, a nie uwzględnił jej rubrykator)A; dalej Dworzaninowi przypisuje M | 318 in annis ENT^{Pc}CS; inanis PV; in armis MF^{ac} | 319 tacere EMNFT^{Pc}CSV; facere P | 320 ipsosne MNFA; ipsosque E

DWORZANIN	Niech ktoś inny zgubi go tą radą.	
ATREUS	Młodzi jeszcze gorsze nauki chwytają w lot.	
DWORZANIN	Na stryju uczysz, jak się obejść z ojcem.	310
	Występek często w trenerów bije.	
ATREUS	Choćby nikt nie uczył zdrady i występku – nauczy władza. Boisz się, by się nie stali źli? Źli się rodzą. Mówisz: dzikie, okrutne, podłe, bezlitosne – a pewnie tamten myśli o tym samym.	315
DWORZANIN	Uprzedzisz synów, że to pułapka?	
ATREUS	W tak młodym wieku nie dochowuje się sekretów. Mogą się zdradzić. Milczenia uczą przeciwności losu.	
DWORZANIN	Więc zełgasz i jemu, i swym wspólnikom? Żeby ich nie obarczać winą?	320
ATREUS	A po co do zbrodni mieszać własne dzieci? Załatwmy sami nasze porachunki. Oddajesz pole, mój drogi! Teraz oszczędzisz swoich, a później jego. Agamemnon ma świadomie mi pomóc, Menelaos – świadomie wesprzeć ojca. Ta zbrodnia ma dowieść,	325

321b Dworzaninowi (Satelles), 322 Atreusowi przypisuje EMN; 321b–322 Atreusowi przypisuje AF(w wersji 321 brak przerwy, a zatem skryba nie przewidział włączenia w tym miejscu nowej postaci, włączył ją rubrykator) | 321 ut EMNF; at A | 322 necesse est EMNF; est necesse A – meos EMNF; meo A | 323 odia se EMNF; se odia A | 325 illi MNFA; illis E | 326 sciens AMF; insciens EN – patri sciens EMF; patris cliens (clyens P) AN(?)M(dopisek na marginesie)

ex hoc petatur scelere. qui bella abnuunt
et gerere nolunt, odia si patrum vocant,
pater est. eatur! – Multa sed trepidus solet
detegere vultus; magna nolentem quoque
consilia produnt. nesciant, quantae rei
fiant ministri. – nostra tu coepta occules.

SATELLES

Haud sum monendus. ista nostro in pectore
fides timorque, sed magis claudet fides.

CHORUS

Tandem regia nobilis,
antiqui genus Inachi,
fratrum composuit minas.
Quis vos exagitat furor
alternis dare sanguinem
et sceptrum scelere aggredi?

nescitis, cupidi arcium,
regnum quo iaceat loco.
regem non faciunt opes,
non vestis Tyriae color,
non frontis nota regiae,
non auro nitidae fores.

328 qui EMNF; si A | 329 patrum EMN; patruum AF^{Pc}(z patrum) | 331 nolentem
EMA; volentem NF | 333 occules EMNF; occule AM(dopisek powyżej) | 335 clau-
det EMNF; cludit A | 336–338 usuwają Peiper, Richter | 340 alternis EMF; alterius
A(T^{Pc}); alternum NM(dopisek na marginesie) | 343 iaceat EMFTCSV Lactantius

że nie są podrzutkami. Jeśli odmówią walki,
 zostawią ją ojcom –
 musi być ojcem. W drogę! – Lecz z niespokojnej twarzy 330
 wiele się wyczyta, wielkie plany
 zdradza mimowolnie. Nie mogą wiedzieć,
 jakiej sprawie służą. – Masz milczeć.
 DWORZANIN Nie trzeba mnie pouczać. Zachowam to w sercu –
 tchórzliwy... lecz nade wszystko wierny. 335

CHÓR

Nareszcie dwór sławetny,
 któremu zręby pradawny dał Inachos,
 braterską załagodził waśń.
 Co was opętało,
 żeby w odwecie wylewać krew 340
 i berło okupywać zbrodnią?

Nie wiecie, żądni wyżyn,
 na czym polega władza.
 Władcy nie czynią dobra,
 barwa tyryjskiej szaty, 345
 monarszy na czole diadem,
 podwoje lśniące złotem.

(vocat w jednym z drugorzędnych kodeksów); iacet PN^{PC}(z iace) | 344 regem
 EMNF, Lactantius; reges A | 346 regi(a)e EMNFA; regia Lactantius | 347 fores
 EMNF; trabes AM(dopisek na marginesie), Lactantius

rex est qui posuit metus
 et diri mala pectoris;
 quem non ambitio inpotens 350
 et numquam stabilis favor
 vulgi praecipitis movet,
 non quidquid fodit Occidens
 aut unda Tagus aurea
 claro devehit alveo, 355
 non quidquid Libycis terit
 fervens area messibus;
 quem non concutiet cadens
 obliqui via fulminis,
 non Eurus rapiens mare 360
 aut saevo rabidus freto
 ventosi tumor Hadriae;
 quem non lancea militis,
 non strictus domuit chalybs;
 qui tuto positus loco 365
 infra se videt omnia
 occurritque suo libens
 fato nec queritur mori.

Reges convenient licet
 qui sparsos agitant Dahas, 370
 qui rubri vada litoris

353–355 jak tu MNA; brak EF | 355 claro MNT^{PCV}; caro PCS | 359 obliqui MNFA(T^{PC});
 obliqui E | 361 rabidus EMNFV; rapidus PTCS | 362 tumor EMNFPT; timor CSV

Władca nie czuje strachu,
 wyzbył się z serca zła.
 Nie dotknie go obłąd ambicji, 350
 nie przejmie zawsze kapryśna łaska
 tłuszczy, co gna na oślep.
 Nie obejdą skarby kopalń Zachodu
 i które złotowody Tag
 w słynnym korycie niesie, 355
 i które w porze żniw
 upalna młóci Libia.
 Nie poruszy grom,
 co krzywym spada szlakiem,
 Eurus, co wodami targa, 360
 i fala spieniona rozwścieczonej
 toni wietrznego Adriatyku.
 Żołnierska go nie ujarzmi
 dzida ni dobyty miecz.
 Nic mu nie grozi, 365
 jest ponad wszystkim,
 sam idzie na spotkanie
 losu i bez żalu ginie.

Choć królowie przyjdą,
 wiodąc koczowniczych Dahów, 370
 panowie nurtów rumianego

363 militis MNFA; immitis E | 365 tuto EMNFCS; in tuto PT; tanto V | 370 da(c)has
 EFPTCS; dathos V; dachis MN

et gemmis mare lucidis
 late sanguineum tenent,
 aut qui Caspia fortibus
 recludunt iuga Sarmatis; 375
 certet Danuvii vadum
 audet qui pedes ingredi
 et (quocumque loco iacent)
 Seres vellere nobiles –
 mens regnum bona possidet. 380
 nil ullis opus est equis,
 nil armis et inertibus
 telis, quae procul ingerit
 Parthus, cum simulat fugas;
 admotis nihil est opus 385
 urbes sternere machinis
 longe saxa rotantibus.
 rex est, qui metuit nihil,
 rex est, qui cupiet nihil.
 hoc regnum sibi quisque dat. 390

Stet, quicumque volet, potens
 aulae culmine lubrico.
 me dulcis saturet quies.
 obscuro positus loco
 leni perfruar otio. 395

372 lucidis EMF; lucidum ANM(dopisek na marginesie) | 376 danubii vadum
 EF; danubium vadum M; danubium licet ANM(dopisek na marginesie)
 379 seres EMA(T^{PC}); setes NF | 380 po 387 przenoszą Peiper, Richter | 383 telis

lądu i morza broczącego szczodrze lśniącymi klejnotami; ci, co granie kaspijskie Sarmatom otwierają bitnym,	375
co po wodach Dunaju się odważą kroczyć, i Serowie (gdziekolwiek by nie byli), których wsławił jedwab – umysł szlachetny zachowuje władzę.	380
Cóż po koniach, oreżu i tchórzliwych strzałach, które Partowie posyłają z dala, pozorując odwrót? Po cóż miasta burzyć	385
z daleka głązy ciskającą katapultą? Władca niczego się nie boi, niczego nie pożąda. Władzę tę każdy zapewnia sobie sam.	390
Kto chce, niech stoi, możny, na dostojęństwach zdradliwym szczycie. Ja chcę poprzestać na beztrosce słodkiej, w cieniu zażywać błogiego wypoczynku.	395

MNF^{Pc}(z talis)A; talis E | 388–389 usuwa Leo 2 | 388 metuit EMNFA; metuet Bentley | 389 jak tu EMNF; brak A

nullis nota Quiritibus
aetas per tacitum fluat.
sic cum transierint mei
nullo cum strepitu dies,
plebeius moriar senex. 400
qui notus nimis omnibus, 402
illi mors gravis incubat – 401
ignotus moritur sibi.

401–402 w odwróconym porządku E^{ac}MNF; w porządku 401–402 A | 401 illi
EMNFT^{PC}; nulli PCSV

Niech życie przeminie w ciszy,
niech o nim żaden nie dowie się Kwiryta.
Moje dni upłyną
bez rozgłosu, zestarzeję się
i umrę plebejuszem.
W wielkiej się pławiącemu sławie
śmierć dławiącym jest brzemieniem;
ginie – nie poznawszy siebie.

400

ACTUS III

THYESTES – TANTALUS – PLISTHENES (tacitus) [– TERTIUS FILIUS tacitus]

THYESTES	Optata patriae tecta et Argolicas opes miserisque summum ac maxime exulibus bonum,	405
	tactum soli natalis et patrios deos – si sunt tamen di – cerno, Cyclopum sacras turres, labore maius humano decus, celebrata iuveni stadia, per quae nobilis palmam paterno non semel curru tuli.	410
	occurret Argos, populus occurret frequens – sed nempe et Atreus. repete silvestres fugas saltusque densos potius et mixtam feris similemque vitam. clarus hic regni nitor fulgore non est quod oculos falso auferat.	415
	cum, quo datur, spectabis, et dantem aspice. modo inter illa, quae putant cuncti aspera, fortis fui laetusque. nunc contra in metus revolvor. animus haeret ac retro cupit corpus referre. moveo nolentem gradum.	420
TANTALUS	Pigro (quid hoc est) genitor incesso stupet vultumque versat seque in incerto tenet.	

przed 404 THYESTES/thiestes. TANTALUS. PLISTHENES/plistenes. TACITUS EN; thy-
estes. tantali. plistenes taciti M; Tyestes (Thiestes/Thistes) plistenes (plystenes/
phistenes) filius A; Thiestes: tatali. plistonēs maris (na marginesie: [thiestes]
tantali. plistonēs mari) F | w akcie III wersy przypisane Tantalowi (Tanta-
lus) EMN; Plisthenesowi (Plisthenes/Plystenes/Phistenes) AF(Phy.) | 406 tac-

AKT III

THYESTES – TANTAL – PLEJSTHENES (milczący) [– TRZECI SYN milczący]

THYESTES	Poznają domostwa miłe, dostatki Argolidy i rzecz najdroższą biedakom, zwłaszcza na wygnaniu – rodzimą ziemię i ojczystych bogów... jeśli istnieją. Święte Kyklopów baszty – kunszt człowiekowi niedościgły. Hipodromy moich młodych lat; tam nieraz w chwale palmę w ojcowskim zdobywałem wozie.	405
	Wylegnie Argos, lud tłumnie cię powita – ale i Atreus. Lepiej wróć, by w dolinach leśnych żyć jak zwierzę z dzikimi zwierzętami. Świeci dło władzy złudnym lśnieniem nie zdoła cię osłepić.	410
	Widząc, skąd jest dar, pamiętaj o darczyńcy. Przed chwilą, rzekomo wśród niewygód, czułem moc i szczęście. Teraz znowu mnie dopada strach. Co robić? Żeby tak zawrócić! Nogi mi odmawiają posłuszeństwa.	415
TANTAL	Co to? Ojciec zwalnia, sztywnieje, głowę odwraca, bije się z myślami.	420

tum EMNFA; tractum Kapp (za: Billerbeck, Somazzi, Kaufmann, Marchitelli)
 407 di EMNF(F^{PC}?); dii A | 412 sed MNA; sub E; brak F – repete MFA; repetet E^{ac}N
 415 quod EMNFPCSV; qui T^{PC} | 416 quo ... dantem MNF; quod ... dantem E; quo ...
 tandem A(?... tandem T^{PC}) | 417 cuncti ENA; cuncta MF^{ac}

THYESTES	Quid, anime, pendes quidve consilium diu tam facile torques? rebus incertissimis, fratri atque regno, credis ac metuis mala iam victa, iam mansueta et aerumnas fugis bene collocatas? esse iam miserum iuvat. reflecte gressum, dum licet, teque eripe.	425
TANTALUS	Quae causa cogit, genitor, a patria gradum referre visa? cur bonis tantis sinum subducis? ira frater abiecta redit partemque regni reddit et lacerae domus componit artus teque restituit tibi.	430
THYESTES	Causam timoris, ipse quam ignoro, exigis. nihil timendum video, sed timeo tamen. placet ire, pigris membra sub genibus labant alioque, quam quo nitor, abductus feror – sic concitatam remige et velo ratem aestus resistens remige et velo refert.	435
TANTALUS	Evince, quicquid obstat et mentem impedit, reducemque quanta praemia expectent vide. pater, potes regnare.	440
THYESTES	Cum possim mori.	
TANTALUS	Summa est potestas –	
THYESTES	Nulla, si cupias nihil.	
TANTALUS	Gnatis relinques.	
THYESTES	Non capit regnum duos.	
TANTALUS	Miser esse mavult, esse qui felix potest?	445

425 układ jak tu FA; dwa wersy (fratri atque regno credis / ac metuis mala) EMN
428 reflecte EMNFPT; deflecte CSV | 436 sub EMNF; sed A | 438 velo EMNF; vento

THYESTES	Doprawdy, mój drogi? Tak trudno podjąć ci decyzję? Wierzysz największym wiarołomcom – bratu i władzy? Boisz się znoju, który przemogłeś, oswoiłeś i przynosi ci zysk? Już polubiłeś biedę. Wróć, póki możesz, i ratuj się.	425
TANTAL	Ojcze, ujrzałeś kraj – czemu zawracasz? Uchylasz podołka przed zalewem dóbr? Masz znowu brata – złagodniał, dzieli się berłem, jednoczy dom rozdarty, zwraca ci cześć.	430
THYESTES	Czego się boję? Nie wiem. Boję się, choć nie widzę racji. Chcę iść, kolana się pode mną uginają, zmierzam tu, niesie mnie tam – jak żaglem i wiosłem pędzona tratwa, którą uparty znosi przypyływ.	435
TANTAL	Musisz się przemóc, pomyśl – opłaci ci się powrót. Możesz panować, ojcze...	440
THYESTES	...gdym gotowy umrzeć.	
TANTAL	Berło jest...	
THYESTES	...niczym, gdy niczego nie chcesz.	
TANTAL	Zostawisz je synom.	
THYESTES	Dwóch na tronie się nie zmieści.	
TANTAL	Wolisz nędzę niż szczęście?	445

TCSV; remo P | 439 resistens remigi ... refert EMNF; resurgens remige ... feret A(... defert T^{Pc}) | 440 evince EMNF; vince PTS^{Pc}(z unice); unice V; province C

THYESTES

Mihi crede, falsis magna nominibus placent,
frustra timentur dura. dum excelsus steti,
numquam pavere destiti atque ipsum mei
ferrum timere lateris. o quantum bonum est
obstare nulli, capere securas dapes 450
humi iacentem! scelera non intrant casas
tutusque mensa capitur angusta cibus;
venenum in auro bibitur. expertus loquor:
malam bonae praeferre fortunam licet.
Non vertice alti montis impositam domum 455
et eminentem civitas humilis tremit
nec fulget altis splendidum tectis ebur
somnosque non defendit excubitor meos.
non classibus piscamur et retro mare
iacta fugamus mole nec ventrem improbum 460
alimus tributo gentium, nullus mihi
ultra Getas metatur et Parthos ager.
non ture colimur nec meae excluso Iove
ornantur arae. nulla culminibus meis
imposita nutat silva nec fumant manu 465
succensa multa stagna nec somno dies
Bacchoque nox iungenda pervigili datur.
sed non timemur, tuta sine telo est domus
rebusque parvis magna praestatur quies.
immane regnum est posse sine regno pati. 470

446 falsis magna EMNFTCSV; magna falsis P | 452 tutusque MNF^{Pc}(z totus-
que)A; totusque E – cibus EMNFA; scyphus Axelson: 111–112 | 458 defendit

THYESTES

Wielkość wabi, wierz mi, pod fałszywym mianem,
trud – odstrasza bez powodu. Na wyżynach
czułem zawsze trwożę – nawet przed mieczem
u własnego boku. Dobrze nikomu
nie zawadzać i, na ziemi leżąc, 450
posiłać się bezpiecznie! Zbrodnia nie nawiedza chat,
bez ryzyka bierzesz chleb z ubogiego stołu –
trutkę podaje się na złocie. Doświadczyłem sam,
że biedę można przedłożyć nad dostatek.
Mój dom nie sterczy na podniebnym 455
szczycie i nie trwoży ludu,
wysokie dachy nie lśnią od słoniowej kości,
sypialni nie pilnują strażę.
Nie ślemy floty na połów ryb, nie rugujemy
morza groblą, daninami z całego świata 460
kałduna nie pasiemy, nie żądamy plonów
z pól hen za Getami i Partami.
Nie palą mi kadzidła, nie zdobią mi ołtarzy
odjętych Jowiszowi. Na mych dachach
nie falują gaje, dymiących term 465
nie ogrzewa hufiec robotników, nie śpimy w dzień,
nocy z bezsennym nie spędzamy Bakchem.
Lecz nie budzimy trwogi, pod bronią nie żyjemy,
małym kosztem mamy wielki spokój.
To wielka władza – obywać się bez władzy. 470

EMNFPS^{PC}(z defendere); deffendit T; defendere CV | 462 metatur ENFPT; metetur
M; metitur CS^{acV} | 467 iungenda EMNF; ducenda A | 469 magna EMNF; alta A

TANTALUS	Nec abnuendum est, si dat imperium deus, nec appetendum est. frater, ut regnes, rogat.	
THYESTES	Rogat? timendum est. errat hic aliquis dolus.	
TANTALUS	Redire pietas, unde submota est, solet reparatque vires iustus amissas amor.	475
THYESTES	Amat Thyesten frater? aetherias prius perfundet Arctos pontus et Siculi rapax consistet aestus unda et Ionio seges matura pelago surget et lucem dabit nox atra terris, ante cum flammis aquae, cum morte vita, cum mari ventus fidem foedusque iungent.	480
TANTALUS	Quam tamen fraudem times?	
THYESTES	Omnem. timori quem meo statuam modum? tantum potest, quantum odit.	
TANTALUS	In te quid potest?	
THYESTES	Pro me nihil iam metuo. vos facitis mihi Atrea timendum.	485
TANTALUS	Decipi captus times? serum est cavendi tempus in mediis malis.	
THYESTES	Eatur! unum genitor hoc testor tamen: ego vos sequor, non duco.	
TANTALUS	Respiciet deus bene cogitata. perge non dubio gradu.	490

471 nec EMNFTCSV; non P – est EPP^{PC}; pominięte MNTCSV | 472 est EMNF; pominięte A; 472b–473a pominięte F^{ac} | 476 aetherias/etherias EMNF; etheras A | 482 iungent EMNF; iungent A | 486 decipi E^{PC}(z recipi)MNFA – captus EMNFA; cautus Madvigius: 114–115 | 486b–488 przypisane jak tu EMNF(?); przy-

TANTAL	Nie zabiegaj o nią, lecz nie gardź, skoro ją daje bóg. Brat zaprasza cię na tron.	
THYESTES	Zaprasza? Uważaj na podstęp.	
TANTAL	Więź braterska zwykle się odradza; miłość szlachetna odzyskuje moc.	475
THYESTES	Brat kocha Thyestes? Wcześniej morze podniebne skąpie Arktos, ustanie rwąca fala sycylijskich nurtów, z jońskiej toni dojrzałe wstaną zboża i czarna noc opromieni ziemię blaskiem, nim się sprzymierzą woda z ogniem, życie ze śmiercią i morze z wiatrem.	480
TANTAL	Jakiej pułapki się obawiasz?	
THYESTES	Wszelkiej – bo jakiej się nie bać? Inwencji ma tyle, ile nienawiści.	
TANTAL	Co ci zrobi?	
THYESTES	O siebie się już nie boję. To przez was obawiam się Atreusa.	485
TANTAL	Boisz się, choć już nie masz wyjścia? W sercu matni za późno na ostrożność.	
THYESTES	Chodźmy! Tylko ostrzegam po ojcowsku – towarzyszę wam, nie prowadzę.	
TANTAL	Dobrym intencjom błogosławi bóg. Śmiało, chodź!	490

pisane Plisthenesowi (Plisthenes/Plystenes/Phistenes) A | 488 testor tamen EMF;
hortamen est A(T^{pc}); ortamen est et male NM(dopisek na marginesie) | 489 respi-
ciet EMNF; respiciat A | 489b–490 układ jak tu MNFA; respiciet deus bene cogi-
tata / perge non dubio gradu E

ATREUS – THYESTES – TANTAL (milczący) –
 PLEJSTHENES (milczący) [– TRZECI SYN milczący]

ATREUS	Zwierzyzna znalazła się w potrzasku. Poznaje go – a u boku podłego papy jego synalków. Już mi się nie wymknie. Wpadł Thyestes – cały! – wreszcie wpadł mi w ręce.	495
	Żeby już stargać wędzidło! Jak czujny pies umbryjski, gdy z pyskiem przy ziemi węsząc, zwierzynę tropi na rzemieniu długim. Słabą woń dzika pochwycawszy z dala, słucha i ani piśnie, przeczesując teren. Gdy łup jest bliżej, obrozą szarpie, skowyttem nagli nieskorego pana, zrywa się z uwięzi. Nie zataisz złości, kiedy zwietrzy krew... jednak zataisz. Patrz, jak mu	500
	na twarz ponurą spadają brudne strąki, jaką ma wstrętną brodę... Zrób dobre wrażenie! Miło zobaczyć brata. Daj, proszę, się uścisnąć. Niech wszelkie spory odejdą w przeszłość. Od dziś szanujmy więzy krwi i skończmy z nienawiścią.	505
		510

496 tempero MNFA; tempore E – dolor frenos A; frenos dolor EMNF | 497 feras
 E^{Pc}MNFA – vestigat E^{Pc}A; vestigans NF; vestigas M | 498 loro AM(dopisek powyżej);
 loto E; loco MNF | 504 sperat EMPTC^{Pc}(ze spirat); spirat NF(^{Pc} ze sperat)M(dopisek
 na marginesie)SV | 507 iacet EMNF; iaceat A – pr(a)estetur EMNF; prestatu A

THYESTES	<p>Diluere possem cuncta, nisi talis fores. sed fateor, Atreu, fateor, admisi omnia quae credidisti. pessimam causam meam hodierna pietas fecit. est prorsus nocens, 515 quicumque visus tam bono fratri est nocens. lacrimis agendum est. supplicem primus vides – hae te precantur pedibus intactae manus. ponatur omnis ira et ex animo tumor erasus abeat. obsides fidei accipe 520 hos innocentes, frater.</p>
ATREUS	<p style="text-align: center;">A genibus manum</p> <p>aufer meosque potius amplexus pete. vos quoque, senum praesidia, tot iuvenes, meo pendete collo. squalidam vestem exue oculisque nostris parce et ornatus cape 525 pares meis laetusque fraterni imperi capesse partem. maior haec laus est mea fratri paternum reddere incolumi decus. habere regnum casus est, virtus dare.</p>
THYESTES	<p>Di paria, frater, pretia pro tantis tibi 530 meritis rependant. regiam capitis notam squalor recusat noster et sceptrum manus infausta refugit. liceat in media mihi latere turba.</p>

516 visus EF^{PC}T^{PC}C^{PC}SV; visu M; iussus P; brak wersu N i F(dodany na marginesie) – fratri MFA; fratre E; brak N | 521 manum EMNF; manus A | 521b–522 a genibus manum / aufer meosque potius amplexus pete EMNF; a genibus manus aufer / meosque potius amplexus pete A | 524 pendete NFPTC^{PC}(z pendente)V;

THYESTES	<p>Gdybyś był inny, każdy zarzut bym odparł. A tak – przyznam, przyznam ci, Atreusie, że winieś mnie słusznie. Twoja troska to wyrok skazujący. Skrzywdzić tak dobrego brata –</p> <p style="text-align: right;">515</p> <p>tu poszlaka starczy za dowód. Na obronę mam łyzy. Ty pierwszy widzisz mą pokorę – do niczyich nóg się dotąd nie zniżyłem. Niech szczerze gniew i pycha się wykorzeni z serca. W zastaw przyjaźni daję ci,</p> <p style="text-align: right;">520</p> <p>bracie, te niewinne dzieci.</p>
ATREUS	<p style="text-align: right;">Wstań</p> <p>od kolan, raczej mnie uściśnij. Niechże i was obejmę, młoda gwardio starców. – Ściągnij lachmany, oszczędź mi widoku, ubierz się</p> <p style="text-align: right;">525</p> <p>jak ja i wesół dziel się z bratem władzą. To jeszcze mi przysporzy chwały, że dzięki mnie, cały i zdrów, odzyskasz cześć ojcowską. Dzierżyć władzę to traf, a darować – cnota.</p>
THYESTES	<p>Niech ci bogowie, bracie, te zasługi</p> <p style="text-align: right;">530</p> <p>wynagrodzą godnie. Do diademu ma nędza nie pasuje, ręka pechowa wzdraga się przed berłem. Pozwól, aby mnie wchłonął tłum.</p>

pendente EM; pendere S | 526 pares meis EMNF; quales mei sunt A – fraterni EMNF; frater A – imperii ed.; imperii EMNFA | 527 h(a)ec EFPT; hec lub hoc MN; hoc CSV | 530 di ed.; dii E^{pc} MNF(F?^{pc}z dare) A | 533–534a jak tu MNFA; w jednym werście infausta refugit. liceat in media michi latere turba E

ATREUS	Recipit hoc regnum duos.	
THYESTES	Meum esse credo quicquid est, frater, tuum.	535
ATREUS	Quis influentis dona fortunae abnuit?	
THYESTES	Expertus est quicumque, quam facile effluant.	
ATREUS	Fratrem potiri gloria ingenti vetas?	
THYESTES	Tua iam peracta gloria est, restat mea: respuere certum est regna consilium mihi.	540
ATREUS	Meam relinquam, nisi tuam partem accipis.	
THYESTES	Accipio. regni nomen impositi feram, sed iura et arma servient mecum tibi.	
ATREUS	Imposita capiti vincla venerando gere. ego destinatas victimas superis dabo.	545

CHORUS

Credat hoc quisquam? ferus ille et acer
nec potens mentis truculentus Atreus
fratris aspectu stupefactus haesit.
nulla vis maior pietate vera est.
iurgia externis inimica durant;
quos amor verus tenuit, tenebit.

550

Ira cum magnis agitata causis
gratiam rupit cecinitque bellum,
cum leves frenis sonuere turmae,

539–545 przypisane jak tu EM(542–545 przypisane Thyestesowi)N(542–545 przypisane Thyestesowi)T(543–545 przypisane Atreusowi); 539 przypisane Atreusowi, 540 Thyestesowi, 541 Atreusowi, 542 Thyestesowi, 543–545 Atreusowi

ATREUS	Tej władzy wystarczy dla obydwu.	
THYESTES	Twą własność, bracie, uważam za swoją.	535
ATREUS	Kto unika potoku darów losu?	
THYESTES	Kto wie, jak łatwo odpływają.	
ATREUS	Bratu żałujesz niebywałej sławy?	
THYESTES	Twoja sława wyżej nie zajdzie, moja – tak. To pewne, że nie będę władać.	540
ATREUS	Odmówisz swej części – to się zrzeknę własnej.	
THYESTES	Przyjmę, zgoda, ale tytuł króla. Sąd i wojsko wraz ze mną należą do ciebie.	
ATREUS	Noś zgodnie tiarę na czcigodnej głowie, ja ofiary należne złożę bogom.	545

CHÓR

Nie do wiary! Sławny Atreus –
srogi, drapieżny i niespełna rozumu –
stał jak wryty na widok brata.
Nie ma siły większej nad rodzinną więź.
Obcy się zapamięta w gniewie;
szczerą miłość nie przestaje trwać.

550

Wielkie racje rozpalają gniew,
a on przyjaźń zrywa i ogłasza wojnę;
grają cugle lekkobrodnej jazdy,

P(540–542 Thyestesowi)CSVF | 544 gere MNFA; regem E | 546 credat EMNFTCSV;
credet P | 554 sonuere EMNEPT^{PC}(z cecinere)CSV

fulsit hinc illinc agitatus ensis, 555
quem movet crebro furibundus ictu
sanguinem Mavors cupiens recentem,
opprimit ferrum manibusque iunctis
ducit ad pacem Pietas negantes.

Otium tanto subitum e tumultu 560
quis deus fecit? modo per Mycenae
arma civilis crepuere belli.

pallidae natos tenere matres,
uxor armato timuit marito,
cum manum invitus sequeretur ensis, 565
sordidus pacis vitio quietae.

ille labentes renovare muros,
hic situ quassas stabilire turres,
ferreis portas cohibere claustris
ille certabat pavidusque pinnis 570
anxiae noctis vigil incubabat.
peior est bello timor ipse belli.

Iam minae saevi cecidere ferri,
iam silet murmur grave classicorum,
iam tacet stridor litui strepentis. 575
alta pax urbi revocata laetae est.

558 opprimit (–que P) A; o(p)primet EMNF | 563 jak tu EMNF; pallidae matres
tenere natos A | 564 armato MNF^{Pc}(z amato)A; amato E | 566 sordidus AF^{Pc};
sordibus EMN | 570 pinnis ET^{Pc}(z premis)C; pennis MNF^{ac}; pinis V; premis PS

tu i tam błyska wydobyta broń, 555
raz po raz nagłona przez wściekłego Marsa,
żądneho świeżej krwi;
wtedy Miłość braterska dławi stal
i opornym na zgodę każe złączyć dłonie.

Co za bóg nagle uciszył 560
ten huragan? Dopiero chrzęst
domowej wojny rozlegał się w Mykenach.

Matki pobladły, tuliły dzieci,
zbroił się mąż i trwożyła żona,
gdy z trudem ręce okazywał posłuch 565
w cichym spokoju przerdzewiały miecz.

Ten na wyścigi łątał podupadłe mury,
tamten zmurszałe reperował wieże,
ów bramy zawierał na żelazne
sztaby i niespokojną nocą 570
lękliwie okupował blanki.
Od wojny gorsze jest widmo wojny.

Umilkły groźby rozjuszonych stali
i ciężki pomruk sygnału bojowego,
i jazgot chrapliwy zakrzywionej trąby. 575
Miasto błogi odzyskało pokój.

571 noctis EMNF; nocti A | 572 usuwa Tarrant | 576 urbi EMNFPT; urbis CSV – est
MNFA; pominięte E

Sic, ubi ex alto tumuere fluctus
 Bruttium Coro feriente pontum,
 Scylla pulsatis resonat cavernis
 ac mare in portu timuere nautae, 580
 quod rapax haustum revomit Charybdis,
 et ferox Cyclops metuit parentem
 rupe ferventis residens in Aetnae,
 ne superfusus violeatur undis
 ignis aeternis resonans caminis, 585
 et putat mergi sua posse pauper
 regna Laertes Ithaca tremente.
 si suae ventis cecidere vires,
 mitius stagno pelagus recumbit;
 alta, quae navis timuit secare, 590
 hinc et hinc fuis speciosa velis
 strata ludenti patuere cumbae;
 et vacat mersos numerare pisces
 hic, ubi ingenti modo sub procella
 Cyclades pontum timuere motae. 595

Nulla sors longa est. dolor ac voluptas
 invicem cedunt, brevior voluptas.
 ima permutat levis hora summis.
 ille, qui donat diadema fronti,

578 Coro ... pontum ed.; choro ... pontum EMNF; ponto ... chorum A(pontum ... choro T^{PC}) | 579 scylla/scilla EA; silla MNF – pulsatis MNFA; pulsatus E | 580 in portu EMNF; in totum A(motum C^{PC}) | 581 (h)austum EMNFPT^{PC}; hausit V^{PC}; (h)auster CS | 582 ferox EMN; ferus F^{PC}(z ferox)TCSV; verus P | 591 speciosa ENFPS;

Tak Korus chłószcze wody Bruttium,
 od dna samego wypiętrzając fale.
 Skylla w smaganych jazgocze grotach,
 żeglarzy w porcie przeraża toń, 580
 którą ssie i rzyga sroga Charybda.
 Drży przed ojcem dziki Kyklop
 na skale wrzącej Etny –
 bo nurt wezbrany może sprofanować żar
 w wieczystych buzujący piecach. 585
 Dygoce Ithaka i biedak Laertes
 w królestwie swym obawia się potopu.
 A kiedy wiatr ustanie,
 morze kładzie się, od stawu potulniejsze.
 Toń, której przeciąć się obawiał statek, 590
 cała w rozpięte zdobna żagle
 przed figlarną się rozpościera łódką.
 Tam, gdzie właśnie szalała nawałnica
 i fal rozkołysane przelewały się Cyklady –
 można liczyć pływające ryby. 595

Nic długo nie trwa. Ból wolniej,
 rozkosz prędej na przemian ustępują.
 Z dna na szczyt dostajesz się w godzinę.
 Kto skronie diademem wieńczy,

spatiosa/spaciosa MT^{Pc}CSV^{Pc} | 592 przenosi przed 591 Fitch | 596 sors EMNFTV;
 fors PCS | 597 jak tu MNFTCSV; pominięty E(dodany na marginesie)^P – cedunt
 MNFE^{Pc}TCV; cedent S

quem genu nixae tremuere gentes, 600
cuius ad nutum posuere bella
Medus et Phoebi propioris Indus,
et Dahae Parthis equitem minati,
anxius sceptrum tenet et moventes
cuncta divinat metuitque casus 605
mobiles rerum dubiumque tempus.

Vos, quibus rector maris atque terrae
ius dedit magnum necis atque vitae,
ponite inflatos tumidosque vultus.
quicquid a vobis minor expavescit, 610
maior hoc vobis dominus minatur.
omne sub regno graviore regnum est.
quem dies vidit veniens superbum,
hunc dies vidit fugiens iacentem.

Nemo confidat nimium secundis, 615
nemo desperet meliora lassis.
miscet haec illis prohibetque Clotho
stare fortunam, rotat omne fatum.
nemo tam divos habuit faventes,
crastinum ut posset sibi polliceri. 620
res deus nostras celeri citatas
turbine versat.

605 divinat EMN; divinas PF^{Pc}(z divinat); divitias T^{Pc}(z divinas)CSV | 610 expavescit EMNF; extimescit A | 617 h(a)ec EMNT^{Pc}; hoc F^{Pc}(z hec)PSV(?)

grozą klęczące napawa ludy,
ledwie skinie, a składają broń
Medus, indyjski Feba sąsiad
i Partom straszna konnica Dahów –
z obawą trzyma berło i przeczuwa
trwożnie, że bieg rzeczy
przeobrazi wszystko niewiadomą porą.

Wy, których sternik morza i lądu
wyniósł, dając władzę nad życiem i nad śmiercią –
ściągnijcie maskę zadufanej pychy.
Czymkolwiek groziliście podwładnym,
wam grozi potężniejszy pan.
Każda władza podlega potężniejszej władzy.
Poranek widzi pychę,
wieczór – klęskę.

Nie można zbyt ufać szczęściu
i nadziei tracić po upadku.
Splata je ze sobą Klotho
i nie daje losowi się zatrzymać.
Nikomu bóstwa nie są tak życzliwe,
żeby jutra doczekać sobie obiecywał.
Bóg sprawy nasze w prędko
puszcza wir.

ACTUS IV

NUNTIUS – CHORUS

NUNTIUS	Quis me per auras turbo praecipitem vehit atraque nube involvit, ut tantum nefas eripiat oculis? o domus Pelopi quoque et Tantalo pudenda!	625
CHORUS	Quid portas novi?	
NUNTIUS	Quaenam ista regio est? Argos et Sparte impios sortita fratres, et maris gemini premens fauces Corinthos? an feris Hister fugam praebens Alanis, an sub aeterna nive Hyrcana tellus, an vagi passim Scythae? quis hic nefandi est conscius monstri locus?	630
CHORUS	Effare et istud pande, quodcumque est, malum.	
NUNTIUS	Si steterit animus, si metu corpus rigens remittet artus. haeret in vultu trucidis imago facti. ferte me, insanae, procul illo, procellae, ferte, quo fertur dies hinc raptus!	635
CHORUS	Animos gravius incertos tenes. quid sit, quod horres, ede et auctorem indica. Non quaero, quid sit, sed ut es, effare ocuis!	640

przed 623 NUNTIUS/NUNCIUS. CHORUS EMNA; Nuntius F | 623 vehit EMNE;
vehet A | 624 involvit EMNF; volvet A; involvet Laur.6 | 627 impios MNFA;
pios E | 632–633 przypisane jak tu EN; przypisane Chórowi (Chorus) A(w P brak

AKT IV

POŚLANIEC – CHÓR

POŚLANIEC	Niechby mnie jakiś wir w czarnej spowił chmurze i w przestwór poniósł, żebym się pozbył widoku tej ohydy! Ten dom zgorszyłby Pelopsa i Tantalą!	625
CHÓR	Co się stało?	
POŚLANIEC	Co to? Argos? Sparta, której się źli przytrafili bracia? Korynt, co gardziel bliźniaczych dławi mórz? Czy Hister, którym dzicy czmychają Alanowie? Ziemia hyrkańska pod wieczystym śniegiem? Scytyjscy koczownicy? Co za kraj ogląda tę makabrę?	630
CHÓR	Mów! Co złego się zdarzyło?	
POŚLANIEC	Jak dojdę do siebie, jak mi przejdą dreszcze. Jeszcze mi w oczach stoi to bestialstwo. Weźcie mnie od niego z dala, obląkane wiatry – do światła weźcie, które nam wydarto!	635
CHÓR	Nie trzymaj nas w napięciu! Co cię tak przeraziło? Kto? Nie naciskam, lecz mów – skoro zacząłeś!	640

zmiany postaci w 634)FM | 632 monstri EMNFT^{Pc}(z nostri); nostri PCSV | 639 ede
et EMNF; effer A | 640 qu(a)ero EMNFPT; pominięte CSV – quid sit sed/t ut es EMN;
quis sit sed uter AF^{Pc}(? z quid sis set ut es)

NUNTIUS

In arce summa Pelopiae pars est domus
 conversa ad Austros, cuius extremum latus
 aequale monti crescit atque urbem premit
 et contumacem regibus populum suis
 habet sub ictu. fulget hic turbae capax 645
 immane tectum, cuius auratas trabes
 variis columnae nobiles maculis ferunt.
 post ista vulgo nota, quae populi colunt,
 in multa dives spatia discedit domus.

Arcana in imo regio secessu iacet 650
 alta vetustum valle compescens nemus,
 penetrabile regni. nulla, quae laetos solet
 praebere ramos arbor aut ferro coli,
 sed taxus et cupressus et nigra ilice
 obscura nutat silva, quam supra eminens 655
 despectat alte quercus et vincit nemus.
 hinc auspicari regna Tantalidae solent,
 hinc petere lassis rebus ac dubiis opem.
 affixa inhaerent dona: vocales tubae
 fractique currus, spolia Myrtoi maris, 660
 victaeque falsis axibus pendent rotae
 et omne gentis facinus. hoc Phrygius loco
 fixus tiaras Pelopis, hic praeda hostium
 et de triumpho picta barbarico chlamys.

Fons stat sub umbra tristis et nigra piger 665

641 pelopie P; pelopaeae/pelopee EMNF; pelopis TCSV | 650 iacet EMNF; patet AM(dopisek na marginesie) | 652 qu(a)e EMNFA; qua Laur.1-5Par.1-5 | 655 supra eminens MNFA; supreminens E | 658 lassis rebus ac ENF; lassis rebus et A; lassis

Na wzgórzu dom Pelopsa
 zawraca ku Austrom. Fasadą
 dorównuje górze i szachuje miasto,
 gotów uderzyć, gdyby lud zuchwale
 poczynął sobie z królem. Lśni rozłożysty dach, 645
 co pomieści tłumy. Jego belki złożone
 dźwigają sławne pstre kolumny.
 Poza tą strefą, publiczną, gęsto zaludnioną,
 przepyszny pałac rozciąga się daleko.
 W miejscu ustronnym, sekretnym, 650
 w głębokim jarze pradawny się zapada gaj –
 serce królestwa. Żadnych drzew pomyślnych
 i rękę znających ogrodnika –
 tylko cis i cyprys, i czarnego ileksu mroczny
 się kołysze gąszcz; nad nimi, większy 655
 niż gaj cały, patrzy dąb wyniosły.
 Tutaj prognozę rządów dostają Tantalidzi,
 tu o wsparcie proszą w złych czy niepewnych czasach.
 Wiszą dary: dźwięczne trąby
 i strzaskane wozy – łupy Myrtojskiego Morza – 660
 i koła pokonane przez zdradliwą oś,
 i cała chwała rodu. Jest frygijska tiara
 Pelopsa, trofea wojenne i zdobny w hafty
 triumfalny barbarzyński strój.
 W cieniu posepny źródł tężęje 665

ac rebus M | 661 victeque NF^{Pc}(z viteque)M(dopisek na marginesie)A; vit(a)-
 equē EM | 663 pelopis/pelopys MNFA; pelops E

haeret palude. talis est dirae Stygis
 deformis unda, quae facit caelo fidem.
 hinc nocte caeca gemere feralis deos
 fama est, catenis lucus excussis sonat
 ululantque manes. quicquid audire est metus, 670
 illic videtur. errat antiquis vetus
 emissa bustis turba et insultant loco
 maiora notis monstra. quin tota solet
 micare silva flamma et excelsae trabes
 ardent sine igne. saepe latratu nemus 675
 trino remugit, saepe simulacris domus
 attonita magnis. nec dies sedat metum.
 nox propria luco est et superstitio inferum
 in luce media regnat. hinc orantibus
 responsa dantur certa, cum ingenti sono 680
 laxantur adyto fata et immugit specus
 vocem deo solvente. – Quo postquam furens
 intravit Atreus liberos fratris trahens,
 ornantur arae. quis queat digne eloqui?
 post terga iuvenum nobiles religat manus 685
 et maesta vitta capita purpurea ligat.
 non tura desunt, non sacer Bacchi liquor
 tangensque salsa victimam culter mola.
 servatur omnis ordo, ne tantum nefas
 non rite fiat.

668 hinc(hic N) ... ce(h)ca EMNF; hic ... tota A – feralis EMNF; ferales A | 669 excus-
 sis EMNF(F^{Pc})TCSV; excussus P | 672 loco MNFA; ioco E | 673 notis EMNFPTSV;
 noctis C | 674 si/y/lva flamma EMNFPT; flamma silva CSV | 675 igne EMNF;

w czarnym bagnie – jak fala szkaradna
 ponurej Styks, przysięgą krepującej niebo.
 Mówią, że tutaj ślepą nocą skowyczą
 bóstwa zmarłych, że łańcuchy podzwaniają w gaju
 i wyją many. Widuje się tam rzeczy, 670
 o których straszno słuchać. Błąka się wataha,
 co z prastarych stosów wzeszła, olbrzymie
 podrygują widma. Płomień
 migoce w całej kniei, żarzą się – bez ognia –
 niebosiężne pnie. Nieraz las po trzykroć 675
 rozbrzmiewa ujadaniem i wielkie zjawy
 porażają dom. Poranek nie rozprasza strachu –
 w gaju trwa wieczna noc, trwoga przed piekłem
 panuje w środku dnia. Tu nieomylnie
 wyrocznie dostają błagalnicy; grzmiącym głosem 680
 przybytek objawia przeznaczenie; słowo boże
 napełnia grootę rykiem. – Obląkany Atreus
 zawlókł tam bratanków,
 stroi ołtarze. Nie do opisania!
 Na plecach ręce księżętom wiąże, 685
 chmurne czoła oplata purpurową wstęgą.
 Jest kadzidło, święty trunek Bakcha;
 słoną kaszą oprószony nóż po skórze sunie ofiar.
 Niczego nie brak – ta ohyda ma się odbyć
 zgodnie z rytuałem.

igni A | 676 trino remugit PT^{Pc}CSVNM(dopisek na marginesie); trinore mugit E;
 tremore mugit MF | 685 religat EMNF; revocat A | 686 vitta ENFPTS; vita MV; victa
 C | 688 tangensque salsa EMNF; tangensve (-ne P) falsa A

CHORUS	Quis manum ferro admovet?	690
NUNTIUS	Ipse est sacerdos, ipse funesta prece letale carmen ore violento canit. stat ipse ad aras, ipse devotos neci contrectat et componit, et ferro admovet. attendit ipse: nulla pars sacri perit.	695
	lucus tremescit, tota succusso loco nutavit aula, dubia quo pondus daret ac fluctuanti similis. e laevo aethere atrum cucurrit limitem sidus trahens. libata in ignes vina mutato fluunt	700
	cruenta Baccho. regium capiti decus bis terque lapsum est. flevit in templis ebur. movere cunctos monstra. sed solus sibi immotus Atreus constat atque ultro deos terret minantes. iamque dimissa mora	705
	adsistit aris torvum et obliquum intuens. ieiuna silvis qualis in Gangeticis inter iuvenco tigris erravit duos, utriusque praedae cupida, quo primum ferat incerta morsus (flectit hoc rictus suos,	710
	illo reflectit et famem dubiam tenet), sic durus Atreus capita devota impiae speculatur irae. quem prius mactet sibi, dubitatur, secunda deinde quem caede immolet.	

694 admovet EMNFPCSV; admonet T; adparat Axelson | 695 attendit EMNFPTC;
accendit SV | 696 tremescit tota ENPT; tremiscit toto CSV; tremiscit tota MF – loco
EMNF; solo A | 698 jak tu EMNF; brak A (dodany powyżej w T) | 700 mutato

CHÓR	Kto tnie?	690
POŚLANIEC	Sam jest kapłanem. Sam namiętnie nuci śmiertelną, błagalniczą pieśń. Sam staje przy ołtarzu, bada ofiary, ustawia, wiedzie pod nóż. Sam dba, by nie uchybić obrządkowi.	695
	Gaj zadrżał, ziemia się zatrzęsała, pałac, straciwszy równowagę, kołysał się jak fala. Po niebie z lewej szlak czarny powlokła mknąca gwiazda. Bakchus wlany do ognia przemienił się w krew. Raz, drugi i trzeci królewska spadła tiara. W świątyniach kość słoniowa roniła łzy. Złe wróżby poruszyły wszystkich, tylko nie Atreusa – sam wygrażających bogów przejmuje teraz zgrozą. Nie zwleka – łypiąc ponuro, staje przy ołtarzach. Jak wyposzczona tygrysica w kniejach nad Gangesem – krąży od jednego do drugiego byczka i żadna obu, waha się, w którym najpierw ma zatopić kły. Tu się odwraca i tam, droczy się z głodem. Tak maniak Atreus patrzy na ofiary własnego rozwścieczenia. – Którą by sobie złożyć najpierw, a którą potem? –	700
		705
		710

EMNFPT; libata CSV | 706 ad/ssistit EMNF; assiluit A | 710 hoc E; huc AMF; hac N
711 famem MNFCSV; famen E; famam PT | 712 durus EMNF; dirus A | 713 specula-
tur A; speculator EMNF | 714 secunda MNFA; secundam E

	nec interest, sed dubitat et saevum scelus iuvat ordinare.	715
CHORUS	Quem tamen ferro occupat?	
NUNTIUS	Primus locus (ne desse pietatem putes) avo dicatur. Tantalus prima hostia est.	
CHORUS	Quo iuvenis animo, quo tulit vultu necem?	
NUNTIUS	Stetit sui securus et non est preces perire frustra passus. ast illi ferus in vulnere ensem abscondit et penitus premens iugulo manum commisit. educto stetit ferro cadaver, cumque dubitasset diu, hac parte an illa caderet, in patruum cadit.	720 725
	Tunc ille ad aras Plisthenem saevus trahit adicitque fratri. colla percussa amputat. cervice caesa truncus in pronum ruit; querulum cucurrit murmure incerto caput.	
CHORUS	Quid deinde gemina caede perfunctus facit?	730
NUNTIUS	Silva iubatus qualis Armenia leo in caede multa victor armento incubat – cruore rictus madidus et pulsa fame non ponit iras; hinc et hinc tauros premens vitulis minatur dente iam lasso piger. non aliter Atreus saevit atque ira tumet ferrumque gemina caede perfusum tenens,	735

715 s(a)evum EMNF; tantum A | 717 desse P; deesse EMNFTCSV | 722 penitus
EAM(dopisek na marginesie); pectus MNF | 731 puerone MLaur.6Par.4; que-
rone E; puerisne M(dopisek na marginesie)NFA – sceleri F^{PC}(ze scelere)A; scelere

	To nieistotne – ...ale którą najpierw? – Chciałby mordować metodycznie.	715
CHÓR	Więc którego dźgnął?	
POŚLANIEC	Nie myśl, że nie szanuje bliskich – wpierv uczcił dziada. Pierwszą ofiarą jest Tantal.	
CHÓR	Jak chłopiec przyjął śmierć?	
POŚLANIEC	Zachował się godnie i nie posunął do daremnych próśb. A ten bydlak miecz mu wbija po rękojeść i pcha – aż mu rękę wsadził do gardła. Wyjął żelazo – trup stał, długo wahając się, gdzie paść, aż padł na stryja.	720
	Wtedy ta bestia Plejsthenesa wlecze do ołtarzy – do brata. Uderza w kark. Kaleki kadłub pada jak długi, głowa się toczy, bełkotliwie rzeżąc.	725
CHÓR	A gdy zarznął obu?	730
POŚLANIEC	Dziecku odpuścił, czy mordował dalej? Jak w lesie armeńskim lew grzywiasty, wyprawiwszy rzeź, prześladuje stado. Z paszczą skrwawioną, wypełnionym brzuchem, a wciąż w amoku. Nęka byki na prawo i na lewo i, choć mu mdleją szczęki, zabiera się do cieląt. Tak, kipiąc z pasji, znęca się Atreus. Ostrzem dwakroć zbryzganym krwią,	735

EMN | 732 iubatus MNFA; iuvatus E – armenia EMNFPTC; armena SV^{PC} | 736 lasso EMNFPTCV; lapsos S

	oblitus in quem fureret, infesta manu exegit ultra corpus ac pueri statim pectore receptus ensis in tergo extitit. cadit ille et aras sanguine extinguens suo per utrumque vulnus moritur.	740
CHORUS	O saevum scelus!	
NUNTIUS	Exhorruistis? hactenus sistat nefas – pius est!	
CHORUS	An ultra maius aut atrocius natura recipit?	745
NUNTIUS	Sceleris hunc finem putas? gradus est.	
CHORUS	Quid ultra potuit? obiecit feris lanianda fors corpora atque igne arcuit?	
NUNTIUS	Utinam arcuisset – ne tegat functos humus nec solvat ignis. avibus epulandos licet ferisque triste pabulum saevis trahat. votum est sub hoc quod esse supplicium solet: pater insepultos spectet. o nullo scelus credibile in aevo quodque posteritas neget! erepta vivis exta pectoribus tremunt spirantque venae corque adhuc pavidum salit. at ille fibras tractat ac fata inspicit et adhuc calentes viscerum venas notat. postquam hostiae placuere, securus vacat	750 755

739 fu(r)erret EMNF(F^{Pc} z fueret); rueret A | 740 ac EMNFV; at PTCS | 744 sistat EMNF; non stat A; si stat Heinsius: 41 | 745 pius EMNF; plus A – aut EMNFTCS; aut aut V; an P | 748 arcuit EMNFTCSV; arguit P | 749 arcuisset EMNFTCSV; arguis-

	niepomny, nad kim się pastwi, pchnął go śmiertelnie – miecz od razu się zagłębił w piersi i wyszedł z tyłu. Ten upadł, ołtarze gasząc krwią; skonął od jednej i od drugiej rany.	740
CHÓR	To zwyrodnialec!	
POŚLANIEC	Straszne? Niech na tym skończy – a dobry z niego brat.	
CHÓR	Z natury rzeczy chyba nie da się zrobić nic gorszego?	745
POŚLANIEC	Mysłisz, że sięgnął szczytu? Mierzy wyżej.	
CHÓR	A cóż on mógł? Rzucił zwłoki zwierzętom na pożarcie, zabronił spalić?	
POŚLANIEC	Oby zabronił pochować w ziemi, spopielić w ogniu. Oby ucztę ponurą ptakom, drapieżnym bestiom sprawił. Niechby ojciec patrzył, jak leżą bez pogrzebu; co jest karą skądinąd, to u niego – łaską. Nikt by w tę zbrodnię przenigdy nie uwierzył! Drgają trzewia wydarte z żywych piersi, tętnią żyły, wciąż bije przerażone serce – a on patroszy, sonduje losy, jeszcze gorące organy bada. Ofiary wypadły pomyślnie – teraz bratu	750 755

set P | 750 nec EMNF; ne A – avibus EMNF; avidus A | 751 trahat MNFA; tradat E
755 e(r)repta EMNFPT; erecta CSV | 757 inspicit NA; incipit EMF

iam fratris epulis. ipse divisum secat 760
 in membra corpus, amputat trunco tenus
 umeros patentes et lacertorum moras.
 denudat artus durus atque ossa amputat.
 tantum ora servat et datas fidei manus.
 haec veribus haerent viscera et lentis data 765
 stillant caminis; illa flammatus latex
 candente aeno iactat. impositas dapes
 transiluit ignis inque trepidantes focos
 bis ter regestus et pati iussus moram
 invitus ardet. stridet in veribus iecur. 770
 nec facile dicam, corpora an flammae magis
 gemuere. piceos ignis in fumos abit.
 et ipse fumus tristis ac nebula gravis,
 non rectus exit seque in excelsum levat;
 ipsos Penates nube deformi obsidet. 775
 O Phoebe patiens, fugeris retro licet
 medioque ruptum merseris caelo diem,
 sero occidisti. lancinat natos pater
 artusque mandit ore funesto suos.
 nitet fluente madidus unguento comam 780
 gravisque vino. saepe reclusae cibum
 tenere fauces. in malis unum hoc tuis
 bonum est, Thyesta, quod mala ignoras tua.

761 in membra A; in membra lub in menbra M; in menbra F; immembra E;
 innimbra N | 762 patentes MNFPTC; patentis E; parentes SV | 765 veribus EFPT;
 veribus MCSV; veteribus N | 767 candente EME; cadente N; querente A | 768 tran-
 siluit EMNFPCS(transsiluit)V; transilit T^{PC} | 771 magis EMNE; gemant A | 772 piceos

spokojnie naszykuje ucztę. Tnie, ćwiartuje tusze, ramiona bezwładne i resztki ścięgien odrzyna od kadłuba. Bez pardonu wykrawa mięso i oddziela kości. Zachowa tylko twarze i ufne dłonie.	760
Jedne kęski nadziane na rożen prażą się powoli. Inne w rozpalonym garze kotłują się we wrzątku. Ogień wystrzelił nad pieczystym – raz, drugi i trzeci zduszony na drżącym palenisku i ujęty w karby tli się nadąsany. Wątroba syczy na rożnie i nie wiem, co donośniej skwierczy – mięso czy żar. Ogień kopci jak smoła, a dym, w ciężkich, ponurych kłębach, nie bije w górę, nie rozwiewa się w przestworzach, tylko Penaty obsiada plugawą chmurą.	765 770 775
Cierpliwy Febie! Choć się cofnąłeś i dzień w środku drogi pograżyłeś w mroku – zaszedłeś za późno. Ojciec rozszarpuje dzieci, przeżuwa własne ciało w mogile ust – spojony winem, lśniący od pomady. Nabiera jadła raz po raz i łyka. Nie znasz swej nędzy, Thyestesie – tyle twój szczęścia.	780

EMNFT; piceus PCSV | 780 comam E; coma AMNF | 781 reclusae EMF; precluse
M(dopisek na marginesie)NA | 782 malis EMNFPCSV; malum T – unum hoc
EMNTCSV; hoc unum P; hic unum hoc F

sed et hoc peribit. verterit currus licet
sibi ipse Titan obvium ducens iter 785
tenebrisque facinus obruat taetrum novis
nox missa ab ortu tempore alieno gravis,
tamen videndum est. nota patefiant mala.

CHORUS

Quo terrarum superumque parens,
cuius ad ortus noctis opacae 790
decus omne fugit, quo vertis iter
medioque diem perdis Olympo?
cur, Phoebe, tuos rapis aspectus?
nondum serae nuntius horae
nocturna vocat lumina Vesper. 795
nondum Hesperiae flexura rotae
iubet emeritos solvere currus.
nondum in noctem vergente die
tertia misit bucina signum.
stupet ad subitae tempora cenae 800
nondum fessis bubus arator.
 Quid te aetherio pepulit cursu?
 quae causa tuos limite certo
 deiecit equos? numquid aperto
 carcere Ditis victi temptant 805

785 obvium EMNFTCSV; obvius P | 788 nota patefiant EF^{ac}; tota patefiant N; tota patefiant A; ne tota patefiant M | 789 parens EMNFA; potens Heinsius: 219 | 789–884 dymetry oraz trymetr w w. 829–830 EMNF; dymetry oraz monometry

Ale minie i to. Choć Tytan zawrócił wóz,
samemu sobie jadąc na spotkanie, 785
noc, ciężka i niewczesna, ze wschodu przyszła
i w dziwnym mroku pograżyła tę makabrę –
ujrzysz ją. Ma wyjść na jaw.

CHÓR

Dokąd to, ziemi i przestworzy ojcze,
co o wschodzie całą chwałę cienistej 790
płoszysz nocy? Dokąd wracasz
i niweczysz dzień, górując na Olimpie?
Czemu oglądać się nie pozwalasz, Febie?
Porę późną zwiastujący Wesper
jeszcze nocnych nie przyzywa gwiazd. 795
Jeszcze na zachód nie opada droga,
wyprząc nie każe spracowanych wozów.
Trzeci hejnał nie oznajmił jeszcze,
że dzień chyli się ku nocy.
Nie czas wieczerzać, jeszcze 800
się nie znużyły woły i zdębiał oracz.
Co cię strąciło z powietrznego szlaku?
Co twe konie zepchnęło
z wytyczonej trasy? Czyżby rozwarły
się lochy Disa i pobici Giganci 805

w w. 843, 877; 881 A | 791 decus NFA; cecus E; metus M | 798 in noctem TCSV;
in nocte P; innocentem EMNF | 801 bubus EMNF; bobus A | 802 (a)etherio EMNF;
ethereo A

bella Gigantes? numquid Tityos
 pectore fesso renovat veteres
 saucius iras? num reiecto
 latus explicuit monte Typhoeus?
 numquid struitur via Phlegraeos 810
 alta per hostes et Thessalicum
 Thressa premitur Pelion Ossa?
 Solitae mundi periere vices?
 nihil occasus, nihil ortus erit?
 stupet Eeos assueta deo 815
 tradere frenos genetrix primae
 roscida lucis perversa sui
 limina regni. nescit fessos
 tinguere currus nec fumantes
 sudore iubas mergere ponto. 820
 ipse insueto novus hospitio
 Sol Auroram videt occiduus
 tenebrasque iubet surgere nondum
 nocte parata. non succedunt
 astra nec ullo micat igne polus, 825
 non Luna gravis digerit umbras.

Sed quicquid id est, utinam nox sit!
 trepidant, trepidant pectora magno
 percussa metu,
 ne fatali cuncta ruina 830

808 num EMNFTC; non PSV | 810 struitur MNF^{Pc}(z fervitur)A; fervitur E | 814 ortus
 ANF; hortus E; oritur M | 817 lucis EMNFCSV; noctis PT | 818 limina EMNF; lumina A

<p> próbowali walki? W skołatanej piersi rannego Tityosa odżyła dawna złość? Tyfon przeciąga się, odtrąciwszy górę? Flegrajski wróg toruje niebosiężną drogę i tracka Ossa tessalski gniecie Pelion? </p>	810
<p> Już się – jak zwykle – nie odmieni niebo? Nie będzie wschodu i zachodu? Rosista matka, co zawsze bogu eojskie brzasku oddawała wodze, na opaczonym progu swych włości – osłupiała. Nie wie, jak w morzu pograćzyć utrudzony zaprzęg i spocone, parujące grzywy. Słońce na zachodzie Aurorę widzi, samo gospodą zaskoczone nową, i, choć noc niegotowa, każe wstać ciemności. Nie wschodzą gwiazdy, żadna skra na niebie nie migocze, mroku ciężkiego nie rozprasza Luna. </p>	815
<p> Czym nie jest – oby to była noc! Biją, biją serca przejęte wielką trwogą, by krach fatalny nie zatrzęsł </p>	820
<p> 826 non EMNFPT; nec CSV – gravis EMNF; graves A 828 trepidant trepidant EMNF(F^{ac}?)T; trepidant PCSV </p>	825
	830

quassata labent iterumque deos
 hominesque premat deforme chaos,
 iterum terras et mare, et ignes,
 et vaga picti sidera mundi
 natura tegat. Non aeternae 835
 facis exortu dux astrorum
 saecula ducens dabit aestatis
 brumaeque notas. non Phoebeis
 obvia flammis demet nocti
 Luna timores vincetque sui 840
 fratris habenas curvo brevius
 limite currens. ibit in unum
 congesta sinum turba deorum.
 hic, qui sacris pervius astris
 secat obliquo tramite zonas, 845
 flectens longos signifer annos,
 lapsa videbit sidera labens.
 hic, qui nondum vere benigno
 reddit Zephyro vela tepenti,
 Aries praeceps ibit in undas, 850
 per quas pavidam vexerat Hellen.
 hic, qui nitido Taurus cornu
 praefert Hyadas, secum Geminos
 trahet et curvi brachia Cancri.
 Leo flammiferis aestibus ardens 855
 iterum e caelo cadet Hercules.
 cadet in terras Virgo relictas

833 et ignes EMNFA; cingens Leo | 835 tegat EMNFT; teget PCSV | 837 estatis MFA;

i nie zachwiał wszystkim, bóstw i ludzi
 nie zdławił znów nieforemny chaos,
 znów natura nie posiadała lądów
 i mórz, i niebieskich ciał, i włóczęgów gwiezdnych
 malowanych niebios. Wódz gwiazd 835
 i wieków wschodem wiecznej
 żagwi lata i zimy
 nie obwieści. Luna, ogniom Febowym
 zabiegając drogę, nie przegna
 grozy nocnej i krzywym skrótem mknąc, 840
 zaprzęgu nie prześcignie
 brata. Zgraja bogów
 pójdzie do jednego wora.
 Zodiak, gościniec świętych gwiazd,
 który długim latom zakrzywia tor, 845
 ukośnie przecinając sfery,
 stoczy się, toczące się oglądając znaki.
 Baran, co jeszcze niełaskawą wiosną
 żagle powierza ciepłemu Zefirowi,
 runie w fale, przez które 850
 wiózł przerażoną Helle.
 I Bliźnięta, i kleszcze koślawego Raka
 Byk, co Hyady na lśniącym niesie rogu,
 pociągnie razem z sobą.
 Znów zjedzie z nieba Herkulejski 855
 Lew, upalnym rozżarzony skwarem.
 Panna na ziemię porzuconą spadnie

(a)estates EN | 851 vexerat MNFA; vixerat E

iustaeque cadent pondera Librae
 secumque trahent Scorpion acrem.

et, qui nervo tenet Haemonio 860
 pinnata senex spicula, Chiron
 rupto perdet spicula nervo.
 pigram referens hiemem gelidus
 cadet Aegoceros frangetque tuam,
 quisquis es, urnam. tecum excedent 865
 ultima caeli sidera Pisces.
 monstraque numquam perfusa mari
 merget condens omnia gurges.
 et, qui medias dividit Ursas,
 fluminis instar lubricus Anguis 870
 magnoque minor iuncta Draconi
 frigida duro Cynosura gelu,
 custosque sui tardus Plaustri
 iam non stabilis ruet Arctophylax.

Nos e tanto visi populo 875
 digni, premeret quos everso
 cardine mundus?
 in nos aetas ultima venit?
 o nos dura sorte creatos,
 seu perdidimus solem miseri 880
 sive expulimus!

861 pinnata EPCS; pe(n)nata MNFT^{PC}; pignata V – chiron E^{PC}(z nervo)MNFCVS; chy-
 ron PT | 862 jak tu MNFA; pominięte E(dodane na marginesie) | 865 excedent

i szale spadną sprawiedliwej Wagi,
 Skorpioną klującego włokąc.

Staremu Chironowi, co cięciwę 860
 hajmońską ze strzałą uskrzydloną napiął,
 strzały przepadną, a cięciwa pęknie.
 Ajgokeros, mroźny leniwej zimy zwiastun,
 spadnie i – kim byś nie był – potrzaska
 ci twój dzban. Z tobą odejdą 865
 Ryby, ostatnie z gwiazd.

I w głębokiej pograży się topieli
 wszelki potwór nigdy nieplawiony w morzu.
 Runie Wąż Łśniący, co niby
 rzeka Niedźwiedzice dzieli, 870
 a ze smoczyskiem
 skuta lodem Kynosura Mała
 i wybity z równowagi, ociężyły
 Wozu dozorca, Arktofylaks.

Właśnie my, spośród tylu ludzi, 875
 zasłużyliśmy, by nas zmiażdżył
 wykolejony świat?

Za naszych dni nadchodzi wiek ostatni?
 O stworzenia na twardej skazane los –
 czyśmy stracili, biedni, 880
 czy przegnali słońce!

EA; excident MNF | 872 duro cynosura/cinosura MNFA(brak duro P); duro cyno-
 scyry E | 874 stabilis MNFA; instabilis E | 876 premeret EFA; premet MN

Abeant questus, discede timor!
vitae est avidus, quisquis non vult
mundo secum pereunte mori.

882 abeant MNFA; habeant E

Precz z trwogą, dość biadania!
Miary życia nie zna, kto umierać
nie chce, kiedy ginie świat.

ACTUS V

ATREUS

Aequalis astris gradior et cunctos super 885
altum superbo vertice attingens polum.
nunc decora regni teneo, nunc solium patris.
dimitto superos. summa votorum attigi.
bene est, abunde est. iam sat est etiam mihi.
Sed cur satis sit? pergam et implebo patrem 890
funere suorum. ne quid obstaret pudor,
dies recessit. perge, dum caelum vacat.
Utinam quidem tenere fugientes deos
possem et coactos trahere, ut ultricem dapem
omnes viderent. quod sat est, videat pater. 895
etiam die nolente discutiam tibi
tenebras, miseriae sub quibus latitant tuae.
nimis diu conviva securo iaces
hilarique vultu. iam satis mensis datum est
satisque Baccho. sobrio tanta ad mala 900
opus est Thyeste. – Turba famularis, fores
templi relaxa, festa patefiat domus.
Libet videre, capita natorum intuens
quos det colores, verba quae primus dolor
effundat aut ut spiritu expulso stupens 905
corpus rigescat. fructus hic operis mei est.

886 polum EMNF; celum A | 887 solium EFPTSV; solum MNC | 891 ne quid MNFA;
nequit E | 892 vacat EMF; vocat NA | 893 quidem MNFA; quidaem E^{pc}(z quidam)

AKT V

ATREUS

Równy gwiazdom, niedosięgly stąpam, 885
dumnym czołem stromeego dotykając nieba.
Mój jest nimb władzy, mój jest tron ojcowski.
Sięgnąłem szczytów marzeń – i zbędni mi niebianie.
Cudnie! Wystarczy nawet dla mnie.
Dlaczego ma wystarczyć? Niech teraz tato 890
zakosztuje łez. Dzień ustąpił,
nie muszę się krępować. Korzystaj – niebo wolne!
Szkoda, że zatrzymać bóstw nie mogę
i uczynić z wszystkich przymusowych świadków odwetowej
uczty. W każdym razie – uświadomię ojca. 895
Na przekór słońcu rozproszę ci
ciemności kryjące twoją nędzę.
Za długo wylegujesz się przy stole –
beztroski i radosny. Dostyc jedzenia
i Bakcha. Taki cios wymaga 900
trzeźwego Thyestesa. – Służba! Rozewrzeć
wrota przybytku, niech otworem stanie świętujący dom.
Chcę wiedzieć, co wymyśli
wpatrzony w głowy dzieci, co powie
w pierwszym paroksyzmie bólu, osłupiały, 905
pozbawiony tchu. To moje żniwa.

894 ut MNFA; et E | 905 ut EMNFCSV; in PT

miserum videre nolo, sed dum fit miser.

Aperta multa tecta conlucent face.

resupinus ipse purpurae atque auro incubat,
vino gravatum fulciens laeva caput. 910

eructat! o me caelitum excelsissimum
regum atque regem! vota transcendendi mea.

satur est. capaci ducit argento merum.

ne parce potu. restat etiamnunc cruor
tot hostiarum. veteris hunc Bacchi color 915

abscondet. hoc, hoc mensa cludatur scypho.

mixtum suorum sanguinem genitor bibat.

meum bibisset. ecce, iam cantus ciet

festasque voces nec satis menti imperat.

CHORUS – THYESTES

CHORUS Pectora longis hebetata malis, 920

iam sollicitas ponite curas.

fugiat maeror fugiatque pavor,

fugiat trepidi comes exilii

tristis egestas rebusque gravis

pudor afflictis. Magis, unde cadas 925

quam quo, refert. Magnum ex alto

907 miserum A; miserum virum EMNF – nolo EMNFTV; volo PC^{Pc}(z nolo) – fit EMNFTCS; sit PV | 909 purple EMNF; purpura A | 911 o me Avantius; omne EMNFA 912 regum atque EMN; regumque A; regnum atque F | 916 cludatur ENF(F^{ac}?); cludatur AM – scypho/scipho/sipho EMNF; cifo TCSV; cybo P 919 festasque MAF^{Pc}(z festaque); festaque EN | przed 920 CHORUS. THYESTES E; thiestes solus. al.

Droge do nędzy chce ujrzeć, a nie nędzarza.

Otwarte izby jaśnieją od pochodni.

On się wyciąga na złocie i purpurze,

spojoną głowę podpira lewą ręką.

910

Czka! O Atreusie najwyższy między niebianami,

królu królów! To przeszło moje marzenia.

Jest pełen. Pije czyste wino z pękatego srebra.

Nie żałuj sobie. Z tylu ofiar posoki

zostało pod dostatkiem – barwa starego Bakcha

915

ją ukryje. Tym właśnie pucharem zakończymy ucztę.

Niech się tato napije własnej rozbeltanej krwi –

napiłby się mojej! O, już śpiewać chce

na świąteczną nutę, już się zapomina!

CHÓR – THYESTES

CHÓR

Trosk dręczących się wyrzeczcie,

920

strapieniem długim skołatane serca!

Niech pójda precz zgryzota i obawy!

Precz z biedą gorzką, banity trwożliwego

druhem, i z hańbą – ciężącą

na przegranych. Gdzie spadniesz, o to mniejsza,

925

ale ważne – skąd. To zuch –

thiestes. chorus N; Thiestes/T(h)yestes MFA | 920–937, 942–944, 961–964 Chórowi, 938–941, 945–960, 965–969 Thyestesowi przypisuje EMN; 920–969 Thyestesowi przypisuje AF – dymetry oraz dwa trymetry w w. 930b–933a (pondera ... impositas) i jeden monometer w w. 969 EMNF; dymetry oraz monometry w w. 956a, 956b, 969 A

	culmine lapsum stabilem in plano figere gressum. magnum ingenti strage malorum pressum fracti pondera regni non inflexa cervice pati nec degenerem victumque malis rectum impositas ferre ruinas. sed iam saevi nubila fati pelle ac miseri tempore in omni dimitte notas. redeant vultus ad laeta boni, veterem ex animo mitte Thyesten.	930 935
THYESTES	Proprium hoc miseros sequitur vitium: numquam rebus credere laetis. redeat felix fortuna licet, tamen afflictos gaudere piget.	940
CHORUS	Quid me revocas festumque vetas celebrare diem? quid flere iubes, nulla surgens dolor ex causa?	
THYESTES	Quis me prohibet flore decenti vincere comam, prohibet, prohibet?! Vernae capiti fluxere rosae, pingui madidus crinis amomo inter subitos stetit horrores,	945

935 tempore in omni EMNF; temporis omnes A | 936 ad leta MNFA; athleta E
946 vincere AF^{PC}(z vincere); vincere EMN – prohibet prohibet EMNFPT; prohibet

	<p>stoczyć się z wysokiego szczytu i pewnym krokiem stąpić po nizinie. To zuch – pod nawałą klęsk bez zginania karku utratę znosić</p>	930
	<p>berła; nie upodlić się, nie ulec przeciwnościom; trzymać się prosto pod balastem ruin. Lecz już marę losu okrutnego przegnaj, z nędzarza piętnem nieustannie walcz.</p>	935
	<p>Niechaj się na twarzy rozgości znowu szczęście, zapomnij o dawnym Thyestesie.</p>	
THYESTES	<p>Nędzarzy prześladuje ta przypadłość, że nigdy nie uwierzą w szczęście. Cóż, że pomyślność na nowo u nich gości – przegranym cieszyć się nie pozwala wstyd.</p>	940
CHÓR	<p>Czemu mnie bałamucisz i świętować nie dasz? Czemu, boleści niedorzeczna, chcesz wyciskać łzy?</p>	
THYESTES	<p>Kto ślicznym kwieciem zabrania mi się wieńczyć?! Zabrania mi, zabrania?! Z głowy wiosenne się zsunęły róże; tłustym amomem namaszczone włosy unosi nagły strach,</p>	945

et prohibet CSV

imber vultu nolente cadit, 950
 venit in medias voces gemitus.
 Maeror lacrimas amat assuetas;
 flendi miseris dira cupido est.
 libet infaustos mittere questus,
 libet et Tyrio saturas ostro 955
 rumpere vestes, ululare libet.
 Mittit luctus signa futuri
 mens ante sui praesaga mali.
 instat nautis fera tempestas,
 cum sine vento tranquilla tument. 960

CHORUS Quos tibi luctus quosve tumultus
 fingis, demens? credula praesta
 pectora fratri. iam, quicquid id est,
 vel sine causa, vel sero times.

THYESTES Nolo, infelix, sed vagus intra 965
 terror oberrat, subitos fundunt
 oculi fletus – nec causa subest.
 dolor an metus est? an habet lacrimas
 magna voluptas?

ATREUS – THYESTES

ATREUS Festum diem, germane, consensu pari 970
 celebremus. hic est, scepra qui firmet mea

955 tyrio EMNFCSV; tyrie PT | 961 luctus EMNF; vultus A – quosve EMNFTCSV;
 quosque P | przed 970 ATREUS. THYESTES / atreus thiestes/thyestes (thyesteus P)

	po twarzy płyną mimowolne łzy i szloch przerywa słowa. Zgryzota kocha się w spowszechniałych skargach, nędzarze płoną przekłętą żądzą płaczu. Pragną wylewać swe złowrózne żale, pragną rozdzierać purpurą Tyru farbowane szaty i pragną łkać. Wszak człowiek z góry przeczuwa swe nieszczęście, sam sobie przyszłe zapowiada łzy. Wszak nawałnica dzika na żeglarzy czyha, gdy wiatru braknie, lecz się burzy toń.	950 955 960
CHÓR	Jakie łzy i burze roisz sobie, głupcze? Musisz okazać zaufanie bratu. W końcu – bez racji się boisz albo poniewczasie.	
THYESTES	Nie chcę, lecz mi, biednemu, w trzewiach krąży błędna trwoga, oczy – niedorzecznie – tryskają nagle łzami. To cierpienie czy lęk? A może wielka rozkosz wywołuje płacz?	965
ATREUS – THYESTES		
ATREUS	Ten uroczysty dzień świętmy, bracie, w obopólnej zgodzie. On berło me wzmocni	970

EMNFA | 971 sceptra qui EMNFPT; qui sceptra CSV

	abeat procella. redde iam gnatos mihi.	
ATREUS	Reddam et tibi illos nullus eripiet dies.	
THYESTES	Quid hic tumultus viscera exagitat mea? quid tremuit intus? sentio impatiens onus meumque gemitu non meo pectus gemit.	1000
	Adeste, nati. genitor infelix vocat; adeste. visis fugiat hic vobis dolor. unde obloquuntur?	
ATREUS	Expedi amplexus, pater, venere. Gnatos ecquid agnoscis tuos?	1005
THYESTES	Agnosco fratrem. sustines tantum nefas gestare, Tellus? non ad infernam Styga te nosque mergis rupta et ingenti via ad chaos inane regna cum rege abripis? non tota ab imo tecta convellens solo vertis Mycenae? stare circa Tantalum uterque iam debuimus. hinc compagibus et hinc revulsis, si quid infra Tartara est avosque nostros, huc tuam inmani sinu demitte vallem nosque defossos tege	1010 1015
	Acheronte toto. noxiae supra caput animae vagentur nostrum et ardenti freto Phlegethon harenas igneus totas agens	

999 quid EMNF; quis A | 1001 meumque EMNFPT; meumque cum CSV | 1003 fugiat EMNF; fugiet A | 1004 obloquuntur EMF^{Pc}(z oblocuntur)TS; obloquuntur C; oblocuntur V; obloquitur P; obsequuntur NM(dopisek na marginesie) | 1005 ecquid NFA(etquid S); et quid EM | 1012–1014 jak tu E; 1012–1013 jak tu, 1014 avosque nostros hunc sinu in manu tuam (tuam skreślone?) sinu F; 1014a + 1013b (avosque

	tylko na tę nędzną głowę. – Zwróć mi już dzieci.	
ATREUS	Zwróć. Nic ci ich nigdy nie odbierze.	
THYESTES	Co mi tak skręca wnętrzności?	
	Co tak dygoce? Czuję ciężar nieznośny.	1000
	Obcy skowyt dobywa mi się z trzewi.	
	Chodźcie, dzieci, do biednego ojca!	
	Chodźcie! Gdy was ujrzę, przejdą te boleści.	
	Skąd dobiegł mnie ich głos?	
ATREUS	Otwórz ramiona, ojcze!	
	Przybyli. Chyba poznajesz dzieci?	1005
THYESTES	Poznaję brata. – Taką ohydę, Ziemio,	
	nosisz? Nie rozstąpisz się, byśmy się razem z tobą	
	pograżyli w Styksie? W czeluść, w chaos nicości	
	króla nie porywasz z państwem?	
	Z posad nie wysadzisz domów,	1010
	nie powalisz Myken? Winniśmy już obaj	
	przy Tantalu stać. Rozpruj spojenia,	
	szeroko się rozewrzyj – głębiej,	
	niż sięga Tartar i naszych dziadów	
	leże – pogrzeb nas i nakryj	1015
	całym Acherontem. Niech nam nad głową	
	błądzą winowajców cienie; nad zagładą	
	naszą niech zapluszcz Flegethon	

nostros si quid infra tartara est) / 1012 / 1013a + 1014b (et hinc revulsis hoc tuam immani sinu) A; 1014a + 1013b / 1012 / 1013a + 1013b / 1014 MN | 1013 quid infra ENF; quis intra AM | 1014 huc MNA; hoc E; hunc F – tuam i(m)mani (immane P) NA; tuam inani M; tua in mani E; in manu tuam F | 1115 demitte EMNF; dimitte A – vallem MNF^{pc} (z vellem)TCSV; valle E; valem P | 1018 totas EMNFPTCV; totus S

	exitia supra nostra violentus fluat.	
	Immota tellus pondus ignavum iacet.	1020
	fugere superi.	
ATREUS	Accipe hos potius libens	
	diu expetitos. nulla per fratrem est mora.	
	fruere, osculare, divide amplexus tribus.	
THYESTES	Hoc foedus, haec est gratia, haec fratris fides?	
	sic odia ponis? – Non peto, incolumis pater	1025
	natos ut habeam. scelere quod salvo dari	
	odioque possit, frater hoc fratrem rogo:	
	sepelire liceat. redde, quod cernas statim	
	uri. nihil te genitor habiturus rogo –	
	sed perditurus.	
ATREUS	Quidquid e natis tuis	1030
	superest, habes. quodcumque non superest, habes.	
THYESTES	Utrumne saevis pabulum alitibus iacent	
	an beluis servantur, an pascunt feras?	
ATREUS	Epulatus ipse es impia natos dape.	
THYESTES	Hoc est, deos quod pudit, hoc egit diem	1035
	adversum in ortus. quas miser voces dabo	
	questusque quos? quae verba sufficient mihi?	
	absca cerno capita et avulsas manus	
	et rupta fractis cruribus vestigia.	

1019 exitia ENFP^{Pc}(z exitias)V; excia MTCS; exilia Gronovius | 1020 iacet EMN; iaces AF^{Pc}(z iacet) | 1021 fugere superi. Atr. (iam Schmidt: 20) accipe hos potius libens EMF; Atr. recipe hosce citius. liberis tandem tuis ANM(dopisek na marginesie) | 1022 expetitos EMF; expetitis ANM(dopisek na marginesie) | 1024 przypisuje Thyestesowi (Thy.) jak tu MNFA; nie wprowadza innej postaci E – h(a)ec est

	skotłowany do dna płomienistym nurtem. Ziemia – brzemię gnuśne – leży niewzruszona. Umknęły bóstwa.	1020
ATREUS	Więcej zapachu – przywitaj twoich wytęsknionych. Brat nie przeszkadza. Ciesz się, całuj, wyściskaj wszystkich trzech!	
THYESTES	To ma być pokój? Przyjaźń? Lojalność brata? Tak kończysz z nienawiścią? – Błagam – nie o życie dzieci. Jak brat brata proszę: pozwól je pogrzebać; to w niczym mordercy nie uchybi. Oddaj je, aby ujrzeć, że za chwilę spłoną. Daj je ojcu – nie, by miał, ale żeby stracił.	1025
ATREUS	Masz wszystko – co zostało z dzieci i czego brak.	1030
THYESTES	Cisnąłeś ptakom drapieżnym? Trzymasz dla bydłat? Wydałeś bestiom na żer?	
ATREUS	Sam swymi dziećmi podle się raczyłeś.	
THYESTES	To bogów zgorszyło i na wschód zawróciło dzień! Co mam wykrztusić, nędzny? Nie znajduję słów. Widzę głowy odcięte, wyszarpane dłonie, miazgę gołeni, odrąbane stopy.	1035

EMNF(?)CSV; hoc est PT | 1025 sic EMNFT^{PC}; si PCSV – incolumis EMF; incolumes AN
1029 ni(c)hil te genitor EMNFPT; te genitor nihil CS; 128–129 brak V | 1031 habes
quodcumque EMNF; habebis quodque A | 1033 servantur EMNFA; scinduntur Tar-
rant; vorantur Axelson u Zwierleina 1986: 311 – an pascunt feras MNFA; feras an
pascunt E | 1036 adversum EMNF; aversum A

	hoc est, quod avidus capere non potuit pater.	1040
	volvuntur intus viscera et clusum nefas	
	sine exitu luctatur et quaerit fugam.	
	da, frater, ensem – sanguinis multum mei	
	habet ille – ferro liberis detur via.	
	negatur ensis? – Pectora inliso sonent	1045
	contusa planctu. sustine, infelix, manum,	
	parcamus umbris. tale quis vidit nefas?	
	quis inhospitalis Caucasi rupem asperam	
	Heniochus habitans quisve Cecropiis metus	
	terris Procrustes? genitor en natos premo	1050
	premorque natis. sceleris est aliquis modus.	
ATREUS	Sceleri modus debetur, ubi facias scelus,	
	non ubi reponas. hoc quoque exiguum est mihi.	
	ex vulnere ipso sanguinem calidum in tua	
	defundere ora debui, ut viventium	1055
	biberes cruorem. verba sunt irae data,	
	dum propero. ferro vulnera impresso dedi,	
	cecidi ad aras, caede votiva focos	
	placavi et artus corpora exanima amputans	
	in parva carpsi frusta, et haec ferventibus	1060
	demersi aenis, illa lentis ignibus	
	stillare iussi. membra nervosque abscidi	
	viventibus gracilique traiectas veru	

1041 clusum ENF; clausum AM | 1042 fugam EMNF; viam A | 1044 detur via EMF; datur via N; demus viam AM(dopisek na marginesie) | 1049 cecropiis EMF^{PC}(z cecoopiis)TC^{PC}(z cecropus)SV; cycropiis P; cecopriis(?) N | 1052 sceleri EMNFT; sceleris PCSV | 1054 calidum NFA; callidum EM | 1055 defundere EMNF

	Tego ojciec zachłanny nie potrafił strawić.	1040
	Skreca mi trzewia. Próżno ohyda się szamoce w matni i szuka wyjścia.	
	Daj, bracie, miecz – moją krwią już zbroczył się obficie – niech żelazo dzieciom utoruje drogę.	
	Nie dasz? – Uderz się, załomocz	1045
	w pierś. Do dzieła, nędzarzu, uszanujmy cienie. – Kto widział taką ohydę?	
	Jaki Henioch, co w Kaukazie niegościnnym na twardej żyje skale, i Prokrustes, Kekropskich krain postrach? Ja mękę zadaję dzieciom,	1050
ATREUS	a one mnie. Podłość ma miarę! Miarę to niech ma podłość, a nie odpłata. I tego mi za mało.	
	Powinienem był ciepłą krwią wprost z rany chlusnąć ci w twarz – piłybyś,	1055
	póki jeszcze żyli. Z pośpiechu okpiłem własny gniew. Pchnąłem żelazem, zadawałem rany, zarzynałem na ołtarzu, ślubowanym mordem nasyciłem żar. Martwe ciała ćwiartowałem, siekałem na kawałki. Te warzyłem	1060
	w rozpalonych kotłach, tamte przypiekałem wolno. Na żywca rozplatałem, wykrawałem mięso; widziałem trzewia	

(F^{Pc} z defundete); diffundere A | 1060 frusta EF^{Pc}(z frustra); frustra ANM(dopisek na marginesie); frustiti M – h(a)ec ENFT^{Pc}; hec lub hoc M; hoc PCSV | 1061 demersi EMNFT^{Pc}; dimersi PCSV | 1063 traiectas EMF; traiecto A; traiectis N

mugire fibras vidi et aggressi manu
 mea ipse flammas. omnia haec melius pater 1065
 fecisse potuit. cecidit in cassum dolor.
 scidit ore natos impio – sed nesciens,
 sed nescientes.

THYESTES

Clausa litoribus vagis
 audite, maria, vos quoque audite hoc scelus
 quocumque, di, fugistis. audite, inferi, 1070
 audite, terrae. Noxque Tartarea gravis
 et atra nube, vocibus nostris vaca –
 tibi sum relictus. sola tu miserum vides,
 tu quoque sine astris. vota non faciam improba.
 pro me nihil precabor – et quid iam potest 1075
 pro me esse? vobis vota prospicient mea.

Tu, summe caeli rector, aetheriae potens
 dominator aulae, nubibus totum horridis
 convolve mundum, bella ventorum undique
 committe et omni parte violentum intona 1080
 manumque, non qua tecta et immeritas domos
 telo petis minore, sed qua montium
 tergemina moles cecidit et, qui montibus
 stabant pares, Gigantes, haec arma expedi
 ignesque torque. vindica amissum diem, 1085
 iaculare flammas, lumen ereptum polo
 fulminibus exple. causa, ne dubites diu,

1064 aggressi MNFPS; aggressi ET; aggressi V; aggsi C^{ac} | 1065 ipse MNF^{pc}(z ipsa)
 A; ipsa E | 1068 vagis EMNFTCSV; vadis P | 1069 vos quoque EMNF; vosque dii
 A | 1070 di(i) fugistis MNF; diffugistis ETCSV; defugistis P | 1077 (a)etheri(a)e

skwierczące na cieniutkich roznach, własną ręką
podsycalem ogień. Ojciec zrobiliby 1065
to lepiej. Mogłem tak udreczyć!
Żarł podle dzieci – lecz nie wiedział
i one nie wiedziały.

THYESTES

Słyszycie, morza, więźniowie
wędrujących brzegów? I wy, bóstwa zbiegłe –
obojętnie gdzie? Wy z zaświatów? 1070
I wy, lądy? Słuchaj nocy, ciężka
i czarna w tartarejskiej mgle –
na ciebie jestem zdany. Ty jedna, choć bez gwiazd,
patrzysz na nędzarza. Modły me prawe;
mnie już nic nie trzeba – 1075
dla was, nie dla siebie proszę.

Rządco nieba najwyższy, przestworzy
władający dworem! Świat cały spowij
chmurą grozy, wiatry do walki
zawsząd pchnij, rozpętaj wszędzie burzę. 1080
Wymierz i raż – nie, jak w dachy
ciskasz i niewinne domy,
lecz jak w masyw troisty
ugodziłeś gór i równych im
Gigantów. Pomścij utracony dzień, 1085
daj ognia, gromami zastąp
wydarty niebu blask. A żebyś nie odwlekał,

EMNF; etheree (ethere P) A | 1081 manumque EMNFP; manuque TCS; mavuque V –
non qua EMNFT^{PC}SV; numque iam P | 1084 h(a)ec EAM(?)NF; hac Scaliger: 144
1086 ereptum EMNFPTS; exemptum CV

	utriusque mala sit; si minus, mala sit mea. me pete, trisulco flammeam telo facem per pectus hoc trans mitte. si gnatos pater humare et igni tradere extremo volo, ego sum cremandus. – Si nihil superos movet nullumque telis impios numen petit, aeterna nox permaneat et tenebris tegat inmensa longis scelera. nil, Titan, queror, si perseveras.	1090 1095
ATREUS	Nunc meas laudo manus, nunc parta vera est palma. perdideram scelus, nisi sic doleres. liberos nasci mihi nunc credo, castis nunc fidem reddi toris.	
THYESTES	Quid liberi meruere?	
ATREUS	Quod fuerant tui.	1100
THYESTES	Natos parenti –	
ATREUS	Fateor et, quod me iuvat, certos.	
THYESTES	Piorum praesides testor deos.	
ATREUS	Quid coniugales?	
THYESTES	Scelere quis pensat scelus?	
ATREUS	Scio quid queraris. scelere praerepto doles; nec, quod nefandas hauseris, angit, dapes – quod non pararis. fuerat hic animus tibi instruere similes inscio fratri cibos et adiuvante liberos matre aggredi	1105

1088 sit si A; est si EMNF | 1095 im/nmensa MNFPTCSV; in mensa E | 1099–
1112 błędna atrybucja P | 1101 NF omyłkowo pozostawiona przerwa na osobę

	obu obarcz winą – albo obwiń mnie. Bij tutaj, tę pierś trójzębną przeszuj żagwią. Spalić mnie trzeba –	1090
	bo pogrzeb sprawić i postugę stosu chciałbym oddać dzieciom. – Nic bóstw nie wzrusza, orężnie nie ścigają podłych? To niech trwa noc – zbrodni bezmiar spowije wiecznym mrokiem. Wytrwaj Tytanie –	1095
ATREUS	Teraz się chwale, teraz wygrałem! Na marne by poszedł trud – gdybyś tak nie cierpiał. Teraz dzieciom ojcem się mienie; żona mi dochowała wiary.	
THYESTES	Czym dzieci zawiniły?	
ATREUS	Były twoje.	1100
THYESTES	Ojcu synów...	
ATREUS	...prawowitych – z czego jestem rad.	
THYESTES	Bogowie, co pieczę nad rodziną macie...	
ATREUS	...i małżeńskim stadłem?	
THYESTES	Kto zbrodnią za zbrodnię płaci?	
ATREUS	Wiem, co cię boli – że cię uprzędziłem. Nie, że ohydną się uraczyłeś ucztą, lecz że jej nie wydałeś. Przyszło ci na myśl, żeby tak samo podstępnie podjąć brata – z pomocą matki podejść synów	1105

po fateor | 1105 angit EMNF; tangit AM(dopisek na marginesie)

similique leto sternere. hoc unum obstitit:
tuos putasti.

THYESTES

Vindices aderunt dei.

1110

his puniendum vota te tradunt mea.

ATREUS

Te puniendum liberis trado tuis.

1111 his EMNFC; hiis PTSV | 1112 Atreusowi (Atr.) przypisuje MNFTCSV; brak wprowadzenia nowej osoby EP | thyestes explicit. incipit hercules E; Marcii lucii annei senece thyestes explicit. incipit hercules M; marci lutii annei senece cordubensis poete thyestes explicit. incipit hercules oetheus N; marchi. lucii. annei.

i położyć trupem. To cię powstrzymało,
że miałeś je za swoje.

THYESTES

Nadejdą bóstwa pomsty.

1110

Na nie się zdaje, by cię ukarały.

ATREUS

A ja się na dzieci twe zdaje, by cię ukarały.

senece. thyestes explicit. incipit hercules F; lucii annei seneca explicit incipit
thebais eiusdem P; lucii annei seneca thiestes explicit eiusdem incipit thebais T;
lucii annei seneca thiestes explicit feliciter. incipit thebais eiusdem CSV.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ANTYCZNE I ŚREDNIOWIECZNE: SIGLA

- | | |
|---------------------------------|---|
| Accius | – Accius |
| <i>Aegisthus</i> : Dangel | – Accius. <i>Oeuvres (fragments)</i> . Par. J. Dangel. Les Belles Lettres, Paris 1995. |
| <i>Atreus</i> : Dangel | – Accius. <i>Oeuvres (fragments)</i> . Par. J. Dangel. Les Belles Lettres, Paris 1995. |
| <i>Brutus</i> : Dangel | – Accius. <i>Oeuvres (fragments)</i> . Par. J. Dangel. Les Belles Lettres, Paris 1995. |
| <i>Chrysippus</i> : Dangel | – Accius. <i>Oeuvres (fragments)</i> . Par. J. Dangel. Les Belles Lettres, Paris 1995. |
| <i>Medea</i> : Dangel | – Accius. <i>Oeuvres (fragments)</i> . Par. J. Dangel. Les Belles Lettres, Paris 1995. |
| <i>Meleager</i> : Dangel | – Accius. <i>Oeuvres (fragments)</i> . Par. J. Dangel. Les Belles Lettres, Paris 1995. |
| <i>Pelopidae</i> : Dangel | – Accius. <i>Oeuvres (fragments)</i> . Par. J. Dangel. Les Belles Lettres, Paris 1995. |
| <i>Phinidae</i> : Dangel | – Accius. <i>Oeuvres (fragments)</i> . Par. J. Dangel. Les Belles Lettres, Paris 1995. |
| <i>Tereus</i> : Dangel | – Accius. <i>Oeuvres (fragments)</i> . Par. J. Dangel. Les Belles Lettres, Paris 1995. |
| Achill. <i>Isag.</i> | – Achilles Tatius: <i>In Arati Phaenomena – Commentariorum in Aratum reliquiae</i> . Rec. E. Maass. Apud Weidmannos, Berolini 1898. |
| Achill. Tat. <i>Clit. Leuc.</i> | – Achilles Tatius: <i>Clitophon et Leucippe – Achilles Tatius</i> . Transl. by S. Gaselee. William Heinemann, G.P. Putnam's Sons, London–New York 1917. |

- Ps.-Acron – Pseudo Acronis: *Scholia in Horatium vetustiora*.
Rec. O. Keller. Vol. 1. In Aedibus B.G. Teubneri,
Lipsiae 1902.
- Acusilaus: *FGrHist* – F. Jakoby: *Die Fragmente der griechischen
Historiker*. E.J. Brill, Leiden–New York–
Köln 1995 (1957).
- Adespota: *TGF 2* – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 2.
Ed. R. Kannicht, B. Snell. Vandenhoeck
& Ruprecht, Göttingen 1981.
- Ael.
N.A. – Claudius Aelianus
– *De natura animalium* – Aelian: *On the Characteris-
tics of Animals*. Transl. by A.F. Scholfield. Vol. 2.
William Heinemann LTD, Harvard University
Press, Cambridge, Mass.–London 1959.
- V.H. – *Varia historia* – Claudii Aeliani: *Varia Historia*.
Ed. M.R. Diltz. BSB B.G. Teubner Verlagsgesell-
schaft, Leipzig 1974.
- Aesch.
Ag. – Aeschylus
– *Agamemnon* – Aeschylus: *Oresteia: Agamemnon.
Libation-Bearers. Eumenides*. Ed., transl. by
A.H. Sommerstein. Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 2008.
- Cho. – *Choephoroi* – Aeschylus: *Oresteia: Agamemnon.
Libation-Bearers. Eumenides*. Ed., transl. by
A.H. Sommerstein. Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 2008.
- Eu. – *Eumenides* – Aeschylus: *Oresteia: Agamemnon.
Libation-Bearers. Eumenides*. Ed., transl. by
A.H. Sommerstein. Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 2008.

- Ixion*: TGF 3 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 3.
Ed. S. Radt. Vandehoeck & Ruprecht,
Göttingen 1985.
- Perraeabides*: TGF 3 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 3.
Ed. S. Radt. Vandehoeck & Ruprecht,
Göttingen 1985.
- Pers.* – *Persae* – Aeschylus: *Persians. Seven against Thebes. Suppliants. Prometheus Bound*. Ed., transl. by
A.H. Sommerstein. Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 2008.
- Phineus*: TGF 3 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 3.
Ed. S. Radt. Vandehoeck & Ruprecht,
Göttingen 1985.
- P.V.* – *Prometheus vincitus* – Aeschylus: *Persians. Seven against Thebes. Suppliants. Prometheus Bound*.
Ed., transl. by A.H. Sommerstein.
Harvard University Press, Cambridge,
Mass.–London 2008.
- Sept.* – *Septem contra Thebas* – Aeschylus: *Persians. Seven against Thebes. Suppliants. Prometheus Bound*.
Ed., transl. by A.H. Sommerstein.
Harvard University Press, Cambridge,
Mass.–London 2008.
- Sisyphus*: TGF 3 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 3.
Ed. S. Radt. Vandehoeck & Ruprecht,
Göttingen 1985.
- Supp.* – *Supplices* – Aeschylus: *Persians. Seven against Thebes. Suppliants. Prometheus Bound*. Ed., transl. by
A.H. Sommerstein. Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 2008.

- Aeschin. *Ctes.* – Aeschines: *In Ctesifontem – The Speeches of Aeschines*. Transl. by Ch.D. Adams. William Heinemann, G.P. Putnam’s Sons, London–New York 1919.
- Afranius Augur: Ribbeck – *Scaenicae Romanorum poesis fragmenta*. Vol. 2: *Comicorum fragmenta*. Rec. O. Ribbeck. In *Aedibus B.G. Teubneri*, Lipsiae 1898.
- Agathon – Agathon
Aerope: TGF 1 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
Thyestes: TGF 1 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
- Alcaeus: *GL* 1 – *Greek Lyric*. Vol. 1. Ed., transl. by D.A. Campbell. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1994 (1990).
- Alcmaeonis*: *PEG* 1 – *Poetae epici Graeci*. Pars 1. Ed. A. Bernabé. In *Aedibus B.G. Teubneri*, Stutgardiae–Lipsiae 1996.
- Alcman: *GL* 2 – *Greek Lyric*. Vol. 2. Ed., transl. by D.A. Campbell. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2006 (1988).
- Amm. Marc. – Ammianus Marcelinus – Ammien Marcellin: *Histoire*. T. 3. Par J. Fontaine. Les Belles Lettres, Paris 1996.
- Anaxandrides *Tereus*: *PCG* 2 – *Poetae comici Graeci*. Vol. 2. Ed. R. Kassel, C. Austin. Walter de Gruyter, Berolini–Novi Eboraci 1991.

- Andron: *FGrHist* – F. Jakoby: *Die Fragmente der griechischen Historiker*. E.J. Brill, Leiden–New York–Köln 1995 (1957).
- Ant. Lib. – Antoninus Liberalis: *Metamorphoses – Mythographi Graeci*. Vol. 2, fasc. 1. Ed. E. Martini. In *Aedibus* B.G. Teubneri, Lipsiae 1896.
- Anth. Gr.* – *The Greek Anthology*. Transl. by W.R. Paton. Vol. 1, 4. William Heinemann, G.P. Putnam’s Sons, London–New York 1916–1918.
- Antipater: *Anth. Plan.* – *Planudean Appendix – The Greek Anthology*. Books XII–XVI. Transl. by W.R. Paton. Harvard University Press, London–New York 1995 (1918).
- Ps.-Apollod.
Bibl. – Apollodorus Mythographus
– *Bibliotheca – Apollodorus: The Library*. Vol. 1–2. Transl. by J.G. Frazer. William Heinemann, G.P. Putnam’s Sons, London–New York 1921.
- Epit.* – *Epitome – Apollodorus: The Library*. Vol. 1–2. Transl. by J.G. Frazer. William Heinemann, G.P. Putnam’s Sons, London–New York 1921.
- Apoll. Rhod. – Apollonius Rhodius – Apollonius Rhodius: *Argonautica*. Ed., transl. by W.H. Race. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2008.
- Apoll. T. *Thyestes: TGF 1* – Apollodorus Tarsensis: *Thyestes – Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.

- Apul. – Apuleius
Flor. – *Florida* – Apulei Platonici Madaurensis:
Opera quae supersunt. Vol. 2, fasc. 2: *Florida*.
 Rec. R. Helm. In Aedibus B.G. Teubneri,
 Lipsiae 1959.
- Met.* – *Metamorphoses* – Apulei: *Metamorphoseon libri*.
 Rec. M. Zimmerman. University Press,
 Oxonii 2012.
- Socr.* – *De deo Socratis* – Apulée: *Opuscules philosophiques
 et fragments*. Par J. Beaujeu. Société d'Édition
 „Les Belles Lettres“, Paris 1973.
- Arat. *Phaen.* – Aratus: *Phaenomena*. Ed., transl., comm. by
 D. Kidd. University Press, Cambridge 1997.
- Archilochus: *IEG* – *Iambi et elegi Graeci ante Alexandrum cantati*.
 Ed. M.L. West. Vol. 1. University Press,
 Oxonii 1998.
- Arist. – Aristoteles
Eud. Eth. – *Eudemian ethics* – Aristotle: *The Athenian
 Constitution. The Eudemian Ethics. On Virtues
 and Vices*. Transl. by H. Rackham. William
 Heinemann LTD, Harvard University Press,
 Cambridge, Mass.–London 1935.
- Nich. Eth.* – *Ethica Nicomachea* – Aristotle: *The Nicomachean
 Ethics*. Transl. by H. Rackham. William
 Heinemann LTD, Harvard University Press,
 Cambridge, Mass.–London 1966 (1926).
- Parv. nat.* – *Parva naturalia* – Aristotle: *On the Soul. Parva
 naturalia. On Breath*. Transl. by W.S. Hett.
 William Heinemann LTD, Harvard University
 Press, London–Cambridge, Mass. 1964.

- Poet.* – *Poetica* – Aristotle: *Poetics*. Introd., comm. by D.W. Lucas. University Press, Oxford 1980 (1972).
- Pol.* – *Politica* – Aristotle: *Politics*. Transl. by H. Rackham. William Heinemann LTD, Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1959 (1932).
- Rh.* – *Rhetorica* – Aristotle: *The Art of Rhetoric*. Transl. by J.H. Freese. William Heinemann, G.P. Putnam’s Sons, London–New York 1926.
- Aristarchus: *Tantalus*: TGF 1 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
- Aristoph.
Nub. – Aristophanes
– *Nubes* – Aristophanes: *Clouds. Wasps. Peace*. Ed., transl. by J. Henderson. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1998.
- Plut.* – Aristophanes: *Frogs. Assemblywomen. Wealth*. Ed., transl. by J. Henderson. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2002.
- Ran.* – Aristophanes: *Frogs. Assemblywomen. Wealth*. Ed., transl. by J. Henderson. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2002.
- Arnob.
– Arnobius – Arnobii: *Adversus nationes*. Rec. C. Marchesi. In Aedibus Io. Bapt. Paraviae et Sociorum, Torino 1953.

- Asclepiades: *FGrHist* – F. Jakobý: *Die Fragmente der griechischen Historiker*. E.J. Brill, Leiden–New York–Köln 1995 (1957).
- Athen. – Athenaeus – Athenaeus: *Dipnosophistae*. Rec. G. Kaibel. Vol. 2–3. In *Aedibus B.G. Teubneri, Stutgardiae* 1985–1992 (1887–1890).
- Aug. *R.G.* – Augustus: *Res gestae – Res gestae Divi Augusti*. Par. J. Scheid. Les Belles Lettres, Paris 2007.
- Augustin. *Faust.*: PL 42 – Augustinus: *Contra Faustum Manichaeum – Patrologiae cursus completus. Series Latina*. T. 42. Accurante J.-P. Migne. Près la Barrière D’Enfer, Parisiis 1845.
- Avien. – Avienus – Aviénus: *Les phénomènes d’Aratos*. Par. J. Soubiran. Les Belles Lettres, Paris 1981.
- Bacch.
Dith. – Bacchylides
– *Dithyrambi – Greek Lyric*. Vol. 4. Ed., transl. by D.A. Campbell. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1992.
- Ep.* – *Epinicia – Greek Lyric*. Vol. 4. Ed., transl. by D.A. Campbell. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1992.
- fr.: GL 4 – *Greek Lyric*. Vol. 4. Ed., transl. by D.A. Campbell. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1992.
- Caes.
Civ. – C. Iulius Caesar
– *Bellum civile – C. Iulii Caesaris: Commentarii belli civilis*. Ed. A. Klotz. In *Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae* 1964.
- Gal.* – *Bellum Gallicum – C. Iulii Caesaris: Commentarii rerum gestarum*. Vol. 1: *Bellum Gallicum*.

- Ed. W. Hering. BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1987.
- Callimach. *Iov.* – Callimachus: *Hymnus Iovi – Callimachus and Lycophron*. Transl. by A.W. Mair; *Aratus*. Transl. by G.R. Mair. William Heinemann, G.P. Putnam's Sons, London–New York 1921.
- Cantharus *Tereus*: PCG 4 – *Poetae comici Graeci*. Vol. 4, 1. Ed. R. Kassel, C. Austin. Walter de Gruyter, Berolini–Novi Eboraci 1983.
- Carcinus
Aerope: TGF 1 – Carcinus
– *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
- Thyestes*: TGF 1 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
- Cass. Dio – Cassius Dio – *Dio's Roman History*. Vol. 7, 8. Transl. by E. Cary. William Heinemann, G.P. Putnam's Sons, London–New York 1924–1925.
- Cat. – C. Valerius Catullus – *Catullus*. Transl. by F.W. Cornish; *Tibullus*. Transl. by J.P. Postgate. Rev. by G.P. Goold. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1995.
- Censor. *Nat.* – Censorinus: *De die natali – Censorini: De die natali liber*. Ed. N. Sallmann. BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1983.

- Chaeremon: *Thyestes*: TGF 1 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1.
Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta.
Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht,
Göttingen 1986.
- Charisius: *GL 1* – Charisius: *Ars grammatica – Grammatici Latini*.
Rec. H. Keil. Vol. 1. In Aedibus B.G. Teubneri,
Lipsiae 1857.
- Cic.
 Att. – *Epistulae ad Atticum – Cicero's Letters to Atticus*.
Ed. by D.R. Shackleton Bailey. Vol. 1, 3.
University Press, Cambridge 1965–1968.
- Brut.* – *Brutus* – M. Tulli Ciceronis: *Scripta quae manserunt omnia*. Vol. 4: *Brutus*. Rec. H. Malcovati. BSB
B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1970.
- Caecin.* – *Pro A. Caecina* – M. Tulli Ciceronis: *Orationes*.
Pro P. Quinctio. Pro Q. Roscio comoedo.
Pro A. Caecina. De lege agraria contra Rullum.
Pro C. Rabirio perduellionis reo. Pro L. Flacco.
In L. Pisonem. Pro C. Rabirio Postumo.
Rec. A.C. Clark. E Typographeo Clarendoniano,
Oxonii 1909.
- Cat.* – *In Catilinam* – M. Tulli Ciceronis: *Orationes. Pro*
Sex. Roscio. De imperio Cn. Pompei. Pro Cluentio.
In Catilinam. Pro Murena. Pro Caelio. Rec. brevi-
que adnotatione critica instruit A.C. Clark.
E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1908.
- Cato* – *Cato Maior de senectute* – M. Tulli Ciceronis:
Scripta quae manserunt omnia. Pars 4, vol. 3.
Ed. C.F.W. Mueller. In Aedibus B.G. Teubneri,
Lipsiae 1898.

- Clu.* – *Pro Cluentio* – M. Tulli Ciceronis: *Orationes. Pro Sex. Roscio. De imperio Cn. Pompei. Pro Cluentio. In Catilinam. Pro Murena. Pro Caelio*. Rec. brevique adnotatione critica instruxit A.C. Clark. E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1908.
- De orat.* – *De oratore* – M. Tulli Ciceronis: *Scripta quae manserunt omnia*. Fasc. 3: *De oratore*. Ed. K. Kumaniecki. BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1969.
- Div.* – *De divinatione* – M. Tulli Ciceronis: *De divinatione*. Vol. 1–2. Ed. by A.S. Pease. University of Illinois Press, Urbana 1920–1923.
- Fam.* – *Epistulae ad familiares* – Cicero: *Epistulae ad familiares*. Vol. 1–2. Ed. by D.R. Shackleton Bailey. University Press, Cambridge 2004 (1977).
- Fin.* – *De finibus bonorum et malorum* – M. Tullii Ciceronis: *De finibus bonorum et malorum*. Rec. C.F.W. Müller. In *Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae* 1908.
- Har. resp.* – *De haruspicum responso* – M. Tullii Ciceronis: *Orationes. Cum Senatui gratias egit. Cum populo gratias egit. De domo sua. De haruspicum responso. Pro Sestio. In Vatinius. De provinciis consularibus. Pro Balbo*. Rec. W. Peterson. E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1910.
- Inv.* – *De inventione* – M. Tulli Ciceronis: *Scripta quae manserunt omnia*. Fasc. 2: *Rhetorici libri duo qui vocantur De inventione*. Rec. E. Stroebel. In *Aedibus B.G. Teubneri, Stutgardiae* 1977 (1915).

- Leg. – *De legibus* – M. Tullii Ciceronis: *De re publica. De legibus. Cato Maior de senectute. Laelius de amicitia*. Rec. J.G.F. Powell. University Press, Oxonii 2006.
- Luc. – *Lucullus* – M. Tulli Ciceronis: *Scripta quae manserunt omnia*. Fasc. 42. Rec. O. Plasberg. In *Edibus* B.G. Teubneri, Stutgardiae 1980.
- N.D. – *De natura deorum* – M. Tulli Ciceronis: *De natura deorum*. Ed. by A.S. Pease. Vol. 1–2. Harvard University Press, Cambridge, Mass. 1955–1958.
- Off. – *De officiis* – M. Tulli Ciceronis: *De officiis*. Rec. M. Winterbottom. University Press, Oxonii 1994.
- Parad. – *Paradoxa Stoicorum* – M. Tulli Ciceronis: *Paradoxa Stoicorum. Academicorum reliquiae cum Lucullo. Timaeus. De natura deorum. De divinatione. De fato*. Ed. O. Plasberg. Fasc. 1. In *Aedibus* B.G. Teubneri, Lipsiae 1908.
- Phil. – *Philippicae* – M. Tulli Ciceronis: *Scripta quae manserunt omnia*. Fasc. 28: *In M. Antonium orationes Philippicae XIV*. Ed. P. Fedeli. BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1982.
- Planc. – *Pro Plancio* – M. Tulli Ciceronis: *Scripta quae manserunt omnia. Pro Cn. Plancio. Pro Rabirio Postumo*. Rec. A. Klotz; *Pro Scauro*. Rec. F. Schoell. In *Aedibus* B.G. Teubneri, Lipsiae 1916.
- Quint. – *Epistulae ad Quintum fratrem* – Cicero: *The Letters to His Friends*. Vol. 3. Transl. by W.G. Williams, M. Cary. William Heinemann LTD, Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1954.

- Rab. Post.* – *Pro Rabirio Postumo* – M. Tulli Ciceronis: *Orationes. Pro P. Quinctio. Pro Q. Roscio comoedo. Pro A. Caecina. De lege agraria contra Rullum. Pro C. Rabirio perduellionis reo. Pro L. Flacco. In L. Pisonem. Pro C. Rabirio Postumo.* Rec. A.C. Clark. E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1909.
- Res* – *De re publica* – M. Tulli Ciceronis: *De re publica. De legibus. Cato Maior de senectute. Laelius de amicitia.* Rec. J.G.F. Powell. University Press, Oxonii 2006.
- Sest.* – *Pro Sestio* – M. Tulli Ciceronis: *Orationes. Cum Senatui gratias egit. Cum populo gratias egit. De domo sua. De haruspicum responso. Pro Sestio. In Vatinius. De provinciis consularibus. Pro Balbo.* Rec. W. Peterson. E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1910.
- Tusc.* – *Tusculanae disputationes* – M. Tulli Ciceronis: *Tusculanae disputationes.* Ed. M. Giusta. In *Aedibus Io. Bapt. Paraviae et Sociorum*, Torino 1984.
- Verr.* – *In Verrem* – M. Tulli Ciceronis: *Orationes. Divinatio in Q. Caecilium. In C. Verrem.* Rec. W. Peterson. University Press, Oxonii 1917.
- CIL* – *Corpus Inscriptionum Latinarum*. Vol. 4, suppl. 2: *Inscriptionum parietariarum Pompeianarum supplementum.* Ed. A. Mau, C. Zangemeister. Apud Georgium Reimer, Berolini 1909.
- Claud. Gig.* – *Claudius Claudianus: Gigantomachia* – Claudii Claudiani: *Carmina.* Ed. J.B. Hall. BSB Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1985.

- Cleoph. *Thyestes*: TGF 1 – Cleophontus: *Thyestes – Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
- Colum. – Lucius Iunius Moderatus Columella: *Res rustica – Lucius Iunius Moderatus Columella: On Agriculture*. Vol. 1. Rec., transl. by H.B. Ash. Harvard University Press, William Heinemann LTD, Cambridge, Mass.–London 1960 (1941).
- Critias *Sisyphus*: TGF 1 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
- Cypria: PEG 1 – *Poetarum Epicorum Graecorum testimonia et fragmenta*. Pars 1. Ed. A. Bernabé. In aedibus B.G. Teubneri, Stutgardiae–Lipsiae 1996.
- Demosth. *Cor.* – Demosthenes: *De corona – Demosthenes: De corona. De falsa legatione*. Transl. by C.A. and J.H. Vince. William Heinemann, G.P. Putnam's Sons, London–New York 1926.
- Dig. – *Digesta Iustiniani – Digesta Iustiniani. Digesta Justyniańskie*. Tekst i przekład. T. 7.1–7.2, księgi 45–50. Red. T. Palmirski. Poligrafia Salezjańska, Kraków 2017.
- Dio Chrys. – Dio Chrysostomus – *Dio Chrysostom*. Transl. by H.L. Crosby. Vol. 5. William Heinemann LTD, Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1951.
- Diod. – Diodorus Siculus – *Diodorus of Sicily*. Vol. 1–3. Transl. by Ch.H. Oldfather. William Heinemann

- LTD, Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1933–1967 (1935).
- Diog. Laert. – Diogenes Laertius – Diogenes Laertius: *Lives of Eminent Philosophers*. Transl. by R.D. Hicks. Vol. 2. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2005 (1931).
- Diog. S. – Diogenes Sinopensis
Chrysippus: TGF 1 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
- Thyestes: TGF 1* – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
- Diomedes *Ars: GL 1* – Diomedis: *Artis Grammaticae libri III – Grammatici Latini*. Rec. H. Keil. Vol. 1. In aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1857.
- Dion. Sam.: *FGrHist* – Dionysius Samius – F. Jakoby: *Die Fragmente der griechischen Historiker*. E.J. Brill, Leiden–New York–Köln 1995 (1957).
- Donatus – Donatus: *Ad Terentii Adriam; De comoedia – Aeli Donati: Quod fertur Commentum Terenti*. Rec. P. Wessner. Vol. 1. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1902.
- Ennius – Ennius
Andromacha: Jocelyn – *The Tragedies of Ennius*. Ed., introd., comm. by H.D. Jocelyn. University Press, Cambridge 1967.

- Ann.*: ROL 1 – *Annales – Remains of Old Latin*. Vol. 1. Transl. by E.H. Warmington. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1956 (1935).
- fr.: Jocelyn – *The Tragedies of Ennius*. Ed., introd., comm. by H.D. Jocelyn. University Press, Cambridge 1967.
- Iphigenia* (?) – *Remains of Old Latin*. Vol. 1. Transl. by E.H. Warmington. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1956 (1935).
- Medea*: Jocelyn – *The Tragedies of Ennius*. Ed., introd., comm. by H.D. Jocelyn. University Press, Cambridge 1967.
- Thyestes*: Jocelyn – *The Tragedies of Ennius*. Ed., introd., comm. by H.D. Jocelyn. University Press, Cambridge 1967.
- Ennodius *Lib. ap.*: PL 63 – Ennodii: *Libellus apologeticus pro synodo – Patrologiae cursus completus. Series Latina*. T. 63. Accurante J.-P. Migne. Près la Barrière D’Enfer, Parisii 1847.
- Epictet. *Diatr.* – Epictetus: *Diatribes – Epictetus. The Discourses as Reported by Arrian, the Manual, and Fragments*. Transl. by W.A. Oldfather. Vol. 1–2. Harvard University Press, William Heinemann LTD, Cambridge, Mass.–London 1956 (1925–1928).
- Euanthius – Aeli Donati: *Quod fertur Commentum Terenti*. Rec. P. Wessner. Vol. 1. In *Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae* 1902.
- Eur. – Euripides
- Al.* – *Alcestis – Euripides: Cyclops. Alcestis. Medea*. Ed., transl. by D. Kovacs. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1994.
- An.* – *Andromache – Euripides: Children of Heracles. Hippolytus. Andromache. Hecuba*. Ed., transl. by

- D. Kovacs. Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 1995.
- Ba.* – *Bacchae* – Euripides: *Bacchae. Iphigenia at Aulis. Rhesus*. Ed., transl. by D. Kovacs. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2002.
- Chrysippus*: TGF 5, 2 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 5, pars 2. Ed. R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2004.
- Cressae*: TGF 5, 1 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 5, pars 1. Ed. R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2004.
- Cycl.* – *Cyclops* – Euripides: *Cyclops. Alcestis. Medea*. Ed., transl. by D. Kovacs. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1994.
- El.* – *Electra* – Euripides: *Suppliant Women. Electra. Heracles*. Ed., transl. by D. Kovacs. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1998.
- fr.*: TGF 5, 1–2 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 5, pars 1–2. Ed. R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2004.
- Hec.* – *Hecuba* – Euripides: *Children of Heracles. Hippolytus. Andromache. Hecuba*. Ed., transl. by D. Kovacs. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1995.
- Hel.* – *Helena* – Euripides: *Helen. Phoenician Women. Orestes*. Ed., transl. by D. Kovacs. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2002.
- Her.* – *Heracles* – Euripides: *Suppliant Women. Electra. Heracles*. Ed., transl. by D. Kovacs. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1998.

- Herac.* – *Heracleides* – Euripides: *Children of Heracles*.
Hippolytus. Andromache. Hecuba. Ed., transl. by
D. Kovacs. Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 1995.
- Hipp.* – *Hippolytus* – Euripides: *Children of Heracles*.
Hippolytus. Andromache. Hecuba. Ed., transl. by
D. Kovacs. Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 1995.
- I.A.* – *Iphigenia in Aulide* – Euripides: *Bacchae. Iphigenia
at Aulis. Rhesus*. Ed., transl. by D. Kovacs.
Harvard University Press, Cambridge,
Mass.–London 2002.
- I.T.* – *Iphigenia in Tauris* – Euripides: *Trojan Women*.
Iphigenia among the Taurians. Ion. Ed., transl. by
D. Kovacs. Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 1999.
- Ion* – Euripides: *Trojan Women. Iphigenia among
the Taurians. Ion*. Ed., transl. by D. Kovacs.
Harvard University Press, Cambridge,
Mass.–London 1999.
- Med.* – *Medea* – Euripides: *Cyclops. Alcestis. Medea*. Ed.,
transl. by D. Kovacs. Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 1994.
- Oenomaus: TGF 5, 2* – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 5, pars 2.
Ed. R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht,
Göttingen 2004.
- Or.* – *Orestes* – Euripides: *Helen. Phoenician Women*.
Orestes. Ed., transl. by D. Kovacs.
Harvard University Press, Cambridge,
Mass.–London 2002.

- Phoe.* – *Phoenissae* – Euripides: *Helen. Phoenician Women. Orestes.* Ed., transl. by D. Kovacs. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2002.
- Plisthenes: TGF 5, 2* – *Tragicorum Graecorum fragmenta.* Vol. 5, pars 2. Ed. R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2004.
- Rh.* – *Rhesus* – Euripides: *Bacchae. Iphigenia at Aulis. Rhesus.* Ed., transl. by D. Kovacs. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2002.
- Sisyphus: TGF 5, 2* – *Tragicorum Graecorum fragmenta.* Vol. 5, pars 2. Ed. R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2004.
- Supp.* – *Supplices* – Euripides: *Suppliant Women. Electra. Heracles.* Ed., transl. by D. Kovacs. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1998.
- Thyestes: TGF 5, 1* – *Tragicorum Graecorum fragmenta.* Vol. 5, pars 1. Ed. R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2004.
- Tro.* – *Troades* – Euripides: *Trojan Women. Iphigenia among the Taurians. Ion.* Ed., transl. by D. Kovacs. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1999.
- Fab. inc. inc.: *ROL 2* – *Fabulae incertae incertorum – Remains of Old Latin.* Ed., transl. by E.H. Warmington. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1936.
- Festus – Sextus Pompeius Festus – *Sexti Pompei Festi: De verborum significatu quae supersunt cum Pauli epitome.* Ed. W.M. Lindsay. In *Aedibus B.G. Teubneri, Stutgardiae–Lipsiae* 1997.

- Front. *Str.* – Frontinus: *Strategemata* – Frontinus: *The Stratagems. The Aqueducts of Rome*. Ed. by M.B. McElwain. Transl. by Ch.E. Bennett. William Heinemann, G.P. Putnam’s Sons, London–New York 1925.
- fr. PEG 2 – *Poetae epici Graeci. Testimonia et fragmenta*. Ed. A. Bernabé. Pars 2, fasc. 1. In *Aedibus* K.G. Saur, Monachii–Lipsiae 2004.
- Gellius NA – Aulus Gellius: *Noctes Atticae* – A. Gellii: *Noctium Atticarum libri XX*. Ed. C. Hosius. Vol. 1–2. In *Aedibus* B.G. Teubneri, Lipsiae 1903.
- Germ. *Arat.* – Germanicus Caesar: *Aratea* – Germanici Caesaris: *Aratea cum scholiis*. Ed. A. Breysig. Sumptibus Georgii Reimeri, Berolini 1867.
- Gracchus *Thyestes*: Ribbeck – Sempronius Gracchus: *Thyestes* – *Scaenicae Romanorum poesis fragmenta*. Rec. O. Ribbeck. Vol. 1. In *Aedibus* B.G. Teubneri, Lipsiae 1897.
- Grattius *Cyn.* – Grattius *Cynegetica* – *Minor Latin Poets*. Transl. by J.W. Duff, A.M. Duff. William Heinemann LTD, Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1934.
- Hdt. – Herodotus – Herodoti: *Historiae*. T. 1–2. Rec. N.G. Wilson. University Press, Oxonii 2015.
- Hellanicus: *FGrHist* – F. Jakoby: *Die Fragmente der griechischen Historiker*. E.J. Brill, Leiden–New York–Köln 1995 (1957).
- Hes. – Hesiodus
- fr.: Most – Hesiod: *The Shield. Catalogue of Women. Other Fragments*. Ed., transl. by G.W. Most. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2007.

- Op.* – *Opera et dies* – Hesiod: *Theogony. Works and Days. Testimonia*. Ed., transl. by G.W. Most. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2006.
- Th.* – *Theogonia* – Hesiod: *Theogony. Works and Days. Testimonia*. Ed., transl. by G.W. Most. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2006.
- Ps.-Hes.
Cat. – Pseudo-Hesiodus
– *Catalogus feminarum* – Hesiod: *The Shield. Catalogue of Women. Other Fragments*. Ed., transl. by G.W. Most. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2007.
- H.H.* – *Hymni Homerici* – *Homeric Hymns*. Ed., transl. by M.L. West. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2003.
- Hom.
Il. – *Ilias* – Homer: *Iliad*. Transl. by A.T. Murray. Rev. by W.F. Wyatt. Vol. 1–2. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1999 (1924–1925).
- Od.* – *Odyssea* – Homer: *The Odyssey*. Transl. by A.T. Murray. Rev. by G.E. Dimock. Vol. 1–2. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1995 (1919).
- Hor.
Ars – Q. Horatius Flaccus
– *Ars poetica* – Q. Horatius Flaccus: *Opera*. Ed. D.R. Shackleton Bailey. Walter de Gruyter, Berolini–Novi Eboraci 2008 (2001).

- Carm.* – *Carmina* – Q. Horatius Flaccus: *Opera*.
Ed. D.R. Shackleton Bailey. Walter de Gruyter,
Berolini–Novi Eboraci 2008 (2001).
- Ep.* – *Epistulae* – Q. Horatius Flaccus: *Opera*.
Ed. D.R. Shackleton Bailey. Walter de Gruyter,
Berolini–Novi Eboraci 2008 (2001).
- Epod.* – *Epodi* – Q. Horatius Flaccus: *Opera*.
Ed. D.R. Shackleton Bailey. Walter de Gruyter,
Berolini–Novi Eboraci 2008 (2001).
- Sat.* – *Saturae* – Q. Horatius Flaccus: *Opera*.
Ed. D.R. Shackleton Bailey. Walter de Gruyter,
Berolini–Novi Eboraci 2008 (2001).
- Hyg. – Gaius Iulius Hyginus
- Fab.* – *Fabulae* – Hygini: *Fabulae*. Ed. P.K. Marshall. In
Aedibus B.G. Teubneri, Stutgardiae–Lipsiae 1993.
- Astr.* – *De astronomia* – Hygini: *De astronomia*.
Ed. G. Viré. In Aedibus B.G. Teubneri,
Stutgardiae–Lipsiae 1992.
- Hyperides: MAO 2 – *Minor Attic Orators*. Vol. 2. Transl. by J.O. Burt.
William Heinemann LTD, Harvard University
Press, Cambridge, Mass.–London 1962 (1954).
- hypoth. Eur. *And.* – Euripidis *Andromachae* hypothesis – *Scholia in*
Euripidem. Rec. E. Schwartz. Vol. 2. Typis et
impensis Georii Reimer, Berolini 1891.
- Hypothesis Istm.*: Drachmann – *Hypothesis Istmiorum* – *Scholia vetera in Pindari*
carmina. Vol. 3. Rec. A.B. Drachmann. In Aedi-
bus B.G. Teubneri, Stutgardiae–Lipsiae 1997.
- Ibycus: GL 3 – *Ibycus* – *Greek Lyric*. Vol. 3. Ed., transl. by
D.A. Campbell. Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 1991.

- Ios. Flav. – Iosephus Flavius: *Antiquitates Iudaicae* – Josephus: *Jewish Antiquities*. Vol. 9. Transl. by L.H. Feldman. Harvard University Press, William Heinemann LTD, Cambridge, Mass.–London 1981 (1965).
- Isid. *Orig.* – Isidorus Hispalensis: *Origines* – Isidori Hispalensis Episcopi: *Etymologiarum sive originum libri XX*. T. 1–2. Rec. W.M. Lindsay. University Press, Oxonii 1957 (1911).
- Isocrates *Ev.* – Isocrates: *Evagoras – Isocrates*. Vol. 3. Transl. by L. van Hook. Harvard University Press, William Heinemann, Cambridge, Mass.–London 1954 (1945).
- Iulian. August. *Cyn.* – Iulianus Augustus: *Contra Cynicos ineruditos* – Iulianus Augustus: *Opera*. Ed. H.-G. Nesselrath. Walter de Gruyter, Berlin–Boston 2015.
- Iuv. – Iuvenalis – A. Persii Flacci et D. Iuni Iuvenalis: *Saturae*. Ed. W.V. Clausen. University Press, Oxonii 1992.
- Laberius: *SRP 2* – *Scaenicae Romanorum poesis fragmenta*. Vol. 2. Rec. O. Ribbeck. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1898.
- Lact. *Com. ad Th.* – Lactantius Placidus: *Commentarii in Statii Thebaida* – Lactantii Placidi: *Commentarii in Statii Thebaida et Commentarius in Achilleida*. Rec. R. Jahnke. In aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1898.
- Laus Pisonis* – *Minor Latin Poets*. Introd., transl. by J.W. Duff, A.M. Duff. William Heinemann LTD, Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1934.

- Liv. – T. Livius – T. Livi: *Ab urbe condita libri I–V*. Rec. R.M. Ogilvie. University Press, Oxford 1974; T. Livi: *Ab urbe condita libri XXIII–XXV*. Rec. T.A. Dorey. Teubner, Leipzig 1976; T. Livi: *Ab urbe condita libri XXVIII–XXX*. Rec. P.G. Walsh. BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1986; T. Livi: *Ab urbe condita libri XXXI–XL*. Ed. J. Briscoe. Teubner, Stuttgart 1991; T. Livi: *Ab urbe condita libri XLI–XLV*. Ed. J. Briscoe. Teubner, Stuttgart 1986.
- Liv. Andr. – Livius Andronicus
Aegisthus: ROL 2 – *Remains of Old Latin*. Transl. by E.H. Warmington. Vol. 2. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1936.
Tereus: ROL 2 – *Remains of Old Latin*. Transl. by E.H. Warmington. Vol. 2. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1936.
- Luc. – M. Annaeus Lucanus – M. Annaei Lucani: *De bello civili libri X*. Ed. D.R. Shackleton Bailey. In aedibus B.G. Teubneri, Stutgardiae 1988.
- Lucian. – Lucianus
Astr. – *Astrologia – Lucian*. Transl. by A.M. Harmon. Vol. 5. William Heinemann LTD, Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1962 (1936).
Podagra – *Podagra – Lucian*. Transl. by M.D. Macleod. Vol. 8. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2001 (1967).

- Sacr.* – *De sacrificiis* – *Lucian*. Transl. by A.M. Harmon. Vol. 3. William Heinemann, G.P. Putnam’s Sons, London–New York 1921.
- Salt.* – *De saltatione* – *Lucian*. Transl. by A.M. Harmon. Vol. 5. William Heinemann LTD, Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1962 (1936).
- Ps.-Lucian. *Amores* – Ps.-Lucianus: *Amores* – *Lucian*. Transl. by M.D. Macleod. Vol. 8. Harvard University Press, Cambridge, Mass.– London 2001 (1967).
- Lucr. – T. Lucretius Carus – T. Lucreti Cari: *De rerum natura libri sex*. Ed. J. Martin. In *Aedibus* B.G. Teubneri, Lipsiae 1969.
- Lycophron
Alexandra – Lycophron
– *Callimachus and Lycophron*. Transl. by A.W. Mair; *Aratus*. Transl. by G.R. Mair. William Heinemann, G.P. Putnam’s Sons, London–New York 1921.
- Chrysippus: TGF 1* – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
- Pelopidae: TGF 1* – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
- Macr.
Sat. – Macrobius Ambrosius Theodosius
– *Saturnalia* – Macrobius: *Saturnalia*. Ed., transl. by R.A. Kaster. Vol. 1–3. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2011.

- Somn. Scip.* – *Commentarii in Somnium Scipionis*. Ed. J. Willis. In Aedibus B.G. Teubneri, Stutgardiae et Lipsiae 1994 (1970).
- Manil. – M. Manilius – M. Manilii: *Astronomica*. Ed. G.P. Goold. BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1985.
- Mart. – M. Valerius Martialis – Martial: *Epigrams*. Ed., transl. by D.R. Shackleton Bailey. Vol. 1–3. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1993.
- Mel. – Pomponius Mela – Pomponii Melae: *De chorographia libri tres*. Rec. C. Frick. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1880.
- Nemesius *Nat. hom.* – Nemesius: *De natura hominis*. Ed. M. Marani. BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1987.
- Nonius – Nonius Marcellus – Nonii Marcelli: *De compendiosa doctrina libri XX*. Ed. W.M. Lindsay. Vol. 1–3. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1903.
- Nosti: PEG 1* – *Poetarum epicorum Graecorum testimonia et fragmenta*. Pars 1. Ed. A. Bernabé. In Aedibus B.G. Teubneri, Stutgardiae–Lipsiae 1996.
- Orph. Hymn.* – *Orphei hymni*. Ed. W. Quandt. Apud Weidmannos, Berolini 1955.
- Ov.
Am. – P. Ovidius Naso
– *Amores* – P. Ovidi Nasonis: *Amores. Medicamina faciei femineae. Ars amatoria. Remedia amoris*. Ed. E.J. Kenney. University Press, Oxonii 1995.
- Ars* – P. Ovidi Nasonis: *Amores. Medicamina faciei femineae. Ars amatoria. Remedia amoris*. Ed. E.J. Kenney. University Press, Oxonii 1995.

- Ep.* – *Epistulae* – Ovid: *Heroides. Amores*.
Transl. by G. Showerman. Harvard University
Press, William Heinemann LTD, Cambridge,
Mass.–London 1958 (1914).
- Fast.* – *Fasti* – P. Ovidi Nasonis: *Fastorum libri sex*.
Rec. E.H. Alton, D.E.W. Wormell, E. Courtney.
BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft,
Leipzig 1978.
- Ibis* – Ovid: *The Art of Love, and Other Poems*.
Transl. by J.H. Mozley. Rev. by G.P. Goold.
Harvard University Press, William Heinemann
LTD, Cambridge, Mass.–London 1979.
- Met.* – *Metamorphoses* – P. Ovidi Nasonis: *Metamorpho-
ses*. Rec. R.J. Tarrant. University Press,
Oxonii 2004.
- Pont.* – *Epistulae ex Ponto* – Ovide: *Pontiques*. Texte
établi et traduit par J. André. Les Belles Lettres,
Paris 1993.
- R.A.* – *Remedia amoris* – Ovid: *The Art of Love,
and Other Poems*. Transl. by J.H. Mozley.
Rev. by G.P. Goold. Harvard University Press,
William Heinemann LTD, Cambridge,
Mass.–London 1979.
- Tr.* – *Tristia* – P. Ovidii Nasonis: *Tristia*.
Ed. J.B. Hall. In *Aedibus* B.G. Teubneri,
Stutgardiae–Lipsiae 1995.
- Ps.-Ov.* – Pseudo-Ovidius
- Cons.* – *Consolatio ad Liviam* – Ovid: *The Art of Love,
and Other Poems*. Transl. by J.H. Mozley.
Rev. by G.P. Goold. Harvard University Press,

- William Heinemann LTD, Cambridge,
Mass.–London 1979.
- Ep.* – *Epistulae* – Ovid: *Heroides. Amores*.
Transl. by G. Showerman. Harvard University
Press, William Heinemann LTD, Cambridge,
Mass.–London 1958 (1914).
- Pacuvius – Pacuvius
Iliona: ROL 2 – *Remains of Old Latin*. Transl. by E.H. Warmington. Vol. 2. Harvard University Press,
Cambridge Mass.–London 1936.
- inc. fr.: ROL 2* – *Remains of Old Latin*. Transl. by E.H. Warmington. Vol. 2. Harvard University Press,
Cambridge Mass.–London 1936.
- Periboea: ROL 2* – *Remains of Old Latin*. Transl. by E.H. Warmington. Vol. 2. Harvard University Press,
Cambridge Mass.–London 1936.
- Palladas: *Anth. Gr.* 9 – Palladas – *The Greek Anthology*. Transl. by
W.R. Paton. Vol. 3. William Heinemann,
G.P. Putnam’s Sons, London–New York 1917.
- Papias *Lexicon* – *Papias Vocabulista*. Per Philippum de Pincis
Mantuanum, Venetiis 1496.
- Parmenides: Coxon – *The Fragments of Parmenides*. A critical text with
introduction and translation, the ancient *Testimo-*
nia and a commentary by A.H. Coxon. Parmeni-
des Publishing, Las Vegas–Zurich–Athens 2009.
- Paul. Diac. *H.M.*: *PL 95* – Pauli Diaconi: *Historia miscella – Patrologiae cur-*
sus completus. Series Latina. T. 95.
Accurante J.-P. Migne. Près la Barrière D’Enfer,
Parisiis 1851.

- Paus. – Pausanias – Pausaniae: *Greciae descriptio*. Vol. 1–3. Ed. M.H. Rocha-Pereira. BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1973–1981.
- Peisandros: *FGrHist* – F. Jakoby: *Die Fragmente der griechischen Historiker*. E.J. Brill, Leiden–New York–Köln 1995 (1957).
- Petr.
fr. – Petronius
– fragmenta – Petronii Arbitri: *Satyricon*. Ed. K. Müller. Ernst Heimeran Verlag, München 1961.
- Sat. – *Satyricon* – Petronii Arbitri: *Satyricon*. Ed. K. Müller. Ernst Heimeran Verlag, München 1961.
- Phaedr. – *Phaedrus* – Phèdre: *Fables*. Texte établi et traduit par A. Brenot. Les Belles Lettres, Paris 1986.
- Pherecydes: *FGrHist* – F. Jakoby: *Die Fragmente der griechischen Historiker*. E.J. Brill, Leiden–New York–Köln 1995 (1957).
- Phil. Ma. *Imag.* – Philostratus Maior: *Imagines* – Philostratus: *Imagines*; Callistratus: *Descriptions*. Transl. by A. Fairbanks. William Heinemann LTD, G.P. Putnam’s Sons, London–New York 1931.
- Philargyrius ad Verg. *Ecl.* – Philargyrius ad Vergilii *Elogas* – *Servii Grammatici qui feruntur*. Vol. 3, fasc. 2: *Appendix Serviana*. Rec. G. Thilo, H. Hagen. In *Aedibus* B.G. Teubneri, Lipsiae 1902.
- Philetaerus: *Tereus*: *PCG 7* – *Poetae comici Graeci*. Vol. 4. Ed. R. Kassel, C. Austin. Walter de Gruyter, Berolini–Novi Eboraci 1989.

- Philo *Flacc.* – Philo: *Flaccus – Philo*. Vol. 9. Transl. by F.H. Colson. Harvard University Press, William Heinemann LTD, Cambridge, Mass.–London 1985 (1941).
- Philodemus: Crönert – Philodemus: *De stoicis* – W. Crönert: *Kolotes und Menedemos. Texte und Untersuchungen zur Philosophie und Literaturgeschichte*. E. Avenarius, Leipzig 1906.
- Phlegon Trallensis: *FGrHist* – F. Jakoby: *Die Fragmente der griechischen Historiker*. E.J. Brill, Leiden–New York–Köln 1995 (1957).
- Phoronis*: PEG – *Poetae epici Graeci*. Pars 1. Ed. A. Bernabé. In Aedibus B.G. Teubneri, Stuttgart–Lipsiae 1996.
- Phrynichus: *Tantalus*: TGF 1 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
- Pind.
Nem. – Pindarus
– *Nemea* – Pindar: *Nemean Odes. Isthmian Odes. Fragments*. Ed., transl. by W.H. Race. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1997.
- Ol.* – *Olympia* – Pindar: *Olympian Odes. Pythian Odes*. Ed., transl. by W.H. Race. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1997.
- Paeon* – *Pindari carmina cum fragmentis*. Pars 2. Ed. B. Snell, H. Maehler. BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1975.
- Pyth.* – *Pythia* – Pindar: *Olympian Odes. Pythian Odes*. Ed., transl. by W.H. Race. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1997.

- PIR – *Prosopographia imperii Romani saec. I. II. III. Pars 1.*
Ed. E. Groag, A. Stein. Apud Walter de Gruyter & Co., Berolini–Lipsiae 1933; pars 7, fasc. 1.
Ed. K. Wachtel, M. Heil, A. Strobach. Apud Walter de Gruyter, Berolini–Novi Eboraci 1999.
- Pl. – T. Maccius Plautus
- Amph.* – *Amphitruo* – T. Macci Plauti: *Comoediae*.
Rec. W.M. Lindsay. T. 1. E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1904.
- Ba.* – *Bacchides* – T. Macci Plauti: *Comoediae*.
Rec. W.M. Lindsay. T. 1. E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1904.
- Capt.* – *Captivi* – T. Macci Plauti: *Comoediae*.
Rec. W.M. Lindsay. T. 1. E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1904.
- Curc.* – *Curculio* – T. Macci Plauti: *Comoediae*.
Rec. W.M. Lindsay. T. 1. E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1904.
- Men.* – *Menaechmi* – T. Macci Plauti: *Comoediae*.
Rec. W.M. Lindsay. T. 1. E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1904.
- Pers.* – *Persa* – T. Macci Plauti: *Comoediae*.
Rec. W.M. Lindsay. T. 2. E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1904.
- Pseu.* – *Pseudolus* – T. Macci Plauti: *Comoediae*.
Rec. W.M. Lindsay. T. 2. E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1904.
- Rud.* – *Rudens* – T. Macci Plauti: *Comoediae*.
Rec. W.M. Lindsay. T. 2. E Typographeo Clarendoniano, Oxonii 1904.

- Stich.* – *Stichus* – T. Macci Plauti: *Comoediae*.
Rec. W.M. Lindsay. T. 2. E Typographeo
Clarendoniano, Oxonii 1904.
- Trin.* – *Trinummus* – T. Macci Plauti: *Comoediae*.
Rec. W.M. Lindsay. T. 2. E Typographeo
Clarendoniano, Oxonii 1904.
- Plat. – Plato
- Apol.* – *Apologia* – Plato: *Euthyphro. Apology. Crito. Phaedo. Phaedrus*. Transl. by H.N. Fowler.
Intro. by W.R.M. Lamb. Harvard University
Press, Cambridge, Mass.–London 1917.
- Crat.* – *Cratylus* – *Platonis Opera*. T. 1. Rec. E.A. Duke,
W.F. Hicken, W.S.M. Nicoll, D.B. Robinson,
J.C.G. Strachan. University Press, Oxonii 1995.
- Gorg.* – *Gorgias* – Plato: *Lysis. Symposium. Gorgias*.
Transl. by W.R.M. Lamb. William Heinemann,
G.P. Putnam’s Sons, London–New York 1925.
- Leg.* – *De legibus* – Plato: *Laws*. Transl. by R.G. Bury.
Vol. 1–2. William Heinemann, G.P. Putnam’s
Sons, London–New York 1926.
- Phae.* – *Phaedo* – Plato: *Euthyphro. Apology. Crito. Phaedo. Phaedrus*. Transl. by H.N. Fowler.
Intro. by W.R.M. Lamb. Harvard University
Press, Cambridge, Mass.–London 1917.
- Phaedr.* – *Phaedrus* – Plato: *Euthyphro. Apology. Crito. Phaedo. Phaedrus*. Transl. by H.N. Fowler.
Intro. by W.R.M. Lamb. Harvard University
Press, Cambridge, Mass.–London 1917.
- Polit.* – *Politicus* – Plato: *The Statesman. Philebus*.
Transl. by H.N. Fowler; *Ion*. Transl. by

- W.R.M. Lamb. Harvard University Press,
William Heinemann LTD, Cambridge,
Mass.–London 1975 (1925).
- Res* – *Res publica* – Plato: *Republic*. Vol. 1–2.
Ed., transl. by Ch. Emlyn-Jones, W. Preddy.
Harvard University Press, Cambridge,
Mass.–London 2013.
- Plin. – C. Plinius Caecilius Secundus
Ep. – *Epistulae* – C. Plini Caecili Secundi: *Epistularum
libri decem*. Rec. R.A.B. Mynors. University Press,
Oxonii 1963.
- Pan.* – *Panegyricus Traiano* – *XII Panegyrici Latini*.
Rec. R.A.B. Mynors. University Press,
Oxonii 1964.
- Plin. *N.H.* – C. Plinius Secundus: *Naturalis historia* – Pliny:
Natural History. Vol. 1–5, 9. Transl. by
H. Rackham; Vol. 6–8. Transl. by W.H.S. Jones;
Vol. 10. Transl. by D.E. Eichholz. Harvard
University Press, William Heinemann LTD,
Cambridge, Mass.–London 1940–1963.
- PLRE 1 – Jones A.H.M., Martindale J.R., Morris J.:
The Prosopography of the Later Roman Empire.
Vol. 1. University Press, Cambridge 1971.
- Plut.
Ant. – Plutarchus
– *Antonius* – Plutarchi: *Vitae parallelae*.
Vol. 3, fasc. 1. Rec. C. Lindskog, K. Ziegler.
In Aedibus B.G. Teubneri, Leipzig 1971.
- Cic.* – *Cicero* – Plutarchi: *Vitae parallelae*.
Vol. 1, fasc. 2. Rec. C. Lindskog, K. Ziegler.
In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1959.

- Crass.* – *Crassus* – Plutarchi: *Vitae parallelae*.
Vol. 1, fasc. 2. Rec. C. Lindskog, K. Ziegler.
In Aedibus B.G. Teubneri, Leipzig 1959.
- De stoic. repugn.* – *De stoicorum repugnantiis* – Plutarch: *Moralia*.
Vol. 13, 2. Transl. by H. Cherniss.
Harvard University Press, Cambridge,
Mass.–London 2004 (1976).
- G.A.* – *De gloria Atheniensium* – *Plutarch's Moralia*. Vol. 4.
Transl. by F.C. Babbitt. Harvard University Press,
William Heinemann LTD, Cambridge,
Mass.–London 1962 (1936).
- Praec. ger. reip.* – *Praecepta gerendae reipublicae* – *Plutarch's Moralia*.
Vol. 10. Transl. by H.N. Fowler. William
Heinemann LTD, Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 1936.
- Q.Gr.* – *Quaestiones Graecae* – *Plutarch's Moralia*. Vol. 4.
Transl. by F.C. Babbitt. Harvard University Press,
William Heinemann LTD, Cambridge,
Mass.–London 1962 (1936).
- Q.R.* – *Quaestiones Romanae* – *Plutarch's Moralia*. Vol. 4.
Transl. by F.C. Babbitt. Harvard University Press,
William Heinemann LTD, Cambridge,
Mass.–London 1962 (1936).
- Thes.* – *Theseus* – *Plutarch's Lives*. Transl. by B. Perrin.
Vol. 1. Harvard University Press, William
Heinemann LTD, Cambridge,
Mass.–London 1967 (1914).
- Ps.-Plut. Parall.* – *Pseudo-Plutarchus: Parallela Graeca et Romana* –
Plutarch's Moralia. Vol. 4. Transl. F.C. Babbitt.
Harvard University Press, William Heinemann

- LTD, Cambridge, Mass.–London 1962 (1936).
- Polybius – Polybius: *Historiae* – Polybius: *The Histories*. Vol. 2–4. Transl. by W.R. Paton. William Heinemann, G.P. Putnam’s Sons, London–New York 1922–1925.
- Pomp. B. A.S.: Ribbeck – Pomponius Bononiensis: *Agamemno Suppositus – Scaenicae Romanorum poesis fragmenta*. Vol. 2. Rec. O. Ribbeck. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1898.
- Pomp. Sec. At.: Ribbeck – Pomponius Secundus: *Atreus – Scaenicae Romanorum poesis fragmenta*. Vol. 1. Rec. O. Ribbeck. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1897.
- Porphyrio *Hor. Ars* – Porphyrio: *Horatii Ars* – Pomponii Porphyrii: *Commentarii in Q. Horatium Flaccum*. Rec. W. Meyer. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1874.
- Pratinas: *Tantalus*: TGF 1 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 1. Ed. B. Snell. Editio correctior et addendis aucta. Curavit R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1986.
- Priscianus *Inst.*: GL 2 – Priscianus: *Institutionum grammaticarum libri XVIII – Grammatici Latini*. Rec. H. Keil. Vol. 2. In aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1855.
- Prop. – S. Propertius – Propertius: *Elegies*. Ed., transl. by G.P. Goold. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1990.
- Ps.-Probus *Ult.*: GL 4 – Pseudo-Probus: *De ultimis syllabis – Grammatici Latini*. Rec. H. Keil. Vol. 4. In aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1864.

- Pub. Syr. – Publius Syrus: *Sententiae – Minor Latin Poets*.
Transl. by J.W. Duff, A.M. Duff. William
Heinemann LTD, Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 1934.
- Quint. *Inst.* – M. Fabius Quintilianus: *Institutio oratoria –*
Quintilian: *The Orator's Education*. Ed., transl. by
D.A. Russell. Vol. 1–5. Harvard University Press,
Cambridge, Mass.–London 2001.
- Ps.-Quint. *Decl.* – Pseudo-Quintilianus: *Declamationes maiores –*
Declamationes XIX maiores Quintiliano falso ascrip-
tae. Ed. L. Håkanson. In Aedibus B.G. Teubneri,
Stuttgartiae 1982.
- Rhet. Her.* – *Rhetorica ad Herennium – Rhétorique à Herennius*.
Texte établi et traduit par G. Achard. Les Belles
Lettres, Paris 1989.
- ROL 2 – *Remains of Old Latin*. Ed., transl. by E.H. War-
mington. Harvard University Press, Cambridge,
Mass.–London 1936.
- Sal. *Cat.* – C. Sallustius Crispus: *Catilina – C. Sallustii*
Crispi: *Catilina. Iugurtha. Fragmenta ampliora*.
Ed. A. Kurfess. BSB B.G. Teubner Verlagsgesell-
schaft, Leipzig 1981.
- Sen.
Ag. – L. Annaeus Seneca (Philosophus)
– *Agamemnon – L. Annaei Senecae: Tragoediae;*
Incertorum auctorum: Hercules [Oetaeus]. Octavia.
Rec. O. Zwielerlein. University Press, Oxonii 1986.
- Apocol.* – *Apocolocyntosis – Seneca: Apocolocyntosis*. Ed. by
P.T. Eden. University Press, Cambridge 1984.
- Ben.* – *De beneficiis – Seneca: Moral Essays*. Vol. 3.
Transl. by J.W. Basore. William Heinemann,

- Harvard University Press, Cambridge,
Mass.–London 1958 (1935).
- Brev.* – *De brevitare vitae* – L. Annaei Senecae:
Dialogorum libri duodecim. Rec. L.D. Reynolds.
University Press, Oxonii 1977.
- Clem.* – *De clementia* – L. Annaei Senecae: *De clementia
libri duo*. Prolegomeni, testo critico e commento
a cura di E. Malaspina. Edizioni dell' Orso,
Alessandria 2001.
- Const.* – *De constantia sapientis* – L. Annaei Senecae:
Dialogorum libri duodecim. Rec. L.D. Reynolds.
University Press, Oxonii 1977.
- Ep.* – *Epistulae morales ad Lucilium* – L. Annaei Senecae:
Ad Lucilium epistulae morales. Rec. L.D. Reynolds.
T. 1–2. University Press, Oxonii 1965.
- fr.* – fragmenta – L. Annaei Senecae: *Opera quae super-
sunt*. Rec. F. Haase. Vol. 3. In Aedibus B.G. Teub-
neri, Lipsiae 1895.
- Helv.* – *Consolatio ad Helviam matrem* – L. Annaei Senecae:
Dialogorum libri duodecim. Rec. L.D. Reynolds.
University Press, Oxonii 1977.
- Her. f.* – *Hercules furens* – L. Annaei Senecae: *Tragoediae;
Incertorum auctorum: Hercules [Oetaeus]. Octavia*.
Rec. O. Zwierlein. University Press, Oxonii 1986.
- Ira* – *De ira* – L. Annaei Senecae: *Dialogorum libri
duodecim*. Rec. L.D. Reynolds. University Press,
Oxonii 1977.
- Marc.* – *Consolatio ad Marciam* – L. Annaei Senecae:
Dialogorum libri duodecim. Rec. L.D. Reynolds.
University Press, Oxonii 1977.

- Med.* – *Medea* – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*; Incertorum auctorum: *Hercules [Oetaeus]*. *Octavia*. Rec. O. Zwierlein. Oxford University Press, Oxonii 1986.
- N.Q.* – *Naturales quaestiones* – L. Annaei Senecae: *Naturalium quaestionum libri*. Rec. H.M. Hine. In Aedibus B.G. Teubneri, Stutgardiae–Lipsiae 1996.
- Oed.* – *Oedipus* – L. Annaeus Seneca: *Edyp. Oedipus*. Wstęp, edycja tekstu, przekład i komentarz T. Sapota, I. Słomak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2017.
- Ot.* – *De otio* – L. Annaei Senecae: *Dialogorum libri duodecim*. Rec. L.D. Reynolds. University Press, Oxonii 1977.
- Phae.* – *Phaedra* – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*; Incertorum auctorum: *Hercules [Oetaeus]*. *Octavia*. Rec. O. Zwierlein. Oxford University Press, Oxonii 1986.
- Phoe.* – *Phoenissae* – Aneks w: T. Sapota, I. Słomak: *Kobiety fenickie Lucjusza Anneusza Seneki. Opracowanie monograficzne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2019, s. 211–289.
- Polyb.* – *Consolatio ad Polybium* – L. Annaei Senecae: *Dialogorum libri duodecim*. Rec. L.D. Reynolds. University Press, Oxonii 1977.
- Prov.* – *De providentia* – L. Annaei Senecae: *Dialogorum libri duodecim*. Rec. L.D. Reynolds. University Press, Oxonii 1977.
- Thy.* – *Thyestes*.

- Tran.* – *De tranquillitate animi* – L. Annaei Senecae: *Dialogorum libri duodecim*. Rec. L.D. Reynolds. University Press, Oxonii 1977.
- Tro.* – *Troades* – L. Annaeus Seneca: *Trojanki. Troades*. Przeł. i oprac. T. Sapota, I. Słomak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016.
- V.B.* – *De vita beata* – L. Annaei Senecae: *Dialogorum libri duodecim*. Rec. L.D. Reynolds. University Press, Oxonii 1977.
- Ps.-Sen.* – Pseudo-Seneca
- Her.O.* – *Hercules Oetaeus* – L. Annaei Senecae: *Tragoediae; Incertorum auctorum: Hercules [Oetaeus]. Octavia*. Rec. O. Zwierlein. Oxford University Press, Oxonii 1986.
- Oct.* – *Octavia* – L. Annaei Senecae: *Tragoediae; Incertorum auctorum: Hercules [Oetaeus]. Octavia*. Rec. O. Zwierlein. Oxford University Press, Oxonii 1986.
- Sen.* – L.(?) Annaeus Seneca (Rhetor)
- Contr.* – *Controversiae* – Seneca the Elder: *Declamations*. Vol. 1–2. Transl. by M. Winterbottom. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1974.
- Suas.* – *Suasoriae* – Seneca the Elder: *Declamations*. Vol. 1–2. Transl. by M. Winterbottom. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1974.
- Serv.* – Maurus Servius Honoratus
- A.* – *In Vergilii Aeneidos libros commentarius* – Servii Grammatici: *Qui feruntur in Vergilii Carmina*

- Commentarii*. Rec. G. Thilo, H. Hagen. Vol. 1–2.
In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1881–1884.
- Ecl.* – *In Vergilii Eclogarum librum commentarius* – Servii Grammatici: *Qui feruntur in Vergilii Bucolica et Georgica commentarii*. Rec. G. Thilo. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1887.
- G.* – *In Vergilii Georgicon libros commentarius* – Servii Grammatici: *Qui feruntur in Vergilii Bucolica et Georgica commentarii*. Rec. G. Thilo. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1887.
- Sex. Em. Adv. math.* – Sextus Empiricus: *Adversus mathematicos* – *Sextus Empiricus*. Transl. by R.G. Bury. Vol. 3. Harvard University Press, William Heinemann LTD, Cambridge, Mass.–London 1936.
- Sid. Apol. Carm.* – C. Sollius Apollinaris Sidonius: *Carmina* – *C. Sollius Apollinaris Sidonius*. Rec. P. Mohr. In aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1895.
- Sil.* – Silius Italicus – Sili Italici: *Punica*. Ed. J. Delz. In Aedibus B.G. Teubneri, Stutgardiae 1987.
- Soph.* – Sophocles
- Ai.* – *Ai*ax – Sophocles: *Ajax. Electra. Oedipus Tyrannus*. Ed., transl. by H. Lloyd-Jones. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1997.
- Ant.* – *Antigone* – Sophocles: *Antigone. The Women of Trachis. Philoctetes. Oedipus at Colonus*. Ed., transl. by H. Lloyd-Jones. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1998.
- Atrous s. Myc. TGF 4* – *Atrous sive Mycenae* – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 4. Ed. S. Radt. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1999.

- El.* – *Electra* – Sophocles: *Ajax. Electra. Oedipus Tyrannus.* Ed., transl. by H. Lloyd-Jones. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1997.
- fr.: TGF 4* – *Tragicorum Graecorum fragmenta.* Vol. 4. Ed. S. Radt. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1999.
- O.C.* – *Oedipus Colonaeus* – Sophocles: *Antigone. The Women of Trachis. Philoctetes. Oedipus at Colonus.* Ed., transl. by H. Lloyd-Jones. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1998.
- Oenomaus: TGF 4* – *Tragicorum Graecorum fragmenta.* Vol. 4. Ed. S. Radt. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1999.
- O.T.* – *Oedipus Tyrannus* – Sophocles: *Ajax. Electra. Oedipus Tyrannus.* Ed., transl. by H. Lloyd-Jones. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1997.
- Phil.* – *Philoctetes* – Sophocles: *Antigone. The Women of Trachis. Philoctetes. Oedipus at Colonus.* Ed., transl. by H. Lloyd-Jones. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1998.
- Sisyphus: TGF 4* – *Tragicorum Graecorum fragmenta.* Vol. 4. Ed. S. Radt. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1999.
- Tantalus: TGF 4* – *Tragicorum Graecorum fragmenta.* Vol. 4. Ed. S. Radt. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1999.
- Tereus: TGF 4* – *Tragicorum Graecorum fragmenta.* Vol. 4. Ed. S. Radt. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1999.

- Thyestes*: TGF 4 – *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Vol. 4. Ed. S. Radt. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1999.
- Trach.* – *Trachiniae* – Sophocles: *Antigone. The Women of Trachis. Philoctetes. Oedipus at Colonus*. Ed., transl. by H. Lloyd-Jones. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1998.
- Stat. – P. Papinius Statius
- Silv.* – *Silvae* – Statius: *Silvae*. Ed., transl. by D.R. Shackleton Bailey. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2003.
- Th.* – *Thebais* – Statius: *Thebaid. Achilleid*. Vol. 1–2. Ed., transl. by D.R. Shackleton Bailey. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2003.
- Stobaeus – Ioannis Stobaei: *Anthologium*. Vol. 5, pars 2. Rec. C. Wachsmuth, O. Hense. Apud Weidmannos, Berolini 1912.
- Strab. – Strabo – *The Geography of Strabo*. Vol. 1–8. Transl. by H.L. Jones. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1917–1932.
- Strattis *Chrysippus*: PCG 7 – *Poetae comici Graeci*. Ed. R. Kassel, C. Austin. Vol. 7. Walter de Gruyter, Berolini–Novi Eboraci 1989.
- Suet. – C. Suetonius Tranquillus
- Aug.* – *Augustus* – C. Suetonii Tranquilli: *De vita Caesarum libri VIII et De grammaticis et rhetoribus liber*. Rec. R.A. Kaster. Oxford University Press, Oxonii 2016.
- Cal.* – *Caligula* – C. Suetonii Tranquilli: *De vita Caesarum libri VIII et De grammaticis et rhetoribus liber*.

- Rec. R.A. Kaster. Oxford University Press,
Oxonii 2016.
- Cl. – *Claudius* – C. Suetonii Tranquilli: *De vita Caesarum libri VIII et De grammaticis et rhetoribus liber*.
Rec. R.A. Kaster. Oxford University Press,
Oxonii 2016.
- Nero – *Nero* – C. Suetonii Tranquilli: *De vita Caesarum libri VIII et De grammaticis et rhetoribus liber*.
Rec. R.A. Kaster. Oxford University Press,
Oxonii 2016.
- Tib. – *Tiberius* – C. Suetonii Tranquilli: *De vita Caesarum libri VIII et De grammaticis et rhetoribus liber*.
Rec. R.A. Kaster. Oxford University Press,
Oxonii 2016.
- Suid. – *Suidae lexicon*. Ed. A. Adler. Pars 1. K.G. Saur,
München–Leipzig 2001 (1928).
- Tac. – P. Cornelius Tacitus
- Ann. – *Annales* – P. Cornelii Taciti: *Libri qui supersunt*.
T. 1. Ed. H. Heubner. In aedibus B.G. Teubneri,
Stutgardiae–Lipsiae 1994.
- Dial. – *Dialogus de oratoribus* – P. Cornelii Taciti: *Libri qui supersunt*. T. 2, fasc. 2. Ed. E. Koestermann.
BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft,
Leipzig 1970.
- Hist. – *Historiae* – P. Cornelii Taciti: *Libri quae supersunt*.
T. 2, fasc. 1. Ed. E. Koestermann. BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1969.
- Ter. – P. Terentius Afer
- Adelph. – *Adelphoe* – Terence: *Phormio. The Mother-in-Law. The Brothers*. Ed., transl. by J. Barsby. Harvard

- University Press, Cambridge,
Mass.–London 2001.
- Heaut.* – *Heautontimorumenos* – Terence: *The Woman of Andros. The Self-Tormentor. The Eunuch.* Ed., transl. by J. Barsby. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2001.
- Phorm.* – *Phormio* – Terence: *Phormio. The Mother-in-Law. The Brothers.* Ed., transl. by J. Barsby. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2001.
- Ter. Maurus *Met.: GL 6* – Terentianus Maurus: *De metris – Grammatici Latini.* Rec. H. Keil. Vol. 6. In aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1923.
- TGF 1–5 – *Tragicorum Graecorum fragmenta.* Vol. 1–2. Ed. B. Snell, R. Kannicht; Vol. 3–4. Ed. S. Radt; Vol. 5. Ed. R. Kannicht. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1981–2004.
- Thebais: PEG 1* – *Poetae epici Graeci.* Pars 1. Ed. A. Bernabé. In Aedibus B.G. Teubneri, Stuttgartiae–Lipsiae 1996.
- Theocr. – Theocritus: *Bucolica – Theocritus. Moschus. Bion.* Ed., transl. by N. Hopkinson. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2015.
- Theognis: West – *Iambi et elegi Graeci ante Alexandrum cantati.* Vol. 1. Ed. M.L. West. University Press, Oxford 1998 (1971).
- Theopompus: *FGrHist* – F. Jakoby: *Die Fragmente der griechischen Historiker.* E.J. Brill, Leiden–New York–Köln 1995 (1957).
- Theopompus *Phineus: PCG 7* – *Poetae comici Graeci.* Vol. 7. Ed. R. Kassel, C. Austin. Walter de Gruyter, Berolini–Novi Eboraci 1989.

- Thuc. – Thucydides – *Thucydides*. Transl. by Ch.F. Smith. Vol. 1. William Heinemann LTD, Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1956 (1928).
- Tib. – Albius Tibullus – *Catullus*. Transl. by F.W. Cornish; *Tibullus*. Transl. by J.P. Postgate. Rev. by G.P. Goold. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1995.
- Tyrtaeus: PE – *Anthologia lyrica Graeca*. Fasc. 1: *Poetae elegiaci*. Ed. E. Diehl. In aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1949.
- Tzetzes
Chil. – Ioannes Tzetzes
– *Chiliades* – Ioannis Tzetzae: *Historiae*. Rec. P.A.M. Leone. Libreria Scientifica Editrice, Napoli 1968.
- Exeg. II.* – M. Papatomopoulos: *ΕΞΗΓΗΣΙΣ ΙΩΑΝΝΟΥ ΓΡΑΜΜΑΤΙΚΟΥ ΤΟΥ ΤΖΕΤΖΟΥ ΕΙΣ ΤΗΝ ΟΜΗΡΟΥ ΙΛΙΑΔΑ*. Ακαδημία Αθηνών, Αθήναι 2007.
- Σ *Lyc.* – ΙΣΑΑΚΙΟΥ ΚΑΙ ΙΩΑΝΝΟΥ ΤΟΥ ΤΖΕΤΖΟΥ: *ΣΧΟΛΙΑ ΕΙΣ ΛΥΚΟΦΩΝΑ*. Illustravit M.Ch.G. Müller. Sumptibus F.C.G. Vogelii, Lipsiae 1811.
- Val. Fl. – C. Valerius Flaccus – C. Valerius Flaccus: *Argonauticon libri octo*. Rec. E. Courtney. BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1970.
- Val. Max. – Valerius Maximus – Valerius Maximus: *Memorable Doings and Sayings*. Ed., transl. by D.R. Shackleton Bailey. Vol. 1–2. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2000.

- Valerius Probus: Keil – M. Valerii Probi: *In Vergilii Bucolica et Georgica commentarius*. Ed. H. Keil. Sumptibus Edvardi Anton, Halis 1848.
- Varius – L. Varius Rufus
- De morte*: Courtney – *The Fragmentary Latin Poets*. Ed., comm. by E. Courtney. University Press, Oxford 1993.
- Thyestes*: TRF – *Tragicorum Romanorum Fragmenta*. Vol. 1. Ed. M. Schauer. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2012.
- Varr. – M. Terentius Varro
- L.L.* – *De Lingua Latina – Varro: On the Latin Language*. Transl. by R.G. Kent. Vol. 1. William Heinemann LTD, Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 1938.
- Sat.* – *Saturae Menippeae – M. Terentii Varronis: Saturarum Menippearum fragmenta*. Ed. R. Astbury. BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft, Leipzig 1985.
- Veget. *Mil.* – Flavius Vegetius Renatus: *Epitoma rei militaris – Vegetius: Epitoma rei militaris*. Ed. by M.D. Reeve. Clarendon Press, Oxford 2004.
- Veranius: GRF I – *Grammaticae Romanae fragmenta*. Coll. H. Funaioli. Vol. 1. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1907.
- Verg.
- A.* – P. Vergilius Maro – *Aeneis – P. Vergili Maronis: Opera*. Rec. R.A.B. Mynors. University Press, Oxonii 1969.
- Ecl.* – *Eclogae – P. Vergili Maronis: Opera*. Rec. R.A.B. Mynors. University Press, Oxonii 1969.

- G. – *Georgica* – P. Vergili Maronis: *Opera*.
Rec. R.A.B. Mynors. University Press,
Oxonii 1969.
- Ps.-Verg. *Ciris* – Pseudo-Vergilius: *Ciris* – *Appendix Vergiliana*.
Rec. R. Ellis, C. Hardie. University Press,
Oxford 1960 (1907).
- Vitr. – M. Vitruvius Pollio: *De architectura* – Vitruvius:
On Architecture. Ed., transl. by F. Granger.
Vol. 1–2. Harvard University Press, William
Heinemann LTD, Cambridge, Mass.–London
1931–1934.
- Σ Apoll. Rhod. – *Scholia in Apollonium Rhodium vetera*.
Rec. C. Wendel. Apud Weidmannos,
Berolini 1974 (1935).
- Σ Eur. Or. – *Scholia in Euripidis Orestem* – *Scholia Graeca
in Euripidis tragoedias*. Ed. W. Dindorf. T. 2.
E Typographeo Academico, Oxonii 1863.
- Σ Eur. *Phoe*. – *Scholia in Euripidis Phoenissas* – *Scholia Graeca
in Euripidis tragoedias*. Ed. W. Dindorf. T. 3.
E Typographeo Academico, Oxonii 1863.
- Σ Germ.: Breysig – *Germanici Caesaris: Aratea cum scholiis*.
Ed. A. Breysig. Sumptibus Georgii Reimeri,
Berolini 1867.
- Σ Hom. *Il*. – *Scholia Graeca in Homeri „Iliadem“*. Rec. H. Erbse.
Vol. 1, 5. Apud Walter de Gruyter et socios,
Berolini 1969–1977.
- Σ (D) Hom. *Il*. – *Scholia D in „Iliadem“*. Proedosis aucta et correc-
tior. Ed. H. van Thiel. Universitäts- und Stadt
Bibliothek, Köln 2014.

- Σ Hom. *Od.* – *Scholia Graeca in Homeri „Odysseam“*.
Ed. W. Dindorf. Vol. 1–2. E Typographeo
Academico, Oxonii 1855.
- Σ Ov. *Ibin* – *Scholia in P. Ovidi Nasonis Ibin*. Introduzione,
testo, apparato critico a cura di A. La Penna.
La Nuova Italia Editrice, Firenze 1959.
- Σ Pind. *Ol.* – *Scholia in Pindari Olympionicas – Scholia vetera
in Pindari carmina*. Rec. A.B. Drachmann. Vol. 1.
In Aedibus B.G. Teubneri, Stutgardiae–Lipsiae
1997 (1903).
- Σ Pind. *Pyth.* – *Scholia in Pindari Pythionicas – Scholia
vetera in Pindari carmina*. Rec. A.B. Drachmann.
Vol. 2. In Aedibus B.G. Teubneri,
Stutgardiae–Lipsiae 1910.
- Σ Soph. *Ai.* – *Scholia in Sophoclis Aiadem – Scholia in Sophoclis
Tragoedias vetera*. Ed. P.N. Papageorgius.
In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1888.
- Σ Soph. *El.* – *Scholia vetera in Sophoclis Electram*.
Ed. by G.A. Xenis. De Gruyter,
Berlin–New York 2010.

ĘDYCJE I KOMENTARZE

Wykaz obejmuje wydania *Thyestes*a, ułożone w porządku chronologicznym, ważne z punktu widzenia krytyki tekstu.

GALLICUS – L. Annaei [sic!] Senecae Cordubensis: *Tragoediae*. [Ed.] Andreas Gallicus. Editio princeps. [B.n.w.], [Ferrariae 1484?].

MARMITA – L. Annaei Senecae Cordubensis: *Tragoediae cum commento* Gellii Bernardini Marmitae. Per Antonium Lambillon et Marinum Sarazin, Lugduni 1491; per Lazarum Isoarda de Sauilliano, Venetiis 1492.

- MARMITA, GAETANUS – L. Annaei Senecae Cordubensis: *Tragoediae* cum commento Gellii Bernardini Marmitae et Danielis Gaetani. Per Matheum Caspam Parmensem, Venetiis 1493.
- PHILOLOGUS – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. [Ed.] Benedictus Philologus Florentinus. Apud Philippum de Giunta, Florentiae 1506, 1513.
- AVANTIUS 1507 – *Emendationes Tragoediarum Senecae* per Hieronymum Avantium. Per Ioannem Tacuinum de Tridino, Venetiis 1507.
- BADIUS ASCENSIVS – L. Annaei [sic!] Senecae: *Tragoediae* pristinae integritati restitutae per exactissimi iudicii vires post Avantium et Philologum, D. Erasmus Roterodamum, Gerardum Varcellanum, Aegidium Maserium cum metrorum praesertim tragicorum ratione ad calcem operis posita. Explantata diligentissime tribus commentariis G. Bernardino Marmita Parmensi, Daniele Gaetano Cremonensi, Iodoco Badio Ascensio. Opera, impensis et industria Ascensiana, [Parisiis] 1514.
- AVANTIUS 1517 – [L. Annaei Senecae]: *Scenicae tragoediae*. [Ed.] Hieronymus Avantium. In Aedibus Aldi et Andreae Soceri, Venetiis 1517.
- DELRIUS 1576 – *In L. Annaei Senecae Cordubensis poetae gravissimi Tragoedias decem [...] amplissima adversaria, quae loco commentarii esse possunt*. Ex bibliotheca Martini Antonii Delrio. Ex Officina Plantiniana, Antverpiae 1576.
- LIPSIUS – Iusti Lipsii: *Animadversiones in Tragoedias quae L. Annaeo Senecae tribuuntur*. Ex Officina Plantiniana, Lugduni Batavorum 1588.
- DELRIUS 1593–1594 – Martini Antonii Delrii: *Syntagma tragoediae latinae in tres partes distinctum*. Pars 1–3. Ex Officina Plantiniana, Antverpiae 1593–1594.
- GRUTERUS – L. Annaei Senecae Cordubensis: *Tragoediae*. Accedunt eiusdem ut et Syri Mimi sententiae singulares [...]. Studio Iani Gruteri. In Bibliopolio Commeliniano, [Heidelbergae] 1604.
- HEINSIVS 1611 – L. Annaei Senecae et aliorum: *Tragoediae serio emendatae*. [Ed.] D. Heinsius. Impensis I. Orlers, A. Cloucq, I. Maire, Lugduni Batavorum 1611.

- SCALIGER – Iosephi Iusti Scaligeri: *In Q. [?] Annaei Senecae Tragoedias animadversiones*. In: L. Annaei Senecae et aliorum: *Tragoediae serio emendatae*. [Ed.] D. Heinsius. Impensis I. Orlers, A. Clouq, I. Maire, Lugduni Batavorum 1611, s. 435–480.
- SCRIVERIUS – L. *Annaeus Seneca, Tragicus*. Ex recensione et museo Petri Scriverii. Apud Iohannem Maire, Lugduni Batavorum 1621.
- FARNABIUS – L. et M. [sic!] Annaei Senecae: *Tragoediae*. Rec. T. Farnabius. Apud Sebastianum Cramoisy, Parisiis 1625.
- GRONOVIVS – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. Rec. I.F. Gronovius. Ex Officina Elzeviriana, Lugduni Batavorum 1662.
- GRONOVIVS IAC. – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. Cum notis Ioannis Frederici Gronovii auctis ac chirographo eius et variis aliorum. [Ed.] Iacobus Gronovius. Ex Officina Henrici et Viduae Theodori Boom, Amstelodami 1682.
- BARDZIŃSKI – *Smutne starożytności teatrum, to jest tragedie Seneki rzymskiego*. Przeł. Jan Alan Bardziński. Nakładem Jana Christiana Laurera, Toruń 1696.
- SCHRÖDERVS – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. Cum notis integris Iohannis Frederici Gronovii et selectis Iusti Lipsii, M. Antonii Delrii, Iani Gruteri, H. Commelini, Iosephi Scaligeri, Danielis et Nicolai Heinsiorum, Thomae Farnabii aliorumque; itemque observationibus nonnullis Hugonis Grotii. Omnia recensuit; notas, animadversiones atque indicem novum locupletissimumque adiecit; ipsum vero auctoris Syntagma cum ms. codice contulit Ioannes Casparus Schröderus. Apud Adrianum Beman, Delphis 1728.
- HEINSIVS 1742 – Nicolai Heinsii: *Adversariorum libri IV*. Nunc primum productae curante Petro Burmanno Iuniore. Excudit Folkert van der Plaats, Harlingae 1742.
- BOTHE 1819 – L. Annaei Senecae: *Tragoediarum volumen primum*. Rec. F.H. Bothe. In Libraria Hahniana, Lipsiae 1819.
- BADEN – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. Rec. T. Baden. Pars. 1. Apud Gerhardum Fleischer, Lipsiae 1821.

- BOTHE 1822 – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. Curis secundis castigavit F.H. Bothe. Apud Henr. Voglerum, Halberstadii 1822.
- PIERROT – L. Annaei Senecae: *Pars tertia sive opera tragica*, quae ad Parisinos codices nondum collatos recensuit novisque commentariis illustravit J. Pierrot. Vol. 1. Colligebat Nicolaus Elegius Lemaire, Parisiis 1829.
- BOTHE 1834 – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. Rec. F.H. Bothe. Apud Henr. Weinedel, Lipsiae 1834.
- PEIPER, RICHTER 1867 – Lucii Annaei Senecae: *Tragoediae*. Accedunt incertae originis tragoediae tres. Rec. R. Peiper, G. Richter. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1867.
- LEO – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. Rec. F. Leo. Vol. 1–2. Apud Weidmannos, Berolini 1878–1879.
- BENTLEY – R. Bentley: *Adnotationes in Senecae tragoedias*. In: *Studia Benteleiana*. Fasc. 2. Ed. E. Hedicke. Aemilius Pilger, Freienwaldiae 1899, s. 9–29.
- PEIPER, RICHTER 1902 – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. Rec. R. Peiper, G. Richter. Peiperi subsidiis instructus denuo edendas curavit G. Richter. In Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae 1902.
- MILLER – *Seneca's Tragedies*. Transl. by F.J. Miller. Vol. 2. William Heinemann, G.P. Putnam's Sons, London–New York 1917.
- MORICCA 1917 – L. Annaei Senecae: *Thyestes. Phaedra*. Recensuit, praefatus est, appendicem criticam addidit U. Moricca. In Aedibus I.B. Paraviae, Augustae Taurinorum 1917.
- HERRMANN 1926 – Sènèque: *Tragédies*. T. 2. Texte établi et traduit par L. Herrmann. Les Belles Lettres, Paris 1926.
- VIANSINO – L. Annaei Senecae: *Agamemnon. Thyestes. Hercules Oetaeus. Incerti poetae Octavia*. Recensuit I. Viansino. In Aedibus I.B. Paraviae, Augustae Taurinorum 1965.
- GIARDINA 1966 – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. Recensuit, praefatione et apparatu critico instruxit G. Giardina. Editrice Compositori, Bononiae 1966.

- MORICCA 1967 – L. Annaei Senecae: *Thyestes. Phaedra*. Iteratis curis edidit U. Moricca. In Aedibus I.B. Paraviae, Augustae Taurinorum 1967.
- HERRMANN 1982 – Sénèque: *Tragédies*. T. 2. Texte établi et traduit par L. Herrmann. 4e tirage. Les Belles Lettres, Paris 1982.
- ZWIERLEIN – L. Annaei Senecae: *Tragoediae*. Rec. O. Zwierlein. University Press, Oxonii 1986.
- TARRANT – *Seneca's Thyestes*. Edited with introduction and commentary by R.J. Tarrant. Scholars Press, Atlanta 1998 (wyd. 1 – 1985).
- CHAUMARTIN – Sénèque: *Tragédies*. Texte établi et traduit par F.-R. Chaumartin. T. 2. Les Belles Lettres, Paris 1999.
- FITCH – Seneca: *Tragedies*. Ed., transl. by J.G. Fitch. Vol. 2. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London 2004.
- GIARDINA 2009 – Lucio Anneo Seneca: *Tragedie*. T. 2. Edizione critica a cura di G. Giardina. Fabrizio Serra Editore, Pisa–Roma 2009.
- BOYLE – Seneca: *Thyestes*. Edited with introduction, translation, and commentary by A.J. Boyle, University Press, Oxford 2017.

LITERATURA PRZEDMIOTU

- Alexiou M., 2002: *The Ritual Lament in Greek Tradition*. Rev. by D. Yatromanolakis, P. Roilos. Rowman & Littlefield Publishers, INC, Lanham–Boulder–New York–Oxford (wyd. 1 – 1974).
- Allan W., introd., ed., comm., 2001: Euripides: *The Children of Heracles*. Aris & Phillips, Warminster.
- Anliker K., 1960: *Prologe und Akteinteilung in Senecas Tragödien*. Verlag Paul Haupt, Bern–Stuttgart.
- Aricò G., 1979: *Sul' Aegisthus di Livio Andronico*. In: *Studi di poesia latina in onore di Antonio Traglia*. Premessa di G. D'Anna. T. 1. Edizioni di Storia e Letteratura, Roma, s. 3–9.

- Aricò G., 2002: *Accio e il mito dei Pelopidi. „Clytaemnestra“ e „Aegisthus“*. In: *Accius und seine Zeit*. Hrsg. von S. Faller, G. Manuwald. Ergon Verlag, Würzburg, s. 9–17.
- Ash R., 2018: *Tacitus: Annals. Book XV*. Ed. by R. Ash. University Press, Cambridge.
- Averna D., ed., trad., comm., 2001: *L. Anneo Seneca: Hercules Oetaeus*. Carocci Editore, Roma (wyd. 1 – 1997).
- Axelson B., 1967: *Korruptelenkult. Studien zur Textkritik der unechten Seneca-Tragödie Hercules Oetaeus*. CWK Gleerup, Lund.
- Bailey C., prol., ed., transl., comm., 1947: *Titi Lucreti Cari: De rerum natura libri sex*. Vol. 1–3. Clarendon Press, Oxford.
- Barlow S.A., transl., comm., 1986: *Euripides: Trojan Women*. Aris & Phillips, Warminster.
- Barnes T.D., 1986: *The Significance of Tacitus' "Dialogus de oratoribus"*. "Harvard Studies in Classical Philology", 90, s. 225–244.
- Barrett W.S., introd., ed., comm., 2001: *Euripides: Hippolytos*. University Press, Oxford (wyd. 1 – 1964).
- Bernstein N.W., 2017: *Seneca: Hercules Furens*. Bloomsbury Academic, London–New York.
- Bexley E., 2015: *What is Dramatic Recitation? "Mnemosyne"*, 68, fasc. 5, s. 774–793.
- Biliński B., 1958: *Accio ed i Gracchi. Contributo alla storia della plebe e della tragedia romana*. Angelo Signorelli Editore, Roma.
- Billerbeck M., 2014: *Hercules furens*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 425–433.
- Billerbeck M., Einl., Ausg., Komm., 1999: *Seneca: Hercules Furens*. Brill, Leiden–Boston–Köln.
- Billerbeck M., Somazzi M., Kaufmann H., Marchitelli S., 2009: *Repertorium der Konjekturen in den Seneca-Tragödien*. Brill, Leiden–Boston.

- Bishop J.D., 1988: *Seneca, „Thyestes“ 920–969: an Antiphony*. «Latomus», 47, fasc. 2, s. 392–412.
- Bloemendal J., Norland H.B., 2013: *Introduction. Neo-Latin Drama. Contexts, Contents and Currents*. In: *Neo-Latin Drama and Theatre in Early Modern Europe*. Ed. by J. Bloemendal, H.B. Norland. Brill, Leiden–Boston, s. 1–24.
- Bond G.W., introd., ed., comm., 1981: *Euripides: Heracles*. University Press, Oxford.
- Bowie A.M., 2012: *Aristophanes*. In: *Space in Ancient Greek Literature. Studies in Ancient Greek Narrative*. Ed. by I.J.F. de Jong. Brill, Leiden–Boston, s. 359–373.
- Boyle A.J., 1983: *Hic Epulis Locus. The Tragic Worlds of Seneca's „Agamemnon“ and „Thyestes“*. In: *Seneca Tragicus. Ramus Essays on Senecan Drama*. Ed. by A.J. Boyle. Aureal Publication, Victoria, s. 199–228.
- Boyle A.J., 1997: *Tragic Seneca. An Essay in the Theatrical Tradition*. Routledge, London–New York.
- Boyle A.J., 2006: *An Introduction to Roman Tragedy*. Routledge, London–New York.
- Boyle A.J., introd., ed., comm., 1987: *Seneca's Phaedra*. Francis Cairns, Liverpool.
- Boyle A.J., introd., ed., comm., 2011: *Seneca: Oedipus*. University Press, Oxford.
- Boyle A.J., introd., ed., comm., 2013: *Octavia Attributed to Seneca*. University Press, Oxford (wyd. 1 – 2008).
- Boyle A.J., introd., ed., comm., 2014: *Seneca: Medea*. University Press, Oxford.
- Braun L., 1997: *Die Einheit des Ortes im „Hercules Oetaeus“*. „Hermes“, 125, fasc. 2, s. 246–249.
- Brink C.O., introd., ed., comm., 1971: *Horace on Poetry. The „Ars Poetica“*. University Press, Cambridge.
- Burkert W., 1983: *Homo necans. The Anthropology of Ancient Greek Sacrificial Ritual and Myth*. Transl. by P. Bing. University of California Press, Berkeley–Los Angeles–London (wyd. 1 – 1972).
- Caigny F. de, 2016: *The Reception of the Tragedies of Seneca in the Sixteenth and Seventeenth Centuries in France*. Transl. by E. Dodson-Robinson. In: *Brill's*

- Companion to the Reception of Senecan Tragedy. Scholarly, Theatrical and Literary Receptions.* Ed. by E. Dodson-Robinson. Brill, Leiden–Boston, s. 122–148.
- Calder III W.M., 1976: *Seneca's Agamemnon*. "Classical Philology", 71, no. 1, s. 27–36.
- Calder III W.M., 1983: *Secreti loquimur. An Interpretation of Seneca's Thyestes*. In: *Seneca Tragicus. Ramus Essays on Senecan Drama*. Ed. by A.J. Boyle. Aureal Publications, Victoria, s. 184–198.
- Cameron A., 1967: *Tacitus and the Date of Curiatius Maternus' Death*. "The Classical Review", 17, no. 3, s. 258–261.
- Canter H.V., 1925: *Rhetorical Elements in the Tragedies of Seneca*. "University of Illinois Studies in Language and Literature", 10, s. 1–186.
- Carandini A., Bruno D., 2008: *La casa di Augusto. Dai „Lupercalia” al Natale*. G. Laterza & Figli, Roma–Bari.
- Carlson M., 1984: *Theories of the Theatre. A Historical and Critical Survey, from Greeks to the Present*. Cornell University Press, Ithaca–London.
- Champlin E., 2003: *Nero*. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London.
- Chaumartin F.-R., étab., trad., 1996–1999: *Sénèque: Tragédies*. T. 1–2. Les Belles Lettres, Paris.
- Coffey M., Mayer R., introd., ed., comm., 1990: *Seneca: Phaedra*. University Press, Cambridge.
- Cornelissen J.J., 1877: *Ad Senecae Tragoedias*. "Mnemosyne", 5, pars 2, s. 175–187.
- Courtney E., 1985: *Emendations in Seneca's Tragedies*. „Rivista di filologia e di istruzione classica", 113, s. 297–302.
- Curtius E.R., 2009: *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*. Przeł. i oprac. A. Borowski. Universitas, Kraków (wyd. 1 – 1954).
- Cytowska M., Szelest H., 1992: *Literatura rzymska. Okres cesarstwa*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Dangel J., ed., 1995: *Accius: Oeuvres (fragments)*. Les Belles Lettres, Paris.
- Davis P.J., 1993: *Shifting Song. The Chorus in Seneca's Tragedies*. Olms–Weidmann, Hildesheim–Zürich–New York.

- Davis P.J., 2003: *Seneca: Thyestes*. Duckworth, London.
- De Sanctis G., 2007: *Lari*. „Lares“, 73, no. 3, s. 477–527.
- Delarue F., 1985: *Le „Thyeste“ de Varius*. In: *Hommages à Henry Bardon*. Par M. Renard, P. Laurens. Latomus. Revue d'Études Latines, Bruxelles, s. 100–123.
- Denooz J., 1980: *Lucius Annaeus Seneca: tragoediae. Index verborum. Relevés lexicaux et grammaticaux*. Georg Olms Verlag, Hildesheim–New York.
- Dewar M., 1991: *Statius: Thebaid IX*. University Press, Oxford.
- Eden P.T., 1984: *Seneca: Apocolocyntosis*. University Press, Cambridge.
- Edwards M.W., 1991: *The Iliad. A Commentary*. Vol. 5. University Press, Cambridge.
- E Kroth G., 2012: *Pelops Joins the Party. Transformations of a Hero Cult within the Festival at Olympia*. In: *Greek and Roman Festivals: Content, Meaning, and Practice*. Ed. by J.R. Brandt, J.W. Iddeng. University Press, Oxford, s. 95–137.
- Else G.F., 1957: *Aristotle's Poetics. The Argument*. Harvard University Press, Cambridge, Mass.
- Faber R.A., 2007: *The Description of the Palace in Seneca „Thyestes“ 641–82 and the Literary Unity of the Play*. „Mnemosyne“, 60, fasc. 3, s. 427–442.
- Fairweather J., 1981: *Seneca the Elder*. University Press, Cambridge.
- Fantham E., introd., ed., comm., 1982: *Seneca's Troades*. University Press, Princeton.
- Ferri R., 2014: *Transmission*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 45–49.
- Ferri R., introd., ed., comm., 2003: *Octavia. A Play Attributed to Seneca*. University Press, Cambridge.
- Finglass P.J., introd., ed., comm., 2007: *Sophocles: Electra*. University Press, Cambridge.
- Finglass P.J., introd., ed., comm., 2011: *Sophocles: Ajax*. University Press, Cambridge.
- Finglass P.J., introd., ed., comm., 2018: *Sophocles: Oedipus the King*. University Press, Cambridge.

- Fischer S.E., 2014: *Systematic Connections between Seneca's Philosophical Works and Tragedies*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 745–768.
- Fitch J.G., 1981: *Sense-Pauses and Relative Dating in Seneca, Sophocles and Shakespeare*. "The American Journal of Philology", 102, no. 3, s. 289–307.
- Fitch J.G., 1987: *Seneca's Anapaests. Metre, Colometry, Text and Artistry in the Anapaests of Seneca's Tragedies*. Scholars Press, Atlanta.
- Fitch J.G. 2004a: *Anneana Tragica. Notes on the Text of Seneca's Tragedies*. Brill, Leiden–Boston.
- Fitch J.G., 2004b: *Textual Notes on "Hercules Oetaeus" and on Seneca's "Agamemnon" and "Thyestes"*. "The Classical Quarterly", 54, no. 1, s. 240–254.
- Fitch J.G., introd., ed., comm., 1987: *Seneca's Hercules Furens*. Cornell University Press, Ithaca–London.
- Flickinger R.C., 1918: *The Greek Theater and Its Drama*. University Press, Chicago.
- Flower H.I., 2017: *The Dancing Lares and the Serpent in the Garden. Religion at the Roman Street Corner*. Princeton University Press, Princeton–Oxford.
- Fraenkel E., introd., ed., comm., 1962: *Aeschylus: Agamemnon*. Vol. 3. University Press, Oxford (wyd. 1 – 1950).
- Freyburger G., 1988: *Supplication grecque et supplication romaine*. «Latomus», 47, fasc. 3, s. 501–525.
- Friedrich W.H., 1972: *Die Raserei des Hercules* (wyd. 1 – 1967). In: *Senecas Tragödien*. Hrsg. von E. Lefèvre. Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt, s. 131–148.
- Gantz T., 1993: *Early Greek Myth. A Guide to Literary and Artistic Sources*. The Johns Hopkins University Press, Baltimore–London.
- Garvie A.F., introd., ed., comm., 2002: *Aeschylus: Choephoroi*. University Press, Oxford (wyd. 1 – 1986).
- Garvie A.F., introd., ed., comm., 2009: *Aeschylus: Persae*. University Press, Oxford.

- Gervais K., ed., introd., transl., comm., 2017: Statius: *Thebaid* 2. University Press, Oxford.
- Giardina G., ed., 2007–2009: L. Anneo Seneca: *Tragedie*. T. 1–2. Fabrizio Serra, Pisa–Roma.
- Ginsberg L.D., 2015: *Tragic Rome? Roman Historical Drama and the Genre of Tragedy*. In: *Brill's Companion to Roman Tragedy*. Ed. by G.W.M. Harrison. Brill, Leiden–Boston, s. 216–237.
- Goar R.J., 1987: *The Legend of Cato Uticensis from the First Century B.C. to the Fifth Century A.D.* Latomus. Revue d'Études Latines, Bruxelles.
- Goldberg S.M., 1996: *The Fall and Rise of Roman Tragedy*. "Transactions of the American Philological Association", 126, s. 265–286.
- Gowers E., 2016: *Noises Off: The Thyestes Theme in Tacitus' "Dialogus"*. In: *Roman Drama and its Contexts*. Ed. by S. Frangoulidis, S.J. Harrison, G. Manuwald. Walter de Gruyter GmbH, Berlin–Boston, s. 555–571.
- Green S.J., Volk K., 2011: *Forgotten Stars. Rediscovering Manilius' Astronomica*. University Press, Oxford.
- Gregory J., introd., ed., comm., 1999: Euripides: *Hecuba*. Scholars Press, Atlanta.
- Griffin M.T., 1976: *Seneca. A Philosopher in Politics*. Oxford University Press, Oxford.
- Grimal P., 1994: *Seneka*. Przeł. J.R. Kaczyński. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa (wyd. 1 – 1978).
- Gronovius I.F., 1658: *Ad L. & M. Annaeos Senecas notae*. Apud Ludovicum & Danielem Elzevirios, Amstelodami.
- Guastella G., 2016: *Seneca Rediscovered. Recovery of Texts, Redefinition of a Genre*. In: *Brill's Companion to the Reception of Senecan Tragedy. Scholarly, Theatrical and Literary Receptions*. Ed. by E. Dodson-Robinson. Brill, Leiden–Boston, s. 77–100.
- Habinek T., 2014: *Imago suae vitae. Seneca's Life and Career*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 3–31.

- Habinek T., 2016: *At the Threshold of Representation. Cremation and Cremated Remains in Classical Latin Literature*. "Classical Antiquity", 35, no. 1, s. 1–44.
- Hard R., 2004: *The Routledge Handbook of Greek Mythology*. Routledge, London–New York.
- Harst J., 2016: *Germany and the Netherlands. Tragic Seneca in Scholarship and on Stage*. In: *Brill's Companion to the Reception of Senecan Tragedy. Scholarly, Theatrical and Literary Receptions*. Ed. by E. Dodson-Robinson. Brill, Leiden–Boston, s. 149–173.
- Heil A., 2013: *Die dramatische Zeit in Senecas Tragödien*. Brill, Leiden–Boston.
- Heldmann K., 1974: *Untersuchungen zu den Tragödien Senecas*. Franz Steiner Verlag GMBH, Wiesbaden.
- Herington C.J., 1961: *Octavia Praetexta. A Survey*. "The Classical Quarterly", 11, fasc. 1, s. 18–30.
- Herzog O., 1928: *Datierung der Tragödien des Seneca*. „Rheinisches Museum für Philologie“, Bd. 77, Heft 1, s. 51–104.
- Heubeck A., West S., Hainsworth J.B., 1988: *A Commentary on Homer's Odyssey*. Vol. 1. University Press, Oxford.
- Highet G., 1949: *The Classical Tradition. Greek and Roman Influences on Western Literature*. University Press, Oxford.
- Hill D.E., 2000: *Seneca's Choruses*. "Mnemosyne", 53, fasc. 5, s. 561–587.
- Hinds S., 2011: *Seneca's Ovidian Loci*. „Studi italiani di filologia classica“, 104, vol. 9, fasc. 1, s. 5–63.
- Hine H.M., 1981: *The Structure of Seneca's "Thyestes"*. In: *Papers of the Liverpool International Latin Seminar*. Vol. 3. Ed. by F. Cairns. Francis Cairns, Liverpool, s. 259–275.
- Hornblower S., 2003: *A Commentary on Thucydides*. Vol. 1. University Press, Oxford (wyd. 1 – 1991).
- Joachimowicz L., 2004: *Seneka*. Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Jocelyn H.D., 1980: *The Fate of Varius' Thyestes*. "The Classical Quarterly", 30, no. 2, s. 387–400.

- Jocelyn H.D., ed., introd., comm., 1967: *The Tragedies of Ennius*. University Press, Cambridge.
- Jońca M., 2013: *Przestępstwo znieważenia grobu w rzymskim prawie karnym*. Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Kaster R.A., ed., transl., 2011: *Macrobius: Saturnalia. Books 1–2*. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London.
- Kelly T., 1976: *A History of Argos to 500 B.C.* University of Minnesota Press, Minneapolis.
- Ker J., 2009: *The Deaths of Seneca*. Oxford University Press, Oxford.
- Keulen A.J., introd., text, comm., 2001: *L. Annaeus Seneca: Troades*. Brill, Leiden–Boston–Köln.
- Kirk G.S., 1985: *The Iliad. A Commentary*. Vol. 1. University Press, Cambridge.
- Klotz A., 1953: *Scaeniorum Romanorum fragmenta*. Vol. 1: *Tragicorum fragmenta*. Sumptibus R. Oldenbourg, Monachii.
- Knoche U., 1972: *Senecas Atreus. Ein Beispiel* (wyd. 1 – 1941). In: *Senecas Tragödien*. Hrsg. von E. Lefèvre. Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt, s. 477–489.
- Köin M., 2013: *Early History of Elis and Pisa: Invented or Evolving Traditions?* „Klio“, 95, Heft 2, s. 315–368.
- Kragelund P., 2012: *Tacitus, Dio, and the “Sophist” Maternus*. „Historia. Zeitschrift für Alte Geschichte“, 61, Heft 4, s. 495–506.
- Kugelmeier Ch., 2014: *Agamemnon*. In: *Brill’s Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 493–500.
- La Penna A., 1979: *Atreo e Tieste sulle scene romane*. In: *Fra teatro, poesia e politica romana*. A cura di A. La Penna. Einaudi, Torino (wyd. 1 – 1972), s. 127–141.
- Lacroix L.L., 1976: *La légende de Pélops et son iconographie*. «Bulletin de correspondance hellénique», 100, liv. 1, s. 327–341.
- Lagioia A., ed., 2008: *N. Trevet: Commento all’Oedipus di Seneca*. Edipuglia, Bari.
- Lana I., 1958–1959: *L’„Atreo“ di Accio e la leggenda di Atreo e Tieste nel teatro tragico romano*. „Atti dell’Accademia delle Scienze di Torino“, 93, s. 293–385.

- „L'Année épigraphique" 1976 (1973).
- Lapidge M., 1978: *Stoic Cosmology*. In: *The Stoics*. Ed. by J.M. Rist. University of California Press, Berkeley–Los Angeles–London, s. 161–185.
- Lawall G., 1983: *Virtus and Pietas in Seneca's Hercules Furens*. In: *Seneca Tragicus. Ramus Essays on Senecan Drama*. Ed. by A.J. Boyle. Aureal Publications, Victoria, s. 6–26.
- Lebek W.D., 1985: *Senecas Agamemnon in Pompeji (CIL IV 6698)*. „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik“, Bd. 59, s. 1–6.
- Leigh M., 1996: *Varius Rufus, Thyestes and the Appetites of Antony*. „Proceedings of the Cambridge Philological Society“, 42, s. 171–197.
- Lentano M., 2014: *De beneficiis*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 201–206.
- Littlewood C., 1997: *Seneca's Thyestes. The Tragedy with No Women?* „Materiali e discussioni per l'analisi dei testi classici“, 38, s. 57–86.
- Lloyd M., 2012: *Euripides*. In: *Space in Ancient Greek Literature. Studies in Ancient Greek Narrative*. Ed. by I.J.F. de Jong. Brill, Leiden–Boston, s. 341–357.
- Long A.A., 2006: *From Epicurus to Epictetus. Studies in Hellenistic and Roman Philosophy*. University Press, Oxford.
- Long A.A., Sedley D.N., 1987: *The Hellenistic Philosophers*. Vol. 1: *Translations of the Principal Sources with Philosophical Commentary*. University Press, Cambridge.
- Lowe N.J., 1987: *Tragic Space and Comic Timing in Menander's "Dyskolos"*. „Bulletin of the Institute of Classical Studies“, 34, s. 126–138.
- Lowe N.[J.], 2006: *Aristophanic Spacecraft*. In: *Playing around Aristophanes. Essays in Celebration of the Completion of the Edition of Aristophanes by Alan Sommerstein*. Ed. by L. Kozak, J. Rich. University Press, Cambridge, s. 48–64.
- Lucarini C.M., 2016: *Λ'εκκύκλημα nel teatro greco dell'età classica*. „Hermes“, 144, fasc. 2, s. 138–156.
- Lucas D.W., introd., comm., 1980: *Aristotle: Poetics*. University Press, Oxford (wyd. 1 – 1972).

- Luzón Martín P., 2016: *Sobre el „Tiestes” de Agatón. About Agathon’s “Thyestes”.* „Minerva”, 29, s. 127–148.
- MacGregor A.P., 1971: *The MS Tradition of Seneca’s Tragedies. Ante renatas in Italia litteras.* “Transactions and Proceedings of the American Philological Association”, 102, s. 327–356.
- MacGregor A.P., 1978: *Parisinus 8031. Codex Optimus for the A-Mss of Seneca’s Tragedies.* „Philologus”, 122, s. 88–110.
- MacGregor A.P., 1985: *The Manuscripts of Seneca’s Tragedies. A Handlist.* In: *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt. Band II 32.2.* Hrsg. von W. Haase. Walter de Gruyter, Berlin–New York, s. 1135–1241.
- Mader G., 2002: *Levels of Irony at Seneca. “Thyestes” 929–933.* „Hermes”, 130, fasc. 2, s. 242–245.
- Madvigius I.N., 1873: *Adversaria critica ad scriptores Graecos et Latinos.* Vol. 2. Sumptibus Librariae Gyldendaliae, Hauniae.
- Malaspina E., 2014: *De clementia.* In: *Brill’s Companion to Seneca Philosopher and Dramatist.* Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 175–180.
- Manning C.E., 1981: *On Seneca’s “Ad Marciam”.* E.J. Brill, Leiden.
- Mantovanelli P., 1992: *Il prologo del „Tieste” di Seneca. Strutture spazio-temporali e intertestualità.* „Quaderni di cultura e di tradizione classica”, 10, s. 201–216.
- Marchetta A., 2010: *Vittima e carnefice. L’ambiguità dei ruoli nel Thyestes di Seneca.* Casa Editrice Università La Sapienza, Roma.
- Marshall C.W., 2006: *The Stagecraft and Performance of Roman Comedy.* University Press, Cambridge.
- Maślanka-Soro M., 2013: *Powrót Melpomeny. Tragedia włoska od średniowiecznego odrodzenia po renesansowy rozkwit.* Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Mazzoli G., 1998: *Les prologues des tragédies de Sénèque.* «Pallas», 49, s. 121–134.
- Miola R.S., 1992: *Shakespeare and Classical Tragedy. The Influence of Seneca.* University Press, Oxford.

- Möller A., 2004: *Elis, Olympia und das Jahr 580 v. Chr. Zur Frage der Eroberung der Pisatis*. In: *Griechische Archaik Interne Entwicklungen – Externe Impulse*. Hrsg. von R. Rollinger, Ch. Ulf. Akademie Verlag, Berlin, s. 249–270.
- Monteleone C., 1991: *Il „Thyestes“ di Seneca. Sentieri ermeneutici*. Schena Editore, Fasano.
- Monteleone M., 2014: *De ira*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 127–134.
- Morris I., 1992: *Death-Ritual and Social Structure in Classical Antiquity*. University Press, Cambridge.
- Mulder H.M., ed., comm., 1964: *Publii Papinii Statii: Thebaidos liber secundus*. De Waal, Groningae.
- Mutschler F.-H., 2014a: *De tranquillitate animi*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 153–159.
- Mutschler F.-H., 2014b: *De vita beata*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 141–146.
- Nisbet R.G.M., 2008: *The Dating of Seneca's Tragedies, with Special Reference to Thyestes*. In: *Seneca. Oxford Readings in Classical Studies*. Ed. by J.G. Fitch. University Press, Oxford, s. 348–371.
- Nisbet R.G.M., Hubbard M., 1970: *A Commentary on Horace. Odes. Book 1*. University Press, Oxford.
- Nock A.D., 1932: *Cremation and Burial in the Roman Empire*. "The Harvard Theological Review", 25, no. 4, s. 321–359.
- Nünlist R., 2009: *The Ancient Critic at Work. Terms and Concepts of Literary Criticism in Greek Scholia*. University Press, Cambridge.
- Ordinationes Praepositorum Generalium Provincialium Visitorum et Responsa Romana Provinciae Poloniae et Litoaniae saeculis XVI–XVII data*. Rkps 496, Arch. SJ Cracoviense.

- Owen W.H., 1968: *Commonplace and Dramatic Symbol in Seneca's Tragedies*. "Transactions and Proceedings of the American Philological Association", 99, s. 291–313.
- Owen W.H., 1970: *Time and Event in Seneca's Tragedies*. „Wiener Studien“, 83, s. 118–137.
- Oxford Latin Dictionary*, 2007. Ed. by P.G.W. Glare. University Press, Oxford [OLD].
- Pachtler G.M., 1894: *Ratio studiorum et institutiones scholasticae Societatis Iesu per Germaniam olim vigentes*. Vol. 4. A. Hofmann & Comp., Berlin.
- Paley F.A., 2010: *Euripides with an English Commentary*. Vol. 1. University Press, Cambridge (wyd. 1 – 1857).
- Paratore E., 1956: *Sulle sigle dei personaggi nelle tragedie di Seneca*. „Studi italiani di filologia classica“, 27/28, s. 324–360.
- Paratore E., 1982: *Il prologo dell'Agamemnon e quello del Thyestes di Seneca*. „Vichiana“, 11, s. 226–234.
- Paschalis M., 2009: *The Afterlife of Emperor Claudius in Seneca's Apocolocyntosis*. „Numen“, 56, no. 2–3, s. 198–216.
- Pease A.S., ed., comm., 1920–1923: *M. Tulli Ciceronis: De divinatione*. Vol. 1–2. University of Illinois Press, Urbana.
- Pease A.S., ed., comm., 1935: *Publi Vergili Maronis: Aeneidos liber quartus*. University Press, Cambridge.
- Pease A.S., ed., comm., 1955–1958: *M. Tulli Ciceronis: De natura deorum*. Harvard University Press, Cambridge, Mass.
- Petrides A.K., 2010: *New Performance*. In: *New Perspectives on Postclassical Comedy*. Ed. by A.K. Petrides, S. Papaioannou. Scholars Publishing, Cambridge, s. 79–124.
- Philp R.H., 1968: *The Manuscript Tradition of Seneca's Tragedies*. "The Classical Quarterly", 18, no. 1, s. 150–179.
- Picone G., 1984: *La fabula e il regno. Studi sul Thyestes di Seneca*. Palumbo, Palermo.

- Poe J.P., 1969: *An Analysis of Seneca's "Thyestes"*. "Transactions and Proceedings of the American Philological Association", 100, s. 355–376.
- Pratt N.T., 1983: *Seneca's Drama*. The University of North Carolina Press, Chapel Hill–London.
- Przychocki G., 1946: *Styl tragedji Anneusza Seneki*. Polska Akademia Umiejętności, Kraków.
- Pyplacz J., 2010: *The Aesthetics of Senecan Tragedy*. Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Rehm R., 2002: *The Play of Space. Spatial Transformation in Greek Tragedy*. University Press, Princeton.
- Rehm R., 2012: *Sophocles*. In: *Space in Ancient Greek Literature. Studies in Ancient Greek Narrative*. Ed. by I.J.F. de Jong. Brill, Leiden–Boston, s. 325–339.
- Ribbeck O., 1875: *Die römische Tragödie im Zeitalter der Republik*. B.G. Teubner, Leipzig.
- Ribbeck O., 1897: *Scaenicae Romanorum poesis fragmenta*. Vol. 1: *Tragicorum fragmenta*. In *Aedibus B.G. Teubneri, Lipsiae*.
- Richter G., 1869: *Eurythmie bei Seneca*. „Neue Jahrbücher für classische Philologie“, 99, s. 769–791.
- Rohmann D., 2013: *Book Burning as Conflict Management in the Roman Empire (213 BCE–200 CE)*. "Ancient Society", 43, s. 115–149.
- Rominkiewicz J., 2015: *Ateńskie prawo pogrzebowe*. „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo“, 319, s. 11–34.
- Rose A.R., 1986–1987: *Power and Powerlessness in Seneca's "Thyestes"*. "The Classical Journal", 82, no. 2, s. 117–128.
- Ruiz de Elvira y Serra M.R., 1974: *Los Pelópidas en la literatura clásica*. „Cuadernos de Filología Clásica“, 7, s. 249–302.
- Rusnak R., 2009: *Seneca noster*. Cz. 1: *Studium o dawnych przekładach tragedii Seneki Młodszego*. Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

- Sapota T., Słomak I., 2017: *L. Annaeus Seneca: Edyp. Oedipus*. Wstęp, edycja tekstu, przekład i komentarz. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Sapota T., Słomak I., 2019: *Kobiety fenickie Lucjusza Anneusza Seneki. Opracowanie monograficzne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Sapota T., Słomak I., 2020: "Phoenissae", "Phoenissa", "Thebais": The Title of Seneca's Phoenician Women. "Philologia Classica", 15, fasc. 1, s. 88–95.
- Sapota T., Słomak I., 2021: Seneca's Phoenician Women – Genre, Structure, Thematic Unity. "Philologia Classica", 16, fasc. 1, s. 77–89.
- Sauer J., 2014a: *Consolatio ad Helviam*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 171–173.
- Sauer J., 2014b: *Consolatio ad Marciam*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 135–139.
- Sauer J., 2014c: *Consolatio ad Polybium*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 167–169.
- Schiesaro A., 2003: *The Passions in Play. "Thyestes" and the Dynamics of Senecan Drama*. University Press, Cambridge.
- Schmidt B., 1860: *De emendandarum Senecae Tragoediarum rationibus prosodiacis et metricis*. Gustavus Langer, Berolini.
- Schmidt B., 1868: *Anz. v. Senecae tragoediae edd. R Peiper und G. Richter (Leipzig 1867)*. „Neue Jahrbücher für Philologie und Paedagogik“, 97, s. 855–880.
- Schmidt E.A., 2014: *Space and Time in Senecan Drama*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 531–546.
- Schwazer O., 2016: *Senecas „Thyestes“ und der „Fürstenspiegel“ für Nero. "Mnemosyne"*, 69, fasc. 6, s. 1008–1028.
- Scullion S., 1994: *Three Studies in Athenian Dramaturgy*. B.G. Teubner, Stuttgart–Leipzig.
- Setaioli A., 2014: *Epistulae morales*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 191–200.

- Shelton J.-A., 1975: *Problems of Time in Seneca's "Hercules Furens" and "Thyestes"*. "California Studies in Classical Antiquity", 8, s. 257–269.
- Shelton J.-A., 1978: *Seneca's Hercules Furens. Theme, Structure and Style*. Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen.
- Shelton J.-A., 1983: *Revenge or Resignation. Seneca's Agamemnon*. In: *Seneca Tragicus. Ramus Essays on Senecan Drama*. Ed. by A.J. Boyle. Aureal Publication, Victoria, s. 159–183.
- Simpson R.H., Lazenby J.F., 1970: *The Catalogue of the Ships in Homer's "Iliad"*. Clarendon Press, Oxford.
- Slaney H., 2013: *Seneca's Chorus of One*. In: *Choruses, Ancient and Modern*. Ed. by J. Billings, F. Budelmann, F. Macintosh. University Press, Oxford, s. 99–116.
- Slater W.J., 1989: *Pelops at Olympia*. "Greek, Roman and Byzantine Studies", 30, s. 485–501.
- Słomak I., 2020: *Tragedy According to Jacobus Pontanus and the Tradition of Antiquity*. „Terminus”, 22, z. 3, s. 187–208.
- Słomak I., 2021: *Katon Macieja Kazimierza Sarbiewskiego (Lyr. II 6) i exercitia Seneciana*. „Terminus”, 23, z. 1, s. 1–24.
- Słomak I., 2022: *Tradition and Innovation in Seneca's Plays from a Genological Perspective: Time and Place*. „Symbolae Philologorum Posnaniensium”, 32, z. 2, s. 87–104.
- Słomak I., 2023: *Some Notes on the Text of Seneca's Phoenician Women*. "Mnemosyne", 76, s. 959–979.
- Słomak I., [2024a]: *The Superhuman Characters in the Prologues of Seneca's Hercules Furens, Agamemnon, and Thyestes*. "Philologia Classica" [w opracowaniu].
- Słomak I., [2024b]: *Seneca's „Thyestes”. The Ode 920–969 as an Amoibaion*. „Mnemosyne” [w opracowaniu].
- Small S.A., 1935: *The Influence of "Seneca"*. "The Shakespeare Association Bulletin", 10, no. 3, s. 137–150.

- Smith R.S., 2014a: *De constantia sapientis*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 121–126.
- Smith R.S., 2014b: *De otio*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 147–152.
- Smith R.S., 2014c: *De providentia*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 115–120.
- Sommerstein A.H., introd., ed., comm., 1999: *Aeschylus: Eumenides*. University Press, Cambridge (wyd. 1 – 1989).
- Steidle W., 1972: *Die Gestalt des Thyest* (wyd. 1 – 1943–1944). In: *Senecas Tragödien*. Hrsg. von E. Lefèvre. Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt, s. 490–499.
- Stevens J.A., 1992: *The Chorus in Senecan Tragedy. The Uninformed Informer*. Diss., Duke University.
- Stróżyński M., 2017: *Okrucieństwo w tragediach Seneki*. W: *Crudelitas. Okrucieństwo w literaturze i kulturze europejskiej*. Red. E. Wesołowska, W. Szturc. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 253–272.
- Strunk T.E., 2010: *Offending the Powerful: Tacitus' "Dialogus de Oratoribus" and Safe Criticism*. "Mnemosyne", 63, fasc. 2, s. 241–267.
- Stuart C.E., 1912: *The MSS of the Interpolated (A) Tradition of the Tragedies of Seneca*. "The Classical Quarterly", 6, no. 1, s. 1–20.
- Sucharski R.A., 2007: *Czytając Homera w ruinach Olimpii albo o korzyściach z lektury scholiów*. „Meander”, 62, nr 1–2, s. 3–9.
- Taplin O., 1977: *The Stagecraft of Aeschylus. The Dramatic Use of Exits and Entrances in Greek Tragedy*. University Press, Oxford.
- Tarbell F.B., 1908: *The Palm of Victory*. "Classical Philology", 3, no. 3, s. 264–272.
- Tarrant R.J., 1978: *Senecan Drama and Its Antecedents*. "Harvard Studies in Classical Philology", 82, s. 213–263.
- Tarrant R.J., 1995: *Greek and Roman in Seneca's Tragedies*. "Harvard Studies in Classical Philology", 97, s. 215–230.

- Tarrant R.J., ed., comm., 2004: *Seneca: Agamemnon*. Cambridge University Press, London–New York–Melbourne (wyd. 1 – 1976).
- Torre Ch., 2014: *Thyestes*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 501–511.
- Toynbee J.M.C., 1973: *Animals in Roman Life and Art*. Cornell University Press, Ithaca–New York.
- Urbański P., 2000: *Między ignacjanizmem a neostoicyzmem*. W: Idem: *Theologia fabulosa. Commentationes Sarbievianae*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 97–114.
- Vaan de M., 2008: *Etymological Dictionary of Latin and the Other Italic Languages*. Brill, Leiden–Boston.
- Veyne P., 2003: *Seneca. The Life of the Stoic*. Transl. by D. Sullivan. Routledge, New York–London (wyd. 1 – 1993).
- Volk K., 2006: *Cosmic Disruption in Seneca's "Thyestes"*. *Two Ways of Looking at an Eclipse*. In: *Seeing Seneca Whole. Perspectives on Philosophy, Poetry and Politics*. Ed. by K. Volk, G.D. Williams. Brill, Leiden–Boston, s. 183–200.
- Wagenvoort H., 1980: *Pietas*. In: Idem: *Pietas. Selected Studies in Roman Religion*. E.J. Brill, Leiden, s. 1–20.
- Warmington E.H., 1935–1936: *Remains of Old Latin*. Vol. 1–2. Harvard University Press, Cambridge, Mass.–London.
- Weil H., 1908: *Études sur le drame antique*. Librairie Hachette et Cie, Paris.
- Wesołowska E., 1998: *Prologi tragedii Seneki w świetle komunikacji literackiej*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Wiles D., 1997: *Tragedy in Athens. Performance Space and Theatrical Meaning*. University Press, Cambridge.
- Williams G.D., 2014: *Naturales quaestiones*. In: *Brill's Companion to Seneca Philosopher and Dramatist*. Ed. by G. Damschen, A. Heil. Brill, Leiden–Boston, s. 181–190.
- Wilson E., 2014: *The Greatest Empire. A Life of Seneca*. Oxford University Press, Oxford.

- Wilson M., 1990: *Review of Seneca's Anapaests: Metre, Colometry, Text and Artistry in the Anapaests of Seneca's Tragedies* by J.G. Fitch. "Phoenix", 44, no. 2, s. 189–194.
- Winston J., 2016: *Early "English Seneca". From "Coterie" Translations to the Popular Stage*. In: *Brill's Companion to the Reception of Senecan Tragedy. Scholarly, Theatrical and Literary Receptions*. Ed. by E. Dodson-Robinson. Brill, Leiden–Boston, s. 174–202.
- Woodman A.J., 2004: *Tacitus: The Annals*. Transl., introd. and notes by A.J. Woodman. Hackett Publishing Company, Cambridge.
- Zanobi A., 2014: *Seneca's Tragedies and the Aesthetics of Pantomime*. Bloomsbury, London–New York.
- Zintzen C., 1972: *Alte virtus animosa cadit. Gedanken zur Darstellung des Tragischen in Senecas "Hercules furens"* (wyd. 1 – 1971). In: *Senecas Tragödien*. Hrsg. von E. Lefèvre. Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt, s. 149–209.
- Zwierlein O., 1966: *Die Rezitationsdramen Senecas. Mit einem kritisch-exegetischen Anhang*. Verlag Anton Hain, Meisenheim am Glan.
- Zwierlein O., 1984: *Prolegomena zu einer kritischen Ausgabe der Tragödien Senecas*. Akademie der Wissenschaften und der Literatur, Franz Steiner Verlag, Mainz–Wiesbaden.
- Zwierlein O., 1986: *Kritischer Kommentar zu den Tragödien Senecas*. Akademie der Wissenschaften und der Literatur, Franz Steiner Verlag Wiesbaden GMBH, Mainz–Stuttgart.
- Żygułski Z., 1939: *Tragedie Seneki a dramat nowożytny do końca XVIII wieku*. Towarzystwo Naukowe z Zasiłkiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Lwów.

ŹRÓDŁA ELEKTRONICZNE

Museum of Fine Arts, Boston: <https://collections.mfa.org/objects/154119> [dostęp: 17.08.2020].

Museum of Fine Arts, Boston: <https://collections.mfa.org/objects/149767/two-handled-jar-amphora-depicting-the-murder-of-atreus?ctx=98e08856-d56c-4122-821f-a6598182492f&idx=1> [dostęp: 17.08.2020].

INDEKS OSOBOWY

- Accius Lucius 58, 59, 60, 61, 62, 63,
64, 65, 71, 78, 79, 80, 81, 129, 137,
170, 203, 207, 213, 217, 220, 228,
310, 353, 355, 356–357, 559
- Achard Guy 594
- Achilles Tatius 170, 559
- Achilles Tatius (komentator Aratosa) 43, 559
- Acusilaus 185, 560
- Adams Charles Darwin 562
- Adler Ada 601
- Aelius Gallus 69
- Aeschines 426, 562
- Aeschylus 28, 35, 36, 39, 49, 61, 88,
90, 91, 92, 93, 99, 100, 101, 116,
132, 133, 134, 143, 149–150, 151,
176, 203, 211, 268, 349, 353, 354,
426, 430, 560, 561
- Afranius Augur 378, 562
- Agathon 53, 54, 81, 562
- Agrippina Młodsza (Iulia Agrippina Minor) 8, 11, 17, 20
- Alcaeus 31, 149, 562
- Alcman 31, 562
- Alexander (Macedoński) 18, 247,
281
- Alexiou Margaret 335, 610
- Alfonso II 440
- Allan William 99, 610
- Alton Ernest Henry 585
- Ammianus Marcellinus 256, 424,
562
- Anaxagoras 350
- Anaxandrides 170, 562
- André Jacques 585
- Andron 30, 563
- Anliker Kurt 124, 132, 141, 610
- Antipater 31, 33, 563
- Antoninus Liberalis 34, 371, 563
- Antonius Marcus 67, 73
- Aper Marcus 74
- Apollinaris C. Sollius Sidonius 23,
598
- Apollodorus Geloos 150
- Apollodorus Mythographus 39, 40,
43, 44, 45, 79, 149, 151, 152, 153,
170, 173, 176, 184, 185, 186, 190,
194, 199, 203, 250, 270, 303, 310,
320, 327, 354, 370, 371, 383, 384,
386, 387, 425, 563
- Apollodorus Tarsensis 54, 563
- Apollonius Rhodius 45–46, 151,
152, 190, 203, 290, 333, 334, 563,
605

- Apuleius Madaurensis 86, 233,
329, 331, 564
- Aquilius Marcus Regulus 74
- Aratus 157, 383, 386, 390, 564
- Archilochus 31, 33, 564
- Aricò Giuseppe 81, 610, 611
- Aristarchus 33, 565
- Aristophanes 98, 153, 425, 429, 565
- Aristoteles 21–22, 51, 53, 54, 55, 86,
87–88, 91, 97, 118, 120, 127, 137,
150, 203, 274, 275, 295–296, 420,
424, 564, 565
- Arnobius 233, 565
- Artabanus II (władca partyjski) 18
- Artaud Antonin 25
- Asclepiades 31, 32, 566
- Ash Harrison Boyd 572
- Ash Rhiannon 369, 611
- Astbury Raymond 604
- Astiages 354
- Athenaeus 33, 53, 55, 144, 410, 417,
566
- Attalus 11
- Augustinus Aurelius 23, 566
- Augustus Caius Iulius Caesar
Octavianus 66, 73, 105, 168,
218, 232, 253, 312, 346, 349, 386,
566
- Austin Colin 562, 567, 587, 600,
602
- Avantius Hieronymus 447, 538,
607
- Averna Daniela 439, 611
- Avienus 396, 566
- Axelson Bertil 279, 340, 423, 447,
496, 518, 549, 611
- Babbit Frank Cole 592**
- Bacchylides 40, 176, 194, 196, 270,
385, 566
- Baden Torkillus 608
- Badius Ascensius Iodocus 154,
447, 456, 607
- Bailey Cyril 137, 429, 611
- Bardziński Jan Alan 25, 608
- Barlow Shirley A. 191, 611
- Barnes Timothy D. 73, 74, 75, 611
- Barrett William S. 100, 611
- Barsby John 601, 602
- Basore John W. 594
- Bassus 76, 77
- Beaujeu Jean 564
- Bennett Charles E. 578
- Bentley Richard 165, 244, 258, 447,
462, 480, 489, 609
- Bernabé Alberto 562, 572, 578, 584,
588, 602
- Bernstein Neil W. 124, 132, 611
- Bexley Erica 70, 611
- Biliński Bronisław 60, 65, 66, 611

Billerbeck Margarethe 124, 128,
 132, 240, 447, 493, 611
 Billings Joshua 625
 Bing Peter 612
 Bishop J. David 395, 400, 402, 612
 Bloemendal Jan 24, 613
 Bond Godfrey William 100, 612
 Borowski Andrzej 613
 Bothe Fridericus Henricus 280,
 394, 447, 481, 608, 609
 Bowie Angus Morton 99, 612
 Boyle Anthony James 10, 18, 19,
 25, 84, 87, 88, 89, 91, 92, 94, 95,
 98, 102, 103, 104, 105, 109, 110,
 113, 115, 123, 125, 129, 130, 132,
 139, 140, 143, 144, 147, 148, 152,
 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159,
 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166,
 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173,
 174, 175, 177, 179, 180, 181, 183,
 184, 187, 190, 192, 193, 197, 198,
 200, 201, 207, 208, 210, 211, 212,
 214, 215, 216, 218, 221, 223, 224,
 225, 226, 227, 228, 229, 234, 235,
 236, 237, 239, 241, 242, 243, 244,
 245, 246, 248, 250, 251, 252, 254,
 256, 257, 258, 259, 260, 262, 263,
 264, 266, 267, 268, 269, 270, 272,
 274, 276, 279, 282, 283, 284, 287,
 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294,
 296, 297, 298, 300, 301, 302, 303,
 304, 307, 308, 309, 310, 311, 312,
 314, 316, 317, 319, 320, 321, 323,
 327, 330, 331, 332, 335, 338, 339,
 340, 341, 344, 345, 347, 348, 354,
 355, 356, 357, 358, 359, 361, 364,
 366, 367, 369, 370, 372, 373, 374,
 376, 378, 380, 381, 384, 385,
 387, 393, 394, 395, 397, 398,
 399, 401, 404, 405, 406, 407,
 408, 409, 410, 411, 412, 414,
 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421,
 422, 423, 424, 425, 426, 428, 429,
 431, 435, 439, 448, 610, 612, 613,
 619, 625
 Brandt J. Rasmus 614
 Braun Ludwig 106, 612
 Brenot Alice 587
 Breysig Alfred 578, 605
 Brink Charles O. 86, 612
 Briscoe John 582
 Britannicus Tiberius Claudius Cae-
 sar Drusus Germanicus 15
 Bruno Daniela 105, 313, 314, 323,
 324, 613
 Brutus Marcus Iunius 74
 Budelmann Felix 625
 Burkert Walter 354, 612
 Burmannus Petrus Iunior 448, 608
 Burrus Sextus Afranius 12, 17

Burt John O. 580
 Bury Robert Gregg 590, 598

 Caesar Caius Iulius 73, 325, 332,
 334, 369, 566
 Caigny Florence de 25, 612
 Cairns Francis 617
 Calder III, William M. 109, 123,
 395, 613
 Caligula Caius Iulius Caesar Augustus
 Germanicus 9, 11, 12, 21,
 71, 111, 119, 121, 225–226, 232,
 249, 282, 283, 312, 315, 414
 Callimachus 54, 567
 Cambyses II 281
 Cameron Alan 74, 613
 Campbell David Aitken 562, 566,
 580
 Canter Howard Vernon 115, 182,
 613
 Cantharus 170, 567
 Carandini Andrea 105, 313, 314,
 323, 324, 613
 Carcinus 54, 81, 567
 Carlson Marvin 100, 613
 Cary Earnest 567
 Cary Max 570
 Cassius Dio 8, 9, 11–12, 13, 15, 18,
 68, 69, 75, 119, 407, 567
 Castelvetro Lodovico 100

 Catilina Lucius Sergius 67
 Cato Marcus Porcius Censorius
 74, 325
 Cato Marcus Porcius Uticensis 73,
 74, 77
 Catullus Caius Valerius 180, 212,
 254, 321, 351, 367, 423, 427, 567
 Censorinus 369, 382, 567
 Chaeremon 55, 568
 Champlin Edward 121, 613
 Charisius 70, 568
 Chaumartin François-Régis 84,
 147, 154, 165, 167, 173, 180, 184,
 197, 221, 224, 234, 237, 241, 243,
 244, 245, 252, 258, 262, 268, 272,
 279, 287, 288, 294, 320, 321, 323,
 327, 332, 340, 347, 348, 356, 357,
 358, 364, 366, 377, 380, 394, 398,
 411, 412, 421, 422, 423, 428, 435,
 439, 448, 481, 610, 613
 Cherniss Harold 592
 Cicero Marcus Tullius 10, 31, 33,
 56–57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 67,
 74, 77, 81, 86, 126, 134, 135, 136,
 137, 143, 145, 148, 153, 154, 155,
 157, 166, 174, 178, 196, 207, 210,
 213, 214, 216, 218–219, 222, 229,
 252, 273, 274, 275, 282, 288, 296,
 341, 342, 350–351, 360, 368, 369,
 375, 379, 380, 382, 385, 387, 390,

- 392, 406, 426, 427, 429, 430–431,
568, 569, 570, 571
- Clark Albert Curtius 568, 569,
571
- Claudius Aelianus 81, 560
- Claudius Claudianus 370, 571
- Claudius Tiberius Caesar Augustus
Germanicus 8, 12, 15, 17, 18,
69, 70, 71 153
- Clausen Wendell Vernon 581
- Cleophontus 55, 572
- Coffey Michael 95, 439, 613
- Colson Francis Henry 588
- Columella Lucius Iunius Modera-
tus 8, 572
- Commelinus Hieronimus 608
- Cornelissen Jan Jacob 280, 613
- Cornelius Cnaeus 354
- Cornish Francis Warre 567
- Courtney Edward 240, 585, 603,
604, 613
- Coxon Allan Hartley 586
- Cremutius Aulus Cordus 119
- Critias 150, 572
- Criton 350
- Crönert Wilhelm 588
- Crosby Henry Lamar 572
- Curiatius Marcus Cornelius Nigri-
nus Maternus 75
- Curiatius Maternus 72–75, 76, 77
- Curtius Ernst Robert 335, 613
- Cyrus 354
- Cytowska Maria 22, 613
- Damschen Gregor 611, 614, 615,
616, 618, 619, 620, 621, 624, 626,
627
- Dangel Jacqueline 79, 559, 613
- D’Anna Giovanni 610
- Davis Peter J. 25, 87, 88, 89, 109,
113, 125, 140, 183, 267, 271, 276,
289, 357, 395, 405, 613, 614
- Delarue Fernand 67, 76, 614
- Delrius Martinus Antonius 607,
608
- Delz Josef 598
- Demaratos 329
- Demosthenes 153, 426, 572
- Denooz Joseph 144, 289, 614
- De Sanctis Gianluca 233, 614
- Dewar Michael 287, 614
- Diehl Ernst 603
- Dilts Mervin Robert 560
- Dimock George Edward 579
- Dindorf Wilhelm 605, 606
- Dio Chrysostomus 52, 572
- Diodorus Siculus 38, 41, 43, 45, 46,
151, 173, 190, 194, 203, 333, 370,
384, 572
- Diogenes Laertius 55–56, 573

Diogenes Sinopensis 55, 80, 350,
 573
 Diomedes 23, 70, 118–119, 127,
 573
 Dionysius Samius 27, 573
 Dodson-Robinson Eric 612, 613,
 616, 617, 628
 Domitianus Titus Flavius 9, 75, 77,
 78
 Domitius Cnaeus Ahenobardus
 73
 Domitius Lucius Ahenobardus 73
 Donatus Aelius 86, 573
 Dorey Thomas Alan 582
 Drachmann Anders Bjørn 580,
 606
 Duff Arnold Mackay 578, 581,
 594
 Duff John Wight 578, 581, 594
 Duke Elizabeth A. 590

 Ebutius Liberalis 15
 Eden Paul T. 148, 594, 614
 Edwards Mark W. 190, 614
 Eichholz David Edward 591
 Ekroth Gunnel 194, 195, 328, 410,
 614
 Ellis Robinson 605
 Else Gerald Frank 91, 614
 Emlyn-Jones Chris 591

 Ennius 56, 57, 58, 92, 145, 213, 216,
 218, 290, 307, 310, 330, 341, 350,
 407, 426, 573, 574
 Ennodius 23, 574
 Epictetus 52, 155, 174, 574
 Epicurus 126
 Eprius Marcellus 73, 74
 Erasmus Desiderius Roterodamus
 447, 607
 Erbse Hartmut 605
 Euanthius 86, 574
 Eugenius Vulgarius 23–24, 436
 Euripides 31, 32, 33, 37, 38, 39,
 40, 41, 43, 44, 45, 51, 52, 63, 65,
 68, 80, 81, 86, 88, 92, 93, 99, 100,
 116–117, 128, 132, 133, 134, 143,
 150, 151, 186, 191, 196, 199, 208,
 211, 212, 268, 269–270, 287, 295,
 304, 322, 338, 349, 351, 353, 354,
 370, 380, 387, 397, 398, 425, 426,
 574, 575, 576, 577, 580, 605
 Ezop 59

 Faber Riemer A. 315, 614
 Fairbanks Arthur 587
 Fairweather Janet 408, 614
 Faller Stefan 611
 Fantham Elaine 103, 138, 439, 614
 Farnabius Thomas 226, 608
 Fedeli Paolo 570

- Feldman Louis H. 581
- Ferri Rolando 22, 87, 91, 614
- Festus Sextus Pompeius 56, 288,
324, 337, 344, 577
- Filippo II 440
- Finglass Patrick J. 95, 99, 100, 614
- Fischer Susanna E. 114, 615
- Fitch John G. 16, 19, 84, 101, 102,
106, 109, 113, 124, 128, 132, 134,
147, 148, 154, 162, 163, 165, 167,
173, 180, 184, 197, 212, 221, 222,
224, 234, 237, 240, 241, 243, 244,
245, 252, 268, 272, 279, 287, 288,
294, 320, 321, 323, 327, 332, 340,
347, 348, 356, 357, 358, 363,
364, 365, 366, 377, 394, 398,
411, 412, 421, 422, 423, 428,
435, 439, 448, 458, 509, 610,
615, 621
- Flaccus Caius Valerius 202, 203,
220, 262, 291, 334, 367, 603
- Flawiuszy dynastia (69–96 n.e.) 10,
220
- Flickinger Roy C. 91, 615
- Flower Harriet I. 104, 233, 615
- Fontaine Jacques 562
- Fowler Harold North 590, 592
- Fraenkel Eduard 91, 100, 353, 615
- Franceschini Ezio 446
- Frangoulidis Stavros 616
- Frazer James George 563
- Freese John Henry 564
- Freyburger Gérard 293, 615
- Frick Carl 584
- Friedrich Wolf Hartmut 124, 615
- Frontinus Sextus Iulius 369, 578
- Funaioli Hyginus 604
- Gaetanus Daniel Cremonensis
447, 607
- Galerius Caius 11
- Gallicus Andreas 24, 86, 606
- Gantz Timothy 27, 150, 151, 152,
176, 370, 371, 385, 615
- Garvie Alex F. 100, 101, 615
- Gaselee Stephen 559
- Gellius Aulus 60, 194, 303, 578
- Germanicus Caius Claudius Dru-
sus Caesar 384, 385, 386, 387,
388, 390, 578, 605
- Gervais Kyle 185, 616
- Giardina Giancarlo 84, 147, 154,
165, 167, 173, 180, 184, 197, 221,
224, 237, 241, 243, 244, 245, 252,
262, 268, 272, 279, 287, 288, 294,
320, 321, 323, 327, 332, 340, 347,
348, 356, 357, 358, 363, 366, 377,
394, 398, 411, 412, 421, 422, 423,
428, 435, 439, 448, 459, 609,
610, 616

Ginsberg Lauren Donovan 92,
 616
 Giusta Michelangelo 571
 Glare Peter G.W. 622
 Goar Robert J. 77, 78, 616
 Goldberg Sander M. 115, 408, 616
 Gonzalo Pérez 440
 Goold George Patrick 567, 584,
 585, 593, 603
 Gowers Emily 75, 616
 Gracchi 60, 71
 Gracchus Sempronius 67, 68, 578
 Granger Frank 605
 Grattius 291, 578
 Green Steven J. 386, 616
 Gregory Justina 133, 616
 Griffin Miriam T. 7, 8, 10, 15, 616
 Grimal Pierre 8, 10, 616
 Groag Edmund 589
 Gronovius Iacobus 280, 608
 Gronovius Iohannes Fredericus
 135, 136, 154, 357, 421, 448, 455,
 548, 608, 616
 Grotius Hugo 608
 Gruterus Ianus 607, 608
 Guastella Gianni 24, 616

Haase Friedrich 11, 595
 Haase Wolfgang 620
 Habinek Thomas 10, 349, 616, 617

 Hadrianus Caesar Traianus Augu-
 stus 9
 Hagen Hermann 587, 598
 Hainsworth John Bryan 30, 617
 Håkanson Lennart 594
 Hall John Barrie 571, 585
 Hannibal 221
 Hard Robin 176, 605, 617
 Hardie Colin 605
 Harmon Austin Morris 582, 583
 Harpagos 354
 Harrison George W.M. 616
 Harrison Stephen J. 616
 Harst Joachim 25, 617
 Hedicke Edmund 447, 609
 Heil Andreas 97, 611, 614, 615,
 616, 617, 618, 619, 620, 621, 624,
 626, 627
 Heil Matthäus 589
 Heinsius Daniel 448, 607, 608
 Heinsius Nicolaus 348, 366, 448,
 522, 526, 608
 Heldmann Konrad 123, 617
 Hellanicus 35, 190, 578
 Helm Rudolf 564
 Helvia (matka Seneki) 11
 Helvidius Priscus 73
 Helwii siostra 11
 Henderson Jeffrey 565
 Hense Otto 600

Hering Wolfgang 567
 Herington C. John 91, 617
 Herodotus 21, 194, 196, 257, 354,
 578
 Herrmann Léon 609, 610
 Herzog Otto 16, 17, 18, 20, 113,
 617
 Hesiodus 39, 40, 155, 157, 175–
 176, 185, 186, 195, 202, 270, 310,
 331, 333, 371, 385, 578, 579
 Hett Walter Stanley 564
 Heubeck Alfred 30, 617
 Heubner Heinrich 601
 Hicken Winifred F. 590
 Hicks Robert Drew 573
 Hieron 192
 Hieronymus (opac) 436
 Hight Gilbert 25, 617
 Hill Donald E. 89, 90, 115, 401, 617
 Hinds Stephen 152, 617
 Hine Harry Morrison 144, 172,
 596, 617
 Homerus 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33,
 34, 35, 36, 39, 44, 46, 48, 49, 64,
 119, 148, 149, 150, 151, 152, 174,
 175, 185, 186, 189–190, 191, 229,
 233, 268, 274, 287, 290, 303, 304,
 305, 320, 321, 331, 342, 351, 367,
 371, 374, 387, 388, 421, 428, 579,
 605, 606
 Hook Larue van 581
 Hopkinson Neil 602
 Horatius Quintus Flaccus 30, 34,
 77, 86, 87–88, 145, 153, 157, 158,
 161, 163, 171, 180, 186, 198, 213,
 229, 242, 252, 253, 254, 255, 256,
 258, 260, 268, 270, 273, 279, 282,
 287, 303, 306, 307, 309, 311, 326,
 351, 367, 369, 370, 383, 385, 390,
 406, 410, 413, 425, 426, 579, 580,
 593
 Hornblower Simon 35, 617
 Hosius Carolus 578
 Hubbard Margaret 406
 Hyginus Caius Iulius 39, 40–42,
 47, 51, 52, 54, 56, 57, 79, 150, 151,
 152, 161, 170, 173, 176, 184, 185,
 190, 194, 199, 203, 303, 320, 354,
 371, 379, 383, 384, 385, 386, 387,
 388–390, 425, 580
 Hyperides 31, 580
 Ibycus 40, 368, 580
 Iddeng Jon W. 614
 Iosephus Flavius 19, 581
 Isidorus Hispalensis 23, 581
 Isocrates 153, 581
 Iulianus Augustus 55, 581
 Iuvenalis 10, 78, 168, 194, 254, 288,
 581

Jahnke Ricardus 448, 581
 Jakoby Felix 560, 563, 566, 573,
 578, 587, 588, 602
 Joachimowicz Leon 10, 617
 Jocelyn Henry David 56, 57, 66,
 573, 574, 617, 618
 Jones Arnold Hugh Martin 591
 Jones Horace Leonard 600
 Jones William H.S. 591
 Jong Irene J.F. de 619, 623
 Jońca Maciej 349, 618
 julijsko-klaudyjska dynastia 105,
 119, 323

 Kaczyński Jerzy Roman 616
 Kaibel Georgius 566
 Kannicht Richard 560, 562, 563,
 565, 567, 568, 572, 573, 575, 576,
 577, 583, 588, 593, 602
 Kapp Johann Christian 268, 493
 Kassel Rudolf 562, 567, 587, 600,
 602
 Kaster Robert A. 75, 583, 600, 601,
 618
 Kaufmann Helen 240, 447, 493,
 611
 Keil Heinrich 568, 573, 593, 602,
 604
 Keller Otto 560
 Kelly Thomas 191, 618

 Kenney Edward John 584
 Kent Roland Grubb 604
 Ker James 10, 618
 Keulen Atze J. 16, 96, 103, 138, 194,
 196, 618
 Kidd Douglas 564
 Kirk Geoffrey Stephen 191, 618
 Klotz Alfred 60, 566, 570, 618
 Knoche Ulrich 111, 124, 395, 618
 Koestermann Erich 601
 Kōin Mait 194, 618
 Kovacs David 574, 575, 576, 577
 Kozak Lynn 619
 Kragelund Patrick 75, 618
 Kugelmeier Christoph 124, 618
 Kumaniecki Kazimierz 569
 Kurfess Alphonsus 594
 Kyd Thomas 25

 Laberius 216, 581
 Lacroix L. Leon 27, 190, 198, 618
 Lactantius Placidus 23, 170, 252,
 448, 484, 485, 581
 Lagioia Alessandro 85, 618
 Lamb Walter Rangeley Maitland
 590, 591
 Lana Italo 56, 58, 60, 62, 64, 65, 67,
 68, 69, 71, 72, 73, 76, 618
 La Penna Antonio 58, 60, 61, 62,
 63, 65, 606, 618

- Lapidge Michael 375, 619
- Latro Marcus Porcius 116, 408
- Laurens Pierre 614
- Lawall Gilbert 124, 619
- Lazenby John Francis 191, 625
- Lebek Wolfgang Dieter 22, 619
- Lefèvre Eckard 615, 618, 626
- Leigh Matthew 66, 67, 619
- Lentano Mario 15, 619
- Leo Fridericus 114, 258, 267, 364,
377, 394, 396, 397, 428, 448, 489,
530, 609
- Leone Petrus Aloisius M. 603
- Licinius Lucius Crassus 74
- Lindsay Wallace Martin 577, 581,
584, 589, 590
- Lindskog Claes 591, 592
- Lipsius Iustus 25, 607, 608
- Littlewood Cedric 110, 420, 619
- Livilla Iulia (siostra Kaliguli) 12,
69
- Livius Andronicus 81, 170, 582
- Livius Titus 166, 185, 211, 214, 229,
252, 253, 261, 306–307, 330, 332,
333, 354–355, 369, 582
- Lloyd Michael 99, 619
- Lloyd-Jones Hugh 598, 599, 600
- Long Arthur Anthony 362, 619
- Lovato Lovati 24, 436, 437
- Lowe Nick J. 99, 619
- Lucanus Marcus Annaeus 18, 19,
73, 77, 119, 179, 184, 186, 195,
229, 239, 251, 253, 254, 257, 274,
291, 333, 342, 353, 356, 367, 371,
407, 582
- Lucarini Carlo M. 100, 619
- Lucas David W. 51, 91, 565, 619
- Lucianus 31, 33, 40, 42–43, 582,
583
- Lucilius Iunior 15
- Lucretius Titus Carus 118, 126,
137, 148, 259, 337, 380, 383, 387,
412, 425, 427, 429, 583, 611
- Luzón Martín Pablo 27, 46, 53, 54,
620
- Lycophron 31, 78, 80, 334, 583
- Maass Ernestus** 559
- MacGregor Alexander P. 435, 440,
445, 620
- Macintosh Fiona 625
- Macleod Matthew Donald 582,
583
- Macrobius Ambrosius Theodosius
66, 75, 157, 172, 174, 200, 246,
281, 291, 303, 326, 339, 343, 349,
366, 369, 382, 410, 583, 584
- Mader Gottfried 396, 620
- Madvigius Iohannes Nicolaus 287,
448, 498, 620

Maecenas Caius Cilnius 277
 Maehler Herwig 588
 Mair Alexander William 567, 583
 Malaspina Ermanno 15, 595, 620
 Malcovati Henrica 568
 Manilius Marcus 163, 380, 382,
 385, 386, 387, 584
 Manning Charles E. 375, 620
 Mantovanelli Paolo 125, 146, 620
 Manuwald Gesine 611, 616
 Marani Moreno 584
 Marchesi Concetto 565
 Marchetta Antonio 109, 110, 620
 Marchitelli Simonetta 240, 447,
 493, 611
 Marcia (adresatka konsolacji Sene-
 ki) 12
 Marcus Quintus 56
 Marlowe Christopher 25
 Marmita Gellius Bernardinus 24,
 86, 447, 606, 607
 Marshall Christopher W. 99, 620
 Marshall Peter K. 580
 Marston John 25
 Martialis Marcus Valerius 10, 30,
 32, 33, 66, 76, 77, 78, 185, 198,
 241, 254, 369, 427–428, 584
 Martin Joseph 583
 Martindale John Robert 591
 Martini Edgarus 563
 Maserius Aegidius 447, 607
 Maślanka-Soro Maria 24, 620
 Mau Augustus 571
 Mayer Roland 95, 613
 Mazzoli Giancarlo 123, 620
 McElwain Mary Belle 578
 Mela Marcus Annaeus (młodszy
 brat Seneki) 11
 Menander 86
 Messalina Valeria 12
 Metrodoros 416
 Meyer Wilhelm 593
 Migne Jacques Paul 566, 574, 586
 Miller Frank Justus 394, 609
 Miola Robert S. 25, 620
 Mithridates (władca Armenii) 18
 Mithridates (władca Bosforu) 18
 Mohr Paulus 598
 Möller Astrid 194, 621
 Monteleone Ciro 53, 63, 94, 113,
 123, 124, 125, 132, 248, 265, 361,
 395, 404, 621
 Monteleone Maria 15, 621
 Moricca Umberto 609, 610
 Morris Ian 349, 621
 Morris John 591
 Most Glenn W. 578, 579
 Mozley John Henry 585
 Mueller/Müller Carl Friedrich Wil-
 helm 568, 569

- Mulder Heine Melle 185, 621
Müller Konrad 587
Müller M. Christian Gottfried 603
Murray Augustus Taber 579
Mussato Albertino 24
Mutschler Fritz-Heiner 15, 621
Mynors Roger Aubrey Baskerville
591, 604, 605
- Naevius Sertorius Macro 68
Nemesius 375, 584
Nero Claudius Caesar Augustus
Germanicus 7, 8, 9, 10, 12,
13, 15, 17, 20, 73, 113, 114,
119, 121, 168, 307, 309, 312,
346
Nerva Marcus Cocceius 75
Nesselrath Heinz-Günther 581
Newton Thomas 25
Nicander 371
Niccolò Niccoli 436
Nicoll William S.M. 590
Nicolò Albertini da Prato 441
Nigidius Figulus 385, 388
Nisbet Robin George Murdoch 16,
17, 18, 19, 20, 406, 621
Nock Arthur Darby 349, 621
Nonius Marcellus 56, 58, 72, 79,
80, 353, 430, 584
Norland Howard B. 24, 612
- Novatus Annaeus (później Lucius
Iunnius Gallio) 12, 15
Numa 337
Nünlist René 92, 97, 621
- Octavia Claudia 10, 103, 104
Ogilvie Robert Maxwell 582
Oldfather Charles Henry 572
Oldfather William Abbott 574
Ovidius Publius Naso 30, 31,
32, 33, 39, 67, 68, 132, 134, 143,
145, 148, 151, 152, 157, 158, 163,
164, 165, 168, 169–170, 173, 176,
181, 182–183, 184, 185, 186, 190,
191, 193, 194, 195, 196, 197, 198,
199, 200, 201, 203, 208, 210, 213,
222, 227, 229, 233, 234–235, 236,
239, 240, 241, 242, 251, 252, 253,
254, 255, 257, 258, 261, 269, 274,
282, 286, 287, 291, 294, 302, 303,
304, 306, 308, 310, 320, 322, 326,
327, 328, 329, 330, 331, 332, 334,
335–337, 340, 341, 343, 346, 347,
353, 354, 355, 356, 357, 367, 368,
369, 371, 373, 374, 378, 379, 383,
384, 385, 387, 388, 390, 402, 406,
409, 410, 412, 413, 415, 421, 423,
424, 425, 427, 428–429, 430, 584,
585, 606
Owen William H. 96, 622

Pachtler Georg Michael 26, 622
 Pacuvius 134, 180, 212, 310, 586
 Paley Frederick Apthorp 191, 622
 Palladas 30, 586
 Palmirski Tomasz 572
 Papageorgius Petrus Nicolaus 606
 Papaioannou Sophia 622
 Papatomopoulos Manoles 603
 Papias Vocabulista 24, 586
 Papirius Fabianus 11
 Paratore Ettore 123, 141, 397, 622
 Parker Matthew 440
 Parmenides 368, 380, 586
 Paschalis Michael 148, 622
 Pasiphon 55
 Pastor 414
 Paton William Roger 563, 586,
 593
 Paulus Diaconus 23, 586
 Pausanias (geograf) 31, 33, 37, 39,
 45, 46, 58, 149, 170, 176, 185, 186,
 190, 194, 199, 256, 257, 270, 372,
 425, 587
 Pausanias (morderca Filipa) 212
 Pease Arthur Stanley 137, 155, 196,
 368, 379, 380, 390, 406, 569, 570,
 622
 Peiper Gustav 394, 395, 448, 484,
 488, 609
 Peisandros 39, 587
 Perrin Bernadotte 592
 Peterson William 569, 571
 Petrides Antonis K. 99, 622
 Petronius Arbitrator 30, 137, 416, 587
 Phaedrus 253, 587
 Pherecydes 31, 32, 44, 149, 152,
 199, 587
 Philargyrius 66, 587
 Philemon 86
 Philetaerus 170, 587
 Philippus (Filip II Macedoński)
 212
 Philippus de Pincis 586
 Philiscus Aeginensis 55
 Philo 196, 588
 Philodemus 55, 588
 Philologus Benedictus Florentinus
 447, 607
 Philostratus Maior 32, 54, 587
 Philp Robert H. 435, 622
 Phlegon Trallensis 194, 588
 Phrynichus 33, 588
 Picone Giusto 114, 123, 125, 622
 Pierrot Jules 394, 609
 Pindarus 31, 32, 34, 35, 36, 150,
 151, 152, 190, 192, 194, 196, 304,
 320, 361, 366, 370, 371, 387, 409–
 410, 580, 588, 606
 Piso Caius Calpurnius 15
 Plasberg Otto 570

Plato 31, 32, 44, 51, 74, 148, 153,
 155, 174, 208, 295, 310, 416, 590,
 591
 Plautus Titus Maccius 98, 132, 198,
 268, 273, 354, 589, 590
 Plinius Caius Caecilius Secundus
 70–71, 222, 254, 332, 591
 Plinius Caius Secundus 8, 9, 58,
 69, 71, 168, 184, 185, 191, 195,
 200, 230, 234, 239, 252, 254,
 256, 257, 258, 283, 287, 303,
 304, 306, 308, 320, 321, 323,
 325–326, 330, 337, 343, 346,
 368, 380, 383, 384, 413, 424,
 591
 Plutarchus 31, 54, 58, 190, 258, 261,
 274, 354, 375, 591, 592
 Poe Joe Park 109, 123, 125, 623
 Polybius (historyk) 30, 185, 369,
 593
 Polybius Caius Julius (sekretarz
 Klaudiusza) 12
 Polygnotus 33
 Pompeius Paulinus 15
 Pompeius Sextus Magnus Pius 66
 Pomponius Bononiensis 72, 593
 Pomponius Mela 185, 254, 256,
 257, 424, 584
 Pomponius Publius Secundus 20,
 69–72, 150
 Porphyrio Pomponius 150, 593
 Postgate John Percival 603
 Powell Jonathan G.F. 570, 571
 Pratinas 33, 593
 Pratt Norman T. 109, 115, 124, 125,
 623
 Preddy William 591
 Priscianus 23, 58, 68, 70, 593
 Probus Marcus Valerius 118, 127,
 604
 Propertius Sextius 30, 58, 134, 152,
 186, 195, 212, 239, 256, 257, 269,
 282, 287, 288, 346, 369, 406, 410,
 413, 426, 593
 Przychocki Gustaw 115, 623
 Pseudo-Acron 303, 560
 Pseudo-Hesiodus 152, 579
 Pseudo-Lucianus 30, 583
 Pseudo-Ovidius 170, 585, 586
 Pseudo-Plutarchus 39, 592
 Pseudo-Probus 23, 593
 Pseudo-Quintilianus 145, 594
 Pseudo-Seneca 10, 22, 30, 85, 86,
 87, 89, 91, 93, 102, 103, 104,
 106, 133, 134, 143, 148, 176,
 199, 225, 367, 436, 437, 438, 439,
 597
 Pseudo-Vergilius 170, 605
 Pyplacz Joanna 115, 623
 Pythagoras 368

- Quandt Wilhelm 584
 Quintilianus Marcus Fabius 9–10,
 20, 22, 61, 66, 67, 69–70, 77, 119,
 335, 408, 423, 424, 594
- Race William H. 563, 588
 Rackham Harris 564, 565, 591
 Radt Stefan 561, 598, 599, 600
 Reeve Michael D. 604
 Rehm Rush 99, 101, 623
 Renard Marcel 614
 Reynolds Leighton Durham 595,
 596, 597
 Ribbeck Otto 56, 60, 61, 64, 65,
 79, 80, 81, 562, 578, 581, 593,
 623
 Rich John 619
 Richard de Fournival 440
 Richter Rudolf 394, 395, 400, 448,
 488, 609, 623
 Rist John M. 619
 Robinson David B. 590
 Rocha-Pereira Maria Helena 587
 Rohmann Dirk 119, 623
 Roilos Panagiotis 610
 Rollinger Robert 621
 Rominkiewicz Jarosław 349, 623
 Romulus 261, 332
 Rose Amy R. 21, 110, 395, 623
 Rubrenus Lappa 78
- Ruiz de Elvira y Serra María Rosa
 27, 623
 Rusnak Radosław 25, 26, 623
 Russell Donald A. 594
- Sallmann Nicolaus 567
 Sallustius Caius Crispus 67, 77,
 212, 594
 Sapota Tomasz 17, 19, 20, 22, 63,
 84, 87, 106, 115, 127, 130, 219,
 260, 299, 311, 363, 398, 435, 442,
 596, 597, 624
 Sauer Jochen 15, 624
 Scaliger Iosephus Iustus 428, 448,
 553, 608
 Scaurus Mamercus Aemilius 68–
 69, 71, 76, 119
 Schauer Markus 604
 Scheid John 566
 Schiesaro Alessandro 109, 110,
 624
 Schmidt Bernhard 395, 399, 401,
 421, 448, 548, 624
 Schmidt Ernst A. 95, 96, 624
 Scholfield Alwyn Faber 560
 Schröderus Ioannes Casparus 608
 Schwartz Eduard 580
 Schwazer Oliver 114, 624
 Scipio Publius Cornelius Aemilia-
 nus 74

- Scriverius Petrus 22, 608
 Scullion Scott 99, 101, 624
 Sedley David N. 362, 619
 Seianus Lucius Aelius 68, 69, 71
 Seneca [Lucius] Annaeus (Seneka
 Starszy) 10–11, 68, 115–116,
 119–120, 212, 226, 227, 245, 246,
 251, 282, 283, 287, 291, 293, 310,
 369, 408, 429, 431, 597
 Seneca Lucius Annaeus (Seneka
 Młodszy)
 Agamemnon 16, 22, 23, 36, 37,
 89, 92, 93, 94, 98, 101, 102,
 104, 123, 124, 129–130, 132,
 133, 134, 138, 139, 143, 145,
 148, 149, 153, 155, 156, 158,
 159, 160, 161, 163, 166, 174,
 181, 184, 187, 192, 194, 210,
 213, 214, 216, 225, 246, 251,
 259, 260, 267, 268, 269, 274,
 278, 287, 295, 303, 306, 311,
 312, 330, 331, 345, 369, 397,
 398, 415, 428, 429, 435, 437,
 438, 594
 Apocolocyntosis 15, 16, 121, 147,
 153, 198, 250, 367, 407,
 594
 Consolatio ad Helviam matrem
 11, 12, 20, 242, 253, 282, 349,
 595
 Consolatio ad Marciam 12, 94,
 125, 126, 131, 215, 241, 262,
 307, 339, 375, 595
 Consolatio ad Polybium 12, 375,
 390–391, 596
 De beneficiis 15, 130, 157, 179,
 198, 206, 219–220, 224, 249,
 269, 273, 276, 285, 304, 308,
 329, 348, 373, 375–376, 378,
 380, 381, 425, 594
 De brevitae vitae 15, 125, 160,
 214, 260, 278, 595
 De clementia 15, 114, 204, 206,
 216, 217, 218, 242, 258, 278,
 282, 295, 307–308, 309, 405,
 425, 595
 De constantia sapientis 15, 135,
 211, 253, 259, 317, 595
 De ira 12, 60, 94, 111–112,
 121, 126, 130–131, 157–158,
 198, 206, 209–210, 215, 216,
 217, 218, 226, 233, 271–272,
 276, 281, 283, 317, 348, 354,
 377, 414–415, 422, 431,
 595
 De otio 15, 248–249, 596
 De providentia 15, 135, 212, 273,
 287, 596
 De tranquillitate animi 15, 278,
 282, 324, 597

De vita beata 15, 125–126, 130,
 253, 259, 260, 284–285, 318,
 357, 597
Epistulae morales ad Lucilium 9,
 11, 15, 94, 121, 126, 130, 135,
 160, 172, 174, 185, 192, 198,
 201–202, 206, 208, 211, 214,
 216, 225, 227, 236, 240, 242,
 247–248, 255, 258, 260, 261,
 262, 271, 272, 273, 275–276,
 277–279, 281, 282, 283, 284,
 285, 286, 287, 291, 296, 297,
 300, 302, 304, 306, 307, 308,
 309, 311, 317, 324, 334, 335,
 348, 349–350, 368, 375, 376,
 379, 381, 382, 406, 409, 410,
 416, 419, 595
 fragmenta 11, 595
Hercules furens 16, 23, 24, 30,
 93, 94, 97, 101, 102, 123,
 124, 125, 127–128, 132, 133,
 134, 138, 139, 144, 148, 149,
 153, 155, 158, 175, 176, 177,
 179, 180, 181, 184, 187, 192,
 203, 212, 217, 218, 222, 225,
 226, 227, 228, 235, 245, 250,
 253, 254, 257, 260, 267, 270,
 287, 288, 291, 292, 294, 295,
 304, 306, 310, 329, 331, 349,
 363, 364, 378, 398, 420,
 421, 423, 424, 427, 435, 437,
 438, 595
Medea 16, 22, 23, 30, 76–77,
 92, 93, 95, 98, 101, 102, 127,
 148, 149, 154, 158, 166, 176,
 181, 182, 184, 187, 192, 195,
 197, 203, 212, 213, 218, 225,
 226, 228, 236, 238, 246, 250,
 258, 260, 267, 269, 287, 303,
 304, 308, 311, 312, 331, 333,
 342, 345, 348, 364, 373, 378,
 380, 397, 401, 425, 435, 436,
 437, 438, 439, 596
Naturales quaestiones 15, 121,
 135, 136, 179, 181, 196, 226,
 229, 230–231, 237, 280, 281,
 282, 286, 303, 304, 310, 323,
 335, 341, 361–362, 375, 376,
 377, 378, 379, 380, 381, 391,
 415, 417–418, 427, 429, 596
Oedipus 16, 23, 63, 83, 87, 93,
 95, 101, 128, 129, 130, 140,
 143, 144, 147, 153, 154, 159,
 160, 163, 174, 179, 180, 181,
 182, 184, 185, 186, 187, 199,
 210, 212, 216, 217, 225, 227,
 228, 242, 246, 250, 258, 260,
 278, 287, 294, 295, 299, 302,
 308, 310, 311, 312, 316–317,
 319, 322, 324, 327–328, 332,

- 334, 338–339, 341, 342, 352,
353, 356, 380, 381, 400, 420,
435, 436, 437, 438, 439, 596
- Phaedra* 16, 23, 30, 87, 93, 95,
98, 101, 102, 129, 148, 149,
160, 161, 164, 165, 174, 177,
182, 187, 222, 246, 252, 253,
257, 260, 262, 267, 274, 279–
280, 281, 287, 294, 303, 304,
308, 311, 318, 321, 322, 331,
345, 364, 367, 380, 420, 423,
424, 425, 435, 437, 438, 596
- Phoenissae* 16, 63, 84, 87, 93, 95,
96, 106–107, 115, 127, 130,
146, 154, 159, 175, 180, 182,
184, 185, 203, 211, 212, 213,
217, 218, 219, 222, 225, 226,
228, 238, 239, 241, 245, 250,
263, 287, 289, 292, 294, 304,
312, 317, 319, 320, 322, 352,
397, 400, 424, 435, 436, 437,
438, 442, 596
- Troades* 16, 23, 80, 89, 93, 95,
96, 97, 98, 102–103, 104, 105,
106, 127, 138, 143, 146, 154,
155, 160, 177, 179, 180, 182,
194, 196, 197, 212, 218, 222,
226, 227, 228, 241, 242, 245,
250, 253, 261, 263, 267, 278,
291, 294, 302, 303, 306, 311,
312, 316, 317–318, 321,
322, 330, 331, 345, 361, 364,
380, 381, 397, 400, 401, 424,
425, 435, 437, 438, 597
- Serenus Lucius Annaeus 15
- Servilius Cnaeus 56
- Servius Maurus Honoratus 34, 46,
129, 151, 152, 157, 170, 175, 176,
186, 199, 200, 202, 203, 233, 261,
304–305, 306, 310, 312, 320, 324,
327, 329, 330, 331, 337, 341, 342,
344, 369, 382, 384, 385, 386, 388,
429, 430, 597, 598
- Setaioli Aldo 15, 624
- Sextius Niger 325
- Sextius Quintus 11, 381
- Sextus Empiricus 148, 598
- Shackleton Bailey David Roy 568,
569, 579, 580, 582, 584, 600, 603
- Shakespeare William 25
- Shelley Percy 25
- Shelton Jo-Ann 94, 123, 125, 144,
228, 625
- Showerman Grant 585, 586
- Silius Italicus 153, 155, 166, 174,
177, 184, 211, 221, 291, 333, 346–
347, 357, 598
- Simpson R. Hope 191, 625
- Slaney Helen 88, 89, 625
- Slater William J. 410, 625

Słomak Iwona 17, 19, 20, 22, 26,
 63, 83, 84, 86, 87, 106, 115, 127,
 130, 139, 184, 189, 200, 219, 260,
 299, 311, 363, 394, 398, 435, 442,
 596, 597, 624, 625
 Small Samuel A. 25, 625
 Smith Charles Forster 603
 Smith R. Scott 15, 626
 Snell Bruno 560, 562, 563, 565, 567,
 568, 572, 573, 583, 588, 593, 602
 Socrates 350
 Somazzi Mario 240, 447, 493, 611
 Sommerstein Alan Herbert 90,
 100, 430, 560, 561, 626
 Sophocles 32, 33, 39, 40, 43, 51, 52,
 54, 58, 63, 65, 84, 88, 92, 93, 95,
 99, 100, 116, 133, 150, 151, 170,
 176, 186, 199, 202, 203, 268, 272,
 299, 310, 322, 330, 349, 366, 380,
 426, 598, 599, 600, 606
 Sotion 11
 Soubiran Jean 566
 Statius Annaeus 14
 Statius Publius Papinius 23, 30, 32,
 132, 153, 185, 194, 221, 229, 251,
 252, 257, 287, 341, 342, 367, 410,
 412, 417, 600
 Steidle Wolf 124, 626
 Stein Arthur 589
 Stevens John Alan 87, 89, 115, 626
 Stobaeus Ioannes 78, 600
 Strabo 58, 170, 184, 185, 186, 191,
 212, 239, 254, 256, 258, 270, 283,
 306, 308, 329, 343, 346, 370, 371,
 387, 424, 600
 Strachan J. Christopher G. 590
 Stratocles 212
 Strattis 81, 600
 Strobach Anika 589
 Stroebel Eduard 569
 Stróżyński Mateusz 26, 626
 Strunk Thomas E. 73, 74, 626
 Stuart Charles Erskine 439, 626
 Sucharski Robert A. 46, 626
 Suetonius Caius Tranquillus 9,
 18, 20, 69, 71, 112, 119, 226, 229,
 232–233, 249, 273, 282, 283, 329,
 417, 600, 601
 Sulla Lucius Cornelius Felix 60
 Sullivan David 627
 Sulpicius Caius Galus 56
 Syrus Publius 216, 241, 288, 430,
 594
 Szelest Hanna 22, 613
 Szturc Włodzimierz 626
 Tacitus Publius Cornelius 7, 8, 9,
 11, 12–14, 15, 18, 20, 22, 66, 68,
 69, 72, 73, 74, 75, 119, 168, 207,
 215, 257, 307, 332, 417, 601

Taplin Oliver 90, 91, 92, 93, 99, 101, 626
 Tarbell Frank B. 270, 626
 Tarrant Richard John 16, 21, 30, 37, 61, 83, 84, 85, 87, 88, 89, 98, 104, 105, 109, 110, 113, 123, 124, 129, 132, 134, 139, 140, 143, 144, 145–146, 147, 148, 152, 153, 154, 155, 157, 159, 161, 162, 163, 164, 165, 167, 168, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 177, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 188, 190, 193, 195, 196, 197, 198, 200, 202, 203, 204, 206, 207, 210, 211, 212, 214, 215, 216, 217, 218, 220, 221, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 243, 244, 245, 248, 249, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 267, 268, 270, 271, 272, 273, 274, 276, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 312, 314, 315, 319, 320, 321, 323, 324, 326, 327, 329, 330, 331, 333, 335, 340, 341, 343, 344, 347, 348, 349, 352, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 361, 363, 366, 367, 369, 370, 373, 374, 377, 378, 380, 381, 382, 385, 387, 393, 394, 395, 396, 398, 404, 405, 406, 407, 408, 411, 412, 415, 421, 422, 423, 425, 426, 428, 429, 430, 435, 439, 440, 448, 459, 507, 549, 585, 610, 626, 627
 Tatius Titus 261
 Terentianus Maurus 22, 23, 70, 602
 Terentius Publius Afer 86, 214, 241, 296, 601, 602
 Theocritus 287, 602
 Theognis 149, 602
 Theopompus (historyk) 32, 602
 Theopompus (poeta komiczny) 203, 602
 Thiel Helmut van 605
 Thilo Georg 587, 598
 Thucydides 34–35, 170, 190–191, 603
 Tiberius Caesar Augustus 68, 69, 71, 119, 226
 Tibullus Albius 30, 148, 151, 157, 203, 242, 256, 260, 302, 306, 310, 346, 413, 603
 Tiridates I 18, 329
 Torre Chiara 110, 314, 395, 405, 627
 Toynbee Jocelyn Mary Catherine 175, 627

Trevet Nicholas 24, 85, 440–441, 446
 Tubero Quintus Aelius 297
 Tyrtaeus 27, 603
 Tzetzes Ioannes 30, 34, 39, 40, 44–45, 170, 176, 190, 199, 603
 Ulf Christoph 621
 Urbański Piotr 26, 627
 Vaan Michiel de 261, 627
 Valerius Maximus 77, 212, 246, 603
 Varcellanus Gerardus 447, 607
 Varius Lucius Rufus 66, 67, 68, 291, 604
 Varro Marcus Terentius 179, 233, 355, 369, 430, 604
 Vatinius 73
 Vegetius Flavius Renatus 301, 369, 604
 Velleius Marcus Paternulus 77
 Veranius 326, 604
 Vergilius Publius Maro 34, 66, 105, 118, 119, 132, 134, 138, 142, 143, 146, 152, 153, 170, 174–175, 176, 177, 180, 181, 183, 186, 194, 195, 196, 197, 200, 203, 207, 208, 213, 224, 229, 233, 235, 239, 240, 249–250, 251, 252, 253, 255, 256, 257, 260, 272, 274, 287, 290, 291, 301, 303, 304, 306, 307, 312, 313–314, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 334, 337, 338, 339, 341, 342, 345, 346, 347, 351, 353, 354, 355, 357, 367, 368, 371, 372, 374, 378, 379, 380, 381–382, 384, 385, 386, 390, 407, 410, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 587, 597, 598, 604, 605
 Vettius Agorius Praetextatus 75
 Veyne Paul 10, 17, 119, 627
 Viansino Giovanni 609
 Vibius Quintus Crispus 74
 Vince Charles Anthony 572
 Vince James Herbert 572
 Vipstanus Lucius Messala 74
 Viré Ghislaine 580
 Vitruvius Marcus Pollio 255, 369, 381, 382, 387, 605
 Volk Katharina 127, 360, 361, 386, 616, 627
 Vologaeses I 18
 Wachsmuth Curt 600
 Wachtel Klaus 589
 Wagenvoort Hendrik 218–219, 627
 Walsh Patrick Gerard 582

Warmington Eric Herbert 57, 60,
78, 79, 574, 577, 582, 586, 594,
627

Weil Henri 83, 627

Wendel Carolus 605

Wesołowska Elżbieta 26, 626, 627

Wessner Paulus 573, 574

West Martin Litchfield 564, 579,
602

West Stephanie 30, 617

Wiles David 88, 627

Williams Gareth D. 15, 627

Williams W. Glynn 570

Willis James 584

Wilson Emily 10, 627

Wilson Marcus 364, 628

Wilson Nigel G. 578

Winston Jessica 25, 628

Winterbottom Michael 570, 597

Woodman Anthony J. 7, 628

Wormell Donald Ernest William
585

Wyatt William Frank 579

Xenis Georgios A. 606

Xerxes 329

Yatromanolakis Dimitrios 610

Zangemeister Carolus 571

Zanobi Alessandra 88, 89, 628

Ziegler Konrat 591, 592

Zimmerman Maaïke 564

Zintzen Clemens 124, 628

Zwierlein Otto 16, 19, 20, 84, 87,
88, 119, 154, 165, 167, 173, 180,
184, 197, 221, 224, 234, 237, 241,
243, 244, 245, 252, 258, 262, 268,
272, 279, 287, 288, 294, 320, 321,
323, 327, 332, 340, 347, 348,
356, 357, 358, 364, 366, 377,
394, 398, 411, 412, 421, 422,
423, 428, 435, 439, 448, 459,
480, 549, 594, 595, 596, 597,
610, 628

Żygulski Zdzisław 25, 628

INDEKS POSTACI I MIEJSC

LITERACKO-MITOLOGICZNYCH

- Absyrtos 236
- Acheron 58, 63, 142, 155, 176, 249,
421, 455, 547
- Achilles 96, 97, 102, 127, 143, 361,
387
- Adrastos 47, 53
- Aerope 37, 38, 39, 40, 41, 42, 44, 52,
81, 159, 162, 163, 293
- Afrodyta = Erycyna = Wenus 133,
174, 256, 321, 387, 430
- Agamemnon 27, 28, 29, 30, 34, 35,
36, 37, 38, 40, 42, 44, 45, 49, 50,
52, 69, 72, 81, 90, 93, 96, 97, 103,
129, 155, 162, 163, 180, 191, 192,
210, 213, 240, 242, 297, 330, 393,
481–485
- Aglaus 38–39, 44
- Agryppina 103, 133, 143
- Ajakos 60, 149, 152, 153
- Ajaks 68, 209
- Ajgina 149
- Ajgipan 387
- Ajgisthos 27, 28, 29, 30, 35, 36,
41, 42, 44, 45, 47, 49, 50, 51, 52,
53, 54, 58, 72, 79, 80, 81, 93,
98, 123, 129, 139, 155, 159, 161,
162, 246
- Ajgokeros = Koziorożec 387, 533
- Ajolidzi 235
- Ajolos 149
- Ajsonida 333
- Akryzjusz 270
- Aksjoche 38
- Alfejos 185
- Alkmena 106
- Allekto 132, 133, 134, 176, 177, 183
- Aloeus 371
- Aloidzi 370, 371, 372, 429
- Althaja 236
- Amfion 46, 384
- Amfitea 47, 53
- Amfitryon 97, 128, 267
- Amymone 186
- Anaksibia 38
- Anchizes 339
- Androgeos 253
- Andromacha 76, 80, 96, 98, 102,
127, 138, 241, 263, 321, 330, 401
- Antygona 92, 93, 96, 130, 263, 289,
317, 397

Apollo = Apollon 47, 121, 133, 151,
 152, 157, 186, 203, 312, 313, 323,
 324, 366, 371, 372, 384, 385
 Apollon = Apollo
 Ares = Mars 43, 149, 371, 384, 507
 Arges 270
 Argiwowie 185
 Argonauci 203
 Argos 250
 Aristajos 388
 Arkas = Arktofylaks 388–389, 533
 Arktofylaks = Arkas
 Arktos = Niedźwiedzica/Niedźwie-
 dzice 287, 368, 370, 388–390,
 499, 533
 Artemida = Diana 38, 44, 47, 48, 49,
 133, 152, 186, 212, 371, 372, 386,
 388, 389
 Asklepios 387
 Asopos 149
 Astrajos 385
 Astyanaks 93, 96, 102, 182, 263,
 317
 Atalanta 328
 Atena = Minerwa 133, 157, 370,
 390
 Athamas 383
 Atlas 64, 367
 Atreus passim
 Atrydzi 39, 305
 Aurora = Jutrzenka = Eos = Pallan-
 tias 373, 374, 385, 529
 Awernijska otchłań 142
 Bakchus = Liber = Lyajos = Dion-
 zos 133, 173, 284, 339, 341, 383,
 384, 389, 407, 410, 413, 417, 461,
 497, 517, 519, 537, 539, 545
 Baran 383, 531
 Baucis 201
 Bellerofont 149
 Belus 410
 Biadike = Demodike 383
 Bliźnięta 384, 531
 Bogini Syryjska 388
 Brimo (przydomek Hekate) 333,
 334
 Brontes 270, 304
 Broteas 45
 Bryzeida 163
 Byblis 326
 Byk 384, 531
 Celano 175
 Centaurowie 151, 386–387
 Cerber 63, 126, 127, 155, 333, 334,
 420, 430
 Ceres 41, 385, 389
 Ceteus = Engonasis 388
 Chaos 331, 332, 421

Charybda 287, 303, 509
 Chimajra 385
 Chiron 387, 533
 Chrysippos 34, 35, 38, 39, 41,
 48, 49, 78, 79, 81, 140, 158,
 160
 Chrysothemis 385
 Cynthia 134

 Damastes = Polypemon = Prokrus-
 tes 425, 551
 Danaidy 148, 235, 312, 323
 Danaos 186, 312
 Dardanus 157, 321
 Darejos I 133, 143
 Dedal 199, 253
 Demodike = Biadike
 Deukalion 76, 388
 Diana = Artemida
 Dias 38
 Dike = Iustitia = Temida 310, 385
 Dionizos = Bakchus
 Dionizos Zagreus 54
 Dioskurowie 319–320, 424
 Dis = Dzeus Chthonios = Hades 33,
 34, 134, 143, 147, 148, 149, 151,
 152, 153, 175, 176, 325, 331, 371,
 372, 421, 527
 Dydona 410
 Dzethos 384

 Dzeus = Jowisz = Juppiter 14, 27,
 28, 31, 33, 34, 37, 38, 40, 44, 45,
 48, 54, 56, 112, 121, 125–126, 134,
 149, 150, 151, 152, 157, 174, 176,
 178, 179, 180, 194, 195, 201, 203,
 231, 232, 250, 255, 270, 283, 297,
 309, 310, 320, 327, 328, 370, 371,
 376, 383, 384, 385, 386, 387, 388,
 389, 410, 417, 427, 429, 430, 463,
 481, 497, 553–555
 Dzeus Chthonios = Dis
 Dziewica = Parthenos 385

 Echemos 38
 Echidna 155
 Edyp 51, 84, 95, 96, 120, 128, 130,
 133, 140, 163, 182, 211, 217, 222,
 238, 260, 263, 289, 316, 317
 Efialtes 371
 Elara 152
 Elektra (córka Agamemnona) 32,
 37, 104, 155, 267
 Elektra (córka Okeanosa) 202
 Eneadzi 221
 Eneasz 138, 157, 174, 224, 239, 328,
 330, 338, 339
 Engonasis = Ceteus
 Eos = Aurora
 Ereb 153, 339, 420
 Erigone 385–386, 389

Eripyle 38
 Erycyna = Afrodyta
 Erynia = Eumenida = Furia 110,
 111, 123, 124, 131, 132, 133,
 139, 140, 141, 143, 144, 156, 157,
 161, 162, 165, 166, 167, 168, 169,
 170, 171, 172, 173, 175–176, 177,
 178–179, 181, 182, 183, 188, 203,
 226–227, 234, 266, 315, 338, 398,
 420, 455–465, 477
 Erythras 256
 Eteokles 211
 Euander 64
 Eumenida = Erynia
 Euonyme 176
 Europa 384
 Euryalus 326, 423
 Eurydyka 356
 Eurystheus 34, 35, 38, 140, 190

 Faeton 76
 Fames 175
 Faun 105, 142, 314, 324, 326, 327,
 331
 Feb = Fojbos 95, 128, 186, 260, 313,
 316, 358, 367, 370, 371, 372, 373,
 511, 525, 527, 531
 Fedra 46, 98, 129, 149, 267
 Filemon 201
 Filoktet 426
 Filomele 169–170, 183, 236, 330,
 352
 Filomelos 389
 Filyra 387
 Fineus 202–203, 467
 Flegethon = Pyriflegethon 155, 174,
 421, 461, 547
 Fojbos = Feb
 Forbas (pasterz w *Edypie*) 95, 317
 Forbas (zabity przez Iksjona) 151
 Foroneus 185, 250
 Foronida 185, 465
 Fortuna/Los 124, 160, 164, 263,
 284, 307, 309–310, 385, 457, 461,
 475, 487, 497, 505, 511, 541
 Fryksos 80, 383–384
 Furia = Erynia

 Gaja = Ziemia 151, 152, 176, 270,
 371, 420, 426, 430, 547, 549
 Ganimedes 387
 Geniusz 233, 286
 Giganci 165, 360, 370, 371, 390,
 527, 553
 Glaukos 149

 Hades = Dis
 Hajmon 92
 Hannibal 221
 Harpie 203, 467

Hefajstos 27, 132, 199
 Hekabe = Hekuba 102, 133, 134,
 236
 Hekate 333, 334, 339
 Hektor 102, 103, 138, 224
 Hekuba = Hekabe
 Helena 45, 98, 103, 288, 320
 Helike 389
 Helios = Słońce = Tytan 121, 186,
 282, 322, 333, 339, 358, 366, 368,
 369, 370, 372, 373, 374, 380, 407,
 465, 527, 529, 533, 555
 Helle 80, 383, 531
 Hera = Juno 124, 128, 131, 132, 133,
 134, 151, 152, 157, 176, 177, 183,
 186, 201, 227, 268, 286, 327, 368,
 384, 385, 388, 389, 390, 430
 Herakleidzi 34, 38
 Herakles = Herkules 80, 106, 127,
 128, 184, 194, 227, 228, 238, 267,
 281, 370, 384, 385, 387, 390, 410,
 531
 Herkules = Herakles
 Hermes = Merkury 27, 28, 34, 37,
 38, 44, 48, 63, 64, 132, 133, 371
 Hesperydny 390
 Hippalkos 41
 Hippodameja 32, 35, 38, 39, 40, 43,
 46, 48, 56, 64, 79
 Hippolit 93, 129, 260, 318
 Hippomenes 328
 Hyady 384, 531
 Hyas 384
 Hydra 184, 384
 Hyllus 38
 Hymeneus 430
 Hyperion 186
 Idas 320
 Ifigenia 36, 180
 Ifimedia 371
 Ikar 182, 199, 253, 260
 Ikarios 385, 389
 Iksjon 126, 147, 150–151, 152
 Inachijki 251
 Inachos 185, 186, 250, 268, 485
 Ino 383
 Inopia 132
 Io 185, 384
 Iris 132, 143
 Italus 313
 Ithys 169, 200, 343
 Iustitia = Dike
 Izyda 368
 Janus 313, 427
 Jasjon 384, 389
 Jazon 98, 424
 Jokasta 84, 93, 130, 317, 319, 397
 Jowisz = Dzeus

Juno = Hera
 Juppiter = Dzeus
 Jutrzenka = Aurora

 Kalchas 96, 127
 Kaleus 38–39
 Kallileon 44
 Kallisto = Megisto 388–389
 Kara = Pojne 47, 178–179
 Cassandra 36, 163, 312
 Kastor 232, 312, 319–320, 384
 Katreus 44
 Kekrops 388, 425, 551
 Killos 32
 Kipus 336
 Kirke 333
 Kleola = Kleolla 38, 40
 Kleolla = Kleola
 Klotho 310, 511
 Klytajmestra 28–29, 36, 45, 52,
 98, 133, 161, 163, 165, 320,
 349
 Kokytos 58, 63, 155
 Konieczność 310
 Kora 153
 Koziorożec = Ajgokeros
 Kratos 132
 Kreon (brat Jokasty) 128, 312
 Kreon (tyran Koryntu) 93, 98, 217,
 397
 Kretheas 383
 Kreuza 93, 332
 Kronos 54, 176
 Kroton 386
 Kupido 387
 Kureci 53, 54
 Kyklopi 175, 269, 270, 304, 357,
 428, 493, 509
 Kynosura 389, 533

 Lachesis 310
 Laertes 304, 305, 509
 Lajos 39, 41, 48, 79, 81, 129, 140,
 143, 163, 260, 289
 Laodameja 38, 39
 Lary 104, 205, 233, 479
 Latynus 105, 142, 312, 314, 324,
 327, 328, 329, 330, 405, 407
 Leda 320
 Leto 151, 152, 306, 371
 Lew 384–385, 531
 Liber = Bakchus
 Luksuria 132
 Luna 232, 367, 385, 529, 531
 Lyajos = Bakchus
 Lychas 106
 Lykajon 388, 389
 Lykus 97
 Lynkeus 320
 Lyssa 132, 143

Maja 37, 64
 Makareus 51
 Makestos 38
 Manto 311, 312
 Mars = Ares
 Matka Bogów 368
 Medea 76, 92, 93, 95, 127, 149, 163,
 233, 235, 333, 397
 Megajra 176, 226–227, 398, 455,
 477
 Megara 97, 127, 267
 Megisto = Kallisto
 Menedemus 241
 Menelaos 28, 30, 38, 40, 42, 44, 45,
 49, 72, 93, 163, 191, 210, 213, 240,
 242, 297, 393, 481–485
 Merkury = Hermes
 Mezentius 151
 Midas 329
 Minerwa = Atena
 Minos 60, 153, 156, 457
 Mojris 118
 Mojry = Parki 310, 319
 Moneta 333
 Mrok 176
 Muzy 386
 Myrra 163
 Myrtilos 31, 32, 37, 38, 41, 43, 45,
 46, 48, 63, 64, 198, 199, 200, 328,
 329, 467
 Nauplios 40
 Nebula = Nefele = Nubs 383
 Nefele = Nebula
 Neoptolemus = Pyrrus 96, 97, 103,
 228, 345
 Neptun = Posejdon 31, 32, 43, 45,
 48, 133, 157, 186, 190, 199, 304,
 318, 328, 354, 371, 383, 430
 Neron 103, 104, 133
 Nestor 28, 29
 Niedźwiedzica/Niedźwiedzice =
 Arktos
 Niobe 76, 250, 329
 Nisus 207, 326
 Noc 143, 176, 310, 553
 Nubs = Nebula
 Odyszeusz = Ulisses 95, 98, 127,
 133, 269, 304, 305, 306
 Ojneus 44
 Ojnomaos 32, 41, 43, 45, 46, 48, 56,
 64, 190, 193, 194, 198, 270, 328,
 329, 467
 Okeanos 185, 370, 373, 410
 Oktawia 103, 104
 Olimp 143, 367, 371, 372, 421, 427,
 527
 Orchomenos 38–39, 44
 Orestes 28, 29, 52, 81, 90, 104, 155,
 161, 246, 267, 268, 349

Orion 386
 Ork 126, 331
 Orthos 385
 Otos 371

 Palinur 174
 Pallantias = Aurora
 Pan 47, 387
 Pandareos 34
 Pandion 169
 Panna 385, 389, 531
 Parki = Mojry
 Parys 329
 Pejrihoos 150
 Pelopeja 36, 39, 41, 42, 44, 47, 49,
 51, 52, 58, 79, 80
 Pelopidzi 44, 45, 50, 52, 53, 54, 63,
 64, 65, 81, 104, 146, 165, 189, 192,
 210, 250, 268, 312, 313, 338, 349,
 394, 409
 Pelops 27, 31, 32, 33, 34, 35, 37,
 38, 39, 40, 41, 43, 46, 47, 48,
 49, 54, 56, 63, 64, 140, 144, 146,
 155, 156, 158, 159, 160, 161, 187,
 188, 190, 191, 192, 193, 194, 195,
 198–199, 205, 223, 226, 270, 319,
 321, 324, 327, 328, 329, 330,
 350, 405, 409, 457, 467, 471, 475,
 513, 515
 Penaty 157, 269, 324, 356

 Pyriflegethon = Flegethon
 Persefona 176
 Perses 333, 334
 Perseusz 269
 Pikus 326
 Pilumnus i Pikumnus 430
 Plejady 39
 Plejsthenes = Plisthenes 35, 38,
 39, 40, 41, 44, 49, 52, 79, 80, 162,
 265, 266, 288, 289, 355, 399, 459,
 481, 492, 493–499, 500, 501–505,
 517–525, 539, 545–547, 549–553,
 555–557
 Plisthenes = Plejsthenes
 Pluto 40
 Pluton 153
 Pojne = Kara
 Polidor 132, 133, 134, 143
 Polifem 304
 Polluks 232, 312, 319–320, 384
 Polyfides 44
 Polyksena 93, 102, 103, 267, 316
 Polymelos 151
 Polynejkes 68, 92
 Polypemon = Damastes
 Poppea Sabina 104, 133
 Posejdon = Neptun
 Priam 16, 252, 329, 330, 351,
 422
 Projtos 270

- Prokne 141, 169–170, 200, 207, 227,
 233, 234, 235, 236, 294, 343, 352,
 353, 402, 405, 479
 Prokrustes = Damastes
 Prometeusz 426
 Pronaks 53
 Proteus 28, 29, 30
 Pygmalion 356
 Pyragmon 304
 Pyrrus = Neoptolemus
 Pythyjska wyrocznia 262

 Radamanthos 153
 Rak 384, 531
 Romulus Kwirynus 261
 Ryby 387, 533
 Rzeka Zapomnienia 125

 Sabinus 313
 Salmoneus 150, 151
 samotrackie bóstwa 157, 384
 Saturn 313, 387
 Satyrowie 54
 Seneka 103
 Sfinga 319, 332
 Skorpion 386, 533
 Skylla 287, 303, 509
 Słońce = Helios
 Sterope 64
 Steropes 270, 304

 Strofios 104
 Strzelec 386–387, 533
 stygijski 221
 Styks 142, 155, 331, 421, 517, 547
 Sybilla 174, 331
 Syzyf 126, 147, 148, 149–150, 152,
 455

 Śmierć = Thanatos 133, 149

 Talthybios 96, 97, 127, 312, 361
 Tantal (protoplasta rodu) 27, 30,
 31, 32, 33, 34, 36, 37, 40, 41, 43,
 47, 48, 49, 56, 62, 63, 110, 124,
 125, 132, 139, 141, 143, 144,
 145, 146, 147, 148, 152, 153,
 155, 156, 161, 167, 169, 172,
 173, 179, 180, 181, 182, 183, 187,
 188, 189, 197, 198, 201, 202, 203,
 205, 214, 223, 226, 228, 266, 289,
 315, 327, 328, 329, 352, 417,
 421, 455–463, 467–469, 475,
 513, 547
 Tantal (syn Thyestes) 45, 50, 117,
 139, 162, 263, 264, 265, 266, 269,
 275, 284, 286, 287, 288, 289, 295,
 355, 399, 402, 404, 415, 431, 459,
 481, 492, 493–499, 500, 501–505,
 517–525, 539, 545–547, 549–553,
 555–557

Tantalidzi 142, 143, 188, 189, 197,
205, 327, 344, 475, 515
Tartar 132, 133, 149, 152, 176, 331,
371, 372, 420, 421, 427, 547
tartarejski 427, 553
Tejrezjasz 338
Telemach 305
Temida = Dike
Tereus 169–170, 234–235, 353, 402,
410, 423
Tethys 185, 389
Tezeusz 79, 127, 262, 267, 318,
384
Thanatos = Śmierć
Thaumas 202
Thea 186
Thesprotos 42, 57, 58
Thyestes passim
Tityos 147, 148, 151–152, 370, 371,
372, 455, 523, 525, 529
Tmolus 37
Triony 370
Triptolemos 153, 384
Turnus 177
Tyfoj = Tyfon 155, 202, 371, 372,
387, 388, 428, 529
Tyfon = Tyfoj
Tyndareos 30, 44, 45, 320
Tyro 150
Tytan = Helios
Tytani 54, 387
Tyzyfone 132, 133, 176
Ulisses = Odyseusz
Uranos 143, 176, 270
Waga 386, 533
Wąż 390, 533
Wenus = Afrodyta
Westa 157, 304
Wodnik 387–388, 533
Wolarz 389–390
Wóz 389
Wulkan 304
Ziemia = Gaja

INDEKS LUDÓW, NAZW MIEJSCOWYCH, CIAŁ NIEBIESKICH I GWIAZDOZBIORÓW, WIATRÓW, ŚWIĄT

- Achaja 191
Achajowie 191
achajski 189, 193
Acheruzja 58
Adriatyk/adriatyckie wody 255,
376, 487
Afryka 238–239, 254, 278
Ajgialos 191
Ajgialowie 191
Ajgina 149, 354
Ajgion 191
Ajtolia 44, 327
Akcjum 66, 73
aktajski 192
Akwilon 368
Alanowie 18, 320, 513
Albuneja 314
Alfejos 185, 196, 199, 409, 465
Ameryka Północna 25
Anagnia 332
Ancjum 309
angielski 25
Anglia 25, 440
Apeniński Półwysep 303
apollinijskie igrzyska 56
Apulla 46
arabski 256
Arabskie Morze 256
Arajthyrea 191
Argiwowie 112, 185, 187, 246
Argolida 29, 30, 193, 208, 212, 267,
471, 493
Argos 27, 29, 45, 101, 102, 140, 146,
184, 185, 186, 189–193, 212, 223,
249, 250, 264, 268, 269, 272, 319,
320, 321, 409, 465, 481, 493, 495,
513
Arkadia = Parrazja 185, 325, 388,
390
Arkadyjczycy 64
Arktos = Niedźwiedzica/Niedźwie-
dzice = Wóz 195, 287, 368, 370,
388–389, 533
Arkturus 254
Armenia 18, 329, 346, 413, 521
Asklepios 387

Ateny 14, 90, 99, 101, 169, 248,
 349
 ateński 149, 169, 425
 attycki 85, 87, 88, 91, 94, 98, 100,
 106, 192
 Attyka 93, 425
 Auster 255, 323, 515
 Australia 25
 Avignon 441
 Awentyn 326
 Awern 57–58
 Azja 190, 329
 Azja Mniejsza 252

 Baję 306
 Baran 43, 382–383, 531
 Beocja 185
 Bliźnięta 384, 531
 Boreasz 195, 255, 465
 Bosfor 18
 Bruttium 303, 509
 Brytania 12, 17
 Byk 384, 531

 Centaur 386–387
 chaldejski 386
 Charybda 287, 303, 376, 509
 Chiny 257
 Chiron 533
 Cures 261

 Cyklady 306, 307, 509
 Czarne Morze = Sarmackie Morze/
 Pont 195, 257, 321, 424–425
 Czerwone Morze 256, 257

 Dahowie 255, 256, 308, 487, 511
 Dak 250
 Danaowie 272
 Dardanos 192
 Daulidka 235, 479
 Daulis 170
 delficki 260, 262–263
 Delfy 42, 90, 163
 Delos 306
 Dodona 327
 Don 255
 Dulichia 269
 Dunaj = Hister 250, 255, 257, 283,
 320, 321, 489, 513

 Efez 212
 Efyra = Korynt 92, 101, 149, 189,
 191, 319, 320, 321, 390, 513
 Egejskie Morze/egejskie wody
 200, 238, 306
 Egipt 11, 254, 371, 383, 386, 387,
 388
 Elida 185, 190, 194, 195
 Epagerrici 257
 Epir 58

Erannoboas 343
 Eskwilin 312
 Etezeje 196, 465
 Etna 304, 371, 372, 509
 Etruskowie 136
 Euboja 106, 199, 200
 Eufrat 388
 Europa 25
 Eurus 239, 255, 487

 Farsalos 73
 Fauna gaj 105, 314, 324, 326, 331
 Fawoniusz = Zefir 255, 383, 531
 Ferrara 24
 Flegra 370, 372, 529
 Florencja 24, 436
 Fokida 170
 Forum Romanum 232, 312
 Francja 440
 francuski 25
 Frygia 146, 157
 Frygia Mniejsza 329
 Frygia Większa 329
 frygijski 329–330
 Frygowie 288, 330
 Fryksosowe wody 192

 Galia 325
 Gangarydzi 253
 Ganges 343, 519

 Gerajstos 43, 199
 Germania 69
 Getowie 255, 283, 497
 Gonoessa 191
 Gortyna 151
 Grecja 34, 192, 232, 325
 grecki 15, 33–34, 51–55, 64, 65, 66,
 76, 80–81, 83–84, 88, 92, 94, 99,
 100, 101, 106, 116, 123, 129, 132,
 175, 187, 194, 211, 212, 293, 295,
 299, 342, 349, 382, 387, 395, 424,
 443
 Grecy 102, 118–119, 277, 321
 Gwiazda Polarna 389

 Hajmonia = Tessalia 190
 hajmoński = tessalski 106, 372,
 387, 533
 Hebrus 234
 Helike 191
 Helikon 386
 Hellespont 192
 Heniochowie 424, 551
 Hesperos = Wesper 367, 368, 527
 Hiberowie 257
 Hister = Dunaj
 Hiszpania 254, 325
 Hyady 384, 531
 Hyperezja 191
 Hyrkania 320–321, 513

Hyrkanowie 247, 320–321
 hyrkański 321
 Hyrkańskie Morze = Kaspjskie
 Morze 256, 257, 258, 308, 320,
 321

 Ida 102
 idajskie 22
 Inachos 185
 Indie 308, 413
 Indowie 247, 511
 indyjski 256
 Ismenos 192
 Isthmos = Koryncki Przesmyk 43,
 45, 184, 190, 191, 192, 195, 199,
 465
 Italia 157, 179, 229, 287, 291, 436,
 440
 italski 142
 Ithaka 304–306, 509

 Jonia 200
 Jonowie 191
 Jońskie Morze/jońskie wody 192,
 200, 287
 Jowisz 381

 Kamireńczycy 366
 Kampania 58, 229
 kampański 23

 Kapitol 168, 232, 312
 Kartagina 248, 390
 kartagiński 333
 Kaspjskie Morze = Hyrkańskie
 Morze
 Kaspjskie Wrota 18
 Kaspjskie Wrota/Kaukaskie Wrota
 257, 489
 Kaukaz 257, 321, 346, 424, 551
 Kithajron 106, 185–186, 465
 Klazomenaj 350
 Kleonaj 191
 Kolchida 383
 Kolchus 321
 Kordoba 10
 Korsyka 12
 Korus 303, 509
 Koryncki Przesmyk = Isthmos
 Korynt = Efyra
 Kozioł 254
 Koziorożec 387, 533
 Kreta 34, 287
 Kretenka 40, 52
 Księżyc 230, 375, 379, 380–381,
 382, 418, 529, 531
 Kumy 370, 371
 Kwiryki 261, 491
 Kwiryndalia 261
 Kyklopów Skały 304
 Kythera = Kytheria 30, 44

kytherejski 174
 Kytheria = Kythera

Lakonia 189, 191, 195
 Lakonowie 424
 Lampsakos 350
 Lavinium 174
 Lerna 184, 465
 Lew 384–385, 531
 Libia 239, 254, 487
 libijski 238, 254, 481
Lucifer 368
 Luperkal 105, 312, 324
 Lydia 32, 190
 Lydyjczycy 31, 192, 329
 lydyjski 31, 329
 Lykia 270

Macedonia 370
 Majonijczycy 329
 Malea 29
 Maraton 99
 Mars 381
 massyjski 333
 Media 413
 Medowie 255, 308, 354, 511
 Megara 170
 Merkury 381
 Mesyńska Cieśnina = Sycylijska
 Cieśnina 287, 303

Mezopotamia 346
 Monte Cassino 436
 Mykeny 29, 30, 35, 42, 45, 101, 191,
 193, 204, 208, 212, 268, 269, 270,
 301, 421, 471, 507, 547
 Mykeńczycy 44
 Myrtojskie Morze 198, 199, 200,
 515

Neapol 440
 Nemea 385
 Niedźwiedzica/Niedźwiedzice =
 Arktos
 Nomentum 8
 Numancja 390

odryski = tracki 170, 234–235, 529
 Ojchalia 106
 Ojnotrów ziemia 142
 Ojta 106
 Okeanos 185, 199, 370
 Olimp 371, 429
 Olimpia 189, 190, 194, 195, 196,
 328, 405
 olimpijski 385
 olimpijskie igrzyska 190, 192, 194,
 195, 196, 328, 465
 Orion 386
 Ornejaj 191
 Ortygia 185

Ossa 371, 372, 429, 529
 Oxford 441

 Padwa 24
 Palatyn 105, 232, 313, 323
 Pallene 370, 372
 Panna 385–386, 531
 Parrazja = Arkadia
 Partowie 18, 258, 283, 308, 489,
 497, 511
 Pawia 23
 pelazgijski 190
 Pelion 371, 372, 387, 429, 529
 Pellene 191
 Peloponez 29, 30, 32, 34, 37, 38, 43,
 46, 185, 186, 189, 190, 191, 192,
 193, 199, 200, 208, 250, 319, 329
 Perrajbia 151
 Perska Zatoka 256
 Persowie 247, 255, 321
 Pisa 35, 43, 45, 46, 189, 190, 193,
 194, 195, 199, 465
 pisajski 194
 polski 25–26, 115, 443
 Pompeje 22
 Pomposa 436
 Pont (kraina nad Morzem Czar-
 nym) 413
 Półwysep Iberyjski 254
 Psia Gwiazda = Syriusz 183, 342

 Rak 383, 384, 531
 Ryby 388, 533
 Rzym 7, 10, 11, 19, 168, 325, 337,
 340, 349
 Rzymianie 250, 261, 273, 283, 291
 rzymski 7, 18, 23, 65–81, 83, 84, 85,
 86, 89, 91, 92, 106, 121, 129, 132,
 148, 157, 168, 206, 211, 212, 218,
 250, 261, 283, 291, 293, 297, 341,
 349, 369, 386, 414

 sabiński 261
 Samotraka 157
 Saraceni 436
 Sardis 329
 Sarmaci 257, 465, 489
 Sarmackie Morze/Pont = Czarne
 Morze
 Saturn 381
 Saturnalia 172
 Scythowie 256, 321, 513
 Serowie 255, 257, 489
 Sipylos 31, 34, 146, 329
 Skorpion 386, 533
 Skylla 287, 303, 376, 509
 Słońce 37, 39, 42–43, 44, 167, 186,
 230, 308, 360, 361, 368, 372, 373,
 379, 380–381, 382, 394, 418, 529,
 531, 533
 Sparta 45, 319, 320, 321, 513

Strzelec 386–387, 533
Sycylia 200, 278, 287, 304
Sycylijska Cieśnina = Mesyńska
Cieśnina
sycylijski 376
Sycylijskie Morze 287
Sykion 42, 44, 47, 49, 51, 53, 58,
191
Syria 75
Syriusz = Psia Gwiazda
Syrtka Mała/Cabes 238–239, 481
Syrtka Wielka/Sirte/Sidra 238–239,
481

Tag/Tejo 254, 487
Taurus 346
Tayget 189, 195, 465
Teano 436
tebański 93, 185, 192, 328
Teby 92, 93, 96, 106, 185
Tessalia = Hajmonia
tessalski = hajmoński
Tiryns 270
Tmolus 37
Trachis 106

Tracja 169, 170, 195, 234,
372
tracki = odryski
Trakowie 170
Trifylia 38
Triony 370
Troja 29, 90, 102, 191
Trojanie 138, 288
trojański 45, 157, 163, 330
Tyber 306
Tyr 252, 543
tyryjski 252, 415, 485

Umbria 291
umbryjski 291, 501

Waga 386, 533
Wąż 390, 533
Wenus 368, 381
Wodnik 387–388
Wolarz 389–390, 533
Wóz = Arktos

Zefir = Fawoniusz
Zodiak 379, 382, 531

IWONA SŁOMAK

THYESTES BY LUCIUS ANNAEUS SENECA
MONOGRAPH STUDY

SUMMARY

The author of the monograph has aimed to provide a comprehensive study of the tragedy *Thyestes* by Lucius Annaeus Seneca. The nature of this work required to reference the current, extensive state of research on the play in question, which has remained essentially unknown to the Polish-speaking literary public, and thus deserving of introducing it to a wider audience. The author's main intention, however, has been to present her own original interpretative concept, based on an in-depth reading of the text, taking into account the background of the rest of the Seneca's oeuvre, as well as the canon of texts that are potentially a point of reference for him and a source of intertextual references. At the same time, the monograph is addressed both to a specialized audience—historians of literature, drama, culture and ideas—and to a wide range of readers interested in ancient literature and culture, including especially its rationalizing trend and bearing witness to the dynamic changes taking place in the perception of the function of literature and the conventions of its reception. For these reasons, the work includes chapters of a problem-oriented and synthesizing nature, as well as a section comprising a systematic discussion of the work's longer semantic wholes and individual places, arranged according to the order of the dialogue and choral parts, and within those—the thought and verse periods. These chapters contain numerous internal references. Thanks to this compositional concept, it is possible both to read the work successively in order—beginning with cross-cutting issues and overall conclusions, through to individual premises and explanations—and to focus only on selected formal issues, thematic threads or places.

The first chapter (“Author, Dating, Testimony and Reception Outline”) presents a calendar of Seneca the Younger's life and work. Against this background, the author discusses the issue of the difficulty of dating and establishing the chronology of Seneca's plays—a difficulty that results from the partial opacity of the undoubtedly existing references and commentaries in the work to certain phenomena contemporary to Seneca. The problem of testimony and reception of Seneca's plays is also briefly presented here, along with a selection of the most important bibliography on the subject. In the next two chapters (“The Family of Pelops—the ancient literary tradition” and “The Pelopians in

ancient drama”), the monograph elaborates on traditional plot elements used by the playwright. The author of this study draws attention to the multiplicity of variants of these particular elements functioning in literary circulation, and raises the question of the arbitrariness with which ancient authors drew from it. Among the conclusions reached in this part of the work, one of the most important points raised by the author is the essentially working and media status of mythical plot in Seneca’s craft, who, drawing on tradition on the one hand and innovating on the other, seems to have aimed mainly at selecting the means of expression for the ideas he himself is interested in promoting. Hence, it would be advisable to treat with a greater dose of discernment the assumptions about the author’s alleged limitation by the plot matter he is developing, which sometimes support the play’s partial interpretive conclusions. The following section (“Tradition and innovation in Seneca’s dramas from a genological perspective: composition, choruses, time and place”) discusses selected formal aspects of the Senecan plays, with particular emphasis on *Thyestes*. This part of the synthesis serves, on the one hand, to indicate precisely the extent to which Seneca realizes the genological paradigm associated with Greek tragedy of the classical period, and, on the other hand, is intended to demonstrate the significant innovations noticeable in the surviving serious Roman plays in the context of the aforementioned paradigm. In the synthetic chapter devoted to the semantic dominants of the play (“Interpretation”), the author critically compiles *Thyestes*’ interpretive proposals to date and succinctly presents the results of her own findings in this regard. She points out the limitations of approaches that favor the *de facto* perspective of selected characters in the drama—which is a contradiction of beliefs that Seneca elsewhere gives ample expression to in the discursive form. She also raises the issue of Seneca’s dramatic strategy of refraining from a clearly moralizing tone toward the controversial element he brings to the stage. By avoiding monologizing the story, Seneca avoids open didacticism; he also engages the intellectual potential rather than the emotions of the audience, who, having traced the characters’ ventures, their ethopoeia and the course of their arguments, is confronted with the necessity of dealing independently with the issues presented to them for consideration. For *Thyestes*, these issues include, in particular, those related to the theme of tyrannical power, the obsessions that accompany the fascination with power, and religious discourse in the service of tyrannical oppression. The last and longest part of the work (“Commentary”) discusses the various parts of the play. Depending on their specifics, the relevant commentary either takes the form of shorter subsections containing philological-historical explanations or of longer problem-oriented discussions. In this part, the author, in addition to critically addressing the state of research, presents her own original interpretive hypotheses, along with extensive argumentation. There is room here for a new reading of the play’s prologue, with an indication of its paradigmatic nature

and an emphasis that it is possible to transcend the limitations of the hitherto literal and figurative reading of the drama's first act. The fifth act of the play, among others, is also discussed at particular length, where a return to a more plausible manuscript lesson significantly changes the perspective of interpretation of the work as a whole.

The work is accompanied by an appendix, which includes a new edition of the work along with a critical apparatus, an introduction into the manuscript tradition of Seneca's dramas, and the first translation of *Thyestes* into modern Polish.

IWONA SŁOMAK

TIESTE LUCIO ANNEO SENECA
STUDIO MONOGRAFICO

RIASSUNTO

L'autrice dell'opera si è posta l'obiettivo di uno studio monografico della tragedia *Tieste* di Lucio Anneo Seneca. La natura dell'opera ha richiesto un riferimento sullo stato attuale della ricerca sull'arte in questione, che è molto ampia, sostanzialmente sconosciuta al pubblico letterario di lingua polacca, e allo stesso tempo merita un'approssimazione. L'intento principale dell'autrice, tuttavia, è stato quello di presentare un proprio, concetto originale di interpretazione, basato su una lettura approfondita del testo, tenendo conto del resto della produzione del filosofo e drammaturgo romano e del canone di testi che sono per lui potenzialmente punto di riferimento e fonte di rimandi intertestuali. La monografia si rivolge sia a un pubblico specializzato – storici della letteratura, del dramma, della cultura e delle idee – sia a un'ampia fascia di lettori interessati alla letteratura e alla cultura antiche, in particolare alla sua tendenza razionalizzante, che testimonia i mutamenti dinamici della percezione della funzione della letteratura e le convenzioni della sua ricezione. Per questi motivi l'opera presenta capitoli distinti di carattere problematico e di sintesi, nonché una parte di trattazione sistematica delle unità semantiche più lunghe dell'opera e dei singoli luoghi, ordinati secondo l'ordine delle parti dialogiche e corali, e al loro interno periodi di pensiero e versi. Questi capitoli contengono numerosi riferimenti interni. Grazie a tale concetto compositivo, è possibile leggere l'opera successivamente in ordine da questioni trasversali e conclusioni generali a premesse e spiegazioni individuali, nonché concentrarsi solo su questioni, temi o luoghi formali selezionati.

Il primo capitolo (*Autore, datazione, testimonianza e schema di ricezione*) presenta una cronologia della vita e dell'opera di Seneca il Giovane. In questo contesto, viene discusso il problema della datazione e della determinazione della cronologia dei drammi senecani, difficoltà che comporta una parziale opacità dei riferimenti e dei commenti indubbiamente esistenti nell'opera a specifici fenomeni contemporanei dell'autore di Tieste. Viene qui brevemente presentato anche il tema delle testimonianze e della ricezione dei drammi di Seneca, insieme ad una selezione della più importante letteratura sull'argomento. Nei due capitoli successivi (*Famiglia di Pelope – antica tradizione letteraria e Pelopidi nel dramma antico*) viene discussa la tradizione del materiale della trama utilizzato dal drammaturgo.

L'autrice della monografia richiama l'attenzione sulla molteplicità di varianti di singoli elementi di questa materia funzionanti nella circolazione letteraria e solleva il problema dell'arbitrarietà con cui gli autori antichi vi attingevano. Tra le conclusioni tratte in questa parte del lavoro, l'affermazione circa lo statuto essenzialmente lavorativo e mediale della materia fittizia nella bottega di un antico artista che, attingendo alla tradizione e introducendo innovazioni, sembra essere finalizzata soprattutto alla scelta dei mezzi espressivi per le idee che egli stesso è interessato a propagare, ha bisogno di essere enfatizzato. Quindi, si dovrebbe essere più cauti riguardo alle ipotesi sulla presunta limitazione dell'autore dal materiale della trama che sviluppa, che a volte supportano conclusioni interpretative parziali dell'opera. Poi (*Tradizione e innovazione nei drammi di Seneca dal punto di vista genetico: composizione, cori, tempo e luogo*) sono stati discussi alcuni aspetti formali delle opere di Seneca, con particolare enfasi su *Tieste*. Questa parte della sintesi serve, da un lato, a indicare con precisione la misura in cui Seneca attua il paradigma di genere associato alla tragedia greca del periodo classico, e, dall'altro, intende far emergere significative innovazioni riscontrabili nei drammi romani seri sullo sfondo del suddetto paradigma. In un sintetico capitolo dedicato alle dominanti semantiche dell'opera di Seneca (*L'interpretazione*), l'autrice confronta criticamente le proposte interpretative di *Tieste* fino ad oggi presentate e presenta brevemente i risultati delle proprie scoperte al riguardo. Indica i limiti degli approcci che di fatto favoriscono la prospettiva di personaggi selezionati nel dramma – il che è una contraddizione delle convinzioni che Seneca altrove esprime ampiamente in forma discorsiva. Solleva il problema della drammatica strategia di Seneca di astenersi da un tono moderatore rispetto all'elemento controverso che introduce sulla scena. Evitando il monologo della storia, il drammaturgo romano evita il didascalismo palese; inoltre coinvolge in misura minore le emozioni e in misura maggiore le potenzialità intellettuali dello spettatore, il quale, dopo aver seguito le azioni dei personaggi, le loro etopee e il corso delle argomentazioni, si trova di fronte alla necessità di affrontare autonomamente le questioni presentato a lui per esame. Nel caso di *Tieste*, queste questioni includono, in particolare, questioni legate al tema del potere tirannico, ossessioni che accompagnano il fascino del potere, così come il discorso religioso al servizio dell'oppressione tirannica. Nell'ultima e più lunga parte dell'opera (*Commento*) si discutono singole parti e luoghi della tragedia. A seconda della loro specificità, il commento ad essi dedicato assume la forma di sottosezioni più brevi contenenti spiegazioni filologiche e storiche e critiche testuali, oppure assume la forma di discussioni problematiche più lunghe. In questa parte, oltre ad un riferimento critico allo stato della ricerca, l'autrice presenta proprie, originali ipotesi interpretative accompagnate da ampie argomentazioni. C'è spazio qui per una nuova lettura del prologo del dramma, indicandone il carattere paradigmatico e sottolineando che è possibile superare i limiti della precedente

lettura letterale e figurativa del primo atto del dramma. Se ne è discusso ampiamente anche in il quinto atto della tragedia, nel caso in cui il ritorno a una lezione manoscritta più attendibile cambia notevolmente la prospettiva di interpretazione dell'intera opera.

All'opera era allegato un allegato, che comprendeva una nuova edizione dell'opera con un apparato critico, un'introduzione alla tradizione manoscritta dei drammi di Seneca e la prima traduzione di *Tieste* in polacco moderno.

Traduzione *Dominika Dykta*

Ilustracje na skrzydełkach i pierwszej stronie okładki pochodzą z francuskojęzycznego przekładu kodeksu rękopiśmiennego G. Boccaccia *De casibus virorum illustrium*. Zostały pobrane z domeny publicznej: [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Tieste-e-Atreo_\(De_casibus\).jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Tieste-e-Atreo_(De_casibus).jpg)

Redaktor AGNIESZKA PLUTECKA

Projekt okładki na podstawie pomysłu IWONY SŁOMAK,
układ typograficzny oraz łamanie PAULINA DUBIEL


Korekta MARZENA MARCZYK

Redaktor inicjujący PRZEMYSŁAW PIENIAŻEK

Nota copyrightowa obowiązująca do 31.12.2024
Copyright © 2023 by Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone



Sprzysiamy otwartej nauce. Od 1.01.2025 publikacja dostępna na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)

 <https://orcid.org/0000-0002-6940-9520>

Słomak, Iwona

„Thyestes” Lucjusza Anneusza Seneki :

opracowanie monograficzne / Iwona Słomak. –

Wydanie I. – Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu

Śląskiego, 2023. – (Biblioteka Pisarzy Antycznych ; 4)

<https://doi.org/10.31261/PN.4169>

ISBN 978-83-226-4299-3

(wersja drukowana)

ISBN 978-83-226-4300-6

(wersja elektroniczna)

ISSN 2956-7459

Wydawca

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO

ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice

<https://wydawnictwo.us.edu.pl> e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Wydanie I. Liczba arkuszy drukarskich: 42,5. Liczba arkuszy wydawniczych: 34,0. PN 4169. Cena 89,90 zł (w tym VAT). Publikację wydrukowano na papierze offsetowym III 90 g. Do składu użyto kroju pisma Palatino Linotype oraz Century Gothic. Druk i oprawę wykonano w drukarni volumina.pl Sp. z o.o. (ul. Księcia Witolda 7–9, 71-063 Szczecin)

Thyestes, któremu poświęcona jest niniejsza praca, posiada wszystkie cechy sztuk Seneki Młodszeo decydujące o wielowiekowym zainteresowaniu nimi ze strony badaczy i miłośników literatury. Odpowiadają one za odmiennosć twórczości autora na tle tragedii greckiej – ze względu na filozoficzno-krytyczny charakter dzieła, zerwanie z bezpośrednio dydaktyzującym tonem na rzecz prowokacji i ironii, potencjał angażowania w mniejszym stopniu emocji, a w większym intelektu odbiorcy. Znajdujemy tu również przykłady charakterystycznych dla Seneki rozwiązań semantyczno-formalnych, które potwierdzają dynamiczny rozwój gatunku w starożytności i skądinąd mogą dziś sprawiać wrażenie mocno nowoczesnych.

Iwona Słomak – latynistka i polonistka, badaczka dramatów Seneki, autorka prac poświęconych zagadnieniom poetyki i retoryki, tłumaczka; pracuje na stanowisku profesora w Instytucie Literaturoznawstwa na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Obecnie przygotowuje monografię poświęconą *Herkulesowi* w szale rzymskiego tragika.

ISSN 2956-7459

Cena 89,90 zł (w tym VAT)

ISBN 978-83-226-4300-6



Więcej o książce

